


Biblioteka Jagiellońska
stdr0012824

Lievland

in seiner alten, mannigfaltigen Geschichte und seinen Revolutionen bis auf unsere Zeit, mit einer Darlegung der Würde und des Alters des dortigen Adels, zugleich der Gesetze und Freiheiten, die er dort früher (genoss) und jetzt noch geniesst. Gesammelt... von... Johann August Hylzen...

INFLANTY

W dawnych ſwych, y wielorakich aż do wieku naſzego dźiejach, y rewolucyach; z wywodem godnośći, y ſtarożytnośći Szlachty tameczney, tudźieſz praw, y wolnośći z dawna, y teraz jey ſłużących

ZEBRANE,

y

Polſkiemu świata do wiadomośći w Oyczyſtym Stefan Dominik języku Römer Podkomorzy W: K:

PODANE

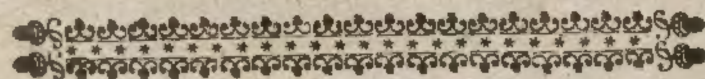
Przez

Jaśnie Wielmożnego Jmći Pana

JANA AUGUSTA HYLZENA

KASZTELANA Inflantſkiego, STAROSTĘ Sądowego Braſławſkiego, MARSZAŁKA na ow czas W. Trybunalſkiego W. X. Lit.

Roku Pańſkiego 1750. *dnia* 2. *Stycznia.*



W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademickiey
Societatis JESU.



Approbatio.

Imprimatur.

MICHAEL EPISCOPUS
mpp.





Przedmowa.

Ie zpochopu płochych prywaty reſpektow, od ktorych umyſł, y kondycya moja dáleko ſtroni; ále ſzczegulnie dla publicznego pożytku, dla zaſzczytu Narodu Inflantſkiego, dla dowodu y twierdzy praw, y prerogatyw Obywatelom tamecznym ſłużących, Inflantczyk Inflanty Polakom po polſku w ſkompendyowanym przed oczy przekładam opiſaniu. Poſtrzegſzy albowiem w politycznych, ktore śię rożnie nádarzały, konwerſacyach, że kiedy o Inflantſkich rewolucyach, y o jey tak dawney zá Krzyżakow, jak też poślędney po Unii z Rzecząpoſpolitą w rządach y prawach formie záchodźiła mowa, nie tylko zácne y uczone z inſzych miar oſoby z Obywatelow Rzeczypoſpolitey, ale náwet ſami rodowići Inflantczykowie w zágajoney materyi zajęknąć śię, albo też w cale zámilczeć zwykli. Szukałem, y wnet iſtną zna-

łazłem przyczynę takowey nieprzystoyney w dźiejach y sprawach własnego kraju niewiadomośći: że Kronikarze Inflantscy, mianowićie: *Tillemanus Bredenbach, Dyonisius Fabritius, Balthasar Russovius, Salomon Henning, Laurentius Müller, Fridericus Menius, Christianus Kelchen, &c. &c.* w języku sobie rodowitym, to jest: w Niemieckim historyą swoję pisali, á z Dźiejopisow Polskich żaden umyślnie, y z gruntu o Inflantach nie traktował, chyba ktory po drodze tylko końcem piora cokolwiek gabnął o tey Prowincyi, ile mu z relacyi, y z konnexyi z przedśięwźiętą od śiebie materyą potrzeba było. Poszło zátym, że Szlachta Polska, y wielu Inflantczykow przez niewiadomość języka Niemieckiego doskonałey nie mieli sposobnośći nâbywania dostateczney o Inflantach nauki. Rożne ztąd nieprzyzwoite wynikały skutki. *Pierwszy*, że wielu śię takich znalazło Arystarchow w Rzeczypospolitey, ktorzy niedoczytawszy śię o godnośći urodzenia Szlachty Inflantskiey z starożytnych *in Imperio* Familii od wielu wiekow pochodzącey, uszczypliwie o starodawnych Jey Imionach sądźili; á drudzy grubym uwiedzeni niektorych Historykow Polskich błędem, ztąd ich lekce sobie ważyli: jakoby Rzeczpospolita nie przez traktaty, ale przez miecz, y podbićie Inflanty pozyskała; kiedy przećiwnym sposobem ta Prowincya ze wszech miar wolna, y swobodna z dobrey woli do wolney przystąpiła Rzeczypospolitey z zupełną w prawach, y prerogatywach koekwacyą. *Drugi*, że bez objaśniającego z historyi Inflantskiey wywodu

wodu

wodu prawa y przywileje Obywatelom Inflantskim już to od Krzyżakow, już to przy, y po inkorporacyi z Rzecząpospolitą nadane, w swoich záwiłych od tak dawnych czasow rożnośćiach, y odmianach zrozumiane y rozeznane być niemogły. Są bowiem takie, ktore według przyzwoitośći przeszłych czasow ustanowione, zá nastąpieniem nowych w czaśie y rewolucyach okolicznośći znieśione, albo odmienione ustały. Są drugie, ktore po dźiś dźień w mocy, y walorze zupełnym trwać powinne, mianowićie te, ktore między Krolem Zygmuntem Augustem, á Inflantami *ex pacto & convento, tanquàm jura reciproca inter partes paciscentes* stanęły, y uroczystemi zobopolnie przyśięgami są stwierdzone, á zátym *arbitrariè* przez przećiwne konstytucye naruszone być niemogły, chyba do czego dobrowolne samych Inflantczykow przystąpiło zezwolenie. Z rozmaitych zaś praw, y konstytucyi od Rzeczypospolitey ná Inflanty przed awulsyą do Szwecyi stanowionych, teraz te tylko dla naszych Inflant ważność mają, ktore áni przerzeczonym fundamentalnym paktom y kapitulacyom śię nie sprzećiwiają, áni przez następujące nápotym po paktach Oliwskich ustawy y ordynacye Rzeczypospolitey odmiany nieponiosły. Takowa wielorakość namnożonych praw Inflantskich pokąd porządney, y dowodney nie było informacyi z historyi teyże Prowincyi pochodzącey; kiedy, z jakich przyczyn, y jakowym sposobem jedne ustały; drugie nastąpiły? zawiłą sprawowała trudność do pojęćia, y rozeznania onych. Przeto niemasz

czemu

czemu śię dźiwować tak ſrogiey w Inflantach *circa naturam bonorum* konfuzyi, że kiedy wſzyſtkie dobra Szlacheckie, ktore przedtym za Krzyżakow lennym ſzły prawem, na dźiedźiczne y wieczyſte od Krola Zygmunta Auguſta przy inkorporacyi Inflant do Rzeczypoſpolitey, wyraźnie ſą zamienione, á zatym nie innym, tylko tym dźiedźicznym prawem powinne być dźierżane; z tym wſzyſtkim przez niewiadomość eſsencyalnego tego prawa, po więkſzey częśći zá otrzymaniem nieſłuſznym przywilejow ná lenne, lub dożywotne poſzły dźierżawy. *Trzeći*, że *in materia Status* reſpektem nábytego Rzeczypoſpolitey do Inflant prawa, mianowićie: *Supremi & directi Dominii* nad Xięſtwem Kurlandſkim, y Ziemią Piltyńſką; nie każdy z naſzyńcow nie czytawſzy hiſtoryi Inflantſkiey iſtność, y ſtałość takowego politycznego tych krajow z Rzecząpoſpolitą związku wywodzącey, ná doſkonałą zdobyć śię mogł wiadomość; ktora, ile ná zbićie napaſtliwie wyſzukanych racyi poſtronnych potencyi przećiwnie intereſującycb śię; nieuchronnie jeſt potrzebna.

Zmierza zátym ta praca moja do tego celu, żeby wyż przełożone inkonweniencye z przyczyny niedoſkonałey o Inflantſkich rzeczach wiadomośći wprowadzone; uprzątnione y poprawione być mogły przez krotką, ale razem jaſną y wyraźną, z przednich Autorow ſummowaną o rewolucyach kraju tego hiſtoryą, przy dedukcyi zácnośći, y ſtarożytnośći Szlachty Inflantſkiey, y wiekopomney Jey ſławy męſtwem y krwią nábytey; oraz wſzyſtkich praw, przy-

przywilejow, prerogatyw, ktore jey właśćiwie ſłużą. W ſzczegulnośći rodowitym Inflantczykom Kompatryotom moim przytomna przyſługa ten doſtoyny przynieśie pożytek, że w domu ſwoim lepiey śię roſpatrzą, y poznają śię z prawami ſwemi, á znając one, potrafią całość ich bronić y zaſzczycać. Powſzechnie zaś wſzyſtkim Obywatelom Rzplitey, ktorzy tę ſzczupłą księgę przeyrzeć zechcą; odkryje śię kognicya: jakiemi ſtopniami tak piękny kray na 100. mił rozległy, wybornemi nad portem Miaſtami, y wſzelką do handlu zręcznością uſzczęśliwiony, urodzajem wſzelkiego zboża, zwierzyną, ſutrami, rożnego rodzaju towarami, &c. na podźiw obfitujący, doſtał śię Rzeczypoſpolitey? z jakiey przyczyny, y okolicznośći część tychże Inflant; to jeſt Kurlandyą, y Semigallią Rzeczpoſpolita ná oſobne zámieniwſzy Xięſtwo oſtatniemu Krzyżackiemu Hermiſtrzowi Gothardowi Ketlerowi w lenną podała poſſeſſyą? jeżeli po wygaſłym tym Domie nádana docześnie lenność trwać daley powinna? Co zá prawo do Ziemi Piltyńſkiey Biſkup Inflantſki mieć może? &c. Nákoniec z jakiego powodu część więkſza Inflant z nienadgrodzoną dla Rzeczypoſpolitey ſzkodą Szwedom śię podała? zbawienną ztąd ná przyſzłe czaſy weźmiemy náukę, żebyśmy do takich awulſyi, y uymy krajow Rzplitey przez popełnione w politycznym rządźie ſolecyzmy, jak śię z Inflantami ſtało, podobnych nienaſtręczali okazyi. Rzecz bowiem pewna, że ſtratę Inflant poſpieſzył zły traktament Inflantczykow, kiedy procz wielorakich innych krzywd; nie

nie Ziomkom tamecznym, jak *Pacta subjectionis* warowały, ale obcym Gubernie, y Starostwa Inflantskie z exkluzyą samych Inflantczykow dawano; owszem własne ich dziedzictwa pod pretextem im zádaney, ale prawem niewyprobowaney z nieprzyjacielem kointelligencyi zábierano, ktore Starostowie Garnizony Polskie po Inflantskich zamkach mający chciwie zájeżdżali, y do Starostw swoich przyłączali, lub też za Krolewskiemi konsensami, jakim się podobało prawem, już dożywotnym, już lennym zá pieniądze innym ustępowali. Te y tym podobne krzywdy, ktore się Inflantczykom, w brew záprzysiężonym od Krola Zygmunta Augusta Paktom działy, gdy im zamiast wdzięczności zá dobrowolne przystąpienie do Rzeczypospolitey, osłabienie miłości, y rowności dyfferencyą pokazywano, sprawiły rozjątrzenie serc, y obmierznienie ukrzywdzonym ku krzywdzącym, á zátym desperacka rezolucya, y konspiracya z nieprzyjacielem Szwedem nástąpiła, ktoremu się większa część Inflant poddała. Ale y tam nierzetelność w dotrzymaniu Inflantczykom praw, y przywilejow przez redukcyą dobr Szlacheckich od Krolowey Krystyny nadanych, do Kamery Krolewskiey, pochop dała do przeszłey przez Malkontentow Inflantskich zpraktykowaney woyny, przez ktorą Szwedom nie tylko Inflanty, ale razem Ingryą, Karelią, y część Finlandyi za jednym pogromem postradać przyszło.



CZĘSC PIERWSZA
O dźiejach Inflantskich od pogaństwa do naszych czasow.
ROZDZIAŁ I.
O kraju y Obywatelach Inflantskich zá pogaństwa.

INflanty w Niemieckim języku *Liefland* w Łaćińskim *Livonia* zwane, zkądby swoje z dawnych czasow wźięły nazwisko, niezgodliwe z sobą rożnych Autorow walezą opinie. Czy to od Publiusza Libona? albo Palemona? ktory urodźiwszy śię Xiążęćiem z Národu Rzymskiego, unikając od rewolucyi wnętrznych tamecznego Państwa, miánowićie (jako *Miechovius* y *Długosz* twierdzą) od okrućieństwa sławnego owego tyrana Nerona, wźiąwszy z sobą liczny poczet exulantow Rzymskich, wyśiadł z niemi ná brzeg morza Bałtyckiego, y ná nim miásto Libo, albo Libaw od Imienia swego zwane wystawił, á zá czasem okoliczny kray sobie podbiwszy Libonią, czyli Liwonią nazwał; czy też (jak Ale-

xander *Gvagninus* mniema) od Liwona Wanduta Xięćia Pruſkiego ſyna, Liwonia pochodźi; obojętney podlegá wątpliwośći.

Ja z mieyſca mego zá zdaniem idąc Liwiuſza: *in rebus antiquis, ſi quæ ſimilia veris ſunt, pro veris accipiantur, ſatis habeam*; że Liwonia od Liwow ſtarodawnych tey Krainy mieſzkańcow Imię wźięła, naybliżſze do prawdy twierdzę być podobieńſtwo. Jakoż z Niemieckiego *Liefland*, albo *Liwenland* tłumaczy śię Liwenow kray. Umacnia mię w tym zdániu trwająca jeſzcze po dźiś dźień w Inflantach godná Liwenow Familia, ktora z niepomney tradycyi miana ieſt być pochodzącą z pierwſzych zá pogańſtwa Obywatelow kraju Inflantſkiego. Tegoż rozumienia jeſt *Ruſsovius* w Kronice ſwojey Inflantſkiey, tákże *Jacobus Schotte in hiſtoria de Livonia* tak piſze: *Si accuratiùs rem inſpicere voluerimùs, fateri cogimur, quôd à ſuis Regibus & inhabitatoribus, qui Livones dicti ſunt, hoc nomen terra hæc acceperit.* Ci záś Liwowie pochodzą od owych ſławnych Wendow, ktorzy byli niepoślednim rodzajem Sarmackiego Narodu; według świadectwá Ptołomeuſza: *Tenent Sarmatiam Gentes maximæ Venedæ per totum Venedicum ſinum*; Morze záś Baltyckie, nád ktorym Inflanty po większey części leżą, z dawna było przezwane: *Sinus Venedicus.* Jeſzcze po dźiś dźień w Inflantach jawne tych Wendow pozoſtały ślady w Miaſtach przezwanych: Wenden, Windaw, Uſzenwende, *&c.* od ktorych nawet, gdy Inflanty po záſzley od Rzeczypoſpolitey inkorporacyi ná trzy Województwa rozdźielone były, jedno z nich zwało śię Województwo Wendeńſkie.

Tych Liwow obyczaje zá pogańſtwa tákowe były, jakie *Tacitus* o Sarmatach świadczy: *Mira feritas, & fera paupertas; ſecuri adversùs homines, ſecuri adversùs Deos, rem difficillimam aſsecuti ſunt, ut illis nè voto quidem opus ſit.* Zá doſtatek mieli: nic nie żądać, przeſtawając ná tym, co z Oyczyſtego kraju ſobie ſpoſobić mogli. Tym ſamym ſobie długotrwały

trwały pokoy ubeſpieczali, gdy nie ſzukali u poſtronnych, áni ſami co takowego mieli, coby ſąśiadom do woyny ponętą było. Chaty u nich proſte, y płoche; złota y ſrebra wcale nic, á żelaza mało co znali. Liwom to ſłużyło, co *Gvagninus* o Ruſsakach piſze:

Nec facilè invenies ferrato hærentia clavo
Plauſtra: facit ligni cuncta miniſterium,
Et ſine ferri uſu jungunt ſua plauſtra terebris;
Et lignum ligno conſolidare ſolent.

Rządźili śię właſnemi przy Oyczyſtey wolnośći prawami, y Rządzcow ſobie ſamiż obierali; jakoż jeſzcze y dotąd w pieniach ſwoich wieyſkich poſpolſtwo wſpomina Krolow dawnych Inflantſkich, o ktorych kiedy, y jako panowali zá pogańſtwa, śladu u Autorow nieznayduję.

Religia ich pogańſka bezbożną pobożnośćią wężom y drzewom zwłaſzcza dębom bałwochwalſkie czyniła pokłony, y ofiary, gaje mieli poświęcone bogom y zaklęte; świętokradztwo było w nich drzewa naruſzyć; z niemi śię dźiało; co *Lucanus de Gallis* piſze: *Si robora ſacra ferirent in ſua credebant redituras membra ſecures.* Kapłanow ſwoich mieli w habićie podobnych do naſzych Mnichow. *Divinis auguribus atq; necromanticis omnes domus ſunt plenæ, qui etiam veſtitu Monaſtico induti ſunt*; świadczy *Adam Bremenſis.*

Naydoſtoynieyſzy Duchowieńſtwa Patryarchá zwał śię Krywe, o ktorym *Petrus à Dusburg: Fuit in medio Nationis hujus perverſæ* (o Pruſakach piſze:) *Locus quidam dictus Romow, trahens nomen ſuum à Roma, in quo habitabat quidam dictus Crive, quem colebant pro Papa; quia ſicut Papa regit totam univerſalem Eccleſiam Fidelium, ita ad iſtius nutum non ſolùm Gentes prædictæ, ſed & Lotavi, & aliæ Nationes Livoniæ terræ regebantur.* Ten arcy-kapłan pogańſki Krywe nie tylko w Duchownych, ale y w politycznych rządach pełnowładną moc y powagę ſobie przywłaſzczał, winowaycow ſądźił, á

ná śmierć skazanych sam exekwował, y własną ręką toporem ucinał głowę, w głos upewniając, że się poświęcona bogom kapłańską exekucyą dusza, ják naypróściey do Nieba dostać miała. Między Bogami czoło zábierał zwany *Zemenik*, ktoremu co rok w Jesieni uciesznemi ceremoniami offerty czynili, rodowitym językiem mowiąc: *Hæt tibi o Zemenik! gratias agentes offerimus, quod nos hoc anno incolumes servaveris, & omnia nobis abundè dederis; idem ut nobis facias in posterûm, te oramus.* Przy tey uroczystości dobrze sobie dogodziwszy, pozostałe jedzenie w kąt rzucali, temi słowy: *Accipe o Zemenik! gratô animô sacrificium, ac lætus comede.* Nie pośledni też był między ich Bogami zwany *Perkun*, ktoremu władzą nad záwieruchą y niepogodą przyznawali, y kiedykolwiek Niebo grubszemi chmurami srożyć się poczynało, nátychmiast gospodarze kawał połcia ná grzbiet włożywszy, nábożnie wykrzykiwali: *Cohibe te Perkune, neq; in meum agrum calamitatem immittas; ego verò tibi hanc succidiam dabo.* Kiedy się im zá powodem wojennego szczęścia, zdarzało ktorego z nieprzyjaciół swoich, zwłaszcza Krzyżakow żywcem poimać, wnet go w zupełnym uzbrojonego orężu ná konia wsadziwszy, wolnym ogniem ná ofiarę Bogom swoim w proch palili. Podbići zá czasem od Krzyżákow pod jarzmem ciężkiey wzdychając niewoli, umarłym swoim ná grobach jedzenie, nápoy, y siekierę kładli, takowe nucąc treny: *Transi miser ab hoc rerum statu in meliorem Mundum, ubi non tibi Germani, sed tu illis imperabis; habes arma, cibum viaticum. Hæc & plura Christianus Kelchen.*

Nie mogę zámilczeć przedziwney w prawdzie y do wierzenia trudney zámiany ludzi w wilkow, ktora że pogańskiemu pospolstwu w Inflantach y ná Rusi przez czartowskie omamienie była pospolita, nie mało Autorow świadczy, mianowicie *Jacobus Schotte* pisze: *Vulgaris fama est, quod ibi vivant adhuc gentiles, qui circa Festum Nativitatis Christi in*

lupos conversi mirâ ferociâ in genus humanum & cætera animalia, bruta, sæviunt. Coś podobnego nawet y teraz rozsiewają o zádziczałych w głębokich lasach Łotyszach y Russakach, ále do dowodney wiadomości nigdy nie przyszło.

Co się tycze Religii Chrześciańskiey wielkie jest podobieństwo, że zá czasow S. Kanuta Krolá Duńskiego w tey części, ktorą Estonią zowią; w Kurlandyi záś, ktorą przed Krzyżakami Duńczycy náwiedzali przez S. Ansgaryusza tych Narodow Apostoła, koło roku 862. naypierwey Ewangeliczna prawda ogłoszona była. Z tym wszystkim, ponieważ rzucone ná ten czas ná opoczyste w tych stronach pogańskie serca słowa Bożego násienie, pomyślnego wschodu, y krescytywy nie miało, skieruję raczey pioro do tego wieku, w ktorym przy zbawienney náuce, większa Inflantskich rzeczy, y dziejow się znayduje pewność; gdy zá przybyciem wielu z Niemieckich Krajow Rycerskich Familiy polerownieyszego życia, y kształtnieyszych obyczajow nástały czasy.

ROZDZIAŁ II.

O przybyciu Niemcow do Inflant, o początkach Wiary Chrześciańskiey przez Meynarda Biskupa; y o Rycerstwie *Ensiferorum*.

W Takowey dźikiey (jako się wyżey powiedziało) posturze, y ciemnych bezbożnego pogaństwa błędach zostawały Inflanty do roku 1158. w ktorym zá sprawą chciwey zbawienia ludzkiego Opatrzności Boskiey niektorzy Kupcy Miasta Anzeatyckiego *Bremen*, puściwszy się w kilku okrętach morzem do handlownego ná ow czas w Gotlandyi Miasta *Visbia* zwanego, náwalnym szturmem zániesieni ná port Inflantski, tam gdzie rzeka Dźwina do morza Baltyckiego wpada, á teraz Miasto Ryga stoi, wysiąść ná

ląd, y dla ſtwierdzenia nadwerężonych burzą okrętow ſwoich przez czas niejaki zábawić śię muśieli. Liwowie poblizu mieſzkający nieſpodźianym gośći nieznájomych ſtrwożeni przybyćiem, z opacznego podeyrzenia, zbroyno ſkupiwſzy śię, z nagła ná nich ſpadli. Poſtrzeżona ſzczupłość Cudzoźiemcow, y łakoma upatrzonego zdobyczu nádźieja porywczą w poganach do náćierania wzniećiła ochotę. Wſzakże znalazſzy w małey gromadźie dobry porządek, y większy niż z razu myślili, odpor; cofnąć śię názad, y ſpuśćić nieco z gorącego zapędu muśieli. Po zgromionych raz y drugi attakach przyſzło ſtronom do rozmowy; ználeźli śię bowiem między Liwami, ktorzy przez częſte z pogranicznemi Szwedami, y Duńczykami obcowanie nábyli nieco wiadomośći dialektu Niemieckiego. Rozmowa wyjednála pomiarkowanie, á zá nią rownym krokiem konfidencya y beſpieczeńſtwo, á zátym y frymarki náſtąpiły. A tak Niemcy kupiecki zápas ná miod, woſk, y inne wieyſkie towary z Liwami z korzyśćią zámienili, y weſoło do ſwego powroćili kraju, zámowiwſzy ſobie w też ſtrony wolny do dalſzego handlowania regreſs. Jakoż zá powabem doznanego profitu, Kupcy Bremeńſcy uczęſzczali w naſtępujące lata do tegoż Portu Inflantſkiego, y tam śię rozgośćiwſzy, poufale u Liwow ná roſpoſtrzenienie kupiectwa ſwego prośili, y zjednali pozwolenie, żeby śię głębiey w kray ná mil ſześć pomknąwſzy, obronny dom, lub kaſztel ná wyſokiey gorze dla warownego ſkładu towarow ſwoich wyſtawili; ktory od Liwow potym *Uxkul* był przezwany. Założywſzy ten pierwſzy grunt y twierdzę poſseſsyi ſwojey w Inflantach Niemcy, zá czaſem tak dla wygody ſwego nábożeńſtwa, jako też dla oświecenia pogańſtwa Liwow, ſprowadźili z ſobą wielce przykładnego Kapłana *Meynardus* zwanego. Żwawa między Autorami o tym Meynardźie záchodźi walka; *Bſovius* mieni go być z Zákonu S. Dominika; grubym záiſte anachronizmem, gdyż ſam S. Dominik w dźie-

ćinnym

ćinnym záledwo koło tego czaſu mogł żyć wieku. Baroniuſz zaś u Skargi piſze: *Roku 1156. wzbudźił Pan Bog Kanonika Sigenbergeńſkiego Meynarda, ktory od Arcy-Biſkupa Bremy Artwika, y od jego Kapituły błogoſławieńſtwo wźiąwſzy, z Kupcami do Inflant zajachał, y pomału z pokorą grzechy ich ukazując, Boga im jednego opowiadał.* Monologium Cyſterſow świadczy, że Meynard był Mnichem Cyſterſem; co ſamo potwierdza *Balthaſar Ruſsovius* ſtary Dźiejopis Inflantſki, y wiele innych. Podobieńſtwo jeſt, że z Kanonika zoſtał Cyſterſem. Ten Apoſtoł Inflantſki, języka kraju nieco przejąwſzy, lud bałwochwalſki ná drogę Ewangeliczney prawdy gorliwą pilnośćią nákierował. Pobłogosławił Pan Bog pobożnym jego uśiłowaniom, ktoremi wielką liczbę Pogan ná Wiarę świętą pozyſkał. Celował między Neofitami wźiętośćią y godnośćią Treydeńſkiego traktu w Inflantach Pan y Rządzca Kobbe zwany, ktory z całą Familią, y z poddańſtwem ſwoim Chrzeſt przyjął. Krzewiąca śię zá czaſem prawowiernych Liwow liczba zá ſkuteczną Meynarda perſwazyą dwa Kośćioły; pierwſzy w *Uxkulu*, á drugi ná wyſpie *Kerkholm* wyſtawiła. Aże pod tę porę zgraja nieſfornego ochotnika z Litwy, y z Ruśi wpadſzy do Inflant, Liwom wielkie ſzkody, á Meynardowi przeſzkodę w rozpoſtrzenieniu dźieła ſwego zbawiennego uczyniła; tę przygodę zá przyczynę, y aſsumpt ſobie wźiął Meynard do remonſtrowania Liwom, áby ſobie ná záſłonę kraju, fortece murowane wyſtawili, zálecając wygodną do takowych ſtruktur ſpoſobność przytomnych tam Niemcow ſwoich. Skłonili śię chętnie Liwowie do życzliwey rady, y dwie Fortece, *Ixkiel*, y *Dala* wymurowali. Dokończywſzy przezorne te zábiegi Meynardus, zważał: że do rozmnożoney już dobrze trzody Chryſtuſowey Paſterzow, y Kapłanow więcey przyſpoſobić náleżało. Przeto wźiąwſzy z ſobą liczną przednieyſzych Inflantczykow komitywę, do Arcy-Biſkupa Bremeńſkiego zjechał, przed ktorym, y całą Kapitułą wybornym

tym

tym. ziarnem Chrystusowym z kąkolu Pogańskich Liwow wybranym obecnie się popisując, nie mało Kapłanow ná zebránie pozostałego w Inflantach żniwa sobie uprosił, á sam ná Biskupstwo Inflantskie był poświęcony.

Roku 1192. I. Bisk: Inflant: Meynardus.

Meynard pierwszy Biskup Inflantski powracając do Inflant nie mało Xięży, y świeckiego stanu rodowitey Szlachty Niemieckiey z sobą sprowadził, ktora wzbudzona już to wspaniałą żądzą dzielnego przećiwko Poganom dokazywania, już to świątobliwą rozpostrzenienia Wiary S. zelozyą pałająca, już też pochlebnym z orężney korzystać fortuny uniesiona powabem, Oyczyzny odstąpiwszy, do Inflant przeniosła się, y pierwszą plantę stanu Rycerskiego tam założyła.

Tknęła do żywego Meynarda niespodziana Liwow náwroconych pod niebytność swoję recydywa do Pogaństwa; ktorzy bezbożnie ná spłokanie Chrztu S. w rzecznych wodach kąpieli odprawowali, w prętce jednak zá powrotem swoim pozyskał te błędne owieczki, y owszem owczarnią swoję przez rosporządzone w okoliczne strony Missyonarzow wybiegi pomyślnie rozpostrzeniał. Szła w gorę codziennie Religia, y samemi się krzewiła trudnośćiami. Trwały te lata przybyszowe Wiary Chrześciańskiey do roku 1196. w ktorym nie tak wiekiem, jak troskami, y prácą wyśilony Biskup w Bogu zásnął. W manuskryptach starych Stefana Rutenberka Historyka Inflantskiego list Papieża Celestyna III. do Meynarda w te słowa się znayduje:

Cælestinus Episcopus Servus Servorum DEI, Venerabili Fratri Meinardo Livoniæ Gentis Episcopo salutem & Apostolicam Benedictionem.

Auditîs laudum præconiîs, quæ de tuis actis referuntur & tuæ inceptæ prædicationis profectu abinde commeantibus intellecto; uberes gratiarum Creatori persolvimus actiones, qui & talem tibi voluntatem dignatus est inspirare, & ex multitudine miserationum suarum proventum ei congruum indulgere. Cùm

Cùm enim ipse dicat: sine me nihil potestis facere, si quid boni ab homine inceptum fuit, vel peractum, ipsi procul dubio est computandum. Licet enim Apostolicâ simus edocti tubâ, quòd adjaceat nobis velle; sed non possumus perficere & invenire, nisi tantùm ipse, quantùm opus virtutis, & suâ præveniat gratiâ, & eâdem perduxerit ad effectum, quibus nisus humanus & inutili casso labore consumetur ac penitùs evanescet. Quia verò inceptæ doctrinæ fructus agnoscis, qui Cœlestem Panem legem Domini ignorantibus gustandum cum sudore & labore plurimo præbuisti; quamvis Rachelis amplexus, quo recreabaris in claustro, te quodammodo retrahat, exercitia tamen suscepta laboriosæ Liæ, quæ per divinam gratiam fœcundior exstat in prole, nullo modo abhorreas, sed tantò potiùs ac fiducialiùs amplexeris, quantò ex eis fructus provenit copiosior, & plurimùm utilitati deservit. Expedit enim & infidelibus, qui Cœlesti doctrina indigent, ut eis viam lucis & salutis insinues; & conversis etiam noviter, ut panem sustentationis ac confortationis in meliùs sine cessatione refringas, ne si (quod absit) tua super hoc solicitudo desistat in via, qua cœperunt, quotidiano viatico non superabundante deficiat, & ita sudor incepti laboris, ex subsequenti defectu convincatur, inutiliter emanâsse. Insistas ergò Venerabilis Frater & per temet-ipsum, & per alios, quos tibi & vitæ, & merito, & doctrinæ videris adjungendos, & omni nisu coneris: ut doctrinæ verbis & exemplis operum, per tuum Ministerium populus & numerô & meritô Creatori serviens augeatur. Nos enim de consilio Fratrum Nostrorum; authoritate tibi præsentium indulgemus: ut plenariam habeas potestatem, adjungendi tibi, quos necessarios videris, & quos cognoveris Ministeriis opportunos. Et ut hæc securiori conscientia perficere valeas, & tibi noscas, & eis, quos tibi duxeris adjungendos, prædicationis officium à Nobis injunctum, Paternam ad hoc præstandum tibi impertimur benedictionem. Cæterùm quia plures ex diversis Ordinibus ad hujusmodi pium officium ad instantiam tuam vel propria devotione C *accesse-*

acceſſerunt hactenus, & fortè accedent in futurum; diſpenſandi cum eis in cibis, potibus, quin & veſtibus, & prædicationis officium injungendi liberam tibi tribuimus authoritate Apoſtolica facultatem. Tuum igitur erit, in his talem habere, ut & ſperata doctrinæ Chriſti utilitas per tuam ſolicitudinem cumulatiùs proveniat indigentibus, & tam piô ſtudiô cum Fratribus tuis, qui ſemper hujuſmodi laborem exercent, æternæ beatitudinis mercedem pleniùs valeas obtinere. Datum Lateran: 5. Cal: Maji 1193.

Nágrobek takowy Meynardowi ſtaroświeckim ſtylem dany znayduje śię:

Hâc ſunt in foſsa Meinardi Præſulis oſsa,
Nobis ille fidem dedit annis quatuor, idem
Actis millenis, centenis, nonaq; genis,
Annis cum ſenis, meritis it ad æthera plenis.

W zamku Inflantſkim Romburk nazwanym znaydowały śię portrety Arcy-Biſkupow y Biſkupow Inflantſkich z nápiſami Ich znakomitſze dźieła wyrażającemi, ktore Jan Karol Chodkiewicz Gubernator Generalny Inflant odnowić kazał. A że tákowe inſkrypcye przepiſane do rąk moich śię doſtały, przeto ná dowod Ich akcyi pamięći godnieyſzych, po każdym Biſkupie podług porządku ſwego, ná końcu one położę. Meynardowi ten ſłuży:

Chriſtum Livonibus Meinardus prædicat Annô
Millenô centenô nongenô quoq; quartô;
Primus hic arcem Kirkcholmum cis littora Dunæ
Extruit, Uxkul, Dalen, è Regione locavit.

R. 1196. II. *Biſk: Inflan:* Bertholdus à Lochau — Po ogłoſzoney tego pierwſzego Wiary Chrześćiańſkiey w Inflantach Fundatora śmierci, Archi-Katedra Bremeńſka, ktorey z komiſsu Apoſtolſkiey Stolicy opieka y zwierzchność Duchowna nad Inflantſką Dyecezyą należała, Opata *Bartholda à Lochau* Cyſterſa Opata *de Luca*, ná Biſkupſtwo konſekrowanego do Inflant bez przewłoki poſłała, áby przewrotny nie-

ſtatek

ſtatek náwroconych Liwow w tył poglądać po śmierći Meynarda poczynających, Paſterſką w ſforze utrzymał czuynośćią. Záwitał tedy Biſkup do Inflant y przy nim okryte záćiągnionego żołnierza pułki, ktoreby uporczywych Liwow do poſłuſzeńſtwa zápędzały, przez coby łatwieyśi być mogli do przyjęćia prawa Chryſtuſowego. Ten jednak poſtępek niektorych Autorow wielce krytyczne gani pioro, nieuważając, że była w tym przynaglająca potrzeba, gdy bowiem pod czas dedykacyi kośćioła Daleńſkiego, zbuntowane poſpolſtwo Biſkupa ze wſzyſtkiemi Niemcami wygładźić chćiało, ći kwoli właſney defenſyi, muśieli śię porwać do oręża, y gdy roſpędzali tłum nácierający, nie mogło w tym raźie nie być krwi zbuntowanych rozlanie. Poſkromiona tym ſpoſobem ſwawola, tym większą u pogan wzniećiła ku Chrześćianom nienawiść, ktora po Liwow krainie poſzła pożarem. A że Liwowie z miáney roſprawy doznali dźielnośći Cudzoźiemcow, od Litwy y Ruśi pograniczney ſukkurs zaćiągnąwſzy zájuſzonym ná Chrześćiany puśćili śię impetem. Biſkup małym, ále porządnym komputem dał im pole pod Kokenhauzem, y tak ich dobrze przywitał, że z wielką ſtratą y konfuzyą z placu ná odwrot cofnąć muśieli. W tey potrzebie znaczny ow Inflantczyk *Kobbe* od Meynarda nawrocony, ſtawiwſzy śię mężnie przećiw niewiernym, chwalebną śmierćią prawowierny ſtatek ukoronował. Przerażeni Liwowie takową porażką, z Biſkupem o pokoy traktowali. Zezwolić jednak ná tę kondycyą: żeby dźieći ſwoje w zakład wiernośći Chrześćianom dawali; żadną miarą niechćieli, ale tylko ſwe dźidy z Niemcami ná dowod zprzymierzoney przyjaźni pomieniali. Nie długo potym, gdy Biſkup Bartold fundament rzucał ná wyſtawienie Miaſta Rygi Roku 1196. z wielką popędliwośćią ná Niemcow niegotowych nápadli Poganie, częśćią ich wyćięli, częśćią roſproſzyli, y cokolwiek było wyſtawioney ſtruktury zburzywſzy, z gruzem y z źie-

 mią

mią zrownali. Obeſzła nie pomału Biſkupa ta zuchwałość pogańſka, przeto dla defenſyi włáſney przećiw tey nápaśniczey kupie, rycerſtwo ſwoje w pole wyprowádźił, przyſzło do walney potyczki, poganie liczbą, naśi męſtwem nárabiali; Długo jakby ſzalami odważony ſtał los rownie wątpliwy, ná koniec,lubo Biſkup unieśiony w tłum nieprzyjaćioł od ręki pogańſkiey włocznią przebity zginął, utratą jednak Wodza nieuſtraſzona kawalerya Niemiecka czyniła mężnie, y przemogła nákoniec; porażonego nieprzyjaćiela z pola zegnawſzy. Ciało Biſkupie ná bojowiſku náleźione, z wielką konduktu ceremonią pochowano. Wiekopomny ma ten nagrobek:

Bartholdus Rigam cingebat mœnibus Urbem,
Dumq; orditur opus, Livo glomerante caterva
Arma parat, bellumq; movet; concisus ab hoſte
Exanimis Præſul fulvâ proſtratur arenâ.

Ná Liwow uſkromionych włożono powinność, żeby corocznie od każdey wśi miarę zboża, ktorą po dźiś dźień ſypką mianują, Duchowieńſtwu oddawali.

R. 1197. III. Biſkup Inflantſki Albertus de Buxhow.

A że rzecz Chrześćiańſka bez głowy y Paſterza mieć ſprawy nie mogła, zgodnie obrano do Inflantſkiey Katedry Olbrychta *de Buxhow* Kanonika Bremeńſkiego; ktory w Roku 1197. potwierdzony od Stolicy Apoſtolſkiey záćiągnął nie mało Rycerſtwa, y w konwoju 23. okrętow do Inflant śię przebrał. Poſtrzegſzy ná pierwſzym wſtępie niewyſtarczające nájazdom pogańſkim śiły ſwoje, dla doſkonalſzey ſobie twierdzy y obrony Miaſto Ryga, (ktorego záczęte od Biſkupa Bartołda budowanie ſzło dotąd oporem) w Roku 1202. doſkonale zákończył. Przezwał zaś Miaſto: *Ryga*, (to jeſt *riga* z łaćińſkiego *poleway*) záchęcając tym haſłem śiebie y ſukceſſorow; ażeby ſzczepioną Wiarę polewać prácowitym czoła ſwego potem niezániechali. Wyſłał w poſelſtwie do Oyca S. CELESTYNA III.ſprawnego Kapłana Bernarda z przełożeniem niebeſpiecznych w Inflantach ná Chrześćian konjunktur, á

zátym

zátym upráſzając, żeby ná poparćie Wiary świętey jakie Rycerſtwo w Inflantach poſtanowił. Oćiec S. ná erekcyą nowego Rycerſtwa ná wzor Templaryuſzow zezwolił. HENRYK też IV. Ceſarz Rzymſki Dyploma ná kraje Inflantſkie Biſkupowi jako *Feudum Imperii* konſerujące poſłał, y Xiążęćiem *S. R. Imperii* go uſtanowił. Dyploma Ceſarza tego jeſt tenoru:

Henricus DEI Gratiâ Romanorum Rex & ſemper Auguſtus. &c.

Ad petitionem Alberti Venerabilis Livonienſis Epiſcopi, Marchiam unam, per totum ejus Epiſcopatum, per Livoniam videlicet Lettiam, & terras maritimas inſtituimus & eundem ipſi Principatum, jure aliorum Principum munificentia Regali conceſſimus; dantes ei poteſtatem faciendi monetam, & fundandi Civitatem in Riga, & in locis aliis, in quibus eas fieri oportet. Si autem in partibus illis vena metalli cujuslibet, ſive theſaurus occultus manifeſtatus fuerit, in hujusmodi jus Noſtrum ſpeciale ipſus fidei, de conſilio Principum Noſtrorum commiſimus. Statuimus igitur & ſub interminatione gratiæ Noſtræ firmiter præcipimus, quatenus Epiſcopo prænominato de omnibus juſtitiis & rationibus, ad Regalem Jurisdictionem pertinentibus, plenè reſpondeatur, & per omnia intendatur, ſcituri quòd ipſum, tanquam dilectum Principem Imperii, ſincerè diligamus. Et cùm per eum Imperiales termini dilatentur, & Barbarorum infidelitas, annuente Domino, Chriſtiano cultui ſubjugetur nihil eorum omittere volumus, quæ commodo ſuo conducere poterunt & honori.

A kiedy w tym partya z Litwy wtargnęła w okolicę Ryſką, y wniwecz ſpuſtoſzywſzy kray z znacznym w ſwe ſtrony uſzła plonem, záfraſowany ćięſzko Biſkup poſpieſzył dźieło zleconey ſobie z Rzymu erekcyi Rycerſtwa Inflantſkiego, y w roku 1204. do ſkutku przyprowadźił. Poſtanowienie tego Rycerſtwa od Papieża CELESTYNA, y Ceſarza Rzymſkiego

ſkiego

ſkiego HENRYKA potwierdzone, y oſobliwſzemi nádane przywilejami; podobne do Templaryuſzow záwierało powinnośći: żyć w bezżeńſtwie, Mſzy pilno ſłuchać, y wiernych bronić; coby zaś od pogan pozyſkali Rycerze, to wiecznemi do nich czaſy náleżeć miało. Stroy poſtanowiony, płaſzcz biały, ná ktorym przed pierśiami wyrażone były dwa miecze ná krzyż złożone w czerwonym kolorze, y nád niemi gwiazda także czerwona. Od Oyca S. názwane Rycerſtwo: *Fratres militiæ Chriſti*, albo *Equites DEI*, ále poſpolićie ſłynęli pod imieniem: *Equites Enſiferi* albo *Gladiferi*, to jeſt Rycerze od miecza. Przy ceremoniach paſowania ná Rycerſtwo nowego Kawalera, *Magiſter Ordinis* po plecach lekko zárywając płazem, y pałaſz w rękę podając mawiał: *Accipe ſorte DEI tibi qui datur, Ordinis enſem, Numinis ut terram deffendas atq; MARIÆ.* Oćiec Swięty Inflanty pod partykularny záſzczyt, y Obronę Nayświętſzey MARYI Panny oddał, y poświęćił; zkąd też Inflanty; *Terra Mariana* zwane były.

R. 1205. I. *Miſtrz Enſiferow Inflant:* Winno de Rhorbach.

Lotna o nowo fundowaney Kawaleryi wiadomość co niemiara żywey, y godney z urodzenia młodźi zwabiła do Inflant. Skoro w komplećie ſtanął, determinowany Rycerzow komput w Roku 1205. obrali ſobie Wodza abo Miſtrza zwanego *Winno de Rhorbach*, ktory ná pierwſzym rządow ſwoich wſtępie, dźielną śię popiſał expedycyą przećiwko Litwie wielkim nawałem kray Inflantſki niſzczącey. Przywitał tych najeżdcow tak mężnie *Winno*, że ledwo ktory z nich nazad żywcem umknął.

W tymże Roku záwitał do Inflant Biſkup Muteńſki Legat Papieſki, ktory uprzątając przyczyny do ſzkodliwego między Biſkupem, á Rycerſtwem rozrożnienia śię, kray między ſtronami podźielił, y juryzdykcyą rozłączył.

1206. Poświęćił Biſkup Kośćioł Katedralny w Rydze, y Miaſto ograniczył.

1207. Puśćił śię Biſkup do Niemiec ſzukając pomocy ná pogan, gdźie

gdźie poſtanowiono, áby 100. grzywien ſrebra co rok mu z ſkarbu publicznego dawano.

Wiſsik Xiąże Ruſkie zjednoczonemi z Litwą śiłami liczne ſwoje po Inflantach roſpuśćiwſzy zágony w proch, y w perzynę wſzyſtek kray obracał; ſpadł mu ná kark nieſpodźianie *Winno*, y przełamawſzy pogańſkie ſzyki, plon zábrany odyſkał, á przywodzcow żyćiem z Chrześćiańſkiey wſpaniałośći udarowawſzy, ſmagle ich wyplazować kazał, y z tym nápomnieniem názad puśćił, żeby odtąd ſwoich raczey do pługu, niż do nieprzyzwoitego ſobie zápędzali oręża. Litwa ſzukając powetowania tey klęſki, poſła ſwego ná Ruś do Nowogroda wielkiego dla ſprzymierzenia śię z Ruſsakami przećiwko Inflantſkiey milicyi wyſłała; ktory w drodze pod ſmycz jakoś Rycerzom Inflantſkim podpadł; wźięty y oſadzony z płochey niećierpliwośći ſam śię przebił. Rozdrażniona tym Litwa z Ruſsakami złączywſzy śię, znowu jak obłok ſpadnie ná Inflanty, y okrutną záwźiętośćią wyćina y burzy wſzyſtko; aż *Winno* o ranney dobie, gdy pogańſtwo jeſzcze pułſenne przećiera oczy, wielkim ná nich nátrze ſercem, bijąc ich, y gromiąc; tych tylko w ſłuſznym upale żywcem zoſtawi, ktorych z krwawego pogromu pierzchliwa unioſła bojaźń. 1209.

Ale jak śliſkie ſą ſzczęśćia płużącego fawory w prętce doznał *Winno*, gdy w Roku 1216. po gorach y wertebach niedoſtępnych záwiſne Eſtończykow, Ruſsakow, Pruſsakow z ſobą ſprzyśiężonych kupy śćigając, od mnoſtwa prześilony, kwiat Rycerſtwa ſwego ſtraćiwſzy, ná odwrot cofnąć muśiał; wnet jednak z niebywałego opłonąwſzy wſtydu, znowu śię z nieprzyjaćielem ſprawił, y mężnie go z placu wyparowawſzy, rzęśiſtym trupem pole záſłał. 1216.

Uſkromiwſzy záwźiętośći ſąśiedzkie, y ſzeroko rozpoſtrzeniwſzy ſwoję granicę *Winno*, ná czele kraju ſwego mocne zamki wyſtawił, á dawnieyſze do doſkonalſzey przywiodł pory, jáko to: Miaſto *Wende*, (gdźie ſobie ſtołeczną założył rezydencyą) *Treyden*, *Odempe*, &c. Koło

Koło tego czásu z wyſpy *Oſel* poganie płynącego do Rygi Kapłana *Fridericum de Cella* Zákonnika Cyſtérſa przejąwſzy, y ná brzeg ſprowadźiwſzy, wymyślnemi mękami (drzewca między paznokćie wbijając, y wolnym ogniem piekąc) zámordowali.

Rozwiedźiona z wielodźielnego dokazania *Enſiferow* ſławá tknęła zazdrośćiwie Waldemara II. Krola Duńſkiego; z zwyczaynego Monarchom obyczaju, ſąśiedzkie powodzenia za ſwe własne poczytać niepomyślnośći. Przeto dla ujęćia Im do dalſzego rozpoſtrzenienia śię ſpoſobow, przylądowawſzy do *Eſtonii* (ktorą przednieyſzą Prowincyą Inflantſką, Biſkup, y Rycerſtwo byli już po częśći opanowali) ſobie ją podbijał. Autoryzował tę imprezę, okazałą przyczyną, że zdawna kiedyś Krolom Duńſkim ta kraina hołdowała. Jakoż ná głowę poraźiwſzy Eſtończykow, nie tylko całą *Eſtonią* z przyległemi wyſpami, ale też *Kuronią*, albo Kurlandyą dobytym mieczem opanował. Miaſto Piltyń wyſtawił, y Biſkupem tam oſadźił Prałata Lugduńſkiego *Ermunda*, ktory w Piltynie Katedrę założywſzy, ná doſtoyną świadczoney ſobie od Krola dobroczynnośći pamiątkę, obraz ſwoy nad bramą wyſtawił z napiſem: *Introduxit me Rex in cellam ſuam, ordinavit erga me charitatem ſuam, dicens: omnis populus obediat tibi.* A że Krol Waldemar niedowierzał śliſkiey świeżo podbitego poddaństwa życzliwośći, obronne Miaſto przy mocnym kaſztelu *Rewel* zwane wyſtawił, aby Eſtończykowie pod taką twierdzą, głowy podnieść nie mogli. Familiom Szlacheckim z Niemiec ſobie ná pomoc przybyłym wielkie nádał dobra y wolnośći, zwłaſzcza w Prowincyach *Haria*, y *Wierland*; żeby taką ujętych hoynośćią w wiernośći ku ſobie utwierdźił. Szczęśliwe te Krola Waldemara progreſſa zá ubliżenie upatrzoney już dawno nadźiei zágarnienia na śię całey Eſtonii tłumaczyli ſobie Biſkup y Rycerſtwo, á niezdołając przeważającym Krola śiłom dać odpor, żal ſwoy ſkromnie do czaſu

dyſsymu-

dyſsymulowali. Ale kiedy Waldemar Biſkupſtwo Lealſkie w Eſtonii (nad ktorym jako nad krajem od Rycerſtwa Inflantſkiego zawojowanym Biſkup Albertus brata ſwego Hermana Biſkupem poſtanowił) ſobie przywłaſzczał, odkryte o takową poſseſsyą między Krolem, á Biſkupem, y Rycerſtwem záwźięły śię niechęći.

W tym *Winno de Rhorbach* pierwſzy Miſtrz Rycerſtwa Enſiferow zdradźiecką ręką od wſpoł Rycerza ſwego Wigeberta *de Sosbat* wśćiekłym rankorem względem odebraney ſobie Gubernii nad Miaſtem y fortecą Wenda unieśionego, przebity, bieg żyćia dźielnemi czynami wymierzony zákończył. Zaboyca rowną kryminałowi odnioſł karę w koło żywy wplećiony.

R. 1223. II. *Miſtrz Enſifer: Inflant:* Volquinus Schenken.

Wakujący doſtoynośći Miſtrza álbo Rządzcy Inflantſkiego z jednomyślney Elekcyi doſtąpił Rycerz z Kawalerſkich przymiotow ſławny *Volquinus Schenken de Winterſtadt.* Ten dogadzając przychylney intereſsom ſwoim konjunkturze z nieſzczęśćia Krola Duńſkiego Woldemara (ktorego Hrabia Henryk *de Schweryn* z ſprawiedliwey pomſty zá zgwałcenie żony ſwojey poimanego przez całe lat trzy więźił, aż śię okupem 40000. ſrebra grzywien wypłaćił) náprzod Miaſto Rewel, á zátym y całą Eſtonią, Duńſkie garnizony zá granicę wyparſzy, opanował. Zmocniony ná potym przybyćiem licznego z Niemieckich krajow ochotnika, mianowićie Olbrychta Xiążęćia Saſkiego, uderzył ná *Wyſsyka* Xiążęćia Ruſkiego, Inflanty záwiſnemi inkurſyami niſzczącego, y z pola go ſpędźiwſzy, pierzchliwego nieprzyjaćiela do Miaſta *Junowgrod* wparł; tam gdy ná ofiarowaną kapitulacyą *Wyſsyk* uwiedźiony nádźieją, bliſkiey od Nowogroda y Pſkowa odśieczy, grubym odkazem dobywających rozjątrzył; Miſtrz *Volquinus* raz y drugi nie bez ſtraty przypuſzczone uroniwſzy ſzturmy, tym więkſzym z uporczywego wſtrętu zdjęty animuſzem, gdy zá trzećim impetem dobędźie Miaſta, w zażartym zápale żywey nie zoſtawi duſzy, w ktorey bez braku pomieſzaney

D rzeźie

rzeźie ſam Xiąże *Wyſsyk* zginął; jednego tylko Kniaźia Ruſkiego ná rzeſkim koniu wolnego umyślnie puśćił *Wolquinus*, áby zbliżającym śię ná pomoc Ruſkim ſzykom autentycznie o tak gorącey kąpieli złożył świadectwo. Z popiołow zruynowanego Miaſta Albertus Biſkup nierownie wſpanialſze od pierwſzego wyſtawił, Dorpat álbo Derpt przezwane, á mocnym go murem opaſawſzy, Biſkupią Katedrę w nim ufundował, y ná niey brata ſwego Hermana oſadźił; Stolicę záś Biſkupſtwa Lealſkiego do Miaſta Parnawa przenioſł. Tam bliſko Herman Biſkup fortecę Odempe wyſtawiwſzy, podał onę Engelbertowi Tyzenhauzowi Szwagrowi ſwemu, ktorego z ſobą z Niemiec ſprowadźił. Ná to mieyſce piſząc *Joannes Gruber lib: Orig: Liv: fol:* 169. to dodaje: *En Origines fortunæ Tyſenhauſiorum inde à quingentis annis per Livoniam cùm nobilitate generis, tum maximîs rebûs geſtîs florentium, atq; etiamnum opibus præpollentium ac auctoritate.* Trzy tedy Dyecezye dość obſzerne w tak krotkiey w Inflantach ſtanęły porze; pierwſza: *Ryſka* z preeminencyą juryzdykcyi nad innemi, druga: *Derptſka*, trzećia *Parnawſka*. O co Rycerſtwo Inflantſkie marſzczyć śię, y ſrogo ſarkać jęło; zayrząc Duchowieńſtwu niby znacznieyſzych poſseſsyi y wyboru źiemi. Wzmagały śię z tego dowodu coraz żwawſze między Rycerſtwem á Duchowieńſtwem reſsentymenta, y nie bez ſatalney konſekwencyi ta ſcyſsya domowa byłaby śię obeſzła, gdyby zeſłany od Papieża HONORYUSZA V. w roku 1225. Nuncyuſz Gwilhelm Biſkup Muteńſki przez pomiarkowaną poſseſsyi, y juryzdykcyi dywizyą onę nie był ukołyſał, y dużo záchwianą między ſtronami przywroćił konfidencyą.

Zaledwo tu wnętrznego pomieſzania zerwała śię burza, wnet druga gorſza, y do uſkromienia nieużytſza powſtała. Liwowie podbići, odwetowania dawney wolnośći podſyceni nadźieją, przybrawſzy ſobie pomocy z pogranicznych pogan, po zgwałconych Kośćiołach, y miotanych w błoto Sa-

kramen-

kramentach, ſrogim uporem aż tu zaſzli: że wyſworowawſzy śię na właſne Pany, gdźie mogąc ich wyrzynali. Rycerze aby tę rebellią (niby Hydrę wźięli) wcześnie zátłumili, po darmo tentowanych łaſkawego uſpokojenia ſrzodkach, wſtępnym bojem wiarołomnych raz y drugi zniożſzy zá ſprofanowany świętokradzkim odſtąpieniem Chrzeſt, oſtatnie im, ichże krwią pogańſką dali pomazanie, ná kilkanaśćie tyśięcy trupem położywſzy. Tak znaczna porażka do kluby pierwſzey wprawiła Liwow, y przez układną rządu y poſłuſzeńſtwa ſymetryą, doſkonałe między zwierzchnośćią, á podbitym poddańſtwem ſprawiła pomiarkowanie.

Dokonał biegu żyćia *Albertus* Biſkup w Rydze pogrzebio- 1228.
ny, nápis jego taki:

Vindicat Albertus clades felicibus armis,
Arcem Dunmundam diſponit ad oſtia Dunæ,
Enſiferos vocat ad communia prælia Fratres;
Henricus Cæſar titulis & ſede locavit,
Imperii Proceres inter Sacroſq; Dynaſtas.

Naſtąpił ná Stolicę Inflantſką Mikołay Kanonik Ryſki, wy- 1229.
ſtawił Klaſztor Bernardynow w Rydze, y Zamek Kreutzburg. IV.
Wyjednał z Rzymu prerogatywę obierania Biſkupa od Kapi- *Biſkup Inflan:*
tuły Ryſkiey, gdyż dotąd Archi-Katedra Bremeńſka podawa- Nicolaus.
ła Biſkupow Inflantſkich.

W tymże Roku 1229. wtargnęli Rycerze w Kurlandyą, y tam poganow mężną konwikcyą do wyznania Chrześćiańſkiey prawdy nakłoniwſzy, pod władzą, y poſłuſzeńſtwem Biſkupa Piltyńſkiego, żyć im kazali.

Umarł Mikołay Biſkup, o ktorym taki napis: 1233.

Præſide Nicolao rurſus nova bella parantur,
Livonii oppugnant creſcentis mœnia Rigæ,
Orant mox victi pacem, Dominoſq; fatentur,
Gens quoq; Curonum, Chriſti tum ſacra recepit.

 Ná-

1234. V. Bisk: Inflant: Albertus II. de Saverbeer

Nastąpił *Albertus* II. *de Saverbeer:* był jeszcze przed Antecessorem swoim Mikołajem obrany od Arcy-Biskupa Bremeńskiego, ale Kapituła Ryska go nie przyjęła, mając sobie od Papieża pozwoloną wolną Elekcyą. Musiał zatym ustąpić Mikołajowi, aż po śmierci jego przez Elekcyą Kapituły Ryskiey, z Administratorstwa Lubeckiego postąpił ná Biskupstwo Ryskie. Pogodził Hermana Biskupa Dorpatskiego z Rycerstwem, z tym dokładem: żeby Rycerstwo broniło dobr Biskupich, y pod czas wizyty jego przyimowało.

A że tak Biskupi, jako też Rycerze w swoich *respective* territoryach niemało rodowitey Szlachty Niemieckiey zwłaszcza sobie skolligowaney sprowadziwszy, krajow podbitych grunta w lenne dzierżawy jey nadawali, (z przezornego pochopu: żeby z tych hołdownikow swoich niby z gotowego Rycerzow plemienia komput Rycerski snadno rekrutowany y kompletowany być mogł) rzecz potrzebną zgodnie uznali: pewną politycznego rządu y prawa formę prerogatywy Szlacheckie, sukcessye y powinności z dzierżaw lennych wynikające określającą publicznym uchwalić postanowieniem; ktorą w samym skutku (ná wzor nadanych od Krola Waldemara Szlachcie Niemieckiey w Estonii znamienitych swobod, y zaszczytow ułożoną) Mistrz *Volquinus*, y Biskupi zá prawidło skombinowanego między zwierzchnością á dependencyą porządku, ogłosić, y obwołać po całym Państwie Inflantskim kazali.

Kwitnące wesoło powody swoje, Biskupi y Rycerstwo Inflantskie, podzielonym z troskami przyimowali ukontentowaniem; same ich szczęście ciężyć, y w podeyrzeniu być z upatrzonych z daleka trudności poczęło. Nieprzestannie dotąd w marsowych konaniach zażywani wymogli się siłą biedni Rycerze Ensiferowie, złotego żelazem dobijając się pokoju; ále kiedy prawie się witali z tą pożądaną cynozurą, nowa coraz burza, y jedne z drugiego powstające zawichrzenie, grubemi ją

ją zawlekała obłokami. Z jedney strony Litwa, z drugiey Ruś skrytym zniozszy się porozumieniem, drapieżne zagony ogniem y mieczem grassujące, ustawnie w kraje Inflantskie rospuszczała. Ani w tak zamożnych Narodach uśmierzyć, zawisne ich zapędy, przez ladajaką, by też nie raz powtorzoną klęskę można było, ktora zbyt znamienita w ludziach lekkich y wiatronogim barziey impetem, niż dostojącym w kroku męstwem rosprawujących się być niemogła. Aby też wżdy kiedy dobrze nieprzyjaciela nábito, y do traktatow przymuszono, z tym wszystkim przeświadczone doznanego w nich wiarołomstwa przykłady z poufałego nigdy cieszyć się nie dały pokoju. Ustawiczna zatym y prawie nieśmiertelna od tey ściany woyna samemi zwycięstwy (ktore jednak bez przeplatanego ná obie strony szczęścia nie bywały) wycięczały zwycięzcow, y tęskliwie w nich do spokoynego wytchnienia wzbudzały wzdychania. Liwowie mniemając się być barzo od Biskupow y Rycerstwa ściśnieni, upatrowali z pilnością zdolney przygody do wybicia się z jarzma posłuszeństwa. Gdzie lubo dość ubespieczona być się zdawała potęga Biskupow, y Rycerstwa od wzgardzoney podbitego gminu niezdolności, tym barziey jednak rozum y przezorność nakazywała, mieć się záwsze ná ostrożności, im zdrada w domu y własnego poddaństwa konspiracya walnieysze zá sobą ciągnęła konsekwencye.

Ná domierzenie tych zewnątrz, y wewnątrz konspirujących niebespieczeństw, przystąpiła jeszcze cięszka od Krola Duńskiego Woldemara konjunktura. Ten Pan przypłaconego więzieniem y złotem niewstydu swego zdjęty żalem, hańbę poniesioną męstwem, y dokazaniem wojennym odwetować postanowił. Jakoż Miasta, y Fortece, ktore pod czas niedoli Krolewskiey profitując z pogodney do rebellii pory od posłuszeństwa jego były się oderwały, odebrawszy; wielkie w apparamentach wojennych układał dyspozycye, do pomszczenia

nia śię nad Enſiferami względem odebraney ſobie Eſtonii zmierzające.

Zwietrzyli to wcześnie Biſkupi y Rycerſtwo, y wſzyſtkie te niepomyślne okkurrencye, ktore śię wyżey namknęły, z nadśiloną ſwoją pomiarkowawſzy potęgą, zgodnie osądźili zá naybliżſzy ſpoſob do podźwignienia śię, y nábywania wyſtarczających odgrażającym zewſząd inſultom śił, w jedno złączyć śię, y inkorporować śię z przeſtawnym ná ow czas Rycerſtwem Krzyżackim. Zátym wraz ſkutek łącząc z poſtanowieniem, wyſłali w Roku 1229. Poſłow ná wyrobienie tak zbawiennego dźieła do Oyca Swiętego GRZEGORZA IX. takowoż do Wielkorządcy łub Miſtrza Wielkiego Krzyżakow Hermana *de Saltza* w Wenecyi w tey dobie rezydującego.

1239. Przeſzkadzał Woldemar wymyślnemi fortelami niepopłatney ſobie takowey konjunkcyi. Jakoż oporem ſzła rzecz, aż do Roku 1239. kiedy Wolkin do zażartey z Litwą przyſzedſzy potrzeby, gdy do mężnego ſwoich przynukając czynienia w ſam śię narażał ogień, tak ſam, jako też Hrabia *de Danenberk*, Hrabia *de Lippe*, y prawie wſzyſtek wybor Rycerſtwa Inflantſkiego, poległ.

Uſzczuplony oſtatek Enſiferow nie mogąc śię inaczey poprawić, przez powtorne Poſelſtwo ſwoje wyjednał u Oyca S. GRZEGORZA IX. że pozoſtałych Enſiferow od poſtanowienia dawnieyſzego uwolniwſzy, z Krzyżackim Rycerſtwem zjednoczył. *Do tey z Krzyżakami ſpołeczności Papież ten przydał* obowiązek, żeby Inflantczycy Krolowi Duńſkiemu Woldemarowi Miaſto Rewel z przyległemi Prowincyami uſtąpili. Co też Rycerze acz z wielkim nieſmakiem wypełnić muśieli.

Ale nim dalſzym w Hiſtoryi Inflantſkiey poſtąpię torem, w kroku nieco ſtanę, y o początkach Rycerſtwa Krzyżackiego z potrzebney do doſkonałego naſtępującey narratywy objaśnienia kondycyi, kilka słow powiem; á potym o progreſſach Krzyżakow Inflantſkich uczynię relacyą.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

O początkach, progreſsach, y rożnych rewolucyach Rycerſtwa Krzyżackiego w Inflantach, aż do inkorporacyi Inflant do Rzeczypoſpolitey Polſkiey.

ROd y początek Rycerſtwa Krzyżackiego rowny práwie jeſt z wiekiem Rycerſtwa Maltańſkiego, y Templaryuſzow, gdyż wſzyſtkie trzy Rycerſtwa *Seculo* XII. powſtały. Roku bowiem 1181. po objęćiu Kroleſtwa Jerozolimſkiego przez *Godefrida de Bovillon* Xiążęćia Flandryi, Mąż pobożny Narodu Niemieckiego, rodowitośćią, y fortuną znaczny, (Imienia niewyrażają Autorowie) naprzod w Ankonie, á potym w Jerozolimie dom wielki gośćinny ná przyjęćie náwiedzających w Paleſtynie mieyſca Swięte Niemcow wyſtawił, y zá dozwoleniem Patryarchy Jerozolimſkiego, przy tymże gośćinnym mieſzkaniu Kośćioł wſpaniały pod Imieniem Nayświętſzey MARYI Panny wymurował. W tym ſzpitalnym budynku Pielgrzymow własnym koſztem ſuſtentował, niedołężnych opatrywał, ubogich hoyną wſpierał ręką. Przyłączyła śię do tak przykładnego poſtanowienia pewna liczba majętnieyſzych Peregrynantow z Niemiec rodu Szlacheckiego, ktorzy zárazem z pobożnym Przewodzcą ſwoim, poślubionym ná całe życie obowiązkiem BOGU przyrzekli przy námienionym Kośćiele, y ſzpitalu pielgrzymow przyjmować, chorych opatrywać, oraz mężnemi odwagami Wiarę świętą przećiwko Saracenom zaſzczycać. W przetee odwagą, y dźielnym nad Saracenami dokazaniem tak śię rozſławili, że Papież CELESTYNUS III. od wielu Monarchow, y Xiążąt Chrześćianſkich pobudzony, ten związek Rycerſki pochwalił, y

śił, y potwierdźił pod tytułem: *Fratres Hospitalarii S. MARIÆ Ordinis Teutonici*; karność Zakonną według Reguły S. Augustyna im postanowił, z takim habitem: nad togą czarną do kolan wiszącą, płaszcz szeroki biały z czarnym krzyżem; ktore Swięte znamię y ná tarczach nośili. Záprzyśiężone Ich powinnośći były: żyć w bezżeńtwie, pewne modły codźiennie odprawować, ustawicznie z niewiernemi walczyć, niezmylone pełnić postuszeństwo, ná każde skinienie Rządzcy swego, albo *Magistri Ordinis*. Zadnego nie pasano ná Rycerstwo, ktoryby rodowitośći Szlacheckiey od ośmiu niewywiodł pokolenia: Pospolićie ich zwano: *Equites Teutonici*, tak też: *Equites Mariani*, á po Niemiecku: *Kreytsbruder*, to jest: Braćia od Krzyża; ále napotym gdy śię opanowaniem obszernych krajow wzmogli, zá panowania wielkiego Mistrza Konrada Hrabi *Celnera de Rottensztein* w Prusiech, á w Inflantach Hermistrza *Lobeusza Hylzena* w Roku 1382. zjechawszy śię ná walną radę do Prus, wyraźną między sobą uchwalili ustawę: żeby już odtąd śię zwali: *Kreutzherren*, to jest: Panowie od Krzyża, á w Łaćińskim języku tytułowali śię od Krajow od śiebie podbitych, to jest: Krzyżacy w Prusiech: *Domini Terrarum Prussiæ*, á w Inflantach: *Domini Terrarum Livoniæ*. Gdy pasano ná Rycerstwo Kandydata, *Institutor* Krzyż Rycerski w ręce mu dając mawiał: *Ecce Crucem istam damus tibi pro omnibus peccatis tuis*; & *si servaveris ea, quæ promisisti, facimus te securum vitæ æternæ*; á potym: *Panem & aquam in copia promittimus tibi, & si quid ampliùs obtigerit, plura tibi non debemus*. Jakoż zwłaszcza ná początku barzo skromnie, y pobożnie żyli; według świadectwa *Petri de Dusburg, in prologo operis fol.* 6. w historyi Pruskiey. Ale zá ośiągnieniem potencyi samym Monarchom strasźliwey, wszystko śię to odmieniło.

Procz Rycerzow Krzyżakow, byli też Xięża Krzyżacy, ktorzy w takowymże co y Rycerze habićie Kośćiołow pilnowali, porządku nabożeństwa postrzegali, chorym usługowali, ustawy y rytuały *Ordinis* Rycerzom przekładali, y tymże w Administrowaniu Sakramentow tak w domu, jako też y w bojowisku ranionym assystowali. Tym Xięży . wolno było w niebespieczeństwie przy zbroi nabożeństwo swoje miewać, podług świadectwa *Francisci Meninnii in deliciis equestribus: Sacerdotes hujus Ordinis facultatem obtinuisse, ut Sacra in armis facere possent*; *adeò, ut de illis verè dicere liceret: Qui laudabant in canticis, accincti sunt ense*.

Rządzca tego Rycerstwa, álbo *Magnus Magister* był u Monarchow w wielkiey dystynkcyi. Nośił z nadania HENRYKA Krola Jerozolimskiego Krzyż złoty w czarnym polu wyrażony; Cesarz FRYDERYK II. dodał *insigne Imperii:* Orła czarnego w śrzod Krzyża wyrażonego. A w roku 1250. LUDWIK S. Krol Francuski cztery Lilie Francuskie między kwadraturą Krzyża rozłożone przydał. Takowy Krzyż nośili *Magistri Ordinis* ná pierśiach nad Togą czarną, á drugdy też złotolitą; ná płaszczu záś białym ná lewey stronie podobny Krzyż miewali wyszyty.

W roku 1191. pierwszym Krzyżackiego Rycerstwa Mistrzem był *Henricus de Valpot*. W roku 1200. nastąpił *Otto de Karpen*. A po nim w roku 1206. *Herman Brandt*. W roku 1218. obrany *Hermanus* Hrabia *de Saltza*, ktory dla wielkich dźieł swoich pierwszy tytuł otrzymał od Cesarza FRYDERYKA II. *Magni Magistri Ordinis Teutonici*, z nadaniem sobie dostojeństwa *Principis S. R. Imperii*. Barzo ważne przywileje, y nadania od Papieżow INNOCENCYUSZA III. y HONORYUSZA III. także od Cesarza FRYDERYKA II. dla Rycerstwa swego otrzymał. Dwa tyśiące Niemieckiey starodawney Szlachty (między ktoremi był Konrad Margrabia z Turyngu) wszystkich Rycerzow passowanych miał pod swoją sprawą, ktoremi Saracenow mężnie gromił, y z rąk ich w roku 1210. Jana syna Henryka Krola Jerozolimskiego wybawił.

bawił. W tak wyſokim był poważeniu ten Wielki Miſtrz Krzyżakow, że Papież HONORYUSZ III. y FRYDERYK II. w záſzłych między ſobą rożnicach obrali go ſobie zá Arbitra, y ná przeważnym jego polegli rozumie, y rozeznaniu; świadczy *Dusburg* w Kronice ſwojey Pruſkiey: *Chronic: Pruſ: Part:* 1. *p.* 27. *Accidit quòd dum inter Dominum HONORIUM Papam III. & FRIDERICUM ſecundum Imperatorem aliqualis diſſenſionis materia verteretur occulta, uterq; cauſam ſuam eidem Fratri Hermano definiendam commiſit; unde factum eſt: quòd Ipſe Dominus Papa, & Imperator, ut idem Frater Hermanus in majori reverentia haberetur, ei & ſuis ſucceſſoribus futuris in Officio Magiſterii Ordinis Domûs Teutonicæ conſtitutis, dignitatem Principis contulerunt; & in ſignum hujus Principatùs Dominus Papa annulum ei obtulit, & Imperator Inſignia Regalia Imperii deferenda in ſuo vexillo indulſit.* Gdy w prętce potym w roku 1220. Saracenowie znioſzſzy Chrześćiańſkie woyſko, wyparli Krzyżakow z Azyi, tak Ceſarz, jako y inni Xiążęta Chrześćiańſcy obſzerne Rycerſtwu poſſeſsye we Włoſzech y Niemczech nádali, á ſam Wielki Magiſter z Ankony rezydencyą ſwoją do Wenecyi przenioſł.

R. 1237 Konrad Xiąże Mazowieckie niemogąc śię odjąć najazdom od pogranicznych Pruſsakow; zá radą Kryſtyna Biſkupa Chełmińſkiego, Ziemię Kujawſką y Dobrzyńſką Krzyżakom w dźierżenie podał, wieczyſtym poſtanowieniem: áby pilnie y uſtawicznie niewiernych Pruſsakow Polſkie, y Mazowieckie kraje nieuſtannemi inkurſyami niſzczących podbijali, ażby ich ſobie zwojowali. Papież GRZEGORZ IX. y FRYDERYK potwierdźili ten Traktat; tak tedy (ſą słowa *Gwagnina fol:* 30. w Hiſtoryi Pruſkiey) śiedm przednieyſzych *Kontorow* mając pod ſobą 20000. Rycerſtwa Krzyżackiego, biorąc ná śię przećiwko Pruſsom obronę Polakow, y Mazowſza naprzod w Dobrzyńſkiey *&c.* Ale w liczbie Rycerſtwa jeſt znaczna exaggeracya, y cyfrę jednę nad prawdę naddano.

A gdy

A gdy koło tegoż czaſu, to jeſt: w roku 1239. Enſiferowie Inflantſcy z Krzyżakami w jedno śię inkorporowali, Krzyżacy zpotężnieni akceſsem obſzernych podbitych od śiebie rożnych krajow, dla doſkonalſzey porządnego rządzenia formy, podźielili ſwe Państwa ná trzy Prowincye: Inflantſką, Pruſką, y Alemańſką, to jeſt: Niemiecką, pod władzą y roſkazem oſobnego w każdey Prowincyi Wielko-Rządzcy, ktorego w rodowitym języku *Landmeyſter*, to jeſt: Prowincyi *Magiſter*, álbo poſpolićiey *Heermeiſter*, to jeſt: *Exercitûs Magiſter* zwano: zkąd też pochodźi Hermiſtrzow denominacya, nád ktoremi naywyżſzą miał prerogatywę ſam Wielki Magiſter.

Z tych Hermiſtrzow albo Rządzcow Prowincyalnych nayprzednieyſzy był Inflantſki, ktorego *Hartknoch* nazywa *potentiſſimum*, po nim ſzedł Pruſki, poki do Prus Wielki Magiſter rezydencyi ſwojey nie przenioſł, á po nim trzeći Niemiecki. Jakoż *Hermanus de Balcken*, á potym *Conradus de Feutwangen* Pruſkim bywſzy Hermiſtrzem poſtąpił ná Inflantſkie: *Livonicus autem Pruſſico ea propter antepoſitus eſſe videbatur, quoniam Livonia diutiùs Ordinis Enſiferorum Imperium agnoverat, quàm Pruſſia Ordinis Teutonici &c. ne quis tamen exiſtimet nudam hanc eſſe conjuncturam, probari hoc poterit ex eo, quòd aliquando Magiſtri Pruſſici relictâ Pruſſiâ Magiſtratum Livonicum capeſſere non dubitârint.* Swiadczy Hartknoch *Lib: ſup: cit: fol:* 412.

Takowy Hermiſtrz bywał obrany od przednieyſzego Rycerſtwa na *Capitulum* w Pruśiech zgromadzonego, y takiego zawſze z pośrzodka śiebie wynaydowali, ktoremu cnotliwe żyćie, męſtwo doznane, y wybor urodzenia dawało zálecenie. A lubo Hermiſtrz powinien był reſpektować preeminencyą zwierzchnośći Wielkiego Magiſtra, wſzakże w pewnych tylko ta dependencya zámykała śię kondycyach, á zá czaſem w cale upadła. Sprawował bowiem rządy Hermiſtrz w Państwie ſwoim ná potym nie tak z jego dokładu, jak we-

 dług

dług baczenia, y wielkich Urzędnikow swoich rady; pasał Szlachtę ná Rycerstwo, urzędy podług upodobania rozdawał, Szlachćie y Miastom ná dobra y wolność Przywileje nádawał, woynę według potrzeby wypowiadał, pokoy stanowiał, y inne *Regalia, & Jura Majestatis* sobie przywłaszczał. *Wilhelm Heremberg* Hermistrz Inflantski w roku 1521. od dependencyi Wielkiego Mistrza Krzyżackiego w cale śiebie y Rycerstwo Inflantskie uwolnił, z nadania Cesarza KAROLA V. został *S. R. Imperii Princeps.* Powaga y godność takiego Hermistrza ná 100. mil kraju panującego tak znaczna była, że udźielni Xiążęta pomocy y protekcyi u niego szukali; nie nowina była Hermistrzom Inflantskim mieć pod władzą swoją Krolewicow, Xiążąt y Hrabiow *Imperii.* Słynęło bowiem Rycerstwo Krzyżackie zá naywybornieyszą palestrę wojenney nauki, jakoż między innemi: Synowie Krola Duńskiego Woldemara Abel, y Kanutus pod Hermistrzem Inflantskim *Hermanem de Falcke* wojowali, nabywając ćwiczenia Rycerskiey dźielności. Siły wojenne Hermistrzow w Inflantach nie zawsze rowne bywały, ále według czasu, y możnośći przysposobione. Często jednak po kilkadźieśiąt tyśięcy wyprowadzali w pole, y owszem wyraźnie *Kelchen* pisze: że Hermistrz Bernard *de Borch* w expedycyi przećiwko Russakom 100000. woyska liczył. Bo lubo samych passowanych Kawalerow nad kilka tyśięcy nigdy nie było, każdy jednak takowy Rycerz podług proporcyi urzędu swego miewał gromadę pocztowych, lub raytarow, á z Szlachty ośiadłey każdy według miary fortun swoich wybráńcow z zupełnym porządkiem wystawić w pole był powinien. Aż gdy zá czasem przez chlubę y emulacyą między Rycerzami, wprowadźił śię był wielki zbytek w zaćiągnieniu takowych raytarow, wyraźną nierząd táki powśćiągniono ustawą: żeby Krzyżak bez urzędu więcey nad 10. raytarow, á *Kontor* to jest Kommendator nad 100. nie chował. Przywileje y instrumenta publiczne

czne Hermistrz zwyczayną korroborował całego Rycerstwa Krzyżackiego pieczęćią, ktora záwierała w sobie wyobrażenie Nayświętszey Panny ná ośiełku śiedzącey, y Pana JEZUSA ná ręku trzymającey przy S. Jozefie przy boku stojącym; niektorzy Hermistrzowie dokładali pod spodem swoje herby. Tytuł jego zwyczayny był: *Magister Ordinis Teutonici in Livonia.*

Po Hermistrzu pierwszy trzymał stopień godnośći Rycerskiey Marszałek Wielki Inflantski, *Mareschalcus Ordinis Teutonici in Livonia,* ktory był Hetmanem woyska, y w niebytnośći Hermistrze, zástępował jego władzę; po nim szli Kontorowie, po łaćinie: *Commendatores,* ktorych *Gvagninus* zowie Wojewodami. Mieli rząd nad znacznieyszemi Powiatami, y było ich po całych Inflantach ośmiu. Po nich mnieyszą władzę mieli Fochtowie, po łaćinie *Advocati,* ktorzy byli Administratorami álbo Starostami nad fortecami y miastami. Ci wszyscy przednieyśi Urzędnicy mieli miasta y zamki *immediatè* do śiebie należące, á z nich prowenta obracali częśćią ná skarb publiczny, częśćią ná śiebie, y ná swoich Pocztowych, ktorych każdy Urzędnik według stopnia swego naznaczoną liczbę chować, á do tego skarbu publicznego postanowioną summę co rocznie wnaszać był powinien.

Biskupi w Inflantach mieli osobno swoje obszerne Terrytorya z władzą y juryzdykcyą nad Szlachtą pod niemi mieszkającą. Pierwszy z nich był Arcy-Biskup Ryski, od ktorego Metropolii nie tylko Biskupi Inflantscy, ale też y Pruscy dependowali, jako to: Chełmiński, Pomezański, Sambieński, y Suffraganami jego byli, procz samego Biskupa Warmieńskiego, ktory do Rzymu *immediatè* należał. *Metropolitiam ejus auctoritatem agnoverunt etiam Prussici Episcopi.* Swiadczy *Hartknech Lib: cit: fol:* 454. Trzymał Arcy-Biskup puł miasta Rygi, á procz tego ná 20. miast, y zámkow z obszernemi włośćiami. Drugi Biskup Dorpatski, Trzeći Biskup Ezelski, Czwarty

Czwarty Biſkup Rewelſki, Piąty Biſkup Kurlandſki, ktorego od rezydencyi w Piltynie, Piltyńſkim zwano. Ci wſzyſcy mieli doſtatne, y rozległe poſseſsye przy licznych miaſtach, y zamkach, y rowną udźielnym Xiążętom apparencyą, y figurę czynili. Miewali ciężkie y częſte rozrożnienia y niechęći z Rycerſtwem, aż zá czaſem zá Hermiſtrza *Hylzena* w roku 1391. z roſkazu Oyca S. BONIFACYUSZA z Krzyżakami śię złączyć, y ich habit y uſtawy przyjąć muśieli. *Archi-Epiſcopus Rigenſis quamvis in principio ab Imperio Magiſtri liber, tandem tamen auctis Ordinis Teutonici viribus, Ordinis habitum induere coactus eſt. Hartknoch loco ſupra citato.* Tenże świadczy, że *Magnus Magiſter Henricus de Richtenberg* Biſkupa Sambieńſkiego *Dietericum á Cuba* więźił, y ná gardło oſądźiwſzy ſtraćić kazał. O co Papież SYXTUS IV. ſrogo urażony zawołał: *Deleatur peſſima illa nigra Crux, maledictus enim Ordo, ubi Laicus regit ſupra Clerum.*

To náprzod dla objaśnienia y zrozumienia naſtępującey narratywy wyraźiwſzy, wracam śię do tegoż kroku hiſtoryi Inflantſkiey, ná ktorym wyżey ſtanąłem.

R. 1239. I. *Hermiſtrz albo Magiſter Provincial: Inflant:* Hermanus de Balcken — Gdy w roku 1239. Enſiferowie Inflantſcy zá dozwoleniem Papieża GRZEGORZA IX. zjednoczyli śię z Rycerſtwem Krzyżackim, pierwſzym ſtanął Hermiſtrzem Inflantſkim *Hermanus de Balcken*, á drudzy *Falcken* piſzą, ktory ná tę doſtoyność poſtąpił, bywſzy Hermiſtrzem w Pruśiech. Pierwſzym jego dźiełem było zádawnione między Krolem Duńſkim á Enſiferami ſpory, y roſterki względem Eſtonii pomiarkować; jakoż zá włożeniem śię Papieża GRZEGORZA IX. y Ceſarza FRYDERYKA II. zrzekł śię, y uſtąpił ná Koronę Duńſką Miaſta Rewelu, y trzech Eſtońſkich Prowincyi: *Harria, Virland*, y *Allentae* zwanych z warunkiem niezawodnego Rycerſtwu Inflantſkiemu od Duńczyka ſukkurſu w wyćiągającey przećiwko poganom potrzebie.

W tymże jeſzcze roku Hermiſtrz zjednoczywſzy śiły ſwoje z woyſkiem

z woyſkiem Duńſkim poſzedł ná Rusſakow Inflanty plądrujących, y ná głowę ich zbiwſzy; pierzchliwego nieprzyjaćiela ścigając, aż pod murami Pſkowſkiemi śię oparł, y łegoná ow czas w handlach roztawione Miaſto dobył, dopomogli tey expedycyi Krolewicowie Duńſcy Abel, y Kanut, wojenney nabywając experyencyi.

1243. Alexander Xiąże Nowogardyi ruſzył śię z znacznym woyſkiem ná odyſkanie Pſkowa; po długim oblężeniu dobył Miaſta, y cały garnizon Krzyżacki wyćiął.

1245. II. *Hermiſtrz Inflant:* *Henryk Hrabia* de Heimburg. — Po śmierci Hermana poſtąpił ná doſtojeńſtwo Hermiſtrzowſkie Henryk Hrabia *de Heimburg*, ále dla choroby y nieſpoſobności zdrowia przebywſzy lat 2. rezygnował rządy, nic po ſobie pamiętnego niezoſtawiwſzy.

1247. III. *Herm:* Henric: de Groningen. — *Henricus de Groningen* III. Hermiſtrz Inflantſki Kurlandyą opanowawſzy, Miaſto Goldyng, y Hambot wyſtawił, y ufortyfikował; Kurlandczykowie tęſkniąc ſobie pod poſłuſzeńſtwem Krzyżackim, z Litwą śię złączywſzy rebellią wſzczęli. Mendog Xiąże Litewſkie gdy przybywſzy Kurlandczykom ná pomoc zamek Amboten obległ; Henryk onego oſkoczył, woyſko pogańſkie ná głowę poraźił, á Mendog ſam zaledwo zdrowie unioſł.

1250. IV. *Herm: Andrz: Hrabia* de Sztaurland. — Stanął IV. Hermiſtrzem w Inflantach Andrzey Hrabia *de Sztaurland*, nad Litwą y Zmudźią mężnie dokazywał, y niezmierną liczbę tamecznych ludźi w płon zabrał. Pozyſkane bogate y wielkie z tamtych krajow łupy podźielił ná Kośćioły, Klaſztory, żołnierze, y ubogie. Semigallią záwojowawſzy, opanował.

1253. I. *Arcy-Biſkup Ryſki Albertus.* — Biſkup Ryſki Albertus od Papieża INNOCENCYUSZA IV. ná Arcy-Biſkupſtwo odebrawſzy *Pallium* z nadaną do tey Metropolii duchowną juryzdykcyą, nie tylko nád Biſkupami Inflantſkiemi, ále też y Pruſkiemi, nápotym od ALEXANDRA IV. Papieża otrzymał Bullę ſtolicę Metropolitáńſką w Mieśćie Rydze poſtanawiającą; ktora jeſt takowa:

ALE-

ALEXANDER &c. *Archi-Episcopo Rigensi, &c. Primatuum Cathedras, & apicem cujuslibet Ecclesiasticæ dignitatis, Privilegio divinitùs tradito Ecclesia Romana constituit, quam solus ille fundavit, ac supra Petram Fidei mox nascentis erexit, qui Beato Petro, æternæ vitæ Clavigero, terreni simul commisit & Cælestis Imperii moderamen. Hinc est, quòd apud Sanctam Sedem Apostolicam horum spectatur origo, eorumq; dispensantur insignia, de cujus plenitudine omnes accipiunt, ejusq; speciali munere, quod ratio personæ, aut temporis, loci, vel causæ interdum postulat, assequuntur. Sanè, cùm sicut tua nobis, & Suffraganeorum tuorum insinuatio patefecit, olim in certa Ecclesia Metropoliticam non habens sedem, Livoniæ, Estoniæ, ac Prussiæ Archi-Episcopus vocareris, felicis recordationis INNOCENTIUS Papa, Prædecessor Noster, tibi, ne Præsidialis honor vacillare per indeterminationem loci quodammodo videretur, aut insigne capitis nomen generali corporis appellatione confundi, ut in quacunq; velles Ecclesia Cathedrali, lege tibi Metropolitana subjecta, eandem posses sedem, cum hujusmodi Ecclesiam Pastore vacare contingeret, collocare, per suas sub certa forma literas de tua in Domino confidens circumspectione concessit. Porrò Rigensi Ecclesia Cathedrali, quæ tibi prædicta suberat lege, postmodum Pastore vacante, in ea Metropolitanam sedem, literarum auctoritate hujusmodi, prout ex ipsarum beneficio poteras, de consensu omnium, quorum intererat, deliberatione provida statuisti, ut inde appellationis nomen Metropolitiæ dignitas & Provincia sortiretur, tuq; ac Successores tui certo gaudeatis Principalis domicilio mansionis. Tuis igitur & eorundem Suffraganeorum precibus inclinati, quod à te in hac parte providè factum est, ratum & firmum habentes, illud Auctoritate Apostolica confirmamus, &c. Jure Romanæ Ecclesiæ ac dilectorum Filiorum, Magistri, & Fratrum hospitalis S. MARIÆ Teutonicorum, in omnibus & per omnia semper salva &c.*

Koło

Koło tegoż czasu *Pipinus* Xiąże Pruskie okrutny morderca ludu Chrześćiańskiego mocną twierdzę ná jeźierze zbudował, ktore y do tych czas Pipinowym jeźiorem zowią, z ktorey chćiał Krzyżakom szkodę czynić: ále go Krzyżacy uprzedźili, twierdzę onę opanowawszy, á samego poimawszy, rozproli mu brzuch, przywiązawszy jelito jedno do drzewa, tak długo w koło onego drzewa wodźili, aż śię wszystkie jelita z niego wywiły. Tak morderstwo Chrześćian płaćili.

W tymże roku w jedney bitwie Litwy z Krzyżakami trafiło śię, że szyk pogański tył podał, zá ktorym goniąc *Gerardus* Saski Szlachćic niektoremu z nich jednym zámachem ućiekającemu głowę ućiął; ten śćięty przećie tąż drogą zá drużyną bieżał, ále nie daleko, potym padł.

W roku 1254. uderzyło znowu pogaństwo ná Krzyżakow, gdźie gdy śię z obu stron mężnie potkali, poganie plac otrzymali, y więźniow nie mało nábrali. A iż mieli zwyczay po zwyćięstwie ná ofiarę bogom swym więźnia co nayzácnieyszego palić: *Hirkasa* Szlachćica Maydeburskiego, ná ten czas więźnia, przez miotanie losow ná ofiarę wybrali, ále od znajomych pogan dwakroć był wyproszony; á gdy y trzeći raz jednostaynie nań los padł, sam śię ná ofiarę dobrowolnie poddał. Y tak *Hirkas* zácny Rycerz we zbroi z koniem, ná ktorym śiedźiał, żywo jest spalony. W tymże poboisku Chrześćiańskim, jeden poganin nalazł kuszę napiętą, ktorą gdy włożył sobie ná szyię, z przygody dłubiąc, trafił ná spust, tamże mu zaraz ćięćiwa szyię ućięła.

Tegoż roku Krzyżacy Inflantscy Semigallow podbili, y do płacenia sobie trybutu przymuśili.

Po częstych z Krzyżakami bitwach Wielkie Xiąże Litewskie *Mendogus* wysoce sobie poważając dźielność, y męstwo Krzyżakow, przez posły swoje Hermistrza znaydował, uymując go sobie wielkiemi darami, áby Synowcom jego nie dopomagał, ktorzy śię byli podali w protekcyą Krzyżacką. Hermistrz

F prezen-

prezentow nie przyjął, y wſpaniale odpowiedźiał: że pokoju
y przyjaźni ſtanowić nie może z poganinem; z zaprzyśiężo-
ney profeſsyi ſwojey będąc obowiązanym wojować z po-
gańſtwem. Z ſpolney ná potym námowy zjechali śię z ſobą
Wielkie Xiąże, y Hermiſtrz ná granicy Litewſkiey, y po wza-
jemnych chęći konteſtacyach przyſzli do tey poufałości, y
pobraterſtwa, że *Mendogus* przyrzekł z całą familią ſwoją,
przyjąć Wiarę, y pewne prowincye Krzyżakom uſtąpić; á
Krzyżacy wzajem mieli mu wyjednać Krolewſką prerogatywę
u Oyca Swiętego. Jakoż w krotce potym zrzekł śię *Mendog*
przed Poſłami Krzyżackiemi Zmudźi, y inſzych nie mało
krajow ná Krzyżakow, ná ktorą wieczną darowiznę auten-
tyczne dał zápiſy.

Albertus Arcy-Biſkup przyſłaną ſobie od Papieża ALE-
1255. XANDRA IV. przez *Henryka Armakana* (ktory potym był
Chełmińſkim Biſkupem) Koronę Litewſką odebrawſzy, we-
ſpoł z Hermiſtrzem zjechali do Litwy z wyborną ná podźiw
wielu Biſkupow, Prałatow, Rycerzow, y innych Panow Chrze-
śćiańſkich komitywą. Przyjął W. Xiąże *Mendogus* tak zna-
cznych gośći z wytworną apparencyą, y przez Chrzeſt S.
zbawienney nábywſzy Wiary, z wielką dał śię ukoronować
uroczyſtośćią.

Pierwſzym Biſkupem Wileńſkim w Litwie zoſtał *Vitus* Do-
minikan, od Arcy-Biſkupa Ryſkiego konſekrowany.

R. Ośiągnął władzę Hermiſtrzowſką *Eberhard Hrabia de Saine*
1256. Pan pobożnośći, y rozumu rowznie wielkiego: zá niego *Men-*
V. *Her.* *dog* Krol Litewſki ze wſzyſtkiemi ochrzczonemi w Litwie
Eber- (żałując krajow ná Krzyżakow uſtąpionych) do bałwochwal-
hardus *Hrabia* ſtwa śię wroćił. A jako z dobrego wina tym gorſzy rodźi śię
de Sai- ocet; tak ten wiarołomca z dobrego Chrześćianina, tym gor-
ne. ſzym y żwawſzym ſtawił śię poganinem; z licznemi z Litwy,
ze Zmudźi, y z Kurlandyi pułkami uſtawnie najeżdżał Krzy-
żackie prowincye, y one puſtoſzył. Odwetował zá poczynione
ſzkody

ſzkody ſobie Hermiſtrz wzajemnym ſpuſtoſzeniem Litwy, y
Zmudźi, y wielką z tych krajow nabranego plonu pozyſkał
korzyść. 1258.

Naſtąpił ná Hermiſtrzowſtwo *Hanno* Xiąże Brunſzwickie, VI.
przez krotkie panowanie ſwoje dał śię dobrze pograniczne- *Herm:* Hanno
mu pogańſtwu we znaki, y rebellizujących Kurlandczykow *Xiąże*
uſkromił. *Brun-ſzwi-ckie.*

Burchard de Hornhuſen przeplatanym ſzczęśćiem z Litwą
walczył, á gdy w roku 1264. do żwawey przyſzło rozprawy, 1261. VII.
Litwa z Zmudźią zkonfederowana nierownie większemi ná- *Herm:*
ſtępując śiłami, ſamego Hermiſtrza, y przy nim W. Marſzałka Bur-chard
Ordinis Henryka *de Bockel*, á ſamych Rycerzow 150. trupem de Horn
położyła, 8. Rycerzow żywcem zabrawſzy, 5. z nich wy- huſen.
myślnemi, á co raz odnowionemi mękami z woli mordowa-
nych, aż do zgonu zámęczyła. Swiadczy *Dusburgus:* że wi-
dźiano pobitych duſze w nocy nakſztałt lamp gorających do
Nieba idące.

Jerzy *de Eychſztadt* Hermiſtrzem ſtanął, zá ktorego tak 1264
w Prusiech, jako y w Inflantach odſtąpiła Krzyżakow orężna VIII.
fortuna. Doznali zwykłey śmiertelnych rzeczy odmiany, y *Herm:*
wyświadczoney wiekami prawdy; że taż broń w tychże ręku *Jerzy* de
nie zawſze rowznie jeſt śilna, y dokazująca. Z uſtawnego z Eych-
Krzyżakami konania narody pograniczne przychodźiły z ſztadt.
wolna do wojenney doſkonałośći, á uważając Rycerſkie Krzy-
żakow obroty, przejętemi od nichże ſpoſobami, ná nich ná-
ćierali. Szło zátym, iż ktorzy lekkim nie dawno byli motło-
chem, y zá ſamym zdaleka uzbrojonego Rycerza uyrzeniem
pierzchali, teraz długim wzwyczajeniem śię, y ſamemi ra-
zámi wyuczoną ſpoſobnośćią mocno ſtawali w kroku, y nie
tylko mężnie śię Krzyżakom opponowali, ále też częſto ich
z pola rugowali. Z czego ile ſerca przybywało Litwie, y
Ruſsakom, tyle ubywało jeżeli nie animuſzu to pewnie śił
Krzyżakom, bez odpoczynku z tak licznym, á co raz lepiey
 wyćwi-

wyćwiczonym nieprzyjaćielem walcząc; zwłaſzcza gdy y ſame podbite poddańſtwo głowę podnaſzać, y do dawney wolnośći dobijać śię poczęło. Rozrywając te niepomyślne konjunktury Hermiſtrz, pokoy z *Mendogiem* acz niekorzyſtny dla śiebie (bo nie mało uſtąpił kraju) poſtanowił; zátym już ſnadniey zbuntowane chłopſtwo w dawnieyſzą posłuſzeńſtwa klubę wprawił.

1267. IX. *Herm:* de Verner Breit-huſen.

Werner de Breithuſen mąż wielkiego ſerca poprawił ſławę Krzyżakow, gdy bowiem *Mendog* walnym woyſkiem z Litwy; y Ruśi ſobie zprzymierzonych złożonym w Inflanty wtargnąwſzy, Miaſto Dorpat obległ, Hermiſtrz nágłym ſpadſzy pogromem do pierzchliwey nieprzyjaćiela przymuśił retyrady. Wraz potym *Tramata* Xięćia Zmudzkiego w granicach Inflantſkich ſrogo goſzczącego ná głowę poraźił, y tymże zápędem zfakcyonowanych Kurlandczykow przepłoſzył, y zámek *Grubin* na proch ſpalił.

1269. X. *Her:* Konrad de Mandern.

Konrad de Mandern w powiećie Jerwii mocną fortecę *Witenſzteyn*, á w Kurlandyi Miaſto Nitawę wybudował, przećiwko Ruſsakom, y Zmudźinom w rożnych potyczkach mężnie śię ſprawił.

1272. XI. *Herm:* Otto de Roden-ſztein.

Otto de Rodenſztein záraz ná pierwſzym wſtępie walne zwyćięſtwo nad Ruſsakami otrzymał, 5000. trupem położywſzy. Zebrawſzy 18. tyśięcy woyſka lądem y morzem Litwę, y Ruś burzył; obległ Miaſto Pſkow, ále ná inſtancyą Kniaźia Nowogardyi, pokoy záwarſzy uſtąpił, y z tryumfem do Inflant powroćił.

Tegoż roku *Albertus Saverbeer* pierwſzy Arcy-Biſkup Ryſki umarł, śiedźiawſzy ná Stolicy niemal 38. łat. Zá niego Inflanty liczyły śiedm Biſkupſtw, jako z tey ſtaredawney inſkrypcyi pokazuje śię:

Purpureos inter Patres latiumq; Senatum
Promeruit Sedem majori Albertus honore
Auctus, qui ſupereminet Archi-Epiſcopus omnes,
Hunc

Hunc Caput agnoſcunt ſeptem Livonide Terra
Mitrati Patres, negat aſt ſua jura Magiſter.

Po nim w tymże roku Jan *de Luhuen* ſtanął Arcy-Biſkupem Ryſkim. 1273. II. *Arc: Ryſki Jan* de Luhnen.

Na Litwę, ktora wtargnęła w Inflanty popędliwą śmiałośćią puśćił śię Hermiſtrz, y ſukkurſem Duńczykow pośiłony wydał pogańſtwu bitwę, ale przeważającą nieprzyjaćioł liczbą przemożony poległ ná placu z niemałą Rycerzow ſwoich utratą. Rozdrażnieni barźiey niż zalterowani tą klęſką Krzyżacy z potrzeby uczynili cnotę, y wraz ná placu obrawſzy ſobie nowego Hermiſtrza Andrzeja *de Veſtphalen* mśćiwym żalem znowu śię z Litwą ſpotkali. Ważyła śię długo obojętna fortuna, aż ná koniec liczba nad dźielność dokazała, zginął ſam Hermiſtrz, y więkſza część woyſka Krzyżackiego. 1274. XII. *Herm: Andrzey* de Veſt-phalen.

Wolter de Nordeck przezwany *Victorioſus* nachyloną Krzyżakow podźwignął fortunę, po kilkakroć Zmudźinow zbił, Semigałłow rebellizujących uſkromił, granicę ſwoję od Litwy, y Zmudźi walecznie roſpoſtrzenił, złożył dobrowolnie rządy. 1275. XIII. *Herm:* Volter de Nor-deck.

Erneſt de Rosburg fortecę Dynemborg nad rzeką Dźwiną wyſtawił, á gdy Litwacy tę twierdzę ná wſtręt y hamulec wybiegom ſwoim wyſtawioną zruinować uśiłowali, Hermiſtrz ich rozgromiwſzy, wpadł do Litwy, w dłuż y wſzerz bez wſzelkiey przeſzkody kray niſzczył; ále gdy nieuważnie śię ubeſpieczywſzy, weſoło powracał, ſpadła mu z nagła ná kark Litwa, y z niezmierną zdobyczą obćiążonych Krzyżakow łatwo przełamawſzy znacznego Rycerza Henryka Tyzenhauza trzymającego przednieyſzą chorągiew *Vexillum Ordinis* nazwaną, mającą ná ſobie wyobrażenie Nayświętſzey Panny, zabiła, y ſamę chorągiew zabrała. Ta nieſzczęśliwa w pierwſzym impećie przygoda, powſzechną w Krzyżakach ſprawiła ſtruchlałość, że prawie bez odporu z pola zemknęli, Hermiſtrza, y 70. ſamych Rycerzow ſtraćiwſzy. 1278. XIV. *Herm.* Erneſt de Ros-burg.

K onrad

1279. XV. Herm: Konrad de Feucht-vangen. *Konrad de Feuchtvangen* był naprzod Magister *Ordinis* w Prusiech, ále w roku 1280. rezygnował rządy Pruskie Mangołowi *de Schtermberg*, á sam Inflantami władał. Ze Semigallow z posłuszeństwa się wybijających poskromić doskonale nie zdołał, zdjęty żalem złożył rządy.

1281. XVI. Herm: *Wilhelm* de Schurburg. *Wilhelm de Schurburg* krotkie dni rządow swoich ná tymże rzemieśle ustawnego z pogranicznym pogaństwem walczenia, y śćierania się strawił, á gdy *Pelusa* potomek Wielkich Xiążąt Litewskich emulując z Witenesem o Wielkie Xięstwo Litewskie, Wiarę przyjąwszy, pod protekcyą udał się Krzyżakow, Hermistrz z nim się złączywszy, większym męstwem, niż szczęśćiem z Litwą się spotkał, bitwę przegrawszy, sam prawie z całym woyskiem poległ.

R. 1285. W Inflantach, Prusiech, y na Zmudźi robactwa jadowitego wielkie á nie widane mnostwo było, ogony mające jako u rakow; kogokolwiek ten robak ukąśił, nie pomogło żadne lekarstwo; wtorego, á naydaley trzećiego dnia umrzeć każdy muśiał.

R. 1286. Jan *de Lubnen* Arcy-Biskup Ryski umarł. Wystawił zamek Romburski, w ktorym (jako wyżey namieniono) naydowały śię obrazy wszystkich Arcy-Biskupow Ryskich z napisem przednieysze ich dźieła wyrażającym; te wiersze nápotym przez druk ná świat wyszły: z ktorych y te są ná przerzeczonego Arcy-Biskupa:

Excipit Illustres titulos Sedemq; Joannes,
Templa, Scholasq; Viris Rigæ Illustribus ornat,
Præscribit genti leges moresq; feroci;
Fertur Romburgi fundamina prima locâsse.

III. *Arcyb: Jan* de Fechten. Nastąpił ná Arcy-Biskupstwo Ryskie Jan *de Fechten*, ktory z Rycerstwem srogo zadźierał.

1287. XVII. *Herm.* Stanął Hermistrzem *Konrad* Hrabia *de Hertzogenschtein* niespokoynym sąśiadom z taką się stawił walecznośćią, że nie po jednokrotnie uskromieni pokoju doprászać się muśieli.

Semi-

Semigallow buntujących się do poddaństwa przyćisnął. *Konrad Hrabia* de Hertzogenstein.

1289. XVIII. *Herm: Otto* de Hogenbach. *Otto de Hogenbach*, zá ktorego zajaśniała przed wrotami Inflantskiego kraju dawno wyglądana pokoju cynozura; pograniczne bowiem narody doświadczone Krzyżakow respektując męstwo drażnić ich daley exkursyami swojemi nie ważyły się. A Krzyżacy też pożądanym ożywieni wytchnieniem spokoynego nie gabali sąśiedztwa.

1294. XIX. *Herm: Henryk* de Dumpeshagen. *Henryk de Dumpeshagen* przez krotkie bo dwuletnie panowanie jego, kwitnął wesoło pokoy jeszcze w Inflantach, aż ná koniec rozrywali go zaymujące się znaczne dyfferencye między Biskupami á Rycerstwem. Gdy bowiem po pewnych waśniach Hermistrz z Biskupem Dorpatskim pojednali się, Arcy-Biskup suspikując że oni ná zmowie z sobą byli, y ná niego się zgodźili, pokoy ow zburzył, y Litwę ná pomoc przećiwko Rycerstwu wezwał; ktorych pomocą wsparty Krzyżakow zniosł, w krotce po tych zamachach obadwa, Arcy-Biskup y Hermistrz jeden po drugim umarł, o czym stare wiersze:

Ah dolor adversum venturos omen in annos!
Intestina parant distracti bella, Joannes,
Armipotensq; Ordo vicinas ad fœdera gentes
Solicitantur, adest Vitenes Litvanius Heros
Pontifici auxilium præstat, funditq; Magistrum.

1296. XX. *Herm:* de Bruno. IV. *Arcyb: Jan Hrabia* de Schweryn. *Bruno* od Inflantczykow samych Hermistrzem obrany; á Jan Hrabia *de Schweryn* Arcy-Biskupem Ryskim stanął. Przywłaszczył sobie Hermistrz prawo do Elekcyi Arcy-Biskupa, ále Kapituła Ryska temu zabiegając, w prętce sama między sobą bez wiadomośći Hermistrza, wspomnionego Hrabię obrała, ktory zapadszy z Hermistrzem w niepojednane niechęći, á nie mogąc wydołać jego możnośći powtornie Witenesa Xiążęćia Litewskiego zwabił sobie ná sukkurs; Hermistrz *Bruno* wydawszy bitwę, ná głowę Witenesa raźił, y 3000. w niewolą zabrał; ále gdy go daley pobudźi dokazanych dźieł ochota, y po wygraney zbytecznie dufając fortunie, znowu

naćiera

náćiera ná Litwę, *Witenes* z tyłu zastąpiony od Krzyżakow, á z przodu mając ná przeszkodźie rzekę, z desperacką odwagą rzućił śię na nieprzyjaćiela, y w tym wsparty sukkursem od Arcy-Biskupa, Krzyżakow zniosł, y samego Hermistrza ná placu położył.

1298. XXI. *Herm:* Godefridus de Roga. *Godefridus de Roga* Hermistrz, zá ktorego przypłaćił Arcy-Biskup *Schweryn* swego związku z pogany, poimany od Rycerstwa (jako Dawid *Chytreus* pisze) y w więźieniu osadzony; z ktorego śię uwolniwszy, do Rzymu śię udał, y tam umarł roku 1300. Napis mu taki dany:

Hic Schweryn Comes ex illustri gente Joannes
Appetitur bellis Marianis, victus ad Urbem
Romanam supplex adiit, Divosq; precatur
Ultores; illâ moriens nunc Urbe quiescit.

1300. V. *Arc:* Isaurus. Między Kapitułą Ryską, á Rycerstwem powstała dyssensya względem obierania Arcy-Biskupa; po śmierći Szweryna; pięknie pogodźił strony Papież BONIFACYUSZ VIII. gdy na śię elekcyą wźiął, y postanowił *Isaurum* rodem Duńczyka. *Isaurus* rok śiedźiawszy ná Stolicy Ryskiey, przenieśiony jest do Danii na Arcy-Biskupstwo Lundeńskie; o czym świadczą te wiersze:

Pascit oves Christi, mox Archi-Præsul Isaurus
Temperat adversas iras & fœdere jungit
Vicinos adit hinc Danos ubi Londia sedes
Præsulis alta micat, sacris dignatus habenis.

1302. VI. *Arcyb:* Fridericus Liber Baro. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo *Fryderyk Liber Baro* Czech, śiedźiał ná Stolicy lat 39. rezydując zawsze u dworu Papieskiego. Co było przyczyną większego zamieszania w Inflantach; w niebytnośći bowiem Pasterza wszczęte między Rycerstwem á Duchowieństwem dyfferencye szerzyły śię, y niezawodną powszechney zguby odgrażały konsekwencyą; ktorey zabiegając Hermistrz, zjazd walny w roku 1304. w Dorpaćie wszystkim stanom Inflantskim naznaczył, ná ktory zjechawszy

śię

śię Hermistrz, Biskupi, y przednieysi Dygnitarze Rycerstwa Krzyżackiego; á od Szlachty 6. Posłow jednomyślnie uradźili: żeby dalszym niezgodom wstręt czyniąc zá wzniecąną jakową z stanami dyssensyą, Biskupi, Rycerstwo, y stan Szlachecki po 6. godnych mężow z pośrzod śiebie wysadźili, ná ktorych finalnym uznaniu *per pluralitatem votorum* ferowanym strony z sobą śię rospierające niepochybnie polegać miały, pod winą rebellii ná uporczywego. Tamże postanowiono, áby śię wszystkie stany wspolnie miały do obrony przećiwko poganom, y żeby żadna strona bez dokładu drugiey nikomu woyny nie wypowiadała.

Hermistrz Konrad *de Jokke* wojował pomyślnie z Russakami, y tak ich przyćisnął, że o pokoy prośić muśieli. Biskupstwo *Ozelskie* mocą odebrał; o co ná instancyą Biskupow żałujących śię Oćiec S. kommissyą wysadźił, ktora jednak nic skutecznego nie przyniosła. R. 1307. XXII. *Herm:* *Konrad* de Jokke.

Od roku 1315. aż do roku 1317. *inclusivè* przez całe lat trzy zawźiął śię po całych prawie Inflantach, w Litwie, w Prusiech, y w Mazowszu głod záledwo w historyach słychany, z przyczyny wymarzłego zboża przez nátężone srodze mrozy. Padali jak muchy ludźie, y zaledwo stawało tyle żywych, żeby grześć niezliczoną liczbę zamorzonych wystarczyli. Okropnych dokazującego głodu przykładow doczytać śię u Dźiejopisow Inflantskich: dźieći rodźicow, rodźice dźiatki (naturze gwałt czyniąc) ná pożywanie zábijali; inni przeraźliwym jeść proszących dźiatek przeniknieni lamentem zapartych w łaźni zádusili; drudzy leniwey z głodu nie znaszając śmierći, sami ją sobie okrutnie przyspieszali. Same obrzydłe z wykopanych trupow wędzonki wygłodzonemu ubostwu przysmakiem było. Ale w następującym 1318. roku ubłagany BOG gniew swoy zamienił w miłośierdźie, y tak obfitą dał krescencyą, że za łaszt żyta w Rydze po trzy marki (wynośiło ná ow czas nie spełna talarow trzy) przedawano,

lubo

łubo przez ſzczupłość pozoſtałych ludźi, y naśiennego żyta mało co záśiano być mogło: pamiętnym ná potomne czaſy dokumentem: że Opatrzność Boſka naylepiey w upadłych nadźiejach, gdy ludzkie ſpoſoby uſtają, wydawać śię zwykła.

1320. Odnowiły śię ſoſterki między Biſkupami, á Rycerſtwem, y aż o Rzym oparły śię. W oſobie ſwey Arcy-Biſkup Ryſki ſtanąwſzy przed Papieżem JANEM XXII. ſrodze śię żalił ná Krzyżakow, jakoby pod okazałym nabożney żarliwośći, y Zakonnego Rycerſtwa imieniem nie ćierpiącą granic chćiwośćią ſamych Biſkupow, z ich Dyecezyi wypierali, klątwę ſobie zá nic ważyli, poddanych Biſkupich, á zwłaſzcza Mieſzczanow Ryſkich okrutnie prześladowali, &c. Odpowiedźiał Hermiſtrz Rycerſką bez wyboru ſłow rzetelnośćią: że daleko od prawdy śię odſtrychnęły wynaleźione od zajątrzonego Arcy-Biſkupa oſkarżenia; że cokolwiek w Inflantach zá ſwoje mają Krzyżacy, zyſkiem jeſt y nagrodą wojenney ich pracy z odżałowaniem zdrowia, y życia podnieśioney; że raczey Duchowieńſtwo w nabytą od śiebie pracą wojenną y przodkow ſwoich ziemię wdźiera śię; że klątwy przećiwko ſtopniom prawa Kośćielnego mimo *monitorialium* wydaney ſłuſznie nie apprehendowali, że Ryżanow przejętych nie jako ſług Kośćielnych, ále jako zdraycow oyczyzny ná konfeſsatę wźiąć kazali; co rzekſzy: podchwycone autentyczne pokazał liſty Arcy-Biſkupa, y Ryżanow poduſzczające W. Xiążęćia Litt: ná Krzyżakow. Ktorym przewodzącym świadectwem przerażony Papież z wielkim żalem, y poważną łaſkawośćią upominał ſtrony, áżeby zobopolne urazy, y zawźiętośći ſobie darowawſzy, od tąd dla zaſzczytu Wiary S. w zgodźie y w pokoju żyli. Reſpektując na takową Naywyżſzego Paſterza admonicyą ſtrony do powierzchowney przynamniey, jeżeli nie do ſerdeczney z ſobą ſkłonili śię rekoncyliacyi. Po ktorey Hermiſtrz do ſwego powroćił kraju.

Zá

Zá Hermiſtrza *Eberharda de Monheim* wſzczęły śię żwawe niezgody między Hermiſtrzem, á miaſtem Rygą; gdy bowiem Ryżanie fortecę *Dynemunde* do Rycerſtwa należącą znagła opanować kuśili śię, ale przez pilną czuyność Gubernatora zamyſłow nie dopięli ſwoich; rozdrażnieni żalem nie dokazaney imprezy, przyległe wioſki do ſzczętu wyćięli bez reſpektu nawet niewinney płći, y niemowlęcego wieku. Sarknął ćięſzko ná tę wiadomość Hermiſtrz, y uprzeymie wzruſzony tak dźikim poſtępkiem, ruſzył śię ná Rygę, w mśćiwym ſtojąc poſtanowieniu, wzajemnym wſzyſtkich bez braku wyćięćiem Ryżan, nie odpuſzczonego odwetować afrontu. Jakoż śćiſnąwſzy miaſto, gdy już záwźiętym ſzturmem do niego wpada, aż Magiſtrat cały grubę odźiany żałobą z dobraną do przenikania ſerca deprekacyą u nog Hermiſtrza miłośierdźia żebrze. Dał śię ubłagać Hermiſtrz, y na tych kondycyach przeſtał: aby przednieyśi z Miaſta na kolankach, onego przeprośili; áby miaſto z przywilejami, nadaniami, wolnośćiami Hermiſtrzowi śię zupełnie poddało; áby Ryżanie część murow obalili, y wyborny zamek dla Hermiſtrza rezydencyi wyſtawili. Ziśćili wſzyſtko upokorzeni Ryżanie, uproſzone życie zá tak wielką ſtratę w zyſku mając.

1327. XXIII. *Herm:* Eberhard de Monheim.

W tym Litwa profitując z domowych w Inflantach rozruchow wpadła do Semigallii, kray do ſzczętu ruynując; Hermiſtrz zákończywſzy z Ryżanami, ſporym pędem ná tych nájezdnikow napadſzy, nie mało ich urwał, ſamego *Olgierda* W. Xiążęćia Litewſkiego ćięſzko raźił, y z granicy ſwojey wyparował. Dodało to ſzczęśćie ochoty y ſerca Hermiſtrzowi, że też ná Zmudź wpadſzy, tak dobrze ich dogrzał, że razem z Litwą pokoy w pomyślnych dla Krzyżakow kondycyach ſtanowić muśieli. Zmocniony napotym Hermiſtrz *Eberhard* ſukkurſem z Prus, z ktorym przyſzedł Hrabia *de Arensburk* Kawaler Krzyżacki, dobywał Pſkowa, gdźie wiele żołnierzow Krzyżackich od mrozow zginęło. Jeden z Krzy-

 żakow

żakow ná ostrym mroźie stojąc, rzekł: gdybym był krolem Rzymskim, oddałbym krolestwo zá izbę ćiepłą.

Koło tegoż czasu Władysław *Łokietek* Krol Polski nie mogąc daley znieść ustawne Krzyżakow Pruskich inkursye, ktoremi Polski kray niszczyli wszystkę myśl swoię obroćił do uskromienia onych. Do czego zmierzając, naprzod pilnie śię starał, żeby z Litwą śię uspokoił, y przymierze z nią postanowił przez ożenienie syna swego Krolewica Kaźimierza z corką *Giedymina* W. Xiążęćia Litewskiego. Na co *Giedymin* zezwoliwszy, y śćisłą allianse z Polską zawarszy, corkę imieniem pogańskim *Aldonę* z Polskiemi Posłami, y z pocztem nie małym Pánow Litewskich, y dworzan swoich, kozakow w niedźwiedźie kożuchy, á w wilcze szłyki z faydakami ozdobnie (jaki w on czas był stroy) przybranych wysłał. Przyjachała do Krakowa roku 1327. á za nią, przed nią, y w koło niey, posag jey, to jest: więźniowie narodu Polskiego, y Mazowieckiego oboiey płći, z niewoli Litewskiey, pułkami ćiągnęli, ktorych było 24000. Ochrzczona od *Nauklera* Biskupa Krakowskiego, y Anna ze Chrztu mianowana z ceremoniami zwykłemi Kaźimierzowi Krolewicowi w 16. rok będącemu w stan małżeński jest oddana.

Po takim zpowinowaceniu śię z Giedyminem Władysław *Łokietek* złączywszy woysko swoje z Litwą, wpadł w Mazowsze mszcząc śię, że *Wanko* Xiążę Mazowieckie Krzyżakom pomagał, á kray ogniem y mieczem spustoszywszy, wtargnął do Prus, gdźie przećiwne woysko Krzyżakow Pruskich, y Inflantskich rosproszywszy, z wielką zdobyczą nazad powroćił. Litwa pogánie okrutnie tam śię obchodźili, y na 140. Kośćiołow złupili, y spalili. Trafiło śię że Litwin jeden poimał tam Mniszkę, ktora uchodząc zelżywośći, obiecała mu taki dać olejek, ktorym namaszczonego żelazo imać śię nie miało. Zeby zaś tym prędzey poganina uwiodła, kazała mu tego doświadczyć ná swojey własney szyi. Uwierzył

rzył temu Litwin, y dobywszy szabli jednym zamachem śćiął głowę. Tak świętym fortelem Panna zgwałconego wstydu uszła skazy.

Stoczył *Łokietek* żwawą bitwę z Krzyżakami, y sławne 1331.
nad niemi odniosł zwyćięstwo. Zmocniony bowiem sukkursem Litewskim, y Ruskim bez porownania silnieysze niż Krzyżakow było, miał woysko. Objeżdżając potym Krol bojowisko, uyrzał Floryana Szarego Szlachćica Polskiego srodze trzema oszczepami przebitego, ktory leżąc jelita wyszłe w śię tkał; stanąwszy nad nim Krol, żałośćią zdjęty rzekł: jak wielki bol ten ćierpi; odpowie Floryan: większy jest bol od złego sąśiada. Kazał Krol go podnieść, y pilnie opatrzyć, wyzdrowiałemu napotym wszystką wieś od złego sąśiada kupiwszy, darował, y áby Rycerskiey dźielnośći wieczne z potomkami swemi miał świadectwo, trzy oszczepy mu zá herb nadał, bo pierwey koźle rogi w herbie nośił. Z niego pochodźi zacna Zamoyskich familia.

Fryderyk Arcy-Biskup Ryski w Aweniońie umarł. Ktore- 1340
go napis taki:

Fridericus clarè prognatus gente Bohema
Ter denos absens feliciter imperat annos,
Atq; novem, terrâ nunquam Livonide visus
Pontifici comes est semper, post fata recondit
Gallia reliquias, venerans Avione sepultum.

Nastąpił *Engelbert de Dahlen* z Biskupstwa Dorpatskiego VII.
wźięty na Arcy-Biskupstwo Ryskie. *Arcyb: Engelbert de Dahlen.*

Burchardus de Dreyleve Hermistrzowską objął dostoyność, 1341.
wystawił ná czele granicy dwie fortece: *Margenburg*, y *Fraunburg*. Margenburskim stanął pierwszym Kommendatorem XXIV.
Arnholdus de Vittinghoff. Stwierdziwszy sobie pokoy Her- *Herm: Burchardus de Dreyleve.*
mistrz, słodyczy jego z całemi Inflantami przez nie mało lat zażywał. Rozkwitnęły w miastach handle, po wśiach ekonomiczna kultura, dźikie od wieku zarośliny przez gospodarską
indu-

induftryą w obſzerne y żyżne ſpoſobiły śię pola. Zgoła cały kray w ſzczęśliwey ſtanął porze; ſam tylko nędzny oracz jęczał pod jarzmem uſtawiczney roboty, y ſprawdźiła śię ta przypowieść w Inflantach, ktora teraz w Polſzcze ſłynie, że jeſt: *Cælum Nobilium, paradiſus Clericorum, aurifodina advenarum, & infernus ruſticorum.* A gdy przełożone na mieyſcu należytym utrapionego poddaństwa ſkargi zamiaſt ulgi, y ochłody, przymnożenie raczey biedy, y ućiſku przynaſzały; wyćięczona nędznych ćierpliwość nadźieję lepſzych dni ſtraćiwſzy, z oſtatniey deſperacyi zawiſną w nich wzbudźiła rezolucyą. Na Panow bowiem ſwoich wyſworowawſzy śię, okrutnym ich zamordowaniem podnieśioną odwetowali oppreſsyą. Wybuchnął naprzod ten ogień w Eſtonii w prowincyach do Danii należących, ſzedł napotym pożarem po całych prawie Inflantach. Rozjątrzona wśćiekłego chłopſtwa zawźiętość nie mając względu na kondycyą ſtanu, płći, wieku, wyrzynała bez braku wſzyſtkich, ktorzy Niemieckiego, albo Duńſkiego rodu w nieuproſzone ich wpadali ręce. Biſkupa Rewelſkiego z całą Kollegiatą dobywſzy zamku *Habſel*, wyćięli, Klaſztor ogromny *Paris* Zakonnikow zamordowawſzy, ſpuſtoſzyli. Ośmieleni pierwſzemi bez wſtrętu ſukceſſami, pod rząd y ſprawę podawſzy śię jednemu z śrzod śiebie deſperackiemu junakowi, mocnym ścisnęli miaſto *Rewel* oblężeniem. Hermiſtrz na uśilną Krola Duńſkiego prozbę ruſzył śię miaſtu na ſukkurs, y za zbliżeniem śię ſwoim tak ujął ſerca y odwagi rebellizującemu gminowi, że przez Poſłow ſwoich chćieli traktować o pokoy; ale gdy wykraczającą z ſłuſzney ſwey pory nieuwagą podali kondycye nie podobne do przyjęćia, bojaźń w roſpacz zamieniwſzy do oſtatniego tchu bronić śię, y głowy kłaść na głowy poſtanowili. Przyſzło do potrzeby, w ktorey lubo lekki ten motłoch odjąć śię nie mogł opatrzonemu dobrze orężem Rycerſtwu, nie bez ſerdecznego jednak do zgonu opierania śię, y urwania Krzy-

Krzyżakow umierali, y aż do jednego wſzyſcy polegli. Ukrocona po takim roſole chłopſka do buntow ſkwapliwość narabiać więcey nie śmiała otwartą siłą; tajemnemi jednak pobukami rożnie tentowała ſzczęśćia. Między innemi fortelami ten był niepoſpolity: że gdy podług dawnego zwyczaju roczną daninę do fortecy *Felin* ſprowadźić mieli; zamiaſt zboża, uzbrojonych ſwoich wſpołbraći do worow wſadźili, żeby wpuſzczeni przez bramę pod ſaworem tego zdradliwego wynalazku, tym łatwiey garnizon wyćięli, y fortecę opanowali. Nie udała śię ſztuka nieborakom, bo oſtrzeżeni Krzyżacy wpuśćiwſzy ich na zamek, gdy nieznacznie z wozami przychodzących po niewielu zwoływając do inwentarzowych regeſtrow pobrali, utajonych w worach iak wieprzow wykłoli. Nakoniec uprzeymie śię upamiętało poddaństwo, y głowy juz więcey podnieść nie śmiało. W tym zamieſzaniu od poſpolſtwa, Ruſsacy pokuśili śię na Inflanty, y tam nabroiwſzy według woli, z łupem powroćili do śiebie. Dojechał ich w tropy Hermiſtrz, y tak ich roſprawił, że odbiedz wſzyſtkiego plonu z znaczną ludźi ſwoich utratą muśieli.

Wielki Miſtrz Pruſki znioſzſzy śię z Hermiſtrzem Inflantſkim tajemnie umowili z ſobą, jakby Litwę za poczynione ſobie krzywdy, zawojować mogli, z tego umyſłu upewnili ſobie od rożnych Xiążąt Niemieckich liczny ſukkurs. *Olgierd* y *Kieyſtut* Xiążęta Litewſcy, wcześnie śię dowiedźiawſzy o tym, nim ći nie mili goſćie przybyli, wſzyſtkie zboża z pola ſprzątnęli, bydło w gęſte laſy wygnali, żywnośći żadney nie zoſtawując. Niewiaſty, dźieći, y ſtarych do boju niezgodnych na mieyſce bespieczne, y warowne zamki ſprowadźili, a wſzyſtko mądrze ſporządźiwſzy, mieli śię z ludem ſwoim na wſzelkiey gotowośći. Gdy już im wieść przyſzła, że Krzyżacy do Zmudźi wtargnęli, oni też nie prożnowali; Olgierd z dywizyą ſwoją do Inflant, Kieyſtut zaś z ſwoją partyą do Prus wpadł, a po obfitych ſobie ziemiach bujając, kray 1345.

kray wſzyſtek burzyli, y puſtoſzyli. Krzyżacy zaś wſzedſzy w źiemię puſtą, nie mając żywności, od głodu prawie umierali, y prędzey nazad z niczym powrócić muśieli. Tak ich Litwa fortelem podeſzła, jakoby rzekła: *jedź ty do mnie na głody, á ja do ćiebie na gody.*

1347. XXV. *Herm:* Goſvinus de Eicke. *Goſvinus de Eicke* albo *Eickel*, ktorego drudzy nazywają *Robinus de Elſen* z Arcy-Biſkupem Ryſkim reſtytucyą Rygi ſobie wymagającym, aż w Awenionie przed Papieżem roſpierali śię; ále nim kontrowerſya rozſtrychniona być mogła, tym czaſem Hermiſtrz przy poſſeſſyi Rygi mocno śię utrzymywał.

Umarł Arcy-Biſkup *de Dablen* w Awenionie, ktorego taka inſkrypcya:

Engelbertus erat Dorpati Præſul, & inde
Accitus Rigam, ſummas moderatur habenas,
Oſcula Pontifici Summo fert pronus ad aras,
Raptus & è terris, Avione quieſcit humatus.

Miał po ſobie ſukceſsora Fromolda *de Tiffuſen.*

1348. VIII. *Arcyb:* Fromold de Tiffuſen. *Voldemarus* III. Krol Duńſki zdobywając śię na pieniądze na przedśięwźiętą do Grobu Pańſkiego drogę; przedał Rycerſtwu Krzyżackiemu wſzyſtkie prowincye y miaſta, ktore miał w Eſtonii, mianowićie trzy prowincye: *Harria, Wirland, Halentaken*, z miaſtami *Rewel, Narwa, &c.* ktore Hermiſtrz objąwſzy do Inflant inkorporował; przez akceſs tak wybornych portowych miaſt, y ludnego na kilkadźieśiąt mil kraju, Rycerſtwu Inflantſkiemu znacznych śił przybyło.

Krzyżacy walną wydali bitwę Witebſkim y Smoleńſkim Ruſsakom, y na głowę ich znieśli, na ſamym placu 10000. poległo procz tych, ktorzy od doganiających zwyćiężcow poginęli. Jak zwyćiężyć, tak mądrze zażyć umiał Hermiſtrz zwyćięſtwa, poty dopinając zgromionych nieprzyjaćioł, aż upokorzeni zaprzyśięgli wieczną ſkromność y pokoju dochowanie autentycznym poſtanowieniem.

Krzyżacy Inflantſcy z Pruſkiemi śię złączywſzy, wpadli do Litwy, y pod Trokami z Litwą śię ſpotkali; po długim w zobopolney waleczności konaniu, dotarli Krzyżacy palmy na 8000. Litwy znioſzſzy. R. 1351.

Przez Polſkę, Litwę, y Inflanty w Marcu, w Kwietniu, y w Maju tak gorące dni były, że już kłoſy kwitnęły: uderzyły potym źimna ſrogie, y śnieg gwałtowny na dwa łokćie w zwyż ſpadł. zfraſowany oracz pracy ſwey pożytku mało śię ſpodźiewał; ále Pan Bog w onym śniegu, żywnośćią nieſłychaną opatrzyć raczył. Ci co ze zboża śnieg miotali, żadnego pożytku nie mieli.

Arnold de Vietinghoff kontynuował żwawie roſpoczętą z Litwą woynę, y poſpołu z Pruſkiemi Krzyżakami w roku 1361. w walney akcyi, ktora z poranku aż do ćiemney nocy trwała, zbiwſzy nieprzyjaćiela Xięćia *Kieyſtuta* w niewolą zabrał, y w Margenburku oſadźił; zkąd *Kieyſtut* podkupiwſzy ſtraż w habićie Krzyżackim ſzczęśliwie zemknął, y ſtraż ſama z nimże uſzła do Litwy. 1360. XXVI. *Herm:* Arnold de Vietinghoff.

Dobył Kowna, y zabrał tam w niewolą *Woyduta* Syna *Kieyſtuta*, y przy nim 36. znacznieyſzych Panow Litewſkich; zamek ſpalił. Gdy zwyćięſkie rozwinąwſzy znaki, z weſelem powracał, wpadł w śidła nieprzyjaćielſkie, od ktorych otoczony mężnie poległ. 1362.

Wilhelmus Hrabia *de Freymersheyn* dekretem URBANA V. Papieża przyćiśniony Arcy-Biſkupowi Ryſkiemu Rygę uſtąpił, ktorą Arcy-Biſkup *Frombold* w dawną ſwoję objąwſzy juryzdykcyą, w prętce potym umarł. Za niego rzeka Dźwina puł miaſta prawie Rygi zatopiła; jak świadczą te wierſze: 1363. XXVII. *Herm:* *Wilhelm Hrabia* de Freymerſheyn.

Poſtquam Fromboldo cuſtodia credita Templi,
Ecce ubi Riga jacet mox Duna tumeſcit ab undis,
Præcipites trahit illa domos hominumq́; catervas,
Præſentemq́; urbi cladem vis fluminis affert.

1369. IX. *Arcyb:* Siefried de Blomberg. Stanął Arcy-Biſkupem *Siefried de Blomberg*, z ktorym nowe mając zátargi Hermiſtrz, zamki, y dobra Arcy-Biſkupa najeżdżał. Chcąc śię upomnieć ſwojey krzywdy Arcy-Biſkup, zjechał do Awinionu, y tam przed dokończeniem rozprawy umarł. Jemu inſkrypcya:

Traditur ut rerum Siefrido ſumma poteſtas,
Ordo potens bellis, & vivens ordine nullo
Semgallos Curetesq; ſibi victricibus armis,
Multaq; præterea manibus rapiebat avaris.

1373. X. *Arcyb:* Jan de Zitten. Jan *de Zitten* ośiągnął Archy-Katedrę Ryſką.

1374. XXVIII. *Herm.* Lobeus Henricus de Hulſen. *Lobeus Henricus de Hülſen* objął władzę Hermiſtrzowſką, zá ktorego panowania jątrzyła śię co raz niechęć, y emulacya między Rycerſtwem, á Arcy-Biſkupem Ryſkim. A gdy roku 1378. ná Biſkupſtwo Dorpatſkie Kapituła tameczna obrała Jana *de Demerhau*, ktory też od URBANA VI. był potwierdzony. Hermiſtrz w wiadomey na ów czas Stolicy Apoſtolſkiey ſcyſsyi, KLEMENSA VII. trzymając śię partyi, Jana *de Hebor* za konfirmacyą tego Antypapy oſadźił, y utrzymał na Katedrze; Biſkup *de Hebor* ſkoro śię dobrze ufundował ná Biſkupſtwie, acz był dźiełem y kreaturą Hermiſtrza, w záchodzących jednak jego pretenſyach ſpoſobić śię mu ku myśli nie chćiał; bolało to Hermiſtrza, y za wynaleźioną przyczyną dużo naſtępował na Biſkupa; bronili go Arcy-Biſkup, y inni Biſkupi, zkąd przyſzło do żwawey między ſtronami dyſsenſyi.

Hermiſtrz puśćił śię na odśiecz fortecy Pruſkiey Pakow od Litwy ściśnioney, poraźiwſzy nieprzyjaćiela, przymuśił go do odſtąpienia. Wpadſzy potym do Litwy tak ogniem y mieczem gośćił, że na kilkadźieśiąt mil chaty widać nie było. Wyznaje *Długoſz y Kwiatkiewicz*, że Krzyżacy pod tę porę tak ćięſzko doymowali Litwie, y Zmudźi, że nie mogąc już daley wydołać ſrogim ich inkurſyom obywatele tameczni, z oſtatniey roſpaczy Oyczyſte kraje odbieżeć, á w poſtronne

śię udać po wiele razy zamyślali. *Długoſz: in Hiſt: Pol: lib: 10. fol: 46.*

Zjachał Hermiſtrz do Prus na walną radę, y Elekcyą W. Miſtrza Krzyżackiego, ná ktorey Krzyżacy wynieśieni tak wielką ſwoją z ſamemi Monarchami emulując potęgą ſolennie poſtanowili, żeby od tąd z Niemieckiego nie już *Kreytsbruder* to jeſt: Braćia Krzyżacy, ale *Kreutsherren* to jeſt: Panowie od Krzyża śię zwali; w Łaćińſkim zaś języku Krzyżacy Pruſcy: *Domini Terrarum Pruſſiæ*, á Inflantſcy: *Domini Terrarum Livoniæ* tytułowali śię. Tak W. Miſtrz Pruſki, jako y Hermiſtrz Inflantſki zganili tę dumną odmianę, ále większey liczbie uſtąpić, y zamilczeć muśieli. 1382.

Wroćiwſzy śię do Inflant Hermiſtrz, przywitał tam do protekcyi ſwojey garnącego śię Xięćia Pſkowſkiego *Syrgala*, ktory od zbuntowanego poddańſtwa ſwego zrzucony pomocy ſzukał; Hermiſtrz za przyzwoitą rzecz wſpaniałośći ſwojey ſądźił wſpierać ſąśiada exulanta, y natychmiaſt z ſłuſznym woyſka orſzakiem ná buntownikow śię wyprawił. Pſkowianie przerażeni zbliżeniem śię Krzyżakow, wyſłali posłow ſwoich z pokornym oświadczeniem śię, że Hermiſtrzowi, y całemu Rycerſtwu wieczne poddańſtwo ślubują, byleby *Syrgiela* Xiążęćia ſwego, jako nieznośnego tyrana na ich karki nie wſadzał, odpowiedźiał Hermiſtrz posłom: że obłudna y przymuſzona z potrzeby pokora, á nie prawdźiwa ku nam chęć, y życzliwość daje wam pochop do tey, ktorą mi naſtręczaćie ſubjekcyi: wnet śię odmieni ten umyſł, ſkoro przyczyna y powod onego, bojaźń z przytomnego niebeſpieczeńſtwa minie. Jeżeli Xiążęćiu ſwemu zaprzyśiężoney nie dotrzymaliśćie wiary, tegoż z wami rodu, ſtroju, języka będącemu, jakoż nam w tych wſzyſtkich okolicznośćiach z wami śię rożniącym oney dochowaćie. Idźćie, á donieśćie Starſzyznie waſzey, że nie prywata pozyſkania Xięſtwa waſzego, ále ſprawiedliwość przywrocenia onego przyrodzo-

nemu Panu przypafała miecz do boku mego, ani go złożę, pokąd nie dopnę fkutku, dla ktorego z Rycerftwem moim ná koń wśiadłem. Tak rezolutną odpowiedź zaftyfzawfzy Pfkowianie, jęli śię do broni, y defperackim uporem ftawili śię Hermiftrzowi, że aż po rzęśiftych utarczkach záledwo w drugim roku fwojey dokazał imprezy.

W tymże roku 1382. zapadł *Jagiełło* W. Xiąże Litewfkie w żwawe niechęći z ftryjem fwoim *Kieyftutem*, przećiw ktoremu żeby śię umocnił, śćiſłe zawarł przymierze z Krzyżakami; przybył mu Hermiftrz na pomoc do Litwy. Pośilony *Jagiełło* Krzyżackim fukkurfem wyprawił śię na *Kieyftuta*, ktory też nie mnieyfzym woyfkiem rufzywfzy śię, zaftąpił mu drogę nie daleko Trok, y gdy już ufzykowane woyfka czekały znaku do bitwy, zwabił *Jagiełło Kieyftuta*, y Syna jego *Witolda* pod fpofobem pojednania śię do obozu fwego. Skoro przybyli, zabrał ich, y pofkoczył z niemi do Wilna jakoby dla doćierania między fobą kombinacyi. Hermiftrz śię zatym wroćił, á *Jagiełło* w Wilnie ftanąwfzy, zamiaft ugody ftryja w żelaze ofadźił, y w krotce potym zamordować kazał. *Witolda* tenże tragiczny koniec czekał, ale żona jego wolny przyftęp do więźienia mając, przebranego męża w fwoje niewieśćie fuknie kfztałtnie z pod ftraży wyprowadźiła.

1385. Bifkup Ozeleńfki z opacznego podeyrzenia, jakoby Bifkupftwo fwoje Hermiftrzowi podać umyślił, od fwoichże Kanonikow mocno w tym był poftrzegany, gdy potym w krotce Bifkup przypadkiem ćięfzkiego fpadnienia życia dokonał, Hermiftrz bezprawnie y niegodźiwie Bifkupftwo zajachał, na refztę nie należytym świeckiey mocy uśiłowaniem, á przywłafzczoną fobie promocyą, innego według fwego upodobania ofadźił.

1387. *Witold* Xiąże Litewfkie pałając gniewem na Krola *Jagiełłę* względem uchybioney fobie doftoynośći W. Xięćia Lit: ktorą Krol *Skirgiełowi* poftąpił; z Krzyżakami (przyjemnemi onych

onych zniewoliwfzy obietnicami) śćiſłą zawarł alliansę, gwoli ktorey W. Miftrz Prufki przez Niemen, á Hermiftrz Inflantfki przez Dźwinę przeprawiwfzy śię, z *Witoldem* śię złączyli, y zprzymierzonemi śiłami za jedno pofzli na Troki. Ale tam przypufzczonemi raz po raz niewfkurawfzy fzturmami, na famą W. X. L. Stolicę Wilno pomknęli śię. Walecznie miafta, y zamku bronił Mofkorowicz Podkanclerzy Koronny, y poty naćierających mężnym odporem bawił, aż jeśienna pora do odwrotu Krzyżakow przymuśiła. Powroćił z niemi z większą dla Krzyżakow z nabranego plonu, niż dla śiebie z pozyfkaney ftawy korzyśćią *Witold*; á z nienadanych początkow źle fobie daley tufząc, tajemnie śię z Krolem pojednał, y znagła od Krzyżakow śię oderwawfzy poprzedzającą odgłos o fobie porywczośćią, zamki Prufkie: *Juiburg*, *Neykauz*, *Margenburg* ubiegł, garnizony Krzyżackie wyćiął, famych Kommendatorow z fobą zabrał, y tymże impetem nim Krzyżacy do fprawy przyiść mogli, zapadfzy do Litwy, aż w Grodnie śię oparł. Pochlebował fobie nadźieją *Witold*, że tak kfztałtnym Krzyżakow ułowieniem pofłuży fobie w refpektach Krolewfkich do ośiągnienia dawno fzukaney nad W. Xięftwem Litewfkim władzy, ale że Krol dla przewidźianych rozruchow, ktoreby znieważony degradacyą fwoją *Skirgieło* nie omylnie wzniecał, dogodźić tey ambicyi nie chćiał; *Witold* pełen mśćiwych pafsyi znowu śię do Krzyżakow, ktorych nie dawno ofzukał, rzućił.

Był to Pan z przyrodzoney własnośći do fakcyi y wykierowania wielkich zamyſłow dźiwnie fpofobny; rozum miał byftry, dźielny był w ręku, fzczęśliwy w konaniu. Chytrość z ambicyą łącząc: pięknemi imionami zaflonić, y przekfztałtować prywaty fwoje okazałośćią cudzego dobra, (powabne ftawiając w oczach rzeczy) kfztałtnie umiał; dowćip do wynaleźienia fpofobow, przyjemność w mowie, y w manierach do zdewinkowania fobie potrzebney według pory przy-

jaźni

jaźni niezawodnemi mu byli instrumentami do sukcessu w napiętych zamysłach. Temi sobie przyzwoitemi fortelami potrafił Krzyżakow tak ułagodźić, y pozornym tłumaczeniem tak śię usprawiedliwić względem zadanego im nie dawno razu, że nową przynętą pozyskania W. Xięstwa Litewskiego zachęceni, puśćili mimo śiebie urazy, y owszem z radośćią go przyjąwszy jako w dźielnych dokazaniach doświadczonego kawalera, powszechną gwoli zamysłow jego postanowili expedycyą. Sćiągnąwszy śię Rycerstwo Pruskie z Inflantskim, do ktorego wiele Xiążąt, y Panow z cudzych śię krajow przyłączyło, zwłaszcza Xiążę *Lancastriæ Henryka* Krola Angielskiego Syn, wtargnęło zjednoczoną potęgą do Litwy. Pierwszą część woyska prowadźił *Wailerod* W. Mistrz Krzyżacki, drugiey części zastępował czoło Hermistrz Inflantski *Hylzen*, trzećiey Xiążę *Witold*, rospuśćiwszy szeroko rożnym traktem dla lepszey żywnośći wojenne zagony, śćiągnęli śię pod Kownem, z tamtąd pod Troki zaszli, y wprętce zamku dobywszy, pod Wilnem swoje rozwieśili znaki. *Skirgiełło* W. Xiążę Litewskie z Polakow, Litwy, Ruśi, Tatarow słuszne zebrawszy woysko, zaszedł im w oczy, przyszło do wstępney potrzeby. Probowały śię woyska zarownym męstwem; śiły ustawały, nie zawźiętośći. Cały dźień zszedł na utarczce; lała śię krew z obu stron, á jeszcze obojętnego szczęśćia wątpliwe ważyły śię szale. *Skirgiełło* zważając, że w ostatnim zgonie rzeczy są jego, serdecznie śię sprawował, aż na koniec po rożnych krwawych odwagach, nieustanną Krzyżakow natarczywośćią zmożony, z uszczuplonym woyskiem z pola ustąpić muśiał. *Witold* w pogoń uniosszy śię z ochotnikiem, srodze dojeżdżał uchodzących, ale noc ich zasłoniła; za ktorey faworem, po większey częśći Trok dobiegli, gdźie w zamku śię z W. Xiążęćiem *Skirgiełłem* zawarli. Krzyżacy z *Witoldem* miasto Wilno śćisłym opasali oblężeniem; á gdy śię w zamku z niepostrzeżoney przyczyny pożar

zawźiął, w takowym tumulćie wpadli do miasta Krzyżacy, y ućiekających od ognia łatwo wyćięli, lub też w plon zabrali. Między zabranemi liczył śię Xiążę *Konstanty Korygiełło* rodzony brat Krolewski, á *Witolda* stryjeczny, ktory uniesione od ognia żyćie u brata postradał; kazał mu bowiem *Witold* łeb ućiąć, y głowę na kopii wbitą koło murow obnieść na dowod widosny, że jak miłość, tak y zawźiętość braterska w pospolitey nie stoją mierze. Ztym wszystkim Polacy z mężnym swoim przywodzcą Moskorowiczem zamku walecznie bronili. Wspierał ich radą, y śiłą *Narimundus* Xiążę Piński przebrańszym ludźi swoich wyborem wszędźie ich pośiłkując, y przez kopane kryjomo doliny mężnie wpadając; ale swoją uwiedźiony odwagą, gdy śię na prowokującego śiebie Rycerza Krzyżackiego z większą rezolucyą, niż szczęśćiem wysforował; zsadzony z konia, wpadł żywy w ręce nieprzyjaćielskie. *Witold* pełen furyi, że z utratą zpoźnionego czasu zamku podać nie mogł, wypienił mśćiwie gniew swoy nad więźniem *Narymundem*, y za nogi na drzewie zawieszonego wystawił na cel grotom, y strzałom od oblężonych wypuszczonym; na koniec własną go dokonał ręką. Tym czasem na oblężonych ćięszko być poczęło; rożnym niebem, y jesienną pluchotą utrapieni, głodem wynędznieni, widząc zdesperowaną sprawę, nadwerężonych już dobrze, y dymem okurzonych murow odstąpić muśieli. Wracając śię Krzyżacy Wiłkomierz, y Nowogrod opanowali, garnizony wyśiekszy, zamki spalili.

W prętce potym Krzyżacy nad Niemnem na granicy wystawili trzy zamki: *Menerverder*, *Menterburg*, y *Ryterverder*, z ktorych jeden dali *Witoldowi*, á dwa sobie zostawili, y obroną opatrzyli; z tych potym częstokroć wypadając, przyległe krainy pustoszyli, y z dobytym plonem w te gotowe zapadali retyrady. Krol *Jagiełło* srogim spustoszeniem krajow Litewskich dotkniony chwyćił śię w tey toni brzegu

naybliższego, y przez tajemnego pośla, *Witolda* wzywa ná Xięstwo Litewskie; zaczym *Witold* dopiąwszy kresu zamysłow swoich, y w cichości sporządziwszy się, zamek *Reytewer* zapalił, kupcow z towarami do Litwy z sobą zabrał. Postrzegli się Krzyżacy, y z onych obudwuch zamkow w tropy za *Witoldem* wypadli; przewidział to dobrze obrotny *Witold*, y z uszykowanym ludem swoim stanąwszy w kroku, tak ich przywitał, że wnet tył podawszy zaledwo do Prus umknęli. *Witold* w pogoni samych nie doścignąwszy, zamki opanował, y ludzie z dobytkiem zabrawszy, spalił. Przybył tedy *Witold* do Litwy z więźniami, y zdobyczą nie małą, ktorey się w zamkach Krzyżackich nabrał, w Wilnie stanął. Przywitał go wesoło *Olesnicki* Namiestnik Krolewski, oraz w głos za W. Xiążęcia Litewskiego przyjął, y obwołać kazał.

1391. Znioższy się Hermistrz Inflantski z W. Mistrzem Krzyżackim *Konradem de Valenroden* wysłali pośla swego do Papieża BONIFACYUSZA z żywą reprezentacyą, że poki Arcy-Biskup Ryski, y inni Biskupi Pruscy y Inflantscy nie będą z Kapłanow Rycerstwa Krzyżackiego, kąkol niezgody, y nieustanney emulacyi między niemi á Rycerstwem nigdy się nie wypiele, y że zatym ścierając siły swoje między sobą, niemożny odpor postronnym nieprzyjaciołom dadzą, á ná koniec wiekami doświadczoną z wnętrznych rozdziałow, y domowych niezgod konsekwencyą: wszyscy poginą. Przełożona z energią przed Oycem S. takowa reflexya przeważyła wszystkie przeciwne Arcy-Biskupa Ryskiego Jana *de Zitten* racye, y pomyślną Krzyżakom wyjednała decyzyą, żeby odtąd Arcy-Biskup Ryski, y Biskupi Pruscy, y Inflantscy wzięci byli z grona Krzyżakow. Ktore postanowienie natychmiast jednocząc z skutkiem Papież, na Arcy-Biskupstwo Ryskie Jana *de Valenrod* Kapłana Krzyżackiego (bo Krzyżacy procz Rycerzow Kapłanow swoich miewali, jako się wyżey namieniło) ordynował, á przeszłego Arcy-Biskupa Jana *de*

Zitten

Zitten Patryarchą w innym kraju ustanowił. Nowy Patryarcha uprzeymym zdjęty żalem, z dokazaney nad sobą Krzyżakow imprezy, ciężko powracając z Rzymu w drodze zaniemogł, y życia dokonał. Napis jego taki:

Attollunt animos æquis successibus aucti
Teutonici Fratres, deturbant Sede Joannem
Cum Sociis, soli terram ditione prementes;
Hinc rediens Româ peregris cadit Exul in oris.

Szlachta Dyecezyi Ryskiey *Valenroda* zá Arcy-Biskupa przyznać, y na dobra swoje inwestytury od niego brać wzbraniała się; czym wzruszony Arcy-Biskup otwartą mocą do posłuszeństwa ich przywiodł; á dostoynieyszym, mianowićie *Tyzenhauzom* zamki, y dobra pozajeżdżał; między innemi *Kokenhauz* z dawna Tyzenhauzom nadany odebrał, y do dobr swoich stołowych przyłączył. 1393. XI. *Arcyb. Jan de* Valenrode.

Dziwną rzecz pisze *Gvagninus* o cudowney wiktoryi przez Inflantczykow nad Moskwą otrzymaney w roku 1381. za panowania tegoż Hermistrza *Hylzena*. A zatym dla zupełnieyszego dowodu własne jego kładę słowa: roku Pańskiego, gdy się Zbawienie ludzkie na świat z nieba ukazało 1381. Wielki Kniaź Moskiewski z ludem barzo wielkim, ktorego było 300000. pod zamek rzeczony *Neuhauz*, ktory leży w powiecie Dorpatskim, przyciągnął, y ow zamek obległ; tedy po wielkich á gęstych szturmach, gdy już mury rozwalone, y baszty potłuczone sztukami ku ziemi leciały, oblężeńcy spracowani, y prawie w mocy swey ustawszy, tylko się Panu Bogu, y obronie Jego Swiętey nabożnie polecali: sam też Starosta zamkowy w nocy ze czwartku na piątek nic nie śpiąc, przed ołtarzem w kościele jednym krzyżem padszy, gorącym sercem Panu Bogu się modlił, prosząc, aby ich w tak gwałtownym y srogim niebespieczeństwie, z miłościwey łaski swey ratował, y szczęśliwie od oblężenia nieprzyjacielskiego wybawił. A w tym skoro słońce jasność swą po świecie rozwodzić

zwodźić poczęło, gdy już Moſkwa prawie dobrze ſobie tuſzyła, że już już miała zamku doſtać; Staroſta on od modlitwy powſtawſzy, á łuk co prędzey porwawſzy, y ſtrzałę hartowną na ćięćiwę nałożywſzy, z okna jedney baſzty w pośrzodek woyſka Moſkiewſkiego chybko puśćił, ktora za zdarzeniem miłego Boga, ſamego Kniaźia Wielkiego w ſerce ugodźiła, y zabiła. Zbiegła śię Moſkwa, pana od źiemi dźwigają, á on już bez duſzy. Tamże z wielkim lamentem, y niewymowną żałośćią ćiało co prędzey z ſobą porwawſzy, ućiekać poczęli, ktorych to tam, to ſam, po błotach, kniejach, laſach, y bagniſkach Inflantczykowie z zamku wypadſzy doganiając śiekli, bili, ſtrzelali, y jako muchy dławili: gdźie ich wiele jednych pobito, drugich żywo nałapano, drudzy w laſach bagniſtych w ućieczce potonęli. Inflantczycy obaczywſzy, iż tam byli prawie jakąś cudowną mocą Bożą obronieni, na wieczną pamiątkę zwyćięſtwa, y dźiękczynienia Panu Bogu w kośćiele zamkowym przed ołtarzem wielkim łuk pozłoćiſty zawieśili, y zawſze śię wielkie nabożeńſtwo w tym kośćiele odprawowało. Ale potym roku Pańſkiego 1551. nauka Luterſka wſzyſtko zepſowała, łuk jednak nienaruſzony na mieyſcu ſwym przed ołtarzem wiśiał. Potym *Iwan Waśilewicz* Wielki Kniaź Moſkiewſki roku Pańſkiego 1558. ten zamek opanowawſzy, religią Luterſką odmienił. Poty *Guagninus.*

1394. XXIX. *Herm:* *Woldemar* de Brüggen. Dokonał z żyćiem waleczne dźieła ſwoje Hermiſtrz *Hylzen.* Naſtąpił *Woldemar de Brüggen*, za ktorego w roku 1399. tak ſroga powſtała źima, że więkſza część morza Baltyckiego lodem ſtangła, tak dalece, że z Lubeka do *Stralzunta*, á ztamtąd do Danii na prość lądem przejeżdżano. Poſłużył ſobie tey ſpoſobnośći Hermiſtrz, na prość morzem wpadł na Zmudź, y

1404. XXX. *Herm:* *Konrad* de Vietinghoff. kray ſpuſtoſzywſzy, z niemałym plonem, y licznym więźniem powroćił.

Hermiſtrz Inflantſki Konrad *de Vietinghoff* pod Pſkowem nad rzeką Medną 7000. Ruſsakow trupem położył, z tyleż ućiekających potopił.

Ná

Ná walney całego Rycerſtwa Krzyżackiego do *Margenburga* Pruſkiego konwokacyi, między inſzemi uſtawami uchwalono, żeby od tąd Rycerz Krzyżacki nie mający urzędu nad 10. pocztowych, á Kommendator nad 100. nie chował.

Spoſobił śię Hermiſtrz do umowioney z Wielkim Miſtrzem 1410.
Krzyzackim *Ulrychem de Jungingen* woyny, ktorą nie ſpokoyny raczey, niż dźielny W. Miſtrz zuchwale, y z nieodwetowaną dla Krzyżakow ſtratą podnioſł przećiwko Polſzcze z takowych początkow:

Witold Wielkie Xiążę Litewſkie gotując śię na woynę Moſkiewſką, żeby tym wolnieyſze miał ręce od Krzyżakow, potrzebny raczey, niż uczćiwy z niemi poſtanowił pokoy. Państwa Zmudzkiego im wiecznym zapiſem uſtąpił, á źiemię Dobrzyńską dla Jagiełły brata ſwego Krola Polſkiego odyſkał. Po dokonaney z Moſkwą woynie, dotkniony żalem uſtąpionego Krzyżakom tak pięknego Xięſtwa Zmudzkiego, pogody upatrywał do odyſkania go ſobie. Nie trzeba było długo czekać przyczyny, ſam ją W. Miſtrz naſtręczył. Gdy bowiem *Jagiełło* Krol, bratu *Witoldowi* pod czas panującego głodu poſłał do Litwy zbożem, y rożną żywnośćią naładowanych 20. ſzkut, W. Miſtrz one zabrał, natrząſając śię tą upominającemu śię Krolowi repliką: że niegodźiwie przećiwko nam Chrześćianom, Polacy, Litwie poganom zboże poſyłają. Nad to Kupcow Litewſkich w Ragnećie Krzyżacy pobili, y towary między śię rozſzarpali. Rozdrażniony takiemi krzywdami *Witold* nieſpodźianie napadſzy, źiemię Zmudzką opanował, Krzyżackich Staroſtow, z ich ludźmi wybił, abo w niewolą zabrał. Zal pobitych braći, y oderwanego Xięſtwa Zmudzkiego bez opowiedźianey woyny tak haniebnie rozjuſzył Krzyżakow, że do tey zawźiętey na walney radźie przyſtąpili rezolucyi: wſzyſtkie śiły ſwoje wywrzeć na Litwę, y poty wojować, ażby onę ſobie podbili, y zhołdowali. Krol *Jagiełło* o zawźiętym umyśle ich zaſłyſzawſzy,

 złożył

złożył ſeym w Łęczycy, z ktorego poważne poſelſtwo, mianowićie Mikołaja Kurowſkiego Arcy-Biſkupa Gnieźnieńſkiego do Miſtrza Krzyżackiego wyprawił. Reflektował Wielkiego Miſtrza Arcy-Biſkup z pełną mądrych uwag dedukcyą, odwodząc go od rozjątrzonego przećiwko Litwie poſtanowienia. Ale gdy W. Miſtrz z popędliwośćią odpowiedźiał: że nie zawodnie nad Litwą ogniem y mieczem mśćić śię będę; rzekł Arcy-Biſkup: jeśli śię na Litwę oburzyſz, nas w domu z woyną pogotowiu mieć będźieſz. Na co W. Miſtrz: dobrze, że wiem ten umyſł Krolewſki; wolę śię głowy, niż nog ująć. Jakoż w prętce poſły odprawiwſzy, słowa ſwoje potwierdźił ſkutkiem. Wpadſzy bowiem w Polſkę, Dobrzynia dobył y ſpalił, Staroſtę ze wſzyſtkim Rycerſtwem Polſkim pośćinał, y w tymże impećie całą źiemię Dobrzyńſką ſobie podbił, y co raz głębiey Polſkę do ſzczętu puſtoſzył. Krol *Jagiełło* w prętce ściągnąwſzy woyſko, ruſzył śię na odpor nieprzyjaćielowi, ale zajachawſzy mu drogę Xiążęta Sląſcy, y od ZYGMUNTA Krola Rzymſkiego, y Czeſkiego posłowie do pewney pory *armiſtitium* wyperſwadowali; pod czas ktorego Krol ZYGMUNT finalnie ſtrony wojujące pomiarkować przyrzekł. Przyjął Krol *Jagiełło* kondycyą; ale uſłyſzawſzy, że Krol ZYGMUNT unieśiony affektem ku Krzyżakom, na ich śię przeważył ſtronę, y w ſprawie z Polakami wyrok uczynił, aby kroleſtwo Polſkie nigdy ſobie ze wſchodniego kraju nie wybierało Krola, jedno z zachodniego, mieniąc tam być wſzyſtko pogany: wzruſzony taką wolnemu narodowi nie przyzwoitą kondycyą: tajemnie śię z bratem *Witoldem* znaſzał, natężając wſzyſtkie śiły ſwoje na Krzyżaki. Jakoż z całey Polſki, Ruśi, Sląſka, z Czech zaćiągnąwſzy okiem niezmierzone zaſtępy, ſtanął o dwie mile od Dombrowna, we wśi *Tanenberg*, albo *Grunvald* w roku 1410. z ktorym śię złączył *Witold* z Litwą y z Tatarami, z ktoremi całego woyſka było 180. tyśięcy, albo według drugich 150.

tyśięcy.

tyśięcy. Zbliżyło śię też Krzyżackie woyſko 80000. wytworniejſzego woyſka z oboyga ſtron świat nie widźiał, rzędy, tarcze, puklerze pałały złotem, animuſze nieuſkromioną unaſzały śię ochotą. Krol pod namiotem o świtaney dobie słuchał Mſzy, y *Witoldowi* raz po raz upominającemu żeby śię miał do ſzyku przećiwko już już następującemu nieprzyjaćielowi, od ubłagalney ofiary, aż śię zakończyła, oderwać śię nie dał. W tym przybywa dwoch posłow od W. Miſtrza z dwoma gołemi mieczami, z ktorych pierwſzy tén pełny dumnego animuſzu komplement wyrzekł: Krolu! W. Miſtrz Krzyżacki poſyła dwa miecze, tobie jeden, bratu *Witoldowi* drugi, żebyś ſobą nie trwożył, jeśli mało ich maſz; ś śmiele śię potykał. Krol z powagą, y z ſkromnośćią przyjąwſzy miecze, krotko odpowiedźiał: mamći ſwojey broni dosyć, ale y tym nie gardzę dla przygody, y w nich znak zwyćięſtwa za pomocą Bożą odbieram. Rzekł, y wnet mśćiwym wzruſzony żalem, ku potkaniu uderzyć kazał. Zaſtynie zwykłe przed bojem śpiewanie: *Bogarodźicy*; Litwa z Tatarami wyſuje śię naprzod, gęſtemi ſtrzałami obłoki zaſłania, ale przełamane od Krzyżakow coſną śię nazad; zaćiągnione też z Czechow, Slązakow, Morawianow, &c. roty tył podadzą; za ktoremi w tropy dążąc Krzyżacy, już ośionąwſzy zwyćięſtwo, poufale rożnie ſzyku niedotrzymując, rozpierzchli śię. Ale gdy już ſobie z początkow dokazujących laurowe wili wiano, Polacy zwyćiężcom palmę wydarli. Gdy śię bowiem rozſtrzygli Krzyżacy, uderzyło na nich świeżemi śiłami Polſkie woyſko, y w nierządźie będących ſparło. Ten pomyślny impet więkſzego Polakom dodał ſerca, że mężnie czyniąc poprawującym śię Krzyżakom do słuſzney ſprawy przyiść nie dali. Sworowali śię jednak nowym co raz konaniem Krzyżacy, y znalazł śię taki, ktory przebiwſzy śię przez ſzyki Polſkie, na ſamego Krola dźiarſkim naćierał zapędem, y już nań kopią zmierzył: ale w tym Zbigniew z *Oleſnica*

(ktory

(ktory potym był Kardynałem) zbił go z konia, á Krol leżącego ná ziemi Krzyżaka rohatyną dokonał. Dopieroż *Witold* zwrociwſzy zbiegłą Litwę, y Tatarow, świeżą wyśilonych Krzyżakow parował natarczywośćią, aż nakoniec zewſząd ogarnieni, y na głowę porażeni, z pola uſtąpić, y dank dźielności Polſkiey przyznać muśieli. Wypienił na placu duſzę ſam Wielki Miſtrz, z ktorym poległo z ſtrony Krzyżackiey na 40000. albo według drugich 30. tyśięcy, ale też Polſkiego woyſka (podług zgodliwego cudzoźiemſkich Dźiejopiſow wyświadczenia) 60000. padło, wſzakże w mnieyſzey liczbie większa ſtrata, á pamiętne na wieki zwycięſtwo przy pobożnym, y w Bogu dufającym Krolu. Zabrano więźniow 12000. y dwuch Xiążąt Pomorſkich, przy wielu innych znakomitych Rycerzach.

Po tak ćięſzkim pogromie, rożnie śię gdźie niemi ſtrach powionął, roſpierzchnęli Krzyżacy, aż śię jakokolwiek ſkupiwſzy, z dążącym już po czaśie ſobie na pomoc Hermiſtrzem Inflantſkim ſpotkali śię; ten bowiem zatrudniony zawadami podrożnemi nie ſtanął w czaśie na potrzebę pod *Grunvaldem*, gdźie bez wątpienia ſukkurſem ſwoim wątpliwſze byłby uczynił Polakom zwycięſtwo, gdyby W. Miſtrz Pruſki niepomierzoną nadęty zuchwałośćią, bitwy bez jego nie był hazardował. Cofnął śię zatym Hermiſtrz Inflantſki nie co nazad; na ktorego Krol *Jagiełło* wyprawił *Witolda*, á ſam pod *Margenburg* śię zbliżył; Hermiſtrz nie czując śię do śił na *Witolda* wyſtarczających, fortelu zażył, y przez poſła *Witoldowi* kſztałtnie przełożył: że kiedy Krol dokazał ſwego nad Krzyżakami, na głowę ich poraźiwſzy, czegoby daley dopinał; nie widźi; czyby chćiał uſzczuplone oſtatki w deſperacyą, ktora śiła umie, y często zwyciężcow zwyciężą, wprawić? ſłuſznieyby za faworem poſłużoney ſobie fortuny z upokorzonemi z nieſzczęśćia, w pomyślnych kondycyach pokoy ſtanowić; ktory naypewnieyſzym, y naylepſzym otrzymanego

zwycię-

zwycięſtwa bywa zyſkiem; żeby go zatym w 500. tylko ludzi do oblężonego od Krola puſzczono Margenburga, gdźie powagą, y kredytem ſwoim wyperſwaduje Pruſkim Krzyżakom, jakoby nie ſforując śię nad śiły, nachylonym rzeczom podali ręce, y Krolowi śię uniżywſzy, wiecznego pokoju z nim poſtanowili przymierze. *Witold* dobrze świadomy Margenburga, z uwagi: jak wielką krwi powodźią przyſzłoby śię mocney dobywać fortecy, nie poſtrzegł zafarbowanego pozornym kolorem podeyśćia, dał śię ułowić; namowił Krola, żeby Hermiſtrza w 500. ſwoich wybornieyſzego żołnierza przez oboz do Margenburga przepuśćić kazał. Skoro tam ſtanął Hermiſtrz, pięknie Krolowi wymowiwſzy śię, Rycerzom Pruſkim, ktorych wſzyſtkich zwarzył był ſtrach, nowe wrażił ſerca, do mężnego ich zagrzewając odporu, jakoż tak śię Krolowi dobywającemu mocno opierali, że Krol nadtraćiwſzy wielu ſwoich, odſtąpić muśiał.

W krotce potym nie wielka Krzyżakow partya ſpotkała śię z dywizyą Polſkiego woyſka; dali ſobie pole, y tak mężnie śię bili, aż śiły uſtały. Zawoła w tym Krzyżak na odpocznienie, na ktore wſzyſcy przyzwolili. A gdy ſobie czoło otarli, y nieco wytchnęli, nawet śię winem wzajemnie obſyłając; dawſzy hasło: znowu śię z ſobą śćierali. Po odnowionych po kilkakroć tymże ſpoſobem utarczkach, Rycerz Polſki z domu *Toporow* przebił śię do chorągwi Krzyżackiey, y poraźiwſzy Chorążego, chorągiew pochwyćił, y znowu śię do ſwoich zdrowo wroćił. Skaźiła ſerce ta Krzyżakom waleczność, że też nakoniec tył podali.

Pokoy ſtanął w kondycyach: że Krol Polſki miaſta y zamki 1421.
zawojowane Krzyżakom wroćić, á Krzyżacy Xięſtwo Zmudzkie na *Witolda* do śmierći uſtąpić, á po śmierći jego ſobie odebrać, oraz 100000. kop Litewſkich za nakłady wojenne Krolowi wypłaćić mieli.

Hermiſtrz

Hermiſtrz Konrad *Vietinghoff* umarł. Kojałowicz wſpomina innego Hermiſtrza, jakiegoś *Hermana*, o ktorym naymnieyſzey wzmianki niemaſz u Kronikarzow Inflantſkich. Podobne na wielu mieyſcach w imionach Hermiſtrzowſkich omyłki tak w tymże Autorze; jako y w hiſtoryi *Długoſza* znayduią ſię.

1414. XXXI. *Herm:* Teodor Teck. Naſtąpił *Dieterich de Turk*, od innych rzeczony Teodor *Teck*, zá ktorego w tymże roku Jan *de Vallenrod* Arcy-Biſkup Ryſki z wyśmienitą apparencyą zjechał na *Concilium* Konſtancyeńſkie; powracaiąc umarł w Niemczech. Napis jego taki:

Hic Vallenrodus Francus de gente Joannes,
Tempore, quo lentis fuit Huſſius ignibus uſtus,
Cardineos inter ſedemq; locumq; tenebat,
Indeq; Livonicos nunquam remeavit ad agros.

1418. XII. *Arcyb:* *Jan* Harbundi. Sukceſsor jego Jan *Harbundi* tę potomną po ſobie zoſtawił pochwałę, że ſię w pokoju kochał, ſłowo Boże częſto do ludźi miewał, zapowietrzonym w Rydze ſłużył, y ſam od powietrza zachwyconego umarł w roku 1428. Cnot jego świadectwem jeſt ten monument:

Harbundus populi Rigenſis paſcit ovile
Pacis amans, luſtrat Sacri myſteria verbi,
Peſtiferum vidit multis morientibus annum,
Hos inter luctus & funera mœſta ſuorum
Correptus morbo, mortales exuit artus.

1418. XXXII. *Herm* Siegfrid Landerf *Hrabia* de Schpanheim. Hermiſtrzem ſtanął *Siegfrid Landerf* Hrabia *de Schpanheim*; miaſtu Parnawſkiemu wielkie nadał przywileje; z Litwą miał częſte zatargi, ale nic pamiętnego nie dokazał. Niegodnym ſię czynił błogosławieńſtwa Boſkiego (bez ktorego dźielność wątleje) przez nieſforność nieprzyſtoynego taiemnie obcowania z pewną niewiaſtą, z ktorą gdy chćiał kupca bogatego ożenić, młodźian ſerca nie czując do znieważoney oſoby, ſtatecznie ſię wymawiał, hoynemi Hermiſtrza wzgardźiwſzy obietnicami. Zagniewany Hermiſtrz potwarz złodźieyſtwa

dźieyſtwa

dźieyſtwa na niewinnego włożyć, y na gardło oſądźić kazał. Bezbożna namowa wźięła ſwoy ſkutek. Oſkarżony, oſądzony, nakoniec na exekucyą wyprowadzony młodźian, widząc, że niepochybnie miał umrzeć, uprzeymym w niewinnośći ſwey zawoła głoſem: ponieważ nie ſłuſznie ginę, do Sędźiego nayſprawiedliwſzego appelluię, y ćiebie Hermiſtrza za trzy dni (inni piſzą, że za 13. dni) pozywam na ſąd Boſki. Tak okropne pozywanie przeniknęło Hermiſtrza, zkąd powźiętą melancholią rożnie wynalezionemi rozrywał krotofilami, aż na naznaczonym terminie znagła nie widomą rażony ręką zapadnie ćięſzko, y zaledwo te ſłowa wyrzekſzy: *oto umieram, y widzę przed ſobą tego, ktory mię przypozywał:* wyźionie duſzę.

Hermiſtrzem zoſtał *Ziſze de Ruttemberk*, na Arcy-Biſkupſtwo zaś Ryſkie w tymże roku z Proboſtwa Ryſkiego poſtąpił *Henning de Schanſenberk.* 1428. XXXIII *Herm.* Ziſze de Ruttenberg. XIII. *Arcyb:* Hening de Schanſenberk

Biſkupi Inflantſcy poſłow ſwoich poſłali do Papieża z żałobą na Rycerſtwo; przejął ich po drodze Krzyżak *Goſvin de Aſchemberk*, á obnażonych, y związanych puśćił pod lod, y utopił.

Hermiſtrz Xiążęćiu *Swidrygiełowi* poſzedł na pomoc przećiwko *Zygmuntowi*, ktory po śmierći brata *Witolda* ſtanął Xiążęćiem W. X. Lit: ale gdy w Litwie wojował, ſroga zawźięła ſię w woyſku Inflantſkim zaraza, z ktorey przy wielu Rycerzach, y ſam Hermiſtrz poległ. *Kojałowicz* piſze, że tegoż roku Hermiſtrzem był Inflantſkim *Sancius*, ktory ſtronę *Swidrygieła* utrzymując, znieśiony jeſt pod Wiłkomierzem od *Zygmunta* W. Xiążęćia Lit: ale w kronikach Inflantſkich o takim *Sanciuſzu*, y śladu nie znaleść.

Stanął Hermiſtrzem *Franco de Kersdorff*. Skarby wielkie z Inflant wyprowadźił do Prus, zkąd ſam był rodem, zwłaſzcza pozoſtałe, y *ad fiſcum* przypadłe ſklady po pewnym Kontorze Felińſkim, ktory umieraiąc zoſtawił na 30000. grzywien złota, y 600. grzywien ſrebra. Koło tegoż czaſu 1437. XXXIV. *Herm:* *Franco de Kersdorff.*

K *Hel-*

Helvigius de Hylzen Starosta Wittensztеynu wydawszy za żywota na woysko beczkę złota, zostawił po śmierći na 100000. markow w złoćie, y srebrze, ktore także Hermistrz zabrał.

Woynę zaczętą z *Zygmuntem* Xiążęćiem W. X. L. mocno popierał Hermistrz, złączywszy śię z Xiążęćiem *Swidrygiełem*, zaszedł głęboko do Litwy, y na Zmudź, wniwecz kray pustosząc, á gdy za ustępującym fortelnie *Zygmuntem* w głębokie zapadł puszcze, *Zygmunt* drzewa w koło zapuśćiwszy, tył zastąpił, y o tak głowną Krzyżakow przyprawił klęskę, że sam Hermistrz, y 600. Rycerzow, á na 20000. pospolitego żołdierza zginęło.

Henryk *de Buchenorde* obrany za Hermistrza od Inflantskich
1439. XXXV. Herm: *Henryk* de Buchenorde. Krzyżakow, ktorego lubo W. Mistrz Krzyżacki w Prusiech z władzy swojey potwierdźić nie chćiał, jednak Inflantczycy na to nie zważając, mocno go utrzymali, y owszem do Pruskich Krzyżakow względem wrocenia wyprowadzonych tam do nich od przeszłego Hermistrza wielkich skarbow, żwawe stali pretensye, y do woyny z Krzyżakami Pruskiemi o włos nie przyszło, gdyby Rzym, y Cesarz wcześnie ich nie pojednał. Tenże Hermistrz potrzebą przyćiśniony konwencyą uczynił z Arcy-Biskupem Ryskim, mocą ktorey za 20000. markow srebrnych zrzekł śię wszelkich pretensyi do dobr pewnych w Semigallii, z dawna od Hermistrzow uroszczonych.

Heidenreich Finke de Averbeerk Hermistrz wystawił w
1442. XXXVI. Herm: Heidenreich. Finke de Averbeerk. Kurlandyi fortecę, y miasto Bowsk; do Moskwy dwa razy wtargnął, y tam przeplatanym szczęśćiem wojował.

Umarł *Henningus* Arcy-Biskup, ktory z Rycerstwem w wielkiey zgodźie y kointelligencyi żył. Ma napis:

Fœderis Henningus confirmat jura Magistro,
Condit Lemseliam, Pebalgam, turreq; ditat:
Rombungam, quæ nunc reliquas supereminet omnes;
1449. *Astra petens Rigæ compostus pace quievit.*

Jan

Jan *de Mengden* nadał Szlachćie Inflantskiey wielkie wolno- 1451. XXXVII. Herm: *Jan* de Mengden.
śći, od cła, y wszelkiey daniny uwolnił. Zadarł z Arcy-Biskupem Ryskim względem jurysdykcyi nad miastem; aż przyszło do otwartey woyny, w ktorey poraziwszy woysko Arcy-Biskupa Hermistrz, samego w zamku *Kokenhauz* dobył, y więźił aż do śmierći. Przy dobywaniu tego zamku ogień śię zawźiął, y *Archivum* Arcy-Biskupie w perzynę obroćił z niepowetowaną dla potomkow szkodą; gdyż oryginalne manuskrypta dźiejow Inflantskich z autentycznemi przywilejami od Papieżow, y Cesarzow nadanemi, y naydawnieysza w tym kraju metryka takową zginęła przygodą.

Szlachta w Prusiech z miastami śię zfakcyonowała, y pa- 1454.
nowanie Krzyżakow sobie sprzykrzywszy, podała śię Kaźimierzowi IV. Krolowi Polskiemu. Okrutna z tąd powstała woyna Krzyżakow z Polską, aż nakoniec wyśileni Krzyżacy ugodę, y wieczne przymierze z Rzecząpospolitą uczynili, Pomorską, Michałowską, y Chełmińską źiemię, o ktorą Polacy 180. lat z niemi walczyli, na Polskę ustąpili, á W. Mistrz stał śię hołdownikiem Krola Polskiego z prerogatywą pierwszego Xiążęćia Rzeczypospolitey.

Rozrożniona u Krzyżakow fakcya dwoch razem Hermi- 1475. XXXVIII. Herm: *Jan* de Fersen.
strzow obrała, jedni Jana *de Fersen*, drudzy Bernarda *de Borch* utrzymywali. W lat kilka potym za złożeniem pierwszego; Bernard *de Borch* potwierdzony na tym dostojeństwie, stry- 1477. XXXIX Herm: *Bernard* de Borch.
jecznego swego Symona *de Borch* Kanonika Hildzheymskiego na Biskupstwo Rewelskie wprowadźił; ktory dwa zamki w Dyecezyi swojey wystawił: *Borkholm* y *Fegefeyr*.

Sylwester Arcy-Biskup (ktory z Kanclerza Hermistrzowskiego postąpił na Arcy-Biskupstwo, y jako śię rzekło wy- 1479. XIV. Arcyb: *Sylwester*.
żey, od przeszłego Hermistrza w *Kokenhauźie* był wźięty, y osadzony) z trućizny jakowy z roskazu Hermistrza sobie podaney, umarł. Napis jego:

Arce Kokenhuzia capitur Sylvester inique,

Ka *Carce-*

Carceris experiens sortem, præbente Magistro
Pocula letiferis haurit commista venenis,
Livoniæ annales dedit ignibus Ordo rebellans.

W tymże roku Iwan Waśilewicz Kniaź Moſkiewſki od Litwy oderwał Xięſtwo Wielkie y bogate Nowogardyą albo Nowogrod wielki, z miaſta 300. wozow ſamych kleynotow do ſtolicy wyprowadźił. Ztamtąd wytoczył śię zawźiętym impetem ku Inflantom, y nim Rycerze w domowych roſtyrkach roſtargnieni do ſprawy przyſzli, Moſkwa we 100000. z zażartą zawźiętośćią w pień co żywo wyćinała, y niezliczonego nabrawſzy więźnia, z wielką korzyśćią powróćiła w ſwoje ſtrony.

1480. Hermiſtrz zebrawſzy rożnego ludu na 100000. na powetowanie ponieśioney od Moſkwy ſzkody, wzajemnie wtargnął w Ruſkie kraje, ale z ludźi niesfornych więcey zawady, niż woyſka było, zkąd tak liczna potencya nic ſłuſznego nie ſprawił, bo lubo Pſkow oblężeniem śćiſnął, y przedmieśćie ſpalił, dla jeśienney jednak pluchoty dopinać większego nie mogł progreſſu, y z niczym powróćił. Rozdrażniła tylko ta expedycya niekorzyſtna Iwana Waśilewicza, ktory záoſtrzonym reſentymentem wpadſzy znowu do Inflant w zajuſzoney furyi wyćinał ludźi bez miłośierdźia, á wſzyſtek kray, ktorego mogł dośiądz, krwią zbroczywſzy, y popiołem oſypawſzy, z niezmiernym płonem nazad śię wróćił. Krzyżacy wśćiekłemu nieprzyjaćielowi zayść w oczy, y ſprawić śię rycerſko nie śmieli, przez domowe ſcyſsye mając śiły rozrożnione, z takowey okoliczności:

1480. XV. *Arcyb:* *Stefan* de Gruben. Stefan *de Gruben* bywſzy w Rzymie Agentem Rycerſtwa Inflantſkiego otrzymał od Papieża Arcy-Biſkupſtwo, Hermiſtrz z prywaty ſwojey na jego nie zezwalał, y zakazał mu powróćić do Inflant dla objęćia ośiągnioney godnośći. Nieapprehendował, jako nie był powinien, zakazu Hermiſtrzowſkiego Arcy-Biſkup, y tajemnie śię przebrawſzy do Rygi,

wjechał

wjechał na ſtolicę ſwoję. Krzyżacy na zamku rezydujący z komiſſu Hermiſtrza, Arcy-Biſkupa zchwyćili, y oczy mu zawiązawſzy, tyłem go na klaczę wſadźili, á ogon klaczy w rękę mu podawſzy, w tak ſromotney figurze z miaſta wyprowadźili. Zajachali w raz potym wſzyſtkie dobra do Archi-dyecezyi należące, y one wniwecz ſpuſtoſzyli. Arcy-Biſkup uprzeymie przeraźony taką konfuzyą, przy wierutney mizeryi, y niedoſtatku z gryzoty umarł. Napis jego

Immerſit Stephanum caſu fortuna lugubri,
Velatis oculis, & ſpinæ impoſitus equinæ,
Atq; manu caudam prendens extruditur Urbe;
Concidit indulgens lacrymis fractusq; dolore.

Sarknęli wſzyſcy na tak niezwyczayne bez przykładu Hermiſtrza zuchwalſtwo, á mianowićie obywatele całey Archidyecezyi z Ryżanami wśiedli na koń, y wyperowawſzy Krzyżakow z miaſta, zamek tam Hermiſtrzowſki z gruntu zruynowali, y dobra Krzyżackie wzajemnie puſtoſzyli.

Papież wzruſzony zniewagą Arcy-Biſkupowi uczynioną, wydał klątwę na Hermiſtrza, y na Rycerzow ſpołecznikow zbrodni jego. Za ogłoſzeniem takowey po wſzyſtkich Kośćiołach exkommuniki, Rycerſtwo Krzyżackie za rzecz nie godną mając, żeby pod głową od Kośćioła odćiętą zoſtawali, zjachawſzy śię do *Wendy* ſtołeczney rezydencyi Hermiſtrza, nie wjechali zaraz na zamek według zwyczaju, ale śię w goſpodźie namowiwſzy poſzli do zamku. Przeraźiło Hermiſtrza, że niebywałym ſpoſobem, y bez ſpolnego z nim nakładania śię, zeſzli śię Rycerze; przyczyny pyta śię niezwyczaynego kongreſſu? za miaſt odpowiedźi, zaprośili go do ſali dla zwyczaynego ich zaśiadania, gdźie pierwſzy z porządku przemowił do Hermiſtrza: *Domine & frater Bernarde, congregati Commendatores abſolvunt te ab Officio Magiſtri*, á zarazem obroćiwſzy śię do Freytaka *de Loringhoff* rzecze: *Domine Joannes ſurge, Beata Virgo MARIA commendat tibi*

Officium

Officium Magiſtri. Przeląkł śię ſerdecznie Hermiſtrz *de Borch* tak nieforemnego przywitania, y powolnie z mieyſca uſtąpiwſzy zdał rządy Freytakowi; Ekonomią Margenburſką ſobie na dożywotną zachowawſzy ſuſtentacyą.

1486. XL. Herm: *Jan Freytak* de Loringhoff. Jan *Freytak* zawźięte kłotnie z Ryżanami w ten pomiarkował ſpoſob: że Ryżanie w nagrodę zruynowanego zamku wſpaniały pałac Hermiſtrzowi wyſtawić, y zamek *Dunemunde* Rycerſtwu poſtąpić ſubmittowali śię.

1487. XVI. Arcyb: *Michał* Hildebrandi. Arcy-Biſkupem Ryſkim ſtanął Michał *Hildebrandi* rodem z Rewelu.

Wielki Kniaź Moſkiewſki Iwan Waśilewicz pierwſzy fortecę *Iwanogrod* na ſamym czele granicy Inflantſkiey na przećiwko Narwy wyſtawił. O teyże dobie ſkazano w Rewelu dwuch Ruſsakow, jednego za beſtyalſki niewſtyd na ogień, drugiego za kućie falſzywey monety na dożywotne więźienie. Ruſsacy za źiomkow ſwoich uymując śię, przez złość opacznie udali przed ſwoim W. Kniaźiem, jakoby mieſzczanie Rewelſcy zakazać śię mieli, iżby ſamego W. Kniaźia na ſtos ſkazali, gdyby go na podobnym kryminalnym uczynku złapali. Niegodną tą expreſsyą (ktorey żaden uważny zażyć nie mogł, chyba ktory z wgardzonego gminu przez głupſtwo, y ſzaleńſtwo) ſrodze śię rozjuſzył Wielki Kniaź, y zgboma zgrzytając, oczy zażarzone w Niebo obroćiwſzy, w głos zawołał: Boże rozſądź ſprawę moję; w mściwym natychmiaſt zapale wſzyſtkich kupcow Inflantſkich dla handlu w Nowogrodźie wielkim, licznie śię naydujących pobrać, kować, y w głębokich więźieniach przy chlebie y wodźie trzymać kazał. W prętce potym wyſłał poſłow do ſtanow Inflantſkich żwawie śię dopominając nieodwłoczney do rąk ſwoich extradycyi Magiſtratu Rewelſkiego, że Ruſsakow poddanych jego (wyż namienionych kryminaliſtow) karać, y jednego z nich na śmierć ſkazać ważyli śię. Odpowiedź od Hermiſtrza

podług

podług naturalney ſłuſzności dana, rozjątrzyła barźiey W. Kniaźia, y do zawiſnych go na Inflanty zaoſtrzyła zamyſłow.

Walter de Plettenberk cywilnemi, y Rycerſkiemi przymiotami zaſzczycony kawaler Hermiſtrzem ſtanął; za ktorego męſtwem, y rozumem Inflanty do naydoſkonalſzey ſzczęścia y powodzenia przyſzły pory. Drażniła go Moſkwa zaraz na początku wynaleźionemi umyślnie przykrośćiami, przyſzło do tey niesſory, że z fortecy Iwanogroda garnizon Ruſki niby przez igrzyſko, y dla rozrywki z armat bijąc w śrzod miaſta Narwy, kilku mieſzczan mianowićie ſamego Burmiſtrza Buryoga na ſamym rynku ubili, gdy śię ſatysfakcyi dopraſzało miaſto, dwymującym śmiechem y urąganiem zamiaſt odpowiedźi odbyto zeſłanych. Prześilona takowym kontemptem ćierpliwość Hermiſtrza w ſerdeczną nakoniec zamieniła śię rezolucyą. Uczynił naprzod traktat allianſy na poſkromienie Moſkwy z Alexandrem W. Xiążęćiem Litewſkim, ktorego gdy z ſukkurſem według poſtanowienia na terminie doczekać śię nie mogł, (bo Alexander po zmarłym braćie Krolu Janie Olbrychćie gotując śię na Koronę Polſkę, był zatrudniony) zebrawſzy nie tak liczbą jak ochotą, y dźielnośćią Rycerſką znamienite woyſko, wpadł nagłym nawałem na Ruś, roſpuſzczonemi rożnie czatami kray ruynując, y plony zabierając. Porwała śię Moſkwa z ſtanowiſk ſwoich, y w 40000. ſkupiwſzy śię, ćiągnęła do dania wſtrętu Krzyżakom. Poprzedźił nadchodzących Hermiſtrz, y niepoſtrzeżonym impetem jak piorun zlećiał im na kark. Nie dał potrwożonym przyiść do ſzyku, ale rozgromionych ſrodze parzył, rąbiąc na pował, y nie żywiąc by jednego. Roſpierzchnął śię nieprzyjaćiel na wſzyſtkie wiatry, á Krzyżacy z zdobyczą weſoło nazad powroćili. Dopinałby był daley Hermiſtrz doznanych ſukceſsow, gdyby zawźięta w woyſku ſwoim morowa zaraza do domu go nie przynagliła; przezornie onę zrywając Hermiſtrz, rozłożył żołnierza na kwatyery źimowe. [1495. XLI. Herm: *Walter* de Plettenberk.]

Z tym

Z tym wſzyſtkim wzmagała ſię co raz ſrożey zaraza, ktorą Hermiſtrz o łoſzko uderzony, o włos z światem ſię nie pożegnał. Poſłużyła ta ſpoſobność Ruſsakom, że nie mając wſtrętu w niezmierzoney liczbie jak ſzarańcza wpadli do Inflant, y roſtoczywſzy ſię po całym kraju, palili, puſtoſzyli, y krew ludzką jak wodę lęli, według upodobania dogadzając zawźiętości ſwojey; powracając na 40000. niewinnego ludu w niewolą zabrali. Hermiſtrz pokrzepiwſzy ſię nieco po chorobie, nowo zaćiągłemi pocztami rekrutował woyſko ſwoje przez zarazę dużo uſzczuplone, y w 7000. tylko dobrze okrytey kawaleryi, á 6000. lekkiego żołnierza wkroczył do Moſkwy, ogniem, y mieczem wetując ruinę kraju ſwego. W. Kniaź Waśil Iwanowicz ſyn przeſzłego, dowodną zaćiągnąwſzy wiadomość o ſzczupłym kompućie woyſka Krzyżackiego, wyprawił ná nich 100000. Moſkwy, á 30000. Tatarow z wyraźnym ordynanſem, aby tę garſtkę ludźi ogarnąwſzy, żywcem jak trzodę bydła do Moſkwy na ſtolicę zapędźili. Ta niezmierzona powodź woyſka Moſkiewſkiego na 12. części rozdźieliwſzy ſię rożnemi ſzlakami na wſzyſtkie ſtrony, nieznacznie z daleka oſaczyła niby zwierzę upatrzone Krzyżakow, á co raz w ciągnieniu zbliżając ſię, Hermiſtrza z małym gronem ſwoim beſpiecznie Pſkowa dobywającego, koło w koło w wielkiey pod miaſtem na mil kilka rownininie niby łańcuchem ścisnęła. Poſtrzegł ſię Hermiſtrz nie prętko być w matni; á gdy z ſobą nie wie co czynić? paſſuje ſię, na zamiarę nieſzczęścia nowo záciążny Rotmiſtrz z pułkiem ſwoim raytaryi Niemieckiey do Moſkwy ſię przerzućił. W tak okropnym raźie rezolutny Wodz ſamą tylko wſpaniałością ſerca powſzechną u ſwoich tłumi, y rozrywa ſtruchlałość. Było to w ſam dźień Krzyża Swiętego. Uſzykowawſzy w prętce woyſko, ſerdecznym do ſwoich rzecze marſem: w oſtatnim bráćia ſtojemy kreśie; nadźiei życia nie mamy; tylko w męſtwie, y odwadze, ktora w deſperackim raźie częſto dokazywa

kazywa y zbawia. Idźmyż torem przodkow naſzych, ktorzy żyć, lub umierać za oyczyznę w rownym kładli zyſku. Zwyciężemy: w korzyśći nam będą oyczyzna, pokoy, ſława; polegniemy: lepſzy nas żywot w nagrodźie czeka: wieczny z Bogiem. Wiara naſza, profeſsya naſza, ſprawiedliwość ſprawy naſzey zakładem nam ſą, y rękoymią tey nadźiei. Toć y zwyciężyć, y umrzeć jednako nam dobrze y weſoło! Ja wam przy odwagach pokażę, jak miło umierać zá oyczyznę. Przywodzcą owo wam razem będę, y przykładem; rzekł, y ſkinąwſzy na ſwoich, wſkok ſię rzućił na nieprzyjaćiela; á naprzod ze wſzyſtkich armat Moſkwie na ow czas nie barzo wiadomych wypaliwſzy, wſkoczy w środ nawału Tatarow; roſprołzywſzy ich nieſforne ſzyki, z Moſkwą ſię na podźiw ściera; mało co ſzkodźiły Rycerzom zbroynym hartowne nieprzyjaćioł ſtrzały, ktore według zwyczaju wieku owego wypuſzczone gęſtością ſwoją ſłońce zaćmiły; obrotny zaś Hermiſtrz dogrzewał im, y parzył rzęśiſtym ogniem, tamći mnoſtwem y ogromnością, naśi ſercem y odwagą narabiali; cztery razy okrążeni, y ściśnieni od całego woyſka, tyleż razy walecznie ſię przebili. Mściwym Moſkwa zdjęta wſtydem, że podołać tey garſtki nie mogła, ponowioną co raz po właſnych trupach naćierała zawźiętością, á Krzyżakom z ſamego dokazania przybywało ochoty, y ſerca, aż nakoniec po całodźienney do poźnego zmierzchu batalii, Moſkwa na głowę porażona, gęſtym pole na mil dwie zaſławſzy trupem, wiekopomny Inflantczykom tryumf zoſtawiła. Tchnące ledwo co wygrzawſzy konie Hermiſtrz, poſkoczył z lżeyſzym ochotnikiem na roſproſzonego nieprzyjaćiela; kogo dopadł, tego nie żywił. A że noc zaſłoniła ućiekających, y porą dośćigła do dania wytchnienia tak ſobie, jako y woyſku ſamym zwyćiężeniem wyśilonemu; nie dopinał daley palmy Hermiſtrz, ale do ſwego ſię kraju weſoło wroćił. Dźiwowali ſię, y zaledwo dowierzali tak wielkiemu ſzczęśćiu ſwemu Krzyżacy, ktore

Bogu ſamemu jak należało przypiſując, uprzeymie onemu po wſzyſtkich Kośćiołach czynili dźięki.

Arcy-Biſkup *Hildebrandi* na nieśmiertelną pamiątkę, y dźiękczynienie Bogu za tak wyborne zwyćięſtwo poſtanowił, żeby Swięto Podwyżſzenie Krzyża S. (ktorego dnia ta bitwa z Moſkwą śię toczyła) nie z mnieyſzą jak Wielkanoc uroczyſtośćią obchodzono po Inflantach, y żeby tegoż dnia ſolenna proceſſya koło każdego kośćioła odprawowała śię z obnoſzeniem Nayświętſzego Sakramentu, y śpiewaniem Hymnu: *Te DEUM laudamus*, z przydaniem na końcu: *Grates nunc omnes reddamus Domino DEO, qui ſuâ benignitate nos liberavit de Ruthenicæ poteſtate.* Z wierſzem: *Huic oportet &c.* znayduje śię to w Brewiarzu Ryſkim wydanym w Amſterdamie w r. 1513. Wiadomośćią tak wielkiey klęſki niby piorunem przerażony Kniaź W. pojąć tego żadną miarą nie mogł, w jaki ſpoſob tak mała Inflantczykow liczba niezmierne woyſko jego poraźiła, zkąd dźielną Krzyżakow cnotę wyſoko ſobie poważając, natychmiaſt na lat 50. pokoy zawarł. Od tego czaſu Moſkwa, y Ruś Rycerzow Inflantſkich poſpolićie żelaznym ludem na-

1509. zywała. *Hildebrandi* Arcy-Biſkup umarł. Dany mu napis:

Bellipotens en Plettenbergius atq; Michaël
Conjuncti Moſchos felici marte retundunt;
Auſpiciiſq; ſuis præſcribunt fœdera pacis.
Egregiam ſtatuunt laudem, famamq; perennem.

1509. XVII. *Arcyb:* *Gaſpar* de Lunden. Naſtąpił po nim Gaſpar *de Lunden*, ktory zarobił na tę Hiſtorykow pochwałę: *Fidelis juſtitiæ & pacis Cuſtos.* Approbował hiſtoryą Błogoſławioney Tekli uczennicy Pawła S. ktorey głowa w Kośćiele Ryſkim cudami ſłynęła.

Namieniono wyżey, że za Hermiſtrza *Hylzena* obywatele Xięſtwa Pſkowſkiego ſzukali złączenia śię z Inflantami; ponowili tę chęć ſwoję w tymże roku 1509. przez poſłow ſwoich, dopraſzając śię u Hermiſtrza *Plettenberka*, żeby ich do Inflant inkorporował z okazyi powſtałych domowych rozru-

chow między ſtarſzyną, á poſpolſtwem, ale gdy Hermiſtrz między chęćią pozyſkania ſobie tak pięknego Xięſtwa, á bojaźnią rozdrażnienia przez to Moſkwy, z ktorą nie dawno pokoy poſtanowił, oćiągał śię z daniem oſtatniey rezolucyi, przednieyśi Pſkowianie do W. Kniaźia *Waſila Iwanowicza* rekurs czynili: żeby dawną rządu Aryſtokratycznego formę (ukroćiwſzy poſpolſtwu ſwawolą) przywroćił. Wielki Kniaź zażył tey pogody, y rzekomo dla pomiarkowania dogadzając ich prożbie, wjachał do miaſta, á nieznacznie śćiągnąwſzy tam woyſko, miaſto opanował, możnieyſzych w niewolą zabrał, y całe Xięſtwo do Moſkwy przyłączył.

Hermiſtrz wyprawił ſukkurs Pruſkim Krzyżakom na Pola- 1516.
kow pod ſprawą Kommendatorow Ryſkiego, y Goldyńſkiego, ktorych Polacy pod *Bartenſzteynem* znieśli, y Kommendatorow poimali.

Solenna zaſzła konwencya między W. Miſtrzem Krzyżackim, Olbrychtem Margrabią Brandeburſkim, á Hermiſtrzem Inflantſkim Plettenberkiem; mocą ktorey *Plettenberk* dla śiebie y ſukceſſorow ſwoich Hermiſtrzow Inflantſkich od wſzelkiey dependencyi, y ſubordynacyi W. Miſtrza Krzyżackiego śię uwolnił. Potwierdźił to poſtanowienie KAROL V. Ceſarz, y Hermiſtrza *Principem Romani Imperii* uczynił, á ſtanom Inflantſkim wolną w ſprawach appellacyą *ad Cameram Imperii* domieśćił.

Arcy-Biſkup Gaſpar *de Lunden* przybrawſzy ſobie za Koadjutora Jana *Blankenfelta* męża uczonego, y gorliwego (ktory od Oyca S. uczyniony naprzod *Legatem* Apoſtolſkim, ſtał, potym Biſkupem Rewelſkim y Dorpatſkim) śmiertelne zakończył żyćie. Pamiątkę jego nieſie ten napis:

Aurea Gaſpari ſunt tempora; neſcia belli,
Nam parto gaudebat Livona terra triumpho;
Aſsociant animos, Fraternaq; jura colentes,
Grata DEO meritæ ſolvunt præconia laudis.

1528. XVIII. Arcyb: Jan Blankenfelt.

Wyż rzeczony Koadjutor objął po nim rządy Arcy-Biſkupie. W teyże dobie Rycerſtwo Krzyżackie w Pruśiech w całe uſtało, y zakończyło śię, pomieniony bowiem Olbrycht Margrabia Brande W. Miſtrz Krzyżacki Luterſką zarażony ſektą odſtąpił ſwego zakonno-rycerſkiego ſtanu, y żonę pojąwſzy Dorotę corkę Fryderyka I. Krola Duńſkiego, Pruſsy z Krolem Polſkim Zygmuntem I. rozebrał, á ſam hołdownikiem krolestwa Polſkiego zoſtawſzy, Xiążęćiem Pruſkim ſtanął; więkſza też część Krzyżakow za wiarołomną ſwoją głową poſzła w tropy, y polutrzywſzy śię żony pobrali. Mało ich było, ktorzy zaprzyśiężoną Bogu dotrzymując profeſsyą, odbiegli Pruſkie kraje herezyą zarażone, y do Niemiec, gdźie Krzyżacy mają ſwoje Kommendyerye, przenieśli śię, tam w *Margenheymie* w mieśćie, ktore leży *in circulo Franconiæ*, obrali ſobie W. Miſtrza *Waltera de Kromberk*.

Nie od rzeczy będźie namienić nie przerwaną aż do tąd ſukceſsyą W. Miſtrzow Krzyżackich po przenieśioney z Prus do *Margenheymu* rezydencyi, ktorych porządnie tu kładę: po Walterze *de Kromberk* w roku 1543. naſtąpił *Wolfgang de Michling*, w roku 1566. Jerzy *Hunt de Wenkheym*, w roku 1572. Henryk *de Bobenhauzen*, w r. 1595. Maxymilian Arcy-Xiąże Auſtryackie, w roku 1618. Karol Arcy-Xiąże Auſtryackie, w roku 1630. Jan *de Veſternach*, w roku 1634. Jan Gaſpar *de Stadion*, w roku 1639. Arcy-Xiąże Leopold, w roku 1664. Ludwik Antoni Xiąże Neyburſkie, w roku 1694. Franćiſzek Ludwik Xiąże *Palatinus Rheni* Biſkup Wrocławſki.

po ktorym naſtąpił teraźnieyſzy Klemens Auguſt X. Bawarski Arcy Biſkup y Elektor Koloński.

Wielki Miſtrz *in Collegio Principum Imperii* mieyſce bierze po Arcy-Biſkupie *de Benſacon*.

Wracam śię do Inflant, gdźie roku 1525. ſekta Luterſka weſzła z Pomeranii tym ſpoſobem: *Eraſmus Manteufel* Biſkup Kamiński z Pomeranii jako gorliwy Paſterz zaymujący śię kąkol Luterſkiey herezyi wypielając, Jana *Bugenhagen*, ktory błędy Luterſkie rozśiewał w mieśćie *Trepetal* wygnać z kollegami

legami

legami ſwemi kazał. Z tych exulantow jeden Andrzey *Knopgen* zá promocyą brata ſwego Kanonika Ryſkiego, nie wiedzącego, że taił w ſobie zarazę kacerſką, Kaznodźieją w Rydze w kośćiele S. Piotrá ſtanął; y przybrawſzy pomocnikow ſobie z tychże wygnańcow z Pomeranii, naprzod dyſzkretnie zwodniczą rozśiewał naukę, y w bawełnę uwijał, á potym w klar y ubeſpieczoną już przez namnożonych adherentow śmiałośćią onę ogłaſzał. Przybył na pomoc z Roſtoka predykant Sylweſter *Tegel Meiier* ſzukając w Rydze ſpadkow po braćie ſwoim; ten żwawie gębę rozwiodſzy na ceremonie kośćielne, y obrazy, pobudźił poſpolſtwo do takowego ſzaleńſtwa, że rzućiwſzy śię oślep na Katolickie, y Ruſkie kośćioły, złupiło one ze wſzyſtkich ozdob, poświęcone Bogu naczynia ſprofanowało, obrazy SS. zerwawſzy, y zdeptawſzy powyrzucało. Wſtydźił śię tak nieznośnych exceſsow w neofitach ſwoich ſam obłudny reformator Luter, ganiąc im te rozruchy w liśćie ſwoim do przednieyſzych miaſt Inflantſkich; Rygi, Rewla, y Derpta piſanym, ktorym wykład ſwoy Pſalmu 127. im dedykował. Wſzakże przyrodzone ſą ſkutki głowę podnoſzącey herezyi: tłumić, mieſzać, burzyć; ani kąkol wzroſtu nie bierze bez zagłuſzenia dobrego naśienia. Chwyćili śię tey zarazy ſami Krzyżacy. Nawet Duchowni łatwo śię do nowey ſkłonili ſekty, zwłaſzcza na to haſło: *Creſcite & multiplicamini*. A tak dyſsydenći co raz śię obfićiey w apoſtatach krzewiąc, y gorę biorąc, tak ścisnęli, y zaſtraſzyli Arcy-Biſkupa Ryſkiego Jana *Blankenfelta* z dotrwającym w prawey wierze Duchowieńſtwem, że unaſzając zdrowie od ſzalonego poſpolſtwa luterſkiemi maxymami opojonego z miaſta uſtąpił do *Kokenhauza*: Dyſsymulował Hermiſtrz z prywatnych ſwoich reſpektow wzmagające śię rozruchy, y owſzem ſam zdawał śię tajemnie ſprzyjać, y pobłażać dokazującey herezyi; á gdy pod pozorem pomiarkowania miaſta z Arcy-Biſkupem, do Rygi wjechał, zamiaſt podźieloney do tąd z Arcy-Biſkupem nad

nad miaſtem Rygą juryzdykcyi, całą ſobie ſamemu przywłaſzczył. Na potwierdzenie zupełney nad miaſtem władzy Magiſtrat z Mieſzczanami uroczyſtą Hermiſtrzowi złożyli przyśięgę. Arcy-Biſkup myśląc o ſkutecznych nakłonienia Ryżan do pierwſzego poſłuſzeńſtwa ſrzodkach, udał śię do Wielkiego Kniaźia Moſkiewſkiego Bazylego, przekładając mu żełżywe w Inflantach od kacerſtwa ſprofanowanie kośćiołow Ruſkich, y pomocy jego ſzukał. Srodze uraźiła Hermiſtrza y ſtany Inflantſkie tak ſzkodliwa z zagraniczną potencyą kointelligencya. Seym złożono w Wolmarze, na ktorym Arcy-Biſkup mocno przyćiśniony, korporalną przyśięgą zgromadzone Rycerſtwo ubeſpieczyć muśiał, że dalſzych z Wielkim Kniaźiem Moſkiewſkim praktyk, y korreſpondencyi zaniedba; przyrzekł przytym: że miał Hermiſtrzowi od tąd wrządach cywilnych być poſłuſznym z ſukceſsorami ſwemi. Wyjachawſzy z Wolmaryi Arcy-Biſkup, publicznym kaſsował manifeſtem cokolwiek z przymuſu na tym zjeźdźie czynił, y poſtąpił. A chcąc ſprawę ſwoję przećiwko Rycerſtwu w Rzymie tym mocniey popierać, ſam śię tam wybrał; zkąd potym wyrzekſzy śię rebellizujących owieczek, do Hiſzpanii śię udał, y tam w *Torkwemadźie* umarł, jako z tego napiſu widźieć śię daje:

Priſtina detrectant Rigenſes jura Joanni,
Diviſi diverſa probant oriente Luthero,
Ejiciunt Clauſtro Monachos ritusq; novârunt,
Hiſpanias Præſul querulus diſcedit in Oras
Torquemadæ moriens, cauſam, vitamq; relinquit.

1529. XIX. *Arcyb:* *Tomaſz* Schoningen. Po śmierći jego ani powaga reſkryptow Ceſarſkich, ani godność urodzenia Xiążęćia Brunſzwickiego Jerzego, ktory był Kandydatem na Arcy-Biſkupſtwo Ryſkie, nie dokazały u Ryżanow, żeby śię dawney Arcy-Biſkupiey poddali juryzdykcyi. Uſtępując nieprzełamanemu uporowi Xiąże Jerzy, do Niemiec śię wroćił, a ſtolicę Ryſką ośiągnął Tomaſz *Schoningen*.

ningen. Przez lat kilka expoſtulował z Hermiſtrzem, względem wrocenia ſobie dawney nad Rygą władzy z przynależnemi do ſtolicy ſwojey dobrami, ale gdy uporem Hermiſtrz nalegał, przypozwał go do Ceſarza. A widząc, że dekretow Ceſarſkich nie reſpektowáno, udał śię do Olbrychta Xiążęćia Pruſkiego, z ktorego porady brata jego Wilhelma Kanonika Kolońſkiego obrał ſobie za Koadjutora. Tego Pana poważając ſobie, y apprehendując Rycerſtwo Inflantſkie, y Ryżanie skłonili śię do ugody. Determinowali śię Ryżanie wroćić dobra Arcy-Biſkupie, y Kapitulne, oraz uznać Arcy-Biſkupa za Pana ſwego świeckiego, y jako takiemu przyśięgę wierności wypełnić; zamowili jednak ſobie: wolność ſumnienia, y nád kośćiołami ſwemi luterſkiemi żadney Arcy-Biſkupowi mocy nie zoſtawili. Arcy-Biſkup duchowney władzy uſtąpić, y ſamą tylko cywilną kontentować śię nie chćiał. Nakoniec zá interwencyą ſtanow Inflantſkich, odłożono tę kontrawerſyą między Arcy-Biſkupem y miaſtem do lat dwuch. Po dwuletney deliberacyi Ryżanie przez posłow ſwoich Arcy-Biſkupowi tęż ſamę pioſnkę śpiewali: żeby polityczna juryzdykcya nad miaſtem Ryſkim była podług dawnego zwyczaju między Hermiſtrzem y Biſkupem rowna; w duchownych zaś ſprawach żadney nie przyimując dependencyi od Arcy-Biſkupa. Nie pomogły przełożone im remonſtracye, że Arcy-Biſkup bez władzy Duchowney próżneby imię nośił, y nie byłby tym, czym śię zwał. Coż jeſt Biſkup bez rządu Duchownego? Co Paſterz bez owieczek? tylko figura bez iſtoty. Gdy zaśiętośći Ryżanow żadnym ſpoſobem odmienić nie można było; Arcy-Biſkup w prywatne z Hermiſtrzem wchodźił rady, jakby miaſto Rygę uchodźić, y opanować. Ryżanie doſzedſzy tych zamyſłow, natychmiaſt Arcy-Biſkupowi z całym Duchowieńſtwem uſtąpić z miaſta kazali; wſzyſtkie ich dobra opanowali, y wydanym mánifeſtem oſkarżali Arcy-Biſkupa o poſtępne na miaſto praktyki; gwałtowne zdźierſtwa ſwoje tym

pozornym

pozornym zastaniając płaszczykiem. Arcy-Biskup przypozwał miasto do Kamery Cesarskiey, ktorey wyrokow obawiając się Ryżanie; przyłączyli się do związku Xiążąt Ewangeliczney sekty zwanego: *Fœdus Smalcaldense.* Dufając tey konfederacyi, już hardźiey sobie poczynali, y na sam dźień Bożego Narodzenia przez posłow swoich przy powinszowaniu, posłuszeństwo Arcy-Biskupowi wypowiedźieli.

1535. Arcy-Biskup po niezliczonych pracach, y wexach żalem, y frasunkami zmorzony dokonał żyćia swego. Napis ma taki:

Rigæ Schenningo Cives parere recusant,
Omnis egenus Opis, nunc his, nunc supplicat illis,
Et tandem Socium sedis Regniq; recepit,
Marchiacâ natum præluftri stirpe Dynastam.

1536. XX. *Arcyb:* Wilhelm. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo Wilhelm Xiąże Brandeburskie z Koadjutora ostatni Arcy-Biskup Ryski.

XLII. *Herm:* Hermanus de Brugenney. Takowoż po *Plattenberku*, ktory 40. lat panował, Hermistrzem stanął *Hermanus de Brugenney Hasenkamp*; za ktorego zawźięły śię nowe od dyssydentow zawieruchy; bo ośmieleni wyż namienioną unią Szmalkaldzką, rospuśćili cugle zawźiętey swojey na Duchowieństwo Katolickie niechęći; rzućili się na Klasztory; ktorych w Rydze było znamienitych pięć: jeden OO. Bernardynow; drugi OO. Franćiszkanow; trzeći OO. Dominikanow; czwarty Klasztor S. Katarzyny Panien Zakonnych, piąty także Panieński S. Magdaleny, z pierwszych czterech wyprowadźiwszy Zakonnikow, biczem przed sobą pędząc, y smagając, z miasta wyrugowali, y ten sam bicz na ratuszu na pamiątkę tak pięknego dźieła zawieśili. Klasztory, y domy Boże sprofanowali, y na mieszkanie pospolite obroćili. Sam Klasztor Szlacheckich Panien S. Magdaleny został nienaruszony, z respektu na szlacheckie familie z ktorych tam mieszkające Zakonnice pochodźiły, á w szczegulności z osobliwego poszanowania tameczney Xieni zwaney *Adelheyd de Vrangeln.* Ta złączony mając do wielkiey pobożno-

pobożności dowćip bystry; do nie wzruszonego w Wierze S. y karności Zakonney stanu, nietrwożliwą na umyśle wspaniałość; samym heretykom wprawiła niejaką ku sobie uczćiwość, y rewerencyą. Utrzymywała w tak doskonałey karnośći Zakonnice, że poki żyła, żadna nigdy za prog klasztorny wyniść nie śmiała. Gdy wszyscy Katolicy w prześladowaniu osłabieli, serce traćili, od Wiary odpadali, ona sama dyssydentom murem śię nieprzełamanym stawiła. Po śmierći jey, sukcessorka Elżbieta *de Denhoff* przećiwnego w cale była umysłu, bo sama niektore heretyckie maxymy chwaliła, y obserwowała, y do wielkiey niesforności innym Mniszkom przewodniczką była. Twierdzą jednak drudzy Autorowie, że się napotym szczerze upamiętała, y pobożnie żyćia dokonała. Za nią razem śiedm Panien zakonnych przewroćiwszy śię, habit, y welum zrzućiły, y z wielkim heretykow applauzem, y tryumfem z klauzury do łożnicy procesyonalnie śię przeniosły. Pozostałe cztery Panienki zwane: Anna *Topel*, Anna *Notken*, Notalia, y Anna *de Vetlen* poślubioną Bogu czystość, y zakonność mocno dotrzymały w tym klasztorze. Naostatek tych czterech Panien predykanći najeżdżali fortelami rożnemi. Zakazali naprzod áby nie śpiewały hymnu: *Salve Regina*, jakoż nie śpiewały; ale głośno czytały: potym zakazali śpiewania choru; coż czynią ubogie? nie śpiewały, ale jednak godźiny swoje głośno każda czytała. Widząc Ministrowie, że sztuka śię im nie udaje, y one statecznie przy swoim stoją, tę ostatnią machinę na ruinę ich stanu przypuśćili, postanowiwszy żeby każdego tygodnia było kazanie luterskie w ich kośćiele, y żeby na nim z pospolstwem Panny zakonne bywały. Bywały one w prawdźie, ale miasto słuchania, w chorku swoim gdźie na rozstawionych krzesłach śiedźiały, czytały swoje modlitwy; gdy śię predykantom nic nie udało, dali pokoy, y kazać daley przestali. A gdy inne pomarły, Anna *Topel* aż do czasow Stefana Batorego trwała sama jedna w Zakon-

konnym życiu, aż go pobożną śmiercią tam zapieczętowała.

1541. Stanęła dyslimitacya krajow Inflantskich z W. X. Litewskim przez zobopolnych Komissarzow, mianowićie od Litwy przez Xiążęcia Jana Radźiwiłła Starostę Zmudzkiego.

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski, że luterskiemu sprzyjał kacerstwu, tym sposobem wyjednał sobie przywrocenie juryzdyki Arcy-biskupiey, ze wszystkiemi do niey należącemi dobrami.

1549. XLIII. Herm: Jan de Recke. Jan *de Recke* objął rządy Hermistrzowskie, za ktorego srogie panowało powietrze. W roku 1550. w samym Dorpaćie w krotkiey porze na 14000. ludźi wymarło. Namnożyło śię było w tym mieśćie predykantow, ktorych wszystkich do jednego powietrze sprzątnęło; á z Katolickich Xięży, lubo ich w samey Kollegiaćie 13. codźienne odprawowało nabożeństwo, żadnego zaraza nie tknęła.

1551. XLIV. Herm: Henricus de Gallen. *Henricus de Gallen* Hermistrzem obrany, za niego *Iwan Wasilewicz* II. zawojowawszy Tatarskie krolestwa *Kazan, Astrachan, Syberya, &c.* wyniosły zawźiął animusz do rozprzestrzenienia granic swoich, y przekształtowania w polityczneyszą formę grubego narodu swego. Z tego umysłu wysłał zamieszkałego w państwie swoim Niemca *Schlitta* za posła do Cesarza KAROLA V. ktory Cesarzowi pochlebną czynił nadźieję o skłonney ku Wierze Katolickiey W. Kniaźia dyspozycyi, y że zjednoczonemi z Cesarzem siłami Wiarę Chrześćiańską przećiwko Turkom rozszerzyć umyślił. Tym fortelem otrzymał pozwolenie wyćwiczonych w rożnych naukach, y w rzemieślniczych kunsztach ludźi zwłaszcza puszkarzow zmowić, y w swoje odsyłać kraje; jakoż zwabił ich wielką liczbę do Moskwy za przynętą szczodrze im poształpionego traktamentu. Postrzegł już po czaśie Cesarz popełniony przećiwko zdrowey polityce błąd swoy, y Hermistrzowi ciągnących ku Moskwie Niemcow przepuszczać przez Inflanty zakazał; ale już ich tam po dostatku napłynęło, od ktorych nie-

nieobyczayna dźikość, y ćiemna niewiadomość narodu tego, poloru cywilnego, y w rycerskim ćwiczeniu experyencyi nabyła.

Tym czasem Inflanty w głębokim opływając pokoju, do nayważszego nie bywałey przedtym szczęśliwośći wzmogły śię stopnia; tak dalece: że jako *Luderius* twierdźi, doczesnym zwać śię mogły rajem. Portowe miasta Ryga, Rewel, Derpt, Narwa, *&c.* zwrociły do śiebie wszystkie prawie towary, ktore na Ruśi, w Litwie, na Zmudźi, y w samych Inflantach znaydowały śię; á z nich zamorskim handlem niesłychanych nabywały bogactw. Obfitość zaś y dostatek pieniędzy po miastach przyczyniała źiemianinowi łatwośći, y sposobnośći do zpieniężnienia z pożytkiem cokolwiek w domu żywnośći, y krescencyi zbywało. Zasmakowany pożytek zagrzewał óchotę gospodarską do przysposobienia większey, co raz krescencyi, jako doświadczonego niezawodnych intrat początku. A zatym podsycony doznanym zyskiem oracz rześko y wesoło pracował, y mieysca nawet z natury do urodzajow trudne ustawnym przemysłem, y usiłowaniem sposobił, y przymuszał ku swemu pożytkowi. Do kwitnącego w szczęśćiu y pokoju kraju napłynęło zewsząd obcych ludźi, ktorych gotowy zysk, y łatwość wyżywienia do rzeźwey zachęcała pracy, y industryi. Z industryi pożytek, z pożytku obfitość szczęśliwe sprawowała powszechney pomyślnośći powodzenia. z ktorych Inflanty w dostatki obfite okazałą y przystoyną wźięły posturę, jako z nastepującego jey krotkiego wyobrażenia każdy sobie snadno miarkować może.

A naprzod od Biskupow poczynam, ktorych w Inflantach władało pięćiu w powadze możnośći, y dostatkach udźielnym Xiążętom zawsze dostarczających. Pierwszy Arcy-Biskup Ryski *S. R. I. Princeps* dystyngwował śię od innych Biskupow wytworną pompą y apparencyą, jako Prymas y Metropolita nad Pruskiemi, y Inflantskiemi Biskupami. Miał sto-

Ma łeczną

łeczną rezydencyą w Rydze, y juryzdykcyą polityczną nad połową miasta; bo druga połowa do Hermistrza należała. Miasta y zamki *immediatè* do Archi-dyecezyi należące były: *Treyden*, *Lemsal*, *Salis*, *Vansel*, *Ronnenburg*, *Schmilten*, *Sesvegen*, *Schvanenburg*, *Margenhauz*, *Kreycburg*, *Kokenhauz*, *Lenvard*, *Pebalge*, y *Uxkul*, *&c.* z dependującemi od nich rozległemi włośćiami.

Kapituła Ryska z osobna trzymała miasta y zamki: *Dalen*, *Suntzel*, y *Kremon* z kluczami swemi.

Do Biskupa Dorpatskiego y Kapituły jego całe miasto *Derpt*, albo *Dorpat* należało; tudźież zamki y miasta: *Ollentorn*, *Varenbek*, *Tyrempe*, *Neuhauz*, *Odempe*, *Sagnitz*, y wielce importujące Opactwo *Falkenau*.

Biskup Ozelski trzymał miasta y zamki: *Arensburg*, *Habsal*, *Leal*, *Lode*, stary *Parnaw*; y znaczne Opactwo *Padis*.

Do Biskupa Kurlandskiego należały zamki y miasta: *Pilten*, *Amboten*, *Niehus*, *Dondagen*, *Angermund*, *Edwalen* z dependującemi kluczami.

Biskup Rewelski miał procz części miasta Rewlu, zamki: *Borkholm*, y *Fegefeyer*, y rożne inne rozległe dwory, y włośći.

W tych swoich państwach Biskupi mieli zupełną polityczney juryzdykcyi władzę *cum jure gladii* nad Szlachtą pod niemi mieszkającą, ktora *immediatè* od nich dependowała, jako ich hołdownicy.

Co do Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach: to ich rząd polityczny był złożony naprzod z Hermistrza, ktory był głową, y Rządzcą naywyższym w prowincyi, y ktory od *Plettenberka* zaczynając, miał razem prerogatywę *S. R. I. Principis*. O dostoyności y władzy jego już się wyżey *fol: 27.* namieniło. Procz powszechnego nad całemi Inflantami rządu, y szafunku skarbu publicznego, z ktorego szły expensa na dobro pospolite; w szczegulności miał Hermistrz do osoby swojey, y stołu swego *immediatè* należące miasta, y zamki: *Venden*,

Venden, w ktorym stołeczna jego była rezydencya; *Neymil*, *Kirkholm*, *Wolmar*, *Aries*, *Trykaten*, *Ruin*, *Burtnek*, *Karkuz*, *Helmet*, *Ermes*, *Rodenpeys*, z kluczami do nich przynależnemi, w Rydze miał rezydencyalny pałac z juryzdykcyą nad połową miasta z pewnemi prowentami z cła idącemi.

Po Hermistrzu pierwszy był w porządku *Mareschalcus Ordinis*, albo Marszałek prowincyalny, do jego prowentow te zamki były oddźielone: *Dunemunda*, gdźie miał rezydencyą, *Nitawa*, *Ascherad*, *Lemburg*, *Jurgenburg*, *&c.*

Po Marszałku szli Kontorowie to jest: *Commendatores*, ktorych było ośmiu; do ktorych należały zamki y miasta przednieysze, z przyległemi do nich powiatami, jako to: do Kommendatora Felińskiego miasta y zamki: *Felin*, *Oberpalen*, *Lais*, *Tarvast*, z włośćiami swemi. Do Kommendatora Parnawskiego zamek y miasto *Parnaw*, z całym powiatem Parnawskim. Do Kommendatora Rewelskiego miasto, y zamek *Rewel* z całym powiatem. Do Kommendatora Margenburskiego zamki: *Margenburg*, y *Atsel*, z przyległemi włośćiami. Do Kommendatora Dynemborskiego miasto y zamek *Dynembork* z całym powiatem. Do Kommendatora Goldyńskiego miasta y zamki: *Goldyng*, *Schrunden*, *Azenpot*, *Durben*, *Alszwang*, *Cobeln*, *Fraunburg*, *&c.* Do Kommendatora Windawskiego: *Windaw* z powiatem. Do Kommendatora Dobelskiego miasta y zamki: *Dobeln*, *Neueburg*, *&c.*

Po Kommendatorach szli Fochtowie, albo Starostowie, ktorzy już mnieyszą niż Kommendatorowie mieli juryzdykcyą y possessyą. Było ich także ośmiu, do ktorych należały te miasta y zamki: do *Fochta* albo Starosty Sonenburskiego: *Sonenburg*, *Dageden*, *Mohen*, *&c.* Do Starosty Wittensztеynu: zamek, y miasto *Wittenszteyn* z powiatem. Do Starosty Wasemberskiego zamki, y miasta: *Vasemberg*, *Tolsburg*, *Tolkoven*, *&c.* Do Starosty Narwy: miasto y zamek *Narwa* z powiatem. Do Starosty Rzeżyckiego miasta y zamki: *Rzeżyca*, *Lucyn* z przy-

z przyległemi włościami. Do Staroſty Grubińſkiego zamek *Grubin* z ſwemi kluczami. Do Staroſty Kandawſkiego zamek *Kandawa* z rożnemi dworami. Do Staroſty Selberſkiego miaſta y zamki: *Selburg*, *Bawſk*, *&c.* ſłowem 68. murowanych miaſt, y zamkow należało do ſamego Rycerſtwa Krzyżackiego.

A z oſobna Szlachta w nadanych ſobie od Hermiſtrzow dobrach wſpaniałe y mocne zamki wyſtawiła, y każda prawie familia miała ſwoy zamek, w ktorym ſtołeczność y twierdzę imienia ſwego zakładała; jako to: familia Tyzenhauzow miała liczne zamki w Archi-Dyecezyi Ryſkiey, y Dyecezyi Dorpatſkiey: *Berzen*, *Erla*, *Randen*, *Kongetal*, *&c.* Do Plattemberkow należał zamek *Lude*. Do Grotuzow *Rundał*. Do Sakienow *Sakien*. Do Rozenow *Majan*, *Kleynorosp*. Do Ungerow *Purkel*. Do Taubow *Etz*. Do Wietynghoffow *Idzel*, ktory ſię potym przez przedaż doſtał Borchom. Do Hylzenow *Hilzenberg*, *Aſcher*, *Vogerden*, *Ilzen* Tyzenhauzom przedany. Do Platterow *Weyſenzee*. Do Kurſzelow *Zomerphal*. Do Ropow zamek *Roop*. Do Walow *Walhow*. Do Denhoffow *Denhoffburg*. Do Treydenow *Treydenhoff*. Do Hanow *Hanenhoff*. *&c. &c.* Tak wiele innych zamkow do rożney familii należących nie wſpominając.

Do tak obfitey w miaſtach, y zamkach przy gęſtych, y budownych dworach, y wśiach na wſzyſtkie ſtany ſzczęśliwości przyſzły Inflanty przez zamierzony z Moſkwą na lat 50. pokoy, ktory kwitnął bez wſzelkiey od ſąśiedzkich narodow przeſzkody. A zatym nieprzerwane w pokoju powodzenia nabawiły kray przez śię żyzny, y z naturalney nad morzem ſytuacyi do handlow ſpoſobny niewypowiedźianym bogactwem.

Ale ta jeſt śmiertelnych pod ſłońcem rzeczy kondycya, że żadna ſzczęśliwość w kroku długo śię nie oſtoi. Procz fatalney z gornych wyrokow przyczyny, że *lætis hunc numina rebus creſcendi poſuère modum*; naturalne też takowego kwitną-

kwitnącego w ſzczęśćiu kraju w nagłą ruinę przekſztaltowania zachodzą racye. Nabyćie bowiem ſzczęśćia doczeſnego pochodźi z rzeſkich obrotow, pracowitego ſtarania, y mężnego uśiłowania, y chce być podobnemi, ktoremi powſtało śrzedkami ſtwierdzone, y dochowane. Jakoż państwa jak męſtwem y dźielnośćią bywaią nabyte, tak męſtwem, y dźielnośćią konſerwują śię, ktore gdy przez pokoy długi, y z niego ſpływające rozkoſzy, y pieſzczoty w gnuſność, y miękkość zamieni śię, naſtępuje zatym miłość zbytnia wygodnego życia, á z tąd ſłabość ſerca, nieodwaga, y żal ſtraty doſtatkow. Zamierzkana zaś długiemi laty miękkość, y wygoda łatwo wojenną twardą przodkow w ſukceſsorach odmieni, y rozpieśći naturę. Młodź bowiem przy wygodney edukacyi hartownego wojennemi niewczaſami oycow ſwoich zdrowia pozbywa, á przećiwnie niedotkliwa obozowych potraw, ſrożſzego powietrza, fatyg, y niedoſtatkow żołnierſkich nie ćierpiąca przeymuje komplexyą; z tąd gdy znagła powſtanie z ktorey ſtrony napaść, y do mężnego odporu mieć śię trzeba, aż tu niechota, trwoga, nieſprawa, pierzchliwość, &c. ſłowem: między niezliczonym ludem męża nie maſz; á między mężami żołnierza nie znaleść.

Z tego wſzyſtkiego wydaje śię jawnie ten doświadczony ludzkiey nieſforności narow, że ſnadniey w przećiwnośći, niż w ſzczęśćiu, w dobrym trwać umiemy. Opływaiąc w pokoju doſtatkow nabywamy, ktorych ſmakiem nieugaſzone bogactw przymnożenia wzbudza śię pragnienie; jako woda gorączkę gaſząc zapala, tak przymnożone doſtatki drażnią raczey żądze, niż napełniają. Zirrytowane zaś łakomſtwem chęći wielu złego za ſobą ćiągną konſekwencyą: zdźierſtwo, zazdrość emulacyą, wnętrzne niezgody, zdradliwe praktyki, y tym podobne piekielne furye; ktore gdy dopełnią przeznaczoną od wiekow miarę, nieuſtrzeżona ruina, y pewny koniec zepſowanego w obyczajach kraju naſtąpić muśi.

Straſznym

Straſznym na potomne wieki przykładem idącey w tropy za niepomierną ſzczęśliwośćią zguby ſtały śię Inflanty. Pięćdźieśiąt-letni żadną z boku przećiwnośćią niezalterowany pokoy wprowadźił w kray obfitujący nie tylko do potrzeby, albo wygody, ale do wſzelkiey roſkoſzy doſtatek; z doſtatkow rodźił śię zbytek: z tey zaś płodney wſzelkiego złego matki rozkrzewiły śię emulacye w apparencyach, rozrzutność w bieśiadach, wyuzdana w roſkoſzach roſpuſta, wiarołomna u Xięży, y Krzyżakow lubieżność. A zatym naſtąpiło ſkwapliwe chwytanie śię takowey zwodniczey religii, ktora pobłażając wyſtępkom, á chućiom dogadzając, y poślubioną Bogu czyſtość zá nic ważąc, dokuczające zawiedźionego ſumnienia gryzoty potłumiała, y w niejaką wprowadźała bezczułość. Szło zatym apoſtatyczne wyrzeczenie śię jedno zbawienney Wiary, powierzchowne tylko względem habitu Krzyżackich uſtaw dochowanie, wierutne Boga, y ſtraſznych ſądow Jego zapomnienie, z ktorey nieſzczęſney genealogii wyniknęła na koniec oſtatnia Inflant zguba y ruina.

Trudne ſą do wierzenia te haniebne zbytki, y niesłychane roſpuſty, ktore śię dźiały pod ow czas w Inflantach w epikuryczaych roſkoſzach zatopionych. Bezwſtydne nierządy w poſpolite poſzły obyczaje, *non vitia erant ſed mores.* Krzyżacy, ktorzy przedtym wiek pędźili na marſowych trudach, y ná wſpaniałych y walecznych dokazaniach, teraz w domowych dyffidencyach, w nikczemnych emulacyach, z ſobą śię śćierają ná bieśiadach, ná polowaniu, ná igrzyſkach, ná prożnowániu, álbo ná gnuśnieyſzych niż ſame prożnowanie zábáwach dni ſwoje tráwią! Patrzało z gory ná te wſzyſtkie niesfory niezmrużone ná poſtępki ludzkie Boſkie oko, prętką pomſtę gotując do miary wyſtępkow.

A lubo niezmierne bogactwa przez złote te czaſy wpłynęły do Inflant; do publicznego jednak ſkarbu mało co weſzło. Hermiſtrzowie bowiem, Kommendatorowie, y inni Urzędnicy

ſtatûs na śiebie, y ná przeſadzające śię figury, y apparencye ſwoje, tudźież ná zbogacenie kolligatow ſwoich prowenta zabierali. Biſkupi z całym Duchowieńſtwem do żadnych podatkow nie byli obowiązáni, Szlachta też wyproſzonemi od Hermiſtrzow przywilejami od wſzelkiey uwolniła śię daniny. Miasta bogate ſnadno u Hermiſtrzow rowney śię dokupowały od podatkowania wolności. Sam tylko chłopek nędzny ſtękał pod nieznośnym w pracach, y płacach ućiemiężeniem, ktore ſzczegulnie ná Pána ſwegó, á bynamniey ná dobro poſpolite ponaſzał. Prywata zatym pożerała przychody, á ſkarb poſpolity do wierutney przychodźił nędzy na kſztałt tego, jak śię dźiśiay w Polſzcze dźieje: *Divites ſinguli, pauperes univerſi.*

Gdy Inflanty w takim nierządźie zoſtawały; panował pod ow czas w Moſkwie *Iwan Waſilewicz* II. ktory zapatrując śię na obſzerną, ludną, bogatą, á ſobie pograniczną prowincyą Inflantſką przez dyſsenſye właſne rozdwojoną, y z ſobą walczącą, w porządku politycznym upadłą, w wojennym ćwiczeniu żaniedbaną; łatwo śię domyślił, że mu do pozyſkania tak pięknego połowu pogodę, y ſpoſobność ſame naſtręczają ſata. Zważył dobrze, że w tak lichey poſtaći, przy zepſowanych obyczajach Krzyżacy nie będą mogli zdołać przeważającey jego potędze. Nim tedy jeſzcze doćiekła pora poſtanowionemu między Moſkwą, á Inflantami pokojowi zamierzona; y gdy jeſzcze y weſoło u Krzyżakow dźiało śię wſzędźie, tajemnie z daleka y nie poſtrzeżone Car *Iwan* czynił dyſpozycye do ukrytych zamyſłow ſwoich zmierzające. Záćiągnął z Niemiec doświadczonych Officyerow dla wymunſztrowania woyſka ſwego, ſprawił liczną y porządną artylerya, doſtatnią opatrzył śię amunicyą, á to wſzyſtko tak kſztałtnie y wcześnie ſporządźił, że żadnego nie ſprawił podeyrzenia Krzyżakom w roſkoſzach ſwoich karą Bożą zaślepionym.

Gdy tedy w roku 1553. zawarte na 50. lat inducye wyſzły, wyſłał Car poſła ſwego do Stanow Inflantſkich pretendując

płacenia haraczu względem Biskupstwa Dorpatskiego, mieniąc, że ten kawał kraju zdawna do Ruśi należał. Hermistrz *Henricus de Gallen* przez wzajemnych posłow swoich: *Velnera de Wrangel*, y *Ottona Grotbuza* refutował tę rekwizycyą wywodem jawney jey niesłuszności. Odpowiedźiano grubym odkazem: że roskaz tak wielkiego Monarchy stoi zá dowod słuszności, y że dyfputować śię, y ociągać śię woli Carskiey jest zarobić na nieodpuszczoną jego urazę. Z tym wszystkim nákoniec, żeby tym zdradliwiey ubespieczyć Inflanty, odnowiono traktat pokoju na lat 15. z tym jednak dokładem: żeby zachodzące od Moskwy pretensye, mianowićie względem trybutu od Biskupstwa Dorpatskiego, nim trzy lata upłyną pomiarkowane były.

Widząc Hermistrz że pokoy z Moskwą ná śliskim stoi ledźie, prośił *Gustawa* Krola Szwedzkiego o pomoc y pomyślną otrzymał deklaracyą.

1555. Moskwa w Finlandyi obległa *Viburg*, Gustaw Krol Szwedzki przybywszy ná odśiecz, Moskwę ná głowę poraźił; wszakże zwyćięstwa popierać nie mogł, zawiedźiony od Krzyżakow, ktorzy według postanowioney z Szwecyą alianfy na pomoc nie przybyli dla kłotni domowych między Hermistrzem, á Arcy-Biskupem Ryskim powstałych z takiego powodu:

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski przybrał sobie zá Koadjutora Krzysztofa Xięćia Mekelnburskiego, á to mimo wiadomośći, y konsensu stanow Inflantskich. Sprzećiwił śię ten wystęрek traktatowi Wolmarskiemu w roku 1546. między stanami Inflantskiemi postanowionemu, ná ktorym mocny stanął warunek, żeby ná godnośći tak świeckie, jako y duchowne w Inflantach, samego tylko indygenę obierano. A zatym Hermistrz y całe Rycerstwo zá gwałtownika ustaw oyczystych Arcy-Biskupa uznali, y przećiwko niemu śię armowali. *Zygmunt August* Krol Polski uymując śię zá Arcy-Biskupa jako śiestrzana swego, wyprawił posła Kaspara Łądzkiego

dzkiego

dzkiego do Hermistrza z remonstracyą: że Krolowie Polscy mając sobie zdawna od Stolicy Apostolskiey zleconą opiekę y obronę Arcy-Biskupstwa Ryskiego, Krol zá powinność sobie poczyta: postrzegać całośći, y dostoyności jego; przeto zástyszawszy o odgrażającym Arcy-Biskupowi od Rycerstwa Krzyżackiego niebespieczeństwie, wcześnie śię klaryguje; że go bronić y zastczycać od nieprzyjaćiela potrafi. Hermistrz lekce sobie Krolewską przestrogę ważąc, zjazd złożył w Wolmarze, ná ktorym dawnieysze postanowienie potwierdźiły stany Inflantskie z dokładem: że jeśliby Arcy-Biskup przećiwnie poczynał, y cudzoźiemca Xięćia Mekelnburskiego zá Koadjutora utrzymywał, tym samym zá nieprzyjaćiela oyczyzny miał być poczytany.

Przybył w tym niespodźiany gość poseł Moskiewski do Derptu z prezentem smycza chartow Biskupowi od Cara, ale przytym żwawie ponawiając pretensyą trybutu z tego Biskupstwa. Zá nie przezorną radą Kanclerza swego pozwolił Biskup ná pewną daninę, ktorą co trzeći rok wyliczyć przyrzekł; w nadźiei: że tym czasem konjunktury odmienią śię. Odebraną ná piśmie deklaracyą poseł z uczćiwośćią zá nadro założył, y uśmiechając śię rzekł. już Bogu dźięka urodźiło śię dźiećiątko, weźmie wkrotce wzrost, y mowić zá sobą potrafi.

W tymże roku gorzał w Inflantach straszny kometa wiszącey kary Bożey przepowiednik.

Henryk *de Galen* Hermistrz znioższy śię z stanem Rycerskim obrał sobie zá Koadjutora, y sukcessora *Wilhelma Furstenberka* Kommendatora Felińskiego. *Gaspar de Munszter* Marszałek Rycerstwa rozjątrzony, że go ten honor ubiegł, zawźiął srogi rankor na Rycerstwo; y w zdradliwe wkraczał z postronnemi korrespondencye; á gdy nawet zebrawszy kilka chorągwi, zamki *Dunemund*, y *Ascheraden* opanować uśiłował; zdany jest od Hermistrza jako zdrayca ná chwytanie. Ale Arcy-Biskup przyjął *Munszera* do śiebie, y na expostu- 1556.

 łacyą

lacyą Hermiſtrza wydać go nie chćiał. A że Arcy-Biſkup często ſię z Krolem Polſkim, y Xiążęćiem Pruſkim bratem ſwoim znaſzał, zlećił Hermiſtrz Fochtowi albo Staroſćie Rrzeżyckiemu Wernerowi *Schal de Bell* żeby przeſzkadzał tey korreſpondencyi, kurſorow przeymował, z ktorey okazyi Łądzki od Krola Auguſta do Arcy-Biſkupa poſłany, w drodze przejęty, y ćięſzko raniony trzećiego dnia umarł.

Hermiſtrz z ſtanami Inflantſkiemi piſali do Arcy-Biſkupa woyną grożąc, jeśliby ſię nie upamiętał, y z ſtanami ſię nie pojednał; Arcy-Biſkup dufając w kolligatach wyſłał Dworzanina ſwego Jerzego *Tauba* do brata Woyćiecha Xięćia Pruſkiego pomocy żądając; pogoń Krzyżacka dopędźiwſzy poſła, poimała y zabiła.

Henryk Gallen ſprzykrzywſzy ſobie takowe rozruchy, zdał rządy Furſztenberkowi.

1557. XLV. Herm. Wilhelm de Furſztenberg. *Wilhelm de Furſztenberk* przećiągnął żołnierzow Ryſkich ná ſwoję ſtronę; z ktoremi dobył *Kokenhauz*, gdźie Arcy-Biſkup z Koadjutorem był ſię zamknął: wźięto obudwuch w niewolą; pierwſzego w fortecy *Abſel*, drugiego w *Szmeltynie* oſadzono. O czym zaſłyſzawſzy Krol *Zygmunt Auguſt*, dopominał ſię przez poſła ſwego uwolnienia Arcy-Biſkupa, ále Krzyżácy zuchwale poſtępując, poſłowi audyencyi odmowili.

Kryſtyan III. Krol Duńſki ná inſtancyą Xiążąt: Pruſkiego, y Mekelnburſkiego przez poſłow ſwoich miarkował, y godźił domowe w Inflantach rozruchy. Skłonili ſię Krzyżacy do jego medyacyi, y ugodę ułożyli w tych punktach: że Arcy-Biſkup z Koadjutorem mają z areſztu ná wolność być wypuſzczeni; że dobra Arcy-Biſkupie w ſekweſtrze będą u Biſkupa Dorpatſkiego aż do decyzyi w tey ſprawie wſzyſtkich ſtanow Inflantſkich. Tym czaſem ná ſuſtentacyą jego cztery klucze mają być odłączone. Zbranial ſię Arcy-Biſkup podpiſać takie pomiarkowanie, pokądby nie było od Krola Polſkiego wuja y opiekuna ſwego approbowane. Przeto poſłowie

Duńſcy

Duńſcy jachali do Krola po ratyfikacyą. Ale Krol *Auguſt* nalegał, żeby Arcy-Biſkupa, z Koadjutorem wraz uwolniono, z zupełnym dobr, y doſtojeńſtwa ich przywroceniem, y żeby Krolowi wojenne nakłady Krzyżacy nagrodźili. Odpuśćiwſzy z tym poſłow Duńſkich, wyſłał zá niemi poſła ſwego z dobytym mieczem do Hermiſtrzą, z deklaracyą, że tym kluczem otworzy ſobie obronne więźienia, w ktorych trzyma ták poważnych areſztantow.

Jakoż śćiągnąwſzy 100000. woyſka w Litwie pod ſprawą Mikołaja Radźiwiłła Xięćia Nieſwiſkiego, do ktorego 3000. Pruſakow przybyło, zbliżał ſię Krol ku Inflantom, y ſtanął pod Poſwolem. W porę jeſzcze przybyli poſłowie FERDYNANDA I. Ceſarza, y innych Xiążąt Niemieckich, ktorzy záſtanowiwſzy mśćiwe Krolá zápędy, ubłagali go, y pokoy wyjednali w takowych kondycyach: żeby Arcy-Biſkupa z Koadjutorem wolnych puſzczono, żeby dobra ſtołu jego wrocone mu były, żeby Hermiſtrz w oſobie ſwojey z przednieyſzemi Urzędnikami przybył do obozu, y Krola przeprośił; żeby 60000. talarow Krolowi zá expenſá wojenne wyliczył; żeby Staroſta Rzeżycki *Werner* w Wilnie publicznie Krola przeprośił o zábićie poſła Łądzkiego, y przyśięgą ſię wywiodł, że nie z jego naprawy jeſt zabity; żeby nakoniec traktat Wolmarſki przećiwko Arcy-Biſkupowi był ſkaſowany. Wypełnił ſzczerze te warunki Hermiſtrz, wypuśćił Arcy-Biſkupa z Koadjutorem, wroćił mu klucze od miaſta Rygi, y ſam go wprowadźił do miaſta, gdźie ſtolicę ſwoję objąwſzy Arcy-Biſkup, nową na wierność przyśięgę od Mieſzczan, y Szlachty od śiebie dependującey odebrał, y Wilhelma Xięćia Mekelnburſkiego przy bytnośći Ceſarſkich, y Krolewſkich poſłow zá Koadjutora ſwego poſtanowił, y potwierdźił. Hermiſtrz we 300. koni znacznieyſzych Rycerzow ſtawił ſię w obozie Litewſkim pod Poſwolem, y Krola przeprośił. Krol wſpaniale urazę darowawſzy, do śćiſłey Hermiſtrza przypu-

ſćił

ćił przyjaźni. A że ſpory o granicę między W. X. Litewſkim, á Inflantami záchodźiły, zdana jeſt kognicya granicy na ſpolnych Kommiſſarzow, ktorzyby śię według rozgraniczenia w roku 1541. przez Jana Radźiwiłła Staroſtę Zmudzkiego poſtanowionego ſprawić mieli; napiſano tym Kommiſſarzom rotę juramentu, jeśliby śię w czym nie zgodźili, miał być arbitrem tey rożności Xiąże Prymas Arcy-Biſkup Gnieznieńſki, ktoraby ſtrona jego wyrokowi śię ſprzećiwiała, rzecz, o ktorą idźie, traćić miała. Zeby zaś Prymas nie zdał śię być ktorey ſtronie przychylnieyſzy, oſobliwą miał być obowiązanym przyśięgą. Kommiſſarze co pięć lat wyjeżdżać, y granicę odnowić; á dla czynienia ſprawiedliwośći w krzywdach zobopolnych po trzy oſoby z każdey ſtrony dla rozſądzenia onych zjechać śię ná granicę mieli.

Zawarł razem Hermiſtrz z Krolem *Zygmuntem Auguſtem*, ale tylko jako z Xiążęćiem Litewſkim mocny traktat do ſpolney obrony przećiwko Moſkwie, y tak Krol z Senatorami Litewſkiemi, jak Hermiſtrz z Kommendatorami ſwemi przyśięgą potwierdźili wſzyſtkie warunki między ſobą poſtanowione.

Zjawił śię w tym czaśie człowiek dźiwny, ktory z wyżſzych Niemiec przez Polſkę, y Litwę do Inflant záwędrował. Cudowne prowadźił życie, w naytężſzych mrozach ſamym tylko worem przykryty, z mieyſca ná mieyſce przechodźił, nápominał lud o łakomſtwo, hardość, prożnowanie, y już już zbliżającą śię karę Boſką opowiadał; jałmużny nieprzyjmował, ale naſtręczał śię każdemu ná robotę, ktorą pilnie niby nad ludzkie śiły pełniąc, gorącą modlitwą przeplatał, w nagrodę ſam tylko proſty brał pokarm. Powiadał śię być posłem od Boga. Po drodze z Rewla do Narwy zginął, żaden wiedźieć nie mogł, gdźie śię podźiał.

Liga ſtanow Inflántſkich z Krolem Polſkim uczyniona urażiła ſrodze Iwana Cara Moſkiewſkiego. Mśćiwym wzruſzony rankorem posłał do Biſkupa Dorpatſkiego, żeby mu wraz poſtą-

poſtąpiony trybut zapłaćił, y żeby ſtany Inflantſkie cerkwie od lutrow złupione reſtaurowali, á nade wſzyſtko, żeby záćiągnioną z Niemiec raytaryą roſpuśćili. Skoro ná ten oſtatni punkt nie roſtropnie zezwolili Inflanczykowie, y z śił ſwoich śię wyzuli, tym beſpieczniey Iwan na oſłabionych nalegał, żeby trybut wypłaćili. Zgodźili śię nakoniec posłowie Inflantſcy ná 40000. talarow zá uroſzczone od Cara pretenſye, á procz tego, trybutu ná każdy rok po 1000. czerwonych złotych z Biſkupſtwa Dorpatſkiego poſtąpili. Skoro te pomiarkowanie ſtanęło, w Moſkwie ná ſtolicy roſkazał Car posłom, żeby przerzeczona ſumma w raz zapłacona była. Wymawiali śię posłowie, że nie z pieniędzmi przyjachali, upewniając o nieodwłoczney exolucyi, ſkoro wiadomość o záwartey ugodźie ſtanom Inflantſkim przynioſą. Car zaprośiwſzy posłow ná obiad, nakrytemi połmiſkami ſtoł zaſtawić kazał; jak zaśiedli, odkryto połmiſki prożne przed posłami. Rzekł im zatym Car: prożnemi słowami bez pieniędzy mię karmićie, ja wzajemnie takowymże was częſtuję obiadem. Odpuśćiwſzy głodnych do goſpody, oznaymić im kazał, żeby śię do domu wroćili, gdyż ſam ſkutecznieyſze poselſtwo w kilkadźieśiąt tyśięcy do Inflant wyśle dla odebrania ſobie trybutu powinnego. Powracających posłow kazał prowadźić odległym od zwyczaynego traktu wyboczeniem, y wymyślnemi im drogę trudnił przeſzkodami.

Ná prośbę zaś wysłał śpieſznie 40000. woyſka ſwego pod 1558.
kommendą nie zrownanego okrutnika Tatarzyna zwanego *Syrgaley*, ktory nie opowiednie dnia 22. *Januarii* niepoſtrzeżonym nawałem ſpadſzy ná kark Inflanczykom w pouſałym beſpieczeńſtwie zánurzonym, ogniem y mieczem bez wſtrętu graſsował. Nie było okrucieńſtwa, ktoregoby opuśćił *Syrgaley*; dźieći ná pal wbijał, niewiaſtom pierśi urzynał, brzemiennym wnętrznośći rośćinał, innym boki rozwierał, y one prochem nabiwſzy zapalał; zacne panie, y panny naprzod gwał-

gwałtownie zelżone w głęboką niewolą do Tatarſkich odſyłał krajow. Pierwſze te zadatki Tatarſkięgo okrućieńſtwa złożywſzy *Syrgaley*, nim śię Inflanczycy rekolligować mogli, w prętce ná Narwę do Iwanogroda śię zwrócił, y tam obozem ſtanąwſzy, liſtem ſwoim obwieśćił Inflanczykow: żeby zá tą pierwſzą chłoſtą czyli pożałowaniem Moſkiewſkim powolnieyſzemi byli, y z uniżonośćią Carowi trybut wypłácili.

Tak okrutne Tatarzyna tego nawiedźiny ſkaźiły ſerce Inflanczykom, że nie czując śię do śił ná obronę wyſtarczających, áni mogąc w tak śćiſłym czáśie ſkolligowaney záćiągnąć pomocy; *armiſtitium* ná mieśiąc wyjednać ſobie muśieli. Pod czas ktorego wyprawili dawnych poſłow do Cara z ſummą 60000. talarow. Nieprzyjął Car pieniędzy pod pretextem naruſzonego od Inflanczykow *armiſtitium* przez zábićie pod Narwą kilku Ruſſakow. Niepomogły upokorzone poſłow błagania, y exkuzacye, wyſłał ſpieſznie woyſko pod Narwę. Po ſłabey obronie dobywſzy miaſta, przyległy zamek z wybornym miaſtem *Wezenberk* opanował, y lud wſzyſtek w pień wyćiął. Pomyślnemi unieśiony początkami Car, haniebną záwźiął dumę, y już o żadnych z Inflantami traktatach ſłyſzeć nie chćiał, owſzem u śiebie dawno ułożoną wielkomyślną plantę zawojowania całych Inflant dopinać poſtanowił. Natężając zatym wſzyſtkie śiły ſwoje ná tę nędzną prowincyą nowym 80000. woyſkiem wtargnął do Biſkupſtwa Dorpatſkiego, y zamek *Neuhauz* opaſał; przeſzkadzał mu mocno Hermiſtrz w kilka tylko tyśięcy, y podjazdami oblężeńcow urywając, do odſtąpienia przymuśił. Moſkwa więkſzych nabywſzy śił, prętko śię wróciła na tenże zamek, ktorego przez akord pozyſkawſzy na Derpt uderzyła. Po wytrzymanych pierwſzych impetach, przedmurek ten Inflant przez kapitulacyą podać śię muśiał. Wźięto w nim Biſkupa Dorpatſkiego *Hermana Weylanda*, y przećiwko kapitulacyi w lat kilka potym do

Moſkwy

Moſkwy odeſłano. W tey obronney twierdzy złożone były ſkarby Szlacheckie, (á te niezmierne być muśiały, kiedy ſamego tylko Szlachćica Fabiana Tyzenhauza ſkład zawierał w ſobie 80. tyśięcy talarow) ktore zarazem ze wſzyſtkim złotem, y ſrebrem w mieśćie znaleźionym do Moſkwy odeſłano. Nieprzepuſzczano kośćiołom, y owſzem ſamym grobom, złupiono z nich cokolwiek drogiego było. Roſło ſerce Carowi temi ſukceſsami, y już całe Inflanty w pochlebney pożionął ſobie nadźiei; tak poufale, że śię Xiążęćiem y Panem Inflantſkim wſzędźie piſał. Do Ceſarza *Ferdynanda* I. y do *Zygmunta Auguſta* Krola Polſkiego wyſłał poſłow, przez ktorych zaczętą z Inflantami woynę okazałemi uſprawiedliwiał przyczynami: że cerkwi Ruſkie Lutrowie ſprofanowali, y złupili; że Biſkupſtwo Dorpatſkie poſtąpionego trybutu nie wypłaćiło; że wolnego handlu Ruſsakom broniono; &c.

Wilhelm Fürſztenberk, (ktory z wielu Krzyżakami luter- 1559. XLVI. *Herm. Gotard* Ketler.
ſkiego śię chwyćił kacerſtwa) uſtąpił rządy Hermiſtrzowſkie Gotardowi Ketlerowi, ktorego ſtarodawna familia idźie z Xięſtwa *Bergen* albo *Montium*. Oſtatni ten Hermiſtrz żeby jakkolwiek Inflanty podźwignął, wyprawił Jerzego *de Siebergen* Kommendatora Dynemundy do Auſzpurga do FERDYNANDA I. Ceſarza, y ſtanow *Imperii* na Seym tam zebranych z przełożeniem opłakanego ſtanu Inflantſkiego pomocy ſkutecznej dopraſzając śię. Ceſarz z ſtanami wymawiał śię zawikłemi w Niemczech rozruchami, y zaledwo 100. tyśięcy złotych na zaćiągnienie woyſka przećiwko Moſkwie poſtąpił. Poſeł Inflantſki tak ſzczupłey ſummy przyjąć nie chćiał, y z niſzczym powrócił.

Moſkwa w 130. tyśięcy wtargnąwſzy do Inflant, zmierzała ku Rydze zwykłego okrućieńſtwa ſwego wſzędy okropne zoſtawując przykłady. Ale zá zbliżeniem śię Krzyſztofa Xięćia Mekelnburſkiego Koadjutora Ryſkiego z raytaryą z Prus

zaćią-

zaćiągnioną, zastrafzona większym o mocy jego, niż w rzeczy było odgłosem, ná głowę nazad śię cofnęła.

Hermistrz zwołał do Rygi stany Inflantskie, á naradzając śię z niemi jak śię ratować? rzekł żałośnie: Przyszliśmy braćia do zgonu rzeczy naszych; nad przepaśćią stojemy, w ktorą nas grzechy nasze pędzą. Odpadliśmy razem od wszystkich, co żyćie miłym czynić może, powabow! kraje nasze w wierutney ruinie zágrzebione w dźikie zarastają głogi. Braćia naśi albo pobići, albo w ćięższey nad śmierć jęczą niewoli; na nas samych pułnocny tyran ognie y żelaza gotuje, nie żeby nas prętko pozabijał, ale żeby dowćipnym okrućieństwem długo umierać nas przymuszał. Coż nam pozostaje? tylko ostatnie śiły nasze wystawić ná szaniec, rzućić śię desperacko ná nieprzyjaćiela, y mśćiwie umrzeć. Ale coż po tey rospaczy? z ktorey sam nieprzyjaćiel natrząsać śię będźie. Chwalebna jest odwaga, gdy z uwagą śię łączy; uważna jest, gdy śię orzeźwia nadźieją zbawiennego skutku; bez nadźiei zaś narażać żyćie, y dać śię zábijać, nie męstwo jest, ále nierozum y desperacya. Bywa w prawdźie y sama desperacya cnotą, kiedy w trudnych przygodach nadźieję niejaką przećiwko nadźiei mieć może; jeżeli zaś o źdźbło nie widząc podobieństwa do sukcessu ślepym uwodźi śię impetem, nieuchronney nastręczając śię śmierći, już to nie rycerską odwagą, ále istnym zwać śię powinna szaleństwem. Więc gdy znamy to oczywiśćie, że szczegulne śiły nasze podobieństwa nie mają do ratowania nas od tak możnego Monarchy, ktory całym pogromem mocy swojey nas śię ujął; po coż prożnie nieudolnośćią naszą przeważającą bez porownania drażnić potęgę? czy żeby mśćiwiey y prędzey nas pokonała? stwierdźmy raczey słabość naszą dostarczającą ktoregokolwiek pobliższego państwa pomocą, á umocnieni akcessem śił zprzymierzonych damy odpor záwisnemu nieprzyjaćielowi, y nie koniecznie jeszcze poginiemy.

Pochwa-

Pochwaliły stany Inflantskie zdanie Hermistrza, y wszystkich głosy przypadły do tey rezolucyi, że kiedy sami śię bronić nie zdołają, á nadźieja upadła doczekania śię wsparcia od Cesarza, y rzeszy Niemieckiey; ostatni do podźwignienia śię pozostaje środek; żeby z sąśiedzkim ktorym inkorporować śię państwem. Ale ktoreby krolestwo dla Inflant przyzwoitsze było, rozrożnione zachodźiły zdania. Jednych konsyderacya spolnośći religii luterskiey, ktora już w Inflantach przemagała; sposobna od morza w handlach kommunikacya, bliska w podobnym stroju, y obyczajach korrellacya, do Szwecyi lub Danii skłonnieyszemi czyniła. Drudzy idąc zá Hermistrzem powabnieysze allegowali przyczyny do złączenia śię z Polską. Przymierze nie dawno pod Poswolem z Krolem Zygmuntem Augustem *qua* W. Xiążęćiem W. X. Lit: zawarte dostoynym już być krokiem stumaczyli do zjednoczenia śię z tym państwem. Nieoszacowany też wolnośći Polskiey kleynot tyle zá sobą czynił powabu, ile wstrętu y trwożliwych apprehensyi wzbudzało wolnym Inflantczykom jednowładne Monarchow Szwedzkiego y Duńskiego panowanie. Nakoniec Hermistrz ważnemi racyami zaprawił wszystkich serca do tey jednotchnącey rezolucyi; żeby postanowioną z Krolem Augustem pod Poswolem ligę śćisleyszym jeszcze umocnili traktatem, y tym bliższy stopień złożyli do zupełney unii z Rzecząpospolitą Polską.

Nieodwłocznie zatym sam Hermistrz puśćił śię do Krakowa, y tam Krolowi, y Senatowi Polskiemu przełożył przyczynę przyjazdu swego. Namawiał śię Krol długo z Senatem, z jakąby deklaracyą Hermistrza odprawił. Ale Polakom nie zdało śię w nieszczęśliwe Inflantczykow mieszać śię konjunktury, y z własnym niebespieczeństwem tonących ratować, dla ich obrony ná śiebie rozdrażniając Moskwę. Odłożył tedy Krol całą rzecz do przybyćia swego do Wilna, á tym czasem z dobrą nadźieją odpuśćił Hermistrza.

O2 W prętce

W prętce potym Krol złożył zjazd walny w Wilnie, ná ktory zjechawſzy Hermiſtrz Inflantſki, Xiąże Arcy-Biſkup Ryſki, z Koadjutorem ſwoim Xiążęćiem Mekelnburſkim, y wielu przednieyſzych Officyaliſtow Inflantſkich; traktowali z Krolem y z przytomnemi tam ſtanami W. X. L. Hermiſtrz żywo remonſtrował, że właſny jeſt interes W. X. L. zaſtępować Inflanty od napaśći Moſkiewſkiey, bo ile przybędźie śił Carowi tak potężnemu przez śię Monarſze przez zawojowanie możney, y ná 100. mil przeſtronney prowincyi Inflantſkiey, tyle przybędźie nieprzyjaznemu ſąśiadowi ſpoſobnośći do zagarnienia Litwy; á zatym ná dyſzkrecyą Moſkwy zoſtawić Inflanty, byłoby Litwę ná jatki wydać. Przez zdrową tedy konſekwencyą należy pożar ſąśiedzki pilno gaśić, jeżeli nie dla przyjaźni y kompaſsyi nad ſąśiadem, to przynamniey dla właſnego warunku, y ubeſpieczenia. Przypominał nakoniec traktat Poſwolſki, według ktorego nieodſtępną życzliwośćią Litwa z Inflantami ſpolnie przećiwko Moſkwie obſtawać miała. Weyrzawſzy Krol w doyrzałość y ſłuſzność tych reflexyi z konwikcyą przełożonych, po długich myślach y namowach z ſtanami W. X. Litewſkiego, poſtanowił nakoniec właſnemi dźiedźicznego pańſtwa ſwego W. X. L. śiłami (ponieważ Polſka w woynę Moſkiewſką wdawać śię nie chćiała) bronić y zaſzczycać Inflanty; ná co ſpoſoby y kondycye przez ſolenny traktat z Inflantczykami były umowione; ktorego tenor jeſt taki:

Notum ſit omnibus & ſingulis, præſentibus & futuris.

Cùm ſuperiore anno Sacri Romani Imperii Provinciam Livoniam Magno Ducatui Litvaniæ vicinam, fœdereq; & voluntate conjunctam Moſchorum Princeps armis invaſiſſet, multiſq; in ea cædibus editis, atq; patratis longè, lateq; vaſtaviſſet, & complura oppida, atq; arces ibidem in ſuam poteſtatem redegiſſet, magnum

præte-

præterea captivorum numerum indè in ſervitutem abduxiſſet; ita nos DEI Gratiâ Gotkardus Ketlerus Ordinis Teutonicorum in Livonia Magiſter, atq; Ordo noſter, cùm videremus nos totamq; Livoniam poſitam eſſe in ſummo diſcrimine, atq; Moſci viribus imparem, ad Sereniſſimum & Illuſtriſſimum Principem, Potentiſſimumq; Domi:ū, Dominum Sigiſmundum Auguſtum DEI Gratiâ Regem Poloniæ, Magni Duc: Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæq; &c. Dominum & Hæredem, Dominum amicum, & vicinum nobis chariſſimum confugere, opem Sacræ ejus Majeſtatis in rebus noſtris dubiis implorare, coacti eſſemus: & ſi Regia Majeſtas cum Conſiliariis ſuis Regniq; Poloniæ & Magni Duc: Litv: perpenderet: quanta pericula ſuæ Regiæ Majeſtati in defendenda Livonia adversùs Moſchos adeunda eſſet, quantusq; ſumptus, quantus apparatus in id bellum faciendus, tum & illud imprimis veniret in mentem; fœdus ipſi cum Moſchis hoc tempore intercedere, atq; obſtare quo minùs Livones armis adversùs Moſchos juvare poſſet, tamen cùm & conditiones, quibus jurejurando, fideq; hoſti data ſoluta eſſe poſſet, ipſi proponerentur, & multa præterea adducerentur in medium: quam ob rem Livoniæ periclitanti ferri ab ea ſubſidium oporteret; poſt multos tandem varioſq; tractatus ultrò citròq; habitos, miſerta vicem ac cladem conjunctæ ipſi provinciæ ita nobiſcum & Ordine noſtro conſtituit, atq; pactionem ejuſmodi fecit.

Primò quidem ut ſoluta jurejurando, atq; fœdere licitè pro Livonibus contra Moſchos arma ſumere videri S. R. Mtas poſſit, contulimus nos Ordinemq; noſtrum, & Livoniam totius ditionis noſtræ, in fidem et Clientelam Sacræ ipſius Reg: Majeſtatis non derogando Sacri Romani Imperii directo Dominio; habentes ad eam rem plenam facultatem atq; mandatum à noſtri Ordinis ſtatibus, & omnibus noſtris ſubditis cujuſcunq; gradus aut conditionis illi ſunt; atq; ejus protectionis & ſumptuum bellicorum nomine, quos & poſtea ſi bellum gerendum erit, & nunc jam ſtatim in apparatum ipſius belli facere Sacram ejus Regiam Ma-

jeſtatem

jestatem haud parvos oportebit, tum etiam gratitudinis ergo tradituros nos illi promisimus certos tractus, arces, Præfecturas, & Præsidatus in Livonia jure obligatorio.

Primò quidem tractum omnem, qui incipit à finibus Mag: Duc: Litv: Drugicensibus, ac deinde excurrit secundùm fluvium Dunam usq; ad districtum Ascherad, Præsidatu ipso Ascherad cum suis bonis omnibus ex utraq; parte fluvii Dunæ excepto.

Item arcem & Præsidatum Bawsko, & quidquid ipse Præsidatus in suis finibus antiquitùs continet, vel quidquid habet, aut habere poterit redituum, vectigalium, & emolumentorum servatis limitibus, atq; terminis antiquis inter Livoniam, Samogitiam, & Curoniam, ita ut suarum cuiq; rerum certa & stabilis possessio hucusq; continuata maneat.

Deinde tradituri sumus ipsi Regiæ Majestati arces, & Præsidatus: Rositen, Lucen, Duneburgen, & Selburgen, cum reditibus, utilitatibus, atq; emolumentis eorum, ac omnibus oppidis, villis, pagis, curiis, locis, vasallis, & subditis tam nobilis generis, quàm plebeji, & universim cum omnibus iis, quicunq; ad ipsos Præsidatus pertinent, velut ex antiquo ipsi Præsidatus: Bawsko, Rositen, Lucen, Duneburg, & Selburg distincti sunt, & terminati, & quemadmodum ab Antecessoribus nostris Magistris Livoniæ sive Commendatoribus possessi sunt, & administrati; nihil excipiendo, vel in nostros, aut Ordinis nostri usus, ibidem reservando, cum eodem quoq; jure, & dominio; quod nobis, vel Ordini nostro in eos competit Præsidatus.

Regia verò Majestas vicissim pro se & omnibus suis successoribus promittit, quòd manentibus his pactis & conditionibus nos, nostrosq; successores legitimos, Ordinemq; nostrum, & Livoniam totam adversùs omnem vim, atq; impetum Moschorum in armis, viribus, & copiis tuebitur, & defendet, successoresq; ejus tuebuntur & defendent, quamdiu Livoniæ ipsi pax cum Moschis sive armis, sive pactione; & conditione aliqua non fuerit constituta; pactis tamen atq; fœderibus apud oppidum Pasvoliæ ante

biennium

biennium initis, quantùm videlicet ad expeditionem bellumq; cum Moschis communibus viribus gerendum pertinet, veluti ex ipsis fœderibus liquet; ita ut posteriora pacta executionem illorum non impediant, manentibus nobis cum Regia ipsius Majestate integris atq; salvis.

Promittit quoq; Sacra Regia ejus Majestas pro se, & successoribus suis, quòd singulis in Præsidatibus memoratis subditis nostris tam Nobilibus, quàm ignobilibus, Spiritualibus, & sæcularibus militibus, & equestris ordinis hominibus oppidanis, rusticis, colonis, jura, privilegia, libertates, leges, Sacra, Ritus, Religionem apud nos usu receptam, & consvetudines inveteratas, quibus hactenus usi sunt, integras conservare velit, neq; illius subditorum bona mobilia & immobilia temerè auferri, invadi, vexari, aut diripi, passura; at nec ipsa insolitorum, aut non ferendorum vectigalium & tributorum onere, atq; exactione ipsos gravatura est.

Quod verò ad Nobilitatem atq; vasallos illorum Præsidatuum attinet, Officiales Regii jus dicent, & administrabunt secundùm leges & consvetudines Livoniæ provinciæ, relicta unicuiq; libera ad ejus Majestatem provocandi facultate.

In gerendo etiam communibus viribus adversùs Moschos bello, illum morem & consvetudinem tenebimus, ut Præfecti exercituum Regiæ ipsius Majestatis castra sua quoties fuerit opus cum castris atq; copiis nostris Livonicis conjungant, consiliòq; inter se mutuò communicent; quo ordine videlicet & consilio rem ex utilitate communi gerere debeant.

Quodsi Divino adjuvante beneficio partem aliquam hostilis regionis atq; terræ occupare atq; subjugare nos communibus viribus contigerit; tum partitio atq; divisio ipsius ex æquo inter Regiam Majestatem, atq; nos fieri debebit, dummodo regiones ipso bello quæsitæ ex eo numero non sint, quæ præteritis annis à Magno Ducatu Litv: per Moschos sint abstractæ, & occupatæ. Namq; eæ Regiones si occupatæ fuerint, regiæ ipsius Majestati,

atq;

atq; Magno Duc: Litv: cedere, atq; adjungi debebunt, eadem quoq; ratione & illa, quæ Livonibus per Moschos sunt erepta, si recuperabuntur in ditione & potestate nostra, & Livoniæ manere debebunt.

Atq; etiam quoties ejus Majestatis exercitus ad propulsandum hostem in Livoniam duci necessitas inevitabilis postulaverit, providebitur ne subditis nostris, provinciæq; ulla devastatio, aut damnum aliquod per milites Regiæ ipsius Majestatis ,fiat.

Perfectô autem cum Moschis bellô, aut pace certis quibusdam conditionibus composita, si nos successoresq; nostri à Regia ejus Majestate, vel ipsius successoribus præsidatus memoratos ipsi tradendos, habere, atq; consequi voluerimus; summam in vim sumptuum bellicorum: hoc est florenos 600000. viginti quatuor grossos Litvaniæ pro singulis florenis numerando: Sacræ Regiæ Majestati, aut ejus successoribus priùs numerabimus, quâ pecuniâ numeratâ, arces & Præsidatus prædicti dimitti nobis in eodem statu, in quo eos accipiet sua Regia Majestas per ipsam, vel successores ipsius sine ulla difficultate, & cunctatione debebunt.

Verùm si missa legatione ad Moschum, Livonia pacem obtinuerit, ita ut bellum hosti inferre necessarium non sit, summam illam integram à nobis vel Ordine nostro S. R. M. non exiget, sed pro ratione sumptuum minore pecunia contenta erit.

Æquum etiam censemus, si quid adversùs pacta apud Posvoliam inita utrinq; commissum est, ut ex præscripto illorum judicetur iis, qui aliquod damnum, injuriam aut vim perpessi sunt; utq; hac ratione unusquisquis justitiam debitam consequatur.

Conventum etiam inter nos est, ut ante omnia mittat S. R. M. suos oratores ad Moschorum Principem, ita ut sub tempus Divi Martini constitui illic possint, denuntiantes illi, ut à Livonibus veluti jam Clientelæ Regiæ ejus Majestatis populis abstineat, neq; in eam S. R. I. Provinciam, quæ nomine protectionis & Clientelæ Sacræ ipsius Regiæ Majestatis jam quodammodo facta esset, hostilia arma inferat, utq; etiam ablata omnia, &

occupata

occupata unâ cum captivis restituat, damnaq; illata resarciat, alioquin S. R. M. defuturam Livonibus non esse. Sub idem verò tempus Divi Martini, nos Præsidatus memoratos per commissarios nostros hominibus Regiis, qui ad accipiendam possessionem à Regia ipsius Majestate mittentur, tradere, & dimittere sine ulla cunctatione debebimus, atq; subditis omnibus illorum locorum & Præsidatuum injungere & præcipere, ut Sacræ ejus Majestati, ejusq; Præfectis & Officialibus in omnibus pareant, & obediant; nomineq; omnium redituum, vectigalium & tributorum, ita ut ex antiquo soliti sunt, respondeant. Hôc etiam adjectô, ut si quid Commendatores vel Præfecti illorum Præsidatuum in illis arcibus sive Curiis rerum vel debitorum suorum habeant, exportandi, & exigendi illa justum atq; liberum tempus habeant; quâ in re à Præfectis Regiis adjuvari & non impediri debeant.

Quantum etiam victûs, commeatûs instrumenti bellici & domestici in ipsis arcibus relinquetur, tantundem in restitutione Præsidatuum ex inventario rursus reddetur.

Quoties expeditionem adversùs Moschos, vel alios quoscunq; hostes facere contigerit, conventum inter nos est, ut nobilitas, quæ Præsidatibus ipsis tradendis continetur, quoq; ad ferenda munia bellica antiquitùs est obligata conjungere se nobis, & nostris successoribus in ipsa expeditione sit adstricta &c.

Atq; ea omnia ut tantô majore fide, Religione & authoritate sancirentur inter Sacram ejus Regiam Majestatem, & nos Gotardum Livoniæ Magistrum, Ordinemq; nostrum, adhibito jurejurando, atq; à Regia Majestate obsignata & manu nostra subscripta obligationis formula exhibita, servaturos nos sanctè & inviolabiliter illa promisimus. Actumq; est istud à nobis memorato Magistro Livoniæ Vilnæ apud ejus Regiam Majestatem existentibus ultima die mensis Augusti, anni 1559.

Rownym sposobem y Arcy-Biskup opisał się Krolowi, że się podaje w protekcyą jego z całą Archi-dyecezyą swoją, y że mu postępuje w zastaw dwa zamki: *Margenhauz*, y *Lenvard*

P w sum-

w summie 100000. złotych Polskich zá nakłady wojenne.

Po zakończonych traktatach Hermistrz z Arcy-Biskupem powroćiwszy do Inflant, postąpione Krolowi zamki Xiążęćiu Mikołajowi Radźiwiłłowi Wojewodźie Wileńskiemu w possessyą poddali, y traktat Wileński przyśięgą potwierdźili.

Tym czasem Jan *Von Moninghusen* Ozelski, y Kurlandski Biskup z Fryderykiem II. Krolem Duńskim tajemnie traktował, y onemu obadwa Biskupstwa zá 30000. talarow przedał.

Zá tym przykładem idąc Maurycyusz *Wrangel* Biskup Rewelski, temuż Krolowi Biskupstwo swoje zá pewną summę spuśćił.

Krol ZYGMUNT AUGUST dogadzając transakcyi swojey z Inflanczykami, obronę ich zlećił Janowi Chodkiewiczowi; y do Moskwy wysłał Marćina Wołodkowicza Pisarza W. X. L. donaszając Carowi: że kiedy śię Inflanty przez traktaty zaprzyśiężone poddały w protekcyą, y obronę Litewską, Krol za rzecz jedną sobie poczyta; po zawartey tak śćisłey między oboyga narodami lidze, Litwę bronić, czy Inflanty? żeby zátym dał pokoy Inflantom domawiał śię. Odprawił Car posła z odpowiedźią: że nie tylko zdawna kray Inflantski po większey częśći do Ruśi należał, ale nadto Biskup Dorpatski autentycznie nie dawno obowiązał śię temu Carowi do płacenia trybutu, y tym samym go za własnego Pana swego uznał; á potym z daniny y posłuszeństwa śię wybijał; do ktorey jego rebellii wszytkie stany Inflantskie przystąpiły, y oney broniły; nadto cerkwi Ruskie w Inflantach popalili, kupcom Ruskim handel tamowali, &c. &c. Ze zá tym sprawiedliwą woynę ná nich podniosł, od ktorey nie da śię nikomu odstraszyć, stojąc mocno przy tym umyśle: Inflanty do Ruśi przyłączyć.

Xiążę *Magnus* brat Krola Duńskiego przybył do Inflant dla objęćia Biskupstw: Piltyńskiego y Rewelskiego Krolowi Duńskiemu zaprzedanych, á sobie od Krola brata postąpionych. Traktował z nim Hermistrz w Parnawie, á po długich umowach

umowach

umowach y koncertacyach; widząc, że bez śił żadne racye, by nayważnieysze nie popłacają, podać mu te Biskupstwa z Opactwem *Padis* muśiał.

Moskwa trzema szlakami do Inflant w padła, ná ktorą Fryderyk *Felkierzamb* Proboszcz Katedralny Ryski miał liczną partyą Szlachty; ta mężnie śię raz y drugi stawiła, ale nakoniec trudno było wydołać przewyższającym śiłom nieprzyjaćiela, wiela barzo życie ná placu położyło, y sam Proboszcz zábity został.

Gaspar *de Siburgen* Starosta Margenburski na same zbliżenie śię Moskwy, nie czekając attaku poddał zamek; skazał go zá taką nieodwagę Hermistrz ná dożywotnie więźienie.

Gdy Moskwa Arcy-Biskupstwo Ryskie, Kurlandyą, y Pilten wniwecz bez odporu pustoszyła; wyprawili śię Krzysztof *de Zyburgen* Starosta Kandawski, *Reynhold Zasse*, y nie mało rycerstwa w kilka tyśięcy ludźi; spotkali śię z nieprzyjaćielem blisko *Ermis*, ale oskoczeni, y śćiśnieni od nie rownie większey partyi, wszyscy albo na placu polegli, albo w niewolą śię dostali. Po tey klęsce powarzeni strachem Inflanczycy nie dali śię więcey nawołać uniwersałami Hermistrza, y już do słuszney sprawy przyiść nie mogli. Tak gorącą odmianę w Inflanczykach sprawiła zámieszkała gnuśność, ktorą przerobić, y reformować w starożytne odwagi już prożno było. Porażone przytym heretyckiemi błędami sumnienie na śmierć, y groty życie wystawić oćiągało śię; bo nie masz bespieczeństwa, nie masz odwagi bez sumnienia.

Moskwa z nieudolności Inflanczykow nabierając śiły, y ochoty, w pień wyśiekszy, cokolwiek w jey ręce żywego wpadło, pomknęła śię pod zamek *Felim*. Forteca ta była ná wybor obronna, garnizonem słusznym osadzona; á co większa: sam stary Hermistrz *Fursztenberk* po abdykacyi swojey, poufale w tey śię twierdzy z skarbami swemi zamknął. Szlachta też okoliczna cokolwiek pieniędzy, y z splendorow do-

mowych

mowych od drapieżnego nieprzyjaciela uprowadźić mogła, tam złożyła. Wątpienia nie było żeby tak dobrze opatrzony zamek nie miał długim odporem wstrętu uczynić nieprzyjaćielskim sukcessom. Ale niebieskim wyrokom, ktore Inflanty do szczętu zgubić postanowiły, zabiegi y przezorności ludzkie przeszkodźić nie mogły. Zaledwo Moskwa śćisnęła fortecę, wnet garnizon z zaciągnionych raytarow złożony pod pretextem niedoszłego żołdu srodze śię zbuntował, y w klar śię ogłośił, że chce kapitulować z nieprzyjaćielem. Obumarł na poły stary Hermistrz przerażony tak straszną deklaracyą. Przybranemi, ktorych żal y desperacya nastręczyć mogła, słowami perswadował, prośił, zaprzyśięgał na honor nacyi, ná Imię Boże, ná sumnienie Chrześćiańskie, żeby na wierutną swoję, y całego Rycerstwa Krzyżackiego hańbę y zgubę, nie wydali go nieprzyjaćielowi. Dobył nakoniec skarby swoje, y hoynośćią wiarołomnych uymował. Ale zdraycow ni sumnieniem ni honorem śię rządzących, ani prozby gorące z łzami zmieszane poważnego starca, áni offerty jego nie zmiękczyły; cnotę y wiarę zgwałćiwszy, zgodźili śię z Moskwą ná tę kondycyą, żeby każdy z nich wolno wyszedł z zamku z tym wszystkim, coby z sobą zabrał. Dobyli zatym złożone tam skarby, ktore między sobą rozebrawszy, zamek z sędźiwym Hermistrzem Moskwie w ręce oddali. Nie ućieszyli śię hultajez zdradźieckiey zdobyczy swojey, bo Moskwa wszystko im zabrała, odartych jak palec puśćiła, wymawiając im ná oczy szkaradę bez sumnienney ich niewierności. Sprawdźiła śię na nich przypowieść: *Proditionem amo, proditorem odi.* Hermistrz też *Ketler* śćigać y przeymować zdraycow wszędźie kazał, ktorzy wpadli w ręce już na pal wbići, już od koni na ćwierći roztargnieni przypłacili dobrze (inszym na przykład) złości swojey.

Moskwa Hermistrza Fürsztenberka z Hermanem Biskupem dawniey w Dorpaćie poimanym przy wielu innych w rożnych

okazyach

okazyach zagarnionych Inflantczykach do stolicy odesłała. Tam sobie Car z otrzymanych w Inflantach zwyćięstw uroczysty sprawił tryumf. Wodzono ná nim po parze więźniow Inflantskich przez całe miasto z nieznośnym urąganiem. Widowisku temu przypatrzyć śię kazał Car wyprowadzonym z więźienia dwom Tatarskim z Astrachanu, y Kazanu Xiążętom. Gdy mimo nich prowadzono więźniow Inflantskich, rzekł jeden w głos: Słusznie ta was Niemcow hańba potyka; podaliśćie wy Moskwie rozgi na nas, ktoremi nas ochłostawszy, temiż was samych nauczyćielow swoich teraz zaćina. Przymowili śię do Officerow Niemieckich, ktorych Iwan Wasilewicz zaciągnąwszy do woyska swego, y za ich sprawą artyleryą sporządźiwszy, Tatarow zawojował. Po tryumfie, Hermistrza Fürsztenberka, y Hermana Biskupa w uczćiwym przećie więźieniu na dożywotnią zawarto niewolą; innych zaś więźniow Inflantczykow bez dystynkcyi osob codźiennie po ulicach wodząc smagano, y wymyślnym okrućieństwem trapiono, aż do umoru.

Po wźiętym *Felimie* rosplynęła śię Moskwa po całych prawie Inflantach, wszędźie podług woli y dyskrecyi swojey postępując. A że nieszczęśćie pojedyncze iść nie zwykło trzeba jeszcze było na domierzenie ruiny Inflantskiey chłopom w Estonii ná własnych śię zbuntować Panow, wyrzynając ich bez litośći. Oblegli zamek *Lodes* w ktorym Szlachta była śię zamknęła, ale im śię tam nie powiodło: bo Krzysztof *Moninghusen* Rycerz zebrawszy nieco jazdy, y napadszy ná nich, co nie miara hultayskiego mięsa narąbał, y chłopską rebellią uskromił.

W zawiłych tych konjunkturach powiaty Estońskie: *Harryą* y *Wika*, także y miasto Rewel przez posłow swoich przestrzegli Hermistrza, że jeżeli prętkiego do salwowania ich nie pokaże y zażyje sposobu z nieodbitey potrzeby podadzą śię Erykowi Krolowi Szwedzkiemu. Cieszył ich Hermistrz

dobrą

dobrą nadźieją, y do wierności napominał; á tym czasem Krolowi Polskiemu dał znać o bliskim niebespieczeństwie oderwania śię Estonii do Szwedow, jeżeli temu wcześnie nie zabieży. Krol chcąc sprawić zwłoką, czego skutkiem jeszcze nie mogł, zażył posła Cesarskiego, ktory zjechawszy do Rewla, Miastu, y Szlachćie imieniem Cesarskim mocno zakazał takiego odszczepienia śię do Szwecyi, nadźieję im czyniąc prętkiey z Polskiey pomocy. Wszakże gdy śię do zamierzonego czasu sukkurs z Polski deklarowany nie zjawił, traktowali z Krolem Szwedzkim miasto, y Szlachta Estońska, y jemu śię podali. *Gaspar Oldenbok* Kommendant zamku Rewelskiego Szwedom śię bronił, aż śćiśtym przez sześć niedźiel przymuszony oblężeniem przez akord zamek podał.

Krol Eryk przybywszy do Rewla przyśięgę na wierność od Szlachty, y miasta Rewla odebrał, miasto ufortyfikował, y dusznym ubespieczywszy garnizonem, *Larsa Fleminga* Gubernatorem postanowił.

Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz widząc, że Szwed w Estonii śię funduje nalegali mocno u AUGUSTA Krola, aby według paktow w Wilnie zawartych opponował śię nieprzyjaćielom, y nie dopuszczał im gniezdźić śię w Inflantach. Krol wyprawił Xiążęcia Mikołaja Radźiwiłła z kilką tyśięcy jazdy. Xiąże stanąwszy obozem pod Rygą, stany Inflantskie zaprośił do śiebie ná konferencyą; ná ktorą zjechali śię od wszystkiego Rycerstwa, y Szlachty Inflantskiey obrani pełnomocni posłowie, ktorych było 12. z każdey prowincyi, albo Kommanderyi po dwuch, jako to: Filip *de Olden-Bokum* Sędźia Kurlandski, Jan *Wrangel de Waidemar*, Otto *Grottauz*, Walenty *Hanne*, Jan *Tryden*, Jan *Plettenberg*, Alexander *Netelborst*, *Nicolaus Wal*, Jan *Szmeling*, Jan *Anrep*, Krzysztof *de Roppe*, Dyonizy *de Hülsen*. Tych tedy wywodnie, y żywo reflektował Xiąże Radźiwiłł, że kiedy z jedney strony Moskwa, z drugiey Szwed znaczne kawały zachwyćiły od Inflant, á zatym

zátym przez przymnożonych nieprzyjaćioł, kondycya kraju Inflantskiego co raz gorszeje; tak dalece: że Krol wszystkie śiły Państwa swego natężywszy, zaledwo Inflanty od tak wielu, y tak możnych uzurpatorow bronić, y zasłaniać podoła; przeto nie jest rzecz słuszna, żeby Krol śiebie, y Państwo swoje ná szaniec wystawił ná obronę Inflant, dla tak szczupłey, y nakładom wojennym bynamniey nie korespondującey summy, w ktorey mu kilka zamkow postąpiono; trzeba żeby śię stali jednym ludem z Litwą, jeżeli Krol zá nich, jak zá własnych poddanych ująć śię ma. Zaszły zatym z stanami Inflantskiemi namowy, y deliberacye, ułożoną w ukoncertowanych kondycyach plantę do przyszłego finalnego dźieła, ktore odłożywszy do Seymu w tymże roku na mieśiąc *8bra* w Wilnie naznaczonego, Xiąże Radźiwiłł do Krola powroćił.

Gdy Krol AUGUST z Senatem, y Szlachtą Litewską zawitał na Seym do Wilna, Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz z konsyliarzami swemi, y z posłami od stanow Inflantskich tamże przybyli, y długo z Litwą traktowali. Zachodźiły już z jedney, już z drugiey strony walne trudności, y zarzuty, bez ktorych dźieła na długie wymierzone wieki stawać nie zwykły. Po utartych zobopolnych sporach, stanął pomyślnie traktat na tym; że nim z Koroną Polską na Seymie powszechnym zaydźie nowe postanowienie, tym czasem Inflanty do Wielkiego Xięstwa Litewskiego łączyć śię y inkorporować, y tymże jak Litwa sposobem podlegać, Krolowi jako Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu podać śię mają; przy warunkach w tymże traktaćie sobie zamowionych. A że pod imieniem *Pactorum subjectionis* zapisano traktat, uraźiło to nieco Inflantczykow domawiających śię, żeby gdy wolni do wolnego narodu przystawają, *pacta* zachodzące nie już *subjectionis*, ale *unionis & incorporationis* nazywały śię. Dali śię jednak uspokoić ważnośćią tey racyi: że poniewaz Inflanty z Wielkim Xięstwem Litewskim w jedno państwo, y w jeden śię narod łączą,

łączą, to tym ſamym powinne na rownośći kondycyi z Litwą poprzeſtać, ktora jako zoſtaje w ſubjekcyi, y w poſłuſzeńſtwie dźiedźicznego Xiążęćia y Pana ſwego, tak y Inflanty przez koekwacyą prawa, y natury z W. Xięſtwem Litewſk: traktaty ſwoje pod imieniem *Pactorum ſubjectionis* zawierać muſzą.

Przednieyſze tych paktow kondycye takowe ſą: *1mo.* Zeby Krol AUGUST zaſtępował Inflanty u Ceſarza, y Rzeſzy Niemieckiey reſpektem ſubjekcyi ſwojey Krolowi uczynioney. *2do.* Aby Krol y ſukceſsorowie żadney religii odmiany w Inflantach nie czynili, ani czynić nie dopuśćili. *3tio.* Aby obywatele Inflantſcy przy przywilejach ſwoich, y całośći tak duchownych, jak y świeckich praw nienaruſzeni zoſtawali, á mianowićie Szlachta przy ſwoich godnośćiach, prawach, juryzdykcyach, y wolnośćiach zachowana była. *4to.* Aby wſzyſcy Urzędnicy byli języka Niemieckiego. *5to.* Hermiſtrz ſtan ſwoy duchowny odmieniwſzy, Xiążęcy ma mieć tytuł, y pewny kawał kraju Inflantſkiego, to jeſt: Kurlandyą y Semigallią ma z potomkami ſwemi prawem lennym trzymać; nadto ma być Gubernatorem, albo Namieſtnikiem Krolewſkim w Inflantach. A jak Krol Xiążęćia *Magnuſa* ukontentuje w pretenſyach jego do Piltyna, ma być uczeſtnikiem Piltyna, *&c.* Co wſzyſtko z ſamego tenoru tych paktow doſkonaley zrozumieć się daje:

Pacta Subjectionis inter Divum olim Regem, Sigismundum Auguſtum, & Gotthardum Kettlerum, Magiſtrum Teutonici Ordinis in Livonia,
Vilnæ d. 28. Novembr: A. 1561.
inita.

SIgiſmundus Auguſtus, Dei gratiâ, Rex Poloniæ, " Magnus Dux Litvaniæ, &c. Significamus præſentibus literis Noſtris, univerſis & ſingulis, quorum " intereſt.

intereſt. Cùm terra Livoniæ Nobis, ex parte Magni " Ducatûs Noſtri Litvaniæ, & vicinitate, & multis, " partim antiquis, partim novis, pactis & fœderibus " devincta & conſociata, jam ab aliquot annis imma- " niſſimi hoſtis Moſchi crudelibus armis, incendiis & " vaſtationibus propemodum funditùs everſa ac de- " ſolata eſſet, ita ut extrema quæque illi imminerent, " nec quidquam certiùs eſſet, quàm quod ad primam " quamque incurſionem illius præpotentis hoſtis, illud " quod reliquum, tam in Diœceſi Rigenſi, quàm in " terris Magiſtri Ordinis Teutonici fuerat, ſimilibus " cladibus exſcinderetur, & in duriſſimam ſervitutem " hoſtilem veniret, quemadmodum jam magna pars, " propter multarũ civitatum, arcium, propugnacu- " lorum, amiſſionem venerat, & ob maximam in omnes " partes depopulationem, vaſtitatemque ferrô atque " igni in ea allatam, & propter quotidianas incurſio- " nes, magnumque hoſtis ad ejus reliquias occupandas " apparatum, ad eam anguſtiam & difficultatem Or- " dines illius redacti eſſent, ut nequaquam opibus, " viribusque propriis ſtatum ſuum defendere, atque " ſe à ſervitute & crudelitate hoſtili tueri ac vindi- " care poſſent. Ideo Illuſtriſſimus & Magnificus Do- " minus Gothardus, *Equeſtris Ordinis* Teutonici in " Livonia Magiſter, *Nobilitas*, civitates, ſtatusque & " Ordines illius univerſi, dum & omnia domeſtica "

Q confilia

consilia sua convulsa, & se ab aliorum præsidiis, “
præsertim Sacræ Cæsareæ Majestatis, & Statuum “
Romani Imperii, destitutos animadverterent, à vi- “
cino etiam Rege Sveciæ terrâ mariquè peterentur; “
tam suo, quàm civitatum, aliorumque Ordinum Livo- “
niæ, ad dictum Magistrum spectantium, nomine, cre- “
bris internunciis & literis præsentem calamitatem & “
gravissimum periculum Nobis exposuissent, multisque “
precibus opem & auxilium Nostrum implorâssent;

Nos & commiseratione afflictissimæ Provinciæ, & “
amore totius Reipubl: adducti, & ne barbarus ho- “
stis latiùs pro sua libidine in populo grassaretur, “
dedimus negotium Illustrissimo Principi, Domino “
Nicolao Radziwiłł, Duci in Ołyka & Nieśwież, Pala- “
tino Vilnensi, &c. ut iterum in Livoniam propera- “
ret, & primò quoque Rigam peteret, ibique tam “
cum ipso Magistro, quàm *cum illius Ordinibus ac ci-* “
vitatibus, de memorata Provinciæ defensionis ratione “
tractaret. Cùmque in illis tractatibus ab omnibus “
perspiceretur, nisi communibus viribus tam Polo- “
norum, quàm Litvanorum, defensio susciperetur, non “
posse potentiam hostilem reprimi, Polonorum verò “
auxilia, nisi deditio quoq; ad Regnum Poloniæ, non “
solùm Magnum Ducatum Litvaniæ, fiat, nequaquā “
adduci posse: tandem *ad hunc extremum casum, ita* “
ut fit in rebus desperatis, & præsenti periculo expositis, “
deventum

deventum est, ut de facienda deditione statuerent, eoq; “
nomine communis profectio tam ab ipso Principe “
prænominato, quàm ab Ordinum ac civitatum nun- “
ciis, ad Nos susciperetur.

Sed quia prædicto Principe aliorumq; Ordinum “
ac civitatum nunciis ad Nos Vilnam venientibus, & “
subjectionem certis conditionibus Nobis, Regno “
Poloniæ, M. D. Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Maso- “
viæ, Samogitiæq; cæterisq; ditionibus Nostris pro- “
fitentibus, Senatûs Poloniæ copiam tunc non habe- “
bamus, sine quo subjectio ipsa ex parte Regni ritè “
atq; commodè peragi non possit, *necessariò hujus rei* “
tractationem in Nostram in Poloniam profectionem, ex “
parte Regni rejicere Nos oportuit. Ne verò interea, “
dum hæc ad Senatores & Ordines Regni Nostri “
perferuntur, atq; ibi ab eisdem Ordinibus appro- “
bantur, multis modis afflicta Livonia, vel in spe “
dubia, vel in ancipiti statu rerum suarum, vel etiam “
ope destituta, & extremæ depopulationi hostili ex- “
posita relinquatur, indeq; mutata voluntate, vel “
servitutem tyrannicam, vel alias quantumvis iniquas “
conditiones subire cogatur, sed ut & illi de indu- “
bitata ope & præsidio Nostro, & Nos vicissim de “
constanti fide & voluntate eorum certi simus:

Ita tandem *post varias multosq; tractatus hac tem-* “
pore inter Nos & prædictum Principem, aliorumq; “

 Ordinum

Ordinum ac civitatum nuncios, conventum eſt, *ut* “
ipſa Livonia exnunc Nobis, ut Regi Poloniæ, Magno “
Duci Litvan: Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, “
Domino ac Hæredi, *ſubjecta ſit & maneat, dum certi* “
aliquid de approbatione Procerum Regni retulerimus. “

Quandoquidem verò hoc negotium *ad Regni con-* “
ventum proximè in Maſovia futurum, & ad ſtatus “
& Ordines Regni rejecimus, in eo quidem conventu “
ſanctè promiſimus, & authoritate harum literarum “
promittimus, ut à Senatoribus cæterisq; Ordinibus “
Regni Noſtri in Polonia, profeſſa ſubjectio tam “
Principis prædicti, quàm ſubjectorum ſuorum, *in* “
commune ſeu conjunctū cum Regno, Ducatu Litvaniæ, “
& cœteris Dominiis recipiatur & approbetur, juxta “
tractatus hic Nobiſcum initos, utq; interea Livonia “
à Nobis totis viribus Regni, Magni Duc: Litv: cum “
omnibus adjunctis ditionibus Noſtris, *tam adverſùs* “
Moſchos, quàm adverſùs omnes alios hoſtile aliquid illi “
molientes defendatur & propugnetur, & civitates “
arcesq; amiſſæ armis repetantur. Si verò præter ſpem “
Noſtrā, ſtatus Regni Noſtri Polon: in ſubjectionem “
iſtam conſentire, & ita Livoniam, conjunctis viri- “
bus, prout conditiones prænominatæ ferant, defen- “
dere nollent; Livonia verò à ſolis Proceribus Li- “
tvaniæ ad modum præſcriptum defenſa fuerit, ex- “
tunc, prout exnunc, Magno huic Litvaniæ Ducatui “
incorporata, illique unita eſſe cenſeatur. Cùm

Cùm autem in conditionibus ſubjectionis illud “
inter cætera contineatur, quod tam prædictus Prin- “
ceps, quàm ſubditi & civitates ſibi à Nobis caveri “
poſtulârint, *ne deditio & ſubjectio illa, quam Nobis,* “
ut Regi Poloniæ, Magno Ducatui Litv: aliarumq; “
ditionum Noſtrarum, *extremis caſibus & periculis* “
adducti obtulerunt, apud Cæſaream Majeſtatem aliosq; “
Imperii Ordines Germaniæ, illis damno & fraudi ſit; “
bona fide ſpondemus, & recipimus, Nos interea, “
donec cum Senatoribus quoq; Regni de Livonia “
in fidem & ſubjectionem recipienda acturi ſumus, “
omnem curam & diligentiam adhibituros, ut vel per “
internuncios, vel per literas Noſtras, Cæſareæ Ma- “
jeſtatis aliorumq; Imperii Ordinum, inprimis verò “
Magiſtri Ordinis Teutonici per Germaniam animi ac “
voluntates ad probandam hujus facti neceſſitatem, in- “
ducantur & flectantur. Quodſi id planè confici non “
poterit, huc tamen totis viribus incumbemus, ne “
vel Princeps, vel ſubditi, ullum detrimentum, tam “
in honore & fama, quàm in bonis & fortunis, ex hac “
neceſſaria deditione patiantur, nec ullam Imperii “
proſcriptionem, aliavè gravamina, hoc nomine in- “
currant, vel ſi incurrerint, Nos tamen providebimus, “
ne hoc cuiquam publicæ vel privatim fraudi ſit. “

Dedimus præterea fidem, ſicut & præſentibus “
literis ſanctè damus, recipimus atq; promittimus, “
Nos

Nos tam Principi ipsi, quàm civitatibus aliis, vel subditis suis cujusq; Ordinis vel statûs fuerint, liberum usum religionis, cultusq; Divini, & receptorum rituum, secundùm Augustanam Confessionem, in suis Ecclesiis, totiusq; rei Ecclesiasticæ integram administrationem, sicut eam hactenus habuerunt, liberè permisimus, nec in ea ullam mutationem facturos, neq; ut ab aliis fiat, permissuros.

Omnia etiam eorum jura, beneficia, privilegia, sæcularia & ecclesiastica, præsertim Nobilium, tam simultaneæ investituræ jus, quam & libertatem gratiæ in successione hæreditaria ad utrumq; sexum, superioritates, præeminentias, dignitates, possessiones, libertates, transactiones & plebiscita, immunitatesve confirmaturos esse, denique & jurisdictionem totalem, juxta leges & consvetudines moresq; antiquos.

Cùm *provocatione* tamen eorum, qui tam ex Nobilibus, quàm civitatibus, immediatè imperio nostro, vigore præsentis cum ejus Illustritate transactionis adjiciuntur, ad *Vicegerentem nostrũ* per Livoniam, vel Senatũ, Senatores, Judices Nostros, per Nos in civitate Rigensi constituendos, eligendos communibus *Equestris Ordinis,* hoc est, *tam ipsorum membrorum Teutonici Ordinis, quàm Nobilitatis Livoniæ,* suffragiis, idque non ex aliis, quàm indigenis &

bene

benè possessionatis illius provinciæ incolis, nempe ex Nobilibus, Vasallis & Civitatum Senatoribus, *membrorum* etiam *Ordinis, qui, mutato statu, totos se huic provinciæ dederint;* ita tamen, ut eisdem subditis Nostris Equestris & civilis conditionis *indifferens sit appellatio, prout cuiq; appellanti provocare visum fuerit,* nempe immediatè ad Nos, vel mediatè ad vices gerentem, vel ad Senatum Nostrum præfatum. Illi verò, qui dicti Principis jurisdictioni subjecti & ratione dominiorum ejus subditi erunt & manebunt, ad suum tantùm Principem provocabunt. *In causis tamen gravibus & maximi momenti, licebit Equestri Ordini à Principe suo ad conventum provincialem terrarum Livoniæ, juxta veterem consvetudinem, provocare.*

Præterea recepimus, prout præsentibus recipimus, subditos provinciæ illius penes magistratum suum Germanicum relicturos esse &c. Proinde officia, præfecturas, præsidiatus, judicatus, burggraviatus, & id genus, non aliis quàm nationis ac lingvæ Germanicæ hominibus, ac adeo indigenis, collaturos esse, quemadmodum *in terris Prussiæ* conferre soliti sumus.

Et quidquid publicè vel privatim universis & singulis de jure & æquitate competere videtur vel videbitur, Nostris literis & diplomatibus confirmaturos,

ros,

ros, nec ullam in prædictis diminutionẽ, ſed potiùs pro Regia Noſtra gratia & beneficentia augmentum & acceſſionem facturos, quemadmodum exnunc re ipſa, vigore præſentium diplomatum, confirmamus, approbamus, augemus, ratificamus, atteſtamur & comprobamus, confirmareq́; & comprobare quibusvis hominibus privatim & publicè, nunc & in poſterum, quocunq́; tempore benignè ſuper ea re compellati fuerimus, debebimus, ac ad eundem modum *in reliquis civitatibus Livoniæ, Imperio Noſtro ſubjectis, Officiales noſtros conſtituemus*; durante tamen tumultu bellico, reliquas arces hoſti vicinas & periculo expoſitas indifferenter per cujusvis nationis & lingvæ Officiales adminiſtrabimus, quorũ Nobis virtus, fides, integritasq́; fuerit ſpectata; ita tamen, ut nihil attentent, faciant, jubeant atq́; mandent, quàm quæ pro defenſione civitatũ ac arcium facere videbuntur, niſi fortè in Noſtrũ & Reipubl: damnũ vergere quid iſti animadverterint, tum ad Nos ea de re referant, & pro virili ſatagant, ne quid detrimenti ad Nos & Rempubl: redundet. Jus autem, juſtitiam & poteſtatem gladii exerceant tam in cives, quàm Nobiles, *Magiſtratus civitatum* atq́; arcium Præfecti, ſepoſitis armis, & optata pace recuperata, non aliis, quàm indigenis natione & lingvâ Germanis, præfecturas in tota provincia concedemus.

Porrò

Porro Illuſtri Domino *Magiſtro Livoniæ, cùm ad Equeſtris Ordinis conſilium & noſtram approbationem ſtatum mutaverit*, ut per conjunctionem affinitatis, & Principum amicitia ſuffultus, contra hujus provinciæ hoſtes eò ſolidior firmiorq́; compareat, *Ducalem titulum, ad inſtar Illuſtris Domini Ducis in Pruſſia, cum omni dignitate, inſignibus & privilegiis Ducalibus tribuemus, ita ut Vaſallus Noſter, feudatariusq́; Princeps ſit, quemadmodum exnunc Illuſtritatem ejus pro Vaſallo Noſtro Principe, ſuſcepimus, habebimus, atq́; habemus.*

Ac quo viciſſim Illuſtritas ejus certa ſit, quamprimum voluntatem Regni Noſtri Senatorum exploraverimus, aut illi cum Senatu Noſtri Magni Ducatûs Litvaniæ ſuper ea re convenerint, *quotam Livoniæ partem à Nobis & Succeſſoribus Noſtris in feudũ habere, tenereq́; debeat Illuſtritas ſua* cum poſteris ſuis ex linea maſculina deſcendentibus, has arces ſubſequentes, diſtrictus, atq́; præſidiatus cum jure, ſuæ Illuſtritati conceſſimus in feudum, atq́; concedimus, (non obſtante, *licet ipſa infeudatio, titulíq́; inſignium & honorum ſolennis attributio nunc concedi nequeat, quæ omnia ad Noſtrum ex Polonia reditum differenda eſſe duximus*) poſſeſſionem illorum omnium Illuſtritati ſuæ aſſignavimus, contulimus, atque conferimus, primùm totum illum tractum

R Cur-

Curlandiæ & Semigalliæ, incipiendo à salso mari sursum sequendo fluvium Hilgæ, ascendendo ad antiquos limites, per Radivilum inceptos & dispositos, inter Samogitiam, Litvaniam, & Russiam ab una, & Livoniam ab altera, partibus, versùs Districtum Polocensem ad Dunam fluvium, descendente verò Duna usq; in mare salsum; adeò, ut quidquid in istis terminis cis Dunam versùs Litvaniam continetur, & ad Ordinem Livoniæ spectabat, nunc & in perpetuum apud Illustritatem suam & ejus hæredes masculos permaneat, Curias videlicet, bona & Nobilitatem, quæ ad arcem Duneburgensem, ex hac parte fluminis Dunæ versus Litvaniam, spectârunt; arcem Selburgam cum toto districtu; Curias item, Nobilitatem, & omne id, quod videlicet ex hac parte ad arcem Ascherat spectavit; arcem Bausko, Neuguth, cum iis, quæ ad arcem Kircholm pertinebant; arces Mitthaw, Tuckum, Neuburgk, Doblen, Kandow, Alswangen, Schrunden, Frawenburg, Zabel, *tum & illas arces, quæ Nobis oppignoratæ sunt*, Goldingen, Hasenpoth, Durben, Windaw, *in summa octuaginta millium. Arcem* verò *Grobin in quinquaginta millibus Illustrissimo Principi Domino Alberto,* Marchioni Brandeburgensi, in Prussia Duci, *itidem oppignoratam, & illas quidem summas Illustritati ejus remittimus, arcem* verò *Grobin are nostro*

apud

apud ipsum Illustrissimum Dominum in Prussia Ducem eliberabimus, ac dabimus operam, ut ab ipsa oppignoratione primo quoq; tempore eliberetur, atq; in possessionẽ Illustritati suæ tradatur. Ad eundem modum & *arcem Bausko ex possessione & usufructu Reverendissimi & Illustris: Principis, Domini Archi-Episcopi Rigensis, eliberabimus*, & ut ejus possessio ad Festũ Paschæ Illustritati ejus tradatur, curaturi sumus. Ex altera verò parte Dunæ solam arcem Dunemundam Illustritati ejus ad tempora vitæ concedimus.

Pro Nobis verò, & Serenissimis Successoribus Nostris, *ratione susceptæ defensionis, & aditorum, ac etiam nunc adeundorum, multorum periculorũ & certaminum, quæ Nobis pro Livonia propemodum jam desperatis rebus sumpsimus*, totum tractum & omnem reliquã provinciam ultra Dunam, vigore præsentis contractûs cum Illustritate ejus initi, reservamus.

Primùm & ante omnia, arcem & civitatẽ Rigensem, cum omni, quod in ea antiquitùs obtinuit, jure, dominio & proprietate, meroq; & mixto Imperio, apud Imperatores Romanos obtento, de quo Nobis Illustritas ejus condescendit, illudq; Nobis resignavit, prout præsentibus resignat, cedit & condescendit, & *ab homagio, quo civitas illa Rigensis Illustritati suæ tenebatur, absolvit*, absolvereq; & renuntiare corã Legato Nostro in civitatem Rigensem per Nos

ablegando

ablegando publicè, tum & patentibus literis suis, “
etiamsi civitas illa ei rei adversari velit, aut quo “
modo reclamet, & *ab ipso homagio liberos facere: nec- “
non omnia diplomata, ab Imperatoribus Romanis super* “
ea re obtenta Nobis tradere tenebitur, eamq; sicut & “
reliqua omnia, quæ sequuntur, potestati, meroquè “
& mixto Dominio Nostro, permittere, sicut jam ex- “
nunc harum literarum vigore permisit, ac permit- “
tit, tanquam scilicet eam civitatem, cujus salute & “
conservatione salus & cõservatio reliquæ provinciæ “
nititur; ex amissione verò extremum illi provinciæ “
excidium, vicinis autem dominiis Nostris præsens, “
certissimum & indubitatum periculum impendeat. “
In ea tamen civitate Rigensi & arce, non peregri- “
num aliquem alienigenam & adventitium *ad geren-* “
dum magistratum & alia officia præficiemus, sed *ex* “
indigenis Germanicæ Livonicæq; lingvæ & nationis. “
Et alterum quidem officialem arcis, qui rei militari “
& præsidiis Nostris, alterũ verò, qui rebus urbanis “
Burggravius præsit, ex Senatorio civitatis illius “
Ordine, *per illos deligendo, per nos autem confirmando*, “
ad exemplum civitatis Gedanensis, constituemus, “
qui tamen Nobis, Regi Poloniæ, Magno Ducatui “
Litvaniæ, *speciali jurejurando obstricti sint.*

Sequentes verò civitates & arces, præsidiatus, “
præfecturæ, tractus, pro Nobis cesserunt, tam vi- “
delicet

delicet illæ, quæ adhuc in potestate Ordinis per- “
manserunt, ut sunt arces Kircholmia, Ascherad, “
Duneburg, ad ripas Dunæ sitæ, Rositen, Lutzen, “
Trikaten, Ermis, Helmet, Karkus, Weissesten, cum “
tota Jervia, arx & civitas nova Parnovia; Sahra, “
Rugia, Burtneck, & arx & civitas Wolmaria, Wen- “
dena, Wolfard, Arries, Segewalt, Schujen, Jurge- “
burg, Nithow, Lemborch, Rodderppeus, Neumole. “
Dein & illæ, quæ jam in potestatem hostis perve- “
nerunt, & armis Nostris recuperandæ sunt, videlicet “
Ducatus Esthonia, Episcopatus Derpatensis, quan- “
tum in eo sua Illustritas interesse habet; cum omni- “
bus illarum Nobilibus, Vasallis, Curiis, fundis & “
universis bonis ad eas spectantibus, de quibus omni- “
bus, certis personis, quæ adhuc ex Ordine Teuto- “
nico restant, necnon Consiliariis & aliis honestis “
Viris de Repul: Livoniensi bene meritis, pro judi- “
cio & arbitrio Nostro, servato delectu, adhibitaq; “
in personis proportione Geometrica, concedemus “
providebimusquè. Munitionibus tamen interim o- “
mnibus in Nostra & Successorum Nostrorum po- “
testate reservatis.

De persona tamen Illustrissimi *Domini Magistri* “
secùs statuimus, tanquam de ea, quæ in Nos singulari “
fide & observantia semper propendit, præ cæterisq; “
Regni Nostri se observantissimam præbuit. Ideo “
parem

parem gratiam & benevolentiam Noſtram illi referre volentes, dignum exiſtimavimus, cui *locumtenentiæ titulum ac prærogativam* in arce & civitate Rigenſi concederemus, prout præſentibus concedimus, ut in ea reſideat, jus & juſtitiam cum aliis Officialibus Noſtris adminiſtret, quam ad rem certum ſtipendium annuum illi ſuo tempore concedemus, aſſignabimusq;.

Præterea inter cætera & hoc inter Nos & Illuſtritatẽ ſuam convenit, ut permutatione *Epiſcopatûs Curonienſis*, pro Sonneburga arce, & curiis Leal & Habzel Illuſtriſſimus Holſatiæ Dux, Magnus, contentetur, quam ad rem Noſtram illi recipimus operam, ut cum reliqua Curonia, Epiſcopatu quoq; Curonienſi Illuſtritas ejus potiatur.

Nevè cum limitum indiſcuſſorum vicinis Illuſtr: ejus controverſiam aut difficultatem habeat, pro Regia Noſtra authoritate curabimus, ut primo quoq; tempore fines ad præſcriptum pactorum Potzuolenſium & poſteriorum Vilnenſium regantur, & certi conſtituantur in tota illa vicinia limites; interea verò neutra pars alteri damnum inferat, aut litem & difficultatem moveat.

Cumq; tractus Dunæ ſurſum atq; deorſum limites inter Nos & Illuſtritatem ejus conſtituat, æquitatis ratio poſtulat, ut medietate fluvii in piſcando

& aliis

& aliis commoditatibus ejus Illuſtritas perpetuò gaudeat, quæq; inſulæ, ſive mediamnes alteri parti viciniores ſunt, apud eandem partem maneant.

Et cùm hoc ſexennali bello, ſuæ Illuſtritatis, quam etiam Nobilitatis Curonienſis, præcipuè verò eorum Diſtrictuum, qui penes Nos manebunt, vires exhauſtæ ſint, relaxatam Illuſtritatem ſuam & Nobilitatem ab oneribus hujus belli, aut ſaltem ut hoc præſtent aut nitentur, quæ commodè pro modulo ſuo poſſunt, volumus: Alio autem tempore *eadem ſit ratio, quæ Illuſtritatis Domini Ducis Pruſſiæ.*

Nevè etiam à Gedanenſibus & Rigenſibus *ob æs alienum contractum ſua Illuſtritas moleſtetur*, Regia Noſtra interceſſione ſtudebimus, ut aut *in gratiam Noſtrã ſua Illuſtritas pecunia liberetur*, aut non priùs, quàm commodè ſolvi poſſit, repetatur. Quemadmodum & *Wendenſibus, Wolmarienſibus, Pernovienſibus, ex mera Noſtra gratia & beneficentia Regia, in ſolvendis eorum debitis aliquid opis, per ſubminiſtrationem rei frumentariæ & alterius generis commeatus, adferemus.*

Monetæ etiam cudendæ facultatem Illuſtri Domino Magiſtro concedimus, ad pondus & valorem Litvanicæ, & ut ejus promiſcuus & indifferens uſus ſit, tam in Litvania, quàm in Livonia: *Volumus attamen, ut ex una parte Noſtra effigies, vel inſignia Regni &*

Magni

Magni D. L. in altera Illustritatis ejus, exprimantur. "
Si quid porro Illustritati suæ vendendum, impigno- "
randum, permutandumvè fuerit, super hoc Illustritati "
ejus libertatem facultatemq; concedimus: ita tamen, "
ut ad nos & Serenissimos successores nostros de eo primo "
loco referatur, Nobisq; optio detur, si talem oppignora- "
tionem ipsi acceptare voluerimus: sin minùs, *tum Illu-* "
stritati ejus liceat, cui volet.

Dabimus etiam operam, quando Ducatus Esthoniæ cum civitate Revaliensi, vel transactione aliqua justa, & nomini Nostro honorifica, vel per belli rationes, recuperatur, ut Illustritati suæ æqua portio, vel in bonis, vel pecunia, concedatur; sumptibus belli, si hoc nomine contra Serenissimum Sveciæ Regem insumendi erunt, ante omnia Nobis refusis.

Tormenta item bellica, quæ Nobis ad præsens in cessione arcium & civitatum relinquuntur, bellô confectô, pro ratione quantitatis qualitatisvè, à Nobis restituantur.

Judæis verò nulla per totam Livoniam commercia, vectigalia, teloniavè ullo unquam tempore concedemus.

Curabimus etiam, ut interea temporis, dum à Magno Ducatu Nostro Litvaniæ absumus, & *negotium subjectionis in Polonia ex parte Regni tractamus, Livonia necessariis copiis militaribus,* tam *ad præsidia castrorum & civitatum,* quæ id à Nobis postulaverint, quibusvè id necesse fuerit, quàm *ad arcendam subitaneam incursionem hostilem,* in futurum eventum instruatur & firmetur.

Hæc omnia & singula Nos prædicto Principi aliorumq; Ordinum ac civitatum Nunciis sacrosanctè & religiosè servaturos, Nos jurejurando spopondimus. *Ipse autem Princeps pro se & suis subditis, cæterorumq; Ordinũ, utpote universæ Nobilitatis & civitatum Nuncii, vicissim fidem suam sacrosanctè præstito solenni jurejurando obstrinxerunt, sicut & præsentibus obstringunt, quòd ab hoc tempore & in posterum, in ea fide, voluntate & obsequentia, quam Nobis semel detulerunt, constanter mansuri & firmiter perseveraturi sint, tanquam fidelem Vasallum & subditos decet Imperio & potestati Nostræ subjectos.* Nos verò pari ratione Principem ipsum benevolentiâ & favoribûs, subditos verò illius & Nostros clementiâ, & benignitate Nostra Regia, prosecuturos, ornaturos & aucturos, Nos recipimus & præsentibus, interventu jurisjurandi Nostri Regii, recipimus, harum testimoniô literarum, quibus in fidem sigillum Nostrum præsentibus est subappensum. Datũ Vilnæ XXVIII. Mensis Novembris, annô Domini M. D. LXI. Regni verò Nostri XXXII.

Posłowie Stanow Inflantskich w swojey plenipotencyi mieli ten pryncypalny sobie dany kommis, żeby procz artykułow z Xiążęciem Radźiwiłłem wcześnie w Inflantach do paktow *Subjectionis* umowionych, y ułożonych podali Krolowi do approbaty pewne dla samey tylko Szlachty *reservata*, ktorych Xiąże Radźiwiłł traktując z Stanami Inflantskiemi, nie chćiał *privata authoritate* Szlachćie Inflantskiey asseкurować, ale do woli Krolewskiey odłożył. Przyjął Krol łaskawie takowe we 26. artykułach zawarte dla Szlachty Inflantskiey kondycye y warunki, ná ktore osobliwy wydał przywiley, na wieczne czasy one stwierdzając, y korroboruiąc. Te zaś są essencyalnieysze punkta: *1mo.* Zeby kośćioły zruynowane były reparowane, y żeby possessye do Ministrow kośćielnych należące były im przywrocone. *2do.* Zeby byli zachowani przy religii swojey. *3tio.* Zeby szpitale y klasztory dla ubostwa, wdow, śierot, y upadłych przez woynę ludźi, były restaurowane, z przywroceniem dobr zdawna do nich należących. *4to.* Zeby magistrat był sprawowany przez osoby Niemieckiego narodu. *5to.* Zeby Urzędy y Starostwa samym tylko rodowitym Inflantczykom dobrze ośiadłym (rownym jak w źiemiach Pruskich obyczajem) nadane były. *6to.* Zeby appellacye szła od mnieyszych juryzdykcyi do Trybunału w Rydze od Krola z Sędźiow, lub z Senatorow Inflantskich złożonego, á z tamtąd *immediatè* do Krola. *7mo.* Zeby possessye, y dobra lennośćią sobie przedtym nadane, już od tąd dźiedźicznym prawem trzymali; to jest: żeby zupełną moc, y wolę mieli szafować jak chcąc dobrami swemi, dać, darować, przedać, zamienić, &c. nie podlegając powinnośći wyprawienia konsensu J. K. Mći. *8vo.* Zeby każdy zostający w spokoyney possessyi dobr swoich, by też przywilejow przez rewolucye wojenne straconych pokazać nie mogł, był przy nich utrzymany y potwierdzony. *9no.* Zeby Szlachta Inflantska do wszystkich prerogatyw, praw, y wolnośći, ktoremi się Polska Szlachta zaszczyca (tymże zgoła jak Prussacy sposobem) byli przypuszczeni. *10mo.* Zeby dźiedźictwo, y sukcessya dobr była dochowana nie tylko *in descendenti*, ale & *collaterali linea*, tak po mieczu, jako y kądźieli idącym: tak jednak, żeby męska płeć miała preferencyą. *11mo.* Zeby Szlachćie Inflantskiey ta subjekcya u Cesarza nieszkodźiła. *12mo.* Zeby żołnierz Polski kraju Inflantskiego nie pustoszył. *13tio.* Zeby dawny gruntow rozmiar był zachowany, y żeby każda włoka (z Niemieckiego *haken*) trzymała 66. sznurow, ná każdy sznur rachując po 60. sążni. *14to.* Zeby Szlachćie Inflantskiey wolno było towary swoje przez Litwę, y inne Polskie kraje prowadźić, y one według potrzeby gdźieżkolwiek składać, bez przeszkody y zatrudnienia, á mianowićie: żeby od płacenia cła zá towary na zawsze była wolna; do ktorey jednak wolnośći kupcy należeć nie mają. *15to.* Zeby dawne gośćińce, y publiczne drogi były konserwowane. *16to.* Zeby przez woynę w niewolą zábrani mogli być zá staraniem Krolewskim wykupieni. *17mo.* Zeby Szlachta służbę wojenną nie według dawney zá szczęśliwych czasow powinnośći, ále podług proporcyi spustoszonych teraznieyszą woyną dobr swoich odprawowała. *18vo.* Zeby żaden zá gołosłownym udaniem z dobr swoich nie był wyzuty, ále zá dowiedźioną przez wszystkie prawa stopnie winę, był karany. *19no.* Najezdnikow y gwałtownikow żeby gardłem karano. *20mo.* Zeby kupcom zwłaszcza cudzym, y przechożym nie wolno było po dobrach, y wśiach Szlacheckich zakupować zboża, futra, chmielu, y tym podobnych rzeczy. *21mo.* Zeby Szlachćie wolne było używanie puszczy swojey, z wolnym zwierząt, y ptastwa bićiem, &c. *22do.* Zeby zbiegli poddani Panom swoim byli wydani. *23tio.* Zeby poddanych Szlacheckich do inney procz panom swoim powinney roboty, y posłuszeństwa nie pociągano. *24to.* Zeby granica krajow Inflantskich strzeżona była, y żeby złodźieje, y hultaje nie byli przez nię prze-

puſzczeni. 25to. Zeby ſprawy raz ſądzone nie były odno-
wione. 26to. Zeby moneta Inflantſka była teyże wagi, y wa-
loru, co Polſka, y Litewſka. Co wſzyſtko obſzerniey, y doſta-
teczniey z ſamego zrzodła nadanego przywileju wyczerpnąć
można, ktorego tenor taki:

Privilegia, Nobilitati à Divo olim Rege, SIGISMUNDO AUGUSTO, circa ſubjectionem univerſæ Livoniæ, indulta.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex“
Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ,“
Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. Dominus &“
Hæres. Notum facimus per præſentes literas, quorū“
intereſt, aut in poſterum quoquo modo intererit,“
univerſis: *Cùm Livonia Provincia gravi ac diuturno*“
Moſchico bello, multisq; cladibus afflicta, vaſtata, atque“
magna ex parte in poteſtatem hoſtium redacta eſſet:“
cùmq; & propter multarum civitatum, arciumq; &“
propugnaculorum, amiſſionem, & ob maximam in omnes“
partes depopulationem vaſtitatemq; ferro atque igni in ea“
allatam, & propter quotidianas incurſiones, magnumq;“
hoſtis ad ejus reliquias occupandas apparatum, ad eam“
anguſtiam ac difficultatem Ordines illius redacti eſſent,“
ut nequaquam opibus viribusq; propriis ſtatum ſuum de-“
fendere, atq; ſe à ſervitute crudelitateq; hoſtili tueri ac“
vindicare poſſent;

Illuſtriſſimus ac Reverendiſſimus Dominus *Gvili-*“
elmus

elmus, Archi-Epiſcopus Rigenſis, Marchio Brande-“
burgenſis, Stettiniæ, Pomeraniæ, Caſſubiorum &“
Vandalorum, Dux, Rugiæ Princeps, Burggravius“
Norinbergenſis, ac Illuſtriſſimus Dominus, *Gothar-*“
dus Ketlerus, Equeſtris Ordinis Teutonici in Livonia“
Magiſter, Statusq; & Ordines Livoniarū univerſi,“
& civitatum Nuncii, dum & omnia domeſtica præ-“
ſidia ſua convulſa, & ſe ab aliorum præſidiis de-“
ſtitutos animadverterent, magnam autem ſpem in“
Noſtro ditionumq; Noſtrarum auxilio deponerent,“
matura deliberatione habita, publicoq; & concordi“
omnium conſenſu, *ſe Provinciamq; ſuam in fidem &*“
poteſtatem Noſtram tradiderunt, ac in perpetuum di-“
tionibus dominiisq; Noſtris, adinſtar terrarum Pruſſiæ,“
adjunxerunt & incorporârunt.

Itaq; Nos & fœderibus & vicinitate conjunctæ“
Nobis provinciæ periculo, clade, vaſtitate, ſervitute“
permoti, & pro Chriſtiani Principis Officio perti-“
nere ad fidem Noſtram intelligentes, ut homines“
Provinciamq; Chriſtiani nominis à cæde, popula-“
tione, ſervitute, barbari ac crudelis hoſtis prohi-“
beamus, eoſdem in fidem & ditionem Noſtram ac-“
cepimus. Qua quidem fide ac neceſſitate, in jure,“
libertate, fortunis, omnibusq; commodis cæterorū“
ſubditorum ac dominiorum Noſtrorū conſervandis“
& tuendis obſtrictos eſſe, Nos devincimus & ob-“
ſtringimus. Cùm

Cùm autem inter reliquos Status ejusdem provinciæ Livoniæ, qui ad profitendam & recognoscendam ſubjectionem ſuam apud Nos comparuerunt, univerſus Equeſtris Ordo totius illius Provinciæ, nempe ipſa Nobilitas, indigenæ tam ultra citraq; Dunam habitantes, per certos Nuncios, & Plenipotentes ſuos, videlicet Nobiles, Rempertum Gilzemium, Juris Doctorem, Gregorium Francken, Fabianum à Borch, Henricum & Joannem de Medhem, cum ſufficienti plenipotentiæ ſuæ mandato, ſigillis multorum Nobilium ex tota Provincia Livoniæ conſignato, apud Nos comparuiſſent, Nosq; ſuo ac totius Nobilitatis Livonicæ nomine, de confirmatione jurium, libertatum, privilegiorum & immunitatum ſuarum, humiliter atq; ſuppliciter compellâſſent; obtulerunt Nobis in ſcriptis certa capita ſeu articulos, quos à Nobis in omnibus eorum punctis, clauſulis & conditionibus, confirmari, approbari & ratificari, debita cum inſtantia ſupplicaverunt; quorum quidem capitum ſeu articulorum tenor de verbo ad verbum ſequitur, & eſt talis:

I. Primùm & ante omnia Sacræ & Sereniſſimæ Majeſtati Veſtræ, Domino noſtro Clementiſſimo, & tum libertatis noſtræ vindici, tum & liberatori, in quo omnem ſpem & fiduciam liberationis noſtræ concepimus, debita qua par eſt humilitate, noſtro

totius

totius Nobilitatis Livoniæ nomine ſupplicamus, ut Sacroſancta nobis & inviolabilis maneat Religio, quam juxta Evangelica Apoſtolicaq; ſcripta purioris Eccleſiæ, Nicænæ Synodi, Auguſtanamq; Confeſſionem, hactenus ſervavimus, nevè unquam ullis ſive Eccleſiaſticorum, ſive ſæcularium, præſcriptis, cenſuris & adinventionibus, gravemur turbemurq; quovis modo; quod ſi præter ſpem acciderit, nos tamen juxta Sacroſanctæ ſcripturæ normam, qua præcipitur plùs DEO, quàm hominibus, obtemperandum eſſe, noſtram retineamus Religionem, conſvetasq; ceremonias, neque nos in ulla ratione ab hac avelli ſinamus. Si verò errores, quorum malus ille dæmon autor eſt, in illa ſuboriri continget, ut hiſce dirimendis tollendisq; Evangelici Apoſtoliciq; Doctores purioris Eccleſiæ Auguſtanæ Confeſſionis adhibeantur:

II. Proximùm eſt, ut Eccleſiæ conſerventur, collapſæ reſtituantur, & quæ miniſtris puri Evangelii Doctoribus ſive Concionatoribus, & iſtorum honeſta ſuſtentatione, non proviſæ, ut hiſce ex liberalitate Sacræ Regiæ Majeſtatis provideatur; & ſi quis cenſus fundiq; hiſce adempti, vel ſuppreſſi fuerint, ut illi vel reſtituantur, vel æquivalente pretio compenſentur:

III. Ne pauperes negligantur, illorū enim juxta

atque

atq; Religionis rationem habendam esse censemus. "
Cùm nobis porro constet, quanta sit calamitas pau- "
perum, qui hac bellorũ clade ex divitibus pauperes "
facti sunt, suppliciter petimus, ut collapsa hospi- "
talia bonaq; illis olim consecrata restituantur, & "
in quibus ante locis antiquitùs erecta nulla fuerint, "
ut erigantur, & tam à Sacra Vestra Regia Majesta- "
te, quàm à Principe Nostro, pro Regia munificentia "
& liberalitate, dotentur. Quo facto CHRISTUS, "
qui hæc in se collata reputabit, Vestræ Regiæ Ma- "
jestati, Regnorum ditionumq; suarum feliciorem "
splendidioremquè faciet gubernationem. Ac cùm "
hoc bello (proh dolor!) afflictissi næ, maritis pa- "
rentibusq; cæsis, multæ viduæ, orbæ parentibus "
virgines, in eam egestatem redactæ sint, ut, quo "
vitam tolerent, vix habeant, obnixè oramus, ut in- "
primis de collegiis cœlibum virginum ita consti- "
tuatur, ut afflictissimæ & miserrimæ viduæ virgi- "
nesq; maritis parentibusq; orbatæ, in hæc recipi- "
antur, necessarioq; victu amictuq; prospiciantur, "
donec vel cœlibem optent vitam, vel sanctum pe- "
tant matrimonium. Neq; enim in hoc vel cœlibum "
virginum, quarum numerus non ita magnus est, vel "
præfectorum earundem privatum commodum, sed "
commune potiùs bonum spectandũ est. Utq; idem "
cum cœnobiis Monachorum, si illa Sacræ Regiæ "
Majestati

Majestati Vestræ aliquando ex manibus hostium restituta fuerint, constituatur, propter miseros exanimatos senes, & pupillos parentibus orbos, paternisq; bonis destitutos, qui in iisdem ali, educari, & humanioribus literis erudiri, poterunt, cum maximo Reipublicæ commodo. Ita enim ex cœnobiis præfatis vetus Collegiorum forma restituetur, ex quibus honorifica Ecclesiæ & Reipublicæ organa, quandocunq; necessarium fuerit, depromi poterunt.

IV. Cùm nihil Respublicas magis quassare atque concutere soleat, quàm legum, consvetudinis atq; morum, mutatio; Sacra Regia Majestas Vestra bene constitutas Respublicas hac ratione, non modò servandas, sed collapsas restituendas, prudentissimo atq; verè divino consilio censuit, quòd per Illustrissimum atq; Magnificum Principem ac Dominum, Nicolaum Radźiwiłł, in Ołyka & Nieświż Ducem, Palatinum Vilnen: Dominũ nostrũ gratiosissimum, Principibus, Nobilibus, civitatibus, atq; Statibus Livoniæ, sub ipsius Sacræ Regiæ Majestatis plenæ potestatis mandatiq; propositô scriptô promiserit, nobis non solùm Germanicum Magistratum, sed & jura Germanorum propria atq; consveta, concessuram, permissurã, atq; confirmaturam se esse, quod & ad præsentis statûs conservationem, & collapsi erectionẽ restitutionemq;

facit

facit plurimùm. Ut autem certum atq; commune aliquod Provinciale jus, quo omnes Provinciales teneantur, ex consvetudinibus, Privilegiis, latisq; sententiis, authoritate Vestræ Sacræ Regiæ Majestatis, constituatur, etiam atq; etiam oramus, ut ad eam rem certi homines, in Jurisprudentia versati, ex authoritate Majestatis Vestræ designentur, qui talem formulam Juris Provincialis concipiant, componant, & communibus Reipubl: Livoniæ Ordinibus consentientibus ad recognoscendum, confirmandum & promulgandum, Vestræ Sacræ Regiæ Majestati offerant.

V. Ut solis indigenis, & bene possessionatis dignitates, Officia & Capitaneatus, *adinstar terraru Prussiæ*, conferre dignetur, prout nobis Regiæ Majestatis nomine promissum est, atq; præscribantur nobis dignitates, officia & Capitaneatus, & quando & quibus quisq; præficietur.

VI. Quamvis inficias ire non possumus, *appellationis remedium ad Tribunal Regium, superioritatem Sacræ Regiæ Majestatis maximè respicere*, neq; nostri instituti sit, illam attenuare velle: Tamen putamus, Sacram Regiam Majestatem, propter commodum & profectum Provincialium, aliam viam, & eam quidem compendiosiorem, & consensûs communis arbitriô, & Vestræ Regiæ Majestatis approbatione, invenire constituereq; posse, ne vel propter itinerum difficultatem, lociq; intercapedinem maximam, vel propter miserorum inopiam, plures causas in judicia delatas differri, & divitibus improbis, malevolisq; hominibus insolentiæ materiam præberi, contingat; consultum itaq; nobis videtur, ut Sacra Regia Majestas Vestra in civitate Rigensi, tanquã totius Provinciæ Metropoli, certos Judices seu Senatores suos constituat, idq; ex indigenis per nostrum Equestrem Ordinem delectos, per Majestatem verò Vestram confirmandos, qui semel bisvé in anno Rigam statis temporibus unâ conveniant, & causas appellationum, ex authoritate Majestatis Vestræ, decidant: ab illo verò Senatûs Majestatis Vestræ judicio, in causis gravibus, & maximi momenti, ad Tribunal Majestatis Vestræ, non minùs ex Archi-Diœcesi, quàm ex Majestatis Vestræ, & Illustrissimi *Domini Magistri* ditionibus, hoc est ex tota Provincia, ad Majestatem Vestram, *tanquam ad supremum & hæreditarium Dominũ nostrũ, appelletur*; ita tamen, ut temerariæ & frivolæ appellationes præcidantur, statuatur expresa pœna in temerariè appellantes, & extrahentes litem sine justa, legitima & probabili ratione, & ut taliter delinquentes condemnentur in decimam partem causæ, cujus dimidia pars fisco Majestatis Vestræ, altera dimidia pars appellato, dependatur.

VII. Cùm hoc propriũ Regium decus ſit, atq; ipſa Majeſtas, quæ neminem vel minima læſione offendere, unicuiq; quod ſuum eſt tribuere, quod uniuscujuſq; eſt, ex amplitudine munificentiæ ſuæ adaugere, conſvevit, liberaliſſimè Veſtræ Sacræ Regiæ Majeſtatis nomine promiſſum eſt nobis omnibus atq; ſingulis, de quorum nomine miſſi ſumus, quòd nobis atq; ipſis, beneficiorum, feudorum, à Principibus & prædeceſſoribus ſuis acceptorum diplomata, conſignatas literas, poſſeſſiones, conſvetudines, privilegia, ac libertates, & quæcunq; longiſſimo temporum uſu acquiſiviſſent obtinuiſſentquè, inviolabiliter ſervari & confirmari, ſed ſi quæ majora ipſis omnibus atq; ſingulis ex uſu eſſe poſſent, quòd ea quoq; ex Regia liberalitate de novo concedi deberent. Quam Regiam facilitatem, clementiam & benignitatem ut obſervanti pectore animorum noſtrorum proſequimur; ita eam fortunis noſtris omnibus, vita, ſaluteq; ipſa demereri, ſedulò parati erimus. Proinde petimus, qua decet humillimâ obſervantiâ, ut non modò quæ antea dicta ſunt præſtentur nobis; verùm cùm plures ſint in Livonia, qui cum conſangvineis ſuis atq; aliis familiis, jus ſimultaneæ ſive conjunctæ manûs contrahendi facultatem olim nacti ſunt, ut hoc ipſum privilegium, à Veſtra Sacra Regia Majeſtate cæteris quoq; omnibus, videlicet univerſæ Nobilitati, æquè illis, qui ſub dominio

dominio *Domini Magiſtri* cæterorumq; Principum manſuri, ac illis, qui Sacræ Regiæ Majeſtati Veſtræ immediatè ſubditi futuri ſunt, noſtriſq; perſonis ex liberali favore, pro Regio Veſtro ſplendore atq; amplitudine, gratioſiſſimè concedatur, in omnibus illorum bonis feudalibus, quæ modò obtinent, quæ in futurum quovis modo, ſive ſpeciali gratia, ſive contractu licito, obtinere poterunt, non modò cum conſangvineis, affinibus, ſed aliis quoq; exteris familiis atq; ſociis, tale jus ſimultaneæ ſive conjunctæ manûs coire atq; contrahere; hoc eſt, ut habeamus liberam & omnimodam poteſtatem, de bonis noſtris diſponendi, dandi, donandi, vendendi, alienandi & in uſus bene placitos, non requiſito Majeſtatis Veſtræ conſenſu & alterius cujusvis ſuperioris, convertendi.

VIII. Si fortè in hac belli calamitate, deprædatione, ignevé vel alio caſu, cujusq; diplomata, monumenta privilegiorum, libertatum, aliarumq; conceſſionum atq; obligationum, amiſſa, abſumpta, perditaq; eſſent, ut illa à Sacra Regia Majeſtate novis diplomatis, non modò innoventur, ſi de bonorum hæreditatione tranquilla atq; continua poſſeſſione conſtiterit; verùm ut etiam obligatoriarum literarum, quæ hoc tumultu bellico perditæ ſint, fructu ii non careant, qui duorum vel trium teſtium authoritate obfirmare poſſint, tales literas penes ipſos fuiſſe, & ex adverſo

adverso de soluto, numerato, vel satisfacto, per alia literarum argumenta nil constet.

IX. Ut Sacra ipsius Regia Majestas Nobiles atq; Proceres Livoniæ omnium honorum, dignitatum, jurium, libertatum atq; prærogativarum, quibus hactenus tam Ecclesiastici, quàm Sæculares, Barones, atq; Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur & fruuntur, juxta formam atq; modum, quibus Prutheni sub Sacra ipsius Regia Majestate positi ab ipsa obtinuerunt; participes facere dignetur.

X. Ut nobis libertatem gratiæ (ut vulgò appellant) pro Regia benignitate concedat, quemadmodum in successione feudorũ subditi Ducatûs Esthoniæ, Harriæ, Wironiæ, ac Diœcesis Rigensis, olim à Regibus Danorum singulari beneficio usq; in hunc diem obtinuerunt, ut eodem modo nos ejusdem privilegii fructum, ex Vestræ Sacræ Regiæ Majest: ampliore augustioreq; munificentia, capessere, atq; cum perpetua Augusti nominis celebratione posteris nostris relinquere possimus; hoc est, ut habeamus potestatem succedendi, non modò in descendenti, sed etiam in collaterali, linea utriusq; sexûs; ita tamen, ut præferatur masculinus, & fœmellæ pro modo facultatum dotentur; masculis verò non existentibus, fœmellæ in omnibus succedant, *salvo tamen Majestatis Regiæ jure fisci, seu jure caduco.*

XI.

XI. Cùm nos Sacræ Regiæ Majestati Vestræ, illiusq; Regno, Magno Ducatui Litvaniæ, ac ditionibus, inevitabili necessitate in hisce nostris angustiis, quibus *propter barbari hostis insolentiam ad extremum cum Principe nostro redacti, & ab Imperio Romano deserti, nos, vitamq; nostram, parentes, uxores & liberos, tueri non possumus, sed medius fidius in hostis crudelissimi potestatem venire oportuerit, priusquam ab Imperio defenderemur, in subjectione consenserimus;* Sacra ipsius Regia Majestas efficiat, quemadmodum cautum est, ut propter hanc Principis nostri deditionem, nosq; subditos, apud invictissimũ Imperatorem, Electores, Principes ac Status Romani Imperii, tueatur honorem, substantiamq; nostram, *ne censurâ Imperii publicâ, aliavé infami nota vexemur, damnové afficiamur, quin potius indemnes conservemur.*

XII. Ut nos in posterum à Sacra Regia Majestate non solùm contra Moschum, sed quoscunq; hostes nostros, conjunctis Regni Poloniæ omniumq; ditionũ suarum viribus, de facto defendamur, hostem in propriis ditionibus integra belli mole quamprimum adoriamur, ne vel hostilibus, vel sociis armis, sociorum terris graviora majoraq; damna inferantur: meliùs etenim est ex hostium sangvine æstuare, quàm nostri sociorumq; deprædatione perditioneq; saginari.

XIII. Ut nemo in suis granitiebus atq; constitutis

limitibus

limitibus prædiorum ſuorum, qui ex certis monumentis liquent, perturbetur, ſed in poſſeſſione illorũ à Sacra ejus Regia Majeſtate tueatur. Si verò qui limites temporum vetuſtate corrupti amiſſivé eſſent, ut illi ſive per delegatos, ſive per arbitros, prout æquitatis poſtulaverit ratio, innoventur reſtituanturq́;. Ubi verò in terris Livoniæ diſperſi inter ſe Nobilium, item ruſticorum, agri habentur, & ut Germanicè appellantur, *Strewvlande und Hakenlande*, iſti ſecundùm conſvetam menſuram unicuiq́; integri, abſq́; ulla diminutione, læſionevé permittantur, ut ſcilicet juxta veterem præſcriptam formam quilibet uncus aut manſus agri, quem vulgò *Haken* nominamus, ſexaginta ſex funes, ſive ut dicitur, baſtas, quarum baſtarũ quælibet ſexaginta ſex Faden contineat. Quæ verò ex vaſtis nemoribus, multo longoq́; ſudore acquiſita, primi occupantis, juxta juris communis ordinationem, manebunt, niſi prior occupans illa deinceps pro derelicto habuiſſet ac alius ea abundè poſſediſſet, legitimèq́; præſcripſiſſet, ut is quoq́; in tali poſſeſſione retineatur, tueaturq́;.

XIV. Ut Nobilibus Livoniæ integrum atq́; liberum ſit, per Regnum Poloniæ, M. D. L. aliasq́; ſuæ Regiæ Majeſtatis ditiones, Regalibus viis, & ubicunq́; ipſis negotium fuerit, abſq́; ulla remoratione telonii aliarumvé datiarum impoſitione, vel requiſitione, liberè ire atq́; tranſire, mercatoribus exceptis, idqué tam terrâ, quàm mari, cæteriſq́; fluminibus, cum omni immunitate permittatur. Et ſi aliquem iſtorum in præfato Regno, Magnoq́; Ducatu Litvaniæ, aliiſq́; ditionibus, quidquam deponere contingat, ut idem ſine ulla moleſtia, ulloq́; telonii & quarumvis aliarũ datiarum gravamine, inde revocari & reduci, quandocunq́; viſum fuerit, integrum liberumq́; maneat.

XV. Ut, confectô hôc bellô in Livonia, veteres regales & communes ſtratæ reſtituantur in priſtinum ſtatum, ſerventurq́;, reliquæ verò ab uſu communi alienæ præcludantur, propter varia incommoda, quæ ultrò citròq́; dominis vicinis eorumq́; ſubditis inde ſuboriri poſſunt.

XVI. Ab hoſtibus pro defenſione communis patriæ capti, & poſtliminii jure, & redemptionis beneficio per Veſtram Sacr: Reg: Majeſt: fruantur atq́; gaudeant, ut, etſi ſervitutis calamitate mortui cenſeantur, tamen ſpe recuperandæ libertatis vivere videantur.

XVII. Quamvis major pars Nobilitatis per hoſtem partim bonis ſuis feudalibus ſpoliatâ, partim diuturnitate belli fortunis exhauſta, ut uxorum atq́; liberorum ſuſtentationis pleriſq́; planè nihil, aliis vel minimum, ſuperſit; tamen illos ſingularis erga Sacram Veſtram Regiam Majeſtatem obſervantia, item fortunarum, libertatum, dignitatis, vitæ etiam atq́;

ſalutis propriæ, reſpectus eò impellunt, (quæ ipſis partim beneficio Veſtræ S. R. M. hactenus utcunq; ſervata ſunt, partim DEI beneficio ſervata ac reſtituta iri ſperant) ut non modò ipſam omni honore venerentur, ſed vitâ atq; ſalute ipſa illud libenter conteſtabuntur. Et cùm plurimi noſtrorum nihil reliquum habeamus præter vitam, hanc parati ſumus quoquo tempore apud S. R. M. Veſtram exponere: Reliqui verò etiamſi & ipſi belli quinquennalibus ſumptibus exeſi; tamen ſe illi offerunt, & nos unà cum eis offerimus ad omnia, quæ poſſibilia eſſe poterunt, ſperamusq;, Veſtram S. R. M. ſi ad expeditionem bellicam eo, quo conſveveramus, equitatu propter exhauſtas vires prodire non poterimus, illud non tam ulli neglectui, aut protervitati, ſed impoſſibilitati, imputaturam eſſe. Poſtulamus itaq; ut unusquisq; ſecundùm reſtantes facultates bellicam expeditionem S. R. M. Veſtræ ſerviat, non autem ſecundùm eas, quas ante, rebus integris ſtantibus, obtinuit, & ut eodem planè modo, ſi qui extra numerum ſui debiti ac ſoliti equitatûs ac ſervitii, in honorem atq; commodum S. R. M. Veſtræ, plures equites atq; milites educere poſſent ac vellent, ſtipendia conferantur, quemadmodum cæteris Sacræ Veſtræ Regiæ Majeſtatis, Regni, & Magni Ducatûs Litvaniæ, incolis numerari & conferri conſveverunt,

utq;

utq; id tam in præſenti, quàm futuris, belli temporibus perpetuò ſervetur.

XVIII. Cùm digna vox Majeſtate Regnantis ſit, fateri, Imperium ſubjectum eſſe legibus, ne deinceps ullus Princeps, ullus Magiſtratus, ſive ſuperior, ſive inferior, vel quivis alius, extra cognitionem cauſæ, Nobiles vaſallos, vel quosvis alios, poſſeſſionibus temerè exuat, deſtituat, ſpolietvé: ſed ſi quid juris in alium habere quiſquam putârit, hoc ipſum coram judicio ordinario Senatorum Majeſtatis Veſtræ Regiæ, vel Provinciali conventu, experiatur. Non enim æquum eſt, ut in propria cauſa quis ipſe ſit judex. Sicut enim jus oritur ex facto; ita de uniuscujusq; facto aut culpa nonniſi mediante jure, lege & ſanctione, per judicem decidi debet. Nemo itaque in poſterum causâ indictâ, non convictus, neq; legitimo juris proceſſu damnatus, fortunis aut facultatibus ſuis exuatur, quemadmodum antea exuti ſunt nonnulli honeſti, & in ſuos Principes & Magiſtratus obedientes, fideles & officioſi, cives. *Et ut in tali facto liceat oppreſſo ad Tribunal S. R. M. Veſtræ Regium, extraordinariè,*coram notario, inſtrumento gravaminis, *& de ſalvo conductu ad cognitionem cauſæ Sacræ Regiæ Majeſtatis Veſtræ, ſupplicare.*

XIX. Ut nullus, cujuscunq; eminentiæ aut conditionis exiſtat, perſonis, caſtris, domibus aut poſſeſ-

U2 ſionibus

sionibus alicujus, ullam violentiam inferre, incursiones facere, in publicis stratis insidias ponere, præsumat. Qui autem super his convictus, ut juxta leges capitis pœnâ plectatur. Simili modo hi, qui honestas matronas, viduas, virginesq; raperent, vel per vim stuprarent, comprimerentvé, cùm aliàs ipsis omnis debeatur honos atq; reverentia, ac meritò, ut eodem capitis supplicio puniantur.

XX. Cùm etiam mercatores, præsertim peregrini sive exotici homines, in Nobilitatis ac civitatum injuriam, pelles, frumenta, lupulum & alia mercium genera, in villis ac pagis clam & publicè coëmere, negotiationesq; illicitas exercere, soleant, ut illud Vestræ S. R. M. authoritate caveatur, prohibeaturq; ne id de cætero fiat. Ut autem ratio Dominorum Nobilitatisq; habeatur cum pellibus ferarum & bestiolarum, Sacra Regia Majestas Vestra providebit.

XXI. Quemadmodum antiquitùs omnibus Livoniæ Proceribus, Nobilibus, Equitibus, Vasallisq; libera in universum hucusq; ferarum lustra atq; meatus fuerunt, ipsaq; venatio liberrima, ita sylvarum, nemorum, pascuorum, pratorum actuumq; liberrimum habuerunt usumfructum, quod ex feris bestiolisq; sylvestribus pelles, quas vulgò *Wildwerck* nominat, ex nemoribus sylvisq; omnium lignorum usum, qualemcunq; meliore fructu habere obtinereq; potuerunt,

runt, quod *Waldtwerck* dicimus, in omnibus speciebus ejusdem, in cinerum sive liquoris picei extractione, sive aliis lignorum diversis sectionibus, is comparari unquam poterat; ita quoqué mutua atq; transitoria fiat & est adhuc hodie servitus, quâ ultrò citròq; alter in alterius fundo liberrima habet apum pascua & mellifluas arbores. Quemadmodùm hæc omnia investiturarùm monumentis, longissima præscriptaq; consvetudine, adhuc hodie ab omnibus Nobilibus obtinentur & servantur; ita quoq; omnes Nobiles atq; Proceres Livoniæ hactenus habuerunt jus coquendæ cerevisiæ, illiusq; ad suas tabernas vendendi potestatem, absq; ullius impedimento, vel datiorum vel assisiariorum gravamine. Ne verò in posterum callidis officiariorum adinventionibus, ne dicamus expilationibus, in talibus libertatibus quoquo modo graventur, petunt Nobiles ac Proceres Livoniæ, ut hæc specialiùs privilegio Regio explicentur, ne omissa impræsentiarum, nocuisse olim, sed quæ expressa jam prodesse & in futurū & perpetuum profuisse, videri poterunt; publica tamen contributione, & alio vectigali, communi consensū Ordinum & universæ Nobilitatis, ad Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ & Reipublicæ necessitatem, pro tempore decernenda, semper excepta.

XXII. Ut rustici, qui vel per Principis concessionem

ne in alicujus potestate fuerunt, ab aliis non capiantur, neq; detineantur, sed ad ejus, cujus intersit, postulationem exhibeantur, nisi certis diplomatum argumentis, vivisq; testibus edocere quis poterit, illos sibi à legitimis ipsorum Dominis concessos atq; translatos esse, manebunt in potestate ejusdem, in quem eum in modum concessi translatiq; fuerunt, aliàs restituantur secundùm receptum morem & antiquam consvetudinem Livoniæ.

XXIII. Ut hactenus Nobilium rustici ad sola Dominorum suorum opera fuerunt obstricti: ita petimus provideri, ne ad alia servitia in libertatis nostræ præjudicium cogantur, sed ut antiqua consvetudo observetur.

XXIV. Ut fines terrarum diligenter observentur, ne prædones & grassatores ingrediendo impunè grassentur.

XXV. Ne lites atq; controversiæ transactionibus judicatæ vel sopitæ in posterum resuscitentur, Suæq; Sacræ Reg: Maj: inclytisq; Senatoribus molestiam inferant, *ut in genere transactiones ac definitivæ sententiæ omnes à Principibus Livoniæ dictæ lateq; per Sacram Regiam Majestatem Vestram confirmentur.*

XXVI. Cùm sæpenumerò in Livonia acciderit, quòd nonnulli Nobiles à propriis rusticis clam occisi sint; ut verò in posterum à talibus flagitiis deterreantur, petunt Nobiles Livoniæ, ut de singulari gratia, meriq; Imperii Sacræ ejus Regiæ Majestatis potestate, suis curiis capitalis civilisque judicii privilegium, quemadmodum Nobiles Estoniæ Ducatûs olim à Regibus Danorum consecuti sunt, & in hunc usq; diem obtinent, annectatur concedaturq;.

XXVII. Ultimò, cùm ex monetæ inæqualitate hactenus varia & inexplicabilia damna atq; incommoda Livoniæ illata sint; petimus de illa etiam certum quid constitui, scilicet, ut ea excudatur in posterum moneta, quæ in gravi valore & æstimatione par Polonicæ & Litv: existat, ut ultrò citròq; Polonica Litvanicaq; moneta in Livonia, Livonica è converso in Polonia & Magno Ducatu Litvaniæ, currat.

Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, & Magnus Dux Litvaniæ, præfatus, &c. præinsertos articulos XXVII. & humiles supplicationes universi Equestris Ordinis Nobilitatis Livonicæ, tanquam justas ac legitimas, *authoritate Nostra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium in totam Provinciam, vigore præsentis subjectionis Nobis professæ, competit,* in omnibus earundem postulationum & articulorum clausulis, punctis & conditionibus confirmandos, approbandos & ratificandos esse, duximus, prout confirmamus, approbamus & ratificamus præsentibus hisce literis Nostris,

Noſtris, decernentes eas abhinc, & in poſterum, robur debitæ & perpetuæ firmitatis obtinere debere, utili tamen dominio Illuſtriſſimi *Domini Magiſtri* per hanc confirmationem Noſtram, in terris Illuſtritatis ejus, nihil derogantes, harum teſtimoniô literarum, quibus, in fidem præmiſſorum, ſigillum Noſtrum præſentibus eſt ſubappenſum. Datæ Vilnæ, feriâ ſextâ poſt Feſtum Sanctæ Catharinæ, Annô Domini M. D. LXI. Regni verò Noſtri An: XXXII.

GDy to pracowite dźieło ſubjekcyi y inkorporacyi Inflantſkiey przez bliſko namienione pakta, y traktaty do ſwojey przychodźiło doyrzałośći, Xiążę Wilhelm Arcy-Biſkup Ryſki nieſpodźianie odćiągnął śię przyſtąpić do podpiſu gotowych już inſtrumentow; ſpytany zatym od Krola, jakiegoby był ſentymentu? takową dał na piſmie odpowiedź:

Sereniſſime Rex & Conſobrine Clementiſſime: cùm omni loco & tempore pro eo, ſanè ac debui, conſilium, ac voluntatem Sereniſſimæ Majeſtatis Veſtræ excelſo loco habuerim, eamq; ſemper tanquam unicam mearum actionum normam libentiſſimè ſim ſecutus; nihil equidem acerbius mihi injuſtiusq; foret, quàm in quoquam ſententiæ & arbitrio S. R. M. Veſtræ refragari. Cæterũ quo minùs mihi nunc quidem integrum ſit, præcisè acquieſcere & accommodare me ſaluberrimis monitis & conſilio Majeſtatis Veſtræ conſentiendo nimirum in conditionem Subjectionis

S. R.

S. R. M. & unionis cum M. D. Lit. quando ſcilicet Ordines Regni Poloniæ in ſuam fidem & tutelam recipere Livoniam recuſaverint, hanc cauſam, & obſtaculum eſſe, S. R. M. Veſtra gratioſiſſimè arbitretur, quòd mihi cæterorum domi relictorum Ordinum ac ſtatuum Archi-diœceſis meæ hac in parte plenaria poteſtas, & licentia deficiat, quibus inconſultis, aut non conſentientibus, nihil quidquam propria authoritate in tantæ rei magnitudine me juris ſumere, aut ſtatuere poſſe, clementiſſimè Majeſtas Veſtra excuſatum habeat. Quare ſubmiſsè, magnaq; qua poſſum humilitate clementiam Majeſtatis Veſtræ imploro, dignetur eadem hac in re tantillum dilationis & temporis pro gratia ſua Regia æqui boniq; ferre, donec ego propitia Divinitate ad meos reverſus, ſtatuam de hac ſubjectionis approbatione, unitis viribus & ſuffragiis concordibus reliquorum Senatorum Equeſtris Ordinis, civitatum & ſubditorum meorum; id enim ut primo ſtatim die fiat, deq; eo S. M. Veſtra per me certior fiat, nihil ſtudii & operæ prætermittam. Quodſi verò præter ſpem & expectationem S. R. M. Veſtra precibus meis hac in parte nihil tribuendum exiſtimaverit; ego quidem quod attinet ad me, facilè conſilio & monitis S. M. Veſtræ acquieſco, proq; mea perſona me S. R. M. V. ut Regi ac Domino meo Clementiſſimo, ac Conſobrino ſub-

W jicio;

jicio; in quem ſecundùm DEUM fiduciam totius reliquæ ſalutis meæ, dignitatis, vitæ & fortunarum anchoram defigo, & in ejus tutelam, & protectionem me totum dedo, atq; ſubmitto; neq; dubito S. R. M. Veſtrã me adversùs omnium hoſtium oppreſſionem, & violentiam ſuis armis & viribus defenſuram, meam verò addictiſſimam voluntatem S. M. Veſtra nunquam à ſe alienam fore certò ſibi perſvadeat. Ut autẽ conſenſus ad eundem modum à reliquis quoq; ſtatibus, & ſubditis meis obtineatur & impetretur, relinquo arbitrio S. R. M. Veſtræ velitné eas partes certis Oratoribus ſuis ad Nos mittendis committere? an verò mihi, cujus operam, & ſtudium ſibi ſingulare hoc nomine pollicebitur, id negotii demandare? jam autem quod ad me attinet, totum me, univerſamq; ſalutem meam fidei & Clientelæ Sereniſſimæ Majeſtatis Veſtræ humiliter commendo, atq; committo; & rogo,ut me Clientem ſuum fidelem gratiâ fovere, & Clementiâ ſuâ Regiâ complecti, atq; proſequi nunquam deſinat. Ego pro immortalibus beneficiis immortalem, perpetuamq; gratitudinem, omniaq; ſtudia, & obſequentiſſimam voluntatem S. R. M. Veſtræ defero, & polliceor.

Po tey deklaracyi przyśiągł Arcy-Biſkup, ale tylko z oſoby ſwojey, na wierność takową rotą:

Ego Gvilhelmus DEI gratiâ Archi-Epiſcopus Rigenſis, Marchio Brandeburgen: *&c.* Juro quòd ab

ab hac hora deinceps fideliter & integerrima fide ſervaturus ſum Sereniſſimo Principi Domino, ac Domino SIGISMUNDO AUGUSTO Regi Poloniæ, Magno Duci Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; Domino & Hæredi, Domino & Conſobrino meo Clementiſſimo; quæcunq; hic Vilnæ, à me cum S. R. M. ſua acta, facta & tranſacta ſunt, ſecundùm formulam Majeſtati ſuæ Regiæ ſuper hoc porrectam; ſic me DEUS adjuvet & Sanctum Ejus Evangelium.

Hermiſtrz złożył przyśięgę wierności w tych ſłowach:

Juramentum Magiſtri Livoniæ.

Ego N. Juro, quòd ab hac hora & deinceps *fidelis ero & obediens Sereniſſimo Principi, pleno titulo,* &c. Domino & Hæredi, profectum illius fideliter procurabo, in negotiis Regiis & Ducalibus fideliter conſulam, & ſecreta, quæ mihi qualitercunq; concredita & communicata fuerint, in eorum detrimentum nemini pandam. Sic me DEUS adjuvet, &c.

Przyſtąpili nakoniec przytomni Konſyliarze, y Urzędnicy Inflantſcy, także pełnomocni od ſtanow Inflantſkich poſłowie, y przyśięgę wypełnili w tey formie:

Juramentum Ordinum Livoniæ, SIGISMUNDO AUGUSTO, Vilnæ, per Legatos præſtitum.

Nos Commendatores, Advocati, Nobiles, Vaſalli, cives, civitatum Proconſules, Conſules, noſtro

W 2 & reli-

& reliquorum noſtrorum amandatorum nomine *promittimus & juramus, quòd exnunc & deinceps fideles & obedientes erimus Sereniſſimo Principi & Domino,* D. SIGISMUNDO AUGUSTO, DEI gratiâ Regi Poloniæ, &c. pleno titulo, &c. Domino & Hæredi, *ejusq; Succeſſoribus Regibus, ac Regno Poloniæ, Magnis Ducibus, & M. D. L.* ſuæ Sacræ Majeſtati Regiæ, Regno ac Ducatibus aſſiſtemus, necnon ejus Succeſſoribus, contra quoslibet inimicos, quibuscum nullos tractatus, nulla fœdera, inducias aut contractus, faciemus, ſine ſuæ Majeſtatis Regiæ conſenſu & approbatione; ſed *nos in omnibus fideles, obſervantes & obſequentes, omni loco & tempore, præſtabimus,* conſilium & alterius generis mandata nobis credita, ad ſuæ S. R. M. damnum, non revelabimus, ſed fideliter exequemur, *omnemq; machinationem, quam practicari ſuboleverimus in præjudicium Regiæ Maieſtatis &* Ducalis dignitatis, cuſtodiemus, *præcavebimus, & pro poſſe noſtro, ſumma fide impediemus.* Sic nos DEUS adjuvet, & Sacroſanctæ Evangelicæ veritatis profeſſio, nec non Crux, ſupplicium, ac mors Domini noſtri JESU Chriſti.

Krol odebrawſzy od ſtanow Inflantſkich ná wierność, y ſubjekcyą przyśięgi, ſam wzajemnie też na nienaruſzone ſłużących im praw, y wolnośći zachowanie ſolennie zaprzyśiągł w te ſłowa:

Jura-

Juramentum Regis Poloniæ, circa ſubjectionem præſtitum.

EGo SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Lit: Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; Dominus & Hæres, juro, ſpondeo & promitto, ad hæc Sancta DEI Evangelia, quòd omnia jura, libertates, privilegia, immunitates Provinciæ Livoniæ, Eccleſiaſticas & Sæculares, Eccleſiis quoq; & Spirituali earum ſtatui, Archi-Epiſcopo, Epiſcopis, Principibus, Magiſtris, Capitulis, Commendatoribus, Advocatis, Nobilibus, Vaſallis, Civibus, incolis, & quibuslibet perſonis, cujusq; ſtatûs ac conditionis exiſtentibus, per Imperatores Romanos & alios quoscunq; Reges, Duces, Principes, Ordinis Teutonici Magiſtros, & alios legitimos Magiſtratus, illi Provinciæ & Statibus conceſſas, manu tenebo, ſervabo, cuſtodiam, & attendam in omnibus conditionibus atq; punctis. Omnia illicitè ab eadem Provincia alienata, aut per hos belli tumultus Moſchorum avulſa, pro poſſe meo & conjunctarum Provinciarum mearum, ad proprietatem ejuſdem Provinciæ, armis ſive pactionibus recuperabo, aggregabo; terminos ejuſdem Provinciæ non minuam, ſed pro poſſe meo diminuta & in hoſtium poteſtatem redacta recuperabo, defendam & dilatabo. Sic me DEUS adjuvet, & hæc Sancta Evangelia.

Do-

DOkonawszy Krol ten walny z Inflantczykami interes, zákończył na nim zjazd Wileński. W prętce potym wyprawił Xiążęćia MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA do Inflant, żeby postanowione w paktach *Subjectionis* kondycye do rzetelnego przyprowadźił skutku:

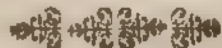
1562. Stanął Xiąże Radźiwiłł w Rydze na początku roku 1562. z piękną przednieyszey młodźi Litewskiey komitywą przy assystencyi kilku okrytszych chorągwi. Zwoławszy tam na zamek wszystkie stany Inflantskie, przekładał im autentyczne zaprzyśiężonych w Wilnie paktow instrumenta, y nie odwłocznego ich dopominał śię wykonania. Hermistrz zatym z mieysca powstał, y po mianey mowie, ktorą Inflantczykow od posłuszeństwa swego wolnemi być ogłośił; habit swoy Hermistrzowski, jako to: płaszcz biały, y togę złotą złożył, krzyż złoty, pieczęć wielką *Ordinis*, y inne dostojeństwa Hermistrzowskiego ozdoby, tudźież *Diplomata* Cesarskie, y całe *Archivum* Rycerstwa Krzyżackiego, y Szlachty Inflantskiey, nakoniec y klucze od miasta Rygi do rąk Xiążęćiu Radźiwiłłowi oddał. Toż samo uczynili Dygnitarze, Officyalistowie, y wszyscy zarazem Rycerze złożywszy swoy stroy Krzyżacki, w świecki śię odźieli. Wraz Xiąże Radźiwiłł imieniem Krolewskim mianował bywszego Hermistrza *Ketlera* Xiążęćiem Kurlandskim y Semigalskim, oraz Namiestnikiem Krolewskim nad całemi Inflantami, y solennie go na pomienione Xięstwa inwestyował. A nakoniec Szlachta, y miasta Semigallii, y Kurlandyi przyśięgli nowemu Xiążęćiu swojemu na wierność. Tę niepospolitą przekształtowanych w nową formę Inflant scenę zawarła ochocza od Xiążęćia Radźiwiłła uczta y akkomodacya.

Owoż jak nagła rzeczy ludzkich odmiana! Rycerstwo Krzyżackie w Inflantach od blizu 400. lat zamieszkałe z fundamentu swego wzruszone w momenćie ustało! Rycerstwo samym Monarchom straszne, ktore nie dawno w rozwiedźionym

szczęśćiu

szczęśćiu swoim kwitnęło do zazdrośći postronnym narodom, do tey opłakaney przyszło doli; że cny stan swoy porzućić, y wyrzec śię sam swego zaszczytu, w ktorym na świat słynął muśiał! właśćiwa tak smutney zamiany przyczyna: rozbujana przeszłemi spokoynemi laty wolność, upadła według ustaw Krzyżackich karność życia pod strażą ubostwa y w strzemięźliwośći zakonney wychowanego, wzgarda, y obrzydzenie starożytney religii, á upodobanie takowey, ktora świętokradzkie Krzyżakom dyspensowała małżeństwa, y żelaznych owych mężow (jak ich pospolićie Russacy nazywali) przez lubieżne zaprzyśiężonego bezżeństwa przestąpienie miękkiemi, y ćielesnemi uczyniła, y od mężnych, y krwawych odwag zraźiła, tak dalece, że temuż nieprzyjaćielowi, ktory nie dawno z daleka na same ich weyrzenie zwykł pierzchać, nie mogąc śię odjąć, żeby ich w swoje nie postrzygł niewolniki, obcey szukać muśieli protekcyi. *Sic pereunt felicia Regna!*

Ponieważ Xiąże Arcy-Biskup Ryski w Wilnie prywatnie tylko od swojey osoby Krolowi śię submittował; to już dopiero wszystkie stany Archi-dyecezyi Ryskiey do teyże przystąpiły Unii, y subjekcyi, y na wierność Krolowi przed Xiążęćiem Radźiwiłłem poprzyśięgli; same tylko miasto *Ryga* krnąbrnym uporem narabiało, co raz trudnieysze wynayduiąc kondycye. Xiąże Radźiwiłł Pan bystrego dowćipu, y głębokiey polityki z hardym, y już pod ow czas ku Szwedom skłonnieyszym miastem długo y ostrożnie traktował, już to łaskawemi uymując sobie mieszczany deklaracyami, już to groźną do ich upokorzenia nadstawiając rezolucyą, aż nakoniec przełamał ich zaćiętość, y do nakładney Krolowi, y Rzeczypospolitey nakłonił subjekcyi w pewnych kondycyach ograniczoney.



ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O rewolucyach Inflantſkich pod Krolami Polſkiemi aż do czaſow naſzych.

ZYGMUNT AUGUST Krol Polſki uroczyſtemi wiecznotrwałey ſubjekcyi, y unii paktami oſiągnąwſzy Prowincyą Inflantſką, y onę w rzetelną objąwſzy poſseſsyą, wyprawił poſłow do Eryka Krola Szwedzkiego z expoſtulacyą, że kiedy ſtany Inflantſkie z dobrowolney, y jednomyślney woli, y urady podały śię Krolowi, y z W. X. Lit. w jedne polityczne ćiało złączyły śię; powinna zatym, y Eſtonia, ktora od wielu wiekow będąc inkorporowaną do Inflant prowincyą, przez niegodźiwą dysmembracyą do Szwecyi śię oderwała; do rowney z całemi Inflantami wroćić śię kondycyi, y pod jednym zoſtawać Panem. Zaſłaniał śię Krol Eryk pozorem przećiwnych racyi, że Eſtonia, y jey ſtolica miaſto *Rewel* w oſtatniey znayduiąc śię toni opuſzczona od Hermiſtrza, z naturalney ſłuſzności naybliżſzego śię chwyćiła brzegu, gdy śię Szwecyi poddała; á zatym nie tylko wſteczną odprawił poſłow Polſkich deklaracyą, ale owſzem Gubernatorowi ſwemu Eſtońſkiemu intymował, żeby cokolwiek jeſzcze kraju Eſtońſkiego przy Inflantach zoſtawało, bez odwłoki ſobie podbił, y zawojował. Gubernator rączo zebrawſzy, co mogł woyſka, ukrytym ſzlakiem podemknął śię pod fortecę *Wittenſzteyn*, y żwawo onę dobywał. Ale Mikołay Talwoſz ſpadł na Szwedow, y ich rozgromiwſzy, 400. żywcem zabrał.

Jan Xiąże Finlandſkie rodzony Eryka Krola Szwedzkiego poślubił ſobie w Wilnie Katarzynę śioſtrę Krola Zygmunta Auguſta. Bolało to ſrodze Cara Iwana Waſilewicza, ktory o nię już dawno gorąco konkurował; tchnący pomſtą zaſtąpił tajemnie w Inflantach na wielu mieyſcach paſy, żeby ją przejeżdżającą zachwyćił; ale Krol mocnym konwojem przez Rygę, Parnaw, y Rewel aż do Finlandyi Xiążęćia z żoną przeprowadźić kazał. Przed wyjazdem ſwoim z Wilna tenże Xiąże Finlandſkie wygodźił Krolowi 126000. talarow, zá ktorą ſummę wźiął w zaſtaw zamki Inflantſkie: *Wittenſzteyn*, *Helmet*, *Karkus*, *Ermis*, *Trykad*, *&c.* Uraźiło to Krola Eryka brata jego, że śię go nie dołożywſzy, pojął Katarzynę, y pieniędzy pożyczył Krolowi Polſkiemu, ktorego za nieprzyjaćiela ſobie poczytał. Rożne z tąd na umyśle kreśląc podeyrzenia, rankorem zdjęty wźiąć go, y oſadźić na więźienie kazał. W tey konjunkturze Jan *de Arko* żołnierz doświadczony, zleconą ſobie mając Gubernią od Xięćia Finlandſkiego nad zamkami Inflantſkiemi w zaſtaw puſzczonemi, o te zamki z Moſkwą ſkryćie, y zdradźiecko traktował. Odkryła śię jeſzcze w czas napięta zdrada; wźięto Gubernatora, y w Rydze na śmierć ſkazano. Nie dopomogły mu gorące ze łzami lamenta, y prośby za życiem ſwoim; na okup ktorego dobrowolnie śię podeymował na łańcuchu przed ſtaynią jako pies przy chlebie y wodźie dozgonnie pokutować; muśiał podnieść przykładną exekucyą; bo za jedno z ſwemi adherentami po wſzyſtkich ulicach roſpalonemi kleſzczami ſzarpany, á nakoniec w koło był wplećiony. Zamki zaś Krol w ſwoją odebrał poſseſsyą.

Zawarł życie Xiąże Wilhelm oſtatni Arcy-Biſkup Ryſki, 1563.
wſzyſtkie dobra ſwoje teſtamentem odkazawſzy Krolowi. Swiadczą manuſkrypta Inflantſkie, że poświęcenia nie miał na kapłańſtwo, y że śię zaraźiwſzy herezyą luterſką był powodem do upadku y ruiny całemu Duchowieńſtwu Inflantſkiemu pociągając one do niegodźiwego małżeńſtwa. Nie wyrażają jednak jeżeli ſam miał żonę; napis ma taki:

Brandeburgiacæ ſtirpis generoſa propago
Marchio Gvilhelmus premeret cùm cana ſenectus
Ordinis Enſiferi ſtimulis agitatus acerbis
Impetitur bellis, mox captivatur ab hoſte;
Mille & quingentos ſex quinquagintaq; Phœbus

A nato Chriſto curſu compleverat annos,
Exſtitit ille dies, & fons, & origo malorum
Terris dira minans fulgore cometa coruſcat.
Indignam doluit vicina Polonia ſortem
Principis Agnati, juſtisq; accingitur armis,
Integra Gvilhelmo redeunt ſic jura priora.
Patrono moriens tradit ſua regna Polono;
Moſchica Livonidæ victricia ſigna per eſt
Fœdera Litvanis jungebant legibus æquis.

Zaſłyſzawſzy Krol o śmierći Arcy-Biſkupa, wyprawił do Rygi Staniſława Narkuſkiego Scholaſtyka Wileńſkiego, ktory imieniem Krolewſkim wſpaniały zmarłemu Arcy-Biſkupowi ſprawiwſzy pogrzeb, zamki, y dobra do Arcy-Biſkupſtwa należące na Krola zajechał; procz zamku *Dalen*, w ktorym śię zamknął Xiążę Mekelnburſkie Koadjutor przeſzłego Arcy-Biſkupa. Ten Xiążę wſtecz świadczonym ſobie od Krola znamienitym dobrodźieyſtwom na Luterſką przerzućiwſzy śię ſektę, udał śię do Eryka Krola Szwedzkiego, y jego pojąwſzy ſynowicę Elżbietę, pośiłkami Szwedzkiemi Arcy-Biſkupſtwo Ryſkie opanować uśiłował; ale Gotard Xiążę Kurlandſkie jako Adminiſtrator całych Inflant mając pod ſwoją władzą partyą woyſka Litewſkiego na obronę Inflant zeſłanego, natarł na fortecę *Dalen*, y ſzturmem ją dobywſzy, Xiążęćia poimał, y pod pilną ſtrażą do Krola w Wilnie będącego odeſłał. Krol do ſerca tknięty tak ſzkaradną Xiążęćia tego niewdźięcznośćią, kazał go do Warſzawy, á ztamtąd do Rawy na zamek zaprowadźić, gdźie oſadzony przez lat 6. przyśiedźiał.

Car Iwan ſtawſzy śię Krolowi nie pojednanym na głowę
1564 nieprzyjaćielom, ſzpetnie ułożonym mu iſtem wypowiedźiał mu woynę, y dawſzy nieco Inflantom pokoy we 200000. piechoty, á w 80000. jazdy ſprzyśiężonym na oſtatnią całey Litwy zgubę umyſłem podemknął śię pod Połock. Staniſław Dowoyna Wojewoda Połocki bronił śię z zamku dość wa-

lecznie; ále nakoniec podać śię muśiał; wźięty z całym domem, y na ſtolicę zaprowadzony, o to mianowićie ſrodze był więźiony, że Iwanowi bronił przedtym tytułu Carſkiego.

A ponieważ Szwedźi przez częſte inkurſye do Inflant, jawnie śię po nieprzyjaćielſku obchodźili, Krol Auguſt z Fryderykiem Krolem Duńſkim przećiwko Szwedom traktatem śię ſprzymierzył, ktorego Duńczyk drogo przypłaćił po kilkakroć od Szwedow porażony na morzu.

Gotard Xiążę Kurlandſkie pojął za małżonkę Annę Xię-
żniczkę Mekelnburſką, y akt weſelny w Krolewcu ſolennie 1565.
odprawił.

W tym roku Inflanty nie miały nagabania od Moſkwy, ktora wſzyſtkę moc ſwoję wywarła na Litwę; wtargnęła dwoma woyſkami, jedne pod wodzem Szuyſkim, á drugie pod Serebrym. Pierwſze zniosł na głowę Xiążę Mikołay Radźiwiłł, 25000. trupem położywſzy, między ktoremi y ſam wodz Szuyſki poległ, w Wilnie w Cerkwi Matki Bożey potym pochowany. Liczył śię między zabitemi Jozef *Byker* Goliat Moſkiewſki, bo na puł piąta łokćia wyſoki. Nie wiedźiał o tey ſwych klęſce Serebry; aż Kmita Staroſta Orſzański o niey mu z umyślnego fortelu oznaymił, żeby zrozumiał jak Moſkwa ſobie za tą nowiną pocznie; ktorą tak śię przelękła, że zaraz nazad wſzyſcy śię cofnęli. Kmita za niemi śię udał, y ſrodze ich bił, y gromił, mniemających, że Xiążę Radźiwiłł z woyſkiem zwyćięſkim na nich bije. Po roſpędzoney Moſkwie Kmita w oboz wjechał, w ktorym 25000. naładowanych wozow zabrał.

Krol AUGUST z pewnych okoliczności rzućił podeyrzenie 1566.
na Gotarda Xięćia Kurlandſkiego, y oddaliwſzy go od Gubernii Inflantſkiey, Jana Karola Chodkiewicza Staroſtę Zmudźkiego, y Marſzałka Wielkiego W. X. Lit. za Generalnego Gubernatora całych Inflant poſtanowił. Dotknęło to Xięćia, y Stany Inflantſkie takowe naruſzenie *Pactorum Subjectionis*,

według ktorych sami tylko rodowići Inflantczykowie do Gubernii, y rządow tey Prowincyi należeć mieli. A lubo Xiążę Gotard z opacznych tak dobrze wywiodł śię impostur, że sam Krol AUGUST niewinność jego jawnemi objaśnioną wywodami wyznał; z tym wszystkim z ważnych przyczyn administracyi Inflant wroćić mu nie zdało śię, ale ją przy Chodkiewiczu zostawił. Z początku przyjęli go marszcząc śię Inflantczycy, wszakże na potym łatwo ich sobie ujął przyrodzoną wymowy, y rozsądku przyjemnośćią, y taką rownie miłość, y poważenie dla śiebie u nich wyjednał, iż na walney Stanow Inflantskich Konwokacyi w Wendźie odprawioney wszystko to, cokolwiek z Krolem o nowey Inflant formie tajemnie ułożył, na nich bez wstrętu wymogł, y wyperswadował. Stawił im przed oczy nieporownaną łaskę y dobroć Krola, ktory zastępując Inflanty od tyrannii Moskiewskiey, własnemi dźiedźicznego W. X. Litewskiego śiłami wzruszył, y odwroćił od Inflant na śiebie samego, y na kray swoy Litewski tak żwawego y mocnego nieprzyjaćiela Cara Iwana. A lubo na Seymach Koronnych od Polski żadnym obyczajem sobie pomocy y ratunku uprośić nie mogli, Krol jednak nie oglądając śię na własne niebespieczeństwa, nie dał śię od przedśięwźiętey Inflant obrony odstraszyć, dla ktorey na własnym karku żwawą z Moskwą woynę dźwigać muśi, y już Połock utraćił. Rzecz zatym słuszna, ażeby Inflantczykowie wzajemną wiernośćią, y życzliwośćią odpowiadając dobrotliwey protekcyi Krola Jmśći, y dobrym chęćiom Stanow W. X. Litewsk: odrzućiwszy cokolwiek jeszcze w prawach, obyczajach, y w rządzenia formie rożnego być może od W. X. Lit. tak śię z nim złączyli, y inkorporowali, żeby przez trwałą, stateczną, y wieczną przyjaźń, braterstwo, y zjednoczenie w jedno Państwo, y jeden narod, y zgoła w jedne nierozdźielne ćiało z W. X. Litewskim zamienili śię, jakoby jednym tchnąć duchem, y żarliwośćią za całość nierozdźielnego

nego już odtąd powodzenia swego, tym mocniey y poufaley złączonemi śiłami obstawali, rowny już interes za spolną Oyczyznę mając. Zastanowili śię z uwagą nad taką propozycyą obywatele Inflantscy, y długo przy rożnych niezgodliwych zdaniach passowali śię deliberacyą. Chodkiewicz ksztaltnie wynaydował zachęcenia, y przynuki; aż nakoniec roztargnione zjednoczył chęći. A tak Stany Inflantskie jednym sere, y ust wyznaniem na takie wieczney unii z Litwą śię zgodźili postanowienie:

I. Iż niosąc na sobie smutne doznanie; że *pluralitas Principum*, to jest: mnostwo, y rożność Rządzcow Inflantskich więcey zguby niż korzyśći Inflantom przyniosła, y że nic nie jest zbawiennieyszego dla dobra pospolitego, jak jednostaynym wszystkich obywatelow umysłem pod jedną zostawać głową, y jednym śię rządźić posłuszeństwem: przeto Krola Jmśći Polskiego tym Imieniem, że jest Xiążęćiem Litewskim, y Potomkow jego Wielkich Xiążąt Litewskich za Pany swe dźiedźiczne tymże właśnie sposobem jak Xięstwo Litewskie przyznawać, y im wiarę, y posłuszeństwo pełnić chcą.

II. Że śię od W. X. Litewsk: na wszystkie potomne czasy nigdy odrywać, ani odłączać nie mają; owszem przez ten nigdy nierozwiązły śćisley unii, przyjaźni, y braterstwa z Litwą węzeł mają być jednego Pana jednemiż poddanemi, y członkiem jednego ćiała, á jednym ćiałem jedney głowy.

III. A okrom tego, ktory będźie Wielkim Xiążęćiem Litewskim żadnego innego za Pana nie przyznawać ani przyjmować nie będą, ktoremi zaś wolnośćiami, prerogatywami, y dostojeństwy W. X. Lit. śię ćieszy, y onych używa, temi zgoła wszystkiemi y oni zaszczycać śię mają zarowno.

IV. Nizkim traktatow, ani sprawy tak czasu pokoju, jako y woyny przećiw tey Unii z Wielkim X. Lit. mieć nie mają, ale w nienaruszoney one utrzymać, y dochować mają całośći.

V. Zjazdy y Seymy spolnie mieć z Wielkim Xięstwem Litewskim,

tewſkim, y nierozdźielnie o dobrym poſpolitym radźić będą, á na tych zjezdźiech Senatorowie y Poſłowie Inflantſcy mieyſca ſwe mieć, y zaśiadać mają.

VI. Krol Jmść ma ſtany Inflantſkie zamowić, y zaſtępować u Ceſarza, y Rzeſzy Niemieckiey względem tey Unii z Litwą.

VII. Przy Auſzpurſkiey Konfeſsyi mają być zachowani. A z dobr Arcy-Biſkupich Krolowi Jmśći poſtąpionych *Collegium* dla uczonych ludźi ma być założone, y klaſztor dla panienek, y wdow, także ſzpital dla ubogich.

VIII. Stany wſzyſtkie jednym śię prawem zarownie ſądźić mają bez naruſzenia przywilejow dawnych.

IX. Sądy, Zamki, y Staroſtwa wſzyſtkie mają być Szlachtą narodu Inflantſkiego opatrzone; á wſzyſtka źiemia Inflantſka ma na cztery powiaty być rozdźielona, to jeſt: na Ryſki, Treydeńſki, Wendeńſki, y Dyneborſki; nad każdym powiatem jeden Senator z tameczney Szlachty uſtanowiony być ma, y po trzy oſoby za Sędźiow w każdym powiećie mają być z Szlachty tameczney obierane.

X. Ci Senatorowie Inflantſcy mają być przyłączeni do komputu Senatorow Litewſkich.

XI. Pozwy y mandaty do ſądow pod pieczęćią W. X. Lit: wyniść mają. Dekreta zaś pieczęćiami ſamych Sędźiow ſtwierdzone będą.

XII. Apellacya nie ma iść za granicę, ale tamże w Inflantach przed generalnym Inflant Adminiſtratorem, y czterma Inflantſkiemi Senatorami, każda ſprawa finalnie rozſądzana będźie.

XIII. Takowe dekreta *ultimæ inſtantiæ* pieczęćią Inflantſką, ktora od Krola Jmśći dana będźie, pieczętowane będą.

XIV. Akta y dekreta mają być po Niemiecku piſane.

XV. Przywileje, mandata za Dworem, y inne z Kancelaryi Krolewſkiey publiczne do Inflant expedycye pod ſamą tylko pieczęćią Litewſką wychodźić mają.

XVI. Moneta taż ſama będźie w Inflantach, co y w Litwie.

XVII.

XVII. Cokolwiek prawa, prerogatywy, wolnośći y zaſzczytu ſłuży Senatorom, Szlachćie, Miaſtom, y innym Stanom W. X. Lit: to zgoła ſamo y Inflantczykom jako wſpołbraći... Litewſkim na zawſze ſłużyć powinno.

XVIII. Adminiſtrator generalny Inflant ma być wźięty z narodu Inflantſkiego, albo Litewſkiego, y ma naprzod być prezentowany ſtanom Inflantſkim. A gdyby na nim dla jakowych ſłuſznych przyczyn przeſtać nie chćieli, wolno im będźie o drugiego prośić.

XIX. Ta Unia z W. X. Lit: jeżeli przy wyrażonych wyżey kondycyach od Krola Jmśći y wſzyſtkich ſtanow W. X. Lit: potwierdzona będźie, á potymby przyſzło Litwie z Koroną Polſką zjednoczyć śię, tedy taż źiemia, y ſtany Inflantſkie z wolnośćiami, y prawami ſwojemi jako członek W. X. Lit: do teyże Unii z Koroną, przy W. X. L. ma być przypuſzczona.

Taki inſtrument wieczney z Litwą Unii, przy namienionych artykułach ułożywſzy Chodkiewicz z ſtanami Inflantſkiemi, y korroborowawſzy go podpiſem ſwoim, y wſzyſtkich Inflantczykow na tym zjezdźie przytomnych, uwiadomił Krola o wſzyſtkim, co śię ſtało. Krol AUGUST bez odwłoki w Grodnie walny Seym ſtanom Litewſkim złożył, żądając zakończyć, y ugruntować takowe dźieło; na ktory Poſłowie Inflantſcy zjechawſzy, na wiekuiſtą z Litwą Unią przy warunkach wyżey położonych poprzyśięgli. A Krol wzajemnie za uśilną ſtanow Litewſkich prośbą oſobliwym konfirmacyinym przywilejem ſwoim przy podpiśie wſzyſtkich Senatorow, y Panow Litewſkich, tak tę wiekuiſtą Unią Litewſkiego, y Inflantſkiego narodu, jako też nie mniey wſzyſtkie punkta, y kondycye wyżey wyrażone umocnił, ſtwierdźił, y ratyfikował; nadawſzy tymże przywilejem źiemi Inflantſkiey tytuł Xięſtwa, y Herb: Gryfa białego wſpiętego na nogi na czerwonym polu, trzymającego miecz u nogi prawey, á na pierśiach litery: S. A. ktore znaczą: *SIGISMUNDUS AUGUSTUS*.

Przywi-

Przywiley ten konfirmujący *Pacta Unionis* z Wielkim Xięstwem Litewskim, tak się w sobie ma:

Privilegiū unionis Provinciæ Livoniæ cum Magno Ducatu Litvaniæ.

In Nomine Domini feliciter, Amen.

Cùm omnia, quæ nostra ætate gesta & ad posteritatem transmittenda sunt, literarū monumentis & sigillorum appensionibus muniri soleant, quô ab erroribus & oblivionis incommodo vindicentur. Proinde Nos SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, &c. Notum testatumq; esse volumus, quorum interest, universis & singulis, præsentibus & futuris notitiam harum habituris. Quôd cùm Nos superiore tempore gravibus Reipublicæ Livoniæ rationibus postulantibus, cum plenissima facultate de omnibus & singulis rebus, tam spiritualibus, quàm sæcularibus, tamq; publicis, quàm privatis ordinandis, disponendis & constituendis ablegâssemus ad status ejusdem Provinciæ, Illustrem & Magnificum *Joannem Chodkiewicz*, Baronem in Słow & Bychow, Samogitiæ, Livoniæq; Capitaneum & Administratorem Generalem, necnon Magni Ducatûs nostri Litvaniæ Archi-Mareschalcum supremum, in Livonia exercituum nostrorum Capitaneum & Campiductorem nostrum, Plocellensem Teschoviensemqué Tenutarium, sincerè Nobis dilectum, Senatorem nostrum: ac ibidem in Comitiis publicis varii tractatus cum statibus Livoniæ, partim de nova ineunda defensionis ratione, partim etiam statûs spiritualis in sæcularē mutatione haberentur, post diligentem & sedulam consultationem deliberationemqué, unanimi omnium Livoniæ statuum consensu atq; suffragio placuit, proq; indubitato habitum est, Livoniam inhiantibus undequaq; hostibus immanissimis nec tueri, nec defendi, nec conservari commodè posse, nisi initâ priùs cum Magno Ducatu nostro Litvaniæ, tanquam amicis & vicinis propinquioribus, certâ concordiâ, societate, confœderatione ac perpetua quadam fraternitate, ut sic conjunctis utriusq; dominii consiliis, operâ, auxiliis & viribûs, hostium crudeles insultus commodiùs sustinerentur ac reprimerentur, hacqué ratione plùs, quàm misera & afflicta Provincia ex faucibus illorū erepta, tanquam postliminio pristinæ paci, tranquillitatiq; restitueretur. Quam quidem viam & rationem cùm tanquam salutarem ac plùs quàm utilem sibi omniq; posteritati suæ fore, incolæ statusq; Livoniæ omnes tam spirituales quàm sæculares perspicerent, hanc, quæ sequitur, unanimi consensu omnium cum statibus & ordinibus M. D. nostri Litv: concordiam, consocietatem & perpetuam fraternitatem inierunt, constituerunt ac confirmârunt, cujus capita hîc subjecta sequuntur:

Y Inprimis

1. Inprimis cùm hactenus luce clariùs Livones compertum habuiſſent, ſuôq; malô experti eſſent, pluralitatem Principum illi Provinciæ plus periculi & diſſenſionis, quàm commodi, ſalutis atqué utilitatis attuliſſe, idqué ſe bene perſpectum habere, concordiâ nihil ſanctius atq; utilius eſſe, præſertim, cùm unus aliquis Princeps regimini præſit, ac moderetur adminiſtretq; omnia; ideo communi omnium ſuffragio, id omnes Status tam Archi-diœceſis Rigenſis, quàm reliquæ Provinciæ Livoniæ Trãsdunenſis receperunt, proq; ſeipſis ſuisq; ſucceſſoribus ſanctè & inviolatè ſub fide & juramento præſtito promiſerunt, ſe in poſterum Sacram Sereniſſimã Majeſtatem Regiam præſentem atq; feliciter regnantem, videlicet Sereniſſimum ac Potentiſſimum Principem ac Dominum SIGISMUNDUM AUGUSTUM, DEI gratiâ, Regem Poloniæ, eundemq; Magnum Ducem Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Samogitiæ, Livoniæ Dominum & Hæredem, Dominũ noſtrum clementiſſimum & poſteros legitimosq; ſucceſſores ejus Majeſtatis, pro ſuo vicino, vero, ſupremo & hæreditario Principe Dominoq; habituros, agnituros, veneraturos, culturosq;, ſequé Majeſtati ejus Regiæ, tanquam Magno Duci Litvaniæ, quæ jam in Provincia Livonia merum & mixtum Imperium habet, & habitura eſt, Succeſsoresq; legitimi ejus Majeſtatis habituri ſunt, in omnibus juſtis

& licitis, ut fideles decet ſubditos, obedientes ac fideles futuros, locò verò Regiæ Majeſtatis nunc præfatum Illuſtrem & Magnificum *Ioannem Chodkiewicz*, & deinceps omnes reliquos à Regia Majeſtate, ſuisq; Succeſſoribus Magnis Ducibus Litvaniæ pro tempore exiſtentes Adminiſtratores, modo, quô inferiùs deſcriptum eſt, ordinatos pro vero legitimoq; Magiſtratu acceptare, habere, eisq; in omnibus licitis & honeſtis debitam obedientiam præſtare tenebuntur. Salvis tamen bono titulo obtentis, atq; à Majeſtate Regia confirmatis, neq; huic præſenti novæ ordinationi Reipublicæ adverſantibus Privilegiis, Libertatibus, juribus atq; conſvetudinibus receptis.

Volunt etiam nunc & in poſterum, promittuntq;, 2.
pollicentur atq; ſpondent robore ſuarum ſcriptionũ, memores fraterni amoris erga ſe Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: præſtitæ benevolentiæ, latiq; fideliter, quantùm in illis fuit, auxilii, nec illos, nec eorum Succeſsores poſſe aut debere ſeſe à Magno Ducatu Litv: ſejungere, avellere, ſubtrahere, tergiverſari ſempiternis ullis temporibus, imò unà & pariter cum M. D. Lit: eſſe unius Regis & Principis fideles ſubditos, membrumq; unius corporis perfectũ, unumq; corpus unius capitis, prout fraternitate atq; amicitiâ conjunctos, mutuoq; nexu devinctos conglutinatosq; fratres atq; amicos decet.

3. Quinimo post discessum (quòd utinam serò contingat) Majestatis Regiæ, unà pariter conjunctimq; inseparabili modo cum Mag: Duc: Lit: nullum alium Principem ac Dominum agnituri, recepturi, habituri, veneraturiq; sunt, præterquam eum duntaxat, qui ex progenie, posterisq; Majestatis suæ divinitùs M. D. Litv: illisque pariter legitimè datus concessusq; fuerit: ita tamen, ut quibus Privilegiis, libertatibus, prærogativis & beneficiis, Status atq; Ordines Magni Duc: Litv: gaudere, uti, fruiq; apparuerit, iisdem quoq; ex æquo Livones gaudeant, utantur, fruantur.

4. Nullos quoq; tractatus, pacta, transactiones, confœderationes cum ullo Principum vel quovis Reipublicæ Statu tam belli, quàm pacis tempore, tam publicè, quàm privatim, præsertim verò in contrarium vel quovis modo hanc hæreditatem & unanimem fraternæ conjunctionis coagulationem labefactare aut violare possit, in præjudicium M. D. Litv: habituros esse, nisi unà & pariter cum M. D. L. ejusq; omnium consensu & approbatione, salvis nihilominus utriusq; Dominii, à Pontificibus Romanis, Imperatoribus, Regibus, Magnis Ducibus, Archi-Episcopis, Magistris Ordinis Teutonici, aliisquè Principibus & Dominis concessis libertatibus, Privilegiis, prærogativis, & immunitatibus quibusvis.

5. Volunt etiam, eoq; nomine se suosq; obligant in posterum cum Senatoribus & Statibus M. D. Litv: conventus atq; comitia communia celebrare, proq; posse suo consilia, opem atq; operam, pro communi Reipublicæ salute, fideliter communicare & in medium conferre, eandem sortem in rebus prosperis & adversis æqualiter sustinere: utq; hi convētus utrinq; semper communes sint, Senatoribus & Nuntiis Livonicis sessio atq; locus in conventibus M. D. Litv: decens atq; conveniens assignari debet, quò vocati comparere atq; in commune unâ eâdemquè formâ consulere tenebuntur. Idq; maximè, ne quid, insciis illis, in rebus Livonicis constituatur vel decernatur.

Ne item hæc concordia atq; Societas incolis Livoniæ fraudi damnovè sit, cum ipsa Sacra Regia Majestas pro se actura præstaturaq; est, tum etiam omnes & universi Status ac Ordines M. D. Litv: pro sua parte acturi præstaturiq; sunt, ne ob professam ejus Majestati, communi Principi ac Domino nostro clementissimo, tam necessariam subjectionem & initam hanc utrinq; fraternitatem, incolæ Livoniæ, quàm Nobiles, tam civitatibus degentes, à Serenissima Romanorum Imperatoria Majestate, Statibus Imperii Romani, aut aliis quibusvis, qui jus aliquod in Provincia Livoniæ se habere putaverint, ullam honoris nomini suo exprobrationem, aut facultatum aliquod damnum sustineant, vel deniq; proscriptionis censurâ graventur, bannovè Imperii submittantur. 6.

Ad

7. Ad hæc quoq; Provincia Livonia, ac omnes incolæ ejus, in vera & agnita religione prædicationeq; verbi divini & usu sacramentorum, juxta ordinationem Augustanæ confessionis, conservari ac retineri debent, nec concionatores alterius confessionis, in eandem Provinciam ad mutandum vel innovandũ quicquam in doctrina religionis unquam admitti intrudivé debebunt ac poterunt. Præterea ad conservandum in ea Provincia religionis & divini ministerii statum, veræq; doctrinæ propagationem, ut homines eruditi, qui non tantùm Ministerii munere in docendo & administrandis sacramentis fungantur, verùm etiam vitæ sanctimoniã irreprehensibiles sint, in Livoniam accersantur & alantur. Atq; ut honorificum collegium aliquod primo quoq; tempore fundetur, ac instituatur, in quo stipendiis idoneis foveantur Doctores ac Professores, ex quibus tandem Superintendentes, Consistoriales, Visitatores, Concionatores, Scholarum Rectores, Professoresq; literarii haberi & eligi possint, imò ut ex hac ratione erudiantur educenturqué, qui & Reipublicæ aliquando præsint: plures etiam scholas & Ecclesias pro rustica plebe instituendas & stipendiis ornandas juvandasq; esse placuit. Nec minùs ut Cœlibum virginum cœnobia conserventur, tam propter honestarum & minorennium Nobilium, quàm aliarum virginum educationẽ,

tum ut senes & annosæ matronæ in iis alantur, exulũ & ab utroq; hoste Moscho videlicet & Sveco profligatorum, ac bonis exutorũ in illa Provincia habeatur pia ratio, hospitaliaq; seu xenodochia liberaliùs dotentur.

Cùm etiam sublatum veterem Ecclesiasticũ statum tam in Archi-diœcesi, quàm in reliqua Provincia Livoniæ ordini priùs subjecta, & in sæcularem mutatũ prorsus esse constet, æquum ac justum esse ducunt, ut inter se incolæ Livoniæ sive sint de Nobili stemmate, sive alia dignitate vel conditione præditi, aliquam patriarũ legum constitutionem & fraternitatis compositionem faciant, ad quam quisque respicere debeat, aut possit, ut, sicuti nunc & in posterum uno eodem utuntur utenturq; dominio, iisdem libertatibus, iisdemq; legibus vivant & teneantur, utq; in ea conjunctione nullus præ alio sibi usurpet prioritatem aut præeminentiam, præterquam eam, quæ in dignitatibus atq; honoribus per gradus à sua Majestate collata est, atq; conferetur, salvis tamen Privilegiis, beneficiis & libertatibus personalibus & singulorum. 8.

Cùmqué Incolæ Livoniæ ferè omnes sint origine Germani, lingvæ, morum, Magistratûs ac Legum patriarum assveti, unde Judicia, Officia civitatum, arcium regimina nullis meliùs, quàm indigenis committi possunt, æquitati imprimis consulendo, sibi & 9.

posteris cavent, ut porro Magistratus indigena & Germanus in Livonia habeatur ac retineatur, eaq; Provincia in quatuor districtus, nempe Rigensem, Treidensem, Vendensem ac Duneburgensem partiatur, quorum cuivis præcipuus aliquis authoritate, usu & peritia rerum præditus ex indigenis Senator præficiatur, & ut in singulis hisce districtibus tres judices terrestres, ad hæc duo de Nobilitate Assessores & Notarius tam in civilibus, quàm in criminalibus causis & negotiis cognoscant, jus dicant & justitiam administrent, secundùm leges patrias & consvetudines rationabiles ibidem usu receptas: Civitatibus tamen juribus suis municipalibus ac privilegiis, consvetudinibus atq; statutis integris ac salvis, dummodo bono publico, consvetudini, juri & libertati ab antiquo possessæ non adversentur.

10. Qui quidem præfati Senatores, de numero, compagine membroq; Senatûs M. D. Lit: haberi, censeri, honorariq; debebunt, inq; publico M. D. Lit: consessu locum & sessionem certam & decentem obtinebunt.

11. Præfati verò districtuum judices ad vocandos in jus citandosq; homines sigillô Sacræ Majestatis Regiæ adinstar Provinciarum reliquarum Magni Ducatûs Litvaniæ utentur, causas verò decisas propriis suis appositis sigillis consignabunt atq; edent.

12. Placuit quoq; atq; convenit unanimiter, ita judiciis per

per suos districtus distributis, appellationum causas extra Provinciam Livoniæ non trahi, sed per Dominum Administratorem prope existentem & quatuor Senatores districtuum cognosci & justificari debere.

Decisæ verò actiones per Dominum Administratorem, & quidquid præterea tam ad publicorũ, quàm privatorum negotiorum expeditionem pertinere videbitur, ea omnia sub sigillo officii à Sacra Majestate Provinciæ Livoniæ dando edentur, exhibebuntur & confirmabuntur. 13.

Acta etiam omnia idiomate Germanico concepta, literis mandabuntur atq; edentur, sub eodem sigillo, per Secretarios & Notarios Domini Administratoris Latinæ & Germanicæ lingvæ peritos. 14.

Cùm etiam contraria Mandata Regia, quæ hactenus ex diversis Dicasteriis & Cancellariis sæpe ex ignorantia emanârunt in Provincia Livonia, haud leves difficultates pepererint, jam verò Livonia cũ Magno Ducatu solùm, immediatè atq; hæreditariò conjuncta sit, omnibus & singulis placuit sigillum duntaxat Litvanicum in tota Livonia locum habere & acceptari debere, ita tamen, ut illo Sigillo omnia Privilegia, libertates, consvetudines Germanicæ usitatæ, jura ac leges Incolarum, & quidquid præterea personæ bene meritæ per justam informationem & sine detrimento Provinciæ Livoniæ, legitimè à Majestate 15.

jeſtate Regia obtinuerunt in Livonia, vel adhuc obtinebunt, ratificentur & confirmentur.

16. Debet quoq; jam conjunctis & perpetuò connexis Provinciis Litvania & Livonia, moneta uniformis ejusdemq; grani & ponderis excudi, quæ utrinq; in contrahendis commerciis indifferenter acceptetur.

17. Porro, quòd ſi fortè Senatores, Status, Nobilitas, vel civitates M. D. Lit: majoribus libertatibus gaudeant, quàm Incolæ Livoniæ, ut illæ non minùs ad Livones tanquam Confratres Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: ad poſteros illorum omnes extendantur, ſintq; Livonibus cum Magno Ducatu communes.

18. Atq; ne futuris unquam temporibus adminiſtrationis nomine in Livonia aliqua vel controverſia vel ambiguitas oriatur, convenit, ut per Sacram Regiam Majeſtatem, tam conſilio Senatorum M. D. Lit: quàm etiam Livoniæ, tanquam unius jam conjuncti Senatûs, & utrorumq; communi conſilio & ſuffragio indigenæ Livoniæ, eo verò deficiente, ſolùm ex Magno D. Lit: Adminiſtrator Germanicæ Lingvæ peritus, & muneri gerendo idoneus nominetur, eligatur & conſtituatur, qui ſubditis Regiis & Incolis in Livonia publicè præſentetur & offeratur. Quòd ſi tum hi ſubditi in perſona præſentata quidquam ſe deſiderare putaverint, cauſasq;, ob quas adminiſtrationi Livoniæ commodè præeſſe non poſſit, habuerint, liberum eis erit, eo nomine

nomine Sacræ Regiæ Majeſtati ſupplicare, agereque, ut perſona magis idonea, adminiſtrationi præficiatur.

Poſtremò placuit quoq;, ut intercedente unione 19.
M. D. Lit: cum inclyto Regno Poloniæ ſimul & non diviſim iisdem punctis, clauſulis & conditionibus Provincia Livonia cum M. D. Litv: Regno uniatur, atq; jam ſit pars & membrum Magni Ducatûs, ſalvis tamen utriusq; Dominii Privilegiis, libertatibus propriis & ſpecialibus.

Atq; ita ab utrisq; tam Magni Ducatûs Noſtri Li- 20.
tvaniæ quàm & Provinciæ Livoniæ, Statibus ac Ordinibus, ſubmiſsè atq; eâ, quâ par eſt, reverentiâ, petitū à nobis eſt, ut, cùm in tali animorum coalitione & conjunctione utriusq; Dominii noſtri utilitas haud leviter verſaretur, eam acceptare & ratam gratamq; habere, authoritateq; Noſtra Regia ratificare, approbare & confirmare dignaremur. Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. conſiderantes petitionem eam æquitate niti, tum ea in re pacem, tranquillitatemq; publicam, communemq; omnium ſalutem verſari; ideo præinſertam tranſactionem, concordiam, ſocietatem & fraternitatem, inter Magnum Ducatum Noſtrum Litvaniæ & Provinciam Livoniam, uti præmittitur, in omnibus ſuis punctis, articulis, clauſulis & conditionibus (per illos accuratè priùs perlectis, reviſis atq; per-

perpenſis) authoritate Noſtra Regia ac principali acceptandas, ratificandas, approbandas, corroborandas & confirmandas eſſe duximus, prout præſentibus ac perpetuò hoc valituro Diplomate acceptamus, ratificamus, approbamus, corroboramus & confirmamus, Provinciamq; Livoniam exnunc M.D.L. reverà conjungimus, conſociamus, adjungimus & conglutinamus irrevocabiliter modoq; inſeparabili, decernentes ea omnia & ſingula, uti præmittuntur, perpetuum firmitatis robur habere debere perpetuò & in ævum, recipientes ſanctèq; promittentes verbo Noſtro Regio, atq; ſub onere præſentis juris jurandi, Reipublicæ Magni Ducatûs noſtri Litvaniæ (utpote cujus Livonia nunc pars atq; membrum effecta eſt) tam pro Nobis quàm Succeſſoribꝰ noſtris, Nos præſcriptæ ſocietatis, fraternitatisq; univerſa & ſingula capita, uti in antecedentibus expreſsè continetur, firmiter ac inviolabiliter omni modoq; ſervaturos, nec vel in minimo illorum puncto labefacturos, eisvè contraventuros, nec, ut à quoquam alio, quantum in Nobis erit, violentur, labefactentur aut quoq; modo illis contraveniatur, permiſſuros, conceſſurosvè. Salvo tamen in omnibus præſcriptæ conſociationis ac fraternitatis punctis, articulis & conditionibus jure ſuperioritatis, ac præeminentiæ Noſtræ, integriſq; omnibus regali-

bus

bus ac principalibus Noſtris quacunq; ratione Nobis, Magnoq; Ducatui fore competentibus.

Deniq; cùm ex præmiſſis pateat, haud obſcurè pro- 25.
vinciam Livoniam, ſublatis priorum Ordinum, Statuumq; ſpiritualium & ſæcularium differentiis, pari jure, modo & ordine ſeſe ex æquo Nobis, Magnoq; Ducatui Noſtro Litvaniæ inſeparabiliter adjunxiſſe, partemq; corporis Magni Ducatûs noſtri factam eſſe, ubiq; incolas illius, una eademq; lege in poſterum vivere atq; iisdem juribus & judiciis tenere oportere, nullô relictô locô priſtinorũ ſtatuum differentiis. Ideo totam Ultra-Dunenſem Livoniam, tam Archidiœceſin Rigenſem, quàm reliquam Livoniæ partem tamq; eam quæ hoc tempore Imperio noſtro paret, quam quæ adhuc ſucceſſu temporis, Divina favente clementia, à Nobis recuperata Dominiis noſtris addita fuerit, Ducali Dignitate ac titulo inſigniendam, ornandam atq; decorandam authoritate Noſtra Regia eſſe duximus, prout præſentibus literis noſtris inſignimus, ornamus & decoramus: volentes, hoc perpetuò valiturô edictô, ac privilegiô Noſtrô decernentes, totam Livoniam Noſtram Ultra-Dunenſem, exnunc & in poſterũ pro Ducatu Noſtro Ultro-Dunenſi ab omnibus & ſingulis haberi, cenſeri, nominari, dici, ſcribi, reputari venerariq; debere & oportere perpetuò & in ævum.

Eidemq;

22\. Eidemq; Ducatui certa & propria insignia concedentes, videlicet in campo rubro Gryphum album evectum, & dextro pede anteriore gladium strictum gestantem, in pectore verò primas seu initiales literas aureas Nominis Nostri scilicet S. & A. simul conjunctas cum supra posita iisdem literis corona prout eadem pictoris industria accuratiùs hic concepta & expressa cernitur, cujus usus erit perpetuis temporibus, in more reliquarum Provinciarum M. D. Litv: adhærentium, nempe ut in vexillo terrestri, deinde sigillis oficiorum, in moneta & aliis id genus rebus publicum usum concernentibus. In quorum omnium fidem & robur perpetuum, præsentibus manu Nostra subscripsimus, & sigillum Nostrum appendi jussimus. Actum & datum Grodnæ in conventione Generali M. D. Nostri Litv: præsentibus & ad promissa omnia consentientibus imò verò instanter eadem à Nobis petentibus, videlicet Reverendis in Christo Patribus Illustribus, Spectabilibus, Magnificis, Generosis & Nobilibus *Valeriano* Vilnensi, *Victorino Wierzbicki* Luceoriensi, *Georgio Piętkiewicz* Mednicensi, *Nicolao Pac* Kijoviensi Episcopis, necnon *Nicolao Radżiwill*, Duce in Dubinki & Birże, Palatino Vilnensi, Archi-Cancellario Magni Ducatûs Litvaniæ, Mozirensi, Lidensi, Borisoviensiq; Capitaneo, *Georgio Chodkiewicz*, Castellano Vilnensi, Supremo Exercituũ Magni

Ducatûs

Ducatûs Litvaniæ Duce ac Grodnensi Capitaneo, *Stephano* Duce Zbaraski, Palatino Trocensi, *Georgio Chodkiewicz* Castellano Trocensi, Bielscensiq; Capitaneo, *Ioanne Chodkiewicz* Barone in Szkłow, & Bychow, Samogitiæ Livoniæq; Capitaneo & Administratore Generali, Archi-Mareschalco Magni Ducatûs Litvaniæ, Plotenensi, Jessoviensiq; Tenutario, *Constantino* Duce in Ostrog, Palatino Kijoviensi, Mareschalco Wołynensi, necnon Wlodymiriensi Capitaneo, *Paulo Sapieha*, Palatino Novogrodensi, *Alexandro*, Duce *Czartoryski*, Palatino terræ Wołyniæ, *Stanislao Pac*, Palatino Witebscensi, *Basilio Tyszkiewicz*, Palatino Podlachiæ, Pisnensiq; Capitaneo, *Georgio Tyszkiewicz*, Palatino Brestensi, Wilkowiscensiq; Capitaneo, *Georgio Oscik*, Palatino Mscislaviensi, Braclaviensiq; Capitaneo, *Romano* Duce *Sanguszko*, Palatino Braclaviensi, Szitomitiensiq; Capitaneo, *Melchiore Sicmiot*, Castellano Samogitiæ, *Paulo Sapieha*, Castellano Kijoviensi, *Georgio Szymkowicz* Castellano terræ Polocensis, nec non Leplensi Capitan: *Michaële Rosiński*, Castellano Luceorinsi, *Georgio Wołłowicz*, Castellano Novogrodensi, Słonimensiq; Capitaneo, *Paulo Pac*, Castellano Vitebscensi, Dorsunicensiq; Capitaneo, *Gregorio Tryzna*, Castellano Podlachiæ, *Ioanne Hayko*, Castellano Berestensi, Wilkieniq; Capitaneo, *Ioanne* Castellano Duce Solomerecki,

ǳki, & Capitaneo Mſcislav: *Andrea* Duce Kapuſta, Caſtellano Braclav: Owrucenſiq; Capitaneo, *Nicolao Tałwoſz*, Caſtellano Minſcenſi, Dûneburg: Capitan: *Euſtachio Wołłowicz*, Vice-Cancellario ac Mareſchal: curiæ M. D.Lit: Brezeſten, Kobrinenſiq; Capitaneo, *Nicolao Naruſzewicz*, Theſaurario Terreſtri M. D. L. Markov: Miodelenſiq; Capitaneo, *Nicolao Kiſzka*, Pocillatore Sacræ Regiæ Majeſtatis M. D. Lit: Drohicinenſiq; Capitaneo, *Nicolao Olechnowicz Dorohoſtayſki*, Primario Dapifero M. D. Litv: aliàs Stolnik, Valanenſ: Tenutario, *Ioanne Szynkowicz*, Mareſchal: ac Notario S. M. R. in M. D. L. Tikocinenſ: Wilkomirienſiq; Capitaneo, Mareſchalco R. M. *Petro Zaborowſki*, *Luca Swirſki*, *Ioanne Wołłowicz*, *Ioanne Wołczek*, *Ioanne Swirſki*, *Ioanne Iarzingez*, *Paulo Oſtrowicki*, Notariis Sacræ Regiæ Majeſtatis, *Laurentio Wayka*, *Michaële Haraburda*, *Baſilio Drzewinſki*, *Mathia Sawicki*, aliisq; quàm plurimis officialibus tam terreſtribus quàm curiæ Noſtræ ac Nunciis terrarum in præſentibus Comitiis congregatis, Sincerè & fideliter Nobis dilectis. Die XXVI. Menſis Decembris annô Domini M. D. LXVI.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS.



CHOD-

CHODKIEWICZ powroćiwſzy do Inflant cokolwiek w paktach Unii Inflant z Litwą poſtanowiono było, do zupełnego przyprowadźił ſkutku, mianowićie w czterech wyżey namienionych powiatach Inflantſkich uprzywilejowani ſtanęli Senatorowie pod imieniem Kaſztelanow, jako to: Ryſki, Treydeńſki, Wendeńſki, y Dyneborſki, ktorzy przy Adminiſtratorze appellacyine ſprawy finalnie ſądźili, po powiatach zaś obrani Sędźiowie *primæ inſtantiæ* juryzdykcyą ſprawowali, y tym ſpoſobem nowy cywilny porządek w Inflantach rozkwitnął. 1567.

Same tylko miaſto *Ryga* do zupełney Krolowi ſubjekcyi y poſłuſzeńſtwa zdać śię nie chćiało, domagała śię rownośći praw z miaſtem Gdańſkim, y rożne ſobie czyniła excepcye, ktore *Juribus Majeſtatis* jawną czyniły uymę.

Poſtanowił Krol AUGUST woynę przećiwko Moſkwie, y 1568. całą Litwę poſpolitym ruſzeniem uzbroił. Było widźieć wytwornego 60000. jazdy, á 30000. piechoty pięknąą artyleryą opatrzonego. A że przednieyśi Kniaźiowie, y Panowie Moſkiewſcy ſprzykrzywſzy ſobie tyrannią Cara ſwego tajemną z Krolem znaſzali śię korreſpondencyą, nie płonna nadźieja była, że coś wielkiego przy pomyślney konjunkturze tak piękne y porządne woyſko dokazać miało. Ale napięta konſpiracya odkryła śię w Moſkwie; wſzyſtkiemi mękami, ktore zawźiętość, y dowćip wymyślić może, wytracono nie tylko ſprzyśiężonych malkontentow, ale nawet ich żony, dźieći, przyjaćioł, czeladź, acz niewinnych zarowno bez braku zamordowano; y owſzem ſame bydło, konie, kotki, &c. &c. y cokolwiek żywego do nich należeć mogło przez nieſłychaną pomſtę wytracono. Pomieſzały zamyſły Krolewſkie nieſpodźiewane mianey kointelligencyi wyjawienie, y na lekkich tylko exkurſyach w Moſkiewſkich krajach cała zeſzła kampania; z ktorey gdy śię Krol wroćił do Grodna, znalazł przed ſobą *Magnuſa* Xięćia Olſztyńſkiego o śioſtrę Krolewſką Annę

kon-

konkurującego, ale że nie pomiarkowaną założył kondycyą postąpienia sobie w posagu całych Inflant, z niczym był odprawiony.

Na Lubelskim Seymie przyszło do pożądanego skutku dawno już tentowane, ale aż dotąd jeszcze niewydoskonalone dźieło Unii W. X. Lit: z Koroną Polską; na ktorey dotrzymanie Posłowie też Inflantscy poprzyśięgli w te słowa:

Ego N. juro Domino DEO Omnipotenti quòd ab eo tempore & in posterum, totum Actum Unionis mutuæ Ordinum omnium Regni Poloniæ & M. D. Litv: quemadmodùm in literis, inscriptionibus, ac obligationibus mutuis est descriptum, plenè, realiter, & in effectu cum Successoribus meis, omnibus fratribus meis, Nobilibus, & aliis Incolis Ducatûs Ultra-Dunensis Livoniæ, à quibus huc missus sum, tenebo & observabo, in omnibus punctis & articulis, quemadmodum in illis literis ultrò citròq; inter Dominos Polonos & Litvanos datis continetur; & pro posse meo semper curabo, omnemq; dabo operam cum fratribus meis, à quibus huc missus sum, ut hoc commune Nostrum, cum inclyti Regni Poloniæ, & M. D. Litv: Ordinibus Unionis vinculum firmum, inviolabile perpetuis temporibus maneat. Ita me DEUS adjuvet trinus & unus, & hoc Sanctum Evangelium.

Same zaś Inflanty zarowno do Korony, y do Litwy jako do spojonego w jedno państwo przyłączono; ktorego postanowienia przez Konstytucyą taki jest tenor:

Ziemia Inflantska, na ktorey też nie mniey Koronie Polskiey, jako y W. X. Lit: należy, y przez ktorą śię wiele utrat podięło; przeto według konkluzyi, á konstytucyi seymu Parczewskiego, przy tych państwach, jako już przy jedney Rzeczypospolitey, onę zupełnie zachowywamy: także y obroną spolną, jako y inne państwa nasze, opatrywana być ma: już rady Inflantskie, y od innych stanow Posłowie, ktorzy tu przystani są, z tamtąd Nam Krolowi Polskiemu, y Koronie przyśięgę uczynili. A dalszą sprawę, y to, coby do tego należało,

należało, na przyszły Seym Koronny odkładamy, na ktory od wszech stanow z tamtąd tu Posłowie z zupełną mocą przysłani być mają.

A że Posłowie Inflantscy w instrukcyach swoich od braci wyrażoną mieli przestrogę, żeby do niczego na tym Seymie nie przystąpili, ażby im wszystkie dawnieysze prawa y przywileje, mianowićie *Pacta Subjectionis* roku 1561. tudźież *Pacta Unionis* z Litwą roku 1566. od zjednoczoney już Rzeczypospolitey odnowione y potwierdzone były, taka zaś rewizya, y rostrząśnienie dokumentow Inflantskich, y konfirmacya onych na tym Seymie zaprzątnionym walnym Unii Litwy z Koroną interessem pomieśćić śię nie mogła; przeto Krol ewinkując Posłow Inflantskich, y ubespieczając stany Inflantskie względem nieomylnego na bliższym Seymie praw im służących od wszystkich stanow Rzeczypospolitey korroborowania, osobliwą dał kaucyą takim reskryptem swoim:

SIGISMUNDUS AUGUSTUS DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Voliniæ, Podoliæ, Podlassiæ, Livoniæq. Notum & testatum facimus tenore præsentium, quorum interest universis & singulis: missos huc esse ad Comitia Regni Nostri Generalia Nuntios Livoniæ Ducatûs Ultra-Dunensis Magnificos, Generosos, ac Nobiles Viros Jacobum Mak Rigensis, Ottonem ab Ungern Baronem in Purkel Treydensis Districtûs Castellanum, Joannem à Munster, Reumpertum Gilschemium utriusq; Juris Doctorem, Theodoricum Aderias, & Laurentium Offembergium Consiliarios & Judices Regios Ultra-Dunensis Ducatûs, ut Unionis actum und cum Ordinibus M. D. Lit: cum Regno Poloniæ perficerent, sed eosdem certis & legitimis causis hoc ipso tempore cum Ordines M. D. Litv: prædicto Juramento sese obligarent, ad idem Juramentum cum prædictis Litvaniæ Ordinibus præstandum admissos non esse. Quam ob rem cùm deinceps prædictos Nuntios pro

pro officio & authoritate Nostra Regia admonuissemus ne diutiùs fidem & subjectionem suam à Regno Poloniæ cum M. D. Litv: jam unito desiderari paterentur, sed sigillatim & à Ducatu Litvaniæ sejunctim Juramentum Nobis à Regno debitum præstarēt; causas tum illi suas afferebant, quam ob rem id salvâ illorum conscientiâ, salvo apud suos honore, & dignitate facere non possent; inprimis quòd ex literis evocationis Nostris eos tamq; membrum M. D. Litv: ad conficiendam unionem cum M. D. L. inchoatam ad hæc Comitia constaret evocatos esse; deinde quòd Mandatum speciale, à Statibus Livoniæ accepissent ejusmodi, in quo expressè caveatur, ne ullos novos tractatus, & à prioribus initis tractatibus diversos inirent, tum verò articulus in pactis expressus, Livoniam cum M. D. Litvaniæ simul conjunctim, & non divisim, una eademq; lege, modo, iisdem punctis & conditionibus Regno uniri jubeat; postremò, quòd Ordines Livoniæ, Ordinibus Litvaniæ, & è converso mutuum Juramentum præstitissent. Quas quidem causas cùm non esse parvas existimaremus, & tum illius Provinciæ, atq; adeò universæ Reipublicæ Nostræ plurimū interesse animadverteremus, ut Livoniæ Ducatus Ultra-Dunensis cum Regno, modò jam prædicto, cum M. D. Litv: copulato & unito copularetur & uniretur, perduximus hos justis & legitimis rationibus Nostris ad juramentum sigillatim Nobis & Regno adinstar omnium Ordinum M. D. Litv: præstandum, id verò his conditionibus, ut cavendum & promittendum illis verbo Nostro Regio statueremus, quin præsentibus literis Nostris cavemus & pollicemur: Eis hanc juramenti præstationem in posterum nocituram non esse, neq; hoc nomine ipsos quicquid difficultatis, aut molestiæ quoq; percepturos, insuper etiam eorum omnium jura, privilegia, prærogativas, libertates, leges, consuetudines in proximis futuris Comitiis authoritate Nostra Regia, accedente ad hoc etiam Regni consensu confirmaturos, ratificaturos pollicemur. &c. &c.

Osobli-

Osobliwy Przywiley inkorporacyi Kurlandyi do Krolestwa Polskiego z Litwą spojonego Gotardowi Xiążęciu Kurlandskiemu był wydany tego tenoru:

Incorporatio Ducatûs Curlandiæ & Semigalliæ cum Regno Poloniæ, Lublini, die 3. Aug: annô 1569. signata.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniæ, M. D. Litv: Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Significamus præsentibus literis Nostris, quorum interest universis & singulis: Quòd cùm Illustr: D. Gothardus, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Dux, Generosos, Fridericum à Kanicz, & Michaëlem à Brunow, Consiliarios & Senatores suos ad Nos Regniq; Nostri Ordines cum certis mandatis ablegavisset, atq; hi ipsi literis fidei suæ plenipotentiæ prædicti Illustris Domini Ducis demonstratis, id sibi ab Illustritate sua injunctum esse dicerent, quo nomine Illustritatis à Nobis Regniq; Ordinibus postularent, ac enixè peterent, ut, quoniam negotium Unionis Regni Nostri cum M. D. Litv: ad salutarem finem exitumq;optatum jam pridem DEO immortali adjuvante perduxissemus, tempusq; adesset, quô Livoniæ quoq; à barbaro & truculento hoste majorem in modum populatæ & afflictæ per Nos aliquando consuli possit, *subjectionem Illustris Domini Ducis & subdito-*

ſubditorum ejus, de communi ſententia atq; aſſenſu omnium Ordinum Regni cum Ducatu Litvaniæ uniti, acceptaremus: Nos, etſi memoriâ tenebamus, ſuperioribûs annîs, quo tempore ab Ordinibus Livoniæ crebris literis atq; Nuntiis ad eam ipſam ſubjectionem acceptandam ſolicitaremur, *ſortem illius Provinciæ atq; calamitatem miſeratos, hanc ipſam privatim & perſona Noſtra, in fidem atq; protectionem Noſtram ſuſcepiſſe;* tamen & illud etiam meminimus, cùm prædicta ſubjectio præſentiam Senatûs Polonici ac pleniorem deliberationem requireret, *rejeciſſe Nos hujus ipſius rei tractationem in tempus aliud ad eam rem conficiendam commodiùs.* Quod cùm ſe Nobis obtuliſſet, faciendum eſſe exiſtimavimus, flagitantibûs præſertim Illuſtris Domini Ducis Plenipotentibûs, & unione Regni cum M. D. Litv: abſoluta & perfecta, & ejus Illuſtris ſubjectionem per ſupradictos Plenipotentes Illuſtritatis ejus Nobis delatam de conſenſu & voluntate omnium Ordinum Regni & M. D. Litv: ita ut ante dictum eſt, uniti, in præſentibus Regni comitiis acceptaremus, quemadmodum præſentibus literis Noſtris acceptamus, *ipſumq; Illuſtrem Principem in fidem & clientelam Noſtram Regniq; Noſtri cum omni Ducatu, & ditionibus Illuſtritatis ſuæ, publico Regni cum M. D. Litv: uniti nomine, recipimus;* nimirum *ut ab eo tempore in poſterum Illuſtr: ſua ejusq; hæredes*

hæredes cum Ducatu Curlandico Semigallicoqué Regno Noſtro cum Ducatu Lit: unito, tanquã uni & indiviſo corpori, perpetuis temporibus ſubjiciatur & incorporetur, ac in clientela & defenſione Noſtra & Regni, cum M. D. Lit: uniti, permaneant, ſperamus autem Illuſtritatem ſuam, & ejus Illuſtritatis poſteros, *in ea fide, voluntate, ſubjectione, quam Nobis Regnoq; cum Duc: Litvaniæ unito per ſupradictos plenipotentes detulerunt, conſtanter permanſuros & firmiter perſeveraturos.*

Quibus Nos viciſſim defenſionem Noſtram, Regni Noſtri, ac conſervationem omnium privilegiorum, libertatum, immunitatũ à Nobis eisdem conceſſorum, libertatibus tamen Noſtri Regni non adverſantium, pollicemur atq; promittimus; quæ privilegia, immunitates, libertates, tum renovaturi, confirmaturi, & in pleniorem formam redacturi ſumus, cùm Illuſtr: ſua Nobis, Regnoq; Noſtro debitum homagium præſtiterit. In cujus rei fidem & teſtimoniũ manu Noſtra præſentes ſubſcripſimus, & ſigillum Noſtrũ appendi juſſimus. Datum Lublini, in Conventu generali Regni, die 3. Menſis Aug: annô Domini 1569. Regni verò Noſtri XL.

Na tymże Seymie Krzyżtof Xiąże Mekelnburſkie przeſzły Koadjutor Ryſki po wytrzymaney ſześć-letniey detencyi na wolność jeſt wypuſzczony, ale naprzod taką po ſobie dawſzy na piſmie kaucyą:

Cautio

Cautio Christophori Ducis Megapolensis.

Serenissime Rex & Domine Domine Clementissime. Quod jam pridem edoctus calamitate mea per me ipsum libenter fateor & agnosco; id nunc quoq; summa S. R. M. Vestræ gratiâ, atq; clementiâ invitatus dissimulare non possum, majorem esse erga nos Vestræ Majestatis Serenissimæ gratiam, quàm ut ulla unquam merita assequi posse videantur. Ego enim cùm beneficio S. R. M. Vestræ & Coadjutor Archi-Episcopatùs Rigensis factus, post ex gravissima Magistri Livoniæ obsidione ac vinculis liberatus, & multis aliis S. R. M. Vestræ Officiis ac beneficiis affectus essem; tamen vel fervore ætatis ipsius meæ, vel pravis nonnullorum consiliis incitatus ad Ericum XIV. Suecorum Regem hostem publicum Majestatis Vestræ defeceram, posthabitâ deinde S. R. M. Vestrâ Consanguineô & Dominò ac Benefactore meo: pro quo sanè facto ac excessu meo, illud etiam justo admodùm DEI judicio reportavi, ut in posterum S. R. M. Vestræ in captivitatem devenerim in eaq; conditione & fortuna annos pene sex versatus sim desertus ab amicis, destitutus à propinquis, nudus ab omni prorsùs cùm meorum præsidio, tum omnium aliorum. Et tamen S. R. M. Vestra, cùm amici mei & noti mei dereliquissent me, ipsa assumpsit me & pro juvenilibus erratis, atq; adversùm se commissis meis, hanc gratiam mihi sua singulari clementia reddidit, ut me & in custodia admodùm clementi per id tempus habuerit, & rebus ad victum necessariis benignè cum omnibus meis prosecuta fuerit, & spem præterea semper fecerit gratiæ atq; Clementiæ suæ Regiæ, dummodo à tumultibus istis bellicis respirâsset.

Quibus sanè omnibus & multis præterea aliis in rebus uti summam meam culpam, ita summam S. R. M. Vestræ gratiam atq; clementiam libenter ex animo mea sponte agnosco. & quoad vixero, omni mea grata memoria, omni debita precatione, omnibus

omnibus demissis bene nati, ac bene instituti Principis studiis & obsequiis perpetuò agnoscam.

Non verò unquam nec verbo, nec facto, nec per me, nec per alium contra S. R. M. Vestram Regnumq; Poloniæ, aut reliqua dominia vel feuda S. R. M. Vestræ, amicis inprimisq; cum Serenissimis Friderico Daniæ, & Joanne Sueciæ affine Majestatis Regibus vindictam exercebo, nullamq; eorum Dominiis significationem ullius hostilitatis dabo, sed eos pariter cum S. R. M. Vestra Domino & Benefactore meo, & cum omnibus S. R. M. Vestræ confœderatis Vasallis, Servitoribus & omnino cum omnibus S. R. M. Vestræ addictis, omni meo studio colam & observabo, nunc quidem Archi-Episcopatu Rigensi, quem beneficio S. M. V. Regiæ antea obtinui, sponte mea in gratiam ejusdem M. V. cedo, Jurîq; si quod unquam ad eum aut ad Capitulum Rigense habui, solemniter omni, quô possum meliori modo, viâ & ratione, publicè & clara voce renuntio, neq; me deinceps ad ea juris aliquod habere prætendo, nec habiturum esse unquam prætendam, omnes etiam & singulos, quorũ fortè fidem jurejurando obstrictam in Livonia & obligatam habui, hoc jurejurando solvo & libero, solutosq; & liberatos pronuntio. Inq; harum omnium rerum signum & testimonium illustrius, Privilegia & quæcunq; alia ad Archi-Episcopatum dictum & Capitulum pertinentia penes me habeo, S. R. M. Vestræ trado, nec plura me habere hic profiteor, & si fortè haberem nunquam me iis usurum, sed omnia S. R. M. transmissurum esse polliceor.

Atq; his sanè de causis cum debita reverentia S. R. M. Vestram accedo, Eamq; humiliter oro & obsecro, ut præteritis erratis ac commissis meis pro Sua singulari clementia & erga afflictos humanitate ignoscere, & deinceps omnia boni clientis & consanguinei officia de me sibi polliceri & me nunc jam omnibus auxiliis destitutum, & in solum DEUM, ac solam Majestatem Vestram projectum ex mera sua Regia gratia liberum pronuntiare, ac conditioni meæ Ducali restituere dignetur, &c. &c.

Sprowadzony na publiczną audyencyą do Krola pokorną złożył u tronu deprekacyą, na ktorą od Majeſtatu Podkanclerzy Piotr Myſzkowſki tak odpowiedźiał:

Quandoquidem S. R. M. D. N. C. nihil aliud poſt DEI maximi gratiam apud ſe charius habeat, quàm ut non ſolùm apud populos ſibi ſubjectos juſti, prudentis, clementis & moderati regiminis laudem obtineat, verùm etiam ad exteras quoq; nationes innatæ virtutis & bonitatis ſuæ præconia transmittat; ideò dubitari à nemine debet, quòd Regia illius Majeſtas ſicut adversâ Celſitudinis Veſtræ caſu tùm ob naturæ ſuæ bonitatem, tum propter hanc conjunctionem ac neceſſitatem, quæ Majeſtati Regiæ cum Celſitudine Veſtra atq; adeò cum Nobiliſſima familia Megapolitana intercedit, vehementer commovebatur: Ita nunc non poteſt deprecationem Celſitudinis Veſtræ non gratè accipere, ac Celſitudini Veſtræ gratulari, quòd jam tandem ad eum exitum hoc negotium pervenerit, quem Regia Majeſtas quantùm in ea ſitum erat, jam pridem exoptabat. Cùm itaq; DEO volente hoc negotium tali ratione tranſactum ſit; Sacra illius Majeſtas D. N. C. oblita jàm omnium offenſionum, quibus aliquando à Celſitudine Veſtra laceſſita fuerit, gratiam, amorem, & benevolentiam ſuam Celſitudini Veſtræ perbenignè offert, libenterq; in poſterum omnia Officia amica Illuſtri Celſitudini Veſtræ præſtabit, quotieſcunq; Majeſtas illius Regia gratum id fore Celſitudini Veſtræ intelliget.

1570. Jan *Tauba*, y *Elerd Kruze* Szlacheckiego rodu z Inflant w niewolą od Moſkwy zabrani pozyſkali ſobie tak dobrze Carſką poufałość, że ich obowiązawſzy naprzod ſobie ścisłą do dochowania mu wierności przyśięgą, poważną do pełnomocnego z Inflanczykami traktowania ukredenſował prerogatywą, y jak Posłow ſwoich do nich wysłał, w nadźiei: że przez ich jako źiomkow tamecznych powabne ponęty, Inflanty nie dobywając miecza, łatwo pozyſzcze. Kuśili śię oni naprzod pochlebnemi obietnicami złudźić miasta Inflantſkie, żeby

żeby śię Carowi ochoczo poddały; ale gdy im śię te intrygi nie powiodły, do ſubtelnieyſzego śię rzućili fortelu. Udali śię do Gotarda Xiążęćia Kurlandſkiego, powabem go w doczeſnych rzeczach nayokazalſzym Krolewſkiego nad Inflantami tytułu, imieniem Cara korrumpując, y od Polſki odrywając. Przezorny Xiąże postrzegł te piękne śidła, y nie dał śię onemi ułowić. Zaczym do *Magnuſa* Xiążęćia Holſztyńſkiego adres czynią, Inflantſką mu od Cara prezentując koronę. Młody Pan łatwo śię dał uweść tym, co u świata jeſt naydroższego; y w raz śię bez uwagi pochlebney chwyćiwſzy nadźiei, Posłow wyprawił do Cara dla gruntownego ſobie ubeſpieczenia tak wſpaniałych obietnic. Powroćili Posłowie z pomyślną rezolucyą, ktorą opojony Xiąże ſam poſpieſzył do Cara. Przyjęty od tegoż Monarchy z niepoſpolitą dyſtynkcyą y ludzkośćią ſzczęśliwy ſobie (gdyby na słowach ſzczęśćie zawisło) w takich kondycyach zjednał traktat: 1*mo*. Że ma pojąć w małżeństwo Carownę Maryą ſynowicę Carſką. 2*do*. Że w poſagu mieć będźie Inflanty pod tytułem oſobnego krolestwa, ktorego ma być dźiedźicznym Krolem. 3*tio*. Gdyby potomkow nie miał, albo gdyby ich nie stało, naybliżſzy z kollateralney jego linii ma być Sukceſsorem na krolestwo Inflantſkie. 4*to*. Car ſobie nic więcey nie zachowuje do Inflant, jak tytuł Protektora, z pewną co rok małey importancyi daniną w rekognicyą takowey opieki.

Skoro śię wroćił do Inflant Xiąże *Magnus* mniemany Krol 1571.
Inflantſki, wymyślnemi kareſsami uymował ſobie miasto *Rewel*, żeby mu śię dobrowolnie, jak ogłoſzonemu już Inflantſkiemu Monarſze ſubmittowało. Przydając wagi, y przynuki ſwoim zachęceniem, pozorne wywodźił remonstracye; że przez ſpowinowacenie śię z tak potężnym całey Roſsyi Monarchą, łatwo mu będźie uzbrojoną perſwazyą Inflanty do ſwego posłuſzeństwa nakładnemi uczynić; ale żałuje ſpustoſzenia ich, jako już kraju ſwego: że to będźie fundamentem polepſzenia

Bb 2

nia ich kondycyi, węzłem zgody, zakładem pokoju, y stałey szczęśliwości, kiedy rostargnione Inflant części, w jedno się spoją królestwo, y jemu się bez przymuszenia podadzą, &c. Napełnione takim omamieniem manifesta, nie tylko w Rewlu, ale po wszystkich miastach, y miasteczkach Inflantskich rozrzucić kazał; wszakże gdy te słowne przymilenia ostrożnych Inflantczykow przewrocić nie mogły na jego stronę, udał się do sił otwartych. Wsparty Moskiewskim woyskiem żwawo naćierał na miasto *Rewel* Szwedzkim garnizonem dobrze opatrzone; strawił prożnie koło ośm mieśięcy na dobywaniu miasta, á nic słusznego nie dokazawszy, z konfuzyą od okurzonych dymem murow odstąpić musiał.

Tak niepomyślna expedycya zaostrzyła niećierpliwość Xiążęćia *Magnusa* na namienionych wyżey Inflantczykow *Tauba*, y *Kruze*, ktorych zdaniem y radą do tąd śię rządził. Wymiatał im na oczy, że jego, y samego Cara srodze zawiedli obłudą swoich deklaracyi, iż całe Inflanty do powolnego nowemu Krolowi poddania śię w prętce przywieść mieli.

Po takim słukaniu ckliwo na sercu poczęło być tym mężom, á nie płonną zachwyćiwszy o Carskiey urazie, y pomśćie apprehensyą, wcześnie jey unikać, y do Polskiey partyi przerzućić śię postanowili; ktorey żeby śię początkiem dobrym przysłużyli, miasto *Dorpat* Moskwą osadzone fortelem ubiedz, y na Polskę opanować umyślili. Dopinając tych zamysłow, wyprawili Rotmistrza *Rozena* z kompanią raytarow Niemieckich, ktory wpuszczony do miasta na garnizon Moskiewski ognia dać kazał, rozumieiąc po mieszczanach Niemcach, że go rzeźwo sekundować mieli. Ale gdy ich jako nieprzestrzeżonych do pomocy nadwołać śię nie mogł, ogarniony od Moskwy z ludźmi swemi na placu poległ. Rozjuszona zdradliwym postępkiem Moskwa rzućiła śię na niewinnych tego miasta obywatelow Niemcow; mordowała y wyrzynała ich przez całe trzy dni, bez żadnego nad samym niemowlęcym wiekiem użałowania.

Krol AUGUST ostatni z JAGIEŁŁOW familii płći męskiey umarł w Knifzynie, do kąd chorego z Warszawy dla odmiany powietrza przewieźiono. Nazywano go *Rex crastinus*, że w radach y sprawach był nie rychłym. 1572.

Car Moskiewski IWAN ugłaskany nadźieją, że go samego, albo ktorego z synow jego Polacy za Krola obiorą: Polskich krajow nie najeżdżał; zatym y Inflanty Polskie cokolwiek zakosztowały pokoju. Ale tym większą usilnością sam Car w 80000. woyska, mając przy sobie Xięćia *Magnusa* wyswororował śię na Estonią Szwedom hołdującą. Napizod na znamienitą forteccę *Wittensztcyn* śiły swoje obroćił; opierał śię garnizon nieprzełamanym męstwem, y naćierającą Moskwę z wielką ich stratą po wiele razy odpędźił. Nie ćierpiący zwłoki nieprzyjaćiel szturm po szturmie przypuszczał. Nie strzymała nakoniec forteca, podała śię na dyszkrecyą. Groza wspomnieć, co za dyszkrecya nastąpiła. Porwano Kommendanta *Boja*, Officyerow Szwedzkich, y cokolwiek Szlachty, y znacznieyszych mieszczan było, na rożnie żywych pieczono. Strawiono dni kilka nad tak okropną exekucyą, ćiała spieczone psom, y zwierzętom w łup, y pokarm w pole wyrzucano.

Podźieliwszy Car na rożne szlaki woysko swoje, na dezolacyą głębszey Estonii, sam z Xiążęćiem *Magnusem* powroćił do Nowogrodu Wielkiego, gdźie akt ślubowin Xiążęćia *Magnusa* pod tytułem Krola Inflantskiego z Carowną Maryą z przyzwoitą odprawił pompą, y apparatem. 1573.

Tym czasem w Polszcze stanął Krolem Henryk Walezyusz Xiąże Andegaweńskie z pięknemi dla Polskiey kondycyami; że miał zaćiągnione od przeszłych Krolow na krolestwo Polskie długi spłaćić, woynę z Moskwą swym sumptem prowadźić, *avulsa* do państwa Polskiego przywroćić, prowenta swoje z Francyi na potrzebę, y ozdobę Polski applikować, 100. młodźi Polskiey we Francyi edukować, &c.

Krol Henryk po koronacyi swojey trzy tylko mieśiące pa- 1574.

nowawſzy, uwiadomiony o śmierći Karola IX. Krola Francuſkiego brata ſwego, nie opowiednie odjechał do Francyi, y tam oyczyſte objął kroleſtwo.

1575. Garnizon Niemiecki w Parnawie z przyczyny nie doyśćia ſobie od kilku lat żołdu ſrodze śię zbuntował, y tak ſromotną uwiodł śię niewiernośćią; iż naprzod z Krolem Duńſkim, á potym z Xiążęćiem *Magnuſem* w targi wchodźił względem poddania im tey wyśmienitey fortecy z miaſtem. Car zaſłyſzawſzy o takim tam nierządźie, poderał w prętce woyſko ſwoje pod władzą Kniaźia Romanowicza; broniło śię miaſto z zamkiem dość walecznie, y długo, y na 7000. dobywającey Moſkwy trupem położyło, aż nakoniec nieuſtannemi ſzturmami zwątlone, iłe gdy żadney odśieczy ſpodźiewać śię nie mogło, poddać śię muśiało.

W Polſzcze była Elekcya nowego Krola, na ktorey Uchańſki Prymas Maxymiliana Ceſarza Krolem Polſkim ogłośił, mając po ſobie znaczną część Panow Polſkich; ale większa partya ſprzećiwiła śię jemu, obſtawając przy Stefanie Batorym Xiążęćiu Siedmiogrodzkim z kondycyą, żeby Annę Krolewnę Zygmunta I. corkę pojął za żonę. Stefan ktoremu dźielność, y rowny naywyżſzemu doſtojeńſtwu umyſł pierwſzą były do korony zapowiedźią, utrzymał śię ſzczęśliwie przy Elekcyi ſwojey, temiż, ktoremi na nie zarobił heroicznemi cnotami; ile gdy prętka potym śmierć Maxymiliana poprzedźiła rozruchy, ktore z tey ſcyſſyi zapewnie powſtać miały. Car bowiem Maxymilianowi ſprzyjał, y z tym do niego Poſła ſwego wyſłał; że Elekcyą jego wſzyſtkiemi śiłami wſpierać umyślił. Ten poſeł przez Kurlandyą jadąc ćiężko na zdrowiu zapadł. Gdy w tey chorobie w *Tukumie* mieśćie tamecznym przed Xiążęćiem Kurlandſkim, ktory go nawiedzał, Cara ſwego mile wſpominał, y dobroć jego wyſławiał, Xiążę z podźiwieniem mu powie: á jako tak ſrogiego Pana kochać możećie? odpowie Poſeł: wrodzoną tę mamy ku Carowi naſzemu miłość, że bez względu

względu na jego poſtępki złe albo dobre, uprzeymie mu ſprzyjamy; z przykładu, ktory ći powiem, dowod mieć będźieſz nieprzrażoney ku niemu żadną mąk ſrogośćią życzliwośći naſzey: Przed wyjazdem moim z ſtolicy, Car pewnego bojara na pal żywego wbić kazał; á on zapomniawſzy śiebie ſamego w tak okrutnych bolach, ręce podnaſzając do nieba, wołał: *Hoſpody pomiłuy Cara! Hoſpody pomiłuy Cara!*

Moſkwa na Xiążęćiu Holſztyńſkiego podbiła wiele miaſt, y forteo, jako to: *Padis, Lemſal, Treyden, &c.* 1576.

W Jeśieni w tym roku koło S. Marćina w koło Rewla na mil kilka wypadł tak gęſty, y głęboki śnieg, że nie mało podrożnych nie mogąc śię z niego wybić, mizernie poginęło. Przez kilka dni żaden śię nie ważył ruſzyć z chaty, ani nawet konno przebrnąć przez nawalone śniegi nie można było.

Moſkwa w śrzod źimy śćiſnęła miaſto *Rewel* mocnym oblężeniem; dało miaſto mężny odpor, y tak dokuczyło Moſkwie, że nadtraćiwſzy część woyſka ſwego reyterować śię muśiała. 1577.

W kilka mieśięcy potym ſam Car wyprawił śię z niezmiernym woyſkiem na Inflanty; każdy rozumiał, że niedokazaną nad Rewlem imprezę odwetować poſtanowił. A gdy Xiążę *Magnus* dla zrozumienia celu tey expedycyi zjachał do Cara, oźiębło z tym był przywitany: że kiedy nie umiał do tąd z dodanym ſobie wielokrotnie ſukkurſem Moſkiewſkim dobrze śię ſprawić, y pozyſkać Inflanty, nie chce już Car więcey dla jego zaſzczytu na jatki wydać ludźi ſwoich, ale ſam idźie na Inflanty, żeby tak koſztowną ludźi, y wojennych nakładow dla niego łożonych ſtratę, przez zawojowanie tego kraju ſobie nagrodźił. Zdrętwiał Xiążę na tak nieforemny komplement; á gdy jeſzcze z dalſzych Monarchy tego dyſkurſow wyrozumiał, że śię w cale ku niemu odmienił, iłe gdy jawnie natrząſał śię z Kroleſtwa jego Inflantſkiego; ſzpetnie widząc śię być zawiedźionym, pożegnał w prętce Cara. Powroćiwſzy do śiebie, przez poufałą oſobę ſkryćie znaſzeł śię z

Xią-

Xiążęćiem Kurlandſkim, jakby za jego medyacyą Krola Polſkiego ſobie zjednał łaſkę, y protekcyą. Tym czeſem w mieśćie *Wenden* mieſzczanie z ſobą śię ſprzyśięgſzy, nagle na garnizon Polſki uderzyli, y do uſtąpienia z fortecy przymuśili, á ſami śię Xiążęćiu *Magnuſowi* poddali; ktory tam ſwoją założył rezydencyą, głęboko do czaſu pokrywając przychylne ſwoje ku Polſzcze intencye. Podobnyż bunt w Wolmarze wznieśili mieſzczanie, y Polakow z zamku wyforowali, á ſamego Kommendanta do Xiążęćia *Magnuſa* pod ſtrażą odeſłali; ktorego Xiążę natychmiaſt wolnego puśćił, pod ſekretem jemu zwierzywſzy śię o roſpoczętey ſwojey z Polſką negocyacyi.

Car Iwan nad mniemanie wſzelkie nie już na *Rewel*, ale na Polſkie Inflanty z niezmierzoną naſtępował potęgą. *Margenhauz* na czele granicy ſtojąca forteca, pierwſzą zawiſnemu nawałowi ſtała śię ofiarą. Zburzywſzy ten zamek do ſzczętu Car, tymże zawźiętym impetem zamki: *Lucya, Rzeżycę, Dynembork, Kryżburg, Seſwegen, &c.* opanował; Szlachtę z tych zamkow mimo poſtąpioney kapitulacyi w niewolą do Moſkwy zaſłał. Pogodną Car upatrzył chwilę do roſpoſtrzenienia bez wſtrętu ſukceſsow ſwoich w Inflantach, kiedy Krol STEFAN na upartych Gdańſzczanow wſzyſtkie wywierał śiły, y na tenże koniec Adminiſtratora Inflantſkiego Chodkiewicza pod Gdańſk śćiągnał.

Gdy Car dopinając pomyślnych zapędow ſwoich zbliżał śię ku Rydze, wyż namieniony Kommendant, wypuſzczony od Xięćia *Magnuſa* proſto do niego zjachał, y powierzone ſobie Xięćia *Magnuſa* zamyſły, w klar mu wyjawił. Pono umyślnie z politycznego fortelu wſadźił Cara na Xiążęćia, żeby tą dywerſyą od Rygi go oderwał, jakoby Polſkich Inflant w cale nie pożionął. Jakoż poſłużyła mu ta moiey chwalebna ſztuka: Car bowiem jak ſztyletem tknięty na ſercu donieśiona ſobie o Xięćiu przedśięwźiętey z Polſką kointelligencyi wiado-

wiadomośćią, pałając pomſtą w ſkok śię wroćił na *Kokenhauz* fortecę ludźmi *Magnuſa* oſadzoną; wſzedſzy do miaſta, ktore mu, nie wiedząc o zawźiętym jego rankorze, z radośćią bramy ſwoje otworzyło, 50. oſob przednieyſzych od Xiążęćia *Magnuſa* dependujących rożnym, ktore wśćiekła zażartość wymyślić mogła okrućieńſtwem pomordowawſzy, innych wſzyſtkich mieſzczan z dźiećmi, y z żonami na wiekuiſtą do Moſkwy zaſłał niewolą. Rowne nieubłaganey zapalczywośći tragedye mśćiwy Monarcha po inſzych fortecach *Magnuſowi* hołdujących ſprawował, mordując, y bez litośći tych wſzyſtkich do oſtatniego ducha dręcząc, ktorzy mieli nieſzczęśliwie należeć do tego Xięćia. W Lenwardźie ſzędźiwego od 80. lat ſtarca Kaſpara *de Munſzter* przeſzłego Rycerſtwa Krzyżackiego Marſzałka, wyłupiwſzy mu naprzod oczy, do śmierći zaſmagano; drugich zacnych ludźi wolnym ogniem pieczono; ſzczęśliwy był, komu prętko umierać pozwolono. Zbliżył śię nakoniec Car pod *Wenden* ſtołeczną Xięćia rezydencyą; ſtanąwſzy pod ſamym miaſtem, nakazał do Xiążęćia, żeby nieodwłocznie przed nim ſtanął. Xiążę zatrwożony źle ſobie wróżąc, dwoch dworzan ſwoich *Kurſzela* y *Plettenberka* z uniżonym wyſłał komplementem. Dodało zapału Carowi, że śię ſam Xiążę w oſobie ſwojey nie ſtawił; kazał namienionych jego dworzan do biodr obnażyć, y batogami chłoſtając do miaſta nazad zapędźić. Poſtrzegł tu Xiążę *Magnus* w jak ſtraſznym zoſtawał raźie; roſpacz go ogarnęła, y zdrowa odbiegła rada. Nakoniec z potrzeby czyniąc cnotę, wyjachał do Cara w aſsyſtencyi 25. nadwornych Officyaliſtow ſwoich. Skoro za miaſtem ſtanął, oſkoczyła go Moſkwa żwawie śię dopominając wpuſzczenia śiebie do miaſta. Xiążę ſtruchlały przez bojaźń kazał otworzyć bramy, á ſam śię zbliżał ku obozowi. Skoro poſtrzegł Cara, ſkoczywſzy z konia; upadł na kolana, á rowno z źiemią uniżywſzy, o litość y odpuſzczenie żebrzał. Car go haniebnie złukał, za wierutnego

go niewdźięcznika łając, ktory jak kondel wśćiekły (te słowa jego były) rękę dobrodźieja swego, z ktorey znamienite odbierał dobrodźieystwa, jadowitym kłem przekąsał, kiedy z deklarowanym swoim nieprzyjaćielem Krolem Polskim sprzymierzył śię, á tym samym na głowę, y żyćie jego galić ważył śię, &c. Po takim kordyacznym zgromieniu, kazał go z ludźmi jego do zburzoney chaty bez dachu stojącey zaprzeć. Tam Xiążę pod śćisłą strażą na wszystkie srogiego powietrza wystawiony przykrośći, w głodźie, y chłodźie na goley źiemi leżąc kilka dni, y nocy przenędznieć muśiał.

Tym czasem Moskwa z wśćiekłą furyą wpadszy do miasta, niesłychanym prawie pod słońcem okrućieństwem nad niewinnym śię pastwiła ludem. Gwałcono jawnym niewstydem niewinną płeć, á potym tymże znieważonym osobom, nosy, uszy, y pierśi urzynano. Rąbano na pował każdego, ktory im śię nawinął, bez braku; pełno było po ulicach widać tchnące jeszcze konającym duchem ćiała, y w poł żywe trupy, jedne bez rąk, drugie bez nog leżące, y z nierychłą śię śmierćią pasujące. Nie słychać było, tylko jęki, narzekania, desperackie przeklęctwa z okrutnego bolu wzbudzone. Z tym wszystkim te serdecznego politowania godne widoki, ktoreby y kamienne wzruszyły wnętrznośći, nie już koj-ły, ale barźiey drażniły mśćiwą tyrannią. Wyszukano z miasta znacznieyszych, smagano ich naprzod okrutnie z głowy do nog, ranę w ranę zatapiając, á potym pluszczące krwią rozwaliny fortelnym okrućieństwem nad żywym żarem z woli dopiekiwano poty, pokąd ducha, y żyćia w wysmażonym ćiele stawało. Innym język z tyłu przez kark wydźierano, á Burmistrzowi miasta w oczach swoich Car pierśi otworzyć, y żywemu serce wyszarpać kazał.

Od pierwszego wpadającey do miasta Moskwy impetu unikając wielu godnych ludźi wdarło śię do zamku, y w nim śię zawarło. Tam gdy słyszą wzbijające śię pod niebiosa jęki, y lamenta

lamenta wspoł-braći swoich na katowniach z śmierćią walczących; á gdy jeszcze postrzegą z daleka okropne nieuproszoney zawźiętośći widowiska: pale, koła, żelaza, ognie, &c. ktore na nich czekały; drętwiejąc od strachu, ostatniey śię chwycą desperacyi, zgodnie uradźiwszy dobrowolną raczey śmierćią poprzedźić owę, ktorą w śrzod okrutnych mąk od nieubłaganych mordercow dla śiebie wygotowaną przed oczyma widźieli. W tey strasżney stwierdźiwszy śię rezolucyi, znaszają prochy pod przestronną w zamku salę, w ktoreyby śię ta opłakana ludźi gromada pomieśćić, y razem zgubić śię mogła. Zdał śię niektorym ten wyszukany sposob śmierći mniey przyzwoity; zkąd Szlachćic zwany *Stube* wołał, żeby go własny sługa pokonał. Ten Panu ostatniey tey usługi nie odmowił; naprzod jemu, á w raz potym sobie w łeb z pistoletu dogodźiwszy, na trupie Pańskim poległ. Drudzy skaźiwszy sobie serce, w głębokich sklepach, y lochach słodkiego żyćia szukali ratunku; tych mało było; wszyscy inni gdy już już nieprzyjaćiel przez zburzone armatową nawałnośćią mury wpiera śię w zamek, wielkim pędem wpadają do sali, y tam hartowną ćierpliwość z rozrzewnionym w żalach mieszając lamentem, śćiśle śię na wieczną obłapiwszy waledykcyą, przenikającym przez niebiosy zawołają głosem, ducha swego Stworcy Naywyższemu polecając. Na te hasło, jak było na zmowie, Rotmistrz *Boysman* przez okno lont zapalony do podstawionego przymknie prochu, aż tu zarazem wszyscy strasznym ogromem wysadzeni pod obłoki z zgruchotanych ćiał wypienią duszę. Sam tylko namieniony Rotmistrz *Boysman* przez okno prochowym wyparty impetem w poł żywy jeszcze w Moskiewskie wpadł ręce; zaniesiony do Cara, słabym głosem opowiedźiał przyczyny, y okolicznośći tak desperackiego dźieła. Po krotkiey relacyi, gdy zawarł mowę, y już konać poczynał, zawźięty Monarcha jakoby też kamień w pierśiach za serce nośił, zayzdroszcząc mu tak

 prętkiey

prętkiey śmierći, na pal go wbić kazał. Wytropiono na potym tych, ktorzy w płonney nadźiei ratowania żyćia po lochach, y murowych rozwalinach byli śię zakradli, katowano ich do śmierći rożnie y wymyślnie; mianowićie godnego Szlachćica *Heninghusen* smagano poty, aż wszystkie mu wnętrzności wypadły.

Ruszył śię nakoniec Car, z Wendy z sobą więźnia Xięćia *Magnusa* prowadząc, y fortec przyległych dobywał; z ktorych Polskie garnizony widząc śię być bez nadźiei sukkursu, dobrowolnie ustąpiły, miasta nieprzyjaćielowi przez przystoyne podawszy kapitulacye.

Stanąwszy w Dorpaćie Car, na uśilną rożnych Monarchow przyczynę Xięćia *Magnusa* z aresztu wypuśćił, mocnym sobie upewniwszy rewersałem hołdowniczą wierność jego z wyliczeniem od Xięćia 40000. czerwonych złotych za wojenne spezy.

1578. Bolały serdecznie Krola STEFANA Moskiewskie najazdy, y spustoszenie Inflant; temporyzował jednak ćierpliwie, mając ręce zaprzątnione z Gdańszczanami, ktorych pomyślnie poskromiwszy, szczerze myślił o woynie z Moskwą. Wysłał naprzod Haraburdę Posła swego do Cara z expostulacyą; á gdy ten nic słusznego wyrobić nie mogł, wyprawił Bazylego Łopaćińskiego, żeby Carowi woynę wypowiedźiał. Łopaćiński skoro stanął na stolicy, y swoim śię ogłośił posełstwem, Ministrowie Moskiewscy przestrzegali go, żeby dla Boga podług dawnego zwyczaju przy zapowiedźi woyny, miecza gołego Carowi nie prezentował. Poseł mąż wielkiego serca rzeźwo im odpowiedźiał: że prawem narodow ubespieczony, nie zmyli z powinnośći charakteru swego. Jakoż na publiczney audyencyi śmiele zbliżywszy śię do Cara, razem mu list od Krola, y miecz dobyty podał. Wzruszył Monarchę z natury popędliwego tak serdeczny postępek, y już zaymujący śię gniew jego na zmarszczonym czele, y srogim wey-

rzeniu

rzeniu wyczytać można było; ale jednak w prętce śię postrzegszy, uczynił gwałt dobywającey śię passyi, y wypogodzoną twarzą z Posłem rozmawiał, nakoniec z uczćiwośćią go do gospody odprowadźić kazał.

Tym czasem pokrzepieni od Krola dobrą nadźieją Inflantczykowie, skupiwszy śię, Moskwę gdźie mogąc gromili, z miast wyrzucali, garnizony Polskie przyimując. Sam nawet Xiążę *Magnus* do Piltyna z żoną, y familią śię przeniosł, y cale śię Krolowi Polskiemu poddał.

Mąż waleczny Pułkownik *Wilhelm Plater* Dynemborka dobył, opoiwszy naprzod garnizon Moskiewski gorzałką, ktorą im fortelnie w ręce wpraktykował.

Procz wielu innych miast mianowićie *Wenden* Polacy z Inflantczykami śię złączywszy, opanowali. Na powetowanie tey straty Moskwa w kilkadźieśiąt tyśięcy zbliżyła śię ku temuż miastu; ale Alexander Chodkiewicz mocno ich z tamtąd spłoszył. A gdy y powtornie naćierała, Andrzey Sapieha potomek Xiążąt Litewskich, potym Wojewoda Połocki złączywszy śię z Szwedami, wydał bitwę, 6000. trupem położył, y całą artyleryą zabrał.

Krol BATORY z walnym woyskiem wyprawił śię na Moskwę, y Połocka dobywał. Broniła śię żwawie y długo Moskwa, po rożnych rycerskich fortelach, nakoniec kotlarczyk jeden przypadszy z rozpalonym węglem, y z łuczywem smolnym wieżę zapalił, z ktorey śię srogi ogień zawźiął, y Moskwę przymuśił do poddania śię. Ten kotlarczyk Połotyńskim potym zwany, y nobilitowany wźiął herb: rękę z pochodnią, á po środku strzałę. Po wźiętym Połocku woysko Polskie popierało szczęśćia swego dalszym dokazaniem, y rożne miasta y fortecy, jako to: *Sokoł, Susse, Czerniejow, Tarowle, &c.* walecznie opanowało.

Krol z Szwedami postanowiwszy allianse, srodze Moskwie 1580.
dogrzewał. Wieliż, y Uświaty opanował, Wielkie Łuki spalił,

y insze

y insze rożne zamki podbił, á Krol Szwedzki z drugiey strony od *Rewla* dokazywał.

1581. Po Seymie Warszawskim Krol znowu ruszył śię na Moskwę. Wźiąwszy Krasno, Ostrow, *&c.* Pskow miasto wielkie, y murem otoczone obległ, woysko Moskiewskie na odśiecz idące zniosł. Trwało oblężenie przez źimę, á tym czasem część woyska Polskiego przyległe niszczyła kraje. Przestrzeżony Car, boiąc śię, żeby Polacy do Nowogardyi, y stolicy nie zaszli, przez posła swego prośił Papieża, ażeby Krola do pokoju nakłonił. Wyprawił Papież GRZEGORZ XIII. *Possewina Soc: JESU* do Moskwy dla skojarzenia pokoju z Polakami, po ktoryby Car potęgę swoję na Turki z Pany Chrześćiańskiemi zjednoczył, y sam śię skłonił do społeczności z Kośćiołem Katolickim.

W Inflantach Szwedźi wźięli Iwanogrod, y inne zamki Moskwą osadzone; á gdy tym czasem Krol BATORY trawił czas przedłużonym Pskowa dobywaniem, usłyszawszy o progressach Szwedzkich, żaląc śię na Szwedow, że mu według traktatu na sukkurs nie przyszli, rzekł: *Dum ego plagas & retia custodio, à Svecis apri capiuntur.*

1582. Za medyacyą Posła Papieskiego *Possewina* stanął pokoy między Moskwą, á Polską przez przymierze do lat 10. mocą ktorego całe Inflanty przy Polszcze śię zostały, także: Połock, Wieliż, *&c.* Moskwie wrocono Wielkie Łuki, Zabłoćie, Newel, Ostrow, y inne zamki zawojowane.

Po dokonaney z wiekopomną sławą woynie, odebrał Krol Inflanty w swoją possessyą, y jako zwyćięzca powracając, wstąpił do Rygi. Nim wjechał do miasta, bawił śię w zamku na przedmieśćiu, umawiając śię z Ryżanami, aby Kośćioł jeden Katolikom z tych przywroćili, ktore na sektę swoję zabrali. Ryżanie oćiągali śię; po przewłokach gdy Krol nalegał, wyprawili do Krola Sendyka mieyskiego z Radnemi, dopraszając śię dalszego frysztu na deliberacyą. Obruszony Krol odprawił

odprawił ich w te słowa: *Ite & dicite istis bestiis me hoc die non comesurum, donec Templum, quod volo, ingrediar.* Na ten piorun wnet klucze przynieśli. Chćiał Krol zagniewany dwa Kośćioły odebrać, Katedralny *S. Mariae*, y Farski S. Piotra, ale ubłagany kontentował śię S. Jakuba. Uczynił expiacyą, y rekoncyliacyą sprofanowanego Domu Bożego Melchior Giedroyć Biskup Zmudzki. Po intonowanym *Te DEUM laudamus*, pierwsza Msza z wielką uroczystośćią, y uprzeymą Katolikom radośćią odprawiła śię; po nabożeństwie nawiedził Krol Kośćioł S. Magdaleny, y przy nim Klasztor Panien Benedyktynek, gdźie zastał tylko trzy Mniszki: barzo w lećiech podeszłe, ktorych luterska niezachwyćiła zaraza. Zwały śię Anna *Topel*, Anna *Notken*, Otylia *Kieyzerling*. Naystarsza z nich Anna *Notken* przez starość na oczy upadła; pytała śię, gdźieby Krol był, á Krol tuż będąc rękę swoję jey podał, ktorey śię ona mocno ujàwszy, głęboko westchnęła, y rzekła: Nieśmiertelne naywyższey Opatrzności pełniemy dźięki, o Krolu! że nam ćię jak z nieba spuśćiła Pana Katolika Bogoboynego, sprawiedliwego, przez ktorego nam Wiara, y Kapłani naśi przywroceni będą! to to jest czegośmy przez długie lata żądały, y aż do tey zgrzybiałey starości z płaczem wyglądały! miło już nam teraz umierać będźie, gdyśmy śię pożądaney doczekali godźiny, w ktorey ćiebie tu witamy przytomnego Krola y Pana, Katolika, Obrońcę, y Restauratora jednozbawienney Wiary naszey; tobie śię polecamy, tobie Kośćioł nasz, Klasztor, dobra y przywileje nasze oddajemy, y do wolney twojey dyspozycyi rezygnujemy. Napełniło Krola osobliwą na duszy poćiechą (jak sam wyznał X. Possewinowi) tak serdeczne poważney y świątobliwey Staruszki przywitanie; upewnił je łaskawie o protekcyi swojey Krolewskiey, y świętym ich śię modlitwom polećił. Uważał Krol dobrze, że po śmierći tych Mniszek już innym tam mieszkać nie będźie rzecz przyzwoita, dla swey woli, licencyi, y pogor-

y pogorſzenia między heretykami. Przeto weyrzawſzy w przywileje Klaſztoru tego, fundował przy nim *Collegium Soc: JESU*, y obadwa Kośćioły S. Jakuba, y S. Magdaleny podał OO. *Soc: JESU*, naznaczywſzy X. Piotra Skargę za Starſzego y Kaznodźieję Polſkiego. A gdy OO. *Soc: JESU* nie chćieli śię ważyć obeymować tych Kośćiołow bez wiadomośći, y dyſpozycyi Starſzych ſwoich, rzekł Krol: *Ego vobis loco Provincialis ero.*

Demetryuſz Sulikowſki uczyniony od Krola Proboſzczem S. Magdaleny, wnet potym poſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo Lwowſkie.

Krol ukracając zbytne zuchwalſtwo Ryżanom, Burgrabiego ſwego w mieśćie uſtanowił, y inne rożne w politycznym rządźie odmiany uczynił. A gdy mu śię doniosło, że poddańſtwo Inflantſkie zbyteczną od Panow ſwoich ponaſza niewolą, y tyranią, zwołać ich liczną gromadę, y przed ſobą ſtawić kazał; przełożono im łaſkawie od Krola, że Krol dotknięty kompaſsyą nad ich nędzą y oppreſsyą, chce im przez ſwoje poſtanowienie folgę ſprawić; mianowićie zamieniając zwyczayną do tąd w tym kraju karę okrutnego miotłami ſmagania na inſzą lżeyſzą, to jeſt więźieniem, lub też płaceniem pieniędzy, &c. Chłopi nad wſzelkie mniemanie podźiękowawſzy pokornie za pełne Chrześćiańſkiey litośći ſerce Krola Jmći, prośili gorąco, żeby ich raczey przy zadawnionych zoſtawiono zwyczajach; gdyż mają to z doznania, że odmiany by też pozor dobrego miały, w ſamey jednak rzeczy więcey złego, niż dobrego przynaſzać zwykły, rozśmiał śię Krol uprzeymie na nikczemność ſerca, y umyſłu poddańſtwa tego, y rzekł: *Phryges nonniſi plagis emendantur*, niechże śię zoſtaną przy dawnym ćwiku ſwoim.

1583. Z Rygi poſpieſzył Krol do Warſzawy na Seym, na ktorym rożne reſpektem Inflant ſtanęły Konſtytucye; mianowićie dwie: pierwſzą poſtanowiono Biſkupſtwo Wendeńſkie zamiaſt Arcy-Biſkupa Ryſkiego, y innych dawnieyſzych Biſkupow Inflantſkich. Drugą podźielone Inflanty na trzy *Præſidatus*, albo Wojewodztwa; ktorych Konſtytucyi tenor jeſt ten: Kon-

Konſtytucye Inflantſkie R: 1582.

Stephanus DEI gratiâ Rex Poloniæ, &c.

SIgnificamus tenore præſentium, quibus expedit univerſis præſentibus & futuris harum notitiam habituris. Quia nos per DEI gratiam recuperatâ de poteſtate Moſchi Provinciâ Livoniâ ejus ſtatui ac bono Ordini proſpicientes, ac defenſionis & juſtitiæ rationem habentes, adq; exemplum inprimis terrarum Pruſſiæ Nos accommodantes, infra ſcriptas leges, & Conſtitutiones ei Provinciæ de conſilio conſiliariorū Noſtrorum dandas & promulgandas eſſe duximus, damusq; & promulgamus præſentibus. Jura tamen Noſtra Regalia integra Nobis omnia reſervando.

Epiſcopatus Vendenſis.

INprimis DEO Optimo gratias pro victoria conceſsa agentes ad ejusq; cultum actiones Noſtras referentes, fundavimus Epiſcopatum in eadem Provincia, in locum Archi-Epiſcopatûs, & Epiſcopatuū, qui fuerint ſuperioribus temporibus primùm diſcordiâ internâ, deinde verò hoſtili gladio exterminati. Cujus ſedes Venedæ futura eſt, ubi etiam Canonicorum Collegium inſtituimus, ac item per Civitates, Villas, & Oppida Noſtra Regalia, Parochias & Scholas ritûs Catholici ereximus.

Tres Præſidatus Livoniæ.

PRovinciam Livoniam, quæ adhuc à Nobis parta eſt, in tres dividimus partes, tum juris dicendi, tum defenſionis causâ. Quarum prima erit Venden: atq; id, quidquid inter flumen Dunam, & Goviam, & inde ad fines Moſchoviæ versùs *Opoczkam*, ſupra *Margenhauſen:* ſitum eſt, ad Præſidatum Venden: ſpectabit, incluſis etiam arcibûs *Margenhauſen*, *Lucen*, & *Rozyten*. Altera Derpatenſis, quæ à flumine Govia ad fines usq; Moſchoviæ extendetur, & versùs Felinum, *Vilſcher* lacu terminabitur. Tertia Parnavienſis, quæ Felinum, Pernaviam & cæteras arces inter Goviam flumen, & mare, & lacum *Vilſcher* continebit.

Præſides Livoniæ.

QUibus quidem in partibus ſinguli Præſides Vendenſes ſcilicet, Derpatenſi, & Parnavienſi præerunt eo jure & authoritate in illa Provincia quâ Palatini in Pruſſia ſunt: cum quibus etiam neceſſitate expoſcente, ad bellum movere debebunt, poſtquam prædicti Præſides à Nobis vel Gubernatore Livoniæ, vel locum tenente, vel Commiſſario Noſtro admoniti fuerint.

Succamerarii.

STatuimus ut in eadem Provincia tres itidem Succamerarii ſint Venden: Derpaten: Parnavien: eadem

dem authoritate & functione, quâ Succamerarii ſunt in terris Pruſſiæ. Iidem finibus inter Nobilitatem regendis præerunt.

Vexilliferi.

TRes itidem prædictæ Livoniæ Provinciæ regiones, tres ſuos Vexilliferos habebunt, ſubq; ſignis à Nobis illis attributis, neceſſitate expoſcente, ut ſupra ſcriptum eſt, dictæ Provinciæ Nobiles, & Incolæ ad bellum & defenſionem progredientur.

Judicia Terreſtria.

JUdicia Terreſtria in ſingulis Præſidatibus quot annis bis celebrentur, ita ut in Præſidatu Venden: prima Judicia feriâ tertiâ poſt Dominicã: *Quaſi modo geniti*; Secunda, feriâ tertiâ poſt Lamperti, in Parnavien: duabus poſt hebdomadibus: in Derpaten: duabus poſt aliis obſerventur. Ex quibus quidem Judiciis Terreſtribus appellationes ordinariæ fient ad Conventum Livoniæ.

Innych praw tegoż Seymu do Inflant śię regulujących, jako mniey teraz już potrzebnych tu nie kładę, ale odſyłam ad *Volum: Legum Tom: II. fol:* 1040.

Po ufundowanym Biſkupſtwie Wendeńſkim ſtolica Biſkupia założona jeſt w Wendźie, pierwſzy ją zaśiadł Jan Andrzey Patrycy mąż wielkich nauk, y faworyt Krolewſki; był rodem z Krakowa. Odnowiwſzy pięknie zamek w Wendźie, pod herbem ſwoim ten dał napis:

Hæresis & Moschi postquam devicta potestas,
Livonidum primus Pastor ovile rego.

W Rydze w tym roku wyżey nemieniona Mniszka *Ottilia Kieyzerlingk* pobożną śmierćią zapieczętowała wiek swoy, w ktorym 100. lat z gorą liczyła. Pogrzebowi jey asystował Xiążę Jerzy RADZIWIŁŁ Kardynał od Krola na Generalną Inflant Gubernią zesłany. A że jeszcze nie był Kapłanem, przyjął *Sacros Ordines* w Kośćiele S. Jakuba *Soc: JESU*, y prymicye w sam dźień Wielkonocny celebrował. Gdy Subdyakony brał przy frekwencyi niezliczonego ludu, spytany po kilkakroć: jeśliby śię determinował do zachowania wieczney czystośći? wynioślym głosem (umyślnie żeby heretycy dosłyszeli) odpowiedźiał: że tak jest. Dźiwowali śię tey heroiczney w buynym wieku, y w wysokim stanie rezolucyi przytomni heretycy, y między sobą poszeptem mowili: żal śię Boże! tak młodego Pana, że śię za omamieniem Jezuickim w tak ćięszką dożywotnego bezżeństwa podał niewolą.

Otto Schenking Proboszcz Katedralny Wendeński gorliwie śię krzątał koło nawrocenia pospolstwa na Wiarę Katolicką. Zwoławszy z rożnych mieysc chłopstwa Łotewskiego starszyznę, jawnemi wywodami dowodźił im błędy heretyckie; á że na jedną y drugą stronę chwiejąc śię, żadney śię szczerze nie trzymali, potrzebował po nich, ażeby w niedźiel cztery determinowali śię, jeżeli Katolicką Wiarę przyimują, albo nie? chłopstwo gdy po rożnych radach zgodźić śię na jedno nie mogło, obrało sobie za arbitra do obrania Wiary, y dania rezolucyi Biskupowi niejakiego starca ubogiego, zupełnie na jego polegając wyroku. Chytry starzec żeby śię podobał Szlachćie luterskiey wiary, od ktorey jałmużnę bierał, tak im kazał odpowiedźieć *Schenkingowi*: my ludźie prostacy nie mamy tyle światła na rozumie, żebyśmy doskonale rozeznali prawdę między Katolicką, á luterską wiarą; ale mamy Panow uczonych, y w piśmie biegłych, ktorzy nie rownie lepiey sądźić

sądźić o tym potrafią. Tych tedy naprzod trzeba nawroćić, to y my łatwo damy śię poćiągnąć za przykładem Panow naszych. A tak pobożny Prałat za tym razem u głupich prostakow nic dobrego nie wyrobił.

Odprawiła śię rewizya dobr Inflantskich, Krolewskich, y Szlacheckich przez Kommissarzow od Krola naznaczonych: Stanisława Pękosławskiego Starostę *Margenburskiego*, Teodora Skumina Pisarza W. X. Lit: Jana Tyzenhauza *de Berson*, Daniela Hermana, Samuela Cerazyna. Wszakże znaczna część Szlachty przed tą Kommissyą nie stawała, protestując śię: że takowe wymożenia produkowania przywilejow paktom Inflantskim były przećiwne, w ktorych wyraźnie sobie obwarowali Inflantczykowie, że sama spokoyna dobr possessya miała być każdemu twierdzą, y prawem słusznego dźierżenia, gdyby komu przez wojenne rozruchy dokumentow zbywało.

Gdy w tymże roku Xiążę *Magnus* dokonał żyćia w Piltynie, bywszy przez lat 18. odmienney fortuny igrzyskiem, obywatele źiemi Piltyńskiey obrali sobie za Gubernatora Jana *Bera* Szlachćica możnego, y wysłali go do Krola Duńskiego Fryderyka II. jego śię oddając protekcyi. Kardynał Radźiwiłł Gubernator Inflantski upominał ich, ażeby pamiętając na to, że Xiążę *Magnus* Polszcze śię poddał, nie ważyli śię inszego Pana szukać, ale Piltyńczykowie upornie przy Duńczyku obstawali. Na poskromienie rebellizujących wyprawił Kardynał Oborskiego Pułkownika z kilką chorągwiami, ktory śię walecznie z niemi ućierał, aż z dźiała uderzony pod zamkiem *Ewelden* poległ na placu. Czym wzruszony Kardynał rzeźwiey następował na Piltyńczykow przez Pękosławskiego, y Mikołaja Korffa Pułkownikow, ktorzy acz kilka miast y zamkow opanowali, ze wszystkim ich jednak przełamać nie mogli. Aż Jerzy Fryderyk Margrabia Brandeburski Xiążę Pruskie Krola Polskiego z Duńskim w ten sposob pogodźił, żeby każdy w Piltynie do czasu to dźierżał, co w possessyi miał, nim doskonałe nastąpi pomiarkowanie. Stany

1584. Stany Inflantſkie wyſłały Poſłow ſwoich do Wilna, gdźie Krola czekano. Tam Poſłowie ſłyſzeli młodźieniaſzka ledwo co nad 10. lat wieku maiącego ſyna Podſkarbiego W. X. L. wytworną mową Krola witaiącego. Nieoſtrożne w tey oracyi kontenta: aby Krol za Błogoſławieńſtwem Boſkim Moſkwićina zwojowawſzy, y Inflanty pozyſkawſzy, *transmarinos* luterſkim kacerſtwem zarażonych potłumił, czyli za morze zapędźił, á kray prawowiernemi oſadźił; przejęły jak ſztyletem tychże Poſłow tłumaczących słowa namienione ſzczegulnie być wymierzone na obywatelow Inflantſkich. A gdy jeſzcze w grawaminach od śiebie przełożonych, mianowićie względem wielu bezprawnego proceſsu, przez ſzczegulną Staroſtow potencyą zajachanych dobr, nic pomyślnego od Krola nie uſłyſzeli, ktory ich do Seymu odſyłał; z rozjątrzonym żalem powrócili do ſwoich, y perory namienioney nienawiſne rozwodząc z exaggeracyą expreſsye, pſowali ſerce Inflantczykom ku Rzeczypoſpolitey tak dalece, że już w ten czas zapatrywali śię na Szwedow, wynaſzając kondycyą Eſtonii pod Szwedzkim panowaniem w wielkim pobłażeniu zoſtającey, y onę nad ſwoje przekładając.

W tym roku umarł w Moſkwie Iwan Waſilewicz od autorow słuſznie *flagellum Livoniæ* zwany, naſtąpił ſyn jego Teodor Iwanowicz.

1585. Zajął śię w Rydze rozruch wielki względem wprowadzenia Kalendarza nowego od Papieża GRZEGORZA XIII. poſtanowionego. Gdy Magiſtrat reſpektując wolą Krolewſką używanie tego Kalendarza poprawionego miaſtu nakazał; poſpolſtwo pobudzone od Predykantow zawarſzy bramy mieyſkie, rzućiło śię ſzturmując na mieſzkanie Burgrabiego Krolewſkiego *Eikiuſza*, y wielu inſzych Katolikom przychylnieyſzych mieſzczan, ktorych domy złupiwſzy, Magiſtrat przymuśili do znieśienia tego Kalendarza, y pozwolenia tego wſzyſtkiego czego żądali. Nad to jeſzcze intentowali kryminalną akcyą Syndykowi miaſta *Wellingowi*, y Sekretarzowi Janowi *Theſtyuſzowi*, że będąc delegowani od miaſta do Krola, nie podług daney ſobie inſtrukcyi śię ſprawili, owſzem Krolowi rożne kondycye mimo wiedzy miaſta poſtąpili y podpiſali. Ale *Theſtyuſz* do Gubernatora zemknął na zamek, y tam śię Krolewſką protekcyą zaſzczycony bawił. *Eikiuſz*, ktory z namienionym *Wellingiem*, y *Theſtyuſzem* jedno rozumiał, zbiegł do Krola ſzukając ſprawiedliwośći y beſpieczeńſtwa od Ryżan. Krol śmiałośćią buntowniczą miaſta wzruſzony zlećił Xięćiu Kardynałowi, żeby ſądownie weyrzał w przyczyny powſtałego nierządu, y winnych ukarał. Kardynał roſprawę nakazawſzy u ſądu ſwego, dość ſkromny na miaſto ferował dekret, żeby cokolwiek z Magiſtratem wſtecz woli Krolewſkiey poſtanowiło, kaſsowano było, żeby Kalendarz nowy był przyjęty, á Burgrabiemu *Eikiuſzowi* żeby miaſto przy deprekacyi 10000. talarow za gwałt wyliczyło, *&c.* Ryżanie przez zwykłą krnąbrność za ocięzliwy mając ten dekret, do Krola ſamego appellacyą założyli, ktorey im Kardynał nie bronił.

Względem Piltyna do zupełnego przyſzło pomiarkowania w taki ſpoſob: że Krol Duńſki za uroſzczone do tey ziemi pretenſye, dał śię uſpokoić ſummą 30000. talarow, ktorą mu Margrabia Jerzy Fryderyk Xiążę Pruſkie Imieniem Krola Polſkiego wyliczył, á ſam do oddania ſobie tey ſummy, ziemię Piltyńſką w zaſtawną objął poſseſsyą. Ktorey poſtanowioney z Krolem Duńſkim względem ziemi Piltyńſkiey tranzakcyi, *formalia* te ſą: *Vide Statum Cauſæ Epiſcopatûs Piltinen:*

Xiążę Radźiwiłł Kardynał odjeżdżając do Wilna w Rydze w Kośćiele S. Jakuba wyſtawił na wybor piękny, y koſztowny Ołtarz z tym napiſem: *Radźiwiłł Olycæ & Neſviſii Dux viſitatô Compoſtellæ D. Jacobi Sepulchrô Epiſcopatu Vilnenſi auctus, & á STEPHANO Poloniæ Rege pace per victoriam ex Moſcho comparata in Livonia ejuſdem S. R. M. locum tenens conſti-*

conſtitutus, oblatis in hoc Altari ſuſceptorum Sacrorum Ordinum Primitiis à GREGORIO XIII. Pontifice Maximo, S. E. Romanæ Presbyter Cardinalis creatus, in honorem DEI-paræ Virginis, olim hujus Provinciæ Patronæ, DD. Jacobi & Georgii Martyris Aram hanc ſui grati, piiq́ animi monumentum, DEO Trino & Uni dicavit annô M.D.L.XXXV.

Zamoyſki Hetman Koronny w zaſługach na ſię y potomkow ſwoich wźiął *Jus Patronatûs* na jedną Dźiekanią y Kanonią Wendeńſką.

1586. Krol będąc w Grodnie ſądźił ſprawę Ryżan o tumult wyżey namieniony; ſtanął dekret prawie we wſzyſtkim potwierdzający wyrok Xięcia Kardynała Radźiwiłła, w teyże rzeczy ferowaney, nakazano przy tym komparycyą przed ſądem Krolewſkim trzech pryncypalnieyſzych oſob z mieſzczan, ktorzy pierwſzą pochodnią byli do wzniecenia tey rebellii. A gdy oni w czaśie poſtanowionym nie ſtanęli, wypadła na nich kondemnata na gardło. Nie powściągnął ten dekret Ryżan, ale większą w nich ſprawił fermentacyą, ktora ich do tey ſzaloney wzbudźiła odwagi, że na kontrapunkt Sądowi Krolewſkiemu, mianego do tąd w detencyi Syndyka ſwego *Wellinga*, takoż Jana *Theſtyuſza*, ktorego z zamku Ryſkiego morzem uchodzącego zachwyćili, na gardło oſądźili, y łby im pourywali. Łatwo śię domyślić, jak ćięſzko Krola obruſzyła taka wyuzdana effronterya, ktorą żeby ſkutecznie uśmierzył, kazał w prętce nad Dźwiną bliſko miaſta wyſtawić Cytadelę, ktoraby miaſto na wędźidle trzymała, y roſpuſtę poſpolſtwa hamowała. Żeby zaś ani ſame miaſto przez śię, ani przez ktorego z poſtronnych Monarchow przeſzkodźić nie mogło tey impreźie, kazał Krol Raytaryą Inflantſką pod ſprawą Pułkownika *Ferensbacha* miaſto z daleka opaſać, y paſsy wſzyſtkie założyć. Miaſto w takim raźie poczęło przychodźić do rekollekcyi, á zważając wiſzące nad ſobą fatalne pomſty Krolewſkiey ſkutki, Posłow ſwoich wyſłało wymawiając ſwoje

ſprawki, y rozgniewany Majeſtat przebłagając. Krol Posłow na oczy nie przypuśćił, to tylko donieść miaſtu kazał, że jeżeli bez odwłoki nie podadzą śię pod dyſzkrecyą łaſki, lub niełaſki Krolewſkiey, potrafi jak ich zażyć. Ziśćiło śię, co Piſmo święte mowi: *Sicut rugitus leonis, ita & terror Regis,* Prov: cap: 20.
qui provocat eum, peccat in animam ſuam. Zadrżało miaſto słyſząc Krola gniewem pałającego, y ſzczerze myśliło o naybliżſzych ſpoſobach wyjednania ſobie klemencyi Krolewſkiey.

Ale zawiſne *fata* zazdrośćiły Polſzcze tak walecznego Monarchy; gdyż w ſamym raźie pozyſkania Eſtonii od Szwedow, y roſpoſtrzenienia ſzeroce granic Polſkich od Moſkwy, gdy już śię na to był przyſpoſobił, zapadł na zdrowiu w Grodnie, y po krotkiey chorobie umarł. Przed śmierćią ſpytany jakby śię miał? odpowiedźiał słowy Tertulliana: *Quinquaginta quatuor annos peregi: ſcio quales dies fuerint, quales verò futuri ſint in poſterûm ignoro.* Oſtatnie słowa jego były: *In manus Tuas Domine commendo ſpiritum meum.* Padło podeyrzenie na dwoch Włochow Medykow zwanych: *Nicolaus Bucella*, y Symon *Simonius*, że przekupieni śmierć Krolowi przyſpoſobili. Samą treść wſzytkich tego Wielkiego Krola pochwał wyraża to jego *Epitaphium: In templo plus quàm Sacerdos, in Republica plus quàm Rex, in Sententia dicenda plus quàm Senator, in Judicio plus quàm Jureconſultus, in Exercitu plus quàm Imperator, in acie plus quàm miles, in adverſis perferendis, injuriisq́ condonandis plus quàm Vir, in Publica libertate tuenda plus quàm civis, in amicitia colenda plus quàm Amicus, in convictu plus quàm familiaris, in venationibus, ferisq́ domandis plus quàm leo, in tota reliqua vita plus quàm Philoſophus.*

Ile gorzkiego żalu Rzeczypoſpolitey, tyle poćiechy Ryżanom przyniosła rozgłoſzona śmierć Krola, o ktorym dobrze wiedźieli, że na ich harde karki mśćiwe wecował miecze. A lubo zesłany od Rzeczypoſpolitey do Inflant generalny Komiſſarz Staniſław Pękosławſki Staroſta Margenburſki upominał

Ryżan do ſpokoynego zachowania śię pod czas *interregnum*, oni jednak śmieley ſobie poſtępując, OO. *Soc: JESU* z miaſta wyrzućili, ktorzy śię za miaſtem do zamku reyterować muśieli.

1587. Umarł Gotard z oſtatniego Hermiſtrza pierwſzy Xiążę Kurlandſki. Zoſtawił dwoch ſynow Fryderyka, y Wilhelma y dwie corki Annę, y Elżbietę. Annę pojął za żonę Xiążę Olbrycht Radźiwiłł Marſzałek Wielki W. X. Lit:

Koło tegoż czaſu Jan Patrycy Biſkup Wendeńſki z tym śię rozſtał światem.

Na walney w Warſzawie Elekcyi między wielą innemi do Korony konkurrentami dyſtyngwowali śię: Maxymilian Arcy-Xiążę Auſtryacki brat rodzony Rudolfa II. Ceſarza, Zygmunt Krolewic Szwedzki, Teodor Car Moſkiewſki. Nawet y Han Tatarſki ſwoją śię Rzeczypoſpolitey do Korony przepowiedźiał ochotą; zalecali go Poſłowie jego, że do obozowych niewczaſow dobrze jeſt przyuczony, á w potrzebie ſzkapowiną kontentować śię może. Względem religii upewniał: *tuus Pontifex, meus Pontifex; tuus lutherus, meus lutherus.*

Zygmunt z Jana Krola Szwedzkiego, y z Katarzyny śioſtry Zygmunta Auguſta zrodzony za ſtaraniem Matki, á pozwoleniem Oyca w Katolickiey religii był wychowany; á gdy informator jego *Arnhold Grothuz* Inflantczyk ſentymenta luterſkie wrażić mu uśiłował, Krol Jan Oćiec do ſzpady śię porwał, y rzekł: *Educabis filium meum in ſpem utriusq; Regni.* Owdowiała Krolowa Anna śioſtra rodzona Katarzyny gorące czyniła zabiegi do ſtanow Rzeczypoſpolitey za śieſtrzanem ſwoim Zygmuntem Krolewicem Szwedzkim, y z pilnego nie ſpuśćiła ſtarania, aż ſtanął Elektem. Acz Elekcya rozdwoiła śię, partya bowiem jedna obrała Maxymiliana, druga Zygmunta, utrzymał śię jednak Zygmunt, przez Zamoyſkiego Hetmana zniożſzy Maxymiliana, y ſamego w niewolą zabrawſzy.

Biſkup-

Biſkupſtwo Wendeńſkie otrzymał Andrzey Miciński Opat Trzemeśleńſki, ale w prętce w tymże roku umarł,

Naſtąpił Otto Jerzy *Schenking* Inflantczyk z Proboſtwa 1588. Wendeńſkiego na tę Katedrę wywyżſzony, trzymał w Polſzczę dwa Opactwa: Sulejewſkie, y Witowiſkie, Suffragana ſobie dobrał *Butlera* Inflantczyka, Biſkupa Samaryańſkiego, y oraz Kanonika Wendeńſkiego. W Wolmarze ozdobną Kaplicę Miſtrzow Inflantſkich, gdźie śię oni grzebli, y ſwoje tryumfy odmalowane mieli, znioſł z przyczyny niewiadomey, z niepowetowaną krzywdą pamiętney ich na potomne wieki ſławy.

ZYGMUNT Krol nalegał u Ryżan aby OO. *Soc: JESU* reindukowali do miaſta, ale oni zakamiali w uporze, umawiali śię; zaledwo nakoniec nakłonić śię dali do przyjęćia *Hermana Torsdorfa* Xiędza Swieckiego człowieka wielce ćichego, y ſkromnego, ktoremu Kośćioły y *Collegium* OO. *Soc: JESU* poddali.

Marćin *Kromer* Biſkup Warmieńſki wiele Xięży przyſłał do Inflant na podźwignienie Wiary S. tam przytłumioney.

Anna *Topel* Xieni umarła w Rydze 138. lat mająca. Chćieli OO. *Societ: JESU* mieſzkający jako wygnańcy w zamku za miaſtem przy jey pogrzebie mieć nabożeńſtwo, ale Ryżanie przyſtępu bronili, á zatym prywatnie ją pogrzebli w Kośćiele S. Magdaleny. Zoſtała ſama jedna z Mniſzek w Klaſztorze Anna *Notken*, ſtatkiem y wielkośćią ſerca broniąc Klaſztor ſwoy od heretykow. A gdy dwoch Predykantow czaſu pewnego przyſzło do niey w odwiedźiny, y wiele jey o Wierze nagadali, kuſząc, y probując ſtatek jey, ona rzeſko im odpowiedźiała: Jam już była, kiedy waſzey wiary jeſzcze nie było, y dobrze pamiętam, kiedy y jak naſtała; chowaj mnie Boże, abym miała tę nową przyjąć wiarę, ktora odemnie jeſt młodſza.

Polacy *inter Pacta conventa* włożyli, żeby Eſtonią Krol ZYGMUNT od Szwecyi do Polſkich Inflant przywroćił, ale Krol nie chcąc urazić Oyca ſwego, ktory na tę alienacyą ża-

Ee 2 dnym

dnym ſpoſobem nie pozwalał; ziſzczenia takiey kondycyi obojętnemi zwlekał deklaracyami.

1589. Zjechali ſię w Rydze ZYGMUNT III. z Oycem JANEM Krolem Szwedzkim, gdźie ſię namowiwſzy w ſprawach Krolеſtw ſwoich oſtatnią ſobię dali walедукеyą, bo w lat dwie potym Krol JAN umarł.

Na Seymie Warſzawſkim w tym roku rożne poſtanowienia względem źiemi Inflantſkiey ſtanęły, wymieniono Staroſtwa, ktorych alternata w rozdawaniu Polſkiemu, y Litewſkiemu narodowi dochowana być miała, liſty y przywileje do tey Prowincyi pod dwiema pieczęćiami Koronną, y W. X. Lit: dawać kazano, inſze zaś zamki, y dobra Inflantczykom zaſłużonym do dźierżawy podać, także *minutiora bona* chudym pacholkom zaſłużonym nadawać pozwolono. Przywileje Inflantczykom od Arcy-Biſkupow, y Hermiſtrzow nadane, potwierdzono. Rewizorow naznaczono do zweryfikowania prowentow, Staroſtw, y Dźierżaw Inflantſkich, o Xięſtwie Kurlandſkim taka ſtanęła Konſtytucya:

Xięſtwo Kurlandſkie.

Gdźieby *deficiente Stirpe* Xiążęćia Kurlandſkiego Gotarda, y ſynow jego dźiśieyſzych Xiążąt: Fryderyka, y Wilhelma Kurlandſka źiemia przypadła do obu narodow y państw ſpolnie przyłączona być ma, rownośćią taką, jako jeſt o źiemi Inflantſkiey wyżey napiſana.

1590. Przyjachali do Rygi Seweryn *Bonar* Kaſztelan Krakowſki kalwin, y Leo Sapicha Kanclerz W. X. Lit: delegowani od Krola dla pomiarkowania zachodzących z Ryżanami trudnośći; *Bonar* jako heretyk heretykom ſprzyjając, poſtanowił przećiw woli Krolewſkiey, aby OO. *Soc: JESU* do miaſta nie wpuſzczo-

wpuſzczono dla objęćia Kośćioła S. Jakuba im od Krola BATOREGO poſtąpionego, przećiwnie Leo Sapicha reindukcyi OO. *Soc: JESU* należney pretendował. Przeto (jak akta OO. *Soc: JESU* Ryſkich świadczą) Ryżanie na wieczną pamiątkę *Bonara* Protektora ſwego, S. Seweryna Męczennika wyrzućili z Kalendarza, á imię jego miaſto Seweryna włożyli, tym ſpoſobem, ktorym święta uroczyſte zwykły ſię wyrażać.

W Warſzawie naznaczono do Inflant Kommiſarzow na rewizyą dobr ſtołowych, y na *ſcrutinium* ſtrony niewiernośći, ktora ſię pokazała po niektorych obywatelach Inflantſkich, gdyż ſami Inflantczykowie o to prośili, aby niewinni dla winnych do nieſławy nie przyſzli.

Stanął dekret Krolewſki na reindukcyą OO. *Soc: JESU* do miaſta Rygi. Anna *Notken* oſtatnia Mniſzka na 100. lat mająca, ktorych 80. na poświęconey Bogu ſłużbie w Klaſztorze ſtrawiła, á z tych zaś 40. lat między heretykami w prześladowaniach, y mizeryach przeżyła, dotrzymany ſtatek pobożnym ukoronowała końcem. Przed ſkonaniem świętemi Sakramentami opatrzona, pſalmy *Graduales* odprawiwſzy, krzyż na czele y pierśiach wyraźiwſzy oddała ducha BOGU. Pochowana w Kośćiele S. Magdaleny. Po jey śmierći kuśili ſię Ryżanie opanować Klaſztor Panieńſki z Kośćiołem, ale właśnie w porę doſzedł ich dekret Krolewſki na przywrocenie OO. *Soc: JESU* na to mieyſce. Jakoż Kommiſarze Krolewſcy OO. *Soc: JESU* z zamku, w ktorym już pięć lat od expulſyi ſwojey mieſzkali, wprowadźili do miaſta, y Klaſztor z Kośćiołami S. Jakuba, y S. Magdaleny im oddali. Bolała barzo Ryżan takowa reindukcya, jednakże reſpektując na dekret Krolewſki, za tym razem nakładnemi ſię ſtawili.

W Krakowie odprawił ſię akt weſelny Krola ZYGMUNTA z ANNĄ Arcy-Xiężniczką Auſtryacką; rzucano monetę z inſkrypcyą na jedney ſtronie: *Amor diſtantia jungit;* á na drugiey: *Aſt animos ſociâſſe juvabit.* 1592.

Umarł

Umarł w tym roku Jan Krol Szwedzki Oćiec Zygmunta, za ktorego jeszcze żyćia Karol Xiążę Sudermański rodzony brat Krolewski wichrzył w państwie, y Duchowieństwo luterskie na swoję stronę fakcyonował. Udawał, że Krol Jan Katolickiey Wierze sprzyja, y wprowadźić ią do Szwecyi zamyśla; wcześnie tym fortelem układając sobie stopnie do korony Szwedzkiey po śmierći Krola brata swego. A że przez porządek sukcessyi ZYGMUNTA Krola Polskiego przeskoczyć nie mogł, przez fakcye, y zamieszania Krolestwa, dopinał kresu ambicyi swojey; bystry w rozumie, y z młodych lat do dźieł Rycerskich sposobiony dufał w sobie, że zastępujące przebędźie trudności, y Zygmunta synowca swego jako Katolika w nienawiść Szwedom podawszy, od korony odstrychnie.

1593. Pierwszą zapowiedźią tych jego zamysłow był po śmierći Krola Jana wypraktykowany umyślnie zjazd stanow krolestwa Szwedzkiego w mieśćie *Upsal*, na ktorym zdewinkowane osoby puściły odgłos; że Krol ZYGMUNT z gromadą Xięży Katolickich, mianowićie OO. *Soc: JESU* przybywa do Szwecyi dla wprowadzenia Wiary Katolickiey, y że dla skutecznego dokazania tey imprezy, liczny komput Polskiego żołnierza z sobą prowadźi. Zkonsternowane takiemi dyszkursami stany umiał Xiążę uymować sobie, y okazałością dobra pospolitego okraszać zdania y rady swoje, na ktorych wszyscy polegając prawem postanowili, żeby używanie Katolickiey Wiary w całym państwie było zakazane, y żeby Krol ZYGMUNT nie był koronowany, aż przy inszych prawach, y przywilejach krolestwa tę samę potwierdźi ustawę, á tym czasem za Rządzcę, y Protektora krolestwa Xiążęćia Karola ogłośili.

Xiążę Sudermański mocą tey sobie powierzoney władzy zakazał Gubernatorom miast, y fortec Estonii, słuchać ordynanse Krola ZYGMUNTA, jeżeliby dość czyniąc *Pactis conventis* z Rzecząpospolitą Polską, Estonią Polskich Inflant przy-

przywroćić, y Polskiemi garnizonami zamki tameczne osadźić chćiał. A przećież z takowych swoich jawno przewrotnych postępkow pięknie śię sprawując Krolowi, pisał list, y do *Sztokolmu* Krola na koronacyą zapraszał.

Krol ZYGMUNT ze Gdańska przy assystencyi Nuncyusza *de Mala-Spina* y wielu Panow Polskich do *Sztokolmu* morzem popłynął, gdźie stanąwszy pokrywał z dyszkrecyą urazy swoje do Xiążęćia Karola stryja swego; przytomnym zaś stanom Szwedzkim przełożył: że jako nie godźiwie bez wiedzy, y dokładania śię Krolewskiego walną radę w mieśćie *Upsal* złożyli, tak też ustawy takiego nieprawnego zjazdu nieważne są, y żadnego, á pogotowiu Krola samego wiązać, y obligować nie mogą. Stany z naprawy Xiążęćia Karola na wszystkie do rozruchow pilnującego sposobności w brew Krolowi sprzećiwiając śię, jawną śię odgrażali rebellią, jeżeliby Krol uchwał *Upsalskich* nie potwierdźił. Krol gwałtowney potrzebie ustępując, na wszystko nakoniec zezwolił.

Odprawił śię zatym uroczysty akt Koronacyi, po ktorey Krol do Polski powroćił, zostawiwszy formę rządu, jaka miała być we Szwecyi pod niebytność Krolewską zachowana. Wszakże Xiążę Karol bynamniey śię do niey nie stosował, ale przybrawszy sobie Konsyliarzow, publiczne interessa według własnego upodobania kierował, zaszczycając jednak rządy swoje pod Imieniem Krola ZYGMUNTA. 1594.

Otto Biskup Wendeński do Rzymu zajachawszy, oddał posłuszeństwo Papieżowi, przywiodł tam z sobą śiestrzana swego, ktory przy pocałowaniu nog Papieskich zaraz bez żadnego napominania heretyckich śię błędow wyrzekł, á Katolikiem być śię wyznał. 1595. Kwiatk: fol: 793.

Na Seymie Warszawskim Posłowie Inflantscy *Reynbold Brakel*, y *Otto Denhoff* przekładali stanom Rzeczypospolitey żal y utyskanie obywatelów Inflantskich; mianowićie o to: że Inflantczykom prawa, y pakta nie są dochowane przez rozdanie 1598.

rozdanie dobr y Urzędow na Niepatryotow tamecznych; ſkarżyli śię o najazdy, y zajazdy fortun Szlacheckich, przez Staroſtow, y garnizony Polſkie; o odnowione po tylekroć dobr Szlacheckich rewizye, &c. &c. Przeto ſtany Rzeczypoſpolitey lepſzy porządek wprowadzając do Inflant, uchwalili na tę Prowincyą nową Ordynacyą w te ſłowa:

Ordynacya źiemi Inflantſkiey.

CHcąc źiemię Inflantſką, dla ktorey tak wiele śię krwi przelało, w dobry porządek wprawić, przy bytnośći Poſłow teyże źiemi Inflantſkiey poſtanawiamy. Naprzod, aby ſpoſob Sądow, ktory od ś. p. Krola STEFANA Przodka Naſzego, źiemi tamtey pod pieczęćią Koronną jeſt podany, y od Nas ſamych w roku 1589. wydany nie jedno od wſzyſtkich trzech Narodow, Polſkiego, Litewſkiego y Inflantſkiego zachowany był, ale y do ſkutku przywiedźiony. Dla czego Sędztwa, Przełożeńſtwa, y Urzędy pewnym oſobom, ktore ſobie mają *æqualiter* obrać na pierwſzym zjeźdźie, á Nam prezentować. A jeśliby ich y teraz nie obrali, tedy My onych *pro hac vice* zwierzchnośći Naſzey zaraz podamy, ktore do tego godne być rozumiemy: aby jeśliby ktore wakowały, Kommiſſarzom, ktore z Seymu tego do Inflant poślemy, z trzech narodow poſłać *æqualiter* poruczamy: ktorzy zaraszem do uchwały Sądy, y Urzędy ſobie zlecone zacząć mają, y bez wſzelakiey zwłoki odprawować. Wojewod trzech źiemi Inflantſkiey, mieyſce w radźie ſkoro po Wojewodach Koronnych y Litewſkich uchwałą Seymu tego naznaczamy na mieyſce Prezydentow, Kaſztellanow trzech ośiadłych, po jednemu z każdego narodu poſtanawiamy, ktorym mieyſce w radźie zaraz po Kaſztellanach Koronnych y Litewſkich ukazujemy. Z ſtrony prawa, ktoryмby śię ludźie Szlacheckiego ſtanu ſądźić mieli, pozwalamy, aby śię z ſobą znieśli, y z prawa Polſkiego, Litewſkiego, y Inflant-

ſkiego dawnego z wiadomośćią Komiſarzow Naſzych na jedno prawo zgodźili, zoſtawiwſzy approbacyą onego przyſzłemu Seymowi. Ktorym ſądom, także y prawu temu, ktory ſobie obrać wſzyſtkich trzech narodow ludźie, ktoregokolwiek ſtanu y kondycyi, ktorzy w tamtey źiemi majętnośći jakie, bądź Ziemſkie, bądź Naſze Krolewſkie trzymać będą, podlegać, y poſłuſzni być mają. Seymiki według ſtarego zwyczaju tamtey źiemi ſkładane, y obchodzone być mają, to jeſt: jeden tylko ſeymik w *Kieśi* My y Potomkowie Naśi za jaką Rzeczypoſpolitey potrzebą, albo przed walnym Seymem Koronnym ſkładać mamy. Ktorzy przez odległość tamtey źiemi mają poprzedzać ſeymiki Koronne. A inſtrukcyą propozycyi poſyłać ma Kancellarya Naſza do Biſkupa Wendeńſkiego. A do tego ſeymiku wſzyſcy mają należeć, wedle Konſtytucyi Krola STEFANA, y Poſły ſwe poſłać po dwa z każdego narodu. A iż naybarźiey y na Konſtytucyą Seymow 1589. y 1590. źiemia tamta przez Poſły ſwe, y przedtym y teraz utyſkowała; mianowićie, iż *ad æqualitatem* w rozdawaniu zamkow Inflantſkich rowno z narodem Polſkim, y Litewſkim przypuſzczeni nie ſą: tedy chcąc prośbie ich w tym dogodźić, wyſyłamy Komiſarze ſwe z Seymu, ktorzy aby na przyſzłym Seymie wźiąwſzy tam o wſzyſtkim doſtateczną ſprawę, Nam odnieśli. A My nie będźiemy od tego, abyśmy ludźiom narodu Inflantſkiego, *indigenis* dobrze y znacznie zaſłużonym rozdawać nie mieli: wſzakże za konſenſem Panow, rad oboyga narodu na Seymie. Iż też Inflantczykowie to ſobie za ćiężar być przekładali, że do ſądowych ſpraw dwu pieczęći Polſkiey, y Litewſkiey używać muśieli, wzgląd na ſłuſzność mając, dopuſzczamy im, aby na te ſprawy, ktore na Seymie y za Dworem Naſzym idą, mogli pod pieczęćią Ziemſką pozywać: ktore pozwy w tey ważnośći mają być, jako gdyby z Kancellaryi Naſzey wydane były. A iż Poſłowie źiemi Inflantſkiey od

wſzyſtkich trzech narodow dla pewnych y ważnych barzo „
przyczyn tamtey Prowincyi, o wieczność Nas, y Stanow „
Koronnych, y W. X. Lit: prośili, jako dla tego, y żeby Dy- „
gnitarze, y Urzędnicy Ziemſcy przykładem wſzech pańſtw „
ośiadli byli, y dla tego aby śię fundowali w mieſzkanie ku „
więkſzey obronie tamtych krajow: przeto tych rzeczy jako „
ſłuſznych nie odmawiając, do inſzego Seymu odkładamy ta- „
kowe daniny. A *interim* Komisarze z Seymu tego do tey „
źiemi Inflantſkiey poſyłamy, ktorzy powinni będą wſzy- „
ſtkie dobra Naſze we wſzyſtkiey Inflantſkiey źiemi rewi- „
dować, y inwentować, y do Nas na Seym bliſko przyſzły „
odnieść: zaczym My będąc od nich informowani, wieczno- „
ści dawać nie odmawiamy. Nakoniec aby inkwizycya prze- „
ćiwko tym, ktorzy o jaki wyſtępek ſą obwinieni już też „
koniec był. kiedy tymże Komisarzom Naſzym z Seymu „
tego, ktore wyſyłamy, tak z Senatu, jako z koła Poſelſkiego „
do Inflant poruczamy: ktorzy żeby w *Wendźie*, albo *Kiesi* „
jako w pośrzodku źiemi tamtey Inflantſkiey, przyzwawſzy „
do śiebie ſądu Ziemſkiego, za ktorymby śię tych, co kogo „
prawem pokonywać będą, *ſcrutinia* wedle prawa wychodźi- „
ły, ktore pieczęćią Ziemſką zapieczętowane do Nas na Seym „
bliſko przyſzły przyniosą: także y relacyą o rewizyi przy- „
wilejow. Na ktorym Seymie, jeśliby rzeczy te o wyſtępkach „
nie mogły być ſkończone, już potym o tych, ktorzyby obwi- „
nieni byli, wieczne milczenie nakazujemy. Jeśliby jednak co „
było, czym śię ludźie wſzyſtkich trzech narodow ućiężani „
być rozumieli, y pokazali Nam to, dopuſzczamy im to, y „
pozwalamy, że y potym będą mogli do Nas y do Stanow „
o znieśienie ćiężarow prozby ſwoje przynośić. Ażeby te „
wſzyſtkie rzeczy do ſkutku ſwego przywiedźione były, y „
źiemia tamta w rząd jaki wprawiona była, ſtateczne Komi- „
ſarze Naſze z Seymu tego jako nayrychley być może tamże „
zeſzlemy; ktorzy nie jedno te rzeczy, ktore im poruczemy „
odpra-

odprawować, y do exekucyi przyprowadźić, ale coby jedno „
obaczyli być potrzebno y pożyteczno tamtey źiemi Inflant- „
ſkiey wſzyſtkiey, odprawić y poſtanowić będą mogli. A inne „
rzeczy do Nas na Seym odniosą; także y ſkargi te, ktore tu „
ſą do Nas odnieśione, o gwałtowne pobranie majętności, y „
o inſze wſzyſtkie krzywdy trzech narodow wſzyſtkich mają „
ćiż Komisarze kognicyą uczynić, y do poſseſsyi tych coby „
byli gwałtownie ruſzeni przywroćić, bez wſzelakiey zwło- „
ki, y appellacyi: á wſzakże *á cognitione de juris proprietate* „
wolna do Nas ma zoſtać appellacya. Oſobliwie śię też ſtarać „
mają żeby X. Biſkup Wendeńſki do poſseſsyi y używania „
całego, y do zupełnego Biſkupſtwa wedle fundacyi Przodka „
Naſzego Krola STEFANA przyſzedł, *ſalvo tamen jure ad-* „
vitalitio præſentis Capitanei Derpaten: & aliorum Nobilium. „
Ciż Komisarze mają prowenta wſzyſtkich zamkow, y dobr „
Naſzych rewidować, y każdego z oſobna dochody opiſać, y „
rozgraniczenie zamkow, y miaſt wſzyſtkich uczynić. Dla „
czego mają być przydani Piſarze po jednemu tak z Korony, „
jako y W. X. Lit: ſkarbu: ktore to rewizye opiſane, przez „
Komisarze podpiſane y zapieczętowane, dla czynienia li- „
czby napotym do obu ſkarbow oddać mają, y wſzyſtkie „
inne rzeczy (á mianowićie ſtrony poboru pewny jaki ſpo- „
ſob naleść, y poſtanowić) ktorym w inſtrukcyi od Nas zle- „
cone będą, odprawić y ſkończyć.

Na tymże Seymie odnowiono Konſtytucyą Komisarzow naznaczającą na rozgraniczenie Powiatu Braſławſkiego z Xięſtwem Kurlandſkim od Dźwiny rzeki aż do *Kurczyn* je-źiora.

We Szwecyi przyſzło do jawney rebellii przećiwko Krolowi Zygmuntowi. A gdy Krol ſam do Sztokolma śię wybrał, Xiążę Karol mu z woyſkiem zaſtąpił drogę, y okręty Krolewſkie pod Stekiemburgiem zabrał, lub roſpędźił. Zwiodł napotym z Krolem bitwę, y przymuśił Krola do wydania

Ff 2 Sena-

Senatorow Szwedzkich przy Krolu będących, y do podpisania traktatu zgody y amnestyi z ubliżeniem godności Krolewskiey ułożonego. Krol Seym za cztery mieśiące naznaczył, á sam nie dufając Xiążęciu Karolowi, nie już do Sztokolma według umowy z Xiążęciem, ale do Gdańska nazad żeglugę obrócił.

1599. Komisarze Seymu Warszawskiego deputowani do Inflant na rewizyą dobr Szlacheckich Zadźwińskich, jako to: Jan Demetryusz Sulikowski Arcy-Biskup Lwowski, Leo Sapieha Kanclerz W. X. L. Maciey *Lenick* Kasztellan Derptski, Dawid *Ilcken* Pisarz Ziemski Wendeński, Jan Wilczek, Piotr Ostrowski zjechawszy do Wendy nakazali stanom Inflantskim zjazd dla produkowania dokumentow na dobra possessyi swojey. Jakoż po większey części stanęli przed tą rewizyą Inflantczykowie z wywodem prawa y przywilejow na dobra swoje. Było jednak nie mało takich, ktorzy za ubliżenie paktom *Subjectionis & Incorporationis* z Litwą tłumacząc takową Komisyą, protestowali się przećiwko niey, y dobra swoje pod rekognicyą nie podali.

1600. Karol Xiążę Sudermańskie nie wypowiedźiawszy woyny Polszcze, wpadł do Inflant; á że tam dobr rewizya nie przezornie w krytyczney okoliczności świeżo odprawiona, wielu sprawiła malkontentow, snadno mu było chętnych y zachodzących go, z przywitaniem obywatelow opanować. Zagarnął bez wstrętu miasta, y fortece: *Parnaw, Salis, Felin, &c.* oparł się aż o Dynebork, w ktorym General *Ferensbach* mocno się bronił, y dwa razy Szwedow odbił, za trzećim jednak szturmem dobył miasta Xiążę Karol, y w nim znaczny depozyt w srebrze y złoćie *Ferensbacha* zabrał. Spytany *Ferensbach:* czemuby skarbu swego wcześnie nie uprowadźił? odpowiedźiał: *ut Carolus victor intelligeret, sibi non cum homine nihili rem esse.*

Zastanowił szczęśliwie Szwedow zapędy Xiążę Krzysztof Radźiwiłł Wojewoda Trocki, ktory woysko swoje z dywizyą *Ferensbacha* złączywszy, zaszedł Szwedom w oczy, y bitwę im wydał pod Wendą, gdźie ich na głowę raźił, y aż do Estonii zapędźił. Wszakże gdy dla zastępujących rożnych przeszkod Xiążę Radźiwiłł popierać nie mogł tego zwyćięstwa, ile gdy woysko niepłatne obozować daley wzbraniało się, ale się rożnie po leżach rozłożyło; Xiążę Karol pokrzepiwszy się nowym sukkursem znowu wkroczył do Inflant, y postradane mieysca łatwo pozyskał. *Kokenhauza* dobywszy Szwedźi niesłychaną jadowitośćią z poimanemi obchodźili się Polakami, do desek bowiem przez ręce y nogi przygwożdżonych w pław na Dźwinę puszczali.

Xiążę Krzysztof Radźiwiłł, y Karol Chodkiewicz Hetman Polny przyspieszyli na ratunek do Inflant, y cofnioną tam naszych przywroćili fortunę. Dobywali *Kokenhauza*, ktory im żwawie się opierał mocnym od Szwedow osadzony garnizonem, aż nakoniec się przez akord podał. Chodkiewicz unieśiony pałającym pomsty affektem, Szwedow tam zabranych za ich okrućieństwa nad naszemi wyćinać y topić kazał; Xiążę Radźiwiłł jednak cnotę łącząc z dźielnośćią nie mało ich zwłaszcza znacznieyszych z żonami, y z dźiećmi swoją od mśćiwego miecza zasłonił protekcyą, ile że się przez kapitulacyą poddali. 1601.

Xiążę Sudermański stanął z flotą pod Rygą, y woysko wysadźiwszy na ląd, batterye wysypywał na dobywanie miasta, ale skoro zachwyćił wiadomość, że Krol ZYGMUNT z woyskiem ciągnie do Inflant, wnet się nazad cofnął do okrętow. Uprzedźił Krola Zamoyski, y pod Rygą obozem stanąwszy, przez trębacza Xiążęciu Sudermańskiemu list zasłał, rzeźwemi terminami wyrzucając mu na oczy wiarołomne jego z Krolem postępki, y że *contra jura gentium* nie będąc od Polski zabany, bez opowiedźi woynę zaczął. Nakoniec wyzywa go na pojedynek, żeby rycerską szczegulnie między sobą

sobą rosprawą oszczędźili tak wielką powodź krwi Chrześćiańskiey, ktoraby za dalszą woyną lać się miała. Dał replikę Xiążę Karol niegodnemi napełnioną expressyami, z ktorych y ta na wspaniały animusz mniey przystoyna znaydowała się: *Non es mihi par; si par esses, non armis te, sed fuste depexum & unctum darem.*

Krol ZYGMUNT pod Ryzą złączył się z Zamoyskim, á Szwedzka flota ustąpiła pod *Rewel.* Krol w Rydze bawiąc na całe Inflanty rozesłał *evocatoria* do Szlachty Inflantskiey, żeby się od Xięćia Karola Sudermańskiego oderwali, á do Rzeczypospolitey się wroćili z upewnieniem, że w krzywdach swoich odbiorą poprawę y satysfakcyą.

A gdy wiadomość zaszła że Postowie Moskiewscy w Wilnie w nieodkładnych interessach czekają na Krola, Krol zdawszy rząd woyska Zamoyskiemu, sam do Wilna powrocił.

Zamoyski uwiadomiony, że artylerya Szwedzka stanęła w Wolmarze, pospieszył z woyskiem dla dobywania tey znakomitey fortecy. Bronili się Szwedźi desperacko, nakoniec jednak na dyskrecyą podali się. Między więźniami wyznaczali się Generałowie: Karol *Gildelheym,* y Jakub *de la Gardie,* ktorych pod uczćiwym aresztem Zamoyski do Polski zasłał.

1602. Na Seymie Warszawskim postanowiono tę Konstytucyą na Inflanty:

O zostawieniu przy possessyach obywatelow Inflantskich.

Iż ziemia Inflantska przez nieprzyjaćiela jest odjęta, zaczym „ y majętnośći tak dźiedźiczne, jako y dożywotne obywatelom Inflantskim zabrane są: przetoż mieć to chcemy, „ aby wszyscy possessorowie po rekuperacyi tey ziemi do „ dobr swych przywroceni byli, narodu tak Polskiego, Litewskiego, jako też Inflantskiego, ktorzy Nam y Rzeczypospolitey „ wiary dotrzymają, y na tey expedycyi przećiwko Karolusowi służyć będą. A jeśliby ktory z tych obywatelow „ w bitwie zginął, tedy potomstwa ich do dobr dźiedźicznych „ wedle praw swych wracać się mają: także w dobrach Naszych dożywoćia potomstwu ich dawać będźiemy, zachowując jednak *in suo robore* Konstytucyą *anni* 1598. w rozdawaniu wieczności.

Także znowu uchwalono komisyą na rozgraniczenie ziemi Żmudzkiey z Xięstwem Kurlandskim, y powiatu Brasławskiego z tymże Xięstwem. *Vide Volum: leg: Tom: II. fol: 1528.*

Dawszy wytchnienie przez zimę woysku swemu Zamoyski, na pierwszym wstępie wiosienney pory popierał swoje w Inflantach dźieła; dobył przednie fortecy: *Felin* y *Wazemberg*; y daleyby ten mężny Wodz sukcessa swoje rospostrzenił, gdyby go nagła nie zaskoczyła przestroga, że u dworu nieprzyjaćiele przez opaczne udania zrażali go z respektow Krolewskich, w ktorych do tąd według nie porownanych zasług swoich obfitował. Zdał zatym kommendę Karolowi Chodkiewiczowi Hetmanowi Polnemu W. X. Lit. á sam do Krola pospieszył.

Chodkiewicz śladami dźielnego antecessora swego postępując; naprzod morny zamek *Wittenszteyn* opanował, zatym miasto *Derpt,* w ktorym magazyn był Szwedzki, śćiśle opasał, y głodem przymośił do poddania się. To już Estonią otworem mając, rospuszczonemi partyami najeżdżał, y pustoszył. 1603.

W zawichrzoney przez Xięćia Karola Sudermańskiego Szwecyi powźięta przećiwko Krolowi ZYGMUNTOWI rebellia do tey doyrzała pory, że na walnym zjeźdźie stany Szwedzkie w klat wypowiedźiały posłuszeństwo ZYGMUNTOWI, á Karola Xięćia Sudermańskiego Krolem sobie postanowili. 1604.

Sudermańczyk żeby nowo ośiągniony przez rebellią tytuł Krolewski walecznośćią swoją sobie utwierdźił, wpadł do Inflant w kilkanaśćie tyśięcy, y wydał bitwę naszym pod *Witten-*

Wittenſzteynem; ale porażony z placu zemknął, y koło trzech tyśięcy ſwoich doliczyć śię nie mogł.

1605. Do odwetowania tey klęſki ſpoſobił śię w Szwecyi przez całą źimę Sudermańczyk, á na wioſnę wodą, y lądem na Inflanty naćierał. Gdy Ryzi dobywał, uſłyſzawſzy o Chodkiewiczu, że w kilka tylko tyśięcy nań idźie, poprzedźić, y nie ſpodźiewaną natarczywośćią attakować go umyślił. Wybrawſzy śię tedy w 14. tyśięcy ſpotkał śię z Chodkiewiczem pod *Kirkholmem.* W ſamą porę gdy już śię śćierały woyſka, przybiegł naſzym na pomoc Fryderyk *Ketler* Xiążę Kurlandſki w pław przez fale Dźwińſkie przerznąwſzy śię z raytaryą ſwoją dobrze uzbrojoną, Chodkiewicz przez zmyśloną ućieczkę zwabiwſzy Szwędow z gory na rownınę, nieporownaną dźielnośćią roſpośćierał śię z nieprzyjaćielem. Trwała bitwa przez trzy godźiny; poległo Szwedow na placu kilka tyśięcy, między ktoremi liczył śię Xiążę Brunſzwickie Fryderyk. Sam Karol Sudermańczyk niechybnie byłby w ućieczce wpadł naſzym w ręce, gdyby Szlachćic Inflantſki Henryk *Wrede* gdy już już naśi dopadali, świeżego konia nie był mu podał, y ſwego żyćia dla jego salwowania nie odżałował, bo natychmiaſt był od naſzych rozśiekany. Dobiegſzy okrętow ſwoich Karol Sudermańczyk, ſpieſznie do Szwecyi śię wroćił. Chodkiewicz z tryumfem wjechał do Rygi, y jako poſtanowiony od Krola generalny Inflant Gubernator rządy objął.

1606. Zaprzątnione miał ręce Krol ZYGMUNT przez nieſzczęśliwy w Polſzcze powſtały przećiwko ſobie rokoſz do popierania tak znakomitey wiktoryi nad Szwedami. Bo lubo pogromiony nieprzyjaćiel coſnął śię do Eſtonii, y Chodkiewicz całe prawie Inflanty przepędźił tryumfem, jednakże Szwed w prętce, wiedząc o zamieſzaniu domowym w Polſzcze, najeżdżał znowu Inflanty, y przednieyſze pozyſkał fortecy.

1607. Na Seymie Warſzawſkim nowa ſtanęła Ordynacya źiemi Inflantſkiey, ktora obywatelow Inflantſkich do alternaty Sta-

roſtw

roſtw Inflantſkich przypuſzcza, y we wſzyſtkich ich z Polſkim y Litewſkim narodem rownemi czyni. Poſtrzegſzy bowiem ſtany Rzeczypoſpolitey, że Inflantczykowie dla rożnych przećiwko paktom y przywilejom ſwoim poczynionych ſobie krzywd, do Szwedow śię rzucali, takową Konſtytucyą wiernie przy Rzeczypoſpolitey ſtojących utrzymać y utwierdźić umyśliły, ktorey tenor jeſt ten:

Ordynacya źiemi Inflantſkiey.

A Iż naydują śię niektorzy obywatele źiemi Inflantſkiey ,,
z narodu Inflantſkiego, ktorzy przez wſzyſtek czas ,,
panowania ś. p. Krola STEFANA Przodka Naſzego, ,,
tak y przez wſzyſtek czas panowania Naſzego, wiary, ſta- ,,
teczności y cnoty ſwey Nam dotrzymali, y teraz choćiaż w ,,
wielkich ſwych, za ſpuſtoſzeniem źiemi Inflantſkiey niedo- ,,
ſtatkach, wcale wiernie dotrzymywają, w ktorych liczbie ,,
y Rotmiſtrz Naſz Henryk *Ramel* poczytać śię ma za wierne ,,
uſługi ſwoje: takowych tedy wſzyſtkich *fidem* teraznieyſzą ,,
Konſtytucyą *cum conſenſu omnium Ordinum* objaśniamy, y do ,,
wſzelakich ozdob, *dignitates & officia,* y do alternaty Sta- ,,
roſtw Inflantſkich, y inſzych dźierżaw w Inflanćiech, rowno ,,
z narodem Polſkim, y Litewſkim, jako ſpolney Rzeczypo- ,,
ſpolitey obywatele przypuſzczamy, y z wiadomośćią Panow ,,
Rad przy Nas mieſzkających dawać mamy: nadto majętno- ,,
śći dźiedźicznych Ziemſkich kupować, albo po małżeńſtwach ,,
doſtawać w Koronie y w W. X. L. y one pod takim prawem ,,
y prerogatywami trzymać, pod jakim Obywatele oboyga ,,
narodu trzymają, pozwalamy. A iż za naſtąpieniem Xiążęćia ,,
Karoluſa Sudermańſkiego do Inflant, śiła Szlachty z narodu ,,
tamecznego Inflantſkiego przepomniawſzy pierwſzego wy- ,,
ſtępku ſwego, temu oſtatniemu podobnego, udali śię do ,,
Xięćia Karoluſa, y z nim broni ſwe podnieśli przećiwko Nam, ,,
y Rzeczypoſpolitey, *ipſo facto* takowi wſzyſcy od majętnośći, ,,

praw,

praw, ſwobod ſwych już odpadają. A jeśliby ktory pod ,,
pretextem nienaruſzenia wiary ſwey co u Nas *ad malè nar-* ,,
rata uprośił, otrzymał w źiemi Inflantſkiey, tedy wolno ,,
będźie każdemu takiego wyjawić y nań inſtygować, dobra ,,
po nim u Nas uprośić. A *forum* przed Panem Hetmanem ,,
Naſzym być ma, ktorego na ten czas juryzdykcya w źiemi ,,
Inflantſkiey będźie, jednak *ſalva appellatione* do Nas, ktore ,,
dobra takowe My według woli y łaſki Naſzey, komu śię Nam ,,
podobać będźie, ludźiom zaſłużonym z narodu Polſkiego, ,,
Litewſkiego y Inflantſkiego konferować powinni będźiemy. ,,
Warujemy do tego, aby wſzyſtkie te trzy narody: Polſki, ,,
Litewſki y Inflantſki, ktory jeſt zrownany teraznieyſzą ,,
Konſtytucyą z Polſkim y Litewſkim narodem, podeyrzanym ,,
narodu tamecznego ludźiom dla niedotrzymania wiary ich ,,
nie mogli przedawać, dawać, ani w ſummach żadnych dobr, ,,
ani dźierżaw zaſtawiać pod winą 1000. grzywien Polſkich, ,,
ktore delatorowi odłożone y oddane być mają, we 12. nie- ,,
dźiel po dekrećie. A ten, ktoryby kupił albo na zaſtawę ,,
komu pieniędzy ſwych dał, takowe kupione, albo na zaſtawę ,,
trzymane dobra y dźierżawy tracić ma, o co *forum* także ,,
do Nas, á preſkrypcyą w dochodzeniu zbiegłych poddanych ,,
do trzech lat y trzech mieśięcy deklarujemy. Sprawy też ,,
z ordynacyi już oſądzone, od ktorych *appellatio non inter-* ,,
ceſſit approbujemy. Warujemy y to, aby Szlachta *in compe-* ,,
tenti foro przed Komisarza w Inflanćiech będącego *du-* ,,
rante bello y pozywana y ſądzona była *ſalva appellatione.* ,,
A Szlachćica ośiadłego do ſądow mieyſkich za areſztem po- ,,
ćiągać nikt nie ma.

Po tyle razy poſtanowione prawo o dochodzeniu ſprawie-
Vide Volum: leg: Tom. II. f: 1531. dliwośći W. X. Lit: z Xięſtwem Kurlandſkim ponowiono, y
nową komisyą naznaczono do rozgraniczenia powiatu Bra-
ſławſkiego z tymże Xięſtwem.

1608. Krol ZYGMUNT mając roſtargnione śiły przez woynę Mo-

ſkiewſką nie podołał Chodkiewicza wſpierać przećiwko Szwedom w Inflantach graſsującym, ktorzy aż pod Rygę podeſzli, y Dynemundę opanowali.

Wysłużona krwawemi odwagami zwłaſzcza pod *Kirkchol-* 1609.
mem eſtymacya Xiążąt Kurlandſkich na Seymie w Warſzawie wźięła publiczne świadectwo przez Konſtytucyą z pozwoleniem Xiążętom wykupić powiat Piltyńſki z poſseſsyi Xiężney *Anschpachowey*, ktora po śmierći męża ſwego Xięćia Margrabiego Jerzego Fryderyka, tymże co Xiążę mąż jey trzymał prawem zaſtawnym, Piltyńſki powiat objęła. Prawo w te słowa jeſt ułożone:

Xiążęta Ichmć Kurlandſkie.

ZA wielkie y przeważne przećiw Nam y tey K. P. poſługi, ktore Xiążęta Ichmć Kurlandſkie przez te wſzyſtkie Inflantſkie expedycye z wielką odwagą osob ſwych, á ſzkodą Xięſtwa y doſtatkow właſnych czynili: Pozwalamy Piltyńſki powiat z tey, ktora jeſt ſummy u Xiężney J. M. Anſzpachowey wykupić, y za takimże prawem trzymać, za jakim od pomienioney Xiężney J. M. do tąd był trzymany. A Konſtytucyą *de uſuris, tempore belli Moſchovitici* za Krola STEFANA Anteceſſora Naſzego uczynioną na terazniey-ſzą woynę *in toto* reaſsumujemy. Xiążęćiu też Fryderykowi z osobna za odwagę, ktorą ſam w osobie ſwey na poſługach K. P. á osobliwie w potrzebie Kirkcholmſkiey pokazował, lub w Koronie, lub w W. X. Lit: za inſtancyą Poſłow Ziemſkich opatrzenię pra-

 wem

wem dożywotnym *ex occasione* naznaczamy: tego dokładając, że *ratione* tych dobr, *juri communi* podlegać będźie.

Krol ZYGMUNT Mośkiewską zaprzątniony woyną nie mogł rzeźwiey dopomodz Inflanczykom. Upłynęło zatym lat kilka na samych tylko lekkich z Szwedami utarczkach z przepłataną na obie strony korzyśćią. Inflanty najeżdżającym ustawnie partyom na łup wydane nie powrotne ponaszały szkody. Przyszło nakoniec do tego, że wielu Inflanczykow widząc, że przez tak wiele lat w czaśie, á nie biedźie mieli odmiany, odbiegli zruynowanych y popiołem przysutych dobr swoich, same od zawisnych najezdnikow unaszając zdrowie; zkąd kray bezludnym został, y w zarostych głogiem zdźiczał polach.

1610. Xiążę Karol Sudermańczyk na wszystkie ku szkodzeniu Polszcze pilnując okazye, gdy rozległa o niego oparła śię sława o dźielności woyska Polskiego, ktorą w Moskwie wszędźie zwyćięskie sobie zaszczepiła laury; żeby zastanowił nie popłatne mu powodzenia naszych, nieodstępną z Bazylim Suyskim Carem Moskiewskim zawarł ligę, y 5000. Szwedow posłał na odpor sukcessom Polskim. Ale opacznym skutkiem: bo waleczny ow Hetman Zołkiewski pogromioną wielokrotnie z Szwedami Moskwę do tey nakładney ku woli swojey przyćisnął powolnośći, że własnego Cara swego Bazylego Suyskiego, y dwoch braći jego w ręce mu wydała, á Krolewica Polskiego Władysława za Cara sobie obrała, y na niego poprzyśięgła.

1611. A gdy wiarołomna Moskwa nie dotrzymała tego postanowienia, y owszem na Polskie woysko w Moskwie w stołecznym mieśćie pod sprawą Gąśiewskiego będące zdradliwie uderzyła, Polacy miasto zapalili; á potym rosproszywszy Moskwę, skarb niezmierny y korony Carskie zabrali, y do Polski ustąpili.

Krol tym czasem Smoleńska dobywszy, do Warszawy na Seym

Seym śię wroćił, na ktorym Zołkiewski Hetman podobnym staremu Rzymowi tryumfem wjachał do miasta, y Krolowi więźniow Suyskiego Cara y dwoch braći prezentował.

Na tymże Seymie znowu ponowiono komisyą między Xięstwem Zmudzkim, á Xięstwem Kurlandskim, także rozgraniczenie powiatu Brasławskiego z tymże Xięstwem, á mianowićie reassumowano Konstytucyą o czynienie sprawiedliwośći między W. X. Lit: á Kurlandyą. Ktora tak opiewa:

Sposob sprawiedliwośći z Powiatow W. X. L. z Xięstwem Kurlandskim.

SPosob prawa Powiatu Wiłkomirskiego, y Upitskiego z Xięstwem Kurlandskim za częstą instancyą tych obywatelow Wiłkomirskiego y Upitskiego, także też za instancyą przez Posły Ichmćw Xiążąt Kurlandskich Fryderyka y Wilhelma, o krzywdy na obiedwie stronie zachodzące *vigore hujus conventûs* postanawiamy, aby z tych powiatow Wiłkomirskiego, y Upitskiego Marszałkowie, y Podkomorzowie, osob cztery wyjeżdżać do roku po dwa kroć to jest: raz na Srzodopośćie, drugi raz po S. Bartłomieju na mieyscach pewnych tym granicom Kurlandskim przyległych do miasteczka Zeimel w powiećie Upitskim, á do miasteczka Raklisżek w powiećie Wiłkomirskim. A Xiążęta Ichmość Kurlandscy mają też naznaczyć dwoje mieysca w źiemi swey, tymże mieyscom przyległe, deputowawszy też od śiebie cztery osoby z źiemi

ziemi ſwey obywatelow Kurlandſkich, ktorzy powinni będą zjachawſzy śię na jedno mieyſce, ſądźić o wſzelakie krzywdy tych powiatow obywatele, y inſzych obywatelow, także y inśi obywatele Xięſtwa Kurlandſkiego prawem W. X. Lit: y Maydeburſkim, ſkuteczną ſprawiedliwość każdemu ukrzywdzonemu czynić mają. A o te krzywdy obywatele Kurlandſcy mają donośić proceſsy do kśiag tych powiatow, y extrakty brać, ktoremi ſwych krzywd dowodźić będą: podając pozwy przez woźnych zwyczajem prawa W. X. Lit: ktore żadnym ſpoſobem burzone być nie mają: á ukrzywdzeni tych powiatow y inſzych, mają też zapiſować ſwoje krzywdy przed Staroſtami zamkowemi Xiążąt Ichmćw Kurlandſkich, y extraktami także krzywd ſwych dowodźić y pozwy według ich zwyczaju obywatelom tamecznym podawać, ktore także żadnemi ſpoſoby nie mają być zrażane pod tytułem Xiążąt Ichmćw Kurlandſkich. A tych Komisarzow dekreta mają być ważne zoſtawując tylko *ſalva appellatione* w kryminalnych rzeczach, Obywatelom Litewſkim do Trybunału Wileńſkiego *inter cauſas officii*, á obywatelom Kurlandſkim przed Xiążęta Ichmć Kurlandſkie: ktore ſprawy tak długo ſądźić mają, poki ich na terminach ſtawać będźie. Do ktorych ſpraw z pośrzodku śiebie Piſarza obrać mają, á odprawę w rzeczach oſądzonych tak W.X.L. jako

jako y Xięſtwa Kurlandſkiego powinni czynić będą.

Szlachćie Powiatu Piltyńſkiego prawa y wolności zaſzczycająca ſtanęła Konſtytucya w tych ſłowach:

Powiat Piltyńſki.

SZlachtę powiatu Piltyńſkiego przy dawnych wolnośćiach ich, á z ſtrony czynienia ſprawiedliwośći między niemi ſamemi, przy dawnych zwyczajach jako do tąd byli, zoſtawujemy. W czym Xiążęta Ichmć Kurlandſcy, ktorzy na wykupienie Staroſtw w powiećie Piltyńſkim, wolność mają, nic derogować, y w odprawowaniu ſądow na mieyſcach zwykłych, żadnego impedymentu czynić nie mają. Wſzakże appellacye od ſądow ich do Nas y ſądu Naſzego, á nie gdźie indźiey iść mają, tak jako ſprawy ſądowe Inflantſkie.

We Szwecyi po śmierći Karola Sudermańczyka Guſtaw Adolf ſyn tegoż uzurpatora za ſukceſsora na Kroleſtwo był uznany.

W Inflantsch inducye z Szwedami na krotki czas ſtanęły 1612. umowione tylko między Gubernatorem Chodkiewiczem, á Generałem Szwedzkim *de la Gardie*, ktore po wiele razy po wyſzłym czaśie były odnowione.

Na Seymie Warſzawſkim ponowiono wielokrotnie poſta- 1613. nowione Konſtytucye o rozgraniczenie między powiatem Braſławſkim á Xięſtwem Kurlandſkim. Także względem komiſsyi Xięſtwa Zmudzkiego z tymże Xięſtwem Kurlandſkim, tudźież o czynienie ſprawiedliwośći między powiatem Upitſkim á Xięſtwem Kurlandſkim.

Guſtaw

1614. Gustaw uzurpator Krolestwa Szwedzkiego odstręczaiąc Moskwę od Krolewica Władysława, forsztylował na Carstwo brata swego Karola Filipa; jakoż przeciągnął na swoję stronę nie małą w Moskwie partyą, ktorą popieraiąc Szwedzkim woyskiem, opanował znakomite miasta y fortece, nawet samę Nowogwardyą wielką. Moskwa postrzegszy się, że tak Polakom, jako y Szwedom szczegulnym stała się igrzyskiem, obrała sobie Cara z pośrzodku siebie Michała Fedorowicza przez matkę z linii dawnych Carow pochodzącego.

1615. W Xięstwie Kurlandskim, y w ziemi Piltyńskiey między Szlachtą, á Xiążęciem Kurlandskim Fryderykiem zawisne zachodziły spory y niechęci; Szlachta bowiem Kurlandska władzy Xiążęcey nie przyznawała tak przestronney nad sobą mocy, jakiey Xiążę pretendował. Szlachta zaś Piltyńska w cale się zbraniała juryzdykcyi Xiążęcey, mieniąc się być *immediatè* dependującą od Rzeczypospolitey. Dway bracia Szlachta *de Holden* ludzie majętni, y w naukach wypolerowani, ustnie y na piśmie wywodzili y zaszczycali wolności Szlachty Kurlandskiey y Piltyńskiey, ścisłą rządom Xiążęcym zakładaiąc granicę. Srodze to uraziło familią Xiążęcą, zkąd mianowicie Xiążę Wilhelm brat panuiącego Xięcia Kurlandskiego Fryderyka nieukojonym na *Noldow* zajęty gniewem, żwawemi na nich zakazywał się pogrożkami; na ktore gdy Noldowie w wydanym manifeście żywszemi niż Xiążętom podobać się mogło, odpowiedzieli terminami; Xiążę Wilhelm Noldow przez Nitawę do Rygi w funkcyi Komisarskiey od Krola im zleconey przejeżdżaiących w gospodzie napastować, y pozabijać kazał; o ktore zaboystwo Wilhelm kondemnowany w sądach Krolewskich, ujachał do Szwecyi.

1616. Na Seymie Warszawskim nową do Inflant naznaczono rewizyą taką Konstytucyą:

O In-

O Inflanciech.

DOnieśli do Nas Posłowie oboyga narodu, że w ziemi Inflantskiey siła się ludzi takowych nayduje, ktorzy nie dotrzymawszy Nam wiary w tych woynach, y zamieszaniu Prowincyi tamtey, po cichu znowu do majętności swych przychodzą, y one trzymają. Zaczym nie tylko Rzeczypospolitey wielkie *præjudicium* się dzieje, ale y ludziom wiernym narodu tamtego, że się z niemi pospołu tacy rownają. Przeto do uznania tego z objaśnienia, mianujemy Wielebnego X. Jana Kuczborskiego Biskupa Chełmskiego: Wielmożnego Jana Karola Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego; y Hetmana W. X. Lit: jako Komisarza Generalnego ziemi tamtey: á przytym urodzonych: Stanisława Konarskiego Gdańskiego, Malborskiego Starostę: Holschuera Derpskiego Kasztellanow: Macieja Smogulеckiego Starostę Bydgoskiego: Stanisława Niemierę Chorążego Mielnickiego: Melchiora Wajera Starostę Kościerzyńskiego: Rajeckiego Marszałka Wiłkomirsk: Sicińskiego Marszałka Upitskiego: Tyzenhauza Starostę Dynammundskiego. Ktorzy mają zjachać na czas pewny od Nas im naznaczony. Y to odprawiwszy jako nayporządniey, na przyszły Seym Nam y Stanom wszystkim dostateczną relacyą przynieść mają. Ciż mają rewidować zamki tamtey Prowincyi, jakoby słuszną opatrzność swoję mieć mogły.

Hh Wyra-

1617. Wyrażeni wyżey Komifsarze od Krola y Rzeczypospolitey autoryzowani zjechali do Kurlandyi, y juryzdykcyą swoię ufundowawszy w Nitawie *formulam regiminis* Xięstwa Kurlandskiego ułożyli y postanowili w ten sposob: żeby sąd nadworny Xiążęcy złożony był ze czterech Oberatow, to jest: pierwszych Konsyliarzow, jako to: Lantchoffmistrza, Oberburgrabiego, Kanclerza, Landmarszałka; ći mają być wźięći z ośiadłey Szlachty Kurlandskiey, z ktorą rowny ma mieć w Kurlandyi *Indigenat* Szlachta Polska y Litewska, byleby tam miała ośiadłość swoię. Kiedy Xiążę Kurlandski jest *minorennis*, albo nie jest w swoim Xięstwie, takowoż po zaszłey śmierći jego wyż rzeczeni Konsyliarze juryzdykcye y sądy jakoby żył y był przytomny sprawować mają, nie naruszając jednak w niczym prawa Krola Jmći y Rzeczypospolitey. Po tych czterech Konsyliarzach mieysce mieć mają Starostowie więkśi, albo Grodowi, ktorych czterech naznaczono, dwoch w Semigallii Nitawskiego y Zelburskiego, á dwoch w Kurlandyi: Goldyńskiego y Tukumskiego; Xiążę ich sobie z ośiadłey tameczney Szlachty obierze, á z tych czterech Starostow Grodowych Xiążę podwyższyć ma, ktorego sobie obierze na on urząd *Oberata*, to jest: *intimi Consiliarii* gdy zawakuje. Ci Starostowie Grodowi przy Assessorach od śiebie według upodobania z przytomney Szlachty zasadzonych mają sądźić *in prima instantia* Szlacheckie y Mieyskie sprawy. Appellacya od ich sądu ma iść do Nadwornego sądu Xiążęcego, á od tego sądu Xiążęcego w sprawach, ktore szacunek 600. złotych przechodzą, albo gdy rzecz o cześć y honor idźie, appellacya ma być wolna do sądow relacyinych J. K. M. na miesiąc Marca, y Oktobra. Postanowiono jeszcze mnieyszych ośm Starostow nad pewnemi miastami, z ktorych Xiążę na Starostwa Grodowe gdy zawakują, wybrać y pomknąć ma. Sprawy kryminalne mają być sądzone od sądu Nadwornego Xiążęcego przy Assessorach czterech Starostach Grodowych z wolną do sądow relacyinych appellacyą, procz w sprawach publicznych kryminałow. Zjazdy publiczne mają śię odprawić w Nitawie co lat dwie przez Posłow z każdego Powiatu wysłanych, na ktorym nic nie ma być uradzono przećiwnego prawom Rzeczypospolitey. Wolne *exercitium* Religii Katolickiey w dobrach każdego Szlachćica, ktoryby był albo został Katolikiem, mocno obwarowano. Dla doskonalszey wiadomości tey fundamentalney rządu y cywilnego porządku Xięstwa Kurlandskiego Konstytucyi, tu ją słowo w słowo kładę:

Formula Regiminis Ducatuum Curlandiæ ac Semigalliæ in Commis: Mitav: mense Martio annô 1617. promulgata.

NOs Joannes Kuczborski, DEI & Apostolicæ Sedis gratiâ Episcopus Culmensis ac Pomesaniæ; Adamus Tavois, Samogitiæ, Maximilianus Przerebski, Zavichostensis Castellani, Capitaneus Petricoviensis, Andreas Mleczko, Judex Terrestris Upitensis, Gvilhelmus Kochanski S. R. M. Secretarius, Serenissimi & Potentissimi Principis & Domini, Domini SIGISMUNDI III. DEI gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. nec non Svecorum, Gothorum, Vandalorumq; hæreditarii Regis, Domini nostri Clementissimi, Ordinumq; Regni & Magni Ducatûs Litvaniæ, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatum, Districtumq; Piltinensem, plena cum potestate Ablegati Commissarii,

Significamus præsentibus literis Nostris, quorum interest universis & singulis: Cùm inter alia Commissionis in Curlandiæ & Semigalliæ hoc Ducatu obeunda negotia illud quoq; injunctum Nobis esset, ut jura & leges certamq; rationem & formam, quâ & Ducatus hic rectè & ordine regi & gubernari, & justitia iis, quorum interest, administrari possit, authoritate nostra Commissoriali

ſoriali præſcriberemus conſtitueremusq; Nos id ipſum æqua & diligenti, tum primorum pactorum, quibus hæc Provincia Regno Magnoq; Ducatui Litvaniæ adjuncta eſt, tum decretorum Comitialium, Inſtructionisq; noſtræ, ratione habita, re cum Illuſtri Principe, Friderico, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Duce, atq; cum Nobilitate univerſa, communicata, in hunc, qui ſequitur, modum explicâſſe, ſancivisseq;, ac uſum in poſterum frequentandũ promulgâſſe, ſancireq; & promulgare præſentibus literis noſtris.

In primis ſub regimine Illuſtris Curlandiæ & Semigalliæ Ducis Supremi Conſiliarii & Aſſeſſores ſint hi, Landhoffmeiſter, Cancellarius, Burggrabius, & Landmareſchalcus, omnes quatuor Nobiles indigenæ, beneq; poſſeſſionati, cum duobus Doctoribus, Juriſconſultis, Nobilibus itidem, ſi haberi poſſint, vel iis deficientibus, ex civico ſtatu.

Cancellarius ſit vir doctus, atq; ad obeundum ſuſtinendumq; illud munus idoneus, cui defuncto ex majoribus minoribusvè Capitaneis, vel reliqua etiam Nobilitate, ubi nimirum vir gerendo muneri par inveniri poſſit, ſubſtitui à Principe debet.

Nomine autem Indigenarum etiam Poloni & Litvani Nobiles, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatu bene poſſeſſionati, comprehendantur.

Principem ſi abeſſe à Ducatu, vel minorennem, aut infirmum eſſe, vel etiam mori, contigerit, præfati Conſiliarii Jurisdictionem & Judicia exercebunt, mandata & ſententias, aliaq; omnia adminiſtrationis munia, Principis nomine, quamdiu in vivis erit, expedient, ac promulgabunt, atq; hæc Jurisdictio eorum etiam mortuo Principe indiviſa, atq; in ſolidum cenſeri debebit, & uno pluribusvè eorum defunctis, reliqui ſuo munere plenè fungantur; Jure tamen Sacræ Regiæ Majeſtatis & Reipublicæ per omnia & in omnibus ſalvo.

Secundùm hos Conſiliarios, Aſſeſſores proximo loco in Ducatu ſint Capitanei majores quatuor, duo in Semigallia, Selburgenſis & Mitavienſis, &, ſi Sacra R. Majeſtas ac Respublica, Ducatus quoq;

quoq; Curlandici partem ſub unius ejuſdemq; Principis regimine eſſe voluerit, in Curlandia totidem, *Goldingenſis & Tuckumenſis, qui & ipſi ex indigenis beneq; poſſeſſionatis à Principe eligantur; ex quorum quatuor Capitaneorum numero, ſi quis ex Conſiliariis præfatis Supremis deceſſerit, alius in locum defuncti à Principe ſurrogetur.*

Hi autem Capitanei majores quatuor ſingulis Nobilibus & ignobilibus, quorum jurisdictio illis attribuetur, in cauſis primæ inſtantiæ, adhibitis Aſſeſſoribus, quos habere potuerint, jus dicent; Selburgenſis nempe Selburgenſibus, Duneburgenſibus & Aſcheratenſibus; Mitavienſis, Mitavienſibus, Bauſcenburgenſibus, Nebogutenſibus, Ekavienſibus, Baldonenſibus, Seſſavienſibus, Grentzhaffienſibus, Doblinenſibus; Goldingenſis, Goldingenſibus, Vindavienſibus, Alſchvangenſibus, Haſenpotenſibus, Durbenſibus, Gramſdenſibus, Schrundenſibus; Fravenburgenſibus; Tuckumenſis autem Tuckumenſibus, Candavienſibus, Sabelenſibus, Talſenſibus, Acenſibus. Quibus quidem Capitaneis Majoribus quatuor, ſive ii defuncti, ſive in locum Conſiliariorum Principis defunctorum ſuffecti, fuerint, ex Capitaneis minoribus, quos Princeps voluerit, ſuccedant. Neque verò quisquam, ſive Conſiliariorum, ſive Capitaneorum commemoratorum omnium, absq; gravi & juſta legitimaq; cauſa, de qua Princeps cum Conſiliariis & quatuor Capitaneis majoribus cognoſcet, locô movebitur; juſta autem cognitione facta removeri poterit.

Judicia Capitaneorum majorum quovis anni tempore, ſolis diebus Feſtis exceptis, exercebuntur, ſalva jurisdictione Nobilium ſingulorum in territoriis ac fundis eorum, ſecundùm pacta illis competente.

Ab hoc autem judicio Capitaneorum appellationes ad judicium Principis aulicum ſupra nominatorũ Conſiliariorũ interponantur.

Judicia aulica quotannis bis celebrentur, ſingula ſpatio ſeptimanarum quatuor, aut minori, ſi nimirum tanta frequentia cauſarum non ſit, circa Feſtũ Trium Regum, & TRINITATIS, à quibus

à quibus appellationes omnes indiſtinctè, in cauſis excedentibus ſummam ſexcentorum florenorum, & honorem concernentibus, ad Regiam Majeſtatem deferantur: *Parteſq; terminũ ad proſequendam appellationem, ex lege hoc habebunt Judicii tempus*, quod Ruthenicarum cauſarum expeditioni in Aula Sacræ Regiæ Majeſtatis datum eſt, *menſium ſcilicet Martii & Octobris, eædemq; appellationes ad Sacrã Regiã Majeſtatem interpoſitæ ad judicium Relationum S. R. M. proprium, præterito judicio Aſseſſoriali devolventur, atq; ibidem, juxta leges & conſuetudines Curlandicas, determinabuntur.*

Literæ inhibitoriæ *proceſsus, Judicio Principis pendentes, retardantes & cohibentes*, ante interpoſitam appellationem ex Cancellaria Sacræ Regiæ Majeſtatis non extradentur: *impetratæ autem nec juſtitiam dimorari, nec judiciorum authoritatem ſiſtere, neq; judicata reſcindere, poterunt. & impetrator earum amiſſione cauſæ mulctari debebit.*

Nemo omnium ſive Nobilium, ſive Incolarum, bonis ſuis, ſine legitima cognitione & judicio, privetur.

Magiſtratus omnes & ſinguli Civitatum, & Oppidorum Decuriones, omnibus requirentibus juſtitiam indilatam adminiſtrabunt, depactionesq; ultra ſalaria aſſignata, aut ſportulas uſitatas à quoquam non exigent, ſub pœna reſtitutionis & damni emergentis refuſione.

Proceſsus in omnibus Judiciis ſive criminalibus, ſive Civilibus, ſive inferioribus, ſive ſupremis, ſummarius ſit, & oretenùs omnia proponantur, non in ſcriptis: ſententiis verò Judicum merita cauſarum, ut in Regno Poloniæ moris eſt, inſerantur: partibus tamen ſtatum cauſæ ſuæ, pro informatione Judicis, breviſſimè conſcriptum exhibere liberum erit.

Nobilium cauſæ criminales à Judicio Aulico Principis Conſiliariorum, adjunctis quatuor Capitaneis Majoribus, determinentur, appellatione ad Sacram Regiam Majeſtatem ſalva; *exceptis tamen cauſis publicorum criminum, invaſionum, ſpolii, incendiorum,*

rum, violentæ defloratiōnis, fœminarum raptûs, deprædationum, homicidiorum ex dolo atq; inſidiis factorum, in quibus appellationes non admittuntur.

Poſt ſententiam definitivam ſive Judicii Aulici Principis, ſive Capitaneorum quatuor, præter appellationem, nullum aliud beneficium parti gravatæ contra ſententiam latam tribuetur, ſive ſit reſtitutionis, nullitatis, reviſionis, vel quodcunq; quo lites protrahantur, ſola declaratione ſententiæ obſcurè pronuntiatæ excepta.

Si lis inter Principem & Nobilem ſive unum, ſive plures, de poſseſſionibus aliisq; rebus orta fuerit, cauſa ea immediatè coram Regia Majeſtate intentabitur. *Quodſi etiam Sacra Regia Majeſtas, Succeſsoresq; ipſius, quibusdam ex Ducatu Curlandico aut Semigallico ex cauſa juſta ac legitima fide publica cavendam, ſalvumq; conductum tribuendum, exiſtimaverint*, illi pro Jure Regiæ Majeſtatis in hunc Ducatum Supremo, directoq; Dominio, apud Illuſtrem Curlandiæ & Semigalliæ Principem, Succeſsoresq; ejus, ſacroſancti ſemper erunt, ac eſse debebunt.

Non dabuntur autem ſalvi conductus hominibus ullis facinoroſis, ſed tantùm ſi quis, ex ſiniſtra aliqua delatione, offenſionem Principis Succeſsorumq; ejus incurrerit, vel adverſarii alicujus potentia prematur, aut alia aliqua juſta de cauſa dignus præſidio ac patrocinio Sacræ Regiæ Majeſtatis videatur; dabunturq; conductus tales non à jure, ſed à vi tantùm & potentia, eatenùs, ut qui eos impetraverit, juri nihilominùs ſe ſiſtere, reiq; judicatæ parere, teneatur; duranteq; ſalvo conductu impetrator modeſtè ſe gerat, nullum injuria afficiat, & publicum ſalvum conductum illum ad notitiam omnium, maximè autem Magiſtratûs, à quo vim veretur, adducat; iiq; ad ſex tantùm menſium ſpatium dabuntur, intra quos menſes, & jure experiri, & alia negotia ſua honeſta gerere, adminiſtrareq; qui ſalvum conductum habuerit, poſſit: ſpatiô autem eô exactô, alium præter hunc impetrare ei liberum ſit.

Frivolè Principem, aut Conſiliarios, ad Tribunal Regium

citantes,

citantes, aut pertrahentes, & à quibusvis aliis sententiis, sive ipsius Principis, sive Consiliariorum, sive aliorum Judicum inferiorum, temere appellantes, aut Principem suum, vel quoscunq; alios, sine causa apud Regiam Majestatem traducentes, damna omnia omnesq; sumptus refundant, ac præterea Judicio Regiæ Majestatis, pro rei qualitate, arbitraria pœna puniantur.

Executio rerum judicatarum ab Officialibus & Magistratibus in præjudicium eorum, quorum interest, non solùm retardari non debet, verùm unicuiq; vincenti, sive indigenæ, sive extraneo, æquali modo administrabitur, sine protelatione & mora, sub pœna refusionis damnorum, totiusq; ejus, quod intererit partis læsæ, restitutione.

Executores negligentes pœna quinquaginta Hungaricalium, toties, quoties id commiserint, puniantur, & partes executioni resistentes pœna violatæ pacis publicæ irremissibiliter puniantur, à quibus pœnis nulla provocatio dabitur.

Mandata adversùs executionem obtenta nullius valoris erunt, & qui ea impetraverint, pœna viginti Hungaricalium, Magistratus autem sive executores talibus obtemperantes, quinquaginta, mulctentur.

Conventus publici singulis bienniis Mitaviæ celebrentur, ad quos singuli districtus, postquam articulos deliberatorios nacti fuerint, Nuntios suos cum sufficienti potestate ablegabunt.

In quibus Conventibus nihil decernetur, quod pactis Subjectionis fundamentalibus, & Ducalibus investituris & hujus Regiminis formæ, aut ordinationi, sit contrarium, horum enim omnium æterna authoritas esse & observari debebit; *Salvis Conventibus extraordinariis in casu necessitatis, ex legitima causa per Principem, communicato priùs cum Consiliariis consilio, celebrandis.*

Si tamen Princeps ejusmodi conventum indicere recusaverit, authoritate Regiæ Majestatis is indicetur. Gravamina enim, Jura hujus Provinciæ concernentia, re cum Consiliariis primùm commu-

communicata, si Conventus haberi, vel impetrari à Principe non possit, vel extra Conventum ad Regiam Majestatem deferre unicuiq; liberum erit, quorum gravaminum (si causa justa & necessaria postea deprehensa judicataq; fuerit) deducendorum sumptus ex ærario Provinciali publico refundantur.

Liberum verò sit esseque perpetuò debebit Dominis Consiliariis, cùm à Nobilitate ad hoc requisiti fuerint, de iis, quæ Leges & Privilegia afficiunt, si fortè aliqua in parte (quod absit) læsæ fuerint, præmonere Principem, ut salvas velit habeatq; libertates, Privilegia & Jura, omnium & singulorum incolarum hujus Ducatûs, qua ex admonitione, nullam, qui eam interposuerint, indignationem, vel pœnam, vel contemptum, aut odium, incurrant.

In Conventibus illi tantùm ad Consilia accedant, qui per leges & consvetudines admittuntur, omnibus aliis, qui jus suffragiorum non habent, penitùs exclusis. Quibus autem munus hoc competit, ut de rebus communibus deliberent, maturè, debitoq; tempore adsint, modestissimèq; se gerant, procul omni tumultu, armis item insolitis omnibus remotis, ordine in dicendis sententiis observato, qui à Mareschalco, quem in singulis conventibus eligent, constituetur. Sententiæ sint liberæ, sed nonnisi Directoris jussu proferendæ, vota non anticipanda, nec cuiquam præcidenda. Is verò, qui ad priùs dicta nihil habet, quod addat, aliorum sententiæ non invitus subscribat.

Vasallagium Principis quod attinet, cùm ejus quantitas & qualitas literis investituræ suæ Illustritatis, ad normam Ducum Prussiæ, determinata sit, huic ordinationi investituræ Illustritatis suæ Illustrissimum Principem Curlandiæ & Semigalliæ præsentem, & futuros Successores, stare debere, omnino censemus.

Vasallagium autem hoc, & servitia Equestria Nobilitatis, nonnisi commonitione Regni & Reipublicæ præcedente, præstabuntur, sub pœna legibus Regni, de expeditione publica, sancita, exceptis periculis repentinè à quocunq; finitimo hujus Provinciæ hoste

hoste ingruentibus, quo casu lustrationes & expeditiones bellicæ, collatô tamen cum Consiliariis hac de re consiliô, à Principe decerni poterunt.

Servitia Nobilitatis à Principis Vasallagio sejuncta signis separatis, sub una tamen regimine ductuq; Principis, expedientur, ad eamq; æqualitatem deducantur, ut ex viginti uncis singulis, singuli Equites boni atq; idonei, quorum in prælio usus esse possit, armis, omnibusq; aliis rebus bene instructi, sistantur.

Ad quorum uncorum revisionem ab ipsa Nobilitate quatuor Nobiles, & à Principe duo ex Consiliariis, omnes ad hunc actum jurati, deputentur.

Præfecti militum servitii Nobilitatis ab ipsa Nobilitate nominentur, bini ad singulas præfecturas, ex quibus Princeps unum, quem probaverit, confirmabit atq; constituet.

Ærarium provinciale publicum instituatur, & certus contributionis modus in quolibet conventu publico statuatur, in quo sanciendo pluralitas votorum concludet, cui ærario unus ex Capitaneis quatuor, duo ex Nobilitate, præficiantur.

Titulum Nobilibus convenientem, den Edlen, *Illustrissimus Princeps in literis, aliisq; diplomatibus suis, in posterum tribuere sese velle, sponte sua obtulit, modò inter eos, qui revera nobiles sunt, & qui plebeji, constituto Judicio Equestri, quod* Ritterban *appellatur, discrimen fiat; quam in rem Nobilitas cum Principe consensit.*

Recessus omnes, nullis exceptis, cùm penitus sublati, & ab Illustri Principe Friderico Nobilitati sponte condonati, cassatiq; sint, nos quoq; ab examine illorum supersedendum esse putavimus, ideoq; omnes eos recessus tollimus & abrogamus authoritate Nostra Commissoriali.

Ad Oppignorationes in Semigallia à præfato Illustri Principe Friderico in Curiis Berslioff, Barbelen, & Ellern, *factas, siquidem Domini Consiliarii Illustris Principis eas oppignorationes ex gravibus causis, partim persoluendi æris alieni, temporibus belli pro defensione Reipublicæ ab Illustri olim Parente Illustritatis suæ contracti, cujus summa sexaginta millia florenorum excedat, partim propriorum debitorum nomine in usus publicos contractorum, profectas, atq; Curias præfatas non magni momenti fundos esse, eliberationesq; non difficulter fieri posse, assererent; ideo* Nos declarationi huic illorum inhærentes redemptiones præfatarum Curiarum (nisi fortè moderni possessores desuper S.R.M. approbationem impetraverint) faciendas esse statuimus.

Gravamina omnia privata, tam in Semigallia, quàm Curlandia, deputatis ad hanc rem certis ex Consiliariis Principis atq; Nobilitate personis, aboleantur.

Cùm creditoribus quoq; Fratris Illustrissimus Princeps Fridericus juxta pollicitationem, quam in compositione cum Nobilitate fecit, si illam partem Ducatûs à Sacra Regia Majestate consecutus fuerit, bonis modis componet.

Ante cætera verò omnia hoc sancimus, ut Catholicæ Religionis, atq; ac Augustanæ solius Confessionis, pactis primævæ subjectionis permissæ exercitium in hoc Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ liberum sit, secundùm præscriptum Romanæ ejusdemq; Universalis Ecclesiæ, Illustri Principe, Friderico, universaq; totius Ducatûs Nobilitate, ad seriam postulationem Sacræ Regiæ Majestatis, eam in rem consentientibus: Ut nimirum quilibet Nobilium in suis bonis hæreditariis, Sacella, Oratoria pro cultu Divino privata Templaq; ædificare, vel collapsa restaurare, Sacerdotesq; Catholicos ad se accersere, eorum ministerio pro se, familia, subditisque suis, citra cujusvis impedimentum, citra coactionem utriusq; religionis, uti possit, absq; tamen diminutione Juris quoad reditus, sive ad Patronos, sive alios quoscunq;, pertinentes, ita, ut si unus tantùm sit Patronus Ecclesiæ & iste Catholicus fiat, Templum sibi cum omnibus reditibus retineat, si autem plures Compatroni, quorum unus Catholicam Religionem suscipiat, & peculiare Templum in bonis suis construat, nihilominùs onera, quoad consvetas Augustanæ Confessionis pensiones, ferat,

ferat. Tenebitur porrò Magiſtratus Politicus ex officio, nomine liberi exercitii religionis, ſecuritatem ab omni vi, injuria, contumeliisq; cuilibet præſtare. Ad munia quoq; publica in Ducatu hoc, Catholicis, qui idonei fuerint, aditus pateat, ſalvis per omnia juribus, privilegiis, cautionibus, confirmationibus, Ducibus & Nobilitati Curlandicæ, quoad exercitium Confeſſionis Auguſtanæ, uſumq; ſuarum Eccleſiarum omnium ab eis ædificatarum, vel ædificandarum, quocunq; Magiſtratu ſuccedente, necnon adminiſtrationis rei Eccleſiaſticæ, per Sereniſſimos Poloniæ Reges benignè conceſſis.

Calendarium novum in omnibus Imperio Sacræ Regiæ Majeſtatis ſubjectis Provinciis receptum ad poſtulationem Noſtram nomine Sacræ Regiæ Majeſtatis factam, Illuſtris quoq; Curlandiæ & Semigalliæ Dux, Fridericus, conſentiente ejuſdem Nobilitate omni, recepit. Quod ut ad primam Januarii anni futuri Milleſimi Sexcenteſimi Decimi Octavi diem introducatur, promulgetur, conſtanterq; in poſterum ab Illuſtri Principe, ejusq; in Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ Succeſſoribus legitimis, ſervetur, authoritate noſtra Commiſſoriali conſtituimus.

Apoſtatæ aliiq; transfugæ utrinq;, tam ab Illuſtri Principe moderno, quàm ejus Succeſſoribus, ſine omni mora & contradictione, repetentibus extradantur & reſtituantur.

Novus Princeps Curlandiæ & Semigalliæ jurejurando, quod Sacræ Regiæ Majeſtati atq; Reipublicæ præſtabit, ſe quoq; Nobilitatis univerſæ, omnium præterea & ſingulorum privatorum, libertates, privilegia, jura, immunitates, ſartas atq; tectas ſervaturum, conteſtabitur.

1618. NA tymże Seymie reaſſumowano dawne Konſtytucye względem rozgraniczenia Powiatu Braſławſkiego y Xięſtwa Zmudzkiego z Kurlandyą, ktore do ſkutku nie przychodźiły.

1619. Po wyſzłych indukcyach Szwedźi naſzych znowu najeżdżali w Inflantach, Dunemundę wźięli, y Gołdyngę w Kurlandyi ludźmi

ludźmi ſwemi oſadźili, nawet ſławny ow Wojennik Inflantſki *Perensbach* dla prywatney pomſty na Xiążęćiu Koreckim, ktory z Litwy z dywizyą ſwoją do Inflant przybywſzy, dużo śię mu naprzykrzał, z Szwedami śię znaſzał, ale w prętce śię poſtrzegſzy, Krola ZYGMUNTA przeprośił, á znaſzając zmazę nie dotrzymaney wierności, tym waleczniey z Szwedami śię ścierał, aż ich z pomienionych zamkow wyrugował.

Guſtaw Szwed oświadczał śię; że pragnie końca woyny 1620.
Inflantſkiey y z umyſłu tego rożne do pokoju zmierzające czynił propozycye; ale zaſłyſzawſzy o klęſce naſzych pod Cecerą, y że Krol ZYGMUNT w Kośćiele od ſzalonego człowieka Piekarſkiego ćięſzko czekanem raniony, nie był w ſpoſobności rządzenia państwa; á z drugiey ſtrony tajemną z Sztambułu upewniony wiadomośćią, że Turcy, y Tatarowie na Polſkę wſzyſtkie ſwoje natężają śiły, oćiągał śię poſtanowić pokoy o Inflanty, y wątpliwemi deklaracyami uwodźił Krola, zapatrując śię na dalſze konjunktury, ktoreby intereſsom jego ſprzyjały, á tym czaſem potężnie śię morzem y lądem armował, y wcześnie śię ſpoſabiał do wykonania ſkrytych zamyſłow ſwoich.

A gdy Oſman całym popromem potencyi ſwojey na Polſkę 1621.
śię wywarł, Krol ZYGMUNT, ktory rzetelnośćią y kandorem ſwoim cudzą mierzył przewrotność, nie rozumiał, żeby ſtryjeczny jego Guſtaw z Chrześćiańſkich mogł śię tak haniebnie wyzuć ſentymentow, y w ten czas go attakować, gdy Biſurmańſka zajadłość na Polſkę wſzyſtkiemi zwaliła śię śiłami; poufale cokolwiek było w Inflantach Polſkiego żołnierza (300. ludźi garnizon oſadźiwſzy w Rydze) na Turkow ſprowadźił z ſamym Gubernatorem Inflantſkim Chodkiewiczem. Ale nie popłacały u Guſtawa względy na interes Chrześćiańſtwa, naſtąpił potężnie na Inflanty morzem y lądem, y łatwo pobrawſzy nie opatrzone miaſta y fortecy, Rygę obległ. Xiążę Radźiwiłł zebrał co mogł żołnierza y podſtąpił pod Rygę.

Rygę, uśiłując wodą ſukkurs do miaſta wprowadźić; gdy mu śię ta impreza nie powiodła, á Szwedźi na niego naſtępowali, pomiarkowawſzy śię z śiłami ſwemi, przezornie do Litwy nazad śię wroćił. Miaſto odſtrzelało śię dość mężnie, że nawet pod ſamym Guſtawem konia ubito; ale gdy po wytrzymanych przez cztery mieśiące żwawych od oblężeńcow attakach żadnego z Polſki nie miało ſukkurſu, á Guſtaw ſrodze rozjuſzony ſtratą ludźi ſwoich od Ryżan już to wyćieczkami, już też walecznym odporem pozabijanych do oſtatniego gotował śię zamachu, ktorym miaſta dobywſzy, wſzyſtkich mieſzkańcow wyćiąć mocno poſtanowił, y tę powźiętą rezolucyą Ryżanom oznaymił, ſzczupły im na godźin tylko ſześć naznaczywſzy termin do dania oſtatniey rezolucyi, jeżeli mu śię nieodwłocznie chcą poddać? albo nie? Ryżanie w tak niebeſpiecznym raźie między ſobą deliberując, gdy niektorzy przychylnieyśi Polakom czynić jeſzcze mężnie, y do oſtatniego bronić śię ducha radźili, większa nierownie partya ku Szwedom ſkłonnieyſza zaſadzając śię na racyach wielkośći niebeſpieczeńſtwa od mśćiwego Guſtawa gdyby miaſta dobył, widoſney niezdolnośći do wytrzymania ſzturmu przy nadwerężonych murach y ſtraconych już za miaſtem obronnych okopach, á przytym ſkażonych bez nadźiei ſukkurſu Polſkiego garnizonu ſercach; kapitulować z Szwedami nie już życzyła, ale mocno wymagała, y przećiwną ſtronę ku ſwemu zdaniu gwałtem nakłoniła. Przyſzło zatym do ułożenia akkordu z Szwedami, po ktorym Guſtaw do Rygi wjachał, y miaſto z zamkiem opanował. Natychmiaſt Guſtaw wſzyſtkie armaty Polſkie z zamku y wałow ſprowadźić na okręty ſwoje, á Szwedzkie na ich mieyſce poſtawić, tudźież OO. *Soc: JESU* y Polſkich ludźi, ile ich w mieśćie było, do Litwy konwojować kazał, á ſam we 14000. wyprawił śię do Kurlandyi, Nitawę opanował, z ktorey Xiążę Kurlandſki do Litwy śię ſalwował.

Ryżanie

Ryżanie żeby niewinnośći kolorem przyozdobili przed świątem poddanie śię ſwoje Szwedom, apologicznym liſtem Krolowi śię uſprawiedliwili; ktory tu kładę:

Literæ Spect: Senatûs Rigenſis ſcriptæ ad Regiam Majeſt: Poloniæ, poſt expugnationem urbis.

Sereniſſime ac Potentiſſime Princeps, Domine Clementiſſime, ſervitia & obſequia noſtra promptiſſima cum veneratione.

NOn dubitamus Regiam Majeſt: Veſtram, auditione jam accepiſſe, ſummoq; dolore affici, in eam fortunam nos fatali quadam rerum converſione deveniſſe, quam nec ipſamet Reg: Majeſt: Veſtra unquam credidit, nec nos eventuram aliquando opinati ſumus: ſed DEUS Regnorum & imperiorum terminos conſtituit ac mutat, prout ei viſum fuit; nec humanæ ſagacitati datum eſt, reconditos Divini myſterii receſſus perſcrutari, qualemcunq; tandem duritiem vel iniquitatem præſeferre videantur. Meminit Reg: M. V. in proximè præteritis generalibus Comitiis per nuntios noſtros tam publicè quàm privatim literis noſtris frequentibus periculi magnitudinem à Sveciæ Regno nobis imminentem, nos humillimè ac querula voce expoſuiſſe. A nonnullis ſanè, rem & tempus prudenter penſitantibus fides nobis habita fuit, à nonnullis viciſſim derogata, qui vel præoccupati animi affectione vel ſiniſtra aliorum credulitate & opinione ducti fuerunt. Gaviſi tamen fuimus, quòd Republ: graviſſimo Turcico bello alibi implicatâ, Reg: M. V. partem aliquam ſolicitudinis ſuæ in miſeram Livoniam derivare ac perficere dignata fuit; ut Illuſtr: Principi Domino Radzivillo Campiductori M. D. L. cura tuendæ Livoniæ publica authoritate committeretur. Collegerat is mox copias aliquas, ut nobis relatum eſt, ſed quæ

alsô

aliò postea abductæ sint, quòd non leves authores securitatem Livoniæ, quocunq; tandem animo, pollicerentur. Deinde aures R. M. V. iteratis literis cùm fatigaremus, responsum tulimus, Illustrissimo Domino Palatino Vilnensi hanc curam Livoniæ defendendæ incumbere: quô auditô, haud parùm turbati sumus; quippe jam notum erat, eundem Dominum Palatinum, ad subeundas Generalis in Polonia Ducis vices, esse à Reg: Majest: Vestra in Podoliam evocatum: cui gravissimo oneri suscipiendo, ut maximè suffecturus sit, tamen Livoniæ curam eum vix in tanta rerum mole gerere posse, & jure fore excusatum, statuimus: postea iterum ad Illustr: Dominum Campiducem remissi fuimus, cùm bona pars temporis effluxisset, hostis verò noster summô studiô ac diligentiâ ad rem conficiendam pergeret. Quamobrem non destitimus deinceps quoquè tam Reg: Majest: Vestram, quanquam maximis occupationibus distentam, quàm ipsum Dominum Campiducem, orare, interpellare, obsecrare, ut quâ fieri possit, summa celeritate, auxiliares copiæ cogerentur, ac in Livoniam mitterentur; facilem enim & expeditum brevemq; esse è Svecia in Livoniam transitum, qui à nemine præsentiri vel prænuntiari queat: itaq; operam dandam esse Domino Campiduci, ut prior possessionem campi adipiscatur; sic enim multis rebus potior futurus sit, posteriorem verò, ut bene instructus armatusq; veniret, multis incommodis obnoxium fore. Quamvis autem Dominus Campidux ad summam diligentiam nihil reliquum fecisse videatur, quo minùs justum exercitum & maturè colligeret ac in Livoniam duceret: tamen ab hoste tùm nostro diu bellum præparante præventus fuit, qui classe sua instructissima portum flumenq; Dunæ mox occupavit, militemq; in continentem exposuit, ac post paucos dies, adventantibus reliquis copiis terrestri itinere, in urbis conspectum universus exercitus prodiit & castra metari cœpit, aggeres, fossas, munitionesq; plurimas, admirabili festinatione, duxit & firmavit: deinde grandioribus tormentis summa vi ac vehementia pinnas munitionum nostrarum ita verberavit, ut vix consistendi locus fuerit: Nibilominùs animo impavido, quantùm omnino per vires nostras licuit, restitimus & vices reddidimus, ut non pauci in castris hostilibus ceciderint. Sanè non parva nos solicitudo curaq; incesserat, quòd trecentos tantùm milites, licet summo studio, in viciniori Germania ac Livonia conquisitos, conducere potuimus. Nam Daniæ Rex aliiq; Principes militem cogentes & amplo stipendio allicientes, magno nobis impedimento fuerunt: in ipsa verò Livonia, armis virisq; omnino exhausta frustra milites conquisiti fuerunt. Huic tamen malo ut quacunq; ratione mederemur, equitum præfectos Ceridonem & La-Barre, qui Illustrissimo Domino Zamoyscio Palatino operam obstrinxerat, sed serò venturus erat, peculiari stipendio conduximus, ut arci in communi periculo præessent: quæ res vires nostras distraxit ac labefactavit. Quamvis autem cives nostri militesq; mira animorum alacritate, quævis pericula subire non detrectaverint: tamen singulis ferè diebus, non paucos fortuna belli absumpsit. Sed spes auxilii à Republ: ferendi animos diu sustentavit, præsertim cùm Illustris: Dominus Campiductor ultra Dunam conspiciendum se præbuit, ac velitando hostiles ibidem copias aggressus fuit, quæ tamen vix duodecimam partem exercitûs efficiunt, qui, ut ex certissimis authoribus didicimus, nonaginta novem vexilla peditum, equitum viginti & unum, in singula vexilla centum & quinquaginta viris computatis, complectitur. Postea verò quàm à duabus septimanis aliquotq; diebus, ex quo Dominus Campiductor, unam tantùm noctem moratus, recesserat, nulla amplior spes suppetiarum affulsit, Civitas autem arctiori in dies obsidione premeretur, numerus militum ad dimidiam partem imminueretur, civium quoq; juvenumq; non pauci interiissent; non ita ex omnibus partibus hosti occurri potuit, ut voluntas & necessitas nostra requirebat. Igitur propiùs ad munimenta nostra movens hostis, nocturno tempore ea suffodere cuniculosq; agere ita properavit, ut tribus in locis eos perfecerit, longumq; in spatium quatuordecim nimirum orgyarum diduxerit, suppositis viginti

ginti quatuor cadis pulvere nitrato repletis, jam jamq; in äërem cum certissima superstantium pernicie vallum disjecturus erat, nisi fœminei sexûs & parvulorum misericordia animum oppugnantis subiisset. Itaq; omni humani auxilii respectu nobis præciso, cùm ne unus quidem de quingentis illis peditibus, quos Gedano submissum iri Reg: M. V. promiserat, compareret, essetq; res ad extremum adducta discrimen, habitô cum Domino Castellano Venden: aliisq; Nobilibus tum Equitum Præfectis Capitaneisq; rei bellicæ peritis consiliô, rem desperatam esse omnibus conclamantibus, in colloquium descendimus; pactiq; incolumitatem uxorum, liberorum, tum omnium jurium ac libertatum nostrarum, in fidem ac ditionem Serenissimi Regis Gustavi Adolphi *concessimus. Qua in re admirabilem victoris clementiam & lenitatem satis prædicare non possumus, qui summa moderatione animi hanc fortunam suam superavit, ac nos vivere coëgit; idq; supplicantibus nobis benignissimè largitus est, ut si intra triennii spatium pax æquis conditionibus inter utrumq; Regem coiret, cum omni jure & libertate illibata, in ditionem Regiæ Majestatis Vestræ redeundi nobis potestas sit. Sanctè coram S. R. M. V. affirmamus, idem coram DEI justissimi & omnium Angelorum facie, in ultima illa mundi disquisitione testificaturi, paratissimos nos fuisse, unà cum uxoribus & liberis omnibusq; fortunis, certissimam oppetere mortem, si ulla vel laus vel utilitas ad Sac: Reg: M. V. & Rempubl: promanare potuisset; nisi quoq; pietas erga DEUM & fidei nostræ commissos, à tam crudeli facinore ac furore nos revocâsset; quin ipsam Reg: Majest: Vestr: id improbaturam, persuasum nobis fuisset. Quorum autem culpâ hoc Reipubl: Polonæ detrimentum acciderit, DEUS judicabit, qui omnium animorum occultos recessus perspicit. Dum autem facere coacti sumus, quod Divina humanaq; jura ac naturalis ratio, tum omnium gentium laudata exempla permittunt, quæsumus Reg: M. V. non voluntati vel ulli culpæ nostræ, sed fatali cuidam ac immutabili rerum conversioni imputare dignetur: quin*

quin summa ope in eam curam incumbat, ut omnis causa fundendi innoxii Christiani sanguinis in cœlum clamantis, è medio tollatur, pax firma tandem stabiliatur, vastationibus ac direptionibus finis imponatur, quiesq; oppressis & defatigatis populis restituatur. Alioquin cœlum & terra testimonium contra injustos oppressores perhibebunt, & ira Divina magis magisq; incensa, iisdem dolorem sempiternum inuret. Certè Livonia omnis, tantam Christiani sanguinis effusionem nunc nauseat ac horret. DEUS victoriarum author Sacræ Regiæ Majestati Vestræ optatissimum triumphum contra barbaras gentes largiatur, cujus gratiæ innocentiam nostram commendamus. Datum Rigæ die 20. Septembris, annô 1621.

Takowymże stylem wymawiali się w liście swoim Xiążęciu Radziwiłłowi Hetmanowi Wielkiemu W. X. Lit: w te słowa:

Literæ Spect: Senatûs missæ ad Illustr: Ducem CHRISTOPHOR: RADZIWIŁŁ Campiductorem M. D. L. post expugnationem urbis.

Illustrissime Princeps, Domine Gratiosissime.

Obsequiorum nostrorum promptitudinem debita cum observantia.

QUantas in difficultates gravissimum hoc bellum, nostram Civitatem diuturnis calamitatibus jam antea concussam, conjecerit, ipsamet Illust: C. V. jam antea, tam ex publica fama, quàm ex crebris literis nostris cognovit. Equidem memoriâ tenemus, in nuper præteritis Comitiis, apparatum hostilium armorum præsentientes, per nuntios nostros, & Sacræ Regiæ Majestati & universis Ordinibus, nos periculi magnitudinem ob oculos posuisse, maturaq; auxilia nobis submitti opemq; ferri, prout Respubl: tenetur, ac fides publica exposcit, summis precibus

cibus orâsse: non enim esse in nostra potestate, totius belli molem cervicibus nostris suscipere aut sustinere; non esse prudentiæ, cum universi Sueciæ Regni viribus, nostras imminutas & afflictas vires comparare, aut vana ostentatione supra sortem fortunarum nostrarum, imbecillitatem ægræ Civitatis extollere, id agentes, ne publica cura imminueretur & nostræ fortitudini onus gravissimum permitteretur. Eandem quoq; in sententiam Illustr: Cels: Vestr: multa dixisse & scripsisse non ignoramus: quominùs autem secundis auribus hæc omnia acciperentur, fatalis quidam torpor, aut præconcepta ex privatis opinionibus & sinistris suggestionibus securitas effecisse videtur. Quamvis autem ex publico Comitiorum decreto Illustr: Cels: Vestr: Livoniæ defendendæ partes, ut publica dignitas fidesq; efflagitat, commissæ fuerint: tamen postea, nescimus, quorum instinctu aut artificio, multa objecta fuerunt impedimenta, quominùs tam necessaria defensio tempestivè susciperetur. Quamobrem non destitimus, frequentibus literis, aures Regiæ Majestatis & procerum fatigare, ne tantum periculum negligerent, aut longè remotam enervatamq; provinciam Livoniam incendio proximam tempestivis subsidiis destituerent. Non defuit quidem Regiæ Majestati voluntas aut animus clementissimus, sed quòd contra commune Comitiorum placitum ad Illustris: Dominum Palatinum Vilnensem rejecti fuerimus, qui Livoniæ defensionem præstiturus sit, valde mirati & simul turbati sumus, quòd Dominum Palatinum ad totius Regni & Reip: universæ tutelam, & supremi Ducis munus jam in Podoliam evocatum & designatum esse sciremus. Interim non parum temporis pretiosissimi periit; cujus quidem jacturam nos summo cum dolore deploravimus. Itaq; literis iteratò ad Regiam Majestatem missis, hanc moram deprecati sumus; tum demùm responsum nobis fuit, Illustr: Cels: Vestræ hanc provinciam esse commissam. Ab eo tempore, non quievisse Illustr: Cels: Vestram statuimus; quin omnia quæ tanti negotii magnitudo requirit, summâ diligentiâ & celeritate parâsse, ut in tempore

rebus

rebus laborantibus succurreret, ac muneris sui dignitatem ac Reipubl: fidem tueretur, idq; pluribus literis suis testatum fecit. Sanè non mediocriter, hisce auditis, recreati fuimus; attamen temporis & rerum momenta ponderantes, solicitudinem nostram de partis adversæ mirifica vigilantia & celeritate omittere non potuimus, jam tum animo providentes, qui prior campi possessionem adeptus fuerit, eum multis modis fore potiorem, positisq; ac firmatis semel castris, difficultates maximas alteri objecturum. Non inficias ibit Illustr: Cels: Vestr: crebras in eam sententiam nos literas scripsisse, quarum exempla, si opus fuerit, bona fide publicè ubiq; exhiberi ac recitari non abnuimus. Nunc plurimo labore ac molestiâ, militis conscribendi & necessaria parandi diligentiam Illustr: Cels: Vestræ constitisse, facilè conjicimus, eo præsertim tempore, quò immanissimus Christiani nominis hostis Turcarum Imperator, bello Regnum Poloniæ aggressurus erat, omnesq; vicinæ regiones armis virisq; exhaustæ, vix domestico suo subsidio sufficerent. Interea, quod valde metuimus, classis Suecica instructissima portum nostrum occupavit, militem exposuit; exercitus reliquus unà cum Serenissimo Sueciæ Rege, terrestri itinere Parnaviâ supervenit: nec mora, ubi locorum opportunitatem contemplatus fuit, castra & tentoria fixit, aggeres & munitiones circa Civitatem, cis ultraq; Dunam extruxit, magnaq; festinatione, quod valde mirandum est, omnes viarum aditus & itinera interclusit, arctissimaq; obsidione Civitatem terrâ mariq; circumvallavit. Haud tamen ita animis consternati fuimus, ut non modis omnibus pro virium nostrarum mediocritate resisteremus: & quamvis numerus conductorum militum supra trecentos non assurgeret, tamen promptissima civium & juvenum alacritas supplevit, & summo conatu vim hostilem propulsavit. Cæterum singulis diebus, aliquot ex tam exiguo numero tum civium tum militum, violentissima & continua tormentorum verberatione fortiter ceciderunt: spe tamen auxilii Reipubl: animos sustentârunt, præsertim cùm Illustr: Cels: Vestra ante dies circiter

citer

citer novemdecim ultra Dunam in conspectum hostis venisset, ac velitando eum provocâsset. Verùm enimvero cùm præter opinionem Illustr: Cel: Vestra, perspecta hostilis aggeris firmitudine, tum militis copiâ ibidem collocatâ, quæ tamen vix duodecima pars totius exercitûs fuit, ab eo die succurrere nobis non potuerit; Civitas autem majori vi in dies, non tantùm aperto Marte, sed clandestinis quoq; cuniculis oppugnaretur, & pulvis nitratus in locis subtus aggerem & propugnacula nostra, circa portam arenosam positus & occultatus, certissimam ac inevitabilem perniciem nobis omnibus minitaretur, nobisq; nulla ratione tanto periculo obviam ire liceret: habitô cum Domino Castellano aliis q; Nobilibus, tum Capitaneis, & equitum Præfectis, rei bellicæ peritis, consiliô, rem desperatam esse animadvertimus: ac proinde in ipso extremi periculi articulo, ut omnes jam tum fatebantur, & nunc, visâ adversæ partis potentiâ ac horribili apparatu sine dubitatione affirmant, colloquendi veniam petiimus, eaq; impetratâ, certis conditionibus, in potestatem ac ditionem Serenis: Sveciæ Regis, omnium consensu, juxta certæ formulæ præscriptum concessimus, vitamq; ac salutem omnium reliquorum civium, uxorum ac liberorum, tum fortunas, admirabili ac perpetuò prædicandâ victoris clementiâ, cujus animum DEUS ipse inclinavit, conservavimus, id quod jure Divino & humano, tum laudatis exemplis omnium gentium, concessum esse, omnes sana ratione præditi noverant, satiùs habentes, fatali dispositioni, cujus mysteria perscrutari mortalibus non est datum, ceu vi majori cedere, ac meliori fortunæ nos civitatemq; prudenter tam validum ictum declinando, reservare, quàm vanâ ac stolidâ ferociâ, viriumq; nostrarum ignoratione, instar brutorum in cædem promiscuam ruere, uxoresq; ac parvulos innoxios, furentis militis libidini cædiq; prostituere: ex qua re nulla laus nobis, nullum emolumentum Reipubl: fuisset expectandum. Nunc Divino beneficio, tum Serenissimi Sveciæ Regis, Domini nostri clementissimi summa moderatione, Christianū sangvinem fundere abhorrentis, vivimus, & intu-

& intuentes exercitûs robur viginti millium virorum bene armatorum numerum superans, tum cuniculorum tribus in locis stupendo opere factorum, qui universæ Civitatis ruinam attraxissent, summis in cœlum laudibus efferimus clementiam Serenis: Regis Gustavi Adolphi, qui inscijs nobis ac minimè credentibus, militis impetum prædæ ac direptionis avidissimum, imperiô ac sapientiâ suâ cohibuit; alioquin ante dies aliquot extremam cladem ignorantes passi fuissemus. Nunc Illustr: Cels: Vestra sine animi passione aut affectione judicet, judicent omnes Christiani Reges & Principes, num præter jus ac fas quicquam commisimus, quòd cùm cives nostri continuis sex fere septimanarum diurnis ac nocturnis vigiliis, excubiis, ac laboribus in restauranda munitione defuncti essent, militum verò pars dimidia, ac non pauci civium juvenumq; tum bajulorum occubuissent, nobisq; validissima hostilis impressio, diversis in locis, tum subterraneum periculum, ubi 24. cadi pulveris pyrii occultabantur, ob oculos versaretur, suppetiarum spes nulla appareret, deniq; alia quoq; necessaria nos deficerent, humanitatis quàm crudelitatis majorem rationem habuerimus, ac certam victoris clementiam experiri quàm interire maluerimus. Quanta animi magnitudine ac moderatione fortunam suam temperaverit victor, vel hinc apparet, quòd subjectionis nostræ pacto hanc conditionem apponi permiserit, ut si interea pacis negotium æquis legibus transigi posset, eadem fide & integritate, quâ nos suscepit, salvis juribus & libertatibus nos è nexu suo dimitteret, ac redire ad pristinum Dominum pateretur. Damnosissima nobis fuit hæc obsidio, in qua supra quindecim millia globorum in Civitatem sunt missa, à nostra quoq; parte in principio pro virili responsum fuit: at postea, propugnaculis superioribus violentiâ hostili deturbatis, cessare coacti sumus. Igitur hoc solum superest, ut Illustr: Cels: Vestra summa animi contentione pro sua authoritate elaboret, ut funestissimo huic bello Livoniam consumenti, Litvaniæ similem fortunam minitanti, invito quoq; Rege, à prudentissimis Ordinibus finis imponatur,

ponatur, Reipubl: decus & existimatio vindicetur, & oppressis per summam injuriam populis ac subditis fidelissimis & innocentissimis, de quorum sangvine luditur, pax & tranquillitas tandem restituatur. Hanc multis precibus ac votis continuis supra annos jam viginti oravimus, hanc etiamnum jure exposcimus: alioquin ad sanctissimum Domini nostri JESU Christi tribunal, in ultimo & æquissimo judicio accusaturi, qui privatæ suæ cupiditati, gloriam DEI & Ecclesiæ salutem postposuerunt. DEUM autem sine pace nemo videbit. Hæc libero & soluto animo, nullo metu, aut minis opresso ingenuè scribimus, ut in utraq; fortuna animi nostri firmitudinem probaremus. DEUS Optim: Max: Illustr: Cels: Vestr: salvam conservet, ac Rempubl: Polonam contra immanissimos Christiani nominis hostes tueatur. Datum Rigæ 20. Septembris, annô 1621.

Odpowiedźiał im Xiążę Hetman, y żywą energią refutował ich usprawiedliwiające śię przyczyny, y exkuzacye; ktory respons tego jest tenoru:

Literæ Illustris: Ducis Radźiwillii, ad Splm Senatum Responsoriæ.

Christophorus Radźiwiłł, DEI gratiâ Dux

Birzarum & Dubinkorum S. R. Imperii Princeps, Exercituum M. D. Litv: Dux.

Spectabili Senatui ac omnibus Ordinibus Civitatis Rigens: Salutem.

POsteaquam de deditione urbis Vestræ, certis primùm nuntiis, deinde literarum Vestrarum significatione accepi, equidem pro eo, ac par erat, graviter casum hunc & acerbè tuli; non quòd jacturam istam S. R. M. Domino nostro clementissimo & Reipubl: damnũ aliquod irreparabile afferre existimem, sed quòd vobis fortunisq; vestris fatalem quendam & funestum diem præsentiscere mihi videar. Non enim tam inhumanus sum, ut humanis non ingemiscam casibus, nec tam durus, ut amicitiæ, quam vobiscum integrè colui, oblivisci queam. Qualem itaq; habueritis amicum hactenus, nunc tandem cùm Sacr: Reg: Mti & Reipubl: eâdemq; operâ mihi quoq; amici esse desiistis, cognoscite, & simul quid de facto vestro sentire cogar, quidq; S. R. M. & Rempubl: de eo judicatură putem, accipite. Urbem florentissimam omniq; rerum & armorum copiâ instructam & abundantem, cùm spes propinqui auxilii præstò esset, ultrô hosti tradidistis, obliti nexus & sacramenti, quô Regiæ Majestati & Reipubl: obstricti tenemini, nec memores, tam festinatum & præceps consilium quis tandem maneat exitus. Quòd enim destitutionem primùm, deinde vim hostilem querimini, excusationem hanc quônam pactô S. R. M. totiq; orbi sitis approbaturi, vobismet ipsis reputandum relinquo. Ac primam quidem prætensionem quòd attinet, efflagitâsse vos opem & auxilia Reipubl: verùm & fatendum est; sed nec id falsum aut diffitendum, opem & auxilia Reipubl: in Comitiis Regni decreta, ac tandem ingruente bello submissa vobis esse. Hic fortassis vel tarditatem, vel infirmitatem accusabitis! sit sanè aliqua in ferendo auxilio mora interjecta; idcircone vos à nobis publicè desertos, usq; ad invidiam apud exteros jactabitis! cùm auxilia, licet non ita, ut cupiebamus, maturè, non tamen vicissim sic serò venerint, quin præsentem calamitatẽ saltem ad paucos adhuc dies durando declinare in manu vestra esset, ac tarditas ista cuivis potiùs causæ, quàm oblivioni aut incuriæ vestri periculi imputari deberet. Quicquid enim hic moræ fuit, totum id cùm in hostem Commissarios nostros in tractatibus ludentem, & sub induciarum spe bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, rejici debet, tum in sinistras suggestiones, quæ, ut scribitis, effecerunt, ne nos priores possessionẽ campi adepti fuerimus. Quod si penes eos, qui infidam pacem suggesserunt, hæret crimen, hujus tarditatis quid causæ est, quo-

minus

minus vestra vos istius culpæ condemnet confessio, qui literis quibusdam vestris pacis futuræ spem facere non dubitâstis? Quid multis? venisse auxilia multos ante deditionem dies, diffiteri non potestis, cùm ante 20. diem cœptæ obsidionis exactum, signa nostra volitare in vestro ac hostis conspectu videritis. Nempe nostra vos paucitas animos despondere coëgit! An vos fortunam belli numerô bellatorum metimini, ac non potiùs præpotentis DEI patrocinio, qui meliori causæ deesse non solet? quoties in eadem causa eundem hostem longè imparibus copiis congressi superavimus? exciderantne animis tot inclyta nostrorum decora & victoriarum trophæa? quibus magnum illud numen testatum est, esse sibi curæ iniquè suscepti belli ultionem. Nec mihi deerat animus, per ausa & vestigia majorum vadendi; dedisset mihi, utinam, nuper ad ripam Dunæ pugnandi copiam hostis, cùm etiam afflictam morbo & profligatam valetudinem meam, decernendi cupidus, in propulsationem periculi vestri impendere non dubitarem. Sanè longo jam post hominum memoriam tempore, Regiones istæ nonnisi exigua manu contra numerosos hostium exercitus defensæ sunt; ut mirari mihi subeat, potuisse vos hoc tempore numerum exercitûs nostri despicere, cùm præsertim in dies auctior fieret, & confluentes undiq; copiæ expectarentur. Paucitatem quoq; conducti præsidii prætenditis! id verò sub admirationem venit, Civitatem longo jam tempore præsentis belli præsciam, tam malè de mercenario milite sibi prospexisse, cùm tamen memoriam hominum nondum excesserat, tempore pacis longè majorem eorundem numerum intra mœnia sua alere consuevisse: Quid quòd præter urbanam cohortem, equitum quoq; præsidium à me concessum tuendæ urbi superfuit. Sed præterea, itane masculæ virtutis Riga inops fuit, ut etiam absq; conducto milite vigiliis ac laboribus civium vestrarum ultra exiguum mensis unius & octo dierũ spatium defendi nequiverit! miles stipendio astringitur, vobis verò pietas, vobis fides, vobis omnia Divina humanaq; jura in tanta præsertim plebis concordia & constantia, necessitatem du-

ranai imponebant. An pauca præteriti præsentisq; temporis habuistis urbium exempla, quæ in tristissimam conditionem & deploratissimam fortunam (licet in causa haud justa) sese ultrò dejicere, quàm in fidem oppugnantis concedere maluerunt? vobis verò quid defuit? an vos inopia Civitatis commeatu & annonâ non modò ad necessitatem, sed etiam ad abundantiam instructissimæ terrebat? an de suppetiis S. R. M. jam jam redituris desperabatis? at literis meis per vestros internuntios transmissis testatum vobis feceram, me ab urbe recipiendarum reliquarum copiarum causâ saltem ad castra digressum fuisse, ac interea minimè otiatũ fuisse, licet id in conspectu vestro non fieret. Quis animô suô præsentiscere, aut conjecturâ assequi poterat, vos nulla fracti animi significatione data, interea dum redeunte morbo implicitus, jam jam ventura auxilia præstolor, tam festinatam deditionem, me nullo modo præmonito, deproperaturos fuisse? Sed nimirum ruinam turrium supposito pulvere pyrio machinatam declinare voluistis. Priminè Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti? aut nulla ex arte militari evitandi cuniculos ratio ostendebatur, cùm in affluentia promptissimæ plebis fossores deesse non possent? Deniq; cùm tanta vos premeret necessitas, aut jam animos despondere inciperetis, grave videlicet aut factu nimis difficile fuit, me vix aliquot miliaribus ab urbe distantem impendentis discriminis commonefacere, qui dedecus hoc & detrimentum Reipubl: etiam capitis mei periculo, si qua fortè sineret causavé Deusvé, avertendum putavissem. Clementiam victoris prædicatis. Hæc quidem homine & principe Christiano, si qua alia virtus, maximè digna est; sed si hæc vera sunt, ut vera ex nostratibus intelligo, ac ideò libenter ipsi licet hosti laudem hac in parte tribuo, certè in istam clementiam deliquistis, siquidem vano terrori ac metui ante deditionem nimiùm indulsistis. Quantum dedecus quævé culpa commissa sit, videtis! Nunc quàm miser sit futurus ac calamitosus adeò præcipitis consilii eventus, considerate. Ac nescio sanè, an non perire semel expugnatis satiùs fuerit, quàm lento

veluti cruciatu confici, & cum sempiterna nominis infamia, non uno letho interire? Riga enim ut Svecis nunc, ita brevi nostratibus expugnabilis erit. Sed vos, ô Rigenses, qualem sortem Civitati vestræ, exquo castitatem & integritatem fidei suæ amisit, tempora minitentur, videte. Taceo mala, quæ vos ab hostilibus præsidiis maneant, ut ut se prima initia dant qui vobis Civitatis vestræ munitiones, quas tam parvo negotio capi permittitis, nunquam sine numerosa militum custodia concredent. Nam libertatem quidem verbis polliceri, quàm re vobis incolumem præstare proclivius erit, quã semel delibatâ, florem suum utinam recuperare possit. Judicate, quantum de opibus vestris decrescat, mercaturâ Civitati ademptâ! sed quid dico de opibus? imò quàm angustam sortem extremamq; pauperiem rationes vestræ subituræ sint, maturè expendite. Quid vobis nunc vestra in Rempubl: prosunt merita? quid decantata fides & fortitudo? si cùm maximè florere debebant, exaruerunt. Infelix & nefastus dies, quô primùm ad tractatus allecti estis, ille vobis invidit, quominus fiducia meritorum vestrorum, jura & libertates vestras apud Reg: Majest: & Rempub: longiùs proferre possetis. Bene cum iis actum video, qui pulcherrima morte damnosam patriæ deditionem in ista obsidione præverterunt: meliùs cum iis, qui pro aris & focis strenuè dimicantes, ab omnibus tractatibus puros & immunes animos retinuerunt; optimè cum illis, qui spontaneum exilium amplecti, ac desertis patriis laribus clementiam S. R. M. & fidem Reipubl: implorare constituerunt. Vestra de pace obtestatio satis est patetica, sed hoc tempore, permissis Marti habenis, vix aliquid ponderis habitura, nisi tota res in integrum restituta fuerit. Quis enim non vitio verteret S. R. M. & Reipubl: si tam enormem injuriam, quàm nobis barbarico bello intentis hostis bis nulla Christiani sanguinis ratione habita, intulit, negligeret. Ut ut tamen est, vestrum est, pacem optare, non verò nos ad eam, Rege invito, faciendam commonefacere: apud nos enim, ut cuivis ordini, ita multomagis Magistratui à DEO nobis concesso sua debet

debet constare libertas & prærogativa, quàm imperiosis contentionibus, in causa præsertim tam iniqua, violare fas non est. Quamvis autem DEI gratiâ ita comparatus sum, ut æquitate causæ fretus, modò pugnam non detrectet neq; defugiat hostis, de summa rerum decernere possim & audeam: tamen, ne à pacis consiliis abhorrere videar, siquidem pars adversa animum suum nobis candidè declararet, pro ea quam à S. R. M. & Republ: accepimus facultate, non parceremus labori, ut aliquid in salutem barum provinciarum confici posset. Hæc sunt, quæ literis vestris provocatus respondendum duxi, quæ quidem à vobis eo; quo à me scripta sunt animo, acceptum iri confido, cùm in his literis non hostem, sed veterem vestrum amicum egerim, plùs condolentiæ quàm iracundiæ, benevolæ commonefactioni, quàm minacibus verbis, utpote salutis non exitii vestri cupidus, indulserim. Non possum enim dissimulare meum vestri causa dolorem, cùm non mœnia, non ædificia, non turres vestras, sed virtutem Rigensium toties a me summo conatu defensam, & laudatam, concidisse, elangvisse, fractam, conculcatam, insultationibus malevolorum, qui talia de vobis dudum ominantes, meum in vos affectum criminabantur, prostitutam intelligam. Valete, pristinos animos capessite, & R. M. & Reipubl: nostræ de profligatis ante viginti septem dies barbarorum quinquaginta millibus, ac obtento in Valachia campi dominio, congratulamini. Datum ex Castris ad prædium Newgut die   Octobris annô 1621.

Literæ Apologeticæ Spect: Senatus,
Præinsertis Illustrissimi Principis CHRISTOPHORI RADZIVILII Exercituum M. D. Litvaniæ Campiducis literis oppositæ.

Illustrissime Princeps.

Obse-

Obsequia nostra pro præsentis Statûs conditione Illustrissimæ Celsitudini Vestræ deferimus.

ACcepimus literas Illustrif: Celf: Vestræ in Castris ad prædium Newgut *mense Octobri, annô proximè præterito editas, quas ad nostras literas hostiliter expugnatæ urbis nostræ indices Illustr. Celf: Vestra rescribendas censuit; easq; in consessu nostro, præsentibus Tribunis ac Senioribus utriusq; Collegii, publicè recitari fecimus. Ex quibus Illustr: Celf: Vestram ob deditionem urbis nostræ vehementer dolere, miserari quoq; pristinæ amicitiæ memorem hoc infortunium nostrum, & humanum hunc casum, ut hominem quidem ferre, gravissima tamen cum famæ ac honoris nostri contumelia, nos cùm perfidiæ ac inconstantiæ, tum pusillanimitatis ac præcipitis, in dedenda ultrò hosti urbe, nulla urgente gravi necessitate, nec præmonitâ Illustr: Celf: Vestrâ, consilii accusare, atq; exinde secuturos perpetuos angores & cruciatus, imò panolethriam & fatalem interitum nobis Civitatiq; nostræ ominari, ac proinde ad reassumendos pristinos animos & ad congratulandum Regi & Reipubl: Polonæ de obtenta nuper in Valachia contra Tartaros & Turcas victoria, nos pro veteri confidentia adhortari intelleximus.*

Ad varia istarum literarum, quas prima dictavit animi perturbatio, argumenta, inter se & cum re uti gesta est pugnantia, non erat quidem ab initio animus nobis rescribere quicquam. Graves enim arduæq; rationes spem nobis faciebant fore, ut tempori, quæ veritatis filia est, perturbati hic judicii error cederet, atq; cùm jam satis præter meritum nostrum (humano more loquendo) afflicti, & iniquam sævientis fortunæ aleam experti essemus, sibi à contumelia & læsione honoris nostri, quem semper salvum illibatumq; conservavimus, temperaret. Frequenti autem auditione in diès accipimus, quàm iniqui ac periculosi in castris Illustris: Celf: Vestræ inq; vicinis locis de nobis & expugnatione urbis nostræ etiamnum spargantur sermones, quamq; ignominiosam

ipsa

ipsa Illustr: Celf: Vestra in nuperis suis ad Dominũ Benedictum Hintz *Collegam olim nostrum & alios occlusis passus literis (à quarum missione imposterum in nostram nostrorumq; perniciem meritò abstinendum) de inevitabili hac derelictæ ac omni auxilio destitutæ Civitatis deditione mentionem faciat. Proinde ne in vindicando honore & existimatione nostra segniores videremur, aliter facere non potuimus, quin ad literas Illustr: Celf: Vestræ ea regereremus, quæ simplicem nostrum candorem & innocentiam arguerent. Testis sit hujus orationis ipse DEUS, testes sint qui viderunt, amici, inimici: audiat quoq; ea, quæ gesta sunt, legatq; mundus, & ad normam rectæ rationis sine affectu dijudicet. Quoniam verò author literarum nimia styli acie nos perstringit, ac demonstrare nititur, Regiæ Majestatis & Reipubl: Polonæ nomine præstita esse, quæ à supremo ac directo Domino ad avertendos à Civitate sibi subjecta belli casus & exitus requiruntur; è contra à nobis officii fideiq; metas transgressis facta esse quæ omitti, omissa quæ fieri debuerunt: muneris nostri esse arbitrati sumus, pro innocentia nostra asserenda evidenter ostendere, Regiam Majest: & Rempubl: Polonam nihil præstitisse, quô tristissimus hic casus à nobis & Civitatis nostræ cervicibus averteretur; Nos verò ne à priori statu nostro & jure superioritatis Regni Poloniæ avelleremur, præstitisse omnia, quæ à bonis ac fidelibus subditis honoris ac conscientiæ ratio postulat. Quod dum facimus, calamum nostrum ita temperabimus, ut veritatis cynosuram secutus Regiæ Majestati ac Reipubl: Polonæ nihil detrahat, tribuatvè, unde major nobis nostrisq; factis, quàm par est, accedat æstimatio.*

Non putamus operæ pretium esse longiùs hic recensere, quàm grave in Regno Sveciæ annô 1598. & 99. & unde subortum fuerit bellum intestinum: Sanè ignis ille succensus in Regnum usq; Poloniæ eiq; adhærentes Provincias suas ejaculatus est scintillas, quæ in tantam belli flammam exarsêre, ut non solùm Livonia tota, nobilis illa Provincia, non unius olim sed variorum Magistratuum sedes ac mater fæcundissima, hostiumq; potentium,

etiam

etiam non accersitô aliunde auxiliô, acerrima propulsatrix, in cinerem sit redacta; verùm etiam potentissimæ Poloniæ ac M. D. Lit: ditiones in restingvendo hoc cruenti belli incendio totos viginti annos occupatæ, ingentem virium, virorum ac opum jacturã subierint. Tantùm novissimas istas inducias biennales Illustr: Celsi: Vestræ uti Campiducis operâ & instinctu die 15. Novembr: annô 1618. præsentibus nostris Internuntiis, inter utraq; Regna sancitas, eidem in memoriam revocandas esse duximus, & quidem in hunc finem sancitas, ut interea temporis, interventu Christianorũ Principum, quod caput hujus inter utraq; Regna exortæ controversiæ est, vel sopiretur planè, vel per Senatores utriusq; Regni universales induciæ longiores (ad quam rem plenioribus mandatis instructi accedere vellent) pangerentur.

Quam telam exorsurus Illustr: Dnus Jacobus de la Gardie, *Generalis Exercituum Sveciæ Dux & Esthoniæ Gubernator, literas Reveliâ die 12. Octobr: annô 1619. id est, primô ab induciis renovatis anno ad Ducem Exercitûs M. D. L. & Commissarium Livoniæ Generalem Illustr: Dominũ* Joannem Carolum Chodkiewicz *dedit, quibus significat, velle quidem Regem ac Dominum suum biennales istas inducias sanctè observare; deinceps verò, iis elapsis, in incertitudine ista, ex certis rationibus quæ in iisdem literis enarrantur, ampliùs minimè versari, sed cum ipso Rege Poloniæ vel perpetuam & constantem pacem vel plurium annorum inducias inire, ac tum Pernaviam quoq; ultrò restituere velle. A qua sententia dimoveri nulla ratione potuit Sveciæ Generalis, adeò ut, etiamsi Generalis Litvaniæ crebberrimis suis literis ac nuntiis ad prorogandam pacem terminum sibi locumq; præfigi flagitaret, atq; eam ob rem in Livoniam ipse, de morbo suo ac itineris molestia parùm solicitus veniret, tamen ante directam & perspicuam resolutionem ad propositos articulos, ne tempus quidem aut locum præfigere, nedum ad ulteriores tractatus progredi voluerit: de quibus omnibus transmissa à nobis exemplaria Illustr: Celsi: V. jam tum certiorem reddidere.*

Cùm

Cùm verò voluntas ac animus Regis Poloniæ ad pacem suo nomine (quod unicè pars urgebat altera) stabiliendam, neq; propenderet ipse, neq; ulla ratione permoveri posset, quid aliud inde, adhibita in consilium ratione, quàm belli redintegratio expectari potuit? atq; ita se rem habere, variis ex locis adeoq; ipso Regno Sveciæ & nos & ipsa Regia Majestas Poloniæ edocta fuit; nimirum bellum terrâ mariq; summis viribus præparari, in promptu esse omnes belli gerendi rationes & instrumenta, Regni incolas Ducum peritissimorum operâ tot annos assiduis exerceri armis, & imprimis omnes has machinationes caput Civitatis Rigensis petituras esse; de quo ipsa Regia Majestas quoq;, ne incauti ab hoste opprimeremur, peculiaribus suis literis nos præmonitos voluit. Quid quòd in Regno Poloniæ jam dudũ ad bellum hoc Turcicum, quod expositione causarum secundarum prudentes ac cordati viri non pauci prævidebant atq; certò prænuntiabant, res spectare videretur; ac sub idem fere tempus, quô induciæ expirabant, uterq; exercitûs Polonici Dux cum flore selectissimi militis (quod infelix istius funestissimi belli initium fuit) à barbaris in Valachia oppressus interierit. Talia considerantem decuit sanè Reg: Majestatem tanquam directum Dominum Livoniæ & Rempubl: Polonam, partem solicitudinis suæ in hanc quoq; desolatam Provinciam & Civitatem impendere, & vel exemplo aliorum Principum, qui in similibus casibus idem non raro præstiterunt, ad securitatem fidelium subditorũ, suo titulo ac nomine insignitam pacem & suspensionem armorum, dum melior sese daret occasio, sine præjudicio negotii principalis amplecti, vel si id placeret minùs, Provinciæ ac Civitati de iis quæ ad necessariam defensionẽ pertinerent, maturè providere. Quàm nos ingruentis hujus belli & irruptionis hostilis metus, ex variis indiciis conceptus torserit! quàm non forent nunc eæ Civitatis plus quàm vicennali bello exhaustæ vires, quæ sustinendæ potentiæ majori pares esse possent! quanta esset totius Provinciæ, imprimis arcis Rigensis ac Dunæmundensis vastitas ac desolatio! satis feliciter Internuntii

nostri

noſtri non tantùm ſuperioribus annis ſed & in proximè Varſaviæ celebratis Comitiis Regiæ Mti explicatum reddidère; atq; ne nos fideles ſubditos ſuos Reg: Majeſtc in tanto rerum diſcrimine deſereret, quin potiùs ab impendentis Turcici belli periculum, vel oblatas ab hoſte diuturnioris pacis conditiones acceptare, vel in tempore defenſionem Livoniæ meditari dignaretur; tum quoq; ut arces principaliores, imprimis Rigenſem ac Dunæmundenſem omni præſidio nudatas muniri, milite, annonâ, bellicoq; apparatu inſtrui, & noſtræ quoq; Civitati, ſi obſidenda foret, ſtipendia in quingentos aut ſexcentos milites ad ſex menſes, pulverem pyriũ, globosq; ſubminiſtrari, (accepta à nobis cautione, reſtituenda fore omnia, ſi obſidio ſecuta non fuerit) deniq; ſufficientem exercitum primum hoſte in poſſeſſionem campi venire juberet, per omnia ſacra totius Civitatis nomine ſunt precati; ſin minùs, Divinum Numen totiusq; mundi judicium obteſtati ſunt.

Fateri quidem cogimur, Regiæ Mtis ſolicitudinem, ſtatim ac nuntium de infauſta ſtrage Valachica accepit, eluxiſſe ex eo, quòd, non expectatis Comitiis, per peculiares literas Illuſtr: Celſ: Veſtræ utpote Campiduci defenſionem Livoniæ commendârit, ad conſcribendum exercitum ſufficientem univerſales literas tranſmiſerit, Ducem Curlandiæ & Semigalliæ, nec non Ultra-Dunenſem, Curonenſem, Piltenſemq; Nobilitatem, hancq; ipſam urbem noſtram, hoſte ingruente, ad Illuſtr: Celſ: Veſtr: remiſerit. Nec depoſuit hanc curam Regia Mtas etiam in ipſis Comitiis DD. Senatorum & Internuntiorũ Terreſtrium votis & aſſenſu adjuta, imò Illuſtr: Cne Va authore & promotore ſumma animi contentione adegit, ut, ſive ad pacem ſive ad bellum res ſpectaret, omnia iſta conſilia & actiones nonniſi Regiam prudentiam & paternam ſolicitudinem præ ſe ferrent. Etenim non tantùm Commiſſis DD. Commiſſariis de prolongandis ſub titulo ac nomine Regiæ Mtis in certum tempus induciis edi juſſa, verumetiam ſi tractatus non ſuccederent, Illuſtr: Celſ: Veſtræ unanimi omnium Ordinum ſuffragio à Regia Mte poteſtas defendendæ Livoniæ &

belli gerendi data, ſumptus ex ærario M. D.L. decreti, noſtriq; adeo Internuntii reſponſo ſolatii pleno dimiſſi ſunt, atq; nos ſicubi neceſſitas poſtularet, ad Illuſtriſ: Celſ. Vm utpote Campiducem ire juſſi ſumus.

Non minori laude dignum cenſemus animum Illuſtr: Cnis Væ utpote quæ eâ quâ decebat fide & induſtria Mandata Regiæ Mtis exequi, omnia conquirere quæ ad hanc expeditionem facerent, equitatum peditatumq; exiguo temporis ſpatio partim colligere, partim Capitaneos ac Præfectos conſtituere, iisq; colligendi militis poteſtatem dare non intermiſit. At verò maximo dolore affecti ſumus, cùm intelligeremus, ſana hæc conſilia tam ſubitò interverſa eſſe, inventosq; alios, qui, dum Illuſtriſſ Celſ: Veſtra præpropera Fratris laudabilis memoriæ Principis Januſii *&c. &c. Caſtellani olim Vilnenſis mors à Comitiis juſto citiùs avocaret, amabilem ſpem pacis Regiæ Mti ſub priori Statuum non ipſius Regis aſſecuratione incundæ facerent, Livoniæq; defenſionẽ jam decretam in ſuſpenſo relinquendã ſvaderent, idq; non tantùm contra communem Ordinum legem, ſed & ſpeciale mandatum à Regia Mte Rdmo Dno Cancellario Regni datum. Et hæc ipſa mandata tractandi cuinam data ſunt? non Illuſtr: Celſni Veſtræ Campiductori, ſed Domino Generali M. D. Litv:* Joanni Carolo Chodkiewicio *(tametſi ille ex decreto Comitiali contra Turcas Dux iturus erat) & prioribus Commiſſariis: ad quid? ut pacem vel inducias non Regio manus nomenve (à quo parti alteri ne latum unguem recedere certum erat) ſed DD. Senatorum duntaxat authoritas confirmaret. Sed & hoc maximè doluimus, quòd tum demum præſidia in arcibus collocare & militiam inſtruere Illuſtr: Celſ: Veſtræ permiſſum fuerit, quando tractatus felicem finem ſortituri non eſſent, & bellum redintegrandum foret; obſervato intenta ærario Mag: Duc: Litvaniæ.*

Hæc conſiliorum metamorphoſis animos noſtros tantò reddidit perturbatiores, quantò bellum terrâ mariq; validè reſtaurari, relationes, quas ſub initium noviter ineuntis anni ex diverſis

locis accepimus, confirmârunt certiùs. Eaq; Illuſtr: Celſ: Veſtra non tantùm ex variis literis noſtris, ſed & ex iis, quæ noſter ad exequias dicti Dni Caſtellani Vilnenſis fratris Illuſtr: Cnis Væ miſſus Internuntius retulit, abundè intelligere, atq; non ſibi ſoli habere, ſed eâdem quâ nos diligentiâ Regiæ Mti & DD. Senatoribus Regni Mq; D.L. communicare dignata fuit. Quid autem cæteri conſultores invidi? præconceptâ ſemel de induciis ad priorem normam redintegrandis opinionem mordicùs tenere, in clauſula ibidem inſerta, quæ nonniſi prævia denuntiatione trimeſtri, ſi tentati tractatus malè ceſſerint, arma reſumere jubet, firmam ſpem locare (quæ tamen denuntiatio armorum 28. Martii facta eſt) cum ratione inſanire, quaſi bellica hæc expeditio vel contra Moſchum, vel pro Palatino Rheni adornata eſſet, hoſtem viresq; hoſtiles, utcunq; res ceciderit, (quod maximum in bellis peccatum eſt) præ ſe contemptui ducere, Rigam urbẽ cenſere ejus potentiæ, quæ expugnari non poſſit, & maximum defenſionis ſubſidium ab indigenis vicinorum aliquot Samogitiæ diſtrictuum, necnon Ducatûs Curlandiæ & Piltenſis expectare; parum attendentes querulas noſtrorum voces & lamentationes, qui in Comitiis ſuperioribus aliquot publicè noſtro nomine conteſtati ſunt, non eſſe ampliùs eas Civitatis noſtræ vires, quæ ſolæ obſidionem nullis ſubnixæ præſidiis aut auxiliaribus copiis ſuſtinere poſſent: Quàm parum etiam ſpei ſubſit in Provincialium ſubſidio, quibus ſolenne ſemper fuit limites potiùs tueri ſuos, quàm contra hoſtem in aciem prodire, Regiam Majeſtatem & anteriores belli Duces non latuit, idq; ſuperiora teſtata ſunt tempora ac bella in Livonia geſta, atq; adeò ipſammet Illuſtr: Celſ: Veſtr: experientia magiſtra ſatis, proh dolor! edoctam dedit.

Hanc infelicitatem noſtram imis ſuſpiriis deploravimus, variisq; literis ac nuntiis noſtris coram Regia Mte & DD. Senatoribus, ope atq; auxiliô Reipubl: imploratô, queſti ſumus. Sed ſurdis narrata eſt fabula; atq; nos eandem, quam Livonia ſemper, fortunæ aleam nunc quoq; experiri coacti ſumus; ſic ſanè

nunquam

nunquam antea maturè auxilia ſubmiſſa, nunquam Provincia contra hoſtes Reipubl: defenſa, ſed quaſi derelicta atq; hoſtis arbitrio objecta fuit: amiſſa verò; non tam contra hoſtes, quàm miſeros indigenas ſubditosq; innocentes totis viribus ſævitum eſt, perfidiæ ac læſæ Majeſtatis criminis incuſatos, quod miracula edere, ſoliq; armatorum hoſtium potentiam propulſare non potuerint, aut ſuperati in iis, quas inhabitârunt, arcibus & territoriis, ſponte in exilium migrare noluerint.

Facillima ſanè hæc videtur religionis nationisq; extirpandæ ratio, præſente Illuſtr: Celſ: Vra aliisq; Nobilibus Vendæ annô 1618. votis comprobata eorum, qui zelo quodam ſpirituali inflammati, felicem propagandæ religionis progreſſum interitu Provinciæ & imprimis hujus Civitatis metiri, & de reformanda in univerſum & ſtatui Eccleſiaſtico viciſſim ſubjuganda atq; appropriãda Provincia deſperare viſi ſunt, niſi priùs ad Volmariæ Vendæq; vaſtitatem ac deſolationem Riga quoq; redacta fuerit: Quorum ſententiæ alii immeritô quôdam erga nos conceptô odiô, licet plurimis in rebus ab iiſdem diſſentirent, hac in parte ablandiri non dubitârunt. Cui rei etiam non parum fortaſſe adjumenti attulit hæreditarium contra Illuſt: Celſ: Vm & Domum ipſius Ducalem odium, verbis factisq; expreſſum, quò viæ ad virtutem exſerendam, & bene de Republ: merendum Illuſ: C. V. occluderentur, de nobis verò cultæ cum Illuſtr: Celſ: Va & Ducali ejuſdem proſapia mutuò amicitiæ (quæ unica invidiæ hujus ac malevolentiæ mater eſt) quaſi vindicta ſumeretur.

Ad aſſequendũ autem hunc ſcopum, intenti in hanc occaſionem fuêre oculi eorum, qui eo potiſſimum tempore, quo plurimùm ſe authoritate ſua efficere poſſe ſperabant, Regem optimum in id induxerunt, ut de ſucceſſu tractatuum ex præſcripto prioris formulæ inſtituendorum nullatenùs dubitaret, aut denuntiationem armorum nullius momenti eſſe crederet. Non carebat res periculo, quod hac ratione commiſſa Illuſtr: Celſ: Væ publica Comitiorum authoritate defenſionis præparatio usq; ad dubium eorundem

d[illegible]

dem tractatuum eventum suspensa, expeditio bellica & militis collectio, clausô interea M. D. Lit: ærariô, inhibita, imò copiæ jam conscriptæ variis illecebris ac artibus abalienatæ à Capitaneis & Equitum Præfectis fuerint, non sine insigni Illustriss: Cel: Væ cujus militiæ nomina sua jam professi erant, contumelia.

Perniciosa ista consilia quis exceperit exitus, etiamnum in propatulo est. Persvasioni enim Reg: Majestati factæ tractatuũ eventus minimè respondit; siquidem dictus D. Generalis Exercituum Svecię Dux, non expectata nostrorum Commissariorum, qui in tanta re plus nimiò socordes fuerant, declaratione, per literas satis efficaces Borgis die 28. Martii ejusdem anni 1621. editas nomine Seren: Regis sui, indictis armis, inducias resignavit; & cùm nihilominùs ad tractandam sub conditionibus supra expressis pacem, si modò nostri simili mandato, sine quo inanes futuræ essent omnes istius Conventûs actiones, instructi venirent, terminum iis primam diem Maji & locum inter Oberpablum & Album-Lapidem præfixisset, ibi tum nostri adeò imparati ad rem accessere, ut arctitudinem istius termini, quem tamen ipsi metu impendentis periculi tempestivè impetrare debebant, deprecati, dilationis veniam petere necessum habuerint.

Nos visis hisce literîs advertimus statim, convenire hanc externam hostis actionem, cum omnibus iis, quæ de ipsius præparatione ac intentione nobis relata fuerant: & hæc ipsa hinc inde allata ad nos nuntia, & quid de iis nos sentiremus, Domini Commissarii quoq; loco & tempore designato congressi scirent, omnem operam dedimus, ablegato ad eundem locum publicis sumptibus, è civium numero, qui quæ ibi agerentur, studiosè attenderet, & celeri viâ ad nos referret, & imprimis capita Instructionis, de quibus nobis contra consuetudinem Regni Poloniæ quicquam scire hactenùs non licuit, quò ad formam & materiam nobis transmittenda à Dnis Commissariis impetraret. Res autem ipsa ostendit, cùm nostrorum instructio Regia manu ac sigillo insignita non esset, repudiata pace, certò ad arma denuò rem venturam esse; neq;

vanum

vanum fuisse timorem ac solicitudinem Rigensium, quibus antea de bello vociferantibus, quasi vel pusillanimes essent, vel privatis rebus studerent, fides habita nunquam fuit.

Sed & ab ipsa denuntiatione belli fortè suffecisset adhuc tempus ad defensionem præparandam necessarium, nisi novum derepentè eumq; perniciosum quàm plurimi tam in aula Reg: Majest: quàm hic in vicinia sparsissent errorem, quasi Svecica ista belli expeditio in rem Serenis: Electoris Brandeburgici, promovendi tantùm feudi Prussici ergo suscepta quidem, sed nunc, re per DD. Commissarios feliciter transacta, & promissione pacis apud Serenissimũ Regem Sveciæ impetrandæ, Regiæ Majest: Poloniæ inter reliquas conditiones ab Electore facta, posita ac sopita esset. Quæ jucunda quidem at falsa persvasio, mentes quàm plurium hominum occupavit adeò, ut torpore quodam lento quasi fascinati debitam solicitudinem defensionis fere deponerent, non attendentes; in rebus tanto cum periculo conjunctis, indictis publicè & notoriè præparatis armis, ex alienis causis & longè petitis circumstantiis, timenda potiùs omnia, quàm incerta speranda esse. Contra quorum opiniones tam per literas quàm oretenùs vehementer disputavimus atq; missîs creberrimîs ad Regiam Mtem ibidemq; in aula residentes DD. Senatores ac Officiales, necnon ad M. D. L. Exercitûs Ducem & Livoniæ Commissarium Generalem, tam ante quàm post ipsius in Podoliam abitum (ad quem Regia Mtas nos literis quibusdam suis remiserat) porro ad Illus: Cels: Vestr: Sluckoviam *usq; ad DD. Senatores M.D. Litv: ad Conventum & Tribunal Vilnense, tum quoq; ad 4. istos districtus, quibus tuendæ Livoniæ provincia demandata erat* Upitensem, Wilkomiriensem, Rosienensem & Braclaviensem, *simulq; ad Ducatum Curlandiæ, Nobilitatem Piltensem, & ad paucos eos, qui adhuc in Livonia residebant arcium Capitaneos, literîs ac nuntiis, quanta nobis instarent pericula, diligenter ob oculos iisdem posuimus, vires ac potentiam hostis terrâ mariq; instructissimi propediem adventuri, ejusq; in obsidenda hac urbe decretũ*

immu-

immutabile aperuimus; preces & suspiria literis jungentes, ut aut Regia Induciarum assecuratione huic malo obviam iretur, aut præsidia qualiacunq; Germanorum Polonorumvè, peditum equitumvè (quod antea nunquam, dum melior nobis fortuna arrideret, admisimus, quin nostro potiùs stipendio milites octingentos, imò plures, qui ad numerū interdum millenariū accedebant, aluimus) & copiæ quoq; subsidiariæ necessitati nostræ submitterentur, arces Dunemundensis, Kokenhausensis, Rigensis *omni præsidio & annonâ destitutæ, maturè rebus ad obsidionem tolerandam necessariis instruerentur; præterea ut illam arcis* Rigensis *ruinosæ ac inermis partem, quæ occupata maximum Civitati periculum minitaretur, nobis destruere liceret; considerarent periculi magnitudinem, in quo si desereremur, fore prædiximus, ut vicinæ quoq; Provinciæ exitii nostri damna participaturæ essent; insuper per Secretarium nostrum in aula Regia agentem, summô quô potuit fieri studiô Revdmum Dnum Archi-Episcopum ac Primatem Regni, necnon DD. Consiliarios, Officiales, ac cubiculi Regii Præfectos solicitavimus (quod ipsum quoq; Dnus Mareschalcus Terrestris Curlandiæ* Dionysius *ab* Hülsen, *& à DD.Commissariis missus Internuntius* Vrangelius *Equitum Præfectus fideliter gnaviterq; præstiterunt) exorarent deniq; Regiã Mtem, ut perpensa hac extrema, quâ undequaq; Regnum cingeretur, necessitate, exempla aliorum Principum secuta, hac vice inducias Regii tituli authoritate iniret atq; confirmaret: sin minùs, legitimam, ut dictum, defensionem præstaret. Sed illudnè profusis quidem lachrymis obtineri potuit; hoc verò Regiæ Mtis literæ multiplices & responsa per Dnm Archi-Episcopum reddita sanctè nobis promiserunt, non desertū nos, sed debitè defensū iri.*

Postea cùm jam in discrimen res deducta esset, præsidiariam 500. *peditum manum Gedanô expectare jussi sumus; ac tum demum Illustr: Cels: Væ universales literæ expeditoriæ traditæ, atq; ærarium Litvaniæ reclusum est, cùm jam robur ac flos militiæ è Litvania, Livonia, Curlandia & ex hac ipsa Civitate conquisitus contra Turcam in Podoliam abductus, collecti quoq; contributionum in Comitiis decretarum reditus Provinciales jam hinc avecti essent. Atq; eodem demum tempore è Thesauro Litvaniæ Revisor quidam cum aliqua pecuniæ summula ad nos venit, qui arces* Dunæmundensem, Kokenhausensem, Rigensem, *imploratô nostrô in subministrandis materiis operariisq; auxiliô, muniret.*

Ingruentem verò hostilem impressionem ac obsidionem etiam tum pro fabula ac ludibrio nihilominùs habitam esse vel inde patet, quòd nostro in aula agenti Secretario objecta contra Jesuitas Actores amicos nostros multis rerum argumentis comprobatos exceptio armorum amputata sit, quasi ea, uti Jesuitæ asserebant, ad eludendum tantum Judicium prætenderetur; citationes quoq; criminales ratione cusæ hactenus à nobis monetæ, vigore Privilegii & continui usûs, quæ sanè tam in pondere quàm valore monetam Regni & M. D Litv: superabat, ad instantiam Instigatoris (unde tantisper, donec auxilia Reipubl: subvenirent, solatium caperemus) per eundem Revisorem Thesauri Litvanici nobis insinuatæ sint: egregium verò tormentorum numerum, sub sufficienti nostra cautione Dunæmundâ abducendi, ac lapidum quendam acervum de summitate arcis Rigensis dejiciendi potestas nobis denegata sit, satiusq; ductum, tam nos, quàm Dunæmundenses machinas hostis direptioni objicere.

Parem quoq; fidem ac animorum propensionem apud Tribunal Vilnense ac Conventus præfatorum quatuor districtuum atq; viciniam omnem reperimus; nimirum, non esse credenda quæ Rigenses de bello spargerent, Panico terrore eos perculsos esse, carere animis; proinde neq; veriti sunt nimiam nostram credulitatem, quæ copias subsidiarias Reipubl: in Provinciam attraheret (siquidem Mars ipse nondum oculis cernetur) publicè accusare atq; flagitare à nobis, ut eædem literis nostris repudiatæ gradum sistere juberentur; ni fieret, contra nos protestari, quinimo eò temeritatis devenire, ut irrupturi etiam hostis potentiam ac obsidio-

obsidionem vel totum nos annum tolerare posse ineptè statuerent, publicèq; profiterentur.

Ex hac hominum incredulitate majus ad curam & solicitudinem Illustr: Cels: Væ augmentum accessit, quippe quæ paci non confisa unà nobiscum de bello ingruenti vociferari non destitit, ad auxilium nobis maturè ferendum, campumq; occupandum promptissima, si quæ ad bellum gerendum necessaria erant ad manus habuisset, aut eâ quâ decebat celeritate comparare potuisset. Non prætermisimus variis literis nostris compellare Illustr: Cels: Vm, cùm videremus militem tumultuarium, qui justum exercitum conficeret, tempestivè satis conscribi, nobisq; suppetias venire non posse, dignaretur quantocyùs milite atq; apparatu bellico arces præfatas munire, atq; imprimis in nostram Civitatem præsidia mittere, de quibus quidem, ut in bello fieri solet, nunquam non spes nobis ab Illustr: Cels: Va facta, sed tamen ne unicus miles submissus in Civitatem fuit: præterquam quod Schwartzhoffium *equitum Præfectum Illustr: Cdo Va turmâ suâ Dunæmundam nudam ac inermem occupare, nos verò commune periculum eidem frumentum, sal, polentam, aliaq; necessaria suppeditare jusserit. Nec minorem nobis difficultatem peperêre bini illi equitum Præfecti* Vilhelmus de La-Barre & Gabriel Ceridon, *qui licet vigore literarum* Universalium *nomine Illustris: Cnis Væ per nos ipsis exhibitarum cum cohortibus suis defensionem arcis Rigensis suscipere tenerentur, ab initio tamen propter nuditatem arcis ac defectum omnium rerum hanc provinciam, & quidem non immeritò, detrectârunt.*

Ex his & aliis rerum testimoniis, quis non videt in diem vixisse omnes, nec fuisse præter Illustr: Cels: Vm & nos quemquam qui periculum ullum belli metueret? in tanta verò rerum perturbatione animis tamen fracti non sumus, quin majori alacritate & industria, pro modulo virium nostrarum, nihil intentatum reliquimus, quod ad propulsandos hostiles impetus conservandamq; Civitatem pertinere videretur. In specie præter eos, qui jam

Civitati merebant, Capitaneos, Officiales ac milites, alium insuper rei militaris peritiâ insignem Capitaneum Vilhelmum Schoutten, *efflagitatu nostro Lubecæ exauthoratum, nostro stipendio conduximus, data tum simul ipsi & deinde per literas potestate, quantumcunq; militum numerum secum ad nos traducendi. Similiter & Capitaneum* Joannem Hillen *aliosq; quamplurimos Officiales, tormentorum magistros, & quicquid militis tumultuarii conquiri potuit, authoravimus: ad hæc machinas nostras bellicas & armamentaria, quantùm per temporis brevitatem licuit adornari, triremes ac munitiones ad fluvium Dunam reparari, valla mœniaq; pristinæ firmitati restitui, novum illud propugnaculum angulare ad D.* Jacobi *portam ingenti labore ac sumptu consummari, fossas expurgari, loricas cespititias ad basin vallorum erigi, loca quæ non satis tuta viderentur ac hosti pervia muniri, juventutem armis exerceri, omniaq; ad debitam defensionem necessaria, quàm potuit fieri solertissimè, ordinari ac disponi curavimus. Quibus in rebus omnibus tantam alacritatem nostrorum videre fuit, ut pro se quisq; unà cum suis domesticis, adinstar operariorum in fossis vallisq; molestissimos quosq; labores subire non detrectaverint, adeoq; hemicyclos Semilunia, loricas vallorum, aliaq; similia opera in locis hostili machinationi perviis ac nudis, summa celeritate ante adventum hostis perfecerint, meriti applausum, admirationem ac laudem peregrinorum in Urbem adventantium. Neq; verò etiam arci Rigensi ac Dunæmundensi idoneis opificibus, operariis, tormentorum magistris & materiis, aliisq; rebus necessariis, nec non annonâ, instrumentis bellicis ad fidem publicam iisdem subministratis, ope atq; auxilio nostro, domestica opera quodammodo postponentes, defuimus.*

Insuper cum Dominus Nicolaus Okun *Vice-Capitaneus Arcis Rigensis, nobilis miles, ejusdem, licet 25. tantùm præsidiariis Litvanicis vulgò* Wybrańce *dictis custodiretur, strenuum se defensorem professus, ad quoscunq; fortunæ ictus fortiter sustinendos unà nobiscum paratus esset, perpenso summo, quòd eadem arx vi-*

cinæ ruinosa nobis minaretur periculo, cum præfatis equitum Præfectis de La-Barre & Ceridone, defectum peditatûs equitatu non tam in usum urbis nostræ quàm in terrorem hostis supplere volentes, 8. Augusti convenimus, ut se in arcem cum equitatu suo transferrent: & promissum quidem ipsis in capita & septimanas trium talerorum unà cum pabulo in equos, ultra quod à Rege merebantur, quamdiu nobis adfuêre, integrum, juxta quietationes nobis redditas, stipendium exsolvimus, sed exiguum sanè vicissim emolumentum exinde percepimus. Ac quoniam equitum Præfectus de La-Barre non Illustr: Cel: Væ sed Dno Palatino Podoliæ Zamoyscio militiæ sacramento obstrictus erat, cautionem à nobis extorsit, si hæc conventio fortè sibi fraudi foret, aut rejecto per Illustr: Cem Vm calculo ipsius damnum aliquod ac diminutionem in stipendio regio sentire cogeretur, illud nos resarcire, atq; in omnibus ipsum commilitonesq; ejus indemnes præstare cogeremur. Quæ conditio tantam in hoc negotio difficultatem peperit, ut duodecima demum Augusti summa ita necessitate jubente ad finem sit deductum, prout ad Regiam Majestatem & Illustr: Cels: Vm perscripsimus. Sanè nos tanto sumptuum dispendio supersedere potuissemus, si necessitati Arcis istius tempestivè Respubl: succursum ivisset.

Silentiô hic præterimus sumptus ingentes, quos durante obsidione in opifices ac operarios, quorum operis ægrè ipsi carere potuimus, ad reparanda valla ac propugnacula arcis ruinosæ & inermis contra hostiles impetus construenda, non pari quidẽ semper numero sed propè centenarium æquante, conductos erogavimus: tum quoq; quod ex conventione cum præfatis Equitum Præfectis inita, nostram manum, quæ ad minimum 60. ad centum usq;, præter equitatum, constabat viris, cum præsidio arcis conjungere & tam in usum arcis quàm Urbis aggerum fossores ingenti sumptu, Belgarum more, durante obsidione alere coacti simus.

Præterea cùm jam hostis cum sua classe 160. navibus constante, ima Augusti ad ostium Dunæ appulisset, & quarta ejusdem ipsum

ipsum flumen intrâsset, castraq; metari ad Muhlgrabium cœpisset, quippe potentior, quam cui copiæ nostræ navales exiguæ resisterent (quæ tamen ipsæ pro mediocritate virium suarum naviculas binas interceptas in prædam duxêre) nos imbecillitatem nostram & absentiam exercitûs campestris, in quo unicè salus suburbiorum nostrorum sita erat, considerantes, non habita ratione ulla ædificiorum nostrorum magno pretio secunda tertiaq; vice erectorum, molendinorum, hortorumq; excultissimorum necnon calamitatis & miseriæ inquilinorum, concordi omnium Ordinum suffragio decrevimus, incendio consumenda, inq; cinerem redigenda suburbana omnia. Nec mora; jacturam hanc animosè asservare, in sua quisq; ædificia & hortos sævire, certatim ignem ferrumq; immittere, arbores luxuriantes & fructiferas unà cum sepimentis hortorum excidere, in medio igni fumoq;, quæcunq; in circulo suburbano extabant, magno labore nec sine periculo solo æquare.

Quid ultra? cùm neq; Lubeca neq; Borussia, multiplici ac numerosa militum collectione, ob quam crescere in dies ac augeri in immensum stipendia necesse erat, evacuatæ, copias ullas nobis reliquas fecissent; in hac verò Urbe totaq; Livonia ac Curlandia, viris in Podoliam abductis, exhausta non posset conquiri major militum numerus, quàm qui (exceptis tormentorum magistris) ad trecentos assurgeret; neq; subvenirent Gedano à Regia Majest: atq; ex Lituania ab Illustr: Cels: Va flagitata ac promissa sæpius præsidia, Nobiles Livones quotcunq; vellent, quorum aliqui operam suam nobis offerebant ipsi, ad id inducendos, eosq; tanquam viros strenuos ac militares mediocri stipendio menstruo apud nos in communi hoc periculo alendos censuimus, ut hac ratione copiæ nostræ contra hostem auctiores redderentur: verùm illi majus quam par erat & fortunæ nostræ paterentur, & quidem in equites nulli nobis aut sanè parvo usui futuros, stipendium necnon alias immunitates ac libertates nos postulare satagebant; ac procul à Jove & fulmine nos solos furori sævientis Martis propinare, nostri infortunii spectatores agere, ac post nostrũ naufragium, quocunq;

quocunq; fortuna inclinaret, cursum suum dirigere se potiùs velle visi sunt, quàm nostræ & communis miseriæ partem aliquã capere.

Cujus farinæ plures quoq; inventi sunt, qui procacitati linguæ plus nimio indulgentes Civitati insultare, sermones de bello spernere; postea verò ingravescenti in dies discrimini unà cum uxoribus ac liberis sese subducere, ac arcium custodiam vix uni aut alteri rusticorum vel mulierculaturum committere non dubitârunt, nimirum hi ipsi, qui lingva potiùs quàm animo fortes in libero campo Rigenses sub sui judicii censuram etiamnum vocant, nec vident manticæ quod in tergo est: paucos Nobilium excipimus, qui in urbem hanc commigrantes ad subeundam nobiscum utriusq; fortunæ aleam sese vigore certæ cujusdam conventionis obstrictos esse voluerunt.

In tanto rerum defectu, cùm nihilominùs urbs nostra pro virili defendenda esset, noluimus deesse officio nostro, aut animos despondentes hostis actiones otiosis oculis intueri: quin potiùs fideles cives nostros eorumquê hospites, peregrinos, servitores, necnon operarios armis accinximus, latisq; disciplinæ militaris legibus, ductorum ac Officialium imperio parere jussimus, quemcunq; tandem successum Divinum Numen largiturum esset.

Cùm verò jam ordines viriq; armorum capaces in quadrifariam urbis regionem, arcem, aliaq; propugnacula ac munitiones tam superiores quàm inferiores distribuerentur, ex distractione virium nostrarum in varia loca infirmitudinem ac paucitatem præsidiorum oriri necessum fuit. Trecenti enim illi stipendiarii in triremibus ac munitionibus ad flumen, in arce, in binis illis Semilunis ad pomœrium portæ stabulariæ, & ad propugnaculum arenarium dispositi, continuis vigiliis ac molestiis mancipati sunt. Nec melior cives nostros ac incolas fortuna mansit, qui in amplis illis ac vastis quadrigeminis urbis partibus contra hostem terra mariq; nocte dieq; nobis insidias struentem in præsidiis alternis per vices locorum disordinati, toto obsidionis tempore vix arma, nedum vestes deponere, aut quietem ullam capere potuerunt. Et quamvis

quamvis ab Illustr: Cels: Vestra tam subito hoc præsertim perturbatissimo Reipub: statu, justum exercitum, qui nostræ defensioni sufficeret conquisitam iri valdè dubitaremus, ac recordatio eorum, quæ antea Provinciales in simili casu facere consveverunt, in varias ac ancipites cogitandi curas animos nostros distraheret, non potuimus tamen nobis non polliceri certò de Illustr: Cels: Vestra, eandem, sicubi ad decernendum acie cum hoste sese non satis instructam sentiret, cum iis ipsis, quas haberet copiis acceleraturam, & ad continuas preces nostras justum exercitum præsidiarium in urbem introducturam fuisse: Quod sanè viis ad nos aditibusq; nondum interclusis factu oportuit. Hostis quidem posteaquam eductas ex navibus copias, simulq; eas, quæ terrestri itinere advenerant, lustrâsset, ac fortissimis castris ad Muhlgrabium se munivisset, contemplatus opportunitates locorum propius Urbem, inita velitari-pugna cum nostratibus penes palæstram jaculatoriã quam perticam aviariam vocant inita, de propugnaculis & turri arenaria strenuè, exceptus est. Sed postea 12. Augusti literis nos monere cœpit, ut nimirum internuntios nostros in castra ad Muhlgrabium mitteremus, qui certis conditionibus secum ibidem paciscerentur, acceptôq; à nobis debitô responsô: (non esse videlicet muneris nostri tractare cum hoste, à Regia Majestate Poloniæ in Comitiis eo ipso mense celebratis vel subsidia idonea vel compositionis media, quæ ne tum quidem impossibilia visa sunt, ad affectationem nostram procul dubio decretum iri) non moratus diutiùs, à mane statim diei sequentis, nempe (13. Augusti) triremibus ac navigiis quibusdam, quæ septem vehebant vexilla peditum, Dunæ flumen adversum ascendit, ac sine mora in insula minori è regione arcis propinquæ sita, aggeres struere; eodemq; statim die ingenti conatu & impetu ab hac urbis parte castra metari incipit. Etsi autem virtuti nostratium in frangendis hostilibus hisce impressionibus terrâ mariq; factis, primo facie abblandiri fortuna visa est, beneq; sese dederunt initia, dum signis illis septem militum pedem referre coactis, insignes binæ triremes globis transverberatæ

verberatæ penè aquis mergerentur, quarum tamen altera machinis quibuſdam bellicis & commeatu onuſta, in prædam ducta, altera in aquis igni conſumpta eſt; navis quoq; Jovis nomine inſignita vix evaderet, & militum non pauci interirent: de turri ſimiliter, cui ab arena nomen eſt, aliisq; propugnaculis ab hac parte certatim emiſſa globorum fulmina per medios viros ipſiusq; Regis tentoria ruentia, magno numero obvias cohortes ferirent, proximos quoq; Regi ac Principi viros ſternerent: attamen quod in bellis ſolenne eſſe ſolet, non eodem diu fortuna læta permanſit loco, ſed mutavit vices: ſiquidem hoſtis jacturam ſuorum horrendis tormentorum ictibus cadentium ſusq; deq; ferens, ea ipſa nocte à ripa Dunæ fluminis ad Hintzii prædium usq;, atq; inde per montes arenoſos usq; ad Muhlgrabium longinquos aggerum tractus foſſasq; profundas perfici, propugnacula itidem lignô terrâq; firmata (14. Auguſti) in prædiis Hintzii & Rigemanni contra Illuſtr: Celſ: Vm erigi curavit, & circa veſperam è longinquo in turrim, propugnaculum angulare & Semilunium, quibus arena nomen indidit, diſplodendi tormenta initium fecit. Tum quoq; penes D. Georgii Noſocomium (die 15. Auguſti) validam munitionem extruxit; quam quidem primo diluculo diei inſequentis bini Regii equitum Præfecti noſtris militibus ſtipati adoriri atq; deſtruere conniſi ſunt, forti ſanè impetu, ſed parùm felici ſucceſſu, licet de vallis quoq; & propugnaculis noſtris conatus ille ſtrenuè juvaretur; mox (eodem) penes prædium Wettianum munimentum tormentarium vulgò Battoriam dictum fundavit, atq; ex eo globos 25. pondo in turrim noſtram arenariam, de qua pridie ingentia hoſti damna illata erant, atq; nunc vices ſtrenuè reddebantur, ejaculatus eſt: poſtero die, qui erat decimus ſeptimus Auguſti, miſſîs ſine intermiſſione in urbem globîs, Prætorium, templa, ædesq; quamplurimas ruinis deformavit. atq; novũ inſuper munitionis opus in horto Domini Proconſulis Rami fieri fecit. Simili ratione intra paucos hoſce dies ultra Dunam penes turrim, validum propugnaculum deproperavit, ex eoq; & aliis viciuis

vicinis caſtellis in portas noſtras, inq; ipſam urbem indeſinenter fulminavit, ac nominatim triremes noſtras adeò quaſſavit, ut ex altera majori tantùm non ſubmerſa tormenta noctu verſatili tympano extrahi vix potuerint, reliquæ in influentem paludem concameratam intra urbis pomœria ſubductæ atq; occultatæ fuerint; imò ut ne equos quidem ſuos equitum Præfecti in arce tanto jaculorum diſcrimini obnoxia, ſed in urbe potiùs alendos exiſtimarent, ipſi verò excubias ibidem alternatim agerent.

Aperire quidem dignata erat Illuſtr: Cdo Va nobis (15. Aug:) per Gvilhelmum Barberium Gallum, ſuum de turbandis per impetum Kozakorum Liſowſcianorum ab hac parte hoſtis machinationibus, & de ſua impreſſione ab illa parte in hoſtẽ facienda, conſilium; ad quod perficiendum noſtras quoq; vires cum Illuſtr: Celſ: Va conjungere, triremibus ac navigiis noſtris eidem adeſſe, tormenta, pulverem, globos, palas, aliaq; inſtrumenta bellica communicare jubebamur: verùm cùm jam hoſtis à diſceſſu Barberii, loci, quem ipſe aliiq; paulò ante luſtraverant, opportunitatem occupâſſet, aggeribusq; eundem firmâſſet, facilè videre fuit, nullam ſuperfore rationem conſilii iſtius in effectum deducendi. Unde non vana animos noſtros ſubiit ſolicitudo, ni ſubitò Illuſtr: Cdo Vra nobis ſuccurſum veniret, omnes viarum aditus adeò occluſum iri, ut impoſſibile deinceps futurum ſit Illuſtr: C. V. multis millibus ad nos auxilio ſuo ſublevandos perrumpere: quod ipſum exitus poſtea comprobavit. Quare expeditis hinc (18. Auguſti) per medios hoſtes & circumſtantia pericula Nobili Friderico Büring & villico noſtro Henrico Weſſel Illuſtr: Celſ: Vam, præterquam quòd jam antea à Barberio ac variis nuntiis necnon ex literis noſtris ſtatum noſtrum didiciſſet, denuò de ingraveſcenti in dies obſidione noſtra informandam, ejuſdemq; opem ac auxilium, antequam ab hoſte arctiùs conſtringeremur, impetrandum duximus.

Interea temporis hoſtis minimè otiatus eſt: etenim versùs portam arenariam nocturno tempore foſſas triplicatas & ſinuoſas, usq; ad molam aquariam, atq; inde ulterius per hortũ Michaëlis

Brauwert *Pharmacopolæ usq; ad stratam lepidibus plateam ante D. Jacobi portam, prope ipsas urbis fossas, ac simul eâdem operâ ex iisdem fossis suis in distinctis locis, prout quisq; commodus ipsi visus est, mirabili celeritate, munitiones (quas* Battorias *vocant) tam veras quàm fallaces seu imaginarias duci erigiq; curavit. Ex quibus (die 20. Aug:) angulare propugnaculum Jacobæum, & imprimis laterales nostras munitiones continuis validisq; tormentorum ictibus non incassum verberavit. Sed de nostris quoq; propugnaculis hosti satis iracundè responsum fuit: unde & Chiliarchæ seu Tribuni Sittonis munimentum unà cum machinis ibidem positis disturbatum est.*

Posteris diebus fortalitium sive castellum in insula Ebbiana, ex quo nostratium non pauci, homines, equi, qui aquam è Duna haustum iteverant, petiti sunt, & alia bina castella sive munimenta ad intercludendum planè per aquas transitum, alterum in insula D. Proconsulis Joannis Friderici, *alterum è regione in Jesuitarum nimirum insula* Düwelsholm *dicta, erecta sunt: quæ nos summis viribus, de vallis, aggeribus Dunæ, triremibus ac navigiis nostris fulminando, impedire, sed frustra conati sumus; in qua tamen pugna utrinq; non pauci præter vulneratos mortem oppetiêre.*

Die 23. Augusti ex omnibus simul munimentis suis hostis terna propugnacula nostra angularia & turrim arenariam vehementi & continua globorũ 25. & 50. libras pendentiũ explosione quassavit, adeò, ut contignatio turris superior decideret, dictaq; propugnacula non leviter concuterentur; loricæ quoq; licet 20. ampliùs pedes Geometricos latæ essent, pertinaci globorum vi perterebratæ, securitatem excubantibus præstare vix possent. Equidem globi majores mille ampliùs hac die (quamvis non minorem ferè numerum alii dies sibi vendicent) in urbem immissi sunt, à quibus templa, turres ac ædificia nostra fœdè deformata fuerunt. Quare considerantes periculi in dies crescentis magnitudinem, eodem die iteratò piscatores eos, qui ultra fanum D. Barbaræ, decimo

ab hinc milliari, apud Illust: Cels: Vm in castris aliquanto diutiùs detenti, tandem sine responso literario per tot viarum discrimina
1. Septembr: 22. Augusti *reversi erant, sub conticinium noctis, hinc cymba quadam summo cum vitæ discrimine ad Illustr: Cels: Vestr: expedivimus, ab eademq; ut succenturiatam tandem nobis opem ferret, instantissimè rogavimus, præsertim cùm ad varias literas & tabellarios nostros nihil dum hucusq; nobis responsum esset.*

Hostis verò de die in diem nostras munitiones quassare non desiit; unde magna turris arenariæ portio (24. Aug:) deturbata, ac turris curiæ sæpiùs trajecta est. Et noctu quidem etiam navigiis in Semilunium seu Semicirculum pomœrii stabularii & aggeres Dunæ tentata est impressio, sed hostis inde suo, imò & nostro detrimento viriliter repulsus abiit. A mola deinceps arenaria, (25. Augusti) fossæ ad ipsam usq; Civitatis fossam productæ, & bina munimenta extructa sunt, alterum in superficie domûs cerdonis non procul à pomœrio portæ arenariæ, alterum ad portam D. Jacobi penes hortum Happachii; simulq; mortaria ignivoma in iisdem posita ac plantata, latera quoq; propugnaculorum Civitatis totum diem valdè conquassata, insigniterq; corrupta sunt.

Neque verò etiam nostra siluerunt propugnacula, de quibus missa tormentorum tonitrua sævissimè in hostes grassata sunt, ac obvia quæq;, nunc crates vimineas, nunc tormenta, tormentorumq; Magistros, nunc Officialium magnam partem rapuêre, præter eos, qui de grege militum cecidêre, uti à transfugis postridie nobis relatum est. Nec mirum quod & hic & illic continua & perpetua illa jaculatione tormenta nonnulla disrupta sint.

Hac nocte hostis denuò latus urbis quod Duna alluit navigiis adoriri conatus, sed retrocedere coactus est. Durante verò totam noctem mutuò jaculantium certamine, dum streperent creparentq; utrinq; bombardæ, ecce piscatores illi summo in periculo versati redeunt, & literas responsorias Illustr: Cnis Væ die 2. Septemb: 23. Aug: in castris anonymis exaratas, interjectæ hactenus moræ

indices nobis exhibent. Quibus perlectis, quòd nonnihil temporis quidem collectioni majoris exercitûs, qui erecte ultra Dunam propugnaculo perrumpendo sufficeret, datum esse; nunc verò Illus: Celf: Vm copiis auctiorem tandem rectà ad nos tendere, atq; ad expediendam salutem Civitatis etiam cum capitis sui periculo, brevi se hosti ac Civitati conspiciendam præbere velle, significarent, idq; ipsum etiam nobis Dni Benedicti à Wahlen *equitum Præfecti schedula solatii plena confirmaret, ingenti lætitiâ tota nobiscum Civitas perfusa est, præsertim cum nocte dieq; insequenti globis utrinq; inter se certantibus, classicum in urbe caneretur, & concursus undequaq; fieret.*

Sed non solidum nimis hoc gaudium fuit. Hostis enim eâdem vehementiâ (27. & 28. Augusti) propugnaculis Civitatis tam angularibus quàm lateralibus extremè conquassatis in Semilunium arenarium sævire perrexit, plurimosq; nostratium è medio sustulit, candentesq; globos jacere in urbem cœpit. Insuper omnes viarum exitus & diverticula, quæ solus Dunæ fluvius reliqua adhuc fecerat, munimentis ac navigiis hinc inde dispalatis arctissimè clausit, adeò ut ne sagacissimis quidem tabellariis nostris, licet eâdem quâ antea astutiâ transitum sæpissimè molientibus tranare liceret. Sanè tantus furor hostis atq; indefessum in oppugnanda urbe nostra studium fuit, ut una hora 90. & 100. ampliùs globos 25. 50. etiam 64. pondo in nostra propugnacula explosos numerârit, à quorũ reparatione, quæ magno labore, sumptu ac periculo constabat, nulla nox immunis mansit. Hac quoq; die porta arenosa exterior, atq; interioris fastigia convulsa ruebant: conatusq; est hostis (29. Aug:) nocte clandestina virgultis fossam Civitatis sub Semilunio arenario adimplere, sed cùm plurimi hinc inde caderent, cessare ab opere incepto coactus est. Quid multis? periêre quidem non pauci militares ac strenui viri, qui chorum ducere contra nos & viros præ cæteris se ostendere voluerunt, machinis æneis ac sclopetis longioribus nostratium icti; ac tum quoq; cùm terrestri & aquatico apparatu in Semilunium propugnaculi, quod ad portam stabuli est, nocte quæ diem 30. Augusti antecedebat, tentaretur irruptio, plurimi, fugatis cæteris, mortem aut vulnera in prædam reportârunt. Sed tamen nostrates quoq; eadem fortuna belli excepit; nunc hic, nunc ibi cecidit alius, aut saucius ingemuit, sive civis ipse, sive in civium numero militaret; nunc optimus quisq; ex iis, qui machinis bellicis præsunt, discerptus, nunc stipendiariorũ pars magna jactis in Semilunium pyrobolis (quos Granadas vocant) vulnerata, ambusta, miseréq; perempta jacuit. Cùm itaq; robur militare tali in dies ratione decresceret, atq; infirmitudine non minùs ex continuis vigiliis, molestiis, ac laboribus contracta, eorum qui arma capesserent contra hostem numerus minueretur, convocari in domum collegiatam mercatorum cives ac quicunq; ætate militari essent, jussimus, eosq; ut in eodem virtutis ac fortitudinis cursu perdurarent, admonitos, Illustr: Celf: Væ adventu & spe propediem adventuri auxilii solati sumus, propositis honoris ac utilitatis præmiis iis, quicunq; in prima statione contra hostem pugnaturi ac caput periculis objecturi essent.

Hæc cùm auribus animisq; accepissent, & ad arma hilari vultu plenisq; spei animis vix digressi essent, ecce repentinus totam urbem pervasit rumor, adesse quasi DEUM ex machina Illustr: Cm Vm & se cum vexillis suis ultra Dunam conspiciendam præbere. Tum verò superfundenti sese lætitiæ vix temperatum est, certatimen in gaudio fuit; juvenes, pueri, senes, fœminæ, mares, voce manibusq; significare publicam lætitiam; non audire eos, qui volitantia signa videre; multum sibi deesse ad gaudii summam rati, nisi etiam oculos quisq; suos lachrymis, quas perpetuus angor pueris fœminisq; expresserat, madentes, hilari hoc spectaculo pastum refectumq; irent; ivêre omnes, quicunq; ire vel reptare poterant, alii ad Dunæ aggeres se proripere, nil veriti glandes hominum equorumq; voraces; alii in valla globis undequaq; volantibus obvia; alii turrium cacumina antehac nunquam à se trita, aut nunquam terenda fortè deinceps, spectatum jucundum pugnæ

pugnæ præludium scandere, nec machinas in se directas timere: triremibus confestim è concamerato supra influentem pomœrio, ubi in hunc casum paratæ servabantur, in altum eductis, Christophorus Bürcken de Boitzenburg *Capitaneus noster, per medios hostes ad ripam, qua Illustr: Cdo Vestra perruptura credebatur, viam sibi quærere conatus est; reliqua navigia ac cymbæ, quid ultra mandaretur, & quònam sequi deberent, expectare jussæ. Sed cives nostri nondum percepta Illustr: Cels: Væ intentione & consilio, cœco quasi impetu ducti; Ad quid, inquiunt, moras inanes nectimus? quin conjecti in cymbas munimenta (erant illa in insula Ebbenii, Saggeri, & in prædio Rigemannianæ contra vim munitissima) adorti, viam Illustr: Cels: suæ certò ad nos perrupturæ sternimus? &, ingredere naves, trajice Dunam, frustra prohibente Senatu, inter se quoq; gratificantes Illustr; Cels: Vestræ clamare, laudare signa, laudare equites hastatos, diem ipsum laudibus ferre, quô Illustr: Cels: Vm Liberatorem suum ad se cernerent, miseriæ suæ & tam arctæ obsidioni finem facturum, dignum cui vitam fortunasq; suas unicè acceptas ferrent.*

Erant tamen qui rem altiùs perpendentes modum lætitiæ suæ imperabant, soliciti, ultra quid futurum esset; imprimis cùm nondum collatis cum Illustr: Cels: Va sententiis res cœpta esset, & à celeritate, in qua maximè negotii feliciter expediendi cardo versabatur, fortuna non staret. Etenim licet Illustr: Cels: Vm cum copiis suis ad montem usq; explicato ordine progressam, in ipsum deinde propugnaculum globis de monte jactis pulsatum imperterritô animô per media discrimina impetum facere, cum hostibus extra se proripientibus pugnam velitarem varia victoria & ancipiti Marte inire, castra quoq; (quanquam in loco non satis tuto) tota nocte posita videremus; attamen cùm subitò hostiles undiq; copiæ equestres, pedestres, ad propugnaculum confluerent, facilè ex ipsius loci situ conjecimus, diu Illustr: Celsis: Vestr: ni plaudi averet, ibidem morari non posse, atq; subitò in ventos abiturum gaudium tam subitò exortum. Nihilominùs gratulabundi

de felici

de felici adventu Illustr: Cels: Væ nuntium nostrum cum literis, nocte silenti, quid animi Illustr: Cdo Va haberet, quidq; à nobis fieri vellet, exploratum misimus. Sed spe desiderati responsi frustrati sumus. Etenim Illustr: Cels: Va comperta, majorem esse hostis in munitissimo illo loco potentiam, quàm quæ viribus Illmæ Cnis Væ frangi aut superari posset; castris se tenere, non satis securum videri; nec viam esse, qua annona subveheretur clausis; aut, imminuta hostium manu, mutua auxilia ac copiæ utriusq; nostrum conjungerentur; (quamvis præfatus Capitaneus noster postero etiam die fortiter triremibus in hostem irruere, ripam, quæ ab illa parte Dunæ est, aucupari, atq; viam Illustr: Cels: Væ, non sine cæde ac sangvine nostratium, ad nos perrumpendi aperire summô studiô anniteretur) captô in arena consiliô, altera statim ab adventu suo die (nempe 31. Aug:) media, castra sua in quibus Illustr: Cni Væ discumbenti globi tormentarii non leve crearunt periculum, incensa à se deserenda censuit, eoq; ipso nos inter spem & metum anxios magis reliquit, qui id in votis unicè habuimus, ut vel per hunc ipsum nuntium ratio consilii istius & causa duntaxat abitûs nobis aperta fuisset; is verò Skaddiam usq; 3½. milliaria Illustr: Cels: Vestram sequi coactus, inde demum cum dubio responso ad nos remissus est.

Super repentina hac rerum vicissitudine læta totius Civitatis facies mutata, vultus hilarabundi tantũ non in lachrymas versi, ac tristi silentio defixi plurium animi, hoste imprimis clamore ac fragore bombardarum triumphos super abitu Illustris: Cels: Væ ac jubila passim sonante, ac Theonino morsu ex aggeribus suis ac fossis prope urbem sitis, fugam (ita discessum Illustr: Cnis Væ nominabat) nostratibus excubias agentibus exprobrante, atq; eo ipso indubitatam sibi jam animosiori spem potiundæ urbis factam gloriante; nostratibus verò sub tanta gravissimæ obsidionis mole tandem se succubituros subverentibus. Quanquam nos rationes, quibus mota Illustr: Cdo Vra abiit, altiùs perpendentes, in communi hac tristitia dolori nostro modum statuimus; quòd, cùm è

speculis

ſpeculis turribusq; noſtris hoſtiles copias pedeſtres ac equeſtres ſurſum deorſumq; Dunam immenſo agmine conglomerari proſpiceremus, quæ facili negotio Illuſt: Cai Væ obſeſſis undiq; viis cinctæ, neceſſitatem pugnandi in loco importuno impoſituræ eſſent. Illma Cdo Va opportuno tempore abitum molita, ſe ſuosq; ſervârit; ſpe freti non dubia, Illuſtr: Celſ: Veſtram brevi majori cum fructu auctis viribus ad officium redituram. Hæc dum fiunt, hoſtis obſidioni majori virium conatu incumbendum ſibi ratus (1. 7bris) vigilantiam noſtratium & alacritatem ab omni parte tantoperè exercuit, ut armis perpetuò accinctis nulla quiete ac ſecuritate pene perfrui liceret. Jamq; promptis noctu propiùs Semilunium, quod propugnaculo arenario adhæret, & ad ipſos Semilunii pedes vineis ac gerris ſuis, novæ cædi noſtratium, qui conatui huic obſtiterant, cauſam dedit; eâdemq; operâ, munimentô quôdam prope cataractas pomærii exterioris adſtructô, ad cuniculos noſtros in fraudem ſuam paratos penetrare conatus eſt; cui cum noſtrates cataphractariis lanceatis ſtipati ſtrenuè obviam irent, catapultis ignivomis (quas Granadas vocant) in Semilunium projectis magnam ſtragem edidit: ſimiliter cum machinis majoribus utrinq; hiſce binis diebus validè certaretur, & hic & illic magna cædes edita eſt; hoſtiū verò etiam quàm plurimi bombardis ac ſclopetis noſtratium ſigillatim percuſſi nulla non die ceciderunt.

Continuis hiſce fulminationibus diei addita nox, noctiq; dies altera, quâ templa turresq; quaternæ templorum ac Prætorii quoq; inſigniter lancinatæ, ac in æde D. Joannis à lychnucho penſili deturbato plurimi terrore plagisq; perculſi ſunt; ab ignitis globis ferreis fornices D. Petri, ædiumq; tecta paſſim incendium hausêre, quod tamen operâ ac induſtriâ eorū, quibus reſtinguendi ignis provincia in quaternis urbis partibus demandata erat, per DEI gratiam mox reſtinctum eſt; glandes verò plumbeæ ſclopetorum, quemadmodum durante obſidione, ita nunc imprimis denſiſſimè, in areis domuum, in templis, inter ſuggeſta ac populum, dum Sacra fierent, volare ac decidere viſæ ſunt, quibus tecta ædium ac templorū valdè ſunt conquaſſata. Atq;

Atq; his ita peractis, denuò per tubicinem hac ipſa 2. 7bris die cum literis ad nos miſſum, hoſtis dedi ſibi urbem, poſteaquam ſubſidiaria Polonorum manus jam fugiſſet, poſtulavit. Deductus ille eſt, re cum Dno Caſtellano Gothardo Joanne à Tiſenhauſen *aliisq; Nobilibus, necnon cum Dno Vice-Capitaneo ac Reviſore arcis Rigenſis & Regiis equitum Præfectis deliberata, in urbem, literæ acceptatæ, & in conſilio conſveto recitatæ ſunt, communicatôq; cum præfatis Dnis conſiliô, de reſponſo dando conſultatio ſuſcepta eſt. Sed cùm* πρόβλημα *illud, an tubicen iſte ſalvo conductu donandus, & cum literis in urbem receptandus eſſet, diſparitate votorū ac ſententiarū juſtò diutiùs protraheretur, hoſtem in propugnaculum angulare arenarium & Semilunium ejuſdem violentam impreſſionem facere nuntiatur: inde claſſicum canitur, ad vallorum defenſionem ſumma contentione feſtinatur. E Mansfeldiana coborte audaciores quosq; cum quibus incurſionem molientibus noſtrates ſtrenuè dimicabant, Mars jure ſuo pignoratus eſt, alii cuniculis in eum caſum præparatis in âërem disjecti vitam finiêre. Proximè inſequentibus diebus (3tiâ 4tâq; Septemb:) ſimiliter varias hinc inde turbas interdiu noctuq; utrobiq; tam ex caſtris quàm navibus hoſtis dedit; eiquè beneficio foſſarum occultarum publicam Civitatis foſſam aquariam ſub Semilunio virgultis adimplere fruſtra impedito, facilè fuit, gerras ſuas loricæ aut prætenturæ ſemilunii ſuperſternere, cùm huic conatui, infra tormentorum lineam, nonniſi violenta excurſione, quam nec locus ille, nec vires noſtræ admittebant, obviam iri poſſet: attamen præmiis ac braviis propoſitis, ſtipendiariorum fortiſſimum quemq; induximus, qui gerras iſtas harpagonibus diſturbatas incendio abſumerent, hoſtemq; munimento expellerent. Tentata, quæ conſuluimus, fortiter, peracta feliciter: gerræ aliæ diſturbatæ, aliæ incenſæ, ne quicquam hoſte hoc facinus impediente, ſed tamen Granatis ac miſſilibus ignivomis in Semilunium jactis, plurimi etiam noſtratium perempti ac vulnerati ſunt. At verò quia hoſtis eo in nido pedem firmiſſimè fixerat, facili negotio denuò ibidem evaſit ſuperior & fortior.*

 Cùm

Cùm itaq; propugnacula angularia ac munitiones laterales ad D. Jacobi & Arenariam, novamq; portas indesinenti tormentorũ fulminatione magis magisq; destruerentur ac corruerent, nos vice versa dies noctesq; fabros lignarios, murarios, operarios, cives ipsos, eorumq; servitores operi accinximus, ac per eosdem nil cæde triũ, quatuor, quinq; ac plurium singulis noctibus pereuntium deterritos, loca ruinam passa summo studio, assiduo labore ac sumptu restaurari fecimus. Productîs prætereà aggeribûs suîs ad fossas usq; Civitatis propè Jacobinum propugnaculum, erectisq; duobus munimentis, hostis, ejusdem propugnaculi pinnas validè quassatas dejecit, inferiores loricas ad basin valli extructas glebis gerrisq; deturbatis adimplevit, locumq; ad repellendam hostilem irruptionem planè ineptum reddidit. Mox pontem supernè ac utrinq; linteamine tectum ac vestitum horâ octavâ matutinâ, summa celeritate ac vehementia fossæ aquariæ Civitatis superinjici jussit, operâ ac studio Joannis Jacobi *fabrorum lignariorum magistri &* N. Hôrnikii *excubiarum in coborte Mansfeldiana Præfecti, quos promissione egregiæ remunerationis delinitos ad tentandum hoc facinus Regia Majestas induxerat: Pons verò ille, noctis tenebrosæ beneficio, per eos qui fossam aquariam tranârant, fune crassiori ad palos loricæ inferioris alligatus, cum multò quam par erat longior esset, in curvaturam retortus est; Et nihilominùs* Hornikio *super eodem ponte cum militibus suis præeunte, reliqua manus auctore ac Duce Jacobo* Sittonio *imprimis, aliisq; Capitaneis, strictis gladiis ad irrumpendum compulsa, loricam inferiorem conscendere; alia quoq; Sittoniana chilias sive Regimen ut dicitur, in propugnaculum Semilunare portæ arenariæ similem irruptionem facturum, utriusq; propugnaculi extremitates occupare satagebant. Quæ conamina quò feliciùs cederent, tormenta in nostrates strenuè reluctantes, & sclopetis alternas vices reddentes directa ac explosa sunt: ast favente nobis fortuna, pons ille ita redintegrari non potuit, ut ordini statario militum transcurrentium ferendo par esset, quin insuper de propugnaculo angulari*

arenario noctu iterum reparato, ictu grandioris machinæ rumpitur, mergiq; cœpit. Unde militum alii, ruptura pontis disjuncti premere vestigia eorum, qui loricam jam tenebant, non poterant, verùm & hi & illi præsens periculum evitaturi, gradum referre, atq; ad munimentorum asylum confugere sunt coacti. Magna hic cædes utrinq; facta est; Capitaneo Sittoni *crus vulnerato mutila pars deinceps recidenda fuit; vexilla bina nova, alterum aquila candida Regni, alterum equo sylvestri M. D. L. insignibus decorata, tum prima vice hosti ostentata super propugnaculo D.* Jacobi *angulari, binis signiferis nostris è manibus tormentorũ vi excussa, quorum alter, simulq; cum ipso non pauci civium juvenumq; ac eorum, qui tormentis præsunt & operantur, necnon militum ac operariorum ex acceptis ante hostem vulneribus paulò post periêre; unus de quatuor Senatoribus, quorum singuli singulis civium classibus præsunt, graviter vulneratus periculum vitæ adiit.*

Sedato hoc tumultu, tubicinem, qui à 2. 7bris hucusq; detentus erat, literali responso instructum (5. 7bris) dimisimus, cum ea declaratione, constantissimè nos penes Regem ac Rempubl: Polonam perseveraturos, etiamsi extrema nobis fortuna subeunda foret. Tum verò solicitudo hæc animos nostros occupavit, nullum non moturũ lapidem hostem, quô pontem, quem diximus, cum aggere sive lorica combinatum ad impetum redintegraret; proinde maturatô consiliô, circulis non tantũ piceis de propugnaculo jaciendis, sed aliis etiam artificiosis ignibus cymbâ reconditis, eundem incendio absumendũ, atq; ex compacta in fossa urbis trabibus rate, quæ undiq; circumtecta tormenta vehebat & magistros, globis catenatis disrumpendum censuimus. Non cessit hac nocte consilium incendii, variis ac numerosis excubitoribus tum justo ordine inter se dispositis insidias avertentibus; interim tamen subimpletam glebis gerrisq; loricam inferiorem, procuratione Dni Sub-Camerarii aliorumq; ex civium numero ad id deputatorum, per fossores mercenarios, non sine periculo (tormenta enim jam antea in hanc

lineam directa, ſtatim ac ex motu indicium laboris ſumptum eſt,
non parum damni dedêre) reſurgamus, necnon munitiones ſupe-
riores ac laterales valde labefactatas, ad hoſtem faciliùs repel-
lendum, reficimus; & nihilominùs de rate compactali, dum hæc
fiunt, in munimentum hoſtis & pontem machinas præfatas, quan-
tum poſſumus, exoneramus. Sed hoſtis ſimiliter eadem nocte,
biremibus in Duna flumine magna copia adventantibus, aliud
machinari viſus eſt, ad cujus inſultum excipiendum omnia tam
in urbe quam in arce parata eſſe oportuit. Nocte verò quæ ſextam
Septembris diem præcedebat, operâ juvenis cujuſdam mercatoris
ignis ille artificialis pontem corripuit, & qua aquam pertingebat
totum combuſſit, cujus reſtingvendi ſtudio licet flagraret hoſtis,
continuis tamen jaculationibus noſtratium averſus eſt.

Cum itaq; videret, deſtructo ponte tum in eo loco ſibi rei a-
gendæ occaſionem ademptam eſſe, in agendis cuniculis ad propu-
gnaculum arenarium majori quàm antea ſtudio perrexit. Nos
verò plures cunicularios ex ſtipendiariorum numero conduximus,
qui miniſterio operariorum ſuffulti ad cuniculos hoſtis in ſemilunio
cuniculos contrarios agerent, & ab interiori quoq; propugnaculi
parte caput ſive fontem cuniculorum in omnem eventũ derivarent.
Porro & alia opera inſtans periculum perficere nos juſſit: ex con-
ſilio peritiorum rei bellicæ, crudelem militum noſtrorum & per-
petuam lanienam Semilunium, interſectum, novo aggere foſſâq;,
quæ vallo utrinq; jungebatur, præmuniri, portas quæ Dunam
reſpiciunt infirmiores, operâ civium obſtipari, necnon compagem
trabium denſiſſimam tergo portæ arenariæ, cujus clauſtra prope-
modum revulſa erant, agglutinari, terraq; ſuppleri; ſimiliter &
loricas recentes vallorum, ligneas munitiones, pavimenta fene-
ſtrasq; machinales reparari, atq; alia neceſſaria opera aſſiduis
hominum equorumq; laboribus diurnis ac nocturnis fieri juſſimus.
Verùm enimverò hoſtis, tam cunicularioram (quorum numerus
in tot partes dividi poterat, ut ternæ horæ in orbem operi attri-
buerentur) quàm ærarii Svecici viribus, majoribus, quam quibus
exhauſtæ

exhauſtæ noſtræ Civitatis reliquiæ reſponderent, ſubnixus, noſtra-
tes aſſiduo labore ſubterraneo penè confectos ſuperavit. Ac licet
variâ fortunâ æquo tamen Marte in ipſis cuniculis pugnaretur,
ita ut, quò viſus auditusq; raperet, alter in alterum cominùs
haſtis gladiisq; ſævirent, noſtrates inſuper jaculis ignivomis ſeu
Granadis in hoſtiles cuniculos projectis irrumpentibus ſtrenuè
obſiſterent; tandem tamen res Svecica fuit ſuperior, noſtrosq; ad
latus declinare coëgit: qui tamen ſequenti nocte animosè in cuni-
culo iſto adverſùs hoſtem tuendo ſe geſſerunt, ut jactis in hoſtem
miſſilibus nuper inventis eum loco depulerint. Poſtridie hoſtis ce-
leritate ſua & numero noſtros foſſores circa meridiem antevertit,
ac magna vi ad noſtros cuniculos ac ſimul ad inferiores munitio-
nes portæ proximas penetrare laboravit; atq; Semilunio jam
ferè potitus erat; denuò tamen à noſtris cum damno ſuo repulſus
fuit: de laterali quoq; propugnaculo ad portam D. Jacobi ita ex-
cepti fuerunt oppugnantes, ut non pauci, ſicut ex loco ſangvine
conſperſo apparuit, interierint.

Sed nec hoſtis ſibi defuit, quin ex ingentibus tormentis, quæ
mortaria vocantur, ſaxa ſtupendæ magnitudinis in Civitatem
miſit, ac ſimul reliquis grandioribus tormentis globos ignitos
ejaculando vicem ſuam ultus eſt: ubi iterùm nonnulli civium no-
ſtrorum in vallo conſiſtentium necnon aliquot equites in arce perie-
runt, qui partim extincti, partim ſemianimes in domus ſuas de-
portati, magno cum uxorum & liberorum ejulatu excepti fuerunt.
Quin ſingulis diebus tam cives quàm juvenes, milites, tormen-
torum magiſtri & operarii ab hoſte interempti, nec parvo numero
ſepulturæ mandati ſunt: plurimi præterea vulneribus affecti, ac
diuturnis laboribus, durante obſidione, debilitati in graviſſimos
morbos inciderunt, atq; hoc modo propugnantium numerus valde
fuit imminutus.

Poſtridiè, qui erat Dominicus & nonus dies menſis Septembris,
hoſtis majoribus tormentis & ſaxorum ejaculationibus, in quibus
aliquot, centum & ſexaginta librarum pondus æquârunt, Civi-
tatem

tatem petere ſtrenuè perrexit, idq; ſub ipſum Sacrorum tempus, quo euntes ac redeuntes è templo periculis obnoxii fuerant; lapides enim & igniti globi paſſim in plateas & forum decidebant: interim cunicularis hoſtilibus ſub artificioſo tecto, ad Civitatis fundamenta penetrare ſatagentibus, præſente militiæ noſtræ præfecto, ſariſſis & gladiis utrinq; pugnatum fuit; eoq; in conflictu non pauci occubuerunt.

Porro ſub tempus veſpertinum ſumma vi noſtros cuniculos invaſit, & mox Petardam, ut nominant, ibidem occultatam ſuccendit, opus noſtrum violenter disjecit, in quo prædictus Dominus Præfectus, dum intentiùs operi incumbit, ſummum vitæ aut captivitatis diſcrimen adiit: hujus invaſionis ſucceſſum & eventum ipſe Rex cum Principe fratre ac ſupremo belli Duce (ut poſteà compertum fuit) è loco propinquo ſpeculati ſunt; atq; in hoc demùm conflictu miles Civitatis è textorum ſodalitio ab hoſte capitur, qui ſtatum Civitatis detegere ac revelare coactus eſt; quo audito, hoſtis ad cogitata & conſilia ſua exequenda, imprimis verò ad hemicyclum ſeu Semilunium occupandum animatus fuit; nec mora, integrũ militum regimen ad invadendũ locum mittit; duo Capitanei Joannes Bannier *&* Laſchapell Gallus, *quibus ſe poſtea* Moſt Scotus *de* Mansfeldicis *copiis junxit, principium invaſionis fecerunt, & propugnaculo noſtro jam ante ad radicem ſemidiruto, necnon inferiori munitioni pertinaci aſſultu imminere cœperunt, ac quominùs in ſuo propoſito tardarentur, liberumq; aditum ad propugnaculum Jacobeum ſibi patefacerent, Petardam ad portam inferioris munitionis affixam inflammarunt, fumoq; tecti, magna vi noſtros adorti ſunt, ac in ſupremam loricam nonnulli ſtrictis gladiis evaſerunt. Mansfeldicas copias* Guſtavus Horn *cũ ſuo regimine ſubſecutus eſt, & noſtros graviter exercuit.*

Non ceſſatum quoq; eſt à noſtra parte modis omnibus efficere, ut conſilia hoſtilia frangerentur: itaq; ex duobus tam novæ portæ quàm Jacobi propugnaculis & occultis lateralium munitionum feneſtris noctu præparatis, grandiora tormenta in ſubeuntes fre-

quenter

quenter diſploſa, tum è ſuperioribus locis ad portam arenoſam, ſaxa, trabes, picei circuli, artificioſi ignes & machinulæ, Granaten dictæ, devolutæ & projectæ ſunt; milites quoq; inferiùs collocati viriliter aſſilientem hoſtem tam Germanum quàm Svecum aliquoties repulerunt, quo in certamine filius Laſchapelli *Vexillifer promptiſſimæ audaciæ, paterna voce animatus, cum aliis Officialibus & militibus, ac cum ipſo Petardæ magiſtro (ut ex loco ſuperiori vidimus, ac captivi poſtea retulerunt) occubuerunt. Tandèm hoſtis multitudine ſuperans & prævalens inferiori munimento & baſi propugnaculi arenarii per vim potitus eſt; ac dum noſtrates in ſuperiori parte & alibi in profligandis irruentibus occuparentur, ceſſit eum fodere, ac introrsùs latibula parare feſtinavit, omnesq; noſtrorum ex cavernis ejicere eos molientium conatus & labores eluſit. Atq; in hac pugna ultra centum cives, milites, artifices miſerè perierunt.*

Nihilominùs nocte ſequenti ſuper iſtis propugnaculis novæ munitiones ſubitaneo opere excitatæ atq; utrinq; defenſionis remedia adhibita ſunt, aggeres foſſæq; ductæ, quibus pars læſa & occupata à reliquo corpore reciderentur, hoſtiq; uſui non eſſet: conſultatum quoq; fuit, an ulla ratione hoſtis ex ſuis latibulis expelli ac vallum liberari poſſit, dictisq; variis ſententiis, ut cujusq; ingenium ac experientia tulit, tandem placuit poſtridie ſummo manè eruptionem improviſam eſſe tentandam, forte cunicularios exturbari aut in ſuis cubilibus cædi poſſe: quam ad rem perficiendam reliqui civium, militum, juvenum, mirificam alacritatem præ ſe tulerunt. Igitur ſub diluculum diei decimi 7bris parati omnes aderant, deſtinata executuri; pars per arenoſam, pars per Jacobeam portam exiverant, ac vigiles hoſtiles jam ceciderant. Cæterùm rem altiùs perpendentes prudentiores & diu in militia verſati conſilium eſſe ſummo cum periculo conjunctum viderunt: tam valido enim exercitui reliquas Civitatis & exiguas per ſe vires ſimul objicere temeritatis ſummæ eſſe judicârunt, itaq; in ipſo executionis actu revocati ſunt. Sequenti die, habito cum

peri-

peritioribus consilio, è re visum fuit, principalem cuniculum perficere, vallumq; quantùm vires sinerent, summa celeritate scindere, ac nova opera ex trabium contignationibus in locis commodis festinanter extruere, unde hosti irrumpenti vi summa resisteretur. Quamvis autem à nonnullis latior quædam divisio sive separatio valli interioris ad mœnia usq; Civitatis ostenderetur, ubi novo propugnaculo opus esset, quod altissimis fossis præmuniretur, unde tutò tormenta majora in subiturum hostem exonerare liceret: tamen à nostris Capitaneis & rei bellicæ peritis perspectum fuit, rem esse majoris laboris, quàm quæ intra aliquot septimanarum spatium perfici posset: hostem interim, qui nocturno tempore jam propugnaculo potitus erat, continuato labore subter propugnaculũ dilatandis cuniculis acriter inhærere, omniaq; ad assultum validissimum diligentissimè præparare; nec obstiturum ei novum propugnaculum, cùm ex altera parte liberum transitum ad reliqua munimenta, valli longitudinem sequendo, habiturus sit.

His ultrò citroq; disputatis & pensitatis, temporis ac virium nostrarum ratio habenda fuit: constabat enim cives ac milites aliquot septimanas obsidionis incommoda, vigilias, labores diurnos ac nocturnos pertulisse ac defatigatos esse: hinc impossibile fore tantum opus perficere ac simul hostem ex loci occupati possessione depellere, prout ipsi quoq; primi consilii authores fatebantur: itaq; quod in manu fuit, cuniculum principaliorem jam cœptum, ut vires nostræ sinebant, continuare ac loca ruinosa in circuitu valli versùs inferiorem loricam & Jacobinum propugnaculum trabibus, materia terraq; restaurare perreximus: sed neq; hostis interea in perducendis cuniculis cessavit, continuisq; tormentorum fulminationibus, ut jam antea, ita nunc maximè à primo diluculo in multam noctem Civitatem undiq; infestavit; ac observatũ fuit sæpe intra vertentis horæ spatium, centum ampliùs globos in Civitatem missos fuisse, quibus brevi temporis intervallo omnes nocturnos labores & opera nostra diruit & corrupit. Quæ res magno detrimento nobis fuit; vix enim tutus consistendi locus in

vallo relinquebatur, unde non pauci militum, Civium, ac eorum qui tormentis onerandis ac displodendis occupantur singulis diebus periêre; imò tanta fulminationis cis ac ultra Dunam fuit vehementia & globorum crebritas, ut in platea arenosa, tum ad Dunam non pauci oppressi; in ipsis quoq; ædibus, areis & conclavibus nonnulli vulnerati ac cæsi sint: ac nisi posterus dies, qui erat undecimus 7bris continua pluvia occupatus hostile consilium retardâsset, procul dubio cuniculi præparati sub propugnaculo arenario incensi, & simul irruptio in Civitatem à copioso milite in insidiis jam collocato & armato vi summa fuisset tentata.

Die 12. 7bris hostis à summo manè usq; ad horas vespertinas horribili boatu grandiores lapides, globos ignitos & pyrobolos in urbem eructavit, summoq; cum impetu in Civitatem diversos per locos, quos dispositis Capitaneis scripto designaverat, irrumpere decreverat. Verùm Serenis: Princeps Carolus Philippus frater Regis, necnon Illustris Comes Jacobus de La-Gardie, supremus Dux belli, Illustr: quoq; Comes Mansfeldicus & D. Falkenberg aulæ Principis Magister, aliiq; Officiales optimo animo intercesserunt, & apud S. R. M. per dictum fratrem, uti postea nobis relatum est, preces obnixas interposuerunt, ut postremas ad Civitatem literas priùs mitteret, quàm ultima tentaret; in quo se exorari passus est: itaq; à tanta tempestate tertiò tubicinem ablegavit, qui ex consilio omnium Civitatis Ordinum, necnon Domini Castellani & Nobilium, Vice-Capitanei arcis, Revisoris, & equitum Præfectorum intra Civitatem, acceptus literas attulit, quas recitari publicè fecimus; atq; in iis sextam ab earundem insinuatione horam pro termino dedendæ urbis peremptorio sub comminatione extremi exitii præfixam esse percepimus: mox magna cum animorum consternatione ac gemitu de extrema Civitatis fortuna cum præmemorato Nobilitatis cœtu consultatum fuit: nemo enim periculi magnitudinem, quod ex colloquio cum hoste ceu primo deditionis gradu consequi solet, non perspexit, omnemq; occasionem devitare ac declinare ex animo non optavit: Vicissim ob oculos

omnium versabatur præsentissimum periculum; Primò *namq; hostis tribus in locis subter munimenta Civitatis versùs mœnia & portam Aren: ad multos passus jam penetraverat, & secundùm valli longitudinem cuniculos in modum trianguli formatos, pulvere pyrio oppletos instructosq; habuit: hoc enim & plura alia captivi ac transfugæ nobis retulerunt; quin nos ipsi certis ex indiciis & argumentis, imprimis ex egestæ terræ tumulis, quos è vallo cernebamus, tum quoq; post expugnatam urbem plus opinione deprehendimus. 2. Novum item pontem loco prioris à nobis corrupti & ustulati, versùs Jacobæum propugnaculũ præparatum in vallo consistentibus ostendit. 3. Continua fulminatione, tantoq; impetu portam arenosam omnesq; munitiones præsertim ultimam scissuram, in qua milites nostri excubabant, verberavit ac ignitis jaculis milites infestavit, ut singulis horis aliquot è medio sustulerit, nullusq; modus resistendi nobis superesset, sed propugnatores intra fossæ recenter ductæ latebras sese occultare coacti fuerint. 4. Alia item scissura inferioris munitionis versùs Jacobinum propugnaculũ adeò tormentis majoribus & minoribus impetita fuit, ut in ipsis valli cavernis milites vix tutò latere, nedum arma movere potuerint; ideoq; quòd certissimis ictibus densitatem novi operis penetrantibus subinde interficerentur, magnis clamoribus & precibus nos obtestati sunt, aliam rationem pugnandi iniremus, ac sese potiùs in acie contra hostem constitueremus, ubi pugnando honestiùs caderent, neq; ita inglorii intra munimentorum claustra adeò fœdè instar captivorũ mactarentur. 5. Porta arenosa planè ab hoste dejecta & nudata fuit, ut transitus juxta valli longitudinem versùs novam portam quasi patefactus videretur, cùm refici eadem, uti necessitas exigebat, & muniri contra vim majorem minimè posset. 6. Aquam ex fossa Civitatis derivando, hostis ad hemicyclum jam occupatum pontem straverat, sic præparatum, ut quinis conjunctis simul facilem transitum præberet. 7. In Duna flumine omnis generis navigia, rates, trabiumq; compagines bene munitas & ferreis catenis consolidatas ac pontones ad oppugnationem*

tionem necessarios in promptu habuit. 8. Exercitum ex tredecim Regiminibus conflatum, quorum singula mille ducentos vel trecentos, alia plures pedites bene exercitatos armatosq; continebant, necnon 24. vexilla equitum quatuor propemodum millium adduxerat. 9. Magna copia tormentorum muralium, majorum & minorum, omniq; apparatu necessario optimè instructus fuit, ut vix in potentissimarũ urbium obsidionibus similis conspecta fuerit copia, adeò ut à curiosis quibusdam observatum sit, unius diei spatio nonnunquam duodecim, tredecim, imò quindecim millia librarum pulveris tormentorum displosione consumpta esse, excepto quòd sclopetarii in suis fossis latentes dies noctesq; imbrem globorum in Civitatem miserunt, & plateas publicas passim infestârunt. 10. Ipse Rex cum Principe fratre in castris summa diligentia & cura, postpositis omnibus periculis, cuncta administrârunt, secundùm illud; Urget præsentia Turni. *11. Insuper peritos & spectatæ virtutis belli Duces, Capitaneos & Officiales tam indigenas quàm extraneos, rei armamentariæ & architectonicæ militaris peritiâ insignes, aliosq; ingeniosos pyrobolorum artifices secum habuit; instrumentis quoq; & aliis utensilibus castrensibus, tum aliquot fossorum millibus abundè instructus fuit; nec tantum damni ex unius vel alterius tormenti, quantum nos ex sclopeti ruptura, sensit. 12. Quamvis navigium cum machinis ignivomis vi tempestatis in portum Vindavien: conjectum fuerat: tamen durante Civitatis obsidione, Rex, ut ex captivis didicimus, novos pyrobolos & incendiarias catapultas aliquot centenas, quorum illi 160. libras, hæ 400. penderunt, in hospitali Georgiano præparari curaverat, quibus sub irruptionem universalem Civium domus funditùs everterentur, ac Civitas universa conflagraret. 13. Nobis contrà omnis propugnandi & defendendi facultas in munitionibus urbis non solùm adempta ac recisa fuit; 14. Sed apparatus etiam noster in cuniculis agendis, ob inopiam artificum hujus generis & aliarum rerum, cùm hostis potentia & scientia minimè fuit comparandus. 15. Numerus stipendiariorum aliàs*

exiguus, & tormentariorum, aliorumq; bello operantium supra dimidiū fuit imminutus; multi civium juvenumq; præsenti morte occubuerunt, non pauci læsi ac vulnerati domi interierunt: hinc parum virium superfuit ad propulsandas in circuitu urbis hostiles impressiones; imò in universa Civitate vix mille armis ferendis idonei restabant. 16. Discessus Illustr: Cels: Væ ex quo se conspiciendam præbuit, & reditus diu dilatus, cùm nec terminum nec modum literis suis exprimeret, animos civium labefactavit. 17. Regii equitum Præfecti, Capitanei, aliiq; militares viri, ut sæpiùs jam antea, ita nunc quoq; postremò ad consilium adhibiti, conscientiam suam apertè testati sunt, nullam se urbis servandæ rationem videre; licet etiam cum instructo justoq; viginti millium armatorum exercitu Illustr: Cdo Va veniret, hostem tamen loco opportuno, & castris munitissimis, fossis aggeribus & sepimentis confisum, inde pelli, aut Civitatem ex manu illius eripi non posse; id quod Dnus Castellanus & alii ex Nobilitate jam antea privatim, nunc palàm testificantes audivêre. 18. In excubiis & vigiliis è tanto exercitu facilè fuit hosti aliquot virorum chiliadas disponere, & singulis diebus commutare, dum vix quinto quoq; die vices in orbem redirent: contrà cives nostri totam æstatem laboribus continuis, in reparandis munitionibus occupati fuerunt, in ipsa quoq; obsidione sine ulla quietis intercapedine eos arma ferre, in suis quosq; stationibus sex septimanas perdurare, cæli ac hostis injurias insomnes perferre oportuit: fabri quoq; ferrarii, lignarii, cæmentarii, & id genus opifices, sine intermissione laboribus diurnis ac nocturnis quassatas partes reficiendo, ruinas instaurando, nova opera extruendo, ita defatigati fuerunt, ut vires ferè nullæ jam viderentur superesse: atq; in omni Civitate, præter ægrotos & senio confectos, quisq; sui officii partibus strenuè perfunctus est. Tandem, optima tormenta Civitatis majora & minora nimio usu rupta fuerunt: pulveris quoq; pyrii, cujus sanè licet superioris belli necessitatibus sæpissimè subministrati immensa copia diligentissimè congesta servabatur, penuria propè
timenda

timenda fuit. Præterea Civitas arctissimè circumvallata erat, ita ut viæ omnes interclusæ spem defectûs nostri supplendi nullam nobis relinquerent.

Quare in hoc extremo necessitatis puncto, dum inter sacra & saxum versaremur, salutisq; ratio nulla appareret, secundùm pietatis & rationis præscriptum, ac Divina humanaq; tum omnium gentium jura conclusum est, ex duobus malis minimum eligendum esse, atq; more gentium & multarum insignium Civitatū exemplo petendum, ut oblatæ in sex horas armorum feriæ in triduum prorogarentur, nullo alio fine ac instituto, quam ut interea cuniculi, si fieri posset, aliaq; defensionis opera contra hostem perficerentur, simulq; tempus differretur, quo Illustr: Cels: Va quod suis abiens ex castris ad Dunam positis, literis Skaddiâ missis, promiserat, nobis succurrendi facultatem haberet, auctioribusq; copiis reverteretur. Quam in sententiam, eâdem horâ septimâ vespertinâ scripta nostra declaratio in castra Svecica missa fuit, ac simul petitum, ut per tubicinem nostrum eo nomine ablegatum responsum daretur. Is verò tubicen sub eandem vesperam in urbem sine mora remissus fuit, & feriæ armorum vix ad horam quintam pomeridianam posteri diei impetratæ sunt, sic tamen ut Civitas iisdem quoq; teneretur.

Itaq; (die 13. 7bris) convocato manè Senatu, omnibusq; Civitatis Ordinibus, cùm rei magnitudo maturè perpenderetur, cunctorum assensu, ne ante communem conclusionem pessum iremus, hæc qualiscunq; mora ad horam quintam, missis ad Regem horâ nonâ matutinâ literis, acceptata fuit. Tum verè Rex simul postulavit, ut Civitas deputatos sub fide publica in castra ad tractandum negotium mitteret, ac Regios obsides intra urbem reciperet. Cùm itaq; summa Civitatis undiq; desertæ necessitas & angustia in consilio publico omnium oculis proposita cunctationi locum non relinqueret, selecti è numero ordinis Senatorii, more antiquo & recepta consvetudine, mittuntur ad Collegium civium, qui rem omnem iisdem accuratè proponerent, & de omnibus ad
salutem

salutem Civitatis pertinentibus consilia conferrent: quô auditô, universa civium communitas cum gemitu & suspiriis communem calamitatem & miserias deplorârunt, ac quoniam extremâ fortunâ Civitas staret, in eam sententiam iverunt (prout Tribuni ac Seniores postea more solito Senatui retulerunt) ut majoris securitatis gratia obsides utrinq; mitterentur, ac summo studio in eam curam incumberetur, ut si ulla ratione fieri posset, armorum suspensio eousq; obtineretur, donec Illustr: Cels: Vestra cum auxiliaribus copiis à S. R. M. decretis, diuq; à nobis expectatis superveniret, nosq; è periculo eriperet: idem etiam nos sensimus & judicavimus.

Quamobrem ad castra denuò scripsimus, fieri non posse, ut intra tam angustum temporis spatium, res & causa gravissima rectè deliberaretur; moram igitur ampliorem nimirum viginti quatuor horarum, (omissa certis de causis obsidum mentione) rogavimus: interim bona fide ab armis cessaretur, ad Civitatis munitiones miles propiùs non accederet, fossæ Civitatis materiâ non implerentur, pontes non admoverentur, aut quid aliud in damnum Civitatis tentaretur: atq; cum hoc responso tubicen, qui ea nocte venerat, remittendus in castra erat; sed cùm is justo tempore præsto non esset, alius mox quærendus erat, qui dum abitum parat paululumq; cunctatur, mox è vigilum statione in turribus collocatorum nuntiatur, ingentem militum numerum ex castris hostilibus sub signis incedere ac Civitati imminere, diversisq; in locis consedisse, qui jussi erant (uti postmodùm comperimus,) nisi intra præstitutum terminum certa animi nostri declaratio obviam iret, ut protinùs, incensis præparatis cuniculis, irruptionem in Civitatem facerent.

Hîs auditis Cives quidam fidelissimi, cùm contra utriusq; collegii sententiam obsidum mentionem in iis literis factam non esse intelligerent, flagitare cœperunt, nos quoq; annuimus, ut avertendi extremi periculi causa, de mittendis utrinq; obsidibus & colloquio mutuo sub salvo conductu instituendo, clausula iisdem

literis

literis jam paratis insereretur, locusq; & tempus, quo obsides convenirent, designaretur. Nec dubium est, singulari DEI providentia consilia miserorum gubernantis contigisse, quòd hæc clausula literis adjecta fuerit: hac enim ratione hostis ira mitigata, & præparatæ jam irruptionis impetus retardatus fuit. Cæterùm nonnisi ad 12. horam posteri diei inducias Rex concessit; quo quidem die, (qui fuit 14. 7bris) convenire placuit, ubi salvi conductus formulam hostis more militari nostris obsidibus euntibus & redeuntibus misit, similemq; cautionem à Civitate postulavit. Super hoc responso consilia cum Castellano Vendensi, cum Vice-Capitaneo arcis, cum Revisore ac equitum Præfectis communicata, & ab iisdem approbata sunt. Igitur à parte Civitatis D. Henricus ab Ulenbrock *Pro-Consul; D.* Joannes Ulrici *Syndicus nomine nostro, è Civium Communitate* Joannes Witten *&* Gideon Ridder *utriusq; Collegii Tribuni deputantur & ablegantur, qui omnes animo ægro ac tristissimo hanc Provinciam decernere ac suscipere coacti sunt; id quod memorati Dn: Castellanus & reliqui Nobiles, tum alii ad consilium adhibiti testari possunt. In tanta enim consternatione nemo fuit, qui non toto pectore hunc miserrimum Civitatis statum & fortunam sit aversatus, crebrisq; gemitibus deploraverit, adeò ut omnes mortem præsentem, si qua inde salus in civitatem redundaret, quàm hanc legationem obire aut jubere maluerit: attamen faciendum fuit, quod ultima necessitas imperavit.*

Quare missis utrinq; obsidibus, à Civitate post exhibitas fidei literas petitum fuit, ut juxta oblatam primis literis conditionem inter neutrales locus sibi relinqueretur, eamq; ob causam promittebatur grandis auri argentiq; summa; ad quam conficiendam singuli civium, uxorum & liberorum suorum aurea & argentea ornamenta conferre paratissimi erant; saltem ut in fide Regni Poloniæ sibi manere permitteretur. His aliisq; rationibus animum hostis flecti posse credebant, præsertim cùm petitio pietate niti videretur; Regnum nimirum Polonicum gravissimo bello Tur-

cico

rico jam implicatum esse, Rigensem quoq; Civitatem fidem & constantiam Regi & Reipubl: Polonæ juratam probando (quod laudem potiùs quàm vituperium mereatur) nullam Regi Sveciæ ejusvè subditis injuriam intulisse; ac proinde æquum esse, ut vim omnem hostilem à Civitate Rex Sveciæ abstineat, & copias suas abducat: sin æquissima hæc petitio ad innoxii Christiani sanguinis effusionem inter populos religionis vinculo colligatos prohibendam non admitteretur, reliquum sibi esse, ut Divino auxilio contra omnem vim se suaq; tueatur.

Ad hæc ipse Rex respondit: quandoquidem certam induciarum securitatem manu Poloniæ Regis cognati sui subscriptam & signatam, salva quidem causa principali, obtinere non potuerit, nec voluntaria Parnaviæ restitutio à se oblata promissaq;, urgente tanto belli Turcici periculo, accepta sit, facilè se hinc conjectare & prævidere, si ex animi sententia Turcicum bellum profligatum fuerit, quid sibi & Regno subditisq; suis deindè expectandum fiet: propterea invitum se ad stabiliendam pacem, finitis prioribus induciis, hoc bellum suscepisse, eoq; animo ad Civitatem cum exercitu venisse, quæ licet per se nullâ ipsum injuriâ lacessiverit; sit tamen Regis Poloniæ subdita, hostis sui adjutrix, ac ceu domus belli, ex quâ omnes contra Regnum Sveciæ expeditiones, tanquam ex equo Trojano prodierint & promotæ sint: hanc igitur oppugnandi sibi necessitatem imponi, ita ut eam aut in potestatem suam redigat, aut omnino ceu noxium sibi suoq; Regno nidum destruat; præsertim cùm Civitas Rigensis, cui alias ob religionis communionem, tum Germanicæ gentis jura, mores, & instituta faveat, minimè exemplum civitatis Gedanensis, quæ ceu neutralis hoc bello durante quieverit, imitata sit, nec oblatum imprimis literis hoc beneficium suum, antequam tanti sumptus in obsidenda hactenùs urbe erogati essent, quâ par est gratiâ acceperit, sed superbè spreverit, ac præcisè Polonis adhærere perstiterit: jam in eo esse, ut Civitas cathegoricè animum suum declaret, an sit deditionem factura, nec ne?

Cùm

Cùm à Civitatis nuntiis replicando reponeretur, quicquid ex fide debita Regi Poloniæ hactenus præstitum sit, id accusationem aut culpam non mereri, nec crimini dari posse, ubi crimen nullum commissum sit: cùm item de neutralitatis natura, requisitis & effectis in utramq; partem diligenter disputaretur, Rex, repudiatis iis omnibus, immotus in sententia sua perseverans, ut confestim, quid in interiori mentis recessu absconditum habeant, & sibi tandem faciendum putent, paucis exprimant instando ursit, aut quid extrema sors belli ferat, periclitentur. At Civitatis nuntii precibus suis inhærentes, alteram simul conditionem obtulerunt, ut, si omninò neutralitas denegetur, saltem ad unius mensis spatium (quod beneficii aliæ quoq; Civitates & arces non rarò expertæ sint) arma suspendantur, ut interea Ducem belli cum auxiliaribus copiis nuper conspectum, qui cum supplemento majorum virium brevi se rediturum, & Civitatem ab obsidione liberaturum receperit, de periculo commonefacere possint; haud grave & molestum suæ Regiæ Majestati hoc fore, cùm ipsamet palàm professa sit, ad confligendum acie cum hoste auxilia laturo satis sibi virium & animi esse; & si id minùs sibi integrum esset, tutum se in castris munitissimis omnem hostilem impetum propulsare, ac nihilominùs animi destinata contra Civitatem effectui dare posse: sic autem fore, ut vel Civitate planè destituta, vel repulsis subsidiariis copiis, majori cum gloria victoriam reportaret, nostramq; de re tanta conventionem ab omni criminis suspicione immunem præstaret; id verò maximè eam ob causam, ne nostro facto in Regno Poloniæ laudatissimæ gentis Germanicæ, & Augustanæ imprimis confessionis homines per calumniam prægraventur.

Cæterùm Rex iterum opposuit, non tanti se gloriam hanc empturum, ut, quam fortunante DEO manu nunc teneat victoriam, eousq; differat, & in castris arenosis diutiùs hæreat: idcirco cathegorica resolutione animum aperiant, seriò imperavit. Ibi vicissim ablegati statum Civitatis, quæ tota mercaturæ dedita & dedicata

dedicata sit, exposuerunt; commerciorum usu eam cum regionibus proximis imprimis cum M. D. Litv: esse conjunctam, Rempubl: Polonam pollere viribus & facultatibus, metuendam esse horribilem vastitatem Livoniæ & infinitas miserias, subditorumq; extremam oppressionem ac exitium, Regnum autem Sveciæ longo locorum intervallo disjunctum; & quæ alia tum in mentem veniebant, atq; in ejusmodi casibus consideratione digna videbantur, summô studiô exaggerârunt, obnixè rogantes, supra oblatarum conditionum alterutram Rex acciperet, atq; ancipitem belli aleam evitaret; extrema enim Civitatem subire paratam esse.

Sed frustra hæc omnia; etenim Rex ne tantillum de suo proposito remisit, nisi quòd Civitatem cum omni suo jure, forma gubernationis, moribus & consvetudinibus, quibus hactenus Poloniæ Regno subjecta fuit, se conservaturum, omnibusq; viribus ac fortunis defensurum, nec ullum vel cum capitis sui periculo necessarium officium prætermissurum promitteret, & subjectionem denuò instanter urgere non destitit; Civitatem exitio proximam esse, idq; ab ipsa non intelligi; oportere, ut cuniculos paratos oculis suis nuntii inspiciant, deinde de salute sua consultent, finemq; licitationis faciant, nec patientiam suam nimio plus tentent, aut extremum casum experiantur; quem ipse Rex bene erga civitatem imprimis verò erga imbellem sexum animatus abhorreat, Deum contestando, se sola commiseratione innocentium fœminarum ac liberorum ductum lenioribus hucusq; mediis usum esse; alioquin si vim ultimam adhibere cogeretur, militum furorem ac licentiam cuncta pervadentem, se authoritate aut imperio suo coërcere non posse, quibus invitis ac frementibus hucusq; impetum non permiserit: quodsi jam clementiæ locum dare velint, maturè & sine ulteriori cunctatione occasionem arripiant, seram deinde ac inutilem fore pœnitentiam.

Verùm Civitatis nuntii certis mandatorum limitibus constricti, cùm ampliùs progredi non possent, bona se fide ad Civitatis Ordines relaturos omnia sanctè promiserunt: atq; hanc quoq; gratiam Rex largiretur, ac tridui inducias concederet, orârunt. At Rex moræ jam pertæsus præcisè negavit: tandem precibus iteratis victus, per Illustres Dn: Generalem belli Ducem, Dn: Archi-thalassum, & Dn: Thesaurariũ usq; ad meridiem sequentis diei negotium ampliavit. Sub vesperam nuntii in Civitatem, cùm Regii obsides essent dimissi, revertuntur, ac postridie (15. 7bris) summo manè tam Senatui quàm Tribunis ac Senioribus universæq; civiũ communitati, necnon D. Castellano & aliis supra nominatis, bona fide ac diligentissimè quæ acta sint, retulerunt.

Jam omnes sana mente præditi senserunt, propositis hucusq; conditionibus nihil proficí, nec interitum Civitatis, licet maximã fortunarum nostrarum partem pro salute patriæ profundere parati essemus, declinari posse, sed validissimum assultum universalem, cui tamen paucitas superstitum virorum nostrorum minimè sufficeret, excipiendum & depellendum fore, in quo omnium nostrorum vita salusq; periclitaretur: & hanc quidem ipsam patriæ consecrare non dubitâssemus, si publica salus hoc modo expediri, sexusq; fœmineus imbellis, liberi ac pupilli miserrimi fidei nostræ commissi, atq; omnia quæ in humano consortio inq; oculis DEI sunt carissima, à furentis Martis rabie ac miserabili excidio vindicari potuissent. Verùm enimvero, quoniam hujus rei consequendæ spem fortuna nobis omnem præcideret, neq; subvenirent à Rege & Repub: Polona nobis debita & ab Illustr: Cne Va promissa auxilia, imò ut maximè in hunc usq; diem obsidionem tolerâssemus, eventu rem comprobante, non subvenissent: unanimi consensu ac concordibus suffragiis, accedente quoq; assensu D. Castellani & omnium reliquorum Regis Poloniæ fidelium subditorum, omnium gentiũ jura & exempla similia pristinæ ac recentis ætatis sequi ipsa fati inevitabilis necessitas omnibus humanis consiliis superior coëgit: quodsi enim contra legem DEI perpetuam conscientiæ regulam ad ultimæ desperationis vesaniam prolabi, & voluntaria pernicie corpora nostra mactanda præbere voluissemus; tamen civitas Regi & Regno Poloniæ conservari non potuisset. Satiùs itaq; fuit vi majori

majori cedere, ac prævils tractatibus (quos unà cum prioribus Deputatis ex Senatorio ordine D. Thomas Ramus collega noster, D. Joannes Majer Secretarius, è civium verò Communitate viginti circiter viri consummârunt) Svecorum Regi victori nos dedere; generali confirmatione omnium jurium & privilegiorum, necnon incolumitate Poloniæ Regis subditorum, si manere nollent, quà vitæ quà fortunis pridie Regii ingressûs impetratâ. Sed & hoc precibus nostris à Regia Mte obtinuimus, ut si intra triennium pax inter utrumq; Regem coalescat, in ditionem Reipubl: Polonæ, salvis juribus & statu nostro redeundi nobis facultas sit.

Haud equidem inficias imus, ex insperata hac mutatione tantam tristitiam nostros omniumq; civium animos incessisse, quantam à primordio Civitatis Majores nostros nunquam sensisse credimus. Nihilominùs DEI immortalis justissimi rerum humanarum moderatoris arbitrio & voluntati nos acquiescere oportuit, cujus etiam beneficio à præsentissimo interitu vindicatos nos esse gratissimis animis agnovimus: & tunc primùm intelligere cœpimus, quòd fides nostra Regi & Reipubl: Polonæ præstita, judicii & rationis nostræ captum in discernendo quo in versati fuimus periculo, longè superârit, & quòd solius DEI præpotentis misericordia totum hoc negotium sapientissimè ita temperatum sit, ut præter votum ac expectationem nostram, magno cum Svecici militis murmure ac fremitu, spe prædam captæ urbis jam devorantis, mitiori exitu res terminaretur: Hoc idem tam Jesuitæ quàm alii, qui tum fortunæ nostræ socii fuerunt & liberè à nobis discesserunt, voce, manibus, ac sigillis suis ingenuè testati sunt, ac nobiscum immensam hanc DEI benignitatem deprædicârunt.

Jam quo animo erga Rempubl: Polonam fuerimus, vel inde quoq; evidenter apparet, quòd D. Castellano, Revisori, equitum præfectis, equitibus, aliisq; Romanæ religioni addictis, quin ipsis quoq; Jesuitis, postpositâ privatarum litium, quibus Civitatem implicârunt, memoriâ, omnia humanitatis officia præstiterimus, ac proinde non minori cura de salute eorum soliciti, mox inter primas

primas

primas deditionis leges, incolumitatem corporum fortunarumq; difficulter pacti simus, ut abituris licuerit res suas vendere, & sine impedimento aliò transferre, prout cujusq; rationes & voluntas tulit: Jesuitæ sanè vix similem æquanimitatem nobis exhibuissent, si fortè ipsis tali pacto salutis nostræ ratio habenda foret.

Cæterùm quòd nos à Republ: Polonæ deserti, tanto cum facultatum nostrarum publicarum & privatarum dispendio ferè irrecuperabili, in hanc fortunam incidimus, id propter peccata nostra, quæ DEUS coram vultûs sui lumine ponit, & latentium caussarum nexus pro admirabili sua sapientia ad ejusmodi effectum disponit, nobis evenisse agnoscimus, ac proindè æquiori animo nobis ferendum ducimus. Caussam fortasse haberemus justam omnes, de neglecta defensione nostri conquerendi, quam Rex & Respubl: Polona ex solenni jurejurando ad Divini & humani juris præscriptum præstare calamitosis subditis debuit, (ut ex formula subjectionis annô 1561. à Sigismundo Augusto Rege Vilnæ jurata, quà Livoniæ defensionem suscepit, videre licet; quò etiam Stephani Regis annô Christi 1581. Drobicini ex pacto Civitati promissa tutela spectat) omnemq; culpam calamitatum ac miseriarum & inde nascentium dolorum desertoribus nostris imputandi: siquidem ad DEI omnipotentis exemplum, beneficiis suis bonos foventis & malos punientis, terrestres quoq; Reges & Principes sese conformare decet; quorum officio convenit, subditos paterno affectu & benevolentiâ prosequi, contra omnes injurias tueri, hostium machinationes vigilanter observare, omnem defensionis apparatum, pecuniam, militem, commeatum, arma maturè conquirere, & munitiones, castella ac arces præsidiis ac rebus omnibus necessariis instruere, itinera ac viarum claustra custodire, hosti cum instructo exercitu obviàm ire, aut si viribus inferior sit, pacem firmare, omnia deniq; consilia sua & actiones, non ad sui solius affectionem aut dignitatem, non ad interitum innocentium subditorum, sed ad universorum ac singulorum salutem dirigere. Verùm enimvero animis ad pietatis normam compositis, iram Domini peccata ulciscen-

ulciscen-

ulciſcentis portabimus, voluntatem illius pro decreto accipiemus, ac quæ mutari non poſſunt, patienter feremus; DEumq; Imperatorem ſupremũ, à cujus diſpoſitione tanquam cauſa prima pendent conſtitutiones, conſervationes & mutationes humanarum communionum ſocietatumq; ſine murmure ac gemitu ſecuturi ſumus, quòd ſine ipſius nutu ne capitis quidem pilum decidere ſciamus.

Quamvis etiam, ut humana ratio fert, à Sveciæ Regno, cujus intuitu hoc infauſtum bellum motum eſt, non magis quàm cæteræ Regni Poloniæ civitates & regiones affligendi ac gravandi fuiſſemus: tamen præ reliquis omnibus infeliciores in tanta mala incidimus, dum commerciorum uſu cum Litvanis ac Ruſſis ad alias Civitates Polonicas derivato privati ſumus; maritima quoq; navigatio ingenti damno nobis conſtitit, ubi aliquoties naves noſtrorum civium mercibus onuſtæ, modò 10. modò 20. ab hoſtili claſſe interceptæ fuerunt: huc accedit terna ſuburbiorum noſtrorum hortorumq; evaſtatio, & rerum tam Polonicis quàm Svecicis ſubditis creditarum amiſſio ac immenſa æris alieni magnitudo: nec inter breve temporis ſpatium hæc calamitas ſtetit, ſed annos jam viginti duos ſine ulla miſericordia & libratione ſupremi Principis adeò duriter habiti, & quoad publicas privatasq; opes attriti ſumus, quanquam aliis Civitatibus Reipubl: Polonæ, cum quibus tamen ſi non in potiori, certè in pari ſubjectionis cauſa verſamur, fortunam non invidemus, quòd extra belli periculum jure commerciorum & neutralitatis magno cum ſuo commodo fruuntur. Attamen DEI judicio hæc omnia committentes, Regi & Reipubl: Polonæ etiam in his calamitatibus noſtris cenſuræ iniquitate non ſumus obtrectaturi: ſic enim perſvaſi ſumus, nihil in perniciem noſtram à Rege vel Republ: deſtinata voluntate profectum eſſe; at verò ſi quid erroris in conſiliis humanis commiſſum eſt, ſapientiſſimis quoq; Regibus & Rebuspubl: idem accidiſſe & accidere poſſe conſtat.

Simile quoq; ab Illuſtriſ: Celſ: Veſtra de nobis judicium expectabamus, cui quidem cura rei Livonicæ demandata, ſpesq; inde

optima

optima nobis facta fuerat; verùm ut ſupra memoravimus, præter expectationem utriusq; noſtrûm evenit, quòd ex ſingulari odio nonnulli tam Illuſtr: Celſ: Væ quàm Civitati noſtræ, imò Germanicæ nationi & Evangelicæ religioni infeſti, malorumq; in Livonia conſiliorum authores, rem in Comitiis bene conſultatam atq; ordinatam inverſum iverint, unde nihil tempeſtivè, nihil ſolenniter, & ex quâ conveniebat formâ ſub Regis titulo ac chirographo ad prorogandas inducias, ſalvo principali negotio, effectum; belli in Sveciæ Regno præparatio alio ſenſu accepta & explicata; Civitati noſtræ, non attentis crebris nuntiorum illius obteſtationibus in Comitiis publicis apertè interpoſitis, nimiæ vires tributæ, ac Svecici hoſtis reſpectu propè invicta æſtimata, copiæ collectæ diſſipatæ, theſaurusq; occluſus fuit, atq; perſvaſum, quaſi ex vicinis regionibus & diſtrictibus M. D. Litv: ſi qua neceſſitas ingrueret, facili negotio miles tumultuarius, quô vires hoſtiles propulſarentur, colligi poſſet. Ea eſt, quæ ex malevolorum conſiliis exorta eſt deteſtanda ſecuritas! hinc Illuſtr: Celſ: Veſtræ conatus in paranda matura defenſione, & tempore neceſſitatis nobis ſuccurrendi voluntas retardata fuit; hinc neq; nobis, neq; arcibus, uti Illuſtr: Celſ: Va ſæpiùs ſperare juſſerat, tempeſtivè proſpicere potuit; hinc deſtituta Provincia, & deſtituta neceſſariis auxiliis Civitas in præſentem ſtatum devenit. Attamen hujus rei culpam Illuſtriſ: Celſ: Væ non perinde ut aliis imputandum arbitramur: non enim nos latebat, Illuſtr: Celſ: Væ non voluntatem optimam, ſed alia adminicula, ſine quibus tanta negotia confici non poſſunt, defuiſſe.

Quapropter viciſſim confidebamus, Illuſtr: Celſ: Veſtram, quæ quidem in literis ſuis ob graviſſimum hunc caſum nullâ noſtrâ culpâ, humano more loquendo, accerſitum, commiſerationem quandam præ ſe ferre videtur, nobis, qui, ut viros bonos decet, contra virtutis & conſcientiæ præſcriptum nihil penitùs commiſimus, in hac calamitate noſtra, pro ea, quâ pollet judicii dexteritate, literis ſuis aculeatis & injurioſis, publicè inſultaturam, famamq;

& bono-

& honorem noſtrum ſugillaturam non fuiſſe, dum criminando exprobrat, ac ſi nulla neceſſitate urgente, fidem & jurisjurandi religionem, Civitatem victori dedendo, violâſſemus; cùm tamen non ſolùm ex noſtris literis, ſed aliorum quoq; fide dignorum à nobis diſcedentium ceu teſtium oculatorum, qui actionibus noſtris interfuerunt, relatione meliùs & rectiùs fuerit informata: ſed quia nihilominùs collibuit Illuſtr: Celſ: Væ, tam graviter in nos invehi, non poſſumus non hanc intolerabilem injuriam ad animum revocare acerbè moleſtèq; ferre.

Nam quod Illuſtriſ: Celſ: Veſtra deſertionem noſtri & ſubſidii defectum, necnon vim & potentiam hoſtilis exercitûs eam, cui nos ſuccumbere oportuit, negare nititur, quid aliud facit, quàm quòd viventis corporis animam, aut meridiani ſolis lumen negare auſit? Sic autem habeat Illuſtr: Celſitudo Veſtra, ſe iſtis conjecturis & ſuſpicionibus epiſtolæ ſuæ inſertis, veritati ac juſtitiæ, in tam notorio facto, nihil derogare poſſe.

Quod enim (1.) ad ædificia, mœnia, munitiones & arma attinet, Illuſtr: Celſ: Veſtræ obſcurum eſſe non poteſt, urbes etiam florentiſſimas, caſtraq; munitiſſima, atq; omni rerum & armorum abundantia inſtructiſſima, ſi vi majori oppugnentur, exitio tandem ſubjacere, nedum ſi viris & præſidiis deſtituantur: id quod omnium temporum, cumprimis noſtri ſæculi exempla, tam Germaniæ, quàm Italiæ, Hungariæ, Belgii urbium & arcium munitiſſimarum, ubi magna bella geſta eſſe ſcimus, teſtantur, quibus Rigenſis Civitas non per omnia æquanda venit.

Præterea (2.) quòd militum inopiam Illuſtr: Celſ: Va noſtræ culpæ imputat; apud bonos graveſq; viros parum momenti habet: quippe virium noſtrarum proportionem Illuſtr: Celſ: Vm attendere oportuit, nec plus à nobis pro æquitate judicii ſui exigere, quàm facultates noſtræ ferunt. Cùm in ditionem ac fidem Regni Poloniæ concederemus, bene nobis conſcii fuimus imbecillitatis noſtræ, cujus imprimis intuitu ſubjectionem profeſſi, ac defenſionem contra vicinos hoſtes à Rege Stephano uno eodemq; folio pacti

ſumus. Itaq; non noſtris propriis viribus, ſed Regni & Reipubl: opibus defenſio noſtra nitebatur; in quam ſententiam publica Comitiorum decreta promulgata ſunt; utinam executio eorum ſubſecuta fuiſſet! Porro quòd majora olim præſtitimus, ac ſub exordium hujus funeſtiſſimi belli circiter mille pedites noſtris ſumptibus aluimus, ex quibus alios ſæpiùs unà cum tormentis, annona, & neceſſariis rebus ad expugnandas & tuendas arces & oppida aliasq; Reipubl: operas, cùm publica neceſſitas flagitabat, conteſtandæ perpetuæ fidei noſtræ ergo promptiſſimè ſuppeditavimus, neceſſariam concluſionem ad præſens triſtiſſimum tempus non infert, quo ab illo felicitatis gradu diutinis armorũ & hominum injuriis longè deturbati ſumus. Nam (ut ſatis Illuſtr: Cni Væ conſtat) eadem eſt Rerumpubl: & communitatum conditio & natura, quæ humani corporis; atq; ut medicus in curando eo accuratè circumſtantias omnes penſitat, ac ſucculento validoq; fortiora medicamenta largiori hauſtu, quàm infirmo & macilento propinat: ita nec Illuſtr: Celſ: Va à Civitate diuturni belli langvore macerata, exhauſta, tot damnis terrâ mariq; confecta & defatigata, tantum roboris, quantum antea ſana ac robuſta præſtitit, expectare potuit aut debuit. Atq; ut maximè omnes facultatum reliquias in conducendis mille circiter peditibus inſumpturi, literas & mandatarios noſtros Lubecam ac in Pruſſiam miſeramus, per vaſtam quoq; Livoniam ſummô ſtudiô militem conquiſiveramus; colligere tamen ſupra numerum jam ante definitum plures non licuit. Qua in re haud dubiè fidei noſtræ fides habenda erat, cùm ipſamet Illuſtr: Celſ: Veſtra Regius belli Dux, miſsîs undequaq; expeditoriîs Regiæ Majeſtatis literîs, operâ Officialium ſuorum exquiſitiſſimâ, ne ducentos quidem milites Germanicos conſcribere potuerit: ut ſilentiô prætereamus, quanta cum difficultate Polonæ Reipubl: militiæ Præfecti in bello nupero contra Turcam, quamvis amplum ſtipendium proponerent, vix dimidiatum numerum militum coëgerint, unde inſignis quidam Præfectus non abs re gemebundus optâſſe dicitur, ut ex lapidibus milites in tanta ne-

cessitate excitarentur. Ad quid ergò insimulatur unica Civitas, quòd plus quàm universa Respub: difficillimo hoc tempore præstare non potuerit. Errat quoq; Illustr: Cels: Vestra, dum innuit, nos pacis tempore 300. & plures milites stipendiô nostrô alere consuevisse: secùs enim docent rationum nostrarum commentarii, nec vires nostræ tantis sumptibus non necessariis suffecissent.

(3.) *Objicit Illustr: Cels: Va duo equitum vexilla sub Præfectis* Labarre & Ceridone, *subsidio nobis missa: at non meminit, eos regio stipendio non contentos, singulari mercede menstrua nimirum duodecim taleris de singulis equis, exceptô pabulô, conducendos, atq; non tam in usum Civitatis, quàm arcis præsidium, quò etiam destinati erant, nobis alendos fuisse. Quodsi ibidem stationem suam obiissent, milites nostri, quorũ numerus aliquando ad 70. 80. vel 100. circiter assurgebat, propriæ nostræ necessitati subtracti, præsidio arcis quotidie submittendi non fuissent. Jam quantum equites, quorum absentiam milites nostri supplere debebant, præstiterint, Illustr: Cdo Va facilè dijudicabit, ac sine dubio ex iis cognovit, qui à nobis discesserunt. Quidam in iis linguâ admodum prompti fuêre, sed manu inertes, super mensa vel ipsum debellaturi Alexandrum: sed ubi Rhodus, non semper saltus erat.*

(4.) *Illustr: Cels: Vestra nobis Civium obedientiam & concordiam objectat, magistratui, quasi vel ignaviæ vel infidelitatis accusari possit, periculum fortè creatura: non invidemus civibus obedientiæ & patientiæ laudem, quam laborando, vigilando, pericula depellendo, malaq; alia ferendo, promeruerunt; verùm nos quoq; universi & singuli omnibus animi corporisq; viribus partem non minimam totius molis sustinuimus, ac non tantùm ordine statuq;, sed curis quoq; & in periculis adeundis priores fuimus, idq; tam cives quàm peregrini, qui à nobis discesserunt, verissimum testabuntur. At qui hæc ipsa omnium in civitate Ordinum concordia fidem nostram erga Regnũ Poloniæ & constantiam arguit, atq; Illustr: Cels: V. omnesq; alios confutat, qui vel hunc vel illum Ordinem pusillanimitatis aut perfidiæ suspicione onerare satagunt: Si enim, cùm contra hostem pro Rege & Regno Poloniæ fortiter pugnaremus (quod tot innocentium sangvine testatum fecimus) nulla animorum disjunctio apparuit; quis est, qui pusillanimitatis nos meritò accuset, qui summa necessitate adacti, in eadem animorũ conjunctione cum civibus, tam iis qui abiêrunt quàm qui manserunt, perseverantes, mœstissimo vultu & animo deditionem fecimus? & quidem tum demum, cùm civium militumq; numerus, ut supra memoratum est, valde imminutus esset, periculi magnitudo usquè ad verticem capitis increvisset, & fiducia secundùm DEUM posita in subsidiis Illustr: Cels: Vestræ, (quæ duodecimam saltem hostilis exercitûs partem ad Dunam adorta resiliit, & semel retrogressa ad nos non rediit,) evanuisset. Quòd autem concordia illa vires nostras imbecilles, quæ tam validum & numerosum exercitum propulsarent, auctiores reddere potuerit, Philosophorum leges ratiocinari non sinunt.*

(5.) *At arctiori, Illustr: Cels: Vestra inquit, cives fidei vinculô, quàm milites conducti ad profundendum sangvinem & extrema subeunda tenebantur: Rectè sanè; id enim actioni Illustr: Cnis Vestræ planè respondet, quæ militis sui sangvinem majore in pretio habuit, quàm ut cum hoste potentiore dimicaret, ac periculosam certaminis aleam jaceret. Idem de jure certis axiomatibus evincere laborat: sed quatenùs hæc viris belli peritis probari possint, dies docebit. Civium fidem & constantiam erga supremum Principem verbis non extenuabimus, quam quanti & nos & illi fecerimus, factis utrinq; testificati sumus: vix tamen Illustr: Cels: Vestræ dare possumus, cives armorum imperitos, extra belli strepitum educatos, periculorum insolentes, extra vocationis suæ ordinariæ terminos plus contra hostem, quàm milites singulariter hoc nomine stipendiis conductos in officio suo ordinario præstare teneri: alioquin ex hac militiæ professione pauci fortes milites existerent, paucæ quoq; civitates conservarentur, pauciores item caperentur: licet in eo pares sint cives & milites, quòd utriq; pari fidei, pietatis, omniumq; Divinorum & humanorum jurium vinculô*

vinculô adstringantur (id quod nostrates mutua certandi emulatione testatum fecêre) neutri tamen ultra possibile obligentur. Quotidiana experientia demonstrat, munitiones præsidiaria aliquot millium militum manu firmatas, necdum in tanto periculi gradu constitutas, ad deditionem compulsas esse, præsidia ad Dominos suos reversa, facti sui apud eosdem non vituperium, sed excusationem metuisse, quippe non ignaros, humanis potiùs ingemiscendum esse casibus, quàm famæ aut honori devictorum quidquam detrahendum. Cujus rei plurima pristini ævi, tum nupera quoq; exempla civitatum Jûliaci, Reinbergi, aliarumq; munitionum in memoria recenti hærent.

(6.) *Absurdum est quod objicit Illustr: Cdo Va, commeatum nobis non defuisse: in eos enim, qui simul viribus ac copiis satis instructi, ex metu inani, nulla cogente necessitate deditionem faciunt, hoc torquere licet: nos verò annonæ defectum causam deditionis nunquam prætendimus. Feriatus utinam ab armis hostis esset, usq; dum annona nostra defecisset, maturè tamen satis è Podolia succenturiata subsidia, licet integrum ibidem annum morata, subvenissent. Sed ab abundantia commeatûs quæ salus?*

Quando devictis sita res in cuspide ferri est,
Vivantnè an tristi exitio absumantur Achivi?

(7.) *Porro libuit Illustr: Cni Væ turrium & tectorum ruinam ceu ridiculam causam animorum consternatorum & subsecutæ deditionis nobis affingere; cùm tamen ex tot literis nostris clarè perspexerit, vix mulierculas aut minorennes nostros isto ruinarũ vel tectorum fragore perterrefactos fuisse, nedum ut nos admodum commoti simus; licet continua majorum tormentorum terribilia fulmina, tum ignitorum globorum & grandiorum lapidum ejaculatio, haud parum damni Civitati dederint. Sic autem statuat Illustr: Cels: Va hanc continuam tormentorum displosionem, etiamsi ædibus nostris solo æquatis, imbelli cœtui necessitas in subterraneas cellas ac specus migrandi imposita fuisset, minimè causam deditionis fuisse, nisi (quod ipsamet Ilma Cdo Va innuit) cuniculi*

cuniculi artificiales subtus propugnacula Civitatis nulla ratione à nobis prohibendi, tum violenta in munitiones extremè quassatas irruptio cervicibus nostris jamjam imminens, & quæ illam consequi solent, infinita mala, quibus virium nostrarum imbecillitas respondere minimè poterat, animos nostros terrore non vano perculsos ad deditionem inclinâsset.

(8.) *At non primi (Illustr: Celf: Vestra regerit) Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti. Verùm hoc quidem & fatendũ est; sed nec id falsum aut diffitendum, non primos esse Rigenses, qui cuniculis expugnati & victi sint. Hic Illustr: Celf: Va nos insimulat, quòd contrariis cuniculis hostiles non everterimus! facilè est linguâ consilia jactare sua, corpore aliena, sed manu præstare difficile. Non defuimus officio nostro, pro virium nostrarũ modulo, ut in reliquis rebus ad defensionem civitatis parandis, ita in hoc hominum genere conducendo, & laboribus continuis mancipando, quibus diu multumq; hostiles machinationes in hemicyclo inferiori ad portam arenosam elusimus. Quòd autem hostis noster artificibus cuniculariis aliisq; instrumentis & adminiculis instructior, nos numero, firmitate & celeritate superaverit, nulla hic nostra culpa est. Quòd aquilam accipiter, Sveciam Riga viribus & potentia non æquet, neutri crimini dari posse obviũ est.*

(9.) *Quid ultra? hæc culpa, hoc crimen est, Illustr: Celf: Va nobis insultat, quòd unius saltem mensis & septimanæ spatium obsidionem toleraverimus: Nos verò inde conjicimus, Illustr: Cm Vm nondum esse de his rebus rectè edoctam, nec percepisse, quanto cum impetu hæc aquilonaris tempestas in civitatem incubuerit, quamq; gravis fuerit humeris sub onere fatiscentibus: si ipsamet Illustr: Celf: Vestra hic fuisset, aliter sentiret; certè patientiam suam satiâsset. Non est quod temporis brevitatem vel dierum numerum, sed periculi magnitudinem & hostilis exercitûs robur computet, justaq; æstimatione ponderet. Ipsamet Illustr: Cdo Va in castris suis trans Dunam, non quinq; septimanas, non quinq; dies, sed vix octodecim horas, vi majori & periculi metu ita jubente,*

bente, commorata eſt! & nobis vitio vertere non veretur, quòd neceſſitati, quæ in quinq; ſeptimanis ad extremam lineam aſſurrexit, cedere coacti ſimus? jam ſi quis miretur, quòd alteras quoq; ſeptimanas quinq; interitûs noſtri paroxiſmum non ſuſtinuerimus, miretur ille & hoc, & accuſet ægrotos, quòd periculoſo & vehementi morbo correpti, ſeptimo, nono vel undecimo die vitam claudant, nec ad vigeſimum vel trigeſimum diem ſupervixerint.

(10.) *Et licet ſint quædam urbium, ut Illuſtr: Celſ: Va nobis objectat, quæ vim hoſtilem ſuperârunt: nunquid etiam non meminit Illuſtr: Celſ: Veſtra multò plura recenſeri urbium exempla, quæ noſtra longè munitiores, milite atq; omni apparatu inſtructiores, hoſtibus non æquè potentibus victas manus dederunt? nobis quidem id jure gloriari licet, ſi ulla unquam civitas, certè noſtram inevitabilis fati violentia & neceſſitate adactam, ac ſummas in anguſtias detruſam, deditionis juſtiſſimam cauſam habuiſſe. Nec dubitamus, ſi vel optimus belli Dux vel Hectori ſimilis nobis adfuiſſet, eum, cognita periculi magnitudine, maturiùs ad hæc ipſa remedia expediendæ ſalutis publicæ fuiſſe deſcenſurum. Nos enim quòd usq; ad ultimum temporis articulum deſperabundis ſimiles negotium traxerimus, ac ſpem contra ſpem conceperimus, ſimplici quâdam & ingenuâ fiduciâ, fidem erga Rempubl: Polonam illæſam conſervaturi, inducti ſumus: ſed & retinendi priſtini commerciorũ uſûs & libertatis ſtudiũ; partim etiam tantarum machinationum ignoratio audaciam noſtram obfirmavit.*

(11.) *Atqui inſtat Illuſtr: Cdo Veſtra & immeritò culpam in nos rejicit, quaſi non ſatis de tanta, quæ nos premebat & animos deſpondere cogebat, neceſſitate à nobis commonefacta ſit; alioquin ſe etiam capitis ſui periculo nobis ſuccurſuram fuiſſe! proh Deûm atq; hominum fidem, quæ hæc accuſatio eſt? teſtamur oculos aureſq; Illuſtr: Celſ: Veſtræ arctiſſimæ obſidionis, & tonitruum hoſtilium judices; teſtamur tot nuntios & creberrimas literas noſtras, quas, dum via patebat, & ſatis grave & factu difficile erat, eo nomine ad Illuſtr: Celſ: Veſtr: miſſitavimus. Quid verò reſponſi,*

reſponſi, unde ſpem certam auxilii ſubventuri caperemus, tulerimus, teſtes ſunt ipſæ, quæ diligenter à nobis aſſervantur Illuſtr: Celſ: Veſtræ literæ. Sub adventum hoſtis Illuſtr: Celſ: Veſtra Vizunis die 3. 13. Auguſti, ſcripſit, ſe proximè ſequenti ſeptimana infallibiliter in caſtra venturam; quæ autem & ubi, non exprimit. Poſtea cùm hoſtis adveniſſet, iterum ſcribit Illuſtr: Celſ: Va ex eodem loco die 6. 16. Auguſti, ſe abſq; omni dubio prima caſtra in Curlandia ad Dunæ ripam poſituram. Deinde cùm Birzas rediiſſet, pollicetur Illuſtr: Celſ: Veſtra die 11. 21. Auguſti, ut in prioribus quoq; literis ſæpè promiſit, ſe ducentos peaites vel haydones (quos tamen non vidimus) nobis auxilio, ſi cuperemus, miſſuram, in reliquis quoq; nobis operâ & ſtudiô ſuô non defuturam, ac in caſtra (quorum locum tamen non exprimit) quamprimùm venturam; interim ſe doceri vult, quid hoſtis agat aut moliatur. Porro cùm apud Barbaræ fanum copias colligere cœpit, literas mittit die 3. Septembris ſtyl: nov: ſcriptas, brevi nobis & hoſti conſpiciendam ſe præbituram; id quod accidit, ſed conſpectus ille non diu duravit, plusq; triſtitiæ reliquit quàm gaudii attulit. Tandem poſt ſuum receſſum Illuſtr: Celſ: Va die 30. Auguſti / 10. Septemb: ex caſtris Skaddienſibus ſcribit, quæ literæ 4. 14. 7br: die nobis primùm redduntur, cùm hoſtis ad Dunam viribus ac firmitudine loci ſit ſuperior, ſe copias majores collecturam ac redituram eſſe: diem tamen, quo & quantis cum viribus ventura ſit non exprimit. Deinceps autem cùm ob interclufa itinera literas vel nuntios mittere prohibiti fuimus, nihil literarũ ab Illuſt: Celſ: Veſtra accepimus. Non inficiamur optimo animo Illuſtr: Cm Vm fuiſſe affectam, & uti antea, ita nunc quoq; communem ſalutem Provinciæ defenſam voluiſſe; ſed quia tantum virium colligere non potuit, quæ hoſti ad Dunam munitiſſimis caſtris firmato æqua proportione reſponderent, prudenter ſibi & Reipubl: conſuluiſſe, nec tam gloriolam ſuam quàm publicam ſalutem, quæ in Illuſtr: Celſ: Va & in milite conſiſtebat, ſpectâſſe; id nimirum conſiderando, ſemel tantùm in bello peccare licere: ac ſi fortè in prælio

prælio miles Illustr: Celſ: Væ occubuiſſet, latam hoſti feneſtram patefactum iri in Litvaniam & Curlandiam excurrendi. Quî fit autem, quòd ſimiles rationes noſtræ in ſimili ac fortè majori periculo apud Illustr: Celſ: Vm locum non inveniant? cur ſceleris ac perfidiæ locò habetur, quòd hoſte longè inferiores, & tanquam indagine undiq; clauſi & inter malleum & incudem conſtituti, id remedii genus ſalutis ſervandæ gratiâ elegerimus, quô à certiſſimo interitu nos & univerſam Civitatem, uxores liberosq; vindicaremus. An tam vili pretio à Celſ: Veſtra æſtimamur, ac ſi ſangvis noſtrorum omnium, non eadem dignatione à DEO ac Chriſtiano orbe cenſeretur, quâ ſtipendiarii militis? certè id nemo nobis perſvadebit.

(12.) Tandem in victoris clementiam noſtris literis deprædicatam nos deliquiſſe Illustr: Cdo Va argutatur, quaſi ea preris ira victoris minùs formidanda atq; adeò tam feſtinata deditio deproperanda non fuiſſet! ſed verba ſunt in publica calamitate miſeros & oppreſſos ſubſannantis; nec operæ pretium in confutandis iſtiusmodi cavillationibus facturi ſumus. Nam in ſummis anguſtiis & manifeſta virium inopia, potentiſſimi hoſtis extremam patientiam tentare, ſpretaq; oblata miſericordia iram armatorum in ſe concitare, id verò extremæ dementiæ eſt. Perſtat igitur ſolidum ac immotum veritatis fundamentum, à nobis ſumma vi oppreſſis ac planè derelictis nihil commiſſum eſſe, cujus non poſſit coram DEO & univerſo orbe ex politicis & militaribus legibus reddi expedita ratio; ſiquidem ea urbium & caſtellorum, utcunq; ſunt munitiſſima, ratio eſt, ut, ſi à potentiori hoſte labore non interrupto & indeſinenti oppugnatione premantur, ac undiq; arctiſſimè cincta ſubſidiis prohibeantur, in poteſtatem oppugnantis veniant, neceſſum ſit.

Nunc ſupereſt, ut rationes Illustr: Celſ: Veſtræ examinemus, quibus probare nititur, auxilia Regis ac Reipubl: ſubmiſſa eſſe. Primò aſſerit Illustr: Cdo Va in Comitiis publicis ea eſſe decreta; fatemur equidem; quippe de iisdem per reſponſa publica nuntiis noſtris data, tum per varias literas Regias in Civitatem miſſas bene ſperare ſubinde juſſi ſumus; ſed ſperare tantùm: quæ enim decretorum executio? quæ arcium præſidia? quæ ſubſidia contra vim obſeſſis ſuppeditata? ipſamet Illustr: Celſitudo Veſtra literis ſuis Vilnæ die 4. 14. Julii datis queritur, grave ſibi, imò impoſſibile eſſe exiguas copias, nedum juſtum exercitum, in hoc rerum ſtatu colligere.

(2.) Sed Illustr: Celſ: Veſtra quicquid hic in ferendo auxilio moræ culpævè intervenit, totum in hoſtem bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, & Commiſſarios in tractatibus ludentem rejicere ſatagit. Quid ad nos? Regia Majeſtas hanc cauſam dicat: Utinam verò Poloni in præparandis defenſivis, maximè ſub exitum induciarum, armis ſolicitudine ſua hoſti reſpondiſſent, fortè in tantas miſerias triſtiſſima Livonia & Civitas noſtra conjecta non fuiſſet.

(3.) Hæc Illustr: Celſ: Veſtræ de hoſte eſt ſententia: de nobis verò ferè non abſimilis: nimirũ nos ſpem pacis literis quibusdam noſtris fecimus; nos in cauſa fuimus, quòd copias Illustr: Cdo Va ſerò collectas ſerò in campum duxerit. Valdè hic errat Illustr: Cdo Va: in hanc enim ſententiam non meminimus, ullas unquam à nobis ad Illustr: Cm Vm literas miſſas eſſe, nec in Cancellaria noſtra conceptas ſervari ſcimus: illud verò recordamur, multorũ invidiam ac odia in nos concitata eſſe, quòd ſoli præter Illustr: Celſ: Veſtram de pace deſperavimus, atq; hac ratione inanium ſumptuum bellicorum atq; injuriarum militis paſſim populabundi authores futuri eſſemus.

(4.) Quamvis item Illustr: Cdo Va innuat, hæc auxilia ingruente bello nobis ſubmiſſa eſſe: tamen ex ipſis Illustr: Celſ: Veſtræ diverſo tempore ad nos ante ac poſt deditionem miſſis literis contrarium apparet; in quibus omnibus de difficultate copiarum conflandarum queritur, ſpem autem de majoribus quotidie confluentibus facit: in iisdem quoq; literis apertè fatetur, ſe tardè quidem, ſed non ſerò, vigeſimo ſcilicet ab obſidione die cum volitantibus

tibus vexillis trans Dunam sese conspiciendam præbuisse: tandem in literis ad Skaddiam eodem, quô hinc discederet die scriptis, ostendit, nondum se virium satis habere, sed augmentum plurium copiarum expectare. Hæc minimè consonant cum illa assertione, statim ingruente bello auxilia missa esse; ea enim nostræ Civitati laboranti adesse, non aliis in locis periculo vacantibus hærere debuissent.

(5.) *Illa verò ipsa quæ è longinquo conspeximus subsidia, quid nobis profuerunt? non magis quàm famelico panem, vel ægroto pharmacopoliū eminùs intuenti, quando re præsenti frui non datur. Sanè gaudium nostrum de adventu Illustr: Celf: Vestræ in literis nostris gratulatoriis Illustr: Celf: Vestræ magno cum periculo per stationes hostium noctu missis, exposueramus; plus autem solatii ex præsentia Illustr: Cels Væ & liberatione cepissemus: quamobrem petiimus, quid animi haberet, quid postridie contra hostem tentandum, quidq; à nobis præstandum putaret, nos certiores redderet; nos enim ad omnem casum paratos fore. Verùm Illustr: Cdo Vestra rem in eo cardine versari perspexit, ut postridie celeriter pedem referre coacta sit, literæ autem ejus in castris ad Skaddiam eodem die datæ, ob infesta itinera, nonnisi quarto post die nobis redderentur.*

(6.) *Unde neq; spes ea, quā nos tot literis suis hucusq; Illustr: Celf: Vestra lactavit, potuit esse tam pertinax, cui tanta urgente necessitate ulteriùs inniti, aut tutò confidere possemus. Quæ enim hæc spei nostræ anchora? auxilia esse in propinquo; exercitum Illustr: Celf: Vestræ augeri; propterea Illustr: Cm Vm Dunâ recessisse, quia hosti non sufficeret, sed brevi cum majori exercitu esset reditura. Constat ex sacrarum Literarum testimoniò, Abrahamum quidem Patrem credentium in spiritualibus celebrari, quòd spem contra spem foverit; attamen cùm captivum fratrem suum Lothum ex Regum infidelium manu redempturus erat, non sola animi fide nitebatur, sed 318. servorum suorum auxilio, sumptis armis, manus quoq; movebat. Num efficaciorem fidem Rigensibus quàm*

quàm Abrahamo Illustr: Celf: Va tribuet? utinam hostis famâ adventuri auxilii deterreri à proposito potuisset, libenter spem indubiam ac tenacem aluissemus! esto sanè si deditionem dies aliquod differre valuissemus (quod tamen in nostra potestate non erat situm) quô pactô tandem Illustr: Celf: Vestra nos undiq; firmissimis munitionibus circumvallatos è periculo eripuisset? cùm longo pòst tempore, quô omnes copiæ sine dubio sub signis convenerant, Mitaviæ à Rege duabus tantùm universi exercitûs partibus obsessæ opem ferre nequiverit, nec iteratò ad pugnam provocata cum hoste ad castra usq; Illustr: Celf: Vestræ progrediente confligere, sed vi majori, quamvis equitatu instructior, & patenti in campo securior periculo se subducere potuisset, cedere maluerit. Qua quidem in re Illustr: Celf: Va vires suas cum hostilibus conferendo, tempus, locum, occasionem, futurosq; eventus prudenter pensitando, tanquam cautus belli Dux, quod optimum visum fuit, delegit. Quo igitur jure nos reprehendit, quòd dubiæ spei de auxiliis in hanc usq; horam non subventuris frustra inniti, crudeli temeritate extrema periclitari, atq; in vastam exitii voraginem nos præcipitare abhorruimus?

(8.) *Neq; est quòd Illustris: Celf: Va nos insimulet, ac si paucitatem copiarum suarum despexissemus, ac DEI præsidio justæq; causæ minùs essemus confisi; ex omnibus enim actionibus nostris liquet, plus nos fiduciæ in DEUM quàm ipsam Illustr: Cm Vm collocâsse, qui vitam ac sangvinem multo tempore cum interitu multorum virorum bonorum impendimus, cum Illustr: Celf: Vm licet parva manu armatam constanti solicitudine accersivimus. Quin ipsamet Illustr: Celf: Vestra in causa politica nonnisi cum ratione DEO confidit, nec temerè tam exiguis copiis cum valido exercitu confligendum, sed meliori tempori & fortunæ ad usum Reipubl: prudenter se reservandam censuit. Cur ergò nos ceu sensus communis expertes nudis promissis & spei frustraneæ tamdiu inniti oportuit, donec propugnacula Civitatis per cuniculos in aërem disjecta, urbs quoq; incendio, cædibus ac rapinis vastata direptaq;*

direptaq; fuisset? etsi autem hanc fiduciam nostram ispô factô liquidò comprobatam eventus fefellit, Divinam tamen justitiam accusare Christiana pietas vetat: rursus à Repub: Polona, Illust: Cne Va aut alio quocunq; accusari non meremur; quin omnia quæ evenerunt, occulto & inperscrutabili DEI judicio committenda, & in silentio ac spe fortiter sustinenda arbitramur.

Tandem metum quendam Illust: Cdo Vestra nobis improperat, qui ad deditionem nos perpulerit: quodsi muliebris aut puerilis iste metus fuit, est certè, cujus nos meritò pudeat; sin talis, qui in constantem & fortissimum quemq; cadere solet, & ad eadem consilia confugere eos non rarò jussit, injuria est, quòd Illustr: Cels: Vestra ignominiæ notam nobis inurere & nos eâdem operâ incusare non veretur, quòd impia Phocensium desperatione ac stolidâ ferociâ uxores liberosq; diripiendos, trucidandos, aut perpetua servitute opprimendos, furenti militi non propinaverimus:

Dulce & decorum est pro patria (non cum patria) mori.

Si eodem nos quô Illustr: Cdo Vestra affectu duceremur, justiùs Illustr: Cels: Vestræ metus objici posset, ideo, quòd haud diu ultra Dunam morata, nunquam reversa, periclitanti Mitaviæ opitulata non sit, pugnam deniq; cum hoste detrectaverit: sed conscientia nostra & prudentissimorũ virorum judicia non permittunt, siquidem Illustr: Cels: Væ prudentiæ hoc imputandum censemus; at similem vicissim censuram apud Illustr: C. V. jure merebamur.

Summâ ergò ab Illustr: Cels: Vestra injuriâ afficimur, literîs ac dicteriîs ejusdem incessiti, ac si urbem ultrò, præcipiti metu, nulla urgente gravi necessitate, nec præmonitâ Illust: Cels: Vestrâ, obliti nexûs ac sacramenti fidei, Regiæ Majestati & Reipub: Polonæ debitæ, ruinam turrium ac ædium evitaturi tradiderimus, fortitudinis ac constantiæ pristinæ immemores, castitatem & integritatem fidei nostræ amiserimus, ac decantata merita nostra obscuraverimus.

Hæc talia ab Illustr: Cels: Va sub subarato pristinæ amicitiæ auro, ac fucatæ imò etiam in ipso literarum Illustr: Cels: Vestræ

vestibu-

vestibulo resignatæ benevolentiæ pallio, jactata in improperium nostrum per calumniam crimina fronti nostræ inuri non patiemur, eaq; æquô animô ferre nec possumus nec debemus; quin Illustr: Cm Vm aliosq; omnes, qui eandem cantionem concinunt, aperta contradictione redarguimus, quippe qui sub veritatis & innocentiæ clypeo satis nos tutos esse scimus. Quemadmodum enim Regi & Regno Poloniæ fidem hucusq; nostram integram illibatamq; conservavimus, quantumvis supra viginti & duos annos belli alieni & à nobis non excitati ingentia mala & calamitates, aliis interim urbibus quæstum & lucrum ex nostra pernicie facientibus, perpessi simus: (quod præclara Regis & Reipubl: Polonæ testimonia non pauca asserunt, & res ipsa palam loquitur): ita in præsenti obsidione nunquam animos nostros subiit, ab ista fide & obedientia deficere. Et quidem hanc fidem concordia civium nostrorũ, (de qua fortasse multi in Polonia dubitant. Illustr: Cels: verò Va certò persvasa est,) comprobavit, quippe quæ in eo potissimum consistebat, quòd durante obsidione non per transfugam, non schedam ullam, imò ne verbulum quidem hostis de statu nostro edoctus fuerit, licet præmium mille talerorum ei, qui captivum vel alium quempiam statum Civitatis nuntiaturum exhiberet, propositum esset; exceptô saltem quòd, præter pugnantem in cuniculis textorem captum, ante captos tractatus famulus militis cujusdam, & inter armorum ferias Lotavicus puer transfugerint: quod ut laudem maximam nobis, sic summam hosti admirationem & simul anxietatem peperit.

Atq; ab hoc fidei nostræ & constantiæ tetragono, non ulla animi fluctuantis affectio, non odium aut amicitia, non utilitas aut dignitas ulla, vel quidquid mortalia pectora movere solet, nos dimovere aut abstrahere potuit: sed solius ineluctabilis fati violentia ac præsentissimæ ponolethriæ horror cum ingenti dolore nos abripuit, avulsit, & Regis Sveciæ imperio subjecit. Hoc ipse DEUS Opt: Max: omnes latentes animorum recessus perscrutans, in ultima illa mundi disquisitione testabitur; tum per se quoq;

notoria

notoria esse putamus, quæ in luce clarissima, & oculis totius orbis gesta sunt, ut omnium bonorum & militiæ peritorum judicia non vereamur. Quin Regia Majestas ipsa Dominus modò noster clementissimus, hac fide & fortitudine nostra tantopere fuit delectatus, ut, quamvis magnis sumptibus ac laboribus, inprimis verò tormentarii pulveris jactura immani, necnon multorum insignium Officialium, tum militis numerosi sangvine hæc expugnatio sibi constiterit, tamen animo verè regio & excelso hanc virtutem nostram cedro dignam judicârit, & clarissima voce, sub ingressum urbis nos obtestatus sit, majorem se fidem, fortitudinem & obsequia à nobis non postulare, quàm quæ Regi & Reipubl: Polonæ hactenus & in hac ipsa obsidione præstitimus.

Quamobrem utrum Respubl: Polona vel Illustr: Celsi: Vestra, quæ & præsidio & subsidio non adfuit, de nobis; an verò nos de Republ: Polona ac Illustr: Cels: Va justiorem conquerendi causam habeamus, videat & judicet Dominus DEUS & universi prudentes domesticis affectibus soluti.

Porro non possumus non vehementer mirari, exprobrare Illust: Cm Vm nobis, se ob favorem suum erga Civitatem, cujus merita in publicis Comitiis & alibi prædicaverit, multorum invidiam subiisse! sic enim existimamus, id nos de Republ: Polona abundè à primo subjectionis, imò multo ante tempore meruisse: satis enim merita nostra tam Ordinum utriusq; status, necnon Nuntiorum terrestrium Nobilitatis universæ, tum quorundam Jesuitarum, longè ante quàm nos mutuâ amicitiâ jungeremur, testimoniis & documentis comprobantur. Jam quòd Illustr: Cels: Vestra ex quo bellum in Livonia, D. Chodkiewicio *Moschoviticâ militiâ occupato, nomine Reipubl: gessit, nostra obsequia & auxilia, quibus jam antea ejus in hoc munere antecessoribus adesse consvevimus, similiter experta est, eaq;, ut par fuit, simul cum aliis commendavit, rem fecit excelsa sua dignitate, tum ipsa veritate dignam; ac si pristina fortuna mansisset, in hoc studio libenter perseverâssemus. Nunc conscientiam nostram virtus & integritas perfectissima*

sima consolantur, nec cujusquam odium promeruimus. Si qui tamen fortè animô malevolô in nos fuerint, quorum cupiditates explere nequivimus, isti ingenii sui ductum secuti sunt; nobis verò accidit, quod vulgatû habet veriverbium: Virtuti comes invidia.

Cæterùm, quam nobis Illustris Cels: Vestra malorum ex hac conversione oriundorum iliadem ominatur, nos ipsi in consultatione dedendæ urbis prævidimus; sed communis omnium nostrorum interitus, & inexorabilis fati, cui cuncta cedere coguntur, extrema necessitas, Dictatoria potestate consilium conclusit. Interim tamen de infinita DEI benignitate, qui ex tot malis insigne aliquod bonum pro sua admirabili sapientia elicere potens est, non desperantes, patientissimis animis meliora expectamus: is enim fortè iram suam placatus nostriq; misertus avertet; adversariis verò nostris bellorum cupidis & innocentium perniciem machinantibus mala consilia & cogitationes in capita eorum rependet. Solet enim DEUS per bellorum sævitiam utriusq; partis peccata plerumq; castigare. Non equidem negamus, partem calamitatum, quas Illustr: Cels: Vestra literis suis recensuit, quæq; bellum comitantur, nos jam sentire: verumtamen nihil sub sole stabile est; & nulla Respubl: fortunam ita faventem habet, in qua membra suos non patiantur manes: nec sub Polonico imperio gravaminum & querelarum expertes fuimus; fides nihilominus & constantia nostra illibata permansit. Si præsidia toleramus, quæ jure regio ac suo sumptu victor Civitati imposuit, meminerimus, ad securitatem & levamentum Civium nostrorum hoc pertinere: sanè militari disciplina juxta præscriptum ordinationis Regiæ, quam Gubernatori suo discedens reliquit, adeò coërcentur, ut aliquot mille militum, tam in Civitate quam in castellis circumjacentibus collocati, vix tantum molestiæ nobis creent, quantum jam ante pauci Haydones in arce Rigensi ululati nobis inferre non dubitârunt. Quodsi ex voto non omnia nunc succedunt, consolatur tamen nos solennis rerum humanarum vicissitudo à DEO ordinata, ubi prospera cum adversis, cum paupertate divitiæ, valetudo cum morbo,

cum bello pacis felicitas non Rigæ tantùm, sed in universo orbis theatro invicem commutantur. Si fortunarum nostrarum jacturam fecimus, & Germania, Gallia, Hungaria, Bohemia, Austria, Polonia, Belgium, *aliaq; regna exempla infinita variantis fortunæ nobis suppeditant, quæ plurimos virtute, divitiis & honore excellentes viros supra civilem sortem evectos, proximis annis de summo felicitatis gradu, ad pauperiem extremam deturbavit, imò non paucorum ædes ac prædia, uxoribus atq; liberis immaniter trucidatis, plerisq; in barbarorum servitutem abductis, igne ferroq; devastavit: nam DEUS in cælo habitans, terrarũ orbem justitia & æquitate moderatur, nec personarum rationem habet. Esto Rigenses aliquot cives amissas suas opes qualescunq; nunc luxere! certè illustres viri Senatorii Ordinis sortem suam querula voce aliquando deplorabunt: si commerciorum usus cum* Russis, Litvanis & Curlandis *turbabitur & in damnum Civitatis imminuetur, equidem ipsi quoq;, qui à quatuor jam seculis Rigensium commerciorum utilitate fruiti sunt, haud dubiè parùm emolumenti inde reportabunt: si periculum nobis à Poloniæ Regno imminet, profectò M. D. L. & Curlandiæ (cujus invasio præter meritũ nobis à quibusdam affingitur) non minora à Sveciæ Rege impendent pericula: si paupertatis onere gravabimur, sanè Litvani vel Curlandi divitias non cumulabunt: nondum è Civitate nostra DEUS & fortuna planè exulatum abiit; supersunt & hic etiamnum Divinæ benedictionis semina, cujus fructus mirificè succrescentes grata subinde mente, quantum satis est, decerpimus.*

Cæterùm quam in literis suis Illustr: Cels: Vestra pingit triplicem felicitatis differentiam, ceu mirabilem & vix refutatione dignam, non admodum moramur. Divinæ legis & rationis humanæ normam secuti. Quodsi felices laudeq; digni sunt, qui fortiter pro patria occubuerunt, quidni & illi, qui vitam & sanguinem pro communi salute profundere paratissimi, Divinâ tamen providentiâ ad majores Reipub: usus conservati sunt? sanè utrisq; laudatarum gentium more & instituto præmia ac honores sunt

decreti.

decreti. Illos verò, qui ab omnibus tractatibus puros ac immunes animos retinuerunt, prorsus ignoramus: Nam in hoc gravissimo negotio nihil clam, sed omnia apertè, in publicis consiliis tam prætorii, quàm utriusq; civium Collegii more antiquissimo sunt acta, consultata, cum præsentibus quoq; Nobilibus & Officialibus Regiis communicata, ac unanimi omnium consensu definita & conclusa. Quodsi quis aliud in lingva promptum, aliud in pectore clausum habuit, summiq; periculi tempore dissimulandi artificio usus est, ubi dissimulationi nullus est locus, minimè felix is est censendus, sed gravissimam reprehensionem incurrit. Jam nullo modo conscientia inquinatur, cùm ad præscriptum Divini ac humani juris, & juxta optimarum gentium exempla, vi majori imbecilliores cedunt, honestissimisq; conditionibus salutem paciscuntur. Exempla omnis ævi pro nobis faciunt; quæ si allogare liberet, facilè demonstrari posset, vix sub sole Regnũ aut Dominium fuisse, quod à potentiori suo tempore non fuerit superatum, & ubi victi gravissima quæq; perpessi, pacem pecuniâ vel quacunq; ratione non redemerint. An verò inter felicissimos numerandi sint, qui cum uxoribus ac liberis è Civitate migrârunt, omnes sana ratione præditi judicent. Atq; ut maximè ad exemplum paucorũ, qui in mutuo commerciorũ usu omnes fortunas suas Reipubl: Polonæ incolis crediderunt, urbe excessissemus, quorsum tandem migrandum nobis fuisset? Valde periculosum est, robustissimo in rebus humanis fato reluctari; ac proclivius, vetus domicilium & fortunarum reliquiæ deseruntur quàm recuperantur; quippe extra Rigam *ubi aliam* Rigam *reperiamus, planè nescimus. Sed quidni etiam vicinis gentibus æquè grave & incommodum futurum esset, si veteres hinc migrâssent coloni, & soli Sveci civitatem insedissent? Satis est ad extremum discriminis articulum, neglectis omnibus fortunis, fidem constantissimè cultam etiam sangvine obsignâsse: Nunc per vim majorem Serenissimi Sveciæ Regis inviti à Reipubl: Polonæ corpore, quæ nobis ex pacto tutelam debebat, divulsi, & nexu obligationis reciprocæ, secundùm omnium gentiũ jura, & exempla soluti, &c. &c.*

NAśi walną z Turkami woyną zaprzątnieni, nie mogąc śię w prętce zdobyć na wystarczające do odporu Szwedom śiły, lekkiemi tylko chorągwiami sam, tam w Inflantach Szwedow najeżdżali, y urywali.

Łatwo śię domyślić, do jakiey nędzy, y spustoszenia kray Inflantski przychodził przez takowe przećiwnych sobie partyi ustawne wybiegi y najazdy. Miarę wźiąć można wierutney na ow czas w Inflantach mizeryi z tey przygody: Gdy na pewnym mieyscu przy pośiedzeniu Gburow Łotyszow z osobna każdy przekładał swoje dolegliwośći, narzekając na głod y wojenne spustoszenia, niektory z nich dobrze podżyły głęboko westchnął, y rzekł: już w wieku moim kopę lat y więcey liczę, á nie zakosztowałem nigdy szczerego pokoju; ośiwiałem, ponaszając niezliczone biedy, y utrapienia, á końca doczekać śię nie mogę ani tych mizeryi, ani gorzkiego żyćia mego, á jak teraz widzę co raz, to gorzey! ktożby mi dał, żebym tey nędzy dokonał z żyćiem! oto! powiada, dobywszy worek z pieniędzmi; mam tu cokolwiek jeszcze monety, temu wszystko oddam, ktoryby śię nade mną zmiłował, á żywego mię pogrzebł. Drugi Łotysz czy z głupstwa? czy z łakomstwa na ten worek, szepnie mu w ucho: że ja gotowy ten miłośierny uczynek na tobie wypełnić. Starzec śię natychmiast porwał, á poszedszy na stronę, z tymże swoim oprawcą jamę wykopał, y dał śię żywego zagrześć. Skończywszy tę robotkę Łotysz, z pozyskanym za swoję pracę workiem chlubnie śię przed kompanią popisuje; ale wźięty gardłem przypłaćił tak szaloną powolność swoję.

1622. Xiążę RADZIWIŁŁ z Nitawy Szwedow wyparował; wnet Gustaw z świeżym woyskiem przybywszy, Nitawę odebrał, y dalsze czynił progressa.

1623. Stanęły inducye z Szwedami na rok jeden, ktore po wyjśćiu terminu jeszcze na lat dwie były przedłużone. Nie naćieszyli śię biedni Inflantczykowie z tego trzyletniego wytchnienia, bo w spustoszonym do szczętu kraju powszechny głod, á z niego wynikające zarazy srodze panowały.

Gustaw przy wesołych sukcessach swoich szczerze z Polską pokoju szukał, żeby napiętey perswazyami Francuza y Xiążąt Niemieckich heretykow, na poniżenie Domu Austryackiego impreźie swojey tym prędzey dogodźił. Lew Sapieha Wojewoda Wileński przezornie życzył Krolowi, aby po wytrzymanych tylu dolegliwośći stosach Rzeczypospolitey w upragnionym dał odetchnąć pokoju, ile kiedy Szwed dość nakładne do zawarćia traktatow podawał srzodki. Krol coby czynić wątpliwą uwodźił śię myślą; wszakże nakoniec dał śię przez Posłow Austryackich przeważyć na tę rezolucyą, żeby Szweda do korzystnieyszych obligować pokoju kondycyi; uwiedźiony deklaracyą znakomitego przez flotę Hiszpańską sukkursu, ktora na morzu Baltyckim Szwecyą infestować miała. Gustaw rozjuszony, że do pożądanego rozpoczęte traktaty nie dotarł sukcessu, zerwał inducye y z świeżym woyskiem wpadł do Inflant, zaszedł mu śmiało w oczy Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. L. y sprawił śię z nim mężnie w Semigallii, ale przeważającey śile Szwedzkiey ustąpić muśiał. Przebiegszy Gustaw pomyślnemi progressami Inflanty, y Kurlandyą, wtargnął do Litwy; Poswole y Birże opanował, y one mocnym garnizonem osadźił. 1625.

1626. Najeżdżali Szwedźi Powiat Dyneborski, Gąśiewski Wojewoda Smoleński znakomity w dźiełach rycerskich wojennik fortelnie Szwedow przez namowionego chłopa, ktory śię im za przewodnika nastręczył, w gęstą uwiodszy puszczę, na głowę zniosł. Poległ w tey potyczce Pułkownik Zygmunt Plater doświadczony dźielnośćią Kawaler.

Popierając progressa swoje Gąśiewski, natarł pod Dyneborkiem na Generała Szwedzkiego Horna z trzema regimentami w Lixnie stojącego, zkąd go wyparowawszy, spotkał śię z Pułkownikiem Szwedzkim Laskopelem, dywizya jego zniosł,

zniosł, y samego żywcem poimał. Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. Lit: przybył na pomoc Gąsiewskiemu do Inflant, z ktorym ścigając Horna uchodzącego stanęli pod Kryżborkiem nad rzeką Awiksztą. Gustaw Generała swego Horna sekundując, z nim się złączył, y przez rzekę przeprawić się dla uderzenia na naszych usiłował; przeszkadzał Szwedom Hetman z Gąsiewskim, y z przeciwnego brzegu w oczy stanąwszy, tak dobrze z armat dogrzewał, że się nazad cofnąć musieli. W tey akcyi kula z działa pod Gustawem konia rozdarła, pistolety y kulbakę skruszyła, á samego o ziemię impetem uderzyła; takim przywitaniem z imprezy swojey zrażony Gustaw na odwrot się puścił. Szedł za nim w pogoń Gąsiewski aż do zamku Daleńskiego, á dobywszy go, nie mało Szwedow po za Dźwinie znaydujących się wyciął, y z licznym więźniem powrocił do obozu. Zawdzięczając BOGU Gąsiewski doznane w tey expedycyi błogosławieństwo jego, OO. *Soc: JESU* w mieście Dyneborku bawiącym się, y szczęśliwszey rewolucyi do powrocenia do głębszych Inflant, zkąd ich Szwedzi wygnali, wyglądającym, nadał od siebie nabyte dobra *Aula* zwane y zapisał na Kościoł Dyneborski, ktory Starosta Dyneborski Łacki z pod zamku tamecznego przestawił do miasta, y z luterskiego na Katolicki zamieniwszy OO. *Soc: JESU* podał w dzierżenie. Dostała się nie mała praca Missyonarzom *Soc: JESU* w tym kraju, w ktorym przez nieprzerwane od lat kilkudziesiąt wojennych inkursyi nieszczęśliwości zdziczali ludzie bez Kapłana, bez nauki Chrześciańskiey po głębokich puszczach tułając się prawie po pogańsku żyli, y dzikiemi stali się satyrami. Kłaniali się dębom, lipom ogromnym y wysokim, bostwo im jakieś przyznawając, pod ktoremi się zgromadzali, y uroczyste ofiary sprawowali; wycinali pilnie Missyonarze te zabobonne świętości, á na ich mieysca zbawienne Krzyża S. znamię stawiali. A gdy na pewnym licznym Łotyszow zgromadzeniu Missyonarz katechizujący się pytał: coby

coby też rozumieli przez figurę krzyża? rożni rożne śmiechu godne dawali wyłożenia; jedni twierdzili, że to jakiś porywczy człowiek za zbrodnie swoje na krzyżu był zawieszony; drudzy lepiey mowili, jako od swoich dziadow słyszeli, iż niejakiey poczciwey matki dziecię według ich języka *Puysz* zwany, od okrutnego rodzica tak srogo był rospięty; inni inne dalekie od prawdy mieli rozumienia y opinie. Taka co pożal się Boże w zadziczałym przez woynę kraju wierutna o początkach Wiary S. panowała niewiadomość! Trafiło się, że gdy Missyonarz o prawdziwym BOGU y Zbawicielu naszym przekładał Łotyszom naukę, y głupie ich bezczułym drzewom adoracye na oczy wymiatał, weteran z nich jeden nie zewszystkim od rzeczy odpowiedział: Nauczasz nas Oycze, co jest BOG? y jak go chwalić; y sami już znamy błąd nasz, żeśmy prawdziwemu BOGU kłaniać się y służyć mu jak należało, nie umieli; poznawamy że drzewa bogami być nie mogą, ktore podcięte upadają, więdnieją y schnąc umierają; poymujemy, że BOG jest jedyny, niestworzony, niewidzialny, niesmiertelny, ktorego się siekiera ująć nie może, ale poki żadney nauki o tym jednym BOGU (o ktorym nam opowiadasz) nie mieliśmy, czy źle? y owszem czy nie według rozumu sprawowaliśmy się? że nie wiedząc co jest BOG? z rozumu jednak dochodząc: że jest coś nad nami naywyższego, nayogromnieyszego, nayokazalszego, jako to wyniosłe, rozległe y wyborne drzewa czciliśmy, usiłując przez to w samey rzeczy chwalić y wielbić tego, ktory jest Naywyższy, Naypodnieyszy, Nayzacnieyszy, á my go poznać nie mogliśmy? czyniliśmy zatym, co nam rozum y serce naylepszego do czci nieznajomego BOGA dyktowało.

Przypłynął Gustaw w 80. okrętow wojennych pod Piławę, 1627. y wysadził na brzeg 20000. woyska, przywitał go Kommendant Pruski rzęsistym ogniem z armat bez kul nabitych; Xiążę bowiem Pruski był na zmowie z Szwedem, y tajemny z nim posta-

poſtanowił traktat; á nim naśi śię poſtrzedz y śiły ſwoje oponować mogli, Guſtaw Polſkie Pruſy prawie całe, mianowićie: *Brunsberg, Fraunburg, Elblong, Margenburg, &c. &c.* opanował. Ale gdy Gdańſka dobywał przez brzuch przeſtrzelony o włos życia nie poſtradał. Jak tylko od tego poſtrzału śię wyleczył, wnet znowu wojenne dźieła popierał, y w Prusiech pod Derſzawem na oboz Polſki, pod ſprawą Hetmana Koniecpolſkiego będący naćierał, aż znowu gdy natrętną odwagą w ſam ogień narażał śię, kulą przez lewe ramię przeſzyty z pola z woyſkiem ſwoim uſtąpić muśiał.

1628. W Inflantach ſtoczył znakomitą bitwę Gąśiewſki Hetman Polny W. X. L. z Feldmarſzałkiem Szwedzkim Hornem pod Treydenem, y zupełne otrzymał zwyćięſtwo gęſtym pobojem pole urośćiwſzy. Chćiał popierać dźielny Hetman ſukceſsa ſwoje, y naćierać na nieprzyjaćiela pierzchliwego, ktory zawartym obozem oſtrożnie uſtępował, ale żołnierz głodny trąb nie ſłuchał; przebrało śię bowiem żywnośći, y czym woyny ſtoją, pieniędzy nie ſtawało; niepłatne zatym woyſko odbiegło dokazanego dźieła ſwego, czatami śię rożnie roſpuśćiwſzy na ośiągnienie pożywienia y korzyśći. Poprawiła ſerce Szwedom takowa naſzych nieſfornoſć bez rządu y oſtrożnośći po kraju graſsujących napadali y znaſzali; Pułkownika Sparſkiego z kilką chorągwiami w niewolą zabrali, á rychło potym Regimentarza Lackiego nieſporym ſukkurſem naſzym na pomoc idącego na głowę poraźili, y ſamego Wodza żarſtkim koniem w śrzod nieprzyjaćiela unieśionego trupem położyli.

1629. Na morzu Gdańſka flota z Szwedzką ſtoczywſzy bliſko miaſta bitwę, onę na głowę znioſła; ſam Admirał Szwedzki zginął, á okręt jego Gdańſzczanie wźięli, *vice* zaś Admirał Szwedzki deſperacyą unieśiony okręt ſwoy y ſamego śiebie prochem wyſadźił.

Na Seymie Warſzawſkim pierwſzy raz niezwyczayny podymnego podatek na poparćie woyny Szwedzkiey uchwalono. Guſtaw

Guſtaw nowemi z Szwecyi ſtwierdzony pułkami w Prusiech pod Kniſzynem krwawą zwiodł bitwę z Koniecpolſkim Hetmanem Koronnym; á gdy woyſko naſze obronną ręką oſtrożnie uſtępowało, Guſtaw popędliwie naćierając, ſparł naſzych nad rzeką Negat y przeprawę tamował. Przyſzło znowu do ſrogiey roſprawy, z ktorey rzadkim ſzczęśćiem Guſtaw naſzym z garśći śię wyśliznął, dwakroć już bywſzy poimany. Schwyćił go naprzod żołnierz Polſki, mocno śię ujęwſzy perdenta jego; z ktorego Guſtaw chybko głową śię wywinął, y pendent z kapeluſzem zoſtawiwſzy w ręku trzymającego, ſam wymknął. Lepiey śię powtornie drugi za niego zaſczepił, y za ramię ſchwyćiwſzy, już jak ſwego z ſobą prowadźił, nadbiegł w tym Raytar Szwedzki, y naſzego Junaka z piſtoletu ubił, á Guſtawa oſwobodźił.

Za uśilnym Francuſkiego y zamorſkich potencyi Poſłow włożeniem śię ſtanęły inducye z Szwecyą do roku 1635. zamierzone w takowych niekorzyſtnych dla Polſki kondycyach: żeby Szwed wſzyſtko co w Inflantach pozyſkał, á w Prusiech Kłaypedę z portem, Piławę, Elblong, y Brunsberg zatrzymał, inſze zaś zawojowane mieyſca Polſzcze wroćił.

Takowy inducyalny traktat ſerdecznym napełnił ſmutkiem exulantow Inflantſkich, ktorzy mocno ſtojąc przy Rzeczypoſpolitey, dobr ſwoich od Szwedow zawojowanych odbiegli. Pocieſzyła ich niejako Rzeczpoſpolita na Seymie Warſzawſkim takową Konſtytucyą:

O obywatelach Inflantſkich.

Wiadome jeſt dotrzymanie ſtateczney wiary obywatelow źiemi Inflantſkiey, pod czas wojen przeſzłych z Guſtawem, Nam y Rzeczypoſpolitey oświadczone, iż woleli raczey odpaść od majętności, domow, y doſtatkow ſwych, aniżeli łączyć śię z nieprzy-

przyjaćielem: przetoż godnemi ich wszelkiey wdźięczności być rozumieiąc, życzyliśmy tego, aby na tym Seymie sposoby do opatrzenia ich namowione, y obmyślone były, lecz że śię do tego zręczne na ten czas nie podały okazye, na przyszły Seym to odkładamy, chcąc z Stanami *rationes inire*, aby ći ludźie dobrze Rzplitey, y Nam zasłużeni, y ktorzy Nam *fidem suã probaverunt*, wdźięczność należącą uznawali.

1631. W lat dwie potym na Seymie Warszawskim uchwalono na opatrzenie uboższych exulantow Inflantskich z skarbu Koronnego 126000. złotych; ale takowa Rzeczypospolitey dyspozycya wielokrotnie napotym odnowiona, nigdy do skutku nie przyszła. Konstytucya tak opiewa:

Obywatele Inflantscy.

MAiąc wzgląd na stateczną wiarę Obywatelow Inflantskich, ktorą oświadczyli Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczyzny y dostatkow swoich, jako naywiększe baczenie y wzgląd na nich mieć obiecujemy: á teraz na opatrzenie uboższych naznaczamy 126000. ktore Wielmożny Podskarbi Koronny wprzod uprzątnąwszy długi Rzplitey, oddawać będźie powinien za wiadomośćią Naszą; ktorych dystrybucyi aby porządek był zachowany, naznaczamy do uważenia, ktorymby słusznie to *beneficium* służyć miało, y Wielebnego y Wielmożnych X. Jakuba Zadźika Biskupa Chełmińskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego; Kaspra

Kaspra Denhoffa Wojewodę Derptskiego, Wieluńskiego, Layskiego, Bolesławskiego, Radomskiego: Łukasza ze Bnina Opalińskiego Marszałka Wielkiego Koronnego, Leżayskiego, Kamionackiego, Odolanowskiego, Łośickiego: Stanisława Olbrychta Radźiwiłła Xiążęćia na Ołyce y Nieświżu, Kanclerza W.X.L. Gniewskiego, Wielońskiego, Starostow. W czym attestacye y zalecenia Hetmanow Naszych maią być wprzod uważane.

Na tymże Seymie approbowano fundacyą Gąśiewskiego na Kośćioł Dyneborski, w ten sposob:

Approbacya fundacyi Kośćioła Dyneborskiego.

IŻ Wielmożny Alexander Korwin Gąśiewski Wojewoda Smoleński, Moyże pewną nazwaną *Aul*, w trakćie Rzeżyckim leżącą (ktorą kupił u urodzonego Iłgowskiego Ciwuna Tymerskiego) fundował na Kośćioł Dyneborski: tedy my tę fundacyą jego *vigore Conventûs præsentis in toto* approbujemy wiecznemi czasy.

Ponowiono deklaracyą summy na Inflantczykow takową 1632. Konstytucyą:

Zapłata Inflantczykom y miastu Gdańskowi.

IŻ Obywatelom narodu Inflantskiego przez nieprzy- Ww jaćiela

jaćiela wygnanym ſumma z przeſzłego Seymu naznaczona 126000. złotych, także y miaſtu Gdańſkowi 500000. złotych wedle przeſzłych Seymow aſsekuracyi, nie jeſt zapłacona: wkładamy to na Wielmożnego Podſkarbiego Koronnego Naſzego, aby ta zapłata jako nayprędzey onych z upadkow Rzeczypoſpolitey doſzła.

Umarł w tym roku ZYGMUNT III. Krol Polſki y Szwedzki, przepędźiwſzy na państwie 45. lat. Naſtąpił ſyn jego Władyſław IV.

1633. Takowąż co y przedtym prożną nadźieją karmiono ubogich Inflantczykow exulantow przez nową na Seymie Warſzawſkim Konſtytucyą w te ſłowa:

Obywatele Inflantſcy.

KOnſtytucyą *anni* 1631. Obywatelom źiemi Inflantſkiey, za oświadczeniem odwagi y *merita* ich, za dotrzymanie wiary w nagrodę ſzkod ich, od nieprzyjaćiela podjętych ſłużącą *in toto* reaſsumując: za podawającemi śię okazyami, na ich zaſługi mieć baczenie obiecujemy, y ſummę w teyże Konſtytucyi aſsekurowaną, aby Pan Podſkarbi Naſz, za wiadomośćią Naſzą jako nayprędzey uiśćił, mieć chcemy: wytraćiwſzy to, co już *ad rationem* od Podſkarbiego Naſzego wźięli.

1634. Zbliżał śię koniec zawartych z Szwedami inducyi; wygnańcy Inflantſcy gorące wnaſzali prożby do Senatorow Rzplitey, żeby Inflanty od Szwedow pozyſkali y ſwoją im oyczyznę wroćili.

wroćili. Jakoż wielu z Panow Koronnych y Litewſkich tego byli zdania, żeby raczey Szwedom przez nowy traktat uſtąpić w Prusiech co dotąd trzymali, á Inflanty odebrać, mianowićie Wołłowicz Biſkup Wileńſki takowy projekt na utrzymanie Inflant rzućił po Rzeczypoſpolitey, żeby wſzyſtkich do ſwego ſentymentu nakłonił, ktory tu kładę:

Racye, dla ktorych z dwoyga złego mnieyſze obierając, lepiey część Pruſkiey Prowincyi od Szwedow zawojowaną przy Szwedach zoſtawić, niż Inflanty im uſtąpić.

1mo. Iż żadney niemaſz komparacyi pięciu mieyſc w Prusiech od nieprzyjaćiela opanowanych względem całych Inflant, ktore w ſobie *Metropolim*, trzy porty, trzy Województwa, y jedne Biſkupſtwo zawierają. *2do.* Puśćiwſzy Inflanty, śiedm ſtołkow Senatorſkich już nie mielibyśmy, jedno *titulo-tenus*. *3tio.* Reſtytucya Prus nic nie dopomoże do rekuperowania Inflant, y Szwecyi: *è contra* reſtytucya Inflant dopomoże do oboyga; bo z nich do Eſtonii, do Ingryi, do Finlandyi wrota, á zatym ſnadnieyſzy ſpoſob przenieśienia woyny *in hoſticum*. Expedycya też morſka lepſza z portow Inflantſkich y Kurlandſkich, niż z Pruſkich; bo z Inflant za dźień, dwa, ludźie we Szwecyi być mogą, y można tam Kozakow zażyć; *tu ſecùs*. *4to.* Z przywroconych Inflant pożytki poydą na całą Rzeczpoſpolitą, á z Prus do ſamych tylko Pruſakow, á po częśći do Panow Koronnych. *5to.* Zoſtawując przy Szwedach mieyſca zawojowane w Prusiech, Szlachta zoſtanie śię przy ſwoich dobrach; á za nieodyſkaniem Inflant kilka ſet Szlachty wygnańcami śię zoſtaną. *6to.* Choćby dłużey te mieyſca Pruſkie u nieprzyjaćiela były, tedy przećię życzliwość y chęći ku Rzplitey tamecznych Obywatelow nie lada jako zoſtanie y w zapomnienie poydźie, bo mieyſca nieprzy-

przyjaćielſkie z mieyſcami Rzplitey tą pomieſzane; ale gdyby Inflanty nieprzyjaćiel daley trzymał, tedy po chwili tak, jako y we Szwecyi wſzyſtkim tamecznym Obywatelom przyidźie w niepamięć *fides & obſequiũ* ku J. K. M. y Rzeczypoſpolitey. *7mo.* Co z więkſzym ćiężarem nieprzyjaćielowi przyidźie trzymać, to mu trzeba zoſtawić; á iż trzymanie Prus, oſadzenie miaſt y zamkow koſztowniey Szwedom przyidźie, niż poſseſsya Inflant, z ktorey widoćnie mniey ćiężaru, á więcey korzyśći mieć może; tedy raczey tę, niż owę od niego odyſkać. *8vo.* Dla rekuperowania Inflant muśiałoby potym W. X. L. ćiężary od Koronnego żołnierza ponośić, á do rekuperowania Prus może W. X. Lit: z ludźmi ſwemi Koronnych pośiłkować nie prowadząc ich przez Polſkę. *9no.* Skromniey-by ſobie nieprzyjaćiel postępował, gdyby jak więźień & *obſeſſus* jaki w Prußiech na kilku tylko mieyſcach śiedźiał, niż gdyby ſobie po całey poſtronney Prowincyi Inflantſkiey bez bojaźni bujał, y według woli poczynał. A nie obawiać śię, aby on przy kilku tylko zamkach zoſtawſzy, miał co tentować na Wiśle przećiwko wolnym Panow Koronnych ſprawom; bo ſobieby gorzey uczynił, kiedyby *Negotiatores* (bez ktorych nieprzyjaćiel mieyſca obeyść śię nie może) odraźił, y tym ſamym inducye naruſzył, á zatym *in diſcrimen* Eſtonią podał. *10mo.* Bez pochyby woleliby Szwedźi tyle troje mieyſc w Prußiech uſtąpić, niż jednych Inflant; á jeśli nieprzyjaćiel Inflanty *tanti æſtimat*, czemużby u nas miały być poſtponowane. *11mo.* Pruſy choćby naydłużey w ręku nieprzyjaćielſkich były, przećię tak w oczach śiedzą, iżby je Rzeczpoſpolita kiedykolwiek odyſkała, ale Inflanty raz uſtąpiwſzy, jużby o rekuperowaniu ich nigdy nie pomyśliła; tożby z niemi było, co z inſzemi awulſami. Bo jeśli nam śię widźi, że ich teraz trudno odyſkać, gdy Szwedow rożnemi expedycyami rozerwanych widźiemy; dalekoby potym ćiężey było, gdyby wolni od inſzych wojennych zabaw wſzyſtkie śiły na nas natężyć mogli.

mogli. Nakoniec gdyby Inflanty w ręku nieprzyjaćielſkich *per pactionem publicam* zoſtać miały, tedyby na Seymach przyſzło do wielkiey exacerbacyi, bo W. X. L. weſpoł z Inflantczykami upominałcby śię w Prußiech alternaty. A zatym rad nie rad muśiałbym jako Komiſarz y Senator W. X. Lit: przećiw temu moję od W. X. Lit: proteſtacyą uczynić.

Te racye jaſne y fundamentalne poćieſzyły nieco exulantow nadźieją pomyślnego traktatu z Szwedami w Prußiech w Sztandorfie roſpoczętego, na ktory iż *Otto Schenking* Biſkup Wendeńſki dla ſtarośći zjachać nie mogł, piſał do Arcy-Biſkupa Lwowſkiego taki liſt: 1635.

Illuſtriſſ:me Reverendiſſ:me Domine,
Domine ac Amice Obſervandiſſime.

Variis affligor miſeriis & calamitatibus animi & corporis, ſed majores ſunt, quæ animum conturbant, quàm quæ corpus excruciant. Corporis moleſtiæ, quia fortaſſis citò ceſſabunt, patienter ſuſtineri poſſunt; minùs igitur de illis conqueror: animi verò dolor, quòd præterquã oſſium medullas exhaurit, totum hominem peſſundat. Triginta & aliquot jam anni elapſi ſunt, ex quo Patria & Diœceſi orbatus exulo, quô conſangvineos proximo gradu mihi conjunctos ſpoliatos, ad paupertatem redactos, oculos ſemper lachrymis madefactos, & calamitatem ſuam deplorantes conſpicio, nec ſuccurrere aut ſublevare illos ullô charitatis remediô valeo. Aſt ſunt ut dixi majora, quæ me excruciant. A Domino DEO ad Eccleſiæ Regimen (licet indignus) vocatus & ad clavum poſitus poſtquam multa millia animarum vigilanti ſtudio ad Gregem CHRISTI aggregavi, nunc in faucibus luporum deniq; deglutiendos videre cogor, omni ſpe ablata, quòd in hoc mundo conſolationem ex eorum redemptione videre mihi aliquando contingat. Cujus rei cauſa ſunt multorum annorum hoſtibus conceſſæ induciæ. Ubi nunc noſtri triumphi? ubi gra-

gratiarũ actiones DEO redditæ? ubi gloria, laus & honor multo ſanguine, multis ſumptibus parta & obtenta? vereor ne iſta omnia convertantur apud inimicos noſtros in irriſionem & vituperium noſtrum? magis etiam timeo, ne CHRISTUS Redemptor noſter ad iram & indignationem moveatur, quòd ipſius Patrimonium à Majoribus noſtris Beatæ MARIÆ Virgini Matri ejus donatum, devotum, traditum, conſecratum illo invito in hæreticorum manus intruſimus & infinitas animas Catholicas ad æternam damnationem detruſimus propter neſcio quos hujus mundi reſpectus. Multò excellentiore præmio CHRISTUS Salvator redemit animas illas, quæ nunc deſeruntur; quomodo illi reſpondebimus, cùm venerit judicare nos de factis noſtris ſine omniperſonarum reſpectione. Plorarem prolixiùs & ejularem miſerabiliùs, ſi non ſtupor & triſtitia obſcurarent mentem meam, ſi non ſpes ablata ſilentium demandaret. Trepida tamen voce & raucô eloquiô obſecro, ſupplicet Illuſtriſſima Dominatio Veſtra S. R. M. Domino N. Clementiſſimo, ut in tam abſurdas & præjudiciales inducias nullatenus conſentiat; ſed gloriam ſuam, quam per DEI gratiam & dexteræ ſuæ fortitudinem obtinuit, continuare pergat. Non deerit CHRISTUS, non deerit B. V. MARIA, cujus terra propria eſt Livonia. Non deerunt deniq; multæ preces per nubes in cælum tranſeuntes; quod ſupereſt DEI protectioni Illuſtriſſimam Dominationem Veſtram commendo. Dat: Varſaviæ die 30. Auguſti 1635. Illuſtriſſimæ Reverendiſſimæ Dominationis Veſtræ addictiſſimus Otto Schenking Epiſcopus Vendenſ: Senator Litv: Senatûs.

Ale nadaremne były tego Inflantſkiego Jeremiaſza lamenta, gdyż traktaty za medyacyą Poſłow Francuſkiego, Angielſkiego y Holenderſkiego ſtanęły o pokoy z Szwedami do lat 26. mocą ktorych Inflanty Szwedźi zatrzymali, ſam tylko Powiat Dyneborſki część Wojewodztwa Wendeńſkiego jak był dotąd przy Polſzcze, tak y daley zoſtawiono; Pruſkie zaś fortece od Szwedow wrociły ſię do Polſki, y nie im tam nic zoſtawiono; á biedni Inflantczykowie kontentować ſię muśieli ponowionemi na Seymie Warſzawſkim obietnicami w takowych Konſtytucyach:

Summa Obywatelom Inflantſkim naznaczona.

SUmmę Obywatelom Inflantſkim za panowania ś. p. Krola Jmći Pana Oyca naſzego naznaczoną, Konſtytucyami approbowaną, za zgodą wſzech Stanow, Wielmożnemu Podſkarbiemu Naſzemu Koronnemu do rąk Deputatow, ktorych z pośrzodka śiebie Obywatele Inflantſcy obiorą, á potym przez Nas approbowani będą, oddać roſkażemy. Ktorą ſummę ćiż Deputaći Obywatelom Inflantſkim *juxta proportionem bonorum & meritorum* w Koronie podźielić powinni będą.

A że między Powiatem Braſławſkim, á Powiatem Dyneborſkim rożne zachodźiły ſpory, uznania ſądowego potrzebujące, przeto dla rozſądzenia onych w Trybunale W. X. Lit: poſtanowiono na Seymie, żeby Inflantczykowie trzech Deputatow ſwoich w tymże mieli Trybunale. Ktore prawo tak ſię ma:

Forum w ſprawach Powiatu Braſławſkiego z Powiatem Dyneborſkim.

ZA teraźnieyſzym źiemi Inflantſkiey przez nieprzyjaćiela pośiedzeniem, ſądy y ſprawiedliwość ludzka, tak jako przedtym bywała, odprawować śię nie może: zaczym my chcąc Obywatele Powiatu Braſła-

ſławſkiego, z Obywatelami Powiatu Dyneborſkiego w dobrey zachować zgodźie, za zgodą Seymu teraźnieyſzego poſtanawiamy, aby Obywatele Powiatu Braſławſkiego z Obywatelami Inflantſkiemi, o wſzelakie ſwe krzywdy, *ab utrinq;* ſobie śię ſprawować byli powinni w Trybunale W. X. L. *inter cauſas recentium criminum*. Dla czego trzech Deputatow z źiemi Inflantſkiey, jednego z narodu Polſkiego, drugiego z Litewſkiego, á trzećiego z Inflantſkiego naznaczamy; ktorzy rowno z Deputatami W. X. Lit: takowe ſprawy ſądźić mają. A to dotąd tylko trwać ma, poki źiemia Inflantſka rekuperowana nie będźie. Warując napotym, aby pod żadnym pretextem do Trybunału W. X. Lit: poćiągani nie byli; ale podług dawnych praw y zwyczajow, aby ſądy ſwoje zwykłe mieli.

W tymże jeſzcze roku drugi extraordynaryiny dwuniedźielny Seym śię odprawił w Warſzawie, na ktorym na obiecaną Inflantczykom ſummę nową dano deklaracyą w te ſłowa:

Obywatele Inflantſcy.

Dla zatrudnienia Rzeczypoſpolitey expedycyami rożnemi, ſumma Obywatelom prowincyi Inflantſkiey, Konſtytucyą Seymową naznaczona, dotąd nie jeſt zapłacona: tedy za zgodą wſzech Stanow, Wielm: Podſkarbiemu Naſzemu Koronnemu na czas od Nas naznaczony, *juxta diſpoſitionem* Seymu przeſzłego zapłaćić roſkażemy y w nagrodę ſzkod, y utrat ich od

od nieprzyjaćiela podjętych, za poddającemi śię okazyami, na ich ku Nam y Rzeczypoſpolitey zaſługi w dotrzymaniu wiary, baczenie mieć obiecujemy, y na przyſzłym da Pan BOG Seymie jakoby im ſkuteczna nagroda obmyślona była, z Stanami oboyga narodow ſtarać śię będźiemy.

Po Ottonie Schenkingu naſtąpił na Biſkupſtwo Wendeńſkie Mikołay Kroſnowſki Polak. Tego Dyecezya Inflantſka nie widźiała, bo zaraz poſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo Lwowſkie. 1637.

Na Seymie Warſzawſkim komiſsyą o czynieniu ſprawiedliwośći między Powiatem Upitſkim á Xięſtwem Kurlandſkim, á drugą między Xięſtwem Zmudzkim z tymże Xięſtwem Kurlandſkim według przeſzłych Kõſtytucyi reaſsumowano y poſtanowiono. Zaſłużonym Rzplitey Inflantczykom obiecano nagrodę, y dawno obiecaney ſummy wyliczenie, taką Konſtytucyą: 1638.

Obywatele Inflantſcy *bene de Republica meriti.*

NA ſtateczną wiarę Obywatelow źiemi Inflantſkiey, ktorą Nam y Rzplitey z odſtąpieniem oyczyzny y doſtatkow ſwych, oświadczyli, jako naywiękſze baczenie, y wzgląd mieć obiecujemy. A żeśmy na tym teraźnieyſzym Seymie ſummy dawno im obiecowaney. dla inſzych Rzplitey potrzeb y ćiężarow oddać nie mogli, onę jako nayprędzey *in quantum Reipublicæ neceſſitates patientur*, odliczyć każemy, Komiſsarzow na podźielenie tey ſummy *inter damna paſsos* naznaczywſzy.

1639. Krol WŁADYSŁAW IV. w Wilnie inwestyował na Xięstwo Kurlandskie Xiążęcia Wilhelma brata młodszego Xiążęcia Fryderyka bez potomstwa zeszłego, ktory acz był o zabicie Noldow skazany na banicyą, jako się wyżey wspomniało, dla wielkich jednak zasług swoich ku Rzplitey wyjednał sobie łaskę Krolewską, y zniesienie takowego dekretu.

W tymże roku Xiężna *Anszpachiana* wdowa zrzekła się prawa swego zastawnego na Biskupstwo Piltyńskie sobie służącego za 30000. talarow bitych na osobę Pana *Meydela* Szlachcica Piltynskiego za konsensem Krolewskim.

1641. Na Seymie Warszawskim Kasztelanowi Czernichowskiemu mieysce naznaczono po Kasztelanie Inflantskim. Także cła na rzece Dźwinie za prywatnemi przywilejami zniesiono, w Kryżborku jednak od samych tylko Kupieckich ludzi myto zwyczayne nie zniesione zostało.

1643. Po śmierci Xiążęcia Kurlandskiego Wilhelma nastąpił syn jego *Jacobus*, ktory Pana Meydela zapozwał przed sąd Krola WŁADYSŁAWA IV. o exempcyą Biskupstwa Piltyńskiego z krzywdą służącego mu bliższego prawa do wykupna.

1644. Krol WŁADYSŁAW sądził tę sprawę w Wilnie, y Xiążęcia odsądził od uroszczoney do Biskupstwa Piltyńskiego pretensyi. Dekretu tego tenor jest taki:

Decretum VLADISLAI IV.

Sacra Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; juribus & investituris, quantum attinet jus feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltinensem, unà cum tenuta Curoniensi, & illorum attinentiis universis vigore tractatuum, investiturarum & aliorum jurium in processu specificatorum, competere prætendit, eô in consideratione habitô; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum, nec Illustrissimos Antecessores ejus utile

utile bonorum præfatorũ Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem investiturarum continentiam aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus & articulis, investitura & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, annô 1639. intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, req; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusâ citra tamen derogationem & præjudicium jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem bonorũ & hypothecam in eisdem pro summa 30000. talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine annô 1585. factam; ac consensum Serenissimi felicis memoriæ Parentis S.R.M. desideratissimi annô 1591. benignè concessum, ac decretum Commissoriale 1597. tum constitutionem Regni 1609. & varia responsa Comitialia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominùs tamen cùm Antecessores Illustrissimi Actoris, intrà triennium & trimestre secundùm juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni & curiæ consvetudinem eorum omniũ executionem neglexerint, proindeq; jura & privilegia ipso facto evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex privilegiis & documentis authenticis pro parte sua productis potius & pinguius jus & pacificã possessionem tam ratione advitalitatis, quàm hypothecæ in summa 30000. talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitimè & evidenter deducit & comprobat; ideo inhærendo juris præscripto præsenti actione incompetenti adinventa; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronuntiatur, atq; circa jus suum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præfatæ 30000. talerorum Imperialium ipsum cum suis hæredibus & successo-

cesso-

cessoribus concernentem: necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dictæ advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram summæ præfatæ 30000. talerorum solutionem & restitutionem, juxta privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

1647. Stanęła ustawa na Seymie Warszawskim, żeby handluiący do Krolewca y Rygi nie daley prowadźili zboża y towarow, jak do Kowna y Dyneburka, y tam składali, wszakże sami tylko Kupcy tey Konstytucyi podlegać mieli.

1648. Umarł Krol WŁADYSŁAW IV. w roku wieku swego 52. nastąpił na Krolestwo brat jego Jan Kaźimierz.

1649. Krzysztof Chodkiewicz Kanonik Wileński został Biskupem Wendeńskim.

1653. Moskwa śię z Kozakami złączywszy, ogniem y mieczem przez rożne szlaki wtargnęła do Litwy, á przechodząc przez Inflanty Polskie, wyćinała bez braku wszystkich, ktorzy w nieubłagane jey wpadali ręce.

1654. Moskwa z Kozakami Smoleńskay Kijowadobyła, Wilno wyćięła y prawie całą Litwę opanowała, jakoż już śię Car Alexiey Michałowicz Wielkim Xiążęćiem Litewskim wszędźie śię mianował y podpisował.

1655. Gdy po dobrowolney przez Krolową Krystynę abdykacyi śiestrzan jey *Carolus Gustavus* Xiążę *Bipontinus* Koronę Szwedzką otrzymał, widząc Polskę przez Moskwę y Kozacką rebellią osłabioną z nikczemney y umyślnie wyszukaney przyczyny, że Jan Kaźimierz do niego pisząc podpisał śię *Poloniæ & Sueciæ Rex*, y że mu trzećiego *& cætera* według postanowienia paktow inducyalnych do tytułu na liśćie nie przydał, woynę na nię podniosł, inducyalny zgwałćiwszy traktat, ktoremu jeszcze aż w roku 1661. termin wychodźił, y nagłym na Polskę wysworowawszy śię imp tem, wielkie czynił progressa, nim śię woysko nasze rekolligować mogło. Car Mo-

skiewski

skiewski za swoy interes poczytał dokazuiącą zbytecznie Szwedow potencyą wcześnie rozrywać, nimby nad Polską gorę wźiąwszy, na niego śię zwaliła; przeto dywersyą Szwedom czyniąc, poszedł we 120000. na Inflanty Szwedzkie, wźiął fortecę Kokenhauz, y Rygę obległ. Dobywał miasta przez niedźiel sześć, ale dla spoźnioney jeśienney pory nadtraćiwszy nie mało swoich odstąpić muśiał. Z drugiey jednak strony Xiążę *Dolhoruki* miasto Derpt albo Dorpat przez kapitulacyą opanował.

Gąśiewski Hetman Polny Litewski wpadszy do Inflant Szwedzkich, zamek Ronneburg dobył, garnizon w pień wyćiął, y złożony tam magazyn Szwedzki zabrał. Zaszedszy napotym głębiey w kray, Wolmar przez akkord wźiął, y Parnawy dobywał, ale zastraszywszy o zbliżającym śię sukkurśie Szwedzkim, nazad śię cofnął. 1657.

Koło tego czasu nie daleko Rygi urodźiło śię *monstrum* dźiećięcia z zrosłym sobą dwojakim ćiałem, ktore dwie głowy y trzy nogi miało. Także mnostwo szczurow osobliwszego rodzaju zjawiło śię po Inflantach, ktore żywemu bydłu oczy wyjadało.

Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* odebrał w Inflantach przez akkord Wolmar y Ronneburg; przeciwko wyraźney kapitulacyi garnizon Polski w Wolmarze będący w niewolą zabrał pod pretextem: że wychodząc z zamku więcey nabojow prochu u niektorych żołnierzy Polskich znaleźiono, niż przez akkord pozwolono było. 1658.

A lubo *Jacobus* Xiążę Kurlandski neutralistą będąc żadney stronie wojującey śię nie narażał, z tym wszystkim tenże Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* za wyraźnym Krola swego ordynansem pod pretextem mianey przez Xiążęćia Jakoba z pewnemi dworami na szkodę Szwedom korrespondencyi, napadł niespodźianie na Nitawę, y dobywszy zamku, Xiążęćia Jakoba z całą familią pod ścisłą strażą do Rygi, á z tamtąd

przez

przez Parnaw y Narwę do Iwanogrodu zaprowadźił. Trafiło śię, że gdy wpadali do zamku Szwedźi, Xiężna Kurlandſka Ludowika *Szarlota* Margrabianka Brandeburſka w ćięży na ow czas będąca poſtrzegła, że żołnierz Szwedzki jednemu z jey ludźi rękę ućiął; ktorym widokiem ćięſzko przerażona powiła ſyna bez jedney ręki.

W tymże roku na Seymie Warſzawſkim wieczność prawa na dobra Inflantſkie jeſt wyraźną Konſtytucyą obwarowana y potwierdzona w te ſłowa:

Obywatele Xięſtwa Inflantſkiego dotrzymując wiary, cnoty Nam y Rzplitey, odbieżeli domow y znacznych ſubſtancyi ſwoich, przez co *merentur* łaſkę Naſzę y nagrodę, jakoż w podawających śię okazyach nagradzać to im obiecujemy, á za rekuperowaniem da Pan BOG Inflant, każdy z Obywatelow pomienionych przy dobrach ſwoich zoſtawać ma, y jeżeli jakie *privilegia ad malè narrata* z Kancellaryi Naſzych, dawniey y teraz świeżo były wydane *& in præjudicium* Obywatelow, y *poſſeſſorum ſuperſtitum*, one annihilujemy, á poſſeſſorow y dźierżawcow przy wolnośćiach dawnych y wiecznośći prawa zoſtawujemy.

1659. Generał Szwedzki *Aderkas* ſpadł znagła w Kurlandyi na Komorowſkiego Regimentarza Litewſkiego, y dywizyą jego roſproſzył, á gdy śię w Xięſtwie Kurlandſkim rozłożyć y zabawić umyślił, czynił mu wſtręt y zawadę pewny woluntaryuſz rodem z Lubeka zwany Slepy Walentyn, ktory przedtym u Szwedow ſłużył za Unterofficera, ale potym za niejakiś wyſtępek był kaſſowany; ten przybrawſzy ſobie drużynę z rożnego ochotnika, na Szwedow napadał, y ich urywał. Zwyczayny był jego fortel, Szwedow w napięte śidła nieznacznie wprowa-

wprowadzać; á ich ułowiwſzy wiadomemi pomykami, jak wilk nie raz ſzczwany uchodźić. Aż za czaſem gdy śię y Szlachta Kurlandſka, ktorey z powodzenia jego, ſerca y ochoty przybyło, do niego przywiązała, w porządnym ſzyku Szwedow ſrogo napaſtował, gromił, roſpędzał; nakoniec na Generała Aderkasa uderzył, Szwedow wyćiął, ſamego Generała z wielą Officerami w niewolą zabrał; za ktore znakomite zaſługi Pułkownikiem zoſtał.

Tym czaſem Feldmarſzałek Szwedzki *Duglas* ſam wtargnął do Kurlandyi y oboz ſwoy pod Goldyngą założył, ale za zbliżeniem śię Litewſkiego woyſka, *Duglas* z raytaryą ku Rydze pomknął dla przyſpieſzenia ſobie ſukkurſu z Finlandyi, á infanteryą przy ammunicyi y bagażach zoſtawił w Goldyndze; Połubińſki y Komorowſki z partyą woyſka Litewſkiego nadſzedſzy, tak śćiśle oblegli miaſto z Szwedami, że żaden głowy wychylić z miaſta nie śmiał; przybył w tym na odśiecz *Duglas* świeżemi zmocniony pośiłkami, przyſzło z naſzemi do gorącey roſprawy, ale *Duglas* zbity tył podał, á Szwedźi w Goldyndze do kapitulacyi przyſtąpili, mimo ktorey w nagrodę niedotrzymanego od tegoż Duglaſa akkordu Polſkiemu w Wolmarze garnizonowi, Szwedow w niewolą zabrano. Dojeżdżając daley nieprzyjaćiela Połubińſki, miaſto Lipawę y zamek *Schrunden* dobył y Szwedow wyćiął.

Rownym ſzczęśćiem Xiążę Bogusław Radźiwiłł mając pod ſobą partyą woyſka Brandeburſkiego w Kurlandyi Szwedow parzył, mianowićie zamek *Grubin* dobywſzy, garnizon Szwedzki od kilku ſet ludźi przy znaczney artyleryi y ammunicyi zabrał. Tamże w Grubinie ćieſząc śię Xiążę Bogusław z pomyślnych nad Szwedami progreſſow, Połubińſkiego y Komorowſkiego Regimentarzow y wielu innych Officyaliſtow woyſka Litewſkiego hoynie częſtował; Komorowſki gdy dobrze ſobie dogodźiwſzy, powracając do obozu, w kolaſce zaſnął, chuſta z ſzyi wiſząca nieſzczęśliwie jakoś wplątała śię w koło, y tego dźielnego wojennika zaduśiła. Karol

1660. Karol Gustaw Krol Szwedzki w roku 37. wieku swego niespodźianie umarł, á zatym z jedney y drugiey strony pospolite zgodźiły śię żądze na pokoy, ktory pod Gdańskiem w klasztorze Oliwskim był namowiony y postanowiony. Mocą tego Oliwskiego traktatu Inflanty wszystkie ktore pod czas inducyi do Szwedow należały, do nichże na wieczne czasy odeszły. Ten zaś kawał, ktory *Australem Livoniam* nazywają, y w ktorym cztery śię Starostwa zawieraią: Dyneborskie, Rzeżyckie, Lucyńskie y Margenhauskie, przy Polszcze śię został. Xiążę Kurlandski do swego Xięstwa jest przywrocony, jako to z artykułow traktatu Oliwskiego do Inflant śię ściągających wyrozumieć można:

Pacta Oliven: annô 1660.

Art: IV.

SErenissimus Rex & Status Ordinesq; Regni Poloniæ, Magniq; Ducatûs Litvaniæ amodò & in perpetuum cedunt vi hujus Pacificationis Serenissimo Regi Sveciæ, ejusq; Successoribus Regibus, Regnoq; Sveciæ omnem illam Livoniam trans-Dunanam, quam Svecia hactenùs per tempus induciarum tenuit & possedit, ut & partes cis Dunam omnes & insulam Ruuen *in mari sitam, quas per idem tempus induciarum Svecia tenuit & possedit; necnon quicquid juris Regibus & Reipublicæ Polonæ in Estoniam & Osoliam, hactenùs ullô modô competere poterat. Atq; hæc quidem omnia & singula cum omnibus suis pertinentiis terrestribus & maritimis Urbibus, Arcibus, Propugnaculis, Bonis & Proventibus, necnon juribus, jurisdictionibus Regalibus & Superioritatibus, tam in Ecclesiasticis, quàm in politicis, nullis penitùs exceptis, in plenum Dominiũ & proprietatem Regum Regniq; Sveciæ transferunt; Ordinesq; & subditos in illa Livonia, ejusq; recensitis partibus, omnia erga Regem & Rempublicam Polonam obedientiæ vincula & fidelitatis sacramento exsolvuntur, nihil unquam in eos, ac dictam Livoniam, ejus pertinentias, posthac præ-*

tensuri. Cis Dunam autem Serenissimi Reges, Regnumq; Sveciæ, non ulteriùs quàm hactenùs fines suæ possessionis in Curlandia aut Semigallia promoveant, aut servitutes à subditis Illustrissimi in Curlandia Ducis exigant, aut ullum jus lignandi aliudvè quodvis in Curlandia aut Semigallia prætendant. Commissarii verò ad declarandos & determinandos ab utraq; parte fines, ab utrinq; deputabuntur, & Commissio hæc inter quatuor septimanas à subscripto tractatu inchöëtur, & inter duas expediatur. Quod Religionem Catholicam ejusq; exercitium in Livonia Sveticæ possessionis attinet, omnes incolæ Livoniæ subditiq; illi Religioni addicti, omni securitate gaudeant, ac conscientiâ liberâ Religione devotioneq; sua, domi sine inquisitione, vel animadversione privatim utantur. Tituli Provinciales tam Spirituales, quàm sæculares, Senatorii & Equestris Ordinis in Livonia Svetica, penès possessores modernos maneant durante ipsorum vita sine ullis proventibus, aliisq; prætensionibus. Nec ullum exinde præjudicium juris S. R. M. Regniq; Sveciæ in Livoniam Sveticam, neq; prætensio quæpiam Regno Poloniæ, Magnoq; D.L. interea temporis, & in futurum inde enascetur. Judicia omnia decretaq; ad cujusvis instantiam, modò non in invitos aut absentes lata necnon contractus & transactiones in locis, dum illa hôc bellô Svecia tenuit, instituta judicialiter, sive extra judicialiter, si modò statui publico, qui ante hoc bellum fuit, & pacificationi præsenti non contrariantur, firma maneant æquè, ac si nulla regiminis & magistratuum mutatio intervenisset, salvis appellationibus & revisionibus in iis, in quibus hæc juris remedia hactenùs haud fuerunt adhibita & quæ in rem judicatam non transierunt. Sententiæ quoq; & decreta, si quæ Regiæ in incolas & subjectos M. D. Litvaniæ, tum & Curlandiæ, Semigalliæq; in invitos, vel in auditos, vel ex adverso, si similia per Magistratus M. D. Litv: & Curlandiæ in Livoniæ Sveticæ subditos circa tempus belli lata fuerint, nullum valorem & robur obtinebunt in perpetuum.

Art: V.

PArs Livoniæ eadq; Auſtralis, quæ ante hæc & per hæc bella & temporibus induciarum ſub ditione fuit Regni Poloniæ & M. D. L. nempè Dunæburgum, Roſiten, Lutzen, Margenhauzen &c. itemq; reliqua omnia loca, quæ per Commiſſarios ad id utrinq; deputandos fuiſſe per tempus induciarum Polonicæ poſſeſſiones invenientur, cum omnibus ſuis pertinentiis, territoriisq;, urbibus, pagis, fructibus & proventibus, teloneisq;, juribus, directoq; & utili Dominio, remanent in Poſſeſſione Sereniſſimorum Regum & Regni Poloniæ, M. D. L. nec Sereniſſimi Regis Regniq; Sveciæ in iſtam partem Livoniæ, ut ab altera diverſam, neq; in Ducat: Curlandiæ Semigalliæq; & Diſtrictum Piltinenſem, vel reſpectu Livoniæ Septemtrionalis, vel quovis alio prætextu, ullum unquam jus prætendent, aut prætendere poterunt. Cum verò M. Dux Moſchoviæ non modò dictam Livoniam Polonicam, ſed etiam partem Sveciæ occupatas armis nunc teneat; ideo conventum eſt, ut ſi Reſpublica Polona aliquid ex Livonia Svetica, quocunq; tempore à Moſchis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Sveciæ ultrò & gratuitò non imputatis belli expensîs reſtituere, eôdem modô & viciſſim, ſi Regnum Sveciæ aliquid ex Livonia Polonica quocunq; tempore à Moſchis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Poloniæ & M. D. L. ultrò & gratuitò non imputatîs belli expensîs reſtituere. Titulis & inſignibus Livoniæ tam S. R. M. Poloniæ, ejusq; Succeſſores Reges Poloniæ, Magniq; Duces Lit: ratione Auſtralis Livoniæ, quàm S. R. M. Sveciæ, ejusq; Succeſſores Reges Sveciæ ratione Livoniæ Septemtrionalis, promiſcuè utentur ſub titulo Ducatûs. Si quas poſthac controverſias de limitibus, aut de rebus aliis, inter Regnum Poloniæ, Magnumq; Ducatū Litvaniæ, Livoniam Polonicam, Curlandiamq; & Semigalliam, ab una parte, Regnum Sveciæ eiq; ſubjectas Provincias, imprimisq; Livoniam Sveticam, ab altera incidere & ſuboriri contigerit, eæ per Deputatos utrinq; Commiſſarios ad fines Livoniæ amicabili ratione complanentur. Si quæ verò lites minores exortæ fuerint inter ſubditos & incolas utriusq; partis, nec tranſigi de iis amicabiliter inter litigantes poſſit, quælibet pars ad ſuum competens forum remittatur, & juſtitia indilatè adminiſtretur. Subditi hôc ultimô bellô & in futurum fugitivi, M. D. Litv: Samogitiæ, Livoniæ, Poloniæ, & Curlandiæ, Semigalliæq; quicunq; in Livonia Svetica reperti fuerint, ſuis Dominis ſine ullo proceſſu juris reddentur unà cum ſuis mobilibus, quæ inveniri poterunt, quæ profugus ſecum tulit, nec ſub novo Domino acquiſivit. Quod etiam vice verſa obſervabitur, ſi qui ſubditi fugitivi Livoniæ Sveticæ in M. D. Litv: Livonia Polonica, & Curlandia, Semigalliaq; reperti fuerint. Si qui etiam abducti ſunt & adhuc ſuperſunt, reddantur & illi, ſine proceſſu judiciario ſuis quiq; Dominis. Quô favorem commerciis & navigationi S. R. M. Poloniæ conteſtetur, ſigna nautica in Domeſnes & Luſerorth extructa conſiſtere permittit. De ratione verò conſervationis & manutentionis eorundem convenietur à Svecis cum fundi Dominis, nullo inde jure aut prætenſione Regni Sveciæ in fundos dictos, aut Territorium Piltinenſe enaſcente aut enaſcituro.

Art: VI.

ILluſtriſſimus in Livonia Curlandiæ Dux, cum Sereniſſima Conjuge Proleq; ſua Ducali, ac tota Familia & aula absq; ulla protractione intra ſex ſeptimanarum ſpatium à die 4. Aprilis ſtyli novi Rigam ſiſtetur, inde verò intra dies 14. decenti & ſuæ dignitati accõmodato convenientiq; modo, ubi modernus tractus ſubſcriptus fuerit ad fines Semigalliæ deducetur, omniaq; ſua ſuorum mobilia non diſtracta ubicunq; intercepta, vel Rigæ depoſita, Litteratoria ſimiliter ſive publica, ſive privatorum documenta, bona fide extradentur & Mittaviam reportabuntur, ante eliberationem autem ſuam, ac reſtitutionem plenariam, peculiari Reverſalium Diplomate caveat de non offendendo, aut vindicando

aliquid

aliquid contra S. R. M. Regnumq; Sveciæ in futurum, salva fidelitate & obligatione Regibus, Regnoq; Poloniæ & M.D.L. debita.

Art: XV.

Commercia pristina sint libera & non impedita inter utrumq; Regnum Poloniæ Magnumq; Ducatum Litvaniæ, & Sveciæ subjectas illi Provincias, subditos & incolas, tam terrâ, quàm mari & in veteri usu, atq; exercitio quo fuerunt tempore induciarum conserventur. Imprimis sit liberum commerciorum exercitium, liberaq; defluitatio mercium per fluvium Dunam & Bulderaam. subditis & incolis Regni Poloniæ, Magniq; Ducatûs Litvaniæ, & Polonicæ Livoniæ, Curlandiæq; ac Semigalliæ, cum subditis, incolisq; Livoniæ Sveticæ; sit & liber commerciorum usus per eadem flumina cum subditis, incolisq; Poloniæ, Litvaniæ, Livoniæ Polonicæ, & Curlandiæ, Semigalliæq; vice versa, subditis, incolisvè Regni Sveciæ & Livoniæ Sveticæ. Teloneorum verò & vectigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & maritimorum, ac terrestrium in Livonia, eadem ratio & in iisdem tantùm locis ab utraq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarum & ante hoc ultimum bellum fuit.

1661. Na Seymie Warszawskim zachodźiły skargi od Szlachty Inflantskiey y Kurlandskiey, że w Rydze niebywałe dotąd cła od Obywatelow Inflantskich y Kurlandskich wybierano; przeto znioższy się z Posłem Szwedzkim stany Rzeczypospolitey, Kommissyą na uznanie y znieśienie takowey depaktacyi, oraz na rozgraniczenie Inflant Polskich, y Szwedzkich postanowiły taką Konstytucyą:

Lubo świeże pakta z Koroną Szwedzką zawarte, *liberum commerciorum* oboyga Krolestwa ludźiom *usum & securitatem* dobrze obwarowały, wyraźnie dołożywszy, że: *teloneorum & vectigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & maritimorum ac terrestrium* in

in Livonia eadem ratio & in iisdem tantùm locis ab utraq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarũ & ante hoc ultimũ bellum fuit, jednak niezwyczayne cła w Rydze *novô titulô pecuniarum portarum*, od Obywatelow W. X. Lit: Inflantskich, y Kurlandskich wybierać *post pacta Olivensia* poczęto *cum læsione* tych pakt świeżo postanowionych. Zaczym *insistendo iisdẽ pactis*, ktore *amicabili ratione injurias componere præcipiunt*, znioższy się w tym z Koroną Szwedzką, na uznanie *damnorum* z nowego cła wybieranego od Obywatelow W. X. Lit: Inflantskich y Kurlandskich *emergentium*, y znieśienia onego w dalszy czas Komissarzow Naszych (ktorych teraz z Senatu, Wielmożnych Ludwika Kaźimierza Jewłaszewskiego Wojewodę Brzeskiego Starostę Przewalskiego, Eremiana z Dębin Dębińskiego Kasztelana Rogożyńskiego Starostę Treydeńskiego; á z koła Poselskiego Urodzonych Hrehorego Podbereskiego Starostę Upitskiego; Krzysztofa Anteniego Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Hieronima Piaseckiego Podkomorzego Słonimskiego, Tyzenhauza Starostę Kupiskiego naznaczamy), wyprawujemy. Ktorzy od Nas dostateczną w tey sprawie instrukcyą wźiąwszy, jako się *ad pacta* konformować mają z Komissarzami Korony Szwedzkiey, to *negotium nonnullorum absentia non obstante* traktować, *& cum satisfactione* W. X. L. uspokoić

koić powinni będą. Y Nam relacyą Komissyi swojey uczynią na Seymie da BOG przyszłym, ciż Komissarze *vigore eorundem pactorum*, z temiż Komissarzami Korony Szwedzkiey, *cum assistentia* Komissarza Xcia Jmći Kurlandskiego, ponieważ Komissya przeszłego roku od Nas naznaczona z pewnych przyczyn effektu nie wzięła, *actum Commissionis* odprawią, pewne między Inflantami Rzplitey, y Szwedzkiemi, z Xięstwem Kurlandskim uczynią rozgraniczenie y *totaliter* uspokoją. Tamże o zbiegłych poddanych z dobr Ekonomii y z dobr Naszych, także z dobr Duchownych y Ziemskich za granicę Kurlandską, *seriò instabunt*, aby do W. X. Lit: *injuriatis* wydani byli.

Na tymże Seymie Komissyą do Piltyna naznaczono w te słowa:

Doniesiona jest Nam przez Posłow Ziemskich W. X. L. instancya od Obywatelow Powiatu Piltyńskiego, iż niektore względem praw y inszych pretensyi między Xięciem Jm: Kurlandskim y Obywatelami Piltyńskiemi zachodzą dyfferencye, ktore chcąc uspokoić na uznanie ich *authoritate praesentis conventûs* Komissarzow Naszych z Senatu; Wielmożnych, Wielebnego w Bogu Jerzego Białłozora Biskupa Smoleńskiego, Ludwika Kazimierza Jewłaszewskiego Wojewodę Brzeskiego Starostę Przewalskiego, Eremiana z Dębin Dębińskiego Kasztelana Rogożyńskiego Sta-

rostę

rostę Treydeńskiego, Krzysztofa Paca Kanclerza W. X. Lit. A z koła Poselskiego UU. Krzysztofa Antoniego Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Wiktoryna Konstant: Mleczka Sędziego Zmudzkiego Ziemskiego, naznaczamy; ktorzy o mieyscu y czasie z Xięciem Jm: Kurlandskim y obywatelami Piltyńskiemi zniozszy się na mieysce naznaczone zjadą: w prawa, przywileje, y we wszystkie z obu stron pretensye *nonnullorū absentia non obstante* weyrzą. A żeby to nie prejudykowało *juribus Eccl: Sac: Rom: Cath:* ciż Komissarze Naśi w prawo o Biskupstwo Piltyńskie *in ordine ad eximendum* weyrzą, y Nam na przyszły da BOG Seym dostateczną uczynią relacyą.

Na restauracyą Kościoła Nitawskiego, y Guldyńskiego w Xięstwie Kurlandskim takie stanęło prawo:

Kościoł Nitawski y Guldyński Katolicki ponieważ jest z rąk nieprzyjacielskich odyskany, á dotąd *in hostico* zostawał, wielką ruinę ponośi. Przeto ażeby te Kościoły *quantocyùs* były restaurowane, y *currentia ad victum* należące Xiędzu Plebanowi zatrzymane, *in toto* przywrocone były, po Xięciu Jmći Kurlandskim mieć chcemy; y tą Konstytucyą Seymu *cavemus*.

Na tymże Seymie dla Inflantczykow wielkiey wagi y konsekwencyi wyszła Konstytucya, ktora nie tylko zasłużonym nagrodę, ale też dyfferencyą czyni y postanawia Inflantczykow, ktorzy mają być poczytani za prawdźiwych Obywatelow Rzplitey, y na dedukcyą tey rożnośći Komissyą naznacza. Tenor tego prawa jest taki:

O In-

O Inflantczykach.

POnieważ *ipſa rei æquitas* wiedźie Nas do tego, abyśmy Obywatelom Inflantſkim, ktorych *ſingularis* ku Nam y Rzplitey *fide & obſequio perſeverantia* odżałowaniem dobr oyczyſtych, wzgardzeniem obietnic Panow poſtronnych, ćierpliwym od Rzplitey obiecaney do tych czas nagrody oczekiwaniem, jeſt *conteſtata*, ſłuszną za tak wielką cnotę y utracone *Patrimonia* nagrodę obmyślili, czegośmy pilno żądali, y na teraźnieyſzym Seymie do ſkutku przywieść uśiłowali, jednak iż konkurrencya *graviſſimarum materiarum*, czas wſzyſtek tey barzo potrzebney deliberacyi odebrała, za zgodą wſzech ſtanow do przyſzłego da BOG Seymu, *immediatè* po tym naſtępującego *extraordinariè* lub *ordinariè* złożonego, obmyślanie tey nagrody odkładamy, ktorey aby tym pewnieyśi Obywatele Inflantſcy zoſtawali, *authoritate præſentis conventûs* warujemy y aſsekurujemy, że tey nagrody Inflantczykow materyą przedśięwźiąwſzy z Seymu w reces nie puśćiemy, ale *ante omnia* cale tych wiernych poddanych Naſzych uſpokoić obiecujemy. A że *inter bene meritos* śiła *ſub nomine* Inflantczykow, nienależnych oſob do teyże śię nagrody intereſsuje, owſzem majętnośći *jure etiam hæreditario* w Koronie y w W. X. Lit: ważą śię nabywać, Dźierżawy y Staroſtwa upraſzać, na Urzędy wſzelakie śię wſadzać y *omnibus prærogativis & immunitatibus* ſtanu Szlacheckiego *frui, non ſine fundamentalium* tey Rzplitey, *legum vilipendio:* o ktorych wielom *conſtat*, że ſą *ex gente* Inflantczykow, lecz nie tych, ktorzy śię do tey Rzplitey inkorporowali. *Cui malo occurrendo* poſtanawiamy, iż jako do nagrody, ktora ma być uczyniona, tak *ad æqualem jurium, immunitatum & prærogativarũ* ſtanu Szlacheckiego *participationem*, ći tylko *admitti* y należeć mają, ktorzy *authenticis documentis, privilegiis, interciſis, bonorum diſpoſitionibus* to *deducent & luculenter probabunt*. Naprzod iż *poſſeſsionem* w tych Prowincyach albo Wojewodztwach Inflantſkich, ktore do Korony Polſkiey y W. X. L. były inkorporowane, mieli. Druga, iż mieli dobrze *ante concluſa incorporationis prædicta pacta*. Inſzych zaś wſzyſtkich Inflantczykow, ktorzy *ejuſmodi deductione* praw ſwoich *carebunt*, jako od wzwyż mianowaney nagrody, tak *à beneficio indigenatûs*, cale *excludimus:* owſzem po nich *hæreditaria & advitalitia bona* jako *poſt alienigenas & nullo jure poſſeſſores inter bene meritos* rozdamy. W czym wſzyſtkim abyśmy y Rzplita doſtateczną mieli informacyą, jako *de diſcrimine & differentia* Inflantczykow, tak też *de quantitate* ſzkod y utrat każdego Nam y Rzplitey wiernego Inflantczyka, obiecujemy *ex Senatûs-Conſulto* deputowanych do Poſwola zeſłać

Komiſsarzow Naſzych ſześćiu, to jeſt: 2. z Korony, 2. z Litwy, á 2. Inflantczykow, przed ktoremi za innoteſcencyą wczeſną od nich ſobie daną, aby wſzyſcy Obywatele Inflantſcy *in præfixo* ſtawiwſzy śię *termino* prawnemi dowodami iako *amiſſorum Patrimoniorum quantitatem*, tak *vetuſtatem ſuæ poſſeſſionis incorporatione antiquiorem* likwidowali, poſtanawiamy. A po takowey uczynioney likwidacyi Komiſsarſkiey, praw Inflantſkich luſtracyi ſłuſzna nagroda na przyſzłym zaraz Seymie obmyślona y do ſkutku przywiedźiona będźie. Ciż Komiſsarze dobra Biſkupſtwa Wendeńſkiego z Inflantami odeſzłe, w oſobliwą wezmą konſyderacyą y Nas *in ordine ſatisfaciendum* na Seymie przyſzłym *informabunt*. Na ktorym to Seymie *immediatè* po tym naſtępującym, *formam regiminis ſuper reſiduo* Inflant, tak też *Senatorias dignitates* y porządek urzędow uſtanowić, y ordynować obiecujemy. Więc iż między innemi z Inflantſkich Obywatelow dobrze Nam y Rzplitey zaſłużonemi, Wielebnego X. Gotarda Tyzenhauza Suffragana Wileńſkiego baczemy być godnego, ktorego Rodźic Wielm: Gotard Tyzenhauz Wojewoda Derptſki bez wątpienia *amplas poſſeſſiones & Senatoriæ dignitati correſpondentes*, drugim zachowania cnoty y wiary ku Nam y Rzplitey przykład dając, porzućić á oraz śiebie y dźiatki ſwoje *in egeſtatem ejicere* muśiał: Za zgodą tedy wſzech

Stanow

Stanow obiecujemy pierwſzy wakans, ktory śię *ex Abbatiis intra hæc duo Comitia* zdarzy przerzeczonemu Wielebnemu X. Suffraganowi Wileńſkiemu konferować, y *hôc præmiô* jako *Paterna* w nim *remunerari merita*, tak ćierpliwie do tych czas wytrzymane w oczekiwaniu obiecaney od Rzplit: nagrody *ſolari tædia*.

Reaſsumowano na Seymie Warſzawſkim tę ſamę bliſko namienioną o Inflantczykach Konſtytucyą, y nowych Komiſsarzow naznaczono w te ſłowa: 1662.

Z zgodnego nad wygnańcami Inflãtſkiemi baczenia y politowania Naſzego, na przeſzłym Seymie naznaczyliśmy byli Komiſsarzow, ktorzyby *perluſtratis* każdego Inflantczyka *juribus & privilegiis*, Nam y Stanom Rzplitey *de quantitate amiſſorum Patrimoniorum referrent*, żebyśmy wiedźieli jako według każdego ſzkody, proporcyonalną obmyślić nagrodę, ktora Komiſsya, iż dla ważnych przyczyn, y wielkich impedymentow do ſkutku nie jeſt przywiedźiona, za zgodą tedy wſzech Stanow, *authoritate* teraźnieyſzego zjazdu znowu Komiſsarzow *pro eodem* naznaczamy *negotio*, z Senatu: Wielmożnych: Hieronima Wierzbowſkiego Wojewodę Sieradzkiego, Jana Karola Kopćia Wojewodę Połockiego; á z koła Poſelſkiego Urodzonych: Staniſława Widlicę Domaſzewſkiego Staroſtę Łukowſkiego, Adryana Miakowſkiego, Teofila Dunina Rajeckiego Marſzałka Lidzkiego, Krzyſztofa

Zz 2 Anton:

Anton: Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzk: Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. Rzeżyckiego, Zedekańskiego, Andrzeja Tyzenhauza Wendeńskiego, Uświatskiego, Szmeltyńskiego Starostow, ktorzy przez innotescencyą swoję Obywatelow Inflantskich obwieściwszy, do Poswola zjadą, y we wszystkim *ad praescriptum Constitutionis* (ktorą *in toto* reassumujemy) Seymu *immediatè* przeszłego włożoną sobie, *absentiâ duorum, pluriumvè non obstante administrabunt provinciam.* A My na przyszłym Seymie lub ordynaryinym, lub extraordynaryinym po donieśieniu takowey przed Nas lustracyi, *ante omnia* to przedśięweźmiemy, jakobyśmy skuteczną pomienionym Obywatelom, za ich stratę nagrodę obmyślili.

1666. **W wiadomey owey Krola JANA KAZIMIERZA z Xięćiem Lubomirskim Hetmanem Wielkim Koronnym pod Mątwami w Kujawskim potyczce wiele barzo Inflantczykow przy Krolu stojących zginęło, mianowićie Jan Frančiszek Hylzen mający na ow czas kōmendę nad częśćią gwardyi Krolewskiey.**

1667. **Postanowiono na Seymie Warszawskim nową Komissyą między Powiatem Piltyńskim, á Xięćiem Jmćią Kurlandskim taką Konstytucyą:**

Przychylając śię do instancyi Posłow Ziemskich Koronnych, y W. X. Lit: za Obywatelami Powiatu Piltyńskiego do Nas wnieśioney, Konstytucyą *annô 1661. in toto* reassumujemy, y aby w dyfferencyach, ktore między niemi y Xięćiem Jmćią Kurlandskim zachodzą,

chodzą,

chodzą, uspokojeni byli, powagą Seymu teraźnieyszego Komissarzow Naszych z Senatu przy W. W. Pieczętarzach obudwu narodow, Wielmożnych, Wielebnych X. Kaźimierza Paca Biskupa Smoleńskiego Nominata Zmudzkiego, X. Tomasza Ujeyskiego Biskupa Kijowskiego, Hrehorego Podbereskiego Wojewodę Smoleńskiego, Ur: Jakoba Zboińskiego Kasztelana Dobrzyńskiego. A z koła Poselskiego: z Wielkiey Polski: UU. Marćina Nieborowskiego Podkomorzego Sochaczewskiego, Olbrychta Adryana Lasockiego Sędźiego Ziemskiego Wyszogrodzkiego, Adama Nowomieyskiego Podsędka Rawskiego, Nikodema Jabłonowskiego Pisarza Ziemi Nurskiey. A z małey Polski: Jana Odrowąża Pieniążkę Starostę Oświećimskiego, Mikołaja Pakosławskiego, Krzysztofa Zelskiego Pisarza Ziemskiego Bielskiego, Orchowskiego Stolnika Chełmsk: Podstarośćiego Lubelskiego. Z W. X. Lit: Andrzeja Kotowicza Pisarza W. X. L. Jana Kaźimierza Kierdeja Chorążego Grodźieńskiego, Wiktoryna Konstantego Mleczka Sędźiego Zmudzkiego, Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. naznaczamy, ktorzy z Xięćiem Jmćią Kurlandskim y Obywatelami Piltyńskiemi o mieyscu, á sami z sobą o czaśie znioszszy śię, na mieysce umowione zjadą y tam w prawa, przywileje y we wszystkie tak Obywatelow,

low,

łow, jako też Xięćia Jmći Kurlandſkiego do tego Powiatu pretenſye weyrzą y *inquirent nonnullorũ abſentia non obſtante.* Ażeby to nie prejudykowało *juribus Sac: Rom: Eccl: Cath:* ćiż Komiſsarze Naśi w prawa o Biſkupſtwo Piltyńſkie *in ordine ad eximendum* weyrzą y decyzyi nie czyniąc, Nam na przyſzłym Seymie *rei geſtæ* relacyą uczynią.

Na tymże Seymie donacyą Kośćioła Schenenberſkiego w Kurlandyi OO. *Soc: JESU* approbowano.

Ziemia Inflantſka ile śię oney w Polſzcze zoſtało zaledwo aż koło tego czaſu z Moſkiewſkiey wyſzła poſsesyi, ale tak ſpuſtoſzona, że nie mając Obywatele Inflantſcy gdźieby Seymiki odprawowali, do czaſu nim miaſto Dynebork od dewaſtacyi nieprzyjaćielſkiey do ſwojey przyſzło pory, w Poſwolu w Powiećie Upitſkim zjazdy y rady ſwoje miewali.

1669. Po abdykacyi Jana Każimierza ſtanął Krolem Michał Xiążę Wiſzniowiecki, ſyn owego ſławnego Demetryuſza Wiſzniowieckiego Wojewody Ruſkiego.

1670. Ponieważ w R. 1667. Komiſsya naznaczona między Xiążęćiem Kurlandſkim, á Powiatem Piltyńſkim nie doſzła, przeto na Seymie Warſzawſkim drugą naznaczono, ale ani ta, ani
1678. poślednieyſza za Krola JANA III. ktory w roku 1674. po śmierći Krola MICHAŁA naſtąpił, w roku 1676. ponowiona na takową Komiſsyą Konſtytucya do ſkutku nie przyſzła.

Na tymże Seymie ſtanęło utwierdzenie prawa Szlachty Kurlandſkiey w te ſłowa:

Za powſzechną zgodą wſzech Stanow Koronnych y W. X. L. wſzyſtkie dawne prawa, indygenaty, *immunitates*, Rycerſtwa Xięſtwa Kurlandſkiego y Semigalſkiego według przywileju Naſzego *authoritate præſentis Conventûs* approbujemy.

Po-

Ponieważ przez oderwanie do Szwecyi więkſzey częśći Inflant w pozoſtałym przy Rzeczypoſpolitey nie wielkim kraju uſtanowione przedtym juryzdykcyi rządy cywilne uſtały, przeto nową politycznego porządku formę poſtanowiła Rzeczpoſpolita na Seymie Warſzawſkim przez takową Ordynacyą, ktorą śię y po dźiś dźień Xięſtwo Inflantſkie rządźi y ſprawuje: 1677.

Chcąc Xięſtwo Inflantſkie w dobrym mieć porządku, *authoritate præſentis conventûs* ordynacyą źiemi tey *in perpetuum non abrogandam* czyniemy takową, naprzod Biſkupa, Wojewodę y Kaſztelana *ſub titulo generali* Xięſtwa Inflantſkiego, za prozbą tey źiemi poſtanawiamy; ktorzy przed Nami, y PP. Radami Naſzemi przyśięgę wykonawſzy, mieyſce mieć będą w Senaćie, w ktorym rozdawaniu mieyſc Senatorſkich alternatę narodow trzech zachowamy. Ażeby ſpoſob ſądow Ziemſkich y Grodzkich w źiemi tey zachowany był takowy, jaki jeſt w Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Koronnych y W. X. L. Podkomorzego, Chorążego, Sędźiego, Podſędka y Piſarza Ziemſkich poſtanawiamy, y wolną onych obrania czterech na każdy urząd Kandydatow dajemy elekcyą. Zaraz nazajutrz po Seymiku relacyinym *pro tunc*, ktorych po obraniu powinni Nam będą prezentować. A My *pro arbitrio Noſtro Regio* na te urzędy wzwyż mianowane ze czterech jednemu w tey źiemi dobrze ośiadłemu (á ktoryby nie miał poſſeſſyi, wolno mu kupić będźie) przywiley z Kancellaryi Naſzey pod pieczęćią

oboyga.

oboyga narodow wydać roſkażemy, ktorzy Urzędnicy *privilegiis Noſtris roborati*, na pierwſzym wjeźdźie, wykonawſzy przyśięgę rotą Ziemſką, *ſtatuto* W. X. Lit: wſzyſtkie ſprawy do urzędu ſwego należące ſądźić powinni będą według konſtytucyi Seymowych, y prawa w Statućie W. X. L. opiſanego, zakładając juryzdykę Rokow Ziemſkich na mieyſcu ſądom nayſpoſobnieyſzym we dworze Naſzym, w mieśćie Dyneborku trzy razy co rok, raz *in craſtino* trzech Krolow, drugi *in craſtino* SSS. Troycy, trzeći *in craſtino* S. Michała, á ſądźić śię mają ſtatecznie, nierozjeżdżając śię porządkiem prawnym z Rokow aż do ſkończenia ſpraw na te ſądy intentowanych, juryzdykę oraz Grodzką przy Ur: Starośćie teraźnieyſzym Dyneborſkim poſtanawiamy, ktorą y napotym będący za przywilejami Naſzemi odprawować mają tym kſztałtem: iż na pierwſzym Seymiku wykonawſzy przyśięgę rotą Grodzką z Statutu W. X. Lit: podać mają podług teyże alternaty *è brachio ſuo* Urzędnikow trzech, to jeſt: Podſtarośćiego, Sędźiego, y Piſarza Grodzkich Dyneborſkich, ktorzy tamże zaraz rotą Urzędnikow Grodzkich W. X. L. wykonawſzy przyśięgę, juryzdykę Roczkow złożywſzy, wſzyſtkie całey źiemi tey ſprawy *ad forū Caſtrenſe* należące, oraz dawne *& recentia crimina* prawem Statutowym W. X. Lit: ſądźić powinni będą, *ſalva* jednak *appellatione* jako

jako od ſądow Ziemſkich, tak Grodzkich, do ſądow Naſzych Zadwornych Aſseſsorſkich Koronnych, *aſſidente ſub tempore judiciorum* ſpraw źiemi Inflantſkiey Referendarzu, albo Piſarzu W. X. L. przy ktorym oraz jednego z Narodu Aſseſsora przyśięgłego *ſub nomine* Sekretarza mieć mają, ktorego Sekretarza *abſentia* do ſądzenia ſpraw przeſzkodą być nie ma, ſprawom zaś Inflantſkim w każdym roku mieśięcy dwa, to jeſt: *Januarium & Februarium* naznaczamy. *In cauſis* jednak, ktore piąćiuſet złotych *non excedent*, appellacya nikomu *currere* nie ma, ani od Ziemſtwa, ani od Grodu, proteſtacye, pozwy, dekreta po polſku *in omnibus ſubſelliis ſpecificatè* piſane, á mandaty, dekreta Aſseſsorſkie, banicye, gleyty, ſublewacye pod dwiema pieczęćiami, Koronną y W. X. L. z Kancellaryi Naſzych wydawane być mają, w konferowaniu Staroſtw wſzyſtkich alternata ma być napotym zachowana według prawa dawnego, y choćiayby od Nas bez poſseſsyi był podany z Korony, albo W. X. Lit: Staroſta w poł roku po wźięćiu Urzędu, poſseſsyą kupić powinien będźie *ſalvis modernis poſſeſſoribus*. Inſzych też Urzędnikow Naſzych w tym Xięſtwie wſzyſtkich *eo ordine* jako w Statućie W. X. L. y Konſtytucyi opiſano, poſtanawiamy. Dawſzy tym urzędom tak *Senatoriæ dignitatis*, jako y Ziemſkim wzwyż mianowanym wſzyſtkim, generalny tytuł Xięſtwa Inflantſkie-

flantſkie-

ſlantſkiego *abrogatis titulis anterioribus*, *ſalvis* jednak *modernis poſſeſſoribus*, *jure legitimo*, *ante pacta Olivenſia* podanych, podatki ordynaryjne, ktore na Seymikach uchwalone alternatą znaſzać będą, *prævia* z W. X. L. *liquidatione* jednego roku do ſkarbu Koronnego, drugiego roku do ſkarbu W. X. Lit. A Poſłow na Seym według prawa konfederacyi *anni* 1674. na Seymiku w Dyneborku *ex præſentibus* obierać mają.

1678. **Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymſkiey w Xięſtwie Inflantſkim y Kurlandſkim takim na Seymie Grodźieńſkim prawem jeſt ſtwierdzone:**

Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymſkiey w Xięſtwie Inflantſkim y Kurlandſkim, we wſzyſtkich obrządach, ceremoniach kośćielnych, jako w prawach Koronnych y Xięſtwa Pruſkiego opiſana jeſt *in omnibus punctis & clauſulis* mieć chcemy; powagą Seymu teraźnieyſzego warujemy, y funduſze tak dawne, jako y świeże kośćiołom tamecznym ſłużące approbujemy.

Na tymże Seymie reaſſumpcyą Komiſsyi Piltyńſkiey uchwalono, ale y ta nie doſzła.

Takowoż naznaczono Komiſsyę o rozgraniczeniu między Xięſtwem Inflantſkim, Kurlandyą y Inflantami Szwedzkiemi; oraz approbowano oſobliwą Konſtytucyą, fundacyą Kośćioła Katolickiego Rzymſkiego Ur: Poćieja Sędźiego Ziemſkiego Brzeſkiego w dobrach *Limenmuyża* w Xięſtwie Inflantſkim w te ſłowa:

Nową erekcyą Kośćioła Katolickiego w dobrach Ziemſkich nazwanych *Limenmuyża* w źiemi Inflantſkiey

ſkiey leżących Ur: Leonarda Poćieja Sędźiego Ziemſkiego Brzeſkiego, Staroſty Rochaczewſkiego z pomnożeniem chwały Boſkiey, jako w mieyſcu od Kośćiołow innych odległym, dla poratowania duſz ludźi proſtych w błędźie zoſtających *authoritate præſentis conventûs* wiecznemi czaſy approbujemy.

Approbacyą Kośćiołow y Plebanii Xięſtwa Inflantſkiego y Komiſsyą na uznanie y wydźielenie tych Plebanii poſtanowiono takim prawem:

Ponieważ *hoſtilitas & iniquitas temporum* zniosła Kośćioły y Plebanie Xięſtwa Inflantſkiego we wſzyſtkich Staroſtwach y Dźierżawach tamecznych, tak iż chwała Boża *& exercitium Religionis Romanæ Catholicæ penitùs evanuit* y dobra na ſuſtentament Kapłanow *ex antiquo* fundowane rożni między śię rozebrali: tedy *conſulendo indemnitati* Kośćiołow Katolickich Rzymſkich, aby Plebani *priſtinis gaudeant reditibus*, powagą Seymu teraźnieyſzego wſzyſtkie dawne prawa y przywileje Anteceſſorow Naſzych Kośćiołom tego Xięſtwa ſłużące, tudźież luſtracye *annô* 1582. *an:* 1590. *& an:* 1599. reaſſumujemy y approbujemy, *& pro diſcernentia jurium* poſtanawiamy Komiſſarzow Naſzych Wieleb: X. Benedykta Zahorſkiego Kuſtoſza y Kanonika Wileńſkiego, Kaźimierza Płaukućia Dźiekana Braſławſkiego Plebana Sapieżyńſkiego, Jana Andrzejewſkiego Dźiekana y Plebana Wileń-

Wileńskiego, UU. Szczesnego Jana Paca Podkomorzego W. X. L. Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Inflantskiego, Kaźimierza Biegańskiego Pisarza Ziemskiego Brasławskiego, ktorzy znioszy się o czaśie *unius vel duorum absentia non obstante* do tych Starostw, kędy *ad præsens* Kościołow nie masz, zjadą, *de fundis* Kościołow *inquirent*, grunty na Kościoły y Plebanie wydźielą *& decisivè pro exigentia negotii decernent*; czego Ur: Starostowie bronić nie mają *sub pœnis legum*.

Na tymże Seymie Komisyę naznaczono na rozgraniczenie Starostwa Dyneborskiego z dobrami Ur: Wolffow w te słowa:

Chcąc aby dobra Nasze Krolewskie *in certa dislimitatione* zostawały, na rozgraniczenie y uprzątnienie *differentiarum* zachodzących, między Ur: *à Ludyncausen* Wolffami, á Ur: Platerem Starostą Dyneborskim, naznaczamy Komissarzow UU. Wilhelma Eustachiego Grothuza Ciwuna Użwentskiego Podstolego Zmudzkiego, Teofila Jana Platera Woyskiego Inflantskiego, *ex altera parte* UU. Waleryana Zyberka Podsędka Inflantskiego, Jana Hylzena Majora Naszego; ktorzy zjachawszy do Dyneborka *in anno præsenti pro die 6. Julii* przy Ur: Podkomorzym Ziemi tameczney, zupełną moc mieć będą, nie tylko z Ur: Wolffami Hofftemberka y wszystkich dobr Ur: Wolffow, ale y *cum Patribus residentiæ Dineburgensis* zachodzące

dzące granic spory, *dislimitandi* z Starostwem Dyneborskim *& ubi opus fuerit, commutandi*; ktorą *perpetuò duraturam lege præsenti approbamus*.

Po Jakobie Xiążęciu Kurlandskim nastąpił Fryderyk Kaźimierz, ktorego od personalnego *homagium* na Seymie Warszawskim Rzeczpospolita uwolniła taką Konstytucyą: 1683.

Ponieważ na prozbę Xiążęcia Jmći Kurlandskiego *authoritate præsentis conventûs* dyspensowaliśmy, aby przez Posła swego oddał Nam *homagium*: tedy napotym *in sequelam & præjudicatum trahi* nie ma, ale *quotiescunque contigerit* nowy Xięstwa Kurlandskiego Possessor; sam Xiążę Kurlandski *in persona sua homagium* oddawać Nam y Nayjaśnieyszym Sukcessorom Naszym powinien będźie.

Na tymże Seymie ordynacyą sądow Zadwornych Koronnych ułożono y potwierdzono; w ktorey względem porządku sądzenia spraw Inflantskich taki się warunek znayduje: *Ita tamen ut mensibus Januario & Februario Judiciis Ducatûs Livoniæ recenter per legem publicam assignatis, Livonicæ ante omnes has die Veneris præferantur.*

***Ad instantiam* Jmći Xiędza Popławskiego Biskupa Inflantskiego na Komisyą Piltyńską naznaczono nowych Komissarzow takową Konstytucyą:** 1685.

Ponieważ Komissye przeszłych Seymow między Obywatelami Powiatu Piltyńskiego á Xięciem Jmćią Kurlandskim nie doszły, przeczo stało się tak Obywatelom Piltyńskim, jako też *Ecclesiæ Catholicæ Romanæ præjudicium*. Tedy *authoritate præsentis conventûs*, Ko-

Komiſsarzow Wieleb: Wielm: y Ur: Alexandra Kotowicza Wileńſkiego, Michała Radźiejowſkiego Warmińſkiego, Biſkupow; Podkanclerza Koronnego, Piotra Paca Staroſtę Zmudzkiego, Woyćiecha Brezę Poznańſkiego, Jana Koſa Inflantſkiego, Kaſztelanow, Felixa Paca Podkomorzego W. X. L. Wieleb: Euſtachiego Kotowicza Referendarza W. X. L. Andrzeja Kaźimierza Giełguda, Kaźimierza Michała Paca Kawalera Maltańſkiego, Piſarzow W. X. L. Staniſława Szczukę Regenta Koronnego, Michała Laſockiego Podkomorzego, Olbrychta Adryana na Brzeźinach y Brochowie Laſockiego Staroſtę Wyſzogrodzkiego, Andrzeja Platera Inflantſkiego y Dyneborſkiego Staroſtę, Alexan: Jana Moſzewicza Marſzałka Lidzkiego, Władyſława Sokołowſkiego Podkomorzego Inflantſkiego, Kaźimierza Dźierżbińſkiego Podſędka Wſchowſkiego, Kaźimierza Dąbrowſkiego Podſtolego Wileńſkiego; naznaczamy: ktorzy na dźień 4. mieśiąca Stycznia, w roku przyſzłym 1686. *abſentia nonnullorum non obſtante* do miaſta Pilryna w Kurlandyi zjadą y tam bez aggrawacyi tak Xięćia Jmći Kurlandſkiego, jako y Szlachty tameczney w prawa y przywileje Xięćia Jmći, y Obywatelow względem wſzyſtkich pretenſyi Powiatu, tudźież y Biſkupſtwa Piltyńſkiego, *aliàs* Kuronińſkiego *juris Patronatûs Noſtri, ſub jure Hypothecæ, ſine quovis alio* zoſtającego *ad eximendum*

dum weyrzawſzy, y o nich jako naydoſkonaley informowawſzy się, inwerſye y trudnośći wſzelkie zachodzące jeżeli będźie można, uprzątnąwſzy y uſpokoiwſzy, á przynamniey ułatwiwſzy, nie wdając śię *in jurisdictionem* Xięćia Jmći Kurlandſkiego *pro finali deciſione & ultimaria determinatione cauſam cum ſuo effectu* do Nas, do boku Naſzego Krolewſkiego, z informacyą rzetelną, y we wſzyſtkim doſtateczną odłożą y odeſzłą.

Mieyſce Xięſtwu Inflantſkiemu przed Województwem Czernichowſkim taka deklarowano Konſtytucyą:

Uſpokojając *differentias* między Inflantami á Czernichowem *authoritate præſentis conventûs* dawne prawa y Konſtytucye *an:* 1635. *& an:* 1641. *reaſſumendo circa præcedentiam*, y mieyſce Xięſtwu Inflantſkiemu przed Województwem Czernichowſkim *in perpetuum* approbujemy, *ſalvo loco* Wielm: Jana Gnińſkiego Wojewody teraźnieyſzego Czernichowſkiego, ktoremu ſamemu tylko *ad vita tempora* precedencyą mieyſca y głoſu zachowujemy.

Komiſsyi rozgraniczenia dobr Szlacheckich z Staroſtwem Dyneborſkim taka ſtanęła approbacya:

Komiſsya y rozgraniczenie między Staroſtwem Naſzym Dyneborſkim á dobrami dźiedźicznemi Hofftemberkiem y Tenis Muyżą y dobrami dźiedźicznemi Ur: z *Ludynkauſu* Wołdow, także dobrami rezy-

dencyi

dencyi OO. *Soc: JESU* leżącemi, Seymem Grodźieńskim 1678. roku naznaczono *& in an:* 1680. d. 20. *Novembri juridicè* expedyowana *ad tenorem* dekretu od UU. Komissarzow *in fundo* ferowanego, *in omnibus punctis & clausulis, circa dislimitationes, commutationes, & adjudicationes partibus factas*, powagą Seymu teraźnieyszego *in perpetuum* approbujemy.

Na Kośćioły Inflantskie nową naznaczono Komissyą:

Ponieważ Komissya z Grodźieńskiego Seymu naznaczona *sub titulo approbatio* Kośćiołow Inflantskich zdała śię być *partibus gravaminosa*, jako UU. Posłowie Ziemscy Xięstwa Inflantskiego *deduxerunt:* chcąc jednak *Religionem Romanam Catholicam quàm florentissimam* mieć w tey źiemi, powagą Seymu teraźnieyszego *ad instantiam* UU. Posłow źiemi tameczney naznaczamy *ex præsentibus* do nowey Komissyi Wielm: Ur: Komissarzow: Wieleb: X. Alexandra Korowicza Biskupa Smoleńskiego, X. Konstantego Brzostowskiego Sekretarza W. W. X. Lit: Franćiszka Bielińskiego Wojewodę Malborskiego, Ottona Fryderyka Felkierzamba Kasztelana Inflantskiego, Jana Kaźim: Kierdeja Marszałka Grodźieńskiego, Filipowskiego, Przewalskiego Starostę, Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Inflantskiego, Jana Alexandra Mośiewicza Chorążego Lidzkiego, Szowdowskiego, Raśieńskiego, Sucharskiego Starostę, Eustachiego Grothuza

Ciwuna

Ciwuna Użwentskiego Starostę Raygrodzkiego, Teofila Platera Woyskiego Inflantskiego, Jana Gumowskiego Podczaszego Zakroczymskiego. Ktorzy zjechawszy śię do Inflant, *non obstante unius alteriusvè absentia* y znioższy śię z Starostami tamecznemi, *omni meliori modo* Kośćioły postanowią w tych Starostwach, gdźie *ad præsens* Kośćiołow nie masz. *Sanctuaria* wydźielą y prowent *pro sustentatione victûs & amictûs* Plebanom obmyślą.

Odprawiła śię Komissya Piltyńska, na ktorey Jmć X. Po- 1684.
pławski Biskup Inflantski z jedney strony, á z drugiey Ministrowie Xięćia Kurlandskiego y Szlachta Piltyńska prawa y pretensye swoje dowodźili. Po wysłuchanych kontrowersyach takowa Komissarzow Rzeczypospolitey stanęła decyzya:

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis ac Domini, Dni JOANNIS III. DEI gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæq; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacræ Romanæ Ecclesiæ, quàm Illustrissimo Duci Curlandiæ Nobilitatiq; Districtûs Piltinensis servientibus & communibus per omnes circumstantias pensatis & trutinatis eô attentô; Quod Illustrissimus & Reverendissimus Episcopus Livoniæ, ac Piltinensis alias Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem sive Curoniensem tam per nominationem S. R. M. quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Illustrissimi Domini Commissarii eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ

pro

pro vero & legitimo Piltinensi seu Curoniensi Episcopo agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam & Piltinensem tractū in Ecclesiis Catbolicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, territorium atq; ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni S.R.M. & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes cum omni jure, Dominio, attinentiis & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuum, redituum, fundationum tam Ecclesiæ Cathedrali, quam Capitulo, ac Capitulari mensæ servientium vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo & non alteri cuipiam, competere: eaq; à possessoribus modernis, quales sunt, principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus & Celsissimus Dux Curlandiæ post enumeratam summam Hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, indicanda censuerunt, ac demùm insistendo Constitutioni Comitiorum proximè præteritorum causam hanc cum toto effectu pro approbatione & finali decisione, ad judicia S. R. M. remiserunt; & tam Illustr: Duci Curlandiæ, quàm Generosæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydeliis successoribus, tum & quibuscunq; aliis bonorum Piltinensis Episcopatûs possessoribus terminum, inhærendo Ordinationi Commissoriali an: 1617. in Martio scilicet die 15. mensis hujus proximè instantis in anno præsenti, ubi tunc curia Serenissimi degerit peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla adcitatione conservârunt & præfixerunt actûs præsentis authoritate. Quantùm attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta præscriptum Commissionis annô 1617. in Hasempoth peractæ, an Illustrissimo Episcopo attribuenda. Illustrissimi Commissarii conformando se intentioni S. R. M. in literis expressæ hoc in puncto decisionem Supremo S. R. M. judicio integerrimè reliquerunt.

Na Seymie Warszawskim reassumpcya Komissyi Powiatu Brasławskiego z Xięstwem Kurlandskim uchwalono w te słowa: 1690.

Komissye przeszłych Seymow o rozgraniczenie Powiatu Brasławskiego z Xięstwem Kurlandskim, *in toto* reassumujemy y Komissarzow naznaczamy: z Senatu Wielm: Alexandra Woynę Kasztelana Nowogrodzkiego; *ex Equestri* zaś *Ordine* Ur: Kaźimierza Władysł: z Bieganowa Biegańskiego Marszałka Brasławskiego, Konstantego Woynę Ciwuna Fondźiagolskiego, Jarosza Wawrzeckiego Sędźiego Ziemskiego Brasławskiego, Jakoba Salmonowicza Podsędka Brasławskiego; ktorzy Komissarze na pewne mieysce nazwane *Jeźiorosa* zjachawszy, o rożne najazdy y zbiegłych poddanych rozsądźić mają: znosząc śię w tym z Komissarzami od Xięćia Jmći Kurlandskiego, tak o czaśie, jako y o mieyscu naznaczonemi, według Konstytucyi 1676.

Na tymże Seymie między deklaracyami Województw y Powiatow W. X. Litew: w deklaracyi Xięstwa Inflantskiego, lenne w nim dobra za wieczyste *Consensu omnium Ordinum* mienią śię być uznane w te słowa:

Xięstwo Inflantskie rowno z Wojewodztwy W. X. Lit: *declarat* na zapłatę szczegulnie woyska W.X.L. przeszłych y przyszłych ćwierći 26. podymnych ratami z nowemi abjuratami wydać *& pro tunc juxta Constitutionem an:* 1677. do skarbu W. X. L. wnieść; przytym *prorogationē* extraordynaryinych podatkow,

ceł, czopowego y ſzelężnego, na lat dwie na znieśienie długow J.K.M. Ichmćiom Panom Hetmanom W. X. Lit: Jmći Panu Podſkarbiemu W. X. L. Jmći Panu Marſzałkowi Poſelſkiemu, Ichmćiom Panom Deputatom do Konſtytucyi y innym Ichmćm od Rzeczypoſpolitey winnych pozwala. Dobra lenne w Xięſtwie Inflantſkim, w projekćie oſobliwą Konſtytucyą ſpecyfikowane, *in perpetuum* za wieczyſte *conſenſu omnium approbantur*, Seymikowi zaś *relationis* za przyſłaniem Konſtytucyi dźień czwarty *Julii determinatur*.

1691. W Inflantach Szwedzkich sroga śię wſzczęła rewolucya z tey przyczyny: W roku 1680. Stany Szwedzkie poſtanowiły, żeby dobra wſzyſtkie, ktore przedtym do Korony, y do ſkarbu publicznego należały, á przez Krolow Szwedzkich Szlachćie nadane były, znowu do pierwſzey natury ſwojey śię wrociły, y na ſkarb zajachane były. Mocą tey uſtawy po całey Szwecyi dobra takowe na Krola Panom Szwedzkim odbierano, ktorzy że też tymże ſpoſobem poſseſsye wielkie w Inflantach mieli, przymuſzeni byli y te na Koronę uſtąpić. Pochlebowali ſobie Inflanczycy, że na tym śię zoſtanie, y że nacyonalnych tylko Szwedow takowa redukcya gabać miała. Wſzakże ſzpetnie śię na ſwojey zawiedli nadźiei, bo Krol Szwedzki wyſadźił Komiſsyą do konfiſkowania na Koronę tych dobr, ktoreby śię z rewizyi przywilejow pokazały, że przedtym do Arcy-Biſkupow, Biſkupow y Hermiſtrzow należały, á potym za przywilejami Krolow Polſkich, y Szwedzkich Szlachćie nadane były. Skonſternowana Szlachta Inflantſka przećiwko tak ſzkodliwey ſobie Komiſsyi ſupplikowała do Krola przez Poſłow ſwoich, allegując kapitulacyą w roku 1601. z Karolem IX. zawartą, wſzyſtkie nadania y przy-

przywileje Inflanczykom ſtwierdzającą, jako też podobne konfirmacye naſtępujących Krolow Szwedzkich mianowićie ſamego Karola XI. Przekładała y to, że *concluſiones* (jak we Szwecyi poſtanowienie *ſtatûs* nazywają) Kroleſtwa Szwedzkiego nie mogą rośćiągać śię na Inflanty, ktore według praw ſwoich ſwoje mają mieć zjazdy y deliberacye gdy nowa jaka propozycya od Krola zachodźi, nakoniec zaſadźiła śię na traktatach Oliwſkich, w ktorych przywileje, y nadania od Krolow Inflanczykom ſą obwarowane w te ſłowa:

Art: II. §. 2. *Nec ullis hoc bellum præjudicio & noxæ ſit ſuis juribus, privilegiis, ac conſvetudinibus generalibus & ſpecialibus, tam in Eccleſiaſticis, quàm in Civilibus, profanisq́, quibus ante hoc bellum gaviſi ſunt, ſed iis in totum fruantur ſecundùm leges Regni &c.*

Podana od Inflanczykow przez Poſłow ſwoich ſupplika acz w pokornych y ſkromnych terminach złożona, że jednak zawierała w ſobie niektore obojętne wyrażenia, ktore u Dworu były tłumaczone za odgrożenie oderwaniem śię od Szwecyi, y chwycenia śię ſpoſobow deſperackich, rozjątrzyła umyſł Krolewſki na Inflanczykow tak dalece, że Poſłow Inflantſkich w areſzt oſadźić y ich o tę ſupplikę jakoby rebellią wſzczynającą ſądźić kazał. Trwała kognicya tey ſprawy przez lat kilka, aż nakoniec ſkazano Poſłow na gardło przy konfiſkacyi dobr ich. Relaxował jednak Krol ten dekret y na ſześćletnie więźienie karę zamienił. Na ſamego tylko Jana Reynholda Patkuła (ktorego za koncypienta tey ſuppliki miano, y ktory nad inſzych Poſłow Inflantſkich żarliwiey za całość praw y przywilejow prowincyi ſwojey obſtawał, á będąc przeſtrzeżony o wiſzącym nad ſobą żyćia niebeſpieczeńſtwie z państwa Szwedzkiego uſzedł) potwierdźił wyrok z przydaniem, żeby mu przed exekucyą rękę ućięto, gdyby go w państwie Szwedzkim pośćignąć miano.

Oſądzony zatym Patkul udał śię do Krola Polſkiego AU- 1699.
GUSTA

GUSTA II. y okazałemi racyami, ktorych mu przy ſprawiedliwych reflexyach żal y paſsya z poniesioney w Szwecyi kondemnaty hoynie naſtręczały, pobudzał Krola do podnieśienia woyny przećiwko Szwedom na pozyſkanie Inflant. Człowiek ten z natury wymowny, w naukach biegły potrafił chwyćić kſztałtnie za ſerce Krola AUGUSTA, zalecając pożądaną do odyſkania tak piękney prowincyi pogodę przy gotowey rozjątrzonych Inflantczykow do odrywania śię od Szwedow ſkłonnośći.

1700. Krol AUGUST namowiwſzy śię ćicho z Piotrem W. Carem Moſkiewſkim, y Krolem Duńſkim, wyſłał woyſko ſwoje Saſkie rzekomo dla uſkromienia powſtałych w Litwie rozruchow, z ktorym Feldmarſzałek Fleming zbliżywſzy śię pod Rygę, po odebranych ſzańcach *Skomus* y *Dünemunde* zwanych, miaſto Rygę obległ. W tym Krol AUGUST ſam nadjechał, y miaſto bombardować kazał. Wſtrzymali w impećie Krola z natury łaſkawego Poſłowie Angielſcy y Holenderſcy przełożeniem nieuchronney w towarach y handlach ſwoich przez ruinę Rygi ſtraty; jakoż od rozpoczętego już dobywania miaſta dał śię odwieść, á odſtąpiwſzy Rygi, dobył *Kokenhauza* y do Litwy śię wroćił.

1701. Tym czaſem Krol Szwedzki Karol XII. zbiwſzy pod Narwą 80000. Moſkwy, pod Rygą ſtanął y broniących mu przeyśćia przez Dźwinę Saſow roſpędźiwſzy, mieyſca utracone odebrał, á potym do Kurlandyi wtargnął, y tam śię rozłożył, wymagając na woyſko ſwoje podatki.

1702. Gdy Krol Szwedzki z Kurlandyi do Litwy wſzedſzy wielkie przećiwko Saſom czynił progreſsa, Car z licznym woyſkiem do Ingryi wpadſzy, naprzod forteczę *Rotenburg* dobył, y *Schliſselburgiem* przezwał, potym wźiął *Nyenchantz*, gdźie ſławne założył miaſto y od imienia ſwego *Peterburg* przezwał.

1703. Moſkwa do Inflant Szwedzkich wpadſzy, kray wſzyſtek ogniem y mieczem puſtoſzyła y Narwę obległa.

Podbiła

Podbiła Moſkwa znakomite w Inflantach miaſta y fortece: 1704.
Narwę, Dorpat, Iwanogrod, Kiekzholm, &c.

W tymże roku między Carem, á Krolem Polſkim y Rzecząpoſpolitą przez Dźiałyńſkiego Wojewodę Chełmińſkiego ſtanął traktat allianſy, w ktorym reſpektem Inflant Szwedzkich takowy śię znayduje warunek:

Jako Jego Car: Wielicz: po te czaſy ſwoje zwyćięſkie oręża nie tylko w Inflanćiech, ale y innych mieyſcach cokolwiek w poſseſsyach ſpolnego nieprzyjaćiela zoſtawało, przy mocy Naywyżſzego prowadźił, tak napotym prowadźić będźie takim ſpoſobem, że te wſzyſtkie fortece, miaſta, y zamki, ktore w całym Xięſtwie Inflantſkim y przynależących do niego źiemiach, cokolwiek do Rzeczypoſpolitey należało, y za pomocą Bozą od Jego Car: Wlcſtwa wźiętych być może J. K. Wlcſtwu y Nayjaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey bez nagrody z ochotą odda y uſtąpi.

Krol Szwedzki odżałowawſzy fortec poſtradanych w Inflantach, za Moſkwą y Saſami śię w Polſzcze uganiał, y po otrzymanych wielu awantażach, aż w Saxonii śię oparł, y tam na Krolu AUGUSCIE wymuśił pokoy przez traktat Ranſtadzki. Fatalny ten traktat był dla Reynholda Patkula wyżey namienionego Inflantczyka, ten bowiem naprzod w ſłużbie u Krola AUGUSTA dostąpiwſzy godnośći *Conſiliarii intimi* w radźie wojenney, gdy śię potym przeniosł do Cara, ſtanął Generałem Leytnantem, oraz Posłem wielkim do Krola AUGUSTA, w ktorym charakterze znaydując śię w Saxonii właśnie pod inwazyą tam Szwedow, gdy do pokoju przyſzło, za mocną Krola Szwedzkiego rekwizycyą między kondycyami pokoju w traktacie położoną muśiał być Szwedom w ręce wydany. Krol

Szwedz-

Szwedzki natychmiast wydanego Patkula do armaty przykować, y za sobą przy woysku prowadźić kazał aż pod Kaźimierz, gdźie Krol widząc go na zdrowiu barzo słabego, żeby naturalna śmierć zamyślaney nie poprzedźiła pomsty, nieodkładnie go sądźić y exekwować postanowił. Zaprowadzony na plac osądzony Patkul na pierwszym weyrzeniu wystawionego koła y innych okropnych do swojey exekucyi instrumentow zmartwiały strachem padł jak bez duszy, aż zaledwo go orzeźwić można było. Gdy czytano w głos dekret od tych słow śię zaczynający: *Z roskazu N. K. Jmći P. N. Miłośćiwego* krzyknął Patkul: á jakiegoż mam śię spodźiewać miłośierdźia od tego Pana Miłośćiwego! á gdy daley słyszał, że go w dekrećie jako zdraycę Oyczyzny wspomniano, znowu zawoła: owszem aż nader wiernie y gorliwie Oyczyznie służyłem, dla ktorey teraz tak nieszczęśliwą staję śię ofiarą! mistrz przystępując do sprawy mowić mu zaczął: Miłośćiwy Panie *&c.* ale Patkul nie dawszy mu domowić rzekł: co to Miłośćiwy Panie, nie tym tytułom tu pora; y wyćiągnąwszy z kieszeni garść czerwonych złotych, podał mu mowiąc: oto masz, spraw śię rześko; nie pomogło to mizerakowi, bo mistrz wyraźnym od Krola roskazaniem zagrożony, barzo okrutnie y pomału z exekucyą postępował; łamał mu kośći kołem u nog y rąk, z tak okrutną w sprawieniu śię nierzeźwośćią, iż z umyślnego Krola ordynansu mający nad strażą tey exekucyi kommendę Officyer tegoż imienia Patkul (niektorzy go synowcem tegoż Reynholda być mienią) przeniknięony żałosnym przedłużoney męczarni widokiem, krzyknął na mistrza, żeby pospieszył, za co napotym w areszćie kilka dni prześiedźiał. Gdy słupek przystawiono do ućięćia głowy, zgruchotany wszystek Patkul skwapliwie śię czołgał do niego, na ktorym łeb mu nie tak ućięto jak raczey urznięto. Słyszałem godnych Officyerow Szwedzkich mocno twierdzących, że po tey strasznej exekucyi Patkula, Szwedow za razem doznane do tąd w dokazywaniu szczęśćie odstąpiło.

Moskwa

Moskwa znioższy na głowę Szwedow pod Pułtawą, tak walnym zwyćięstwem łatwą sobie do zawojowania Szwedzkich Inflant usłała drogę. 1709.

Moskwa wźięła Rygę, ktora morem y głodem znużona do 1710.
kapitulacyi przystąpić y poddać śię muśiała. Po niey całe Inflanty takowoż śię Moskwie poddały.

W tymże roku Xiążę Kurlandski *Fridericus Vilhelmus* solennie sobie poślubił w Peterburgu Annę Iwanownę rodzoną synowicę Cara Piotra W. z ktorą w posagu miał wźiąć 200000. rublow. Na akćie weselnym między rożnemi wspaniałemi apparencyami wyznaczał śię fejerwerk, w ktorym bożek miłośći *Cupido* jedną ręką Carski herb, á drugą Xiążąt Kurlandskich w gorze trzymał, z tą Chronograficzną inskrypcyą: *PrInCIpes aMorIs fœDere IVnCtI.* Ale niestetysz jak prętkie są doczesnego szczęśćia odmiany, zaledwo Xiążę pełen radośći y ukontentowania z Carowną małżonką swoją wyjachał z Peterburga, do Xięstwa swego dążąc, aż o mil dźiewięć od Peterburga zapadł na malignę, y w kilka dni potym z tym śię pożegnał świątem. Ciało zaprowadzono do Nitawy, á Xięstwo Kurlandskie Xiążę Mężykow Moskwą osadźił, w nadźiei przyszłego sukcessora z Xiężny Kurlandskiey Carowny Anny, ktorą być w ćiąży rozumiano.

Na Seymie Warszawskim w roku 1710. względem Piltyna stanęła Konstytucya w te słowa:

Sprawa Piltyńska.

Przywodząc do exekucyi Konstytucyą *anni* 1685. *titulô* Komissya Piltyńska tęż sprawę *in deliberatione pendentem* od wielu lat, jeszcze za panowania Nayjaśnieyszego Antecessora Naszego *quantocyùs* na Sądach Naszych relacyinych *præviis innotescêtialibus finaliter* decydować, *&* *ultimariè* determinować deklarujemy.

Biskup

1713. Biſkup Inflantſki Krzyſztof *Schenbek* odnowił ſprawę Piltyńſką na ſądach Zadwornych relacyinych, ktorey finalną decyzyą na deliberacyi zatrzymano.

1715. Popierał daley ſprawę Piltyńſką tenże Biſkup Inflantſki; wſzakże Krol AUGUST na publiczne na ow czas oglądając się konjunktury, wyrok ſwoy jeſzcze na dalſzey zawieſił deliberacyi, ale przytym reſkrypt wydał do Xięcia Kurlandſkiego y innych poſſeſſorow zaſtawnikow dobr Biſkupſtwa Piltyńſkiego, żeby w ſześciu mieśiącach od daty tego reſkryptu pomiarkowali śię przez wynaleźioną w ſłuſzny ſpoſob kombinacyą z Biſkupem Inflantſkim, jeżeliby zaś w zamierzonym czaśie ugoda niedoſzła, to już Krol Jmść z Senatem do finalney miał przyſtąpić decyzyi. Reſkryptu tego takowy jeſt tenor:

Reſcriptum Regium.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. &c. Illuſtriſſimo Principi Dno Ferdinando Curlandiæ & Semigalliæ Duci, necnon Generoſo Sackien Succeſſori Maydelloviano in Hypotheca bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curonienſis, tam & aliis eorundem bonorum Hypothecariis Poſſeſſoribus Gratiam Noſtram Regiam. Illuſtriſſime Princeps Domine, & Generoſi Poſſeſſores Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati & circa acclamationem cauſæ exemptionis bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curonienſis, nuper ſub die 6. menſ: præſentis Apr: unanimibus ferè votis Senatorum Regni & M. D. Lit: Conſiliariorumq; Noſtrorum, lateri Noſtro protunc aſſidentium inclinati & de poteſtate Noſtra Regia inſtante Reverendo in Chriſto Patre Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi deliberationem adhuc per Sereniſſimum JOANNEM III. Anteceſſorem Noſtrum præbabitam & per Nos in an: 1713. prærogatam etiam non obſtante abſentia Fidelitatum Veſtrarum & ſuſpenſione per Plenipotentem Illuſtritatis Veſtræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino ſuccubitorio petita, non attenta expedire & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum poſt tantum temporis ſpatium à Nobis indultum juſtitia omninò poſtulat & privilegiatiſſimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut decretum Noſtrum in hac cauſa ſine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen Clementia Noſtra duximus ea de re Illuſtritatem Veſtram, ac etiam Hypothecarios Poſſeſſores gratioſè præmonere, niſi intrà ſex menſes à data præſentium curaverint accommodare hoc negotium ſcient elapsô præfatô ſpatiô ſex menſium, ſtatutum Nobis eſſe præhabitam deliberationem expedire & decretum Noſtrum promulgare ſine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præſentes manu Noſtra ſubſcriptas Sigillis Regni & M. D. Lit: communiri juſſimus. Datum Varſaviæ die 15. men: Apr: annô Domini MDCCXV. Regni verò Noſtri XVIII. annô. AUGUSTUS Rex. Locus Sigilli Regni Cancellariæ Majoris. Mathæus Illiak Enſifer Braclavienſis S. R. M. Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Mag: Duc: Litv: Baſilius Rychlicki Subdap: Trocen: S. R. M. Secretarius Major Mag: Duc: Litv: Ad Illuſtriſſimum Ducem Curlandiæ & Generoſos Hypothecarios Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curoniæ poſſeſſores. Cui ſupplicationi, ut juſtæ & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum Originale idem offerens denuò ad ſe recepit & de recepto Originali Cancellariam Noſtram quietavit, ad Acta præſentia metrices Regni ſuſcipi, iiſdem inſeri, ingroſſari, eaſdemq; parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit extradi permiſimus. In quorum fidem præſentibus Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ feriâ tertiâ poſt Dominicam Ramis Palmarum Quadrageſimalem, proximâ die ſcilicet 16. men: Apr: annô Domini 1715.

Carowna Anna owdowiała Xiężna Kurlandſka, z Moſkwy 1716.
przybyła do Kurlandyi, y tam w Mitawie rezydencyą ſwoję założyła. Ferdynand Xiążę Kurlandſki (ſtryi zmarłego Wilhelma) widząc, że śię Moſkwa w Kurlandyi oſadźiła, po

dobrach śię Xiążęcych rozłożywszy, do Xięstwa swego przybyć śię wzbraniał, ale we Gdańsku mieszkał; Car zaś woyska swego z Kurlandyi sprowadźić nie chćiał, pokądby mu summę 200000. rublow w posagu Xięćiu Wilhelmowi jakoby wyliczoną, á przytym 40000. rublow *modô donationis* od tegoż Xięćia małżonce swojey Carownie Annie postąpionych (acz na to dowodu na piśmie nie było) nie wyliczono.

1717. Konstytucya Seymu *Pacificationis* Komissyą do Xięstwa Kurlandskiego naznaczyła w te słowa:

Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie.

NAleży Nam y Rzeczypospolitey na tym, aby Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie *ad corpus* Korony Polskiey y W. X. L. należące od wszelkich pretensyi y impetycyi postronnych było oswobodzone. Dla tego na examinowanie y uznanie zachodzących pretensyi z Xiążęćiem Jmćią Kurlandskim, naznaczamy Komissarzow Naszych Wieleb: w Bogu XX. Arcemberskiego Biskupa Kijowskiego, Alexandra Horaina Biskupa Zmudzkiego; Wielm: Ogińskiego Wojewodę Trockiego, Każimierza Zaranka Starostę Zmudzkiego, Piotra Kczewskiego Wojewodę Malborskiego, Andrzeja Dombskiego Kasztel: Brzeskiego Kujawsk: Sapiehę Marszałka W.X.L. Ur: Stanisława Denhoffa Miecznika Koronnego Hetmana Poln: W. X. Lit: Michała Sapiehę Pisarza Poln: W.X. L. Jana Bromirskiego Podkomorzego Wyszogrodzkiego, Jakoba Dunina Regenta Kancellaryi W.K. Felicyana Grabskiego Chorążego Łęczyckiego, Nakwaskiego Chorążego Wyszogrodzkiego, Ludwika Boruckiego Podczaszego Brzeskiego Kujawskiego, Pawła Skorzewskiego Podczaszego Dobrzyńskiego, Jana Każimierza Biegańskiego Starostę Naszego Starodubowskiego, Jana Strutyńskiego Starostę Wiłkomirskiego, Antoniego Gorskiego Chorążego Zmudzkiego, Wala Chorążego Grodźieńskiego, ktorzy umowiwszy czas, oraz Xięćia Jmći Kurlandskiego, y wszystkich Pretendentow obwieśćiwszy, do Kurlandyi zjachać powinni będą, *de natura, legalitate, & realitate* pretensyi *seriam investigationem* uczynią, *documenta partium* zrewidują, onez zkonnotują y Nam na przyszłym Seymie relacyą uczynią. Na domowe zaś skargi Szlachty y Obywatelow, jakośmy w przeszłym roku Komissyą naznaczyli, tak onęż ponawiając *per instrumentum* w Kancellaryi Naszey, Komissarzow Naszych jako nayprędzey znowu zeszlemy, ktorzy *spoliatos (praevia cognitione spolii) restituendo*, wszelkie dyfferencye tak z Xięćiem Jmćią, jako też z Konsyliarzami y Officyalistami Jego; tudźież *causam homicidii* Ur: Firxa Starosty Naszego Telszeńskiego rozsądzą, oraz *ex observantia Supremi Dominii Nostri, quodcunq; devium fuerit animadvertent*, y według praw dawnych *ad pristinam orbitam* przyprowadzą; *salva* jednak *appellatione à sententia definitiva* do Sądow Naszych Relacyinych,

juxta

juxta cadentias Curlandicas. Przytym Szlachtę Kurlandſką y Semigalſką *circa pacta primæva, Indigenatus, beneficia, ex iisdem competentia, decreta Comitialia & Commiſſorialia, Formulam Regiminis & Statuta de anno 1617. Privilegia, jura, immunitates, conſvetudines, & Conſtitutiones in rem ejuſdem ſancitas* (nie derogując jednak w niczym *Juribus Principis & Nobilitatis*) zupełnie zachowujemy, oraz aby *contra tenorem harum*, żołnierz Litewſki w granice Xięſtwa Kurlandſkiego y Semigalſkiego nie wkraczał, y pretenſyi ſobie nie formował, nakazujemy.

Na tymże Seymie dla Szlachty Piltyńſkiey takowa ſtanęła Konſtytucya:

Piltyn.

Szlachtę Piltyńſką przy Konſtytucyach *in rem* Onych uchwalonych *& circa Formulam Regiminis Piltinenſis anni 1617. in toto* zachowujemy, *& executionem ejuſdem Formulæ* mieć chcemy, *ſalvîs Juribûs Eccleſiæ Romanæ Catholicæ & circa præjudicium* ſprawy Piltyńſkiey *in deliberatione Noſtra promulgandi decreti* wiſzącey.

Urodzonemu Platerowi Woyſkiemu Inflantſkiemu za rezydencyą przy Carze y woyſkach Moſkiewſkich 6000. talarow na tymże Seymie aſsekurowano.

W tymże roku 1717. naznaczona wyżey Komiſsya wźięła ſwoy ſkutek, ktorey akta y poſtanowienia dla ich obſzernośći tu nie kładę, ale z ſamego dekretu teyże Komiſsyi naylepiey wyrozumieć można. *Vide lib: Solida Demonſtratio, Fol: 165. ſub tit: Extractus Actorum Commiſſionis Regiæ.* Na

Na Seymie Grodźieńſkim oſobliwą Konſtytucyą Xiążęcia Ferdynanda *à Perſonali homagio* uwolniono, á przez Poſła tę powinność wypełnić pozwolono; Kurlandczykow za ſpolnych, y nierozdźielonych Rzeczypoſpolitey Obywatelow deklarowano; Elekcyą Graffa *Moryczа* na Xięſtwo Kurlandſkie ſkaſsowano; Komiſsarzow naznaczono dla ułożenia przyſzłego rządu tego Xięſtwa *poſt futura fata* Xięćia Ferdynanda; ktorey Konſtytucyi ten jeſt tenor: 1726.

Ponieważ według doświadczenia powſzechnego wſzyſtkie Państwa y Narody ſkupione y zjednoczone *in unum*, pod jednoſtaynym Rządem y Panowaniem, *corpus*, daleko zwykły bywać mocnieyſze, ſzczęśliwſze y ſpoſobnieyſze do obrony y konſerwacyi poſpolitey, aniżeli rozdźielone; przeto *inhærendo pactis æternis ſubjectionis, & incorporationis abſolutiſſimæ, & pleniſſimæ*, bez żadney naymnieyſzey rezerwacyi, *liberè, ritè, ac legitimè ab utrinq; ſtabilitis, & jurata fide confirmatis*, tudźież ſtoſując się do Konſtytucyi *an: 1589. deficiente ſtirpe maſcula* teraźnieyſzego Xięćia Ferdynanda *ex linea Kiettleriana procedentis, ſalvîs per omnia Juribûs, poſſeſſionibûs, ac prærogativîs* tegoż Xiażęćia, poki żyć będźie, (ktoremu *homagii* dyſpenſując Konſtytucyą *anni 1683. ob reſpectum provectæ ætatis & ſingularia erga Rempublicam merita, etiam* przez Poſła ſwego *præſtare* pozwalamy, *hôc* jednak *præcautô*, że to ſłużyć nie powinno *Succeſſoribus* jego, inquantumby *ex lumbis illius directè deſcendentes exiſtere* mieli)

pomie-

pomienione Xięſtwo Kurlandſkie, y Semigalſkie z dawna inkorporowane y przyłączone *ad corpus Reipublicæ, cum omnibus attinentiis, & contingentiis ſuis antiquis*, do Korony Polſkiey y W.X.L. przyłaczamy, y inkorporujemy; za ſpolnych y nierozdźielnych Obywatelow Koronnych y W. X. Lit: pierwiey przyjętych, przyimujemy, z prawami, przywilejami y wolnośćiami im nadanemi przedtym, do wſzyſtkich praw, honorow, prerogatyw, y wolnośći Koronnych y W. X. L. przypuſzczonych, *pariter* przypuſzczamy, jednoſtaynemi śiłami, pośiłkami, y woyſkami całey Rzeczypoſpolitey *contra omnes uſurpationes, & quosvis inſultus hoſtiles* zaſtępować, bronić y zaſzczycać obiecujemy. *Inſuper* jako *omnem prorſus novi Principis infeudandi ſubſtitutionem poſt fata* pomienionego Xiążęćia Ferdynanda *in caſum deficientis ſtirpis maſculæ in perpetuum* exkludujemy y abrogujemy, tak *attenta* przeſzłe wſzyſtkie przećiwko inhibicyom, mandatom y reſkryptom Naſzym, mianowićie *uſurpati* nienależyćie *ultimi conventiculi, cum omnibus actibus* wdającemi śię *in materiam eventualis ſucceſſionis*, znośiemy, kaſsujemy y one za nieważne *ex vitio nullitatis, & inſubſiſtentiæ naturalis, ſtante pro nunc directo, & ſupremo*; *in futurum* zaś *utili, & immediato Dominio Noſtro & Reipublicæ*; *perpetua & irrevocabili lege* deklarujemy. A że Graff *Moryc*z niepoſłuſznym Ordynanſom Naſzym y woli Rzeczypoſpolitey *circa effectuationem Diplomatis Noſtri*, na teraźnieyſzym Seymie *traditi* pokazał śię; tedy onego nie tylko *ex ditionibus* Prowincyi Kurlandſkiey, tudźież Kroleſtwa Polſkiego, y W. X. L. *proſcribimus*, ale też *pro hoſte Reipublicæ, & invindicabili capite* ogłaſzamy y kondemnujemy. *Liberum exercitium Auguſtanæ confeſſionis*, z ktorą *ad Rempublicam acceſſerunt, & per pacta ſubjectionis ſibi caverunt*; *cum pacifico uſu & conſervatione* teyże religii, *cæteriſq; illius ritibus, ſecundùm obloquentiam duntaxat eorundem pactorum*, aſsekurujemy; ubeſpieczając, iż *ad mutationem* oney, nikogo *per vim* przymuſzać nie dopuśćiemy, *ſalvo jure, & uſu Religionis Romano-Catholicæ in formula Regiminis præſcripto, & per Conſtitutionem anni* 1678. *approbato.*

Także, aby *deſideria* y reprezentacye Stanow wſzyſtkich prowincyi Kurlandſkiey, *ratione* domowego porządku y innych uſtaw, *ad bonum ordinem, & internum Regimen* potrzebnych, tym ſnadniey y ſkuteczniey akkomodowane *pro juſtitia, commodo & utilitate univerſorũ* być mogły; za zgodą wſzech Stanow, Komiſsarzow Naſzych *ex Senatorio Ordine*: Wieleb: X. Krzyſztofa na Słupowie Szembeka Biſkupa Warmińſkiego, y Sambińſkiego, Wielmożnych Kaźimierza z Koźielſka Ogińſkiego Trockiego, Staniſława Dönhoffa Połockiego, Hetmana Polnego W. X. Lit:

Stanisława Chomętowskiego Mazowieckiego, Hetmana Poln: Koron: Wojewodow; *Ex Ordine Equestri*: z małey Polski, Urodzonych Jana na Tykocinie y Tyczynie Branickiego Chorążego Koronnego, Kraśińskiego Starostę, Jakoba na Skrzynie Dunina Regenta Koronnego, Starostę Radoszyckiego, Ożarowskiego Stolnika Krakowskiego; Wielopolskiego, Lanckorońskiego, Kalinowskiego, Winnickiego Starostow, Karwoyskiego Podczaszego Wiskiego y Sędźiego Grodzkiego Brańskiego; z Wielkiey Polski, Urodzonych Maxymiliana z Tenczyna Ossolińskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego, Sandomirskiego Starostę, Stefana Garczyńskiego Chorążego, Alexandra Łodźie Ponińskiego Łowczego, Wschowskich; Nakwaskiego Ciechanowskiego, Szembeka Tolkmickiego, Starostow; Kraśińskiego Cześnika Ciechanowskiego; z W. X. Lit: Urodzonych Każimierza na Bychowie, Dąbrownie y Zasławiu Sapiehę Generała Altylcryi W. X. Lit: Wolpińskiego Starostę, Michała Xięcia na Nieświżu y Ołyce Radźiwiłła Przemyskiego, Jozefa *de Campo* Scipiona Lidzkiego, z Koźielska Ogińskiego Gorzdowskiego Starostow, Wala Chorążego Grodźieńskiego, Antoniego Eperyeszego Pułkownika Naszego, nie tylko dla wysłuchania, examinowania y akkomodowania tychże *desideriorum & repraesentationum*, ale też *primariò & principaliter* dla uformowania,

wania, y ułożenia Ordynacyi teyże Prowincyi, tudźież Powiatu Piltyńskiego *respectivè quò ad jura sua*, przytym dla uprzątnienia y uspokojenia jakichkolwiek niezgod, exorbitancyi, kontrowersyi y pretensyi domowych y postronnych, *cum potestate* sądzenia, y karania *summario processu* tych Kurlandczykow, ktoryby *rebelles Juribus Reipublicae* albo powadze Komissarskiey po tey Konstytucyi tamże w Kurlandyi pokazali śię, ordynujemy; *salva relatione & approbatione* na Seymie przyszłym. Ktorym, Wielebnemu, Wielmożnym, y Urodzonym Komissarzom, aby Wielmożni Hetmani oboyga Narodow, *assistentiam militarem pro exigentia necessitatis, salvâ disciplinâ militari per novellam legem praescriptâ*, pod kommendą Regimentarzow godnych tak z Koronnego, jako y Litewskiego woyska dodali, *authoritate praesentis conventûs* nakazujemy; ktorzy to Regimentarze z dywizyami w kommendach swoich będącemi na granicy Kurlandskiey stanąć, y dalszego ordynansu tychże Wielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych, Komissarzow czekać mają. Pomienionych zaś Wielebnego, Wielmożnych y Urodzonych Komissarzow Naszych obowiązujemy, aby tę Komissyą *primo vere*, naznaczywszy termin *per innotescentiales suas, & proprio aere* na nię się wybrawszy, *sine ullo sumptu etiam ex Senatûs Consilio assignando*, ani skarbu, ani Wojewodztw, *salvô be-*

nificiô ſuſpenſionis ſpraw ich *in quovis ſubſellio*, expedyowali; *inſtrumentum pſeudo-electionis, & omnia alia Juribus Reipublicæ nociva ex actis eliminent*: Oraz Obywatelom całego Xięſtwa Kurlandſkiego, Semigalſkiego, Powiatu Piltyńſk: *in genere & ſpecie* wſzyſtkim korreſpondencyi, praktyk, negocyacyi wſzelakich z poſtronnemi potencyami *& quasvis novationes, machinationes vel molimina in præjudicium Jurium Reipublicæ ſub quocunq; titulo, colore, vel prætextu, directè, ſive indirectè authoritate publica* teraźnieyſzego Seymu, *ſub pœnis criminis laſæ Majeſtatis, perduellionis, cæterisq; rigoribus in legibus deſcriptis*, zakazujemy; ktorym rygorom wſzyſcy *Fautores, Cooperatores, & aſſiſtentes*, jeżeliby śię jacy *in futurum* pokazali, *cujuscunq; nationis, ſubjacere* powinni w ſądach Seymowych.

1727. Uſtanowiona przerzeczoną Konſtytucyą Komiſsya do Xięſtwa Kurlandſkiego juryzdykcyą ſwoję uſundowała w Nitawie; implikowanych *circa Pſeudo-Electionem* Graffa *Morycza* ſkromnie bez wylania krwi ukarała, nową Ordynacyą, y politycznego porządku, (ktora po śmierći Xięćia Ferdynanda bezpotomnego miała być zachowana) poſtanowiła; na dotrzymanie ktorey wſzyſcy Obywatele Xięſtwa Kurlandſkiego przed Komiſsarzami przyśięgę wypełnili.

1731. Roku 25. mieśiąca *Februarii* w Warſzawie odebrał inweſtyturę Xiążę Ferdynand przez Plenipotenta ſwego Gotarda *à Bulow Int: Conſ: Belli* J. K. Mśći; ktorego Ceremoniału krotkie tu kładę opiſanie. Naprzod koło południa Kaźimierz Ru-

Rudźinſki Kaſztelan Czérſki, y Sebaſtyan Dębowſki Referendarz Koronny (zaſtępując nieprzytomnego na ow czas Sekretarza Koron:) w karećie Krolewſkiey z wytwornym apparatem przybyli do Poſła, á wźiąwſzy go do teyże karety Krolewſkiey przy piękney kalwakadźie, oraz wyborney przeſzło ſześćdźieśiąt poſzoſnych karet rożnego Państwa komitywie zaprowadźili na zamek. Tam przy wyżſzych wſchodach ſpotkali Poſła Chambelanowie Krolewſcy, Kolonowſki, Poniński, Załuſki, Unruh; á przed ſamym progiem Izby Senatorſkiey przywitał go Marſzałek Wielki Mniſzek; y do Tronu Krolewſkiego oſobliwſzą apparencyą przybranego doprowadźił. Za weyśćiem Poſła, Senatorowie z mieyſc ſwoich powſtali. Konkurs przednich na ten uroczyſty widok był niezwyczayny: procz Nuncyuſza Papieſkiego, Poſłow Ceſarſkiego, Francuſkiego, y wielu inſzych Monarchow; przypatrował śię też tak ſolennemu aktowi Poſeł Turecki *Machmet Effendi*. Bliſko Tronu ſtali Miniſtrowie *Status* y przednieyśi Dygnitarze, Offícyaliſtowie oboyga Narodow; z ktorych Xiądz Załuſki Referendarz Koronny Kśięgę Ewangelii, Branicki Chorąży Koronny, *Vexillum Feudale* (na ktorym z jedney ſtrony herb Krolewſki y Rzeczypoſpolitey, á z drugiey herb Xięćia Ferdynanda były wyrażone) á Xiążę Lubomirſki Miecznyk Koronny, y Zawiſza Miecznyk W. X. L. dobyte trzymali miecze. Zbliżywſzy śię do tronu Poſeł po trzy rezy Majeſtatowi Pańſkiemu głęboko śię ukłonił, á Krol Jmść uczćił go wzajemnie zdjęćiem z głowy kapeluſza. Poſeł na kolana upadſzy na pierwſzym od Tronu ſtopniu o inweſtyturę imieniem Xięćia ſwego pokornie upraſzał taką po łaćinie mową: *Sereniſſime ac Potentiſſime REX, Domine, Domine Clementiſſime.*

E A eſt Principum beatitudo in terris, & ſupra communem ſortem evecta felicitatis eminentia, ut ſoli mortalium munificentiæ ſplendore præpollentes, præter plurimas, quibus Divinitatem æmulari datum eſt, dotes, gratiarum magnitudine, & bene-

beneficiorum frequentia, atq; assiduitate propiùs ad eandem accedere valeant. Ut omnibus, quæ Majestatem comitantur ornamentis Sac: Reg: M. Vestra abundat, & excellit, ita sigillatim naturæ quadam bonitate munificens illud ingenium, quod orbis quotidie admiratur, ipsi contigit, ut ad erogandas gratias, ac liberalitates nata, formataq; videatur. Qui quidem munificus ardor ne unquam fatisceret, factum Divinâ Providentiâ, ut paternum ipsi maturaretur Dominium, & præmaturo naturæ tributo frater nascendi jure major, fatis cederet, cederetq; ditionibus.

Haud exiguum sic nacta fuerat S. R. M. Vestra campum, in quo innatæ sibi beneficentiæ, & largitatis sequeretur motus; sed non adeò amplum, qui vastitati munificentiæ responderet, quamobrem benigniùs illud, quod rebus humanis prospicit fatum, Regem esse voluit S. R. M. Vestram, qui & geati moderaretur Generosissimæ, & talium esset Regnorum Rex, quæ abundè satis ea suppeterent, quibus animus supra omnem sortem humanam ad tribuenda beneficia effusus citra ullam diminutionis curam expleretur. Augent gloriam virtutis, & copia actuum, & diuturnitas Imperii, dum per triginta & ultra annos beneficia maxima largitate fundere potuerit, imò fuerit S. R. M. Vestra dum longiùs omnibus Europæ Principibus imperaverit, qui populis suis existeret munificentior. Vix ullus suorum conspicitur, cui honores non contulerit, quem non beneficiis cumulaverit, nemo autem planè ex amplo Senatorum Ordine, qui curulem suam à S. R. M. Vestra se tenere non lætetur, summaq; animi voluptate Patrem tanti Senatûs non veneretur.

Unicus adhuc superest Illustrissimus Princeps Ferdinandus, fidelissimus S. R. M. Vestræ cliens fiduciarius, in Livonia Curlandiæ Dux, qui gratiam, & clementiam ejusdem præpolutur, & quem solum domus Ducalis superstitem Divinâ Providentiâ ad raræ ætatis culmen vel ideo provexisse videtur, ne munificentiæ S. R. M. Vestræ aliquid deesset, ne ille solus esset, qui non de beneficentia Regia gauderet.

Singu-

Singularis gloriæ atq; benevolentiæ non levem jam tum expertus est partem Illustrissimus Princeps, quando S. R. M. Vestra provectæ illius ætati indulgendo, Legati Ministerio Jurium veterum confirmationem ac investituram suscipere, homagiumq; præstare gratiosissimè concessit, quam eximiam clementiam submississima ac iterata colit gratitudine.

Quod ut auspicato tandem assequatur successu, sistit se vicariâ Præsentiâ coram Sacratissimo Throno Regio, per me plenipotentiarium suum, supplici exorando cultu, dignetur S. R. M. Vestra, tanquam supremus & Directus Dominus vigore veterum per Serenissimos Prædecessores, Poloniæ Reges & Magnos Litvaniæ Duces concessarum investiturarum, & jurium de terris, Civitatibus, Oppidis, Villis, Pagis, Arcibus, Juribus, Præeminentiis, totoq; Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ in Livonia, illum investire, quo nomine ad pedes S. R. M. Vestræ provolutus juxta laudabilem apud moratiores gentes receptam consuetudinem, flexis genibus homagium præstare, & solenni juramentô fidem & obedientiam per me obstringere paratus est.

Po skończoney tey mowie Krol Jmść *Vexillum feudale* z rąk Chorążego Koronnego odebrawszy, Posłowi klęczącemu podał, á Podkanclerzy Koronny w te się odezwał słowa: *Sacra Regia Majest: AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Dominus Noster Clementissimus, tanquã naturalis, & Supremus Dominus totius Livoniæ, Ducatuumq; Curlandiæ, & Semigalliæ, annuendo precibus Illustrissimi Ferdinandi Ducis, tradit & concedit Illustritati suæ in feudum terras, civitates, oppida, & arces commemoratorum in Livonia Curlandiæ, & Semigalliæ Ducatuum, & ad eosdem Illustritatem suam per hujus Vexilli traditionem, in persona Generositatis Tuæ, Friderici Gotthardi de Buttlar, uti Plenipotentiarii Illustritatis suæ investit, & instituit gratia, & benignitate suæ Regiæ M. quâ Illustritatem suam ob singularia in Reges, Regnumq; Poloniæ, Antecessorum quoq; ejusdem Illustritatis Ducum merita*

comple-

complectitur, speratq; Illustritatem suam beneficii hujus memorem semper futuram, gratamq; pro eo se exhibituram.

Zatym Poseł trzymaiąc lewą ręką chorągiew, prawą dwa palce nad księgą Ewangelii położył (ktorą na łonie Krolewskim trzymał Referendarz Koronny) złożywszy taką wypełnił przysięgę: *Ego Fridericus Gothardus à Bulow S. R. M. Vestræ intimus Consiliarius Belli, Illustrissimi Principis Ferdinandi Curlandiæ, & Semigalliæ in Livonia Ducis, pro præstando Homagio, recipienda investitura, Legatus, & Plenipotentiarius, nomine & ex mandato, & in animum ejusdem Illustrissimi Ducis juro super hæc Sancta DEI Evangelia: Quod idem Illustrissimus Dux Ferdinandus, ab hac hora deinceps ad ultimum diem vitæ suæ erit fidelis, & obediens Tibi Serenissimo AUGUSTO Secundo Regi Poloniæ, M. D. Litvan: Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czernichoviæq;, necnon Hæreditario Duci Saxoniæ, & Principi Electori, sicuti suo naturali, & Hæreditario Domino, Successoribus Tuis Legitimis, Regibus Poloniæ, Dominis suis contra omnem hominem nemine excepto, & quòd nunquam scienter erit in consilio vel auxilio, vel in facto, ex quo (quod absit) amittas vitam, vel membrum aliquod, vel per quod accipias in persona aliquam læsionem, injuriam, vel contumeliam, vel per quod amittas aliquem honorem, quem nunc habes, vel post habebis, & si sciverit vel audiverit de aliquo, qui velit aliquid istarum contra Te facere, pro posse suo, ut fiat impedimentum, præstabit; & si contigerit Te rem aliquam quam habes vel post habebis casu aliquo amittere eam recuperare curabit, in recuperataq; retinenda Te in omni tempore juvabit, & si sciverit Te velle contra aliquem publicô consiliô arma sumere, & de eo generaliter, vel specialiter fuerit requisitus, suum Tibi secundùm pacta præstabit auxilium, & si aliquid illi de secreto manifestaveris, illud sine tua licentia nemini pandet, neq; quidquam per quod pandatur faciet, & si Consilium ab ipso super aliquo facto postulaveris, illud tibi dabit consilium, quod Tibi, Dominiis Tuis judicaverit maximè expedire & nunquam ex persona aliquid scienter, quod pertinet ad Tuam vel Regni Dominiorumq; Tuorum Regno adjunctorum, vel in posterum adjungendorum injuriam, vel contumeliam faciet; imò honorem, dignitatem, commodaq; Tui Regni, & Dominiorum Tuorum tuebitur, & conservabit, & quoad maximè poterit, augebit. Deniq; etiam pacta priora antiqua, omnia & singula, quocunq; tempore à Prædecessoribus suis Curlandiæ, & Semigalliæ Ducibus cum inclyto hoc Poloniæ Regno, & Magno Ducatu Litvaniæ conventa, tum, & Formulam Regiminis, præteritas transactiones, conditiones cum Serenissimis Divæ memoriæ Regibus Poloniæ, & Magnis Ducibus Litvaniæ factas, novellam Constitutionem Comitiorum Grodnensium de Ducatu Curlandiæ sancitam servabit, adimplebit, & nihil in contrarium eidem novellæ Legi faciet; ac præterea omnium, & singulorum Equestris Ordinis, ac privatorum Ducatûs Curlandiæ, & Semigalliæ incolarum jura, Privilegia, libertates, immunitates sartas tectas integerrimè servabit, nec quidquam in contrarium earundem præjudicii, ac derogationis faciet, aut fieri permittet; sic me & Illustrissimum Ducem DEUS adjuvet, & hæc Sancta DEI Evangelia.*

Po wykonaney przysiędze zstąpiwszy Poseł z wyższego stopnia Tronu na niższy, klęcząc dziękował Krolowi Jmści za oświadczoną Xiążęciu łaskę w te słowa: *Serenissime, ac Potentissime Rex, Domine, Domine Clementissime. Veneratur, & devotissimo animi cultu prosequitur beneficam Clementiam S.R.M. Vestræ Illustrissimus Curlandiæ Princeps, quâ solenni feudi renovatione, ea, quæ à Serenissimis Prædecessoribus, Poloniæ Regibus, olim fuêre concessa gratiosissimè confirmare, & conferre est dignata.*

Agnoscit illam majorem, quàm ut verbis exprimi possit, Sanctèq; promittit se iis, quæ feuda exposcunt, obsequiis omnem in referendo grate Beneficioq; memore animo pietatem testaturum.

 Serva-

Servavit is fidem, fidelitatemq; intaminatam, jam ante longè, quàm juramenti vinculò ad eadem obstringeretur, & ita servavit, ut nec hostium insultibus, nec temporum calamitatibus labefactaretur.

Servabit & eandem in posterum deinceps, hòc magis, quò in clientelam, & protectionem S.R.M. Vestræ, ac totius Reipublicæ se, suaq; omnia contulit. Confidit S.R.M. Vestram gratias, quas ipsi hac solenni die est largita, novis gratiis ita se esse cumulaturam, ne tristis præteritorum temporum acerba afflictæ fortunæ recordatio senectam ampliùs turbet, gravemq; reddat.

Spe nititur summa se novô hôc, eôdemq; maximô munitum præsidiô omnes elisurum impetus, quietaq; feudi possessione, eò magis fruiturum, quò feliciora Jagiellonicis attigisse exultat tempora, quibus ne vota quidem addi possunt alia, quam ut sint diuturna. Dent Tibi Clementissime Rex Dii ætatem, quàm mereris; serventq; animum, quem dederunt.

Podkanclerzy Koronny odpowiedźiał Posłowi: *Perfecit S. R.M. Dominus Noster Clementissimus ea, quæ Majestativi juris erant; superest, ut Illustrissimus Ferdinandus Dux Curlandiæ, & Semigalliæ in Livonia, ea quæ fidelem feudatarium decent, adimpleat, ac pro tanto beneficio de S. R. M. & Republica perpetuò bene mereri studeat.*

Po zakończoney tym kształtem inwestyturze Marszałek Wielki Posła od Tronu sprowadźił do przygotowanego na lewey od boku Krolewskiego stronie krzesła, na ktorym uśiadszy Poseł, kapeluszem na moment śię przykrył, y wraz go znowu z respektem zdjął. A gdy z mieysca powstał, Krol order mu dla Xiążęćia Ferdynanda na znak Pańskiego respektu podał, Poseł rowno śię z źiemią Krolowi uniżywszy, odstąpił od Tronu, y po odebraniu od przytomnych Ministrow, Senatorow kongratulacyi, tymże porządkiem, ktorym był sprowadzony, powroćił do gospody. Nakoniec *diploma investiture* z Kancellaryi odebrawszy, sam też od Xięćia Ferdynanda *univer-*

sales

sales dał, mianowićie: *de præeminentia Relig: Cathol: Rom:* w Xięstwie Kurlandskim, y Semigalskim *manutenenda de Ecclesiis, Parochiis, & Ministeriis Ecclesiasticis Catholicis, salariisq; eorum, feudis censibus, & jure Patronatûs, conservandis in forma antiquitùs solita & descripta.*

Po śmierći Krola AUGUSTA wtorego gdy nastąpiła Elekcya szczęśliwie nam dźiś Panującego Krola Jegomośći AUGUSTA III. *inter pacta conventa* względem Xięstwa Kurlandskiego taki warunek stanął. Xięstwo Kurlandskie, aby *ab externis prætensionibus* uwolnione było, y Xiążę Jmść Ferdynand, jako *investitus juribus suis*, aby mogł *uti*, y przyiść *ad possessionem bonorum suorum*, także, aby Obywatele tego Xięstwa jemu lub *pro nunc ob impedimenta extranea absenti, in Regno* jednak *commoranti, debitam præstent obedientiam, conjunctim cum Republica curas Nostras indilatè impendemus. Salvis hujus Ducatûs Nobilitatis, & Civitatum antiquis juribûs*, na awulsyą zaś tego Xięstwa *à corpore* Rzeczypospolitey nigdy nie pozwolemy. 1733.

Na Seymie Warszawskim *Pacificationis* Krolowi Jmści pozwolono, po śmierći Xięćia Kurlandskiego Ferdynanda, komu innemu inwestyturę Xięstwa Kurlandskiego konferować, oraz Komissyą Kurlandską w roku 1727. w Nitawie zalimitowaną reassumować kazano, dla traktowania *cum investiendo* na Xięstwo Kurlandskie *Principe*, o pożytecznych dla Rzplitey kondycyach *subsecuturæ infeudationis*. Na co Konstytucya taka: 1736.

Komissya Kurlandska, ktorey pracowity y chwalebny *in rem boni publici actus* niewygasłą u Nas y Rzeczypospolitey *promeruit* wdźięczność, w tym wszystkim co tylko *effecit in rem* utrzymania prawa Naszego Krolewskiego y Rzplitey, tudźiż zjednoczenia nigdy nierozdźielnego *cum corpore* Rzeczypospolitey,

 teyże

teyże prowincyi (potwierdzając tego Xięſtwa *omnia jura, privilegia, & libertates*) approbujemy. Wziąwſzy zaś *in maturam deliberationem*, że z wielu racyi, jako też y z okoliczności inonerowanych prowentow dobr *menſæ Ducalis*, nie przyniosłaby więkſzego jako *ſub Regimine Ducum* emolumentu Nam, y Rzeczypoſpolitey nowa ordynacya przez tęż Komiſsyą zkoncertowana, y *ad approbandum* podana, tudźież mając wzgląd na uśilne y pokorne *Nobilitatis Curlandiæ* prozby, aby na dalſzy czas pod rządem Xięćia *juxta pacta ſubjectionis, & Formulam Regiminis* zoſtawała; *providendo* także, żeby *à Principe Feudario, & obſtricto vaſallatui Noſtro ſubſidia militum* byc mogły: oraz aby *inveſtiendus* od Nas Xiążę *onerata bona menſæ Ducalis in emolumentum, & rem feudi*, wykupił, y oſwobodźił takową za zdaniem wſzech Stanow, około teyże prowincyi czyniemy ordynacyą. Ze *poſt deceſſum moderni Principis Ferdinandi*, á w nim *Stirpis Kiettlerianæ*, (ktorego *ad vitæ tempora circa Feudum, & jura ejuſdem* konſerwujemy) innemu *cum Succeſſoribus ejus maſculis de lumbis procedentibus inveſtituram* Xięſtwa Kurlandſkiego *Diplomate Noſtro* według praktykowanego *in ſimili* ſpoſobu, konferować będźiemy. Zeby śię to zaś nie tylko z zupełnym Rzeczypoſpolitey pożytkiem, y z jak nayGruntowniey-

ſzym

ſzym zjednoczenia tego Xięſtwa z Rzecząpoſpolitą utrzymaniem, ſtać mogło, do ułożenia kondycyi temuż Xiążęciu (ktorego *inveſtiemus*) przerzeczoną Komiſsyą 1727. *ad eum actum* prorogujemy, y autoryzujemy.

R. 1737. 4. Maja umarł Ferdynand oſtatni z domu Kiettle- 1737.
row Xiążę Kurlandſki. Owdowiała żona jego Xiężniczka *de Veiſenfelch*, ze Gdańſka do Lipſka rezydencyą ſwoję przeniosła.

Tegoż roku 13. *Julii* Szlachta Kurlandſka zjechawſzy śię do Nitawy obrała Graffa *Erneſta Birona Oberkamerbera*, to jeſt Podkomorzego naywyżſzego Monarchini Roſsyiſkiey za Xiążęćia Kurlandſkiego. Po takowey Elekcyi Komiſsarze Rzeczypoſpolitey we Gdańſku traktowali z Kanclerzem Kurlandſkim *de Finck*, jako pełnomocnym Miniſtrem nowego na Xięſtwo Kurlandſkie Kandydata Graffa *Birona*. A zgodźiwſzy śię na pewne *infeudationis* kondycye; mianowićie względem rekognicyi *directi & Supremi Dominii* Krola Jmśći, nad Xięſtwem Kurlandſkim, względem wolnego używania w tymże Xięſtwie Wiary Katolickiey, y zachowania Plebaniy y Kośćiołow Katolickich przy ich dochodach; względem wykupienia, y wyſwobodzenia od wſzelkich długow, dobr *menſæ Ducalis*; względem wolney nawigacyi do Rygi, względem dodania od Xiążęćia Kurlandſkiego na potrzebę Rzeczypoſpolitey pięćſet ludźi pieſzych, lub dwieśćie konnych z zupełnym moderunkiem, &c. Inſtrumenta takowey tranzakcyi wzajemnie podpiſali.

Odebrał inweſtyturę Graff *Biron* na Xięſtwo Kurlandſkie 1739.
od Krola Jmśći w oſobie Mandataryuſza ſwego y Plenipotenta Barona *de Finck* Kanclerza Kurlandſkiego. Ceremoniał tey inweſtytury odprawił śię podobnym jak wyżey opiſano ſpoſobem w przyzwoitym porządku, y niepoſpolitey apparencyi.

Po

1740. Po śmierći Anny Monarchini Roſsyiſkiey Xiążę *Biron* według poſtanowienia teyże Monarchini objął Regencyą państwa Roſsyiſkiego, do wzroſtu lat Iwana na ow czas od poł roka dźiećięćia ſyna Xiążąt Brunſzwickich, á wnuka teyże Monarchini Roſsyiſkiey Anny. W niedźiel kilka potym Senat Xiążęćia *Birona* z tey godnośći zrzućiwſzy, do Syberyi z całą familią zasłał, ale za nową w Moſkwie rewolucyą, Elżbieta ośiągnąwſzy Tron Roſsyiſki, rewokowała *Birona* z całym domem z Syberyi, y w mieśćie Jaroſławiu nie daleko ſtolicy Moſkiewſkiey w ograniczoney w pewnych warunkach wolnośći, albo raczey w polityczney niewoli żyć mu kazała, gdźie y po dźiśdźień śię znayduje.

1741. R. 1741. 27. *Junii* Xiążę Brunſzwicki Ludwik Erneſt zjechał do Nitawy na Elekcyą Xięćia Kurlandſkiego, ale nie mogł oney zgodnie na śiebie wyrobić od pewnych tylko partyzantow obrany.

A tak dotąd nim dalſze zaydźie Rzeczypoſpolitey poſtanowienie, Oberratowie to jeſt: *Supremi Conſiliarii* (ktorych jeſt czterech: Lantoffmiſtrz, albo *Supremus Magiſter Palatii*, Kanclerz, Ober-Burgrabia, y Marſzałek) pod imieniem Krolewſkim ſprawują rządy Xięſtwa Kurlandſkiego według przyzwoitych temu Xięſtwu praw, y Ordynacyi *in formula Regiminis* opiſaney.





CZĘSC DRUGA

O ſtarożytnośći, y zacnośći Szlacheckich Familiy w Inflantach z Geograficznym opiſaniem krajow Inflantſkich.

ROZDZIAŁ I.

O Szlachćie Inflantſkiey w poſpolitośći.



Nayceleyſze Domow, y Imion zaſzczyty pochodzą, y wyznaczają śię naybardźiey z ſtarożytnośći, y zaſług. Byłoby to grubey w politycznych rzeczach niewiadomośći podlegać cenſurze, nie przyznać Rycerſtwu Krzyżackiemu: że będąc ſamoz naprzednieyſzych Rycerſtw Chrześćiańſkich, jednym było, oraz y podźiśdźień jeſzcze jeſt złożeniem z wyboru dawnych y zacnych Domow. Mijam na świadectwo inſzych Autorow, ktorychby tu allegować przydługo było; przeſtaję tylko na jednym *Anonymum*, ktorego w kśiędze Francuſkiey pod tytułem *Les Souverains Tom: 3. Fol: 273.* te ſą słowa: *Cet Ordre eſt ſans contredit un des plus reſpectables de la*

de la Chrêtieneté; les Princes du Sang Rojal & les Fils des Souverains se font honneur de y entrer, & de etre à la tête de une Noblesse, qui doit faire preuve de huit degrez pour y être admise: to jest: To Rycerstwo jest bez wątpienia jedno z naygodnieyszych w Chrześciańftwie; potomkowie krwi Krolewskiey, y Synowie udzielnych Xiążąt za honor sobie poczytają zostawać w nim, y być głową takiey Szlachty, ktora probę urodzenia swego z ośmiu stopniow czynić powinna, żeby do tego Rycerstwa przyjęta być mogła. A że starodawna Szlachta Inflantska była plemieniem y *Seminarium* Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, jawny z tąd idzie wywod Starożytności Familii Inflantskiey, kiedy od tak wielu wiekow każdy, ktory passowanym być chciał za Rycerza Krzyżackiego, probę Szlachectwa swego z tak wielu stopniow czynić był powinien. Wszakże do tego zaszczytu należ ć nie mają ci, ktorzy pośledniey od Krolow Polskich y Szwedzkich Nobilitacyą y Indygenat w Inflantach otrzymali; ktorych *Nominibus parco;* ale że ich barzo nie wiele się znayduje.

Zasługi Szlachty Inflantskiey są ze wszystkich miar znamienite y dystyngwowane, ktore sobie naprzod w całym Chrześciańftwie, á potym w Rzeczypospolitey zaskarbiła. Ona bowiem w Krzyżakach odżałowanym zdrowiem y życiem swoim przez całe wieki z pogany poty walczyła, aż do jedno-zbawienney Chrześciańskiey wiary ich nakłoniła. Ona minąwszy wszystkie inne sąsiedzkie Państwa, wolna wolnie do wolney Rzeczypospolitey przystąpiła, y z nią w jeden Narod się złączyła. Nie nakłoniła się do Moskwy, acz Xięcia Magnusa za Krola Inflantom nastręczał Car Iwan Wielki z przyznaniem zupełney independencyi jak osobnemu Krolestwu; nie chciała Szweda, na ten czas z rożnych okoliczności: mianowicie względem religii Luterskiey, y sposobności do handlow, sobie przyzwoitszego; nie chciała Duńczyka, lubo część Krajow Inflantskich Estonia do tego Krolestwa przedtym należała, y Szlachta tameczna osobliwszych od Krolow Duńskich nabyła wolności, ale przez osobliwszą życzliwość dała preferencyą Rzeczypospolitey, y z Litwą się inkorporowała, z jak naydoskonalszą w prawach y Prerogatywach Szlacheckich koekwacyą. Coż mowić o zasługach w Rzeczypospolitey tych Inflantczykow, ktorzy, gdy Karol Sudermańczyk większą część Inflant do Szwecyi oderwał, wszystkich dobr swoich w Prowincyach od Szwedow zawojowanych odstąpili, y dla zaszczytu zaprzysiężoney Krolowi Polskiemu y Rzeczypospolitey wiary w wierutnym ubostwie Exulantami zostali.

Już tedy jawna w oczy bije demonstracya niepospolitey zacności y godności prawdziwey Szlachty Inflantskiey wywiedziona z tych: *1mò:* Z dawney od wielu wiekow za Krzyżakow jeszcze starożytności. *2dò:* Z Rycerskich krwią nabytych zasług w Chrześciańftwie. *3tiò:* Z osobliwych ku Rzeczypospolitey zasług, przez dobrowolne z nią mimo wielu innych przyległych Państw konkurrencyi zjednoczenie się, przez ktore wybornego w miastach Portowych, w Fortecach, y we wszystkim, co Państwa szczęśliwymi czyni, obfitującego kraju przeszło sto mil przybyło Rzeczypospolitey. *4tò:* Przez prawa u Rzeczypospolitey nabyte *in juribus & Prærogativis* z Obywatelami Rzeczypospolitey *Coæquationis, salvis propriis,* z ktoremi *accessit Juribus.* *5tò:* Przez nieodstępną ku Rzeczypospolitey wierność z stratą substancyi swojey przy rewolucyi Szwedzkiey dowodnie wyprobowaną.

Przystępuję, już teraz do wyliczenia Szlachty Inflantskiey jaka się przedtym w Inflantach znaydowała, á po części y teraz się znayduje. Takowa *classicè & metricaliter* zapisana Domow Szlacheckich specyfikacya Niemieckim Imieniem zowie się *Ritter-Bank*, w tym idzie porządkiem *citra localitatis, status aut Conditionis cujusvis præjudicium:*

AAA. de Aschermannen, de Ahlen, de Altenbockum, de Ackerbaum, de Ackerfeld, de Annen, Aschenberg, Alenhausen, Asburg, Angren, Almen, Alden, Armus, de Albedyllen, de Anrepen, de Aderkassen, de Ackerstoffen.

BBB. Bartzen, de Brühl, Behcken, Benten, de Benefeld, Schall de Bell, Böningen, Brinckiem, Biringen, Bluhmen, Bluhmbergen, Buchholtzem, de Briel, de Brame, Butlern, Brockhorsten, Brabehcken, Bogenhusen, de Borch, Bremen, Blanckfelden, de Breidenbach, Barberius, Bredenthal, Bredowen, Bodewitzen, Burmeyster, Berghorst, Binsdorff, de Budbergen, Buddenbrocken, de Burhöffden, de Baranoff, Brakeln, de Bülawen, de Bahren, de Bergen, Bocken, de Bulderingen, Bare, de Bellinghusen, Bolten, Berg, Bergen, Banckowen, de Benckendorff, de Berends, de Bromsten, Boekler, Brümmer, Bluhmen, Borgentreich, Barclai, de Beckem, de Brandt, Bretholtz.

CCC. de Clept, Cannen, Camby, Carthusen, Capellen, Camunitz, Crumesz, Curseln, Cronsternen, Campenhausen, Cronemannen, de Ceumern, de Crusen, Clüwer.

DDD. de Denhoff, de Dornenburg, de Dolen, de Dorcken, de Dona, de Delwig, de Drewen, de Dreien, Dumpian, Detelbach, Drenhausen, Donneberg, Dranckewitz, Dunckelwald, Dungelen, Drachenfelsz, Darlen, de Düren, de Drolshagen, de Dahlen, Duckem, Dreilingen, Duss ẽ, de Dunte, de Dopenbroken, de Dannenfeld, de Dinggrawen, de Derfeldten, Diedrichs.

EEE. de Edlenkirchen, de Eppinghusen, de Erlichhusen, de Epdorff, de Etgens, de Effern, de Engelstedt, Emden, de Eisnath, de Elner, Einhorn, Engelsztorff, Elenhusen, Eichstedt, de Eickie, *v.* Eyckeln, de Essen, Ermessen, Engelhardten, Engelsen.

FFF. de Farensbachen, de Falckenbergen, de Felde, de Forschheim, de Fürstenberg, de Francken, de Forsem, de Flingeln, Focken, Falcken, Fincken, Falckenawer, Fromes, Feldbrug, de Fersen, de Funcken, de Feilitzen, de Fölckersam, Freytagen, Freymannen, de Fersen, Fransche, de Fischbach.

GGG. de Gyldesheim, Grene, de Gissen, Goessen, Gutzleffen, Grundisen, Grapenbroken, de Grothusen, de Gylden, de Gyldenfelden, Gordian, Giestoren, Griper, Göselern, Guldeboch, Gantskoffen, de Gadẽ, de Greiffensper, de Guntersbergẽ, de Gerten, Gersdorffen, de Glasenappen, Grotẽhelmen,

Lelmen, Grassen, Groten, Grawe, Grunbladt, Gutheim.

HHH. de Hülsen, de Hertzenrade, Hillebolten, Holtz-schuer, Hahnen, de Hostinghausen, de Höweln, de Eringen, de Enningen, de Elmershausen, Haweftworden, de Heyde, de Hessen, de Hopfen, de Halszwich, de Helbergen, de Herlingen, Eydenbroken, Eynemannen, de Helsttern, de Hummeln, Hanebohm, Hartzfeld, Hassenkamp, Heitoren, Holtzgrewen, Hennefeld, Heydemanne, Heynkingen, Hastfern, Hilchen, de Helmersen, Hirschheyten, Heideken, Helfrich, de Hagen, Hardung.

III. de Issen, Iagenreuter, Iungen, Ingenhus, de Igelströhm.

KKK. de Kulen, de Kurseln, Kanewer, de Kilitzen, de Korffen *v.* Korben, Karthausen, Kojen, Klingsporn, Kannen, Ketlern, Karlewitz, de Kilinghusen, de Klingern, Kossebaden, Karsenbrok, Kneyprade, Kerrel, Krei-delwig, de Kaszman, Kronen, Kilinghusen, Kinitz, Klodten von Eidenfeldt, Koskuln, Klodten, von Jurgensburg, Kleebeken, Krüdnern, Köhlern, Kawern, Karrenkorst, de Krusen, Königsfeldt.

LLL. de Liebenwalde, de Lage, de Lungenhausen, de Lude, de Lidinhusen, de Leuenhusen, de Loe, de Lentzberg, de Landsberg, de Linden, de Laden, de Loringhowe, Lambszdorff, de Liwen, Lipperheide, Lietenhanen, Linden, Löbel, Langelen, Lepeln, Linstwen, Lettmatten, Leewken, Loszberg, Low, de Loden, de Löwenwoldt, de Linten, de Lisen, de Löwensternen, de Liebsterffen, Leyon, de Lindenstern, Lindeman, Lichtenberg.

MMM. de Monheim, de Mohl, de Mehden, de Mandern, de Mendstacken, de Massawen, de Mercknicht, de Mönichhausen, de Meppen, de Meyern, Meerfelden, Mollern, Mallinggrad, Mastenbach, Medinger, Marin, Mumeln, Mulholm, Mannerschilt, Meisner, de Mengden, Mecken, Maydeln, de Meyern, de Meyerfeld, de Mengden, de Meiercrantz, Möller, Müller, Meiners.

NNN. Nageln, Notken, Nonhardeken, Nierkercken, Ninegal, Neuhof, Nordeney, Noll, Nolcken, Nerman, Nassaw, Nödingen, Nierothen, Niederlanden, de Nadelstedten, de Nodeburg, Niebaum.

OOO. de Olene, Orjas, Ostinghausen, Offenbergen, de Olsen, de Ochtern, de Owerlaker, Oldemannen, de Oldenhusen, Osten, Orppe, Osteyne,

Osteyne, Ossendorff, de Orten, de Ottingen.

PPP. de Platter, de Plettenberg, de Popen, de Puttenberg, Pernegele, Puttekoweren, Persowen, Persthaw, Pfeil, Pohlman, Probsting, Peluz, Polenczin, Parsewollen, Prekel, Palckterkamp, Palant, de Pahlen, Palkuln, Platen, Pielen, Paykeln, Pistohlkors, de Pahlen, de Porten, Palmstrauch, de Palmenberg, Puhrgolt.

QQQ. de Quarnen, de Quaden, de Quiezowē,

RRR. de Rope, Rameln, Ringmuthen, Renneman, Renschen, Ranszberg, Riesenbich, Reyher, Relschen, Ronnewel, Riesebieter, Riebenitz, Renneberg, Retten, Rohren, Relen, Romerin, Roszkoten, Rerman, Rutenberg, de Reichau, de Rosen, Richter, Rappe, Rechbinder, de Rennen, de Rosenbaum, de Rosenstrauch, de Rosenthal, de Rothausen, de Rauthēschild, de Rodenburg, de Ritern, Riegeman, Rosenkampff, Reuter, Ritter.

SSS. de Saltzen, Salys, Schenkingen, Schungieln, Schaffrad, Schaffhofen, de Sollbach, Schwartzhoffen, Schwartzen, de Schauffhausen, Steinrad, Schal de Bell, Skarbecken, Schmoling, de Seigern, de Simern, Seszwegen, de Sibergen, Sturtz, Schirstedten, Sollen, Serbin, Spillen, Straubitzen, Spandkowen, de Sacken, Schoneycher, de Schonbek, de Schomberg, Schursten, Stromberg, Streithorsten, Saszendorff, Storckman, Schultzen, Stakelbergen, Sassen, de Schlippenbach, Scharenberg, de Steiffen, Stricken, de Szögen, *v.* de Sey, de Schwengeln, de Schultzen, Struckmannen, Samsonen, Schillingen, Stahlen, Stromfelden, Sternhelmen, de Steinen, Schilten, Sternstrahlen, de Stemfelden, de Schreitenfelden, de Strahlbornen, Segebaden, de Stegelingen, de Strokirch, Seulenberg, de Swanenberg.

TTT. de Tysenhausen, de Tulen, Tepeln, Torcken, Torney, Tilen, de Twiwel, Trotten, Troppen, Tettaw, Teppelshewer, Tiedewicz, Trapen, Talckenberg, Tyrhol, Titwer, Tabor, Taubenheim, Tawe, Tilbach, Tauben, de Todwen, Tauben, Tolcksen, Thummen, de Treyden, de Trautweter, Traser, Tile.

UUU. de Uberfeld, Vricksze̅n, de Vieting, Vilhuszen, Vogdten, Uradern, Veitz, Vierecken, Uberhusen, Uffler, de Vieren, de Ungarn, Sternberg de Ungarn, de Uxkül, de Völckersam, de Viringhof, de Ulenbrock, Ulrichen, Vegesacken, de Vetern, Vergin.

WWW. de Wallraden, de Wallgarden, de Wallingrad, de Walnis, Walm, de Wahlen, Wartmannen, Wesentaw,

Weſentaw, de Weſler, de Wehne, Werninghauſen, de Weipte, Wittingen, de Witten, Wigand, Wittenbergen, de Wolffſtorff, de Winhorſt, Wannneken, Walnus, de Welle, de Waldenburg, de Weſterholt, Wittmenſdorff, de Werthhuſen, de Weichebrod, Walſchleben, de Wehren, Waldenberg, Windhuſen, de Wiecken, Wrangieln, de Wulffen, de Volffenſchild, Wrangeln, de Wahdenfeldt.

ZZZ. de Zweiffeln, Zahnen, de Zeilitz, de Ziegelheim, de Zwilling, Zimmermann.

Z tych wyliczonych Familiy wielu wymarło, wielu do cudzych krajów ſię przeniosło, á niemało jeſzcze w Krajach Inflantſkich tak do Państwa Roſſyiſkiego należących, jak też do Rzeczypoſpolitey inkorporowanych, y owſzem w ſamych Prowincyach Koronnych, y Litewſkich *ſparſim* ſię znayduje.

ROZDZIAŁ II.

O Szlachcie Xięſtwa Kurlandſkiego y Semigalſkiego, y Ziemi Piltyńſkiey.

W Xięſtwie Kurlandſkim y Semigalſkim w Roku 1634. *Julii* nowy *Ritter-bank*, to jeſt ſpecyfikacyą oſiadłey na ów czas *actû* w Xięſtwie Kurlandſkim y Semigalſkim Szlachty przy Autentycznym przed Xiążęciem Kurlandſkim Fryderykiem, y wyſadzonemi Komiſſarzami wywodźie ſporządzono, y zapiſano tym porządkiem:

AA.

AA. de Aſchenberg, de Alenbock umb, de Adeling.

BB. de Buttler, de Bucholtz, de Behren, Biſtram, de Buddberg, de Brunnow, Blomberck, Buddenbrock, Bruggen, Brockuſen, Brynecken, Buldring, Bodendieck, de Bergen, Berckien, Bolſchwiengen, Blohmen; Graff Biron na potym Xiążę Kurlandſki otrzymał indygenat w Kurlandyi w Roku 1730.

DD. de Denhoff, de Drachenfels, de Dorthoſen, Diſterlohe, Dreyling, Delwiche.

EE. Elmendorff, Eberhard.

FF. Fiſcher, de Firckſen, Fôlkierſamen, Fûrſtemberge, Freytag, Franken, Finckenaugen, Funcken, Frienſendorffe, Falck.

GG. de Grothus, Geoeſſe, de Gantskoff.

HH. de Hûlſen, de Han, de Hûhnen, de Hewen, Heuckinge, Haudringe, Hahbohmen, de Hoff, de Hahren, Henning, Hoerner, Holtey.

KK. de Kloppman, Knorren, de Koenigſeck, de Korff, Krumeſſe, de Keyſerlinge, Kleebecke, Kerſchbrocke, Kûnhnrad, Kufelſteme, de Koſchkul, Kleiſten, Kiettlers, Kniggen.

LL. Landzberge, de Ludinghaſen, Lambſdorffe, de Lieven, Leebeln.

MM. de Medem, Manteufel, de Merhfeld, de Mirbaſche, Maydeln, Mayer de Rothenfelds.

NN.

NN. Netelhorste, Nolden, Nageln, de Neuhoff.

OO. de Osten, de Oelsen.

PP. de Plettemborg, de Plater, Putkammer, Pfeilen, Piepenstochs.

RR. de Rônnen, de Reck, de Rhaden, de Ropp, Rehbinder, Rappen, Rummeln, Reihen, Rosenberge, Ringenuhten, de Ruttenberg.

SS. de Manteufel, de Sacken, de Sieberg, de Schencking, de Stromberg, Schoping, de Schlippenbach, Schaathausen, Szteirath, Schilling, Schwerin, Seswegen, Schulten, de Strithorff, Stichhorste, Stempeln, Schroeders, Schelking, de Sass, de Sey.

TT. de Tisenhausen, Torckien, de Treyden, Trotta, de Tinen, de Tranckvitzen, Tippelskirche, de Tornau, Torhacke, Tolcken, de Tauben, Tiedewitzen.

VV. de Volff, de Vietenghoff, Wigande, Witten, Wildeman, Weyss, Wrangel, Wocken, Werdern, Werder.

UU. Ungern.

Ziemia Piltyńska Szlachtą z tychże wyż wyrażonych Familiy Kurlandskich y Semigalskich, jest osadzona: mianowićie de Koszkul, (z ktorego Domu jest teraz Prezydentem, to jest: *Starosta Sadonym* ziemi Piltyńskiey Ernest Koschkull) de Beren, de Sacken, de Korff, de

de Maidelen, Kleisten, de Fincken, &c. &c. &c.

Przy rewizyi Szlachty Kurlandskiey w R. 1634. (jako śię wyżey rzekło) sprawioney, żwawa zachodźiła kontrowersya względem tych Domow: *de Walden, de Buden, de Putram, de Munchausem, Galauen*, y *Paskau*, jeżeli ich uznać za Szlachtę Kurlandską, albo nie? ktorych zaledwo w R. 1638. za słusznym wywodem do Ritter-banku przyjęto y wpisano.

ROZDZIAŁ III.

O Szlachćie w Xięstwie Polskich Inflant *actu* ośiadłey y Inflantskich Familiach w rożnych Wdztwach, Ziemiach, y Powiatach znayduiących śię.

W Xięstwie Inflantskim rożne z Korony Polskiey, z Litwy, y z samych rodowitych Inflantczykow Familie ośiadłośći swoje mają, ktorych tu krotko wyliczę *ordine Alphabetico:*

BENISŁAWSCY. Za ZYGMUNTA III. Marćin Benisławski z Polski z Woyskiem Koronnym przybył, y przećiwko Szwedom pod Chodkiewiczem Hetmanem Lit: wojując, w zasługach wojennych Dobra Birże w Inflantach otrzymał, ktore po dźiś dźień w possessyi tegoż Imienia zostaią.

BERKOWIE. Jedni śię piszą *Berg de Carmel*, maja

ją za herb gory; tych dom w Inflantach ustał w ostatnim tego Imienia Władysławie Francisżku Berku Kasztelanie Inflantskim. Drudzy się piszą *de Berck*, mają za herb brzozy na gorze, ktorzy y teraz w Xięstwie Inflantskim znaydują się.

BORCHOWIE. Po Niem: *Von der Borch*, z tego Starożytnego Domu *Bernardus de Borch* w Roku 1470. stanął Hermistrzem Inflantskim, ktorego dzieła masz wyżey opisane w Historyi Inflantskiey pod tymże rokiem. Symon *de Borch* Biskup Rewelski Brat Hermistrza w Biskupstwie swoim Rewelskim dwa Zamki: *Borcholm* y *Feyfeyer* wystawił. W roku 1562. Fabian *de Borch* był między innemi Posłem od stanow Inflantskich do Krola ZYGMUNTA AUGUSTA do traktowania *circa pacta Subjectionis*. W R. 1678. Gedeon *de Borch* Sędzia Ziemski Inflantski zostawił trzech Synow: Jana Horodniczego, Fabiana Starostę Lucyńskiego, á napotym Generała Artyleryi W. X. Lit: y Jerzego Sędziego Ziemskiego Inflantskiego, z ktorego się urodził Jan *de Borch* dzisieyszy Podkomorzy Inflantski, mający za sobą Ludowikę Zyberkownę Staroscianką Bolnicką. Tenże Dom *in Imperio* mianowicie: w Xięstwie Hannowerskim y Brunszwickim, także Bremeńskim przy znacznych Dobrach y Urzędach kwitnie. *Vid:*

Vid: Muschard Theatr: Nobil: Bremens: Item Joa: Gauben Lex: Part. 1. p. 202. Herb Borchow: 3. Kawki.

BRZEZINSCY. Dom w koronie y w Litwie osiadły. Jan Brzeziński Skarbnik Inflantski przez ożenienie się z Teodorą Sielicką Jana y Ewy z Felkierzambow Sielickich Sędziow Grodzkich Inflantskich Corką ufundował się w Inflantach, po ktorym pozostali Sukcessorowie *in minorennitate* zostają.

BUCHOLTZOWIE. Pochodzą z dawna *ex Imperio*, gdzie y po dziś dzień zwłaszcza *in Palatinatu Rheni* w Fortunach y honorach kwitną. Wprowadzili się za Krzyżakow do Inflant y Kurlandyi przez dzielne zasługi, á z tamtąd y do Litwy się przenieśli. W Xięstwie Inflantskim Rafał *Bucholtz* Chambelan Krola Jmci AUGUSTA III. znaczne Starostwo Lucyńskie trzyma.

HYLZENOWIE. Po Niem: *de Hülsen*. Starożytność tego Domu *in Imperio* każdy wyczyta w Herbarzach Imperii. *Vid: Spanenberg Adellspiegel. Item Grosser de Lusatia Part: 3. p. 47. Lexi: Uni: Lips: P. 2. p. 957. Lexi: Gauben P. 1. p. 913. sub Nomine de Hülsen.* W roku 1260. Jan Hylzen zaciągnąwszy się do Rycerstwa Krzyżackiego, z tymże Rycerstwem do Prus, á napotym do Inflant przybywszy, niektorych swojey Familii do zawojowanych tam Krajow sprowadził. Jakoż y do tąd jeszcze po miastach Pruskich

ſkich: w Maryemburgu, w Zemburgu, w Gutſztadźie, á w Inflantach mianowićie w Witenſzteynie znayduią śię rożne ſtare nagrobki y inne *monumenta* temu Imieniowi ſłużące. W R. 1374. *Lobeus Henricus de Hûlſen* ſtanął Hermiſtrzem Inflantſkim; o rządach y wojennych dźiełach Jego, maſz wyżey w Hiſtoryi Inflantſkiey: Jak z Jagiełłem Wielkim Xiążęćiem Litewſkim Witołdowi dopomagaiąc wojował, Wilna dobywał, procz Inflantſkich autorow piſze Długoſz *Lib*: 10. *p.* 65. Kojałowicz *P.* 1. *Lib*: 2. *p.* 19. ale tylko pod tytułem *Livoniæ Magiſtri.* Za Jego Hermiſtrzowſtwa w Inflantach w roku 1381. Stała śię ſławna owa Fortecy Krzyżackiey *Neuhaus* obrona, z ktorey Gubernator będąc niezmiernym woyſkiem Ruſakow oblężonym, w Imię Boſkie wypuśćiwſzy ſtrzałę, w ſame ſerce Xiążęćia y Wodza Ich ugodźił. *Vid*: *Gvag: Lib*: O źiemi Inflantſkiey *p.* 13. *Item* Kwiatkiewicza roczne dźieje na rok 1481. o innych wojennych ſprawach tegoż Hermiſtrza piſzą: *Ruſſovius ſub an*: 1382. *Kelchen Part*: 2. *p.* 124. *Schurtzfleiſch Hiſt*: *Enſifer*: *Gauhen Lexic*: *Part*: 2. *p.* 499. *&c.* Synowcowie Jego Jakob y Henryk Hylzenowie mieli obſzerne w Inflantach poſseſſye, jako to Zamki y Dobra: *Salisburg*, *Hylzenberg*, *Brackhuſen*, *Aſche*, *Altſen*, á *in Imperio* Zamek *Voirden* według dźielczego między Braćią dokumentu *ſub an*: 1420. Helwigiuſz *de Hûlſen* był Kommendatorē, to jeſt Prowincyalnym Gubernatorem Wittenſzteynu. *Ruſsovius in an*: 1440. Dyonizy *de Hûlſen* Kommendator Felińſki był wyſadzony od Stanow Inflantſkich do traktowania w Rydze z Xiążęćiem Krzyſztofem Radźiwiłłem o Kondycyach złączenia śię Inflant z W. X. Lit: *Vid*: *Collect: Livon: Joan: Patkul p.* 5. Brat Jego Jan *de Hûlſen* zoſtawił trzech Synow: Henryka Dworzanina Krola ZYGMUNTA III. Roberta, do ktorego należał Zamek *Aſche* (*Vid*: *Gvagn*: w opiſaniu Ziemi Inflantſkiey *p.* 10.) Detloffa *de Hûlſen*, ktory po zeyśćiu *ſteriliter* wyż namienionych Braći zoſtawſzy ſam Dźiedźicem wſzyſtkich Fortun, one po większey częśći w rewołucyi Szwedzkiey przez nieodſtępną ku Rzeczypoſpolitey wiarę y życzliwość utraćił. *Ex authen: teſti*: *Joannis* Zamoyſki *Canc*: *Reg*: *Item ex authen*: *Reſcript*: *Sigiſm*: *III. ad Sebeſt*: Sobieſki *Vexil*: *Regn*: *Capit*: *Roſit*: Synowie Jego *Detlovius minor* y *Hermannus de Hûlſen* będąc Exulantami po zawojowanych od Szwedow Inflantach, ſtarſzy *Detloff* uſtąpiwſzy młodſzemu Hermanowi Dobra w Kurlandyi, w Piltyńſkim, y w Inflantach Polſkich pozoſtałe, ſam śię przenioſł *ad Imperium* do ſwoich, y tam *in Luſatia Superiore* na znacznych Dobrach *Gruna* nazwanych ośiadł. *Vid*: *Groſſer*

Groffer in memorab: Luſatiæ P. 3. p. 47. Z Potomkow Jego oſtatni Gubernator *Gôrlitz* koło roku 1710. *ſteriliter* umarł. *Hermannus* młodſzy Brat *Detloffa* pod Chodkiewiczem Hetmanem W. X Lit: długo wojował, zamek Rzeżycki od dobywaiącey Moſkwy mężnie bronił. *Ex auth: Teſti: Carol:* Chodkiewicz *&* *Ferensbachii Palat: Vend:* Syn Jego Jan Herman *de Hûlſen* naprzod był Rotmiſtrzem nad komputem Szlachty Inflantſkiey, á potym maiąc Kommendę nad częśćią Gwardyi Koron: pod Montwami mężnie poległ. Syn Hermana Jan Franćiſzek młodſzy wiek na Wojennych Rzeczypoſpolitey uſługach jak Major Gwardyi Koronney przepędźił, potym w cywilnym życiu dane ſobie od Fryderyka Kaźimierza Xiążęćia Kurlandſkiego *Miniſterium* Kanclerſtwa Kurlandſkiego rezygnował; od tegoż Xiążęćia w dyfferencyi o pewną Sukceſsyą z Bratem Ferdynandem za *Super-Arbitra* obrany, Xiążąt Braći pogodźił. Zoſtawił dwoch Synow: Jana Fryderyka Staroſtę Kandawſkiego (ktorego jedyna Corka Agnieſzka poſzła za Piotra *de Koſzkul* Staroſtę Sądowego Ziemi Piltyńſkiey) y Jerzego Konſtantego Chambelana Krola AUGUSTA II. y Staroſtę Maryenhauſkiego, ktorego Synowie: Jerzy Mikołay Biſkup Smoleńſki, Jan Auguſt Kaſztelan Inflantſki Staroſta Sądowy Braſławſki (mający za ſobą Konſtan-

Konſtancyą Platerownę Wojewodzankę Inflantſką) y Corka Mechtylda Xięni Panien Benedyktynek Wileńſkich ſą teraz *in vivis*. Hylzenowie Inflantſcy od wiekow piſzą śię z *Eklow* jako y ći, ktorzy w Luſacyi y Weſtfalii przedtym byli, piſali śię. Tychże Herb: belka czerwona, na ktorey trzy liśćia laurowe. Hylzenowie Pruſcy mają trzy liśćia laurowe bez belki. Z tych Pruſkich Hylzenow jeden ſławny Generał w Brandeb: woyſku umarł roku 1718 *Gauben loco ſupra citato*. Y teraz w tymże woyſku jeſt *actu* dwoch Pułkownikow z tegoż Imienia.

JANUSZEWICZOWIE. Z Litwy przyſzli do Infl:

JOTKOWIE. Starodawny Ich *ſedes* w Lidzkim, przez ożenienie ufundowali śię w Inflantach.

KARNICCY. W Koronie y w Litwie ſwoje ośiadłośći mają, z ktorych Kaſper Karnicki mąż wojenny y zaſłużony otrzymał w Inflantach za Przywilejem Krola ZYGMUNTA III. Dobra, y tam śię oſadźił, ktorego Potomkowie y teraz w Inflantach w Dobrach ſwoich mieſzkają.

KORFFOWIE. Ten Dom jeſt ſtarożytny w Inflantach, w Kurlandyi, y w Piltyńſkim, gdźie wſzędźie jako też y w Brandeburſkich Pruſach znakomite Dobra mają; niektorzy śię przenieśli na Zmudź y w Powiat Kowieńſki, jakoż nie dawno jeden był Chorążym Kowieńſkim.

wieńskim. Za Jana Każimierza wsławił śię w wojennych expedycyach Mikołay Korff Wojewoda Wendeński, także Wilhelm Korff Starosta Orleński walecznie bronił Smoleńska. *Koch: p.* 7. Inflantscy Korffowie piszą śię na Kryżborku, z ktorych Zygmunt Korff Syn Mikołaja y Konstancyi z Walow Korffow przeszłych Starostow Rzeżyckich za cessyą sobie od Rodźicow uczynioną trzyma teraz znaczne w Xięstwie Inflantskim Starostwo Rzeżyckie. U Dworu Rossyiskiego znayduje śię z tychże Korffow jeden Baron *de Korff* Kawaler Orderu S. Andrzeja Chambelan Monarchini Rossyiskiey y Jey Poseł Wielki do Dworu Duńskiego.

KORNIOWIE. Familia *originaliter* Niemiecka za ZYGMUNTA III. w Inflant: Polsk: ośiadłość otrzymała.

KRZYWCOWIE. Z Litwy do Inflant przez ożenienie y nabyćie Dobr dostali śię.

KUBLICCY. Dom w W.X. Lit: w rożnych Województwach y Powiatach ośiadłośći swoje mający. Kublicze, gdźie słynie Obraz Nayświętszey Panny od Ich Imienia pochodźi. *N.* Kublicki z Xiężniczką Łukomlską ożeniwszy śię, część Łukomla w posagu dostał. W roku 1680. Piotr Kublicki Podczaszy Połocki mając za sobą Judytę Kimbarownę, ośiadł w Inflantach na Dobrach Lenno-wieczystych *Sołosz* y *Lauder*; Wnuk Jego Każimierz Kublicki Podczaszy y Pisarz Grodzki Inflantski z Stryjem swoim Jerzym Kublickim Łowczym Połockim jest tych Dobr aktualnym Possessorem.

MOHLOWIE. Po Niem: piszą śię *Von der Mohl.* Ten Dom nie tylko w Inflantach, ale też *in Marchia Brandeburica* kwitnie y znaczne trzyma Dobra. *Vid: Joan: Gauhen Part: 1. p.* 1387. Są też Mohlowie w Brabancyi, o ktorych Starożytności y znacznych Urzędach tenże *Gauhen* pisze *Part: 2. p.* 734.

OSKIRKOWIE. Franćiszek Oskirko Stolnik Mozyrski ośiadł w Inflantach przez nabyćie Dobr *Musza* od Sokołowskich, ktorego Syn Xiądz Michał Oskirko Kustosz Inflantski z Działu Braterskiego jest tychże Dobr Sukcessorem.

PLATEROWIE. Starodawny ten Dom rowno z Krzyżakami do Inflant śię dostał, gdyż Jan *de Bröel*, á jak drudzy piszą *de Brûhl* Plater przyszedł z Westfalii w roku 1224. *Henricus* Plater był jeden z wysadzonych od Stanow Inflantskich Plenipotentem do traktowania z Krolem AUGUSTEM ZYGMUNTĘ. W R. 1578. Wilhelm Plater Pułkownik woysk Rzeczypospolitey mąż wielkiey dźielności Dyneburka dobył, y liczny garnizon Moskiewski w pień wyćiął. *Kelchen p.* 349. Zygmunt Plater takowoż Pułkownik sławny

 dźiel-

dźielnośćią Kawaler w roku 1626. poległ na placu w utarczce między naszemi á Szwedami. *Idem Kelchen p.* 538. Gotard Plater w dobywaniu Smoleńska na wielką waleczności swojey zarobił sławę. *Kochański Lib:* 7. *Fridericus* Plater Dźiedźic na Dobrach *Weisensee, Felck, Teilisz,* y *Kyoma* w Szwedzkich Inflantach Ablegatem był od Stanow tamecznych Inflantskich w roku 1678. do Karola X. Krola Szwedzkiego. *Collect: Liv: p.* 188. Jan Andrzey Plater Pułkownik Woysk W. X. L. napotym Starosta Dyneburski w R. 1677. wyrobił na Seymie nową ordynacyą Inflantską, (ktora jest fundamentē teraźnieyszego cywilnego w Xięstwie Inflantskim porządku) mocą ktorey Juryzdykcya Grodowa do Starostwa Dyneburskiego jest przyłączona; postąpił na Województwo Inflantskie. Brat jego Fabian Plater naprzod Chorąży, potym Podkomorzy, nakoniec Wojewoda Inflantski zostawił jedynaczkę Corkę Jadwigę pozostałą po Ferdynandźie Platerze Marszałku Nadwornym W.X.L. Wdowę. Z Jana Andrzeja Platera Wojewody Inflantskiego zostało czterech Synow: 1. Jan Ludwik Mąż z bystrego rozumu, gładkiey na podźiw wymowy, y ze wszelkich cywilnych y politycznych przymiotow niezrownany. 2. Ferdynand naprzod Podkomorzy Wiłkomirski, potym Łowczy W.X.Lit: nakoniec Marszałek Nadwor-

ny

ny W. X. Litewskiego. 3. Fabian Pułkownik Woysk W. X. L. 4. Alexander Wojewodźic, ktory pojął w Małżeństwo Zofią Budberkownę. Jan Ludwik Wojewoda Inflantski z Zony Rozalii Brzostowskiey Kasztelanki Trockiey zostawił *in vivis* Syna jednego: Konstantego Platera dźiśieyszego Pisarza W. W.X.L. Sądowego Inflantskiego Dyneburskiego Starostę mającego za sobą Augustę Ogińską Wojewodzankę Trocką; Corki 4. Konstancyą Hylzenową Kasztelanową Inflantską, Johannę Magdalenę, y Maryą Aloizyą Zakonnice S. Benedykta, y Jozeffę Wojewodzankę Inflantską. Z Fabiana Pułkownika y żony Jego Puzynianki Wojewodzanki Mśćisławskiey urodźili śię Synowie: Jan Starosta Giegobrocki mający za sobą Emerencyanę Platerownę Wojewodzankę Inflantską, y Krzysztof Chorąży Petyhorski Starosta Błądźiejewski, á cztery Corki: *Jedna* Roża Strutyńska Seweyska, Wiżańska, Szakinowska Starościna; *druga* Teressa, ktora będąc za Judyckim Sędźią Ziemskim Rzeczyckim zostawiwszy Syna Tadeusza, z tym śię światem pożegnała; *trzecia* Ludowika Panna; *czwarta* Maryanna Białozorowa Sędźina Upicka. Z Kollateralney Linii pochodźi Jan Plater Woyski Inflantski, ktory z Zoną Heleną Ogińską Podstolanką W.X L. spłodźił Syna Wilhelma Jana Sędźiego Grodzkiego Inflantskiego,

y Corkę

y Corkę Rozalią Albertynę Zakonnicę Karmelitankę, Herb Platerow: 3. Tramy, przez ktore idźię czwarty.

RYKOWIE. Po Niem: *de Ruck*, że są dawni Inflanczykowie dowodem jest Przywiley ZYGMUNTA III. ktorym Melchierowi Rykowi Dobra *Ranice* Imieniowi temu z dawna służące na wieczność konfirmuje. *Vid;* w Xięgdze Przywilejow *Metr: Litt: sub anno* 1600.

SEJOWIE. Po Niem: *Zögen* piszą śię *de Manteyfel*. Dom z dawnych wiekow w Inflantach y w Kurlandyi ośiadły; wyszli z Pomeranii; świadczy *Joan: Gauhen Lex: P. 2. p.* 1135. że mieli w Inflantach Dobra; *Kieydangen*, *Blendyg*, y *Rukur*, także: *Weysenfeld*, y *Arfhar*.

SKIRMUNTOWIE. Z Litwy przyszli do Inflant mianowićie z Pińskiego. W roku 1718. umarł Joachim Skirmunt Bisk: Ućiański Suffragan y Kanonik Zmudz:

SOKOŁOWSCY. Pod tym Imieniem rożne są Domy z rożnemi herbami. Inflantscy Sokołowscy mają herb Korab; przyszli z Korony z Ziemi Czerskiey, ośiedli w Inflantach, y w Litwie. W Wiłkomirskim Władysław Sokołowski Podkomorzy Inflantski, Starosta Seweyski y Wiżański z Seymu roku 1678. Kommissarz do Inflant. Przez Rycerskie zasługi ten Dom rożne Dobra w Inflantach miał sobie nadane, y teraz one trzyma.

SZO-

SZOSTAKOWSCY. Pochodzą z Litwy; z tego Imienia Mikołay w roku 1520. był Posłem Pierwszego Krola ZYGMUNTA do Moskwy *Vid:* Nieśiecki *Tom:* 4. *p.* 285. Jan Szostakowski teraz jest Prałatem Kanonikiem y Officyałem Inflantskim Proboszczem Rzeżyckim.

SZADURSCY. Starodawne Ich Gniazdo jest w Lubelskim Wojewodztwie w Szadurkach. Mikołay Szadurski Pułkownik w Inflantach otrzymał Dobra niektore w krwawych zasługach. Stefan Szadurski Sekretarz ZYGMUNTA III. zruinowaną S. Lipkę w Prussach swoją restaurował szczodrobliwośćią. *Vid:* Nieśiecki *Tom:* 4. *p.* 258. Zyją teraz Michał Stolnik, Jan Franćiszek Podstoli y Podstarośći Sądowy, Syn Jego Jan Podstoli Inflantski y Sekretarz Sądow Assesorskich. W Metrycce Litewskiey w Xięgdze Dekretow pod rokiem 1615. znayduje śię Konsens Urodzonemu Stanisławowi Szadurskiemu do ustąpienia Starostwa Ryskiego Urodzonemu Andrzejowi Sapieźie. *Vid:* w tey Kśięgdze *fol:* 187.

SOŁTANOWIE. Koło roku 1486. żył Alexander Podskarbi Nadworny Litewski Kawaler Bożo-Grobski, y Iwan Podskarbi W. Lit: ktory był wysłany Posłem z Synodu Ruskiego do Syxta IV. Iwan Syn Alexandra Marszałek Słonimski Dźiedźic na Zyrowicach

wicach; Cerkiew tamże wyſtawił Cudownemu Obrazowi. Jozef Sołtan Arcy-Biſkup Smoleńſki Ruſki, á potym w roku 1499. Metropolita Kijowſki. Hieronimowi Sołtanowi Podkomorzemu Starodubowſkiemu w roku 1667. przez Konſtytucyą Dobra dożywotnie: Chyżow, Rohyn, Nauchowicze w Powiećie Rzeczyckim leżące dźiedźictwem puſzczono za Dobra Jego w Smoleńſkim od Moſkwy zawojowane. W Inflantach Samuel Sołtan po Wiſunownie żenie ſwojey wźiął pewne Dobra, takowoż Jan Sołtan Chorąży Starodubowſki, á potym Inflantſki poſtanowiwſzy ſię z Maryanną Sejowną Wdową Beniſławſką znaczne z nią ośiągnął Dobra; zoſtawił dwoch Synow: Dominika Koniuſzego Inflantſkiego, y Piotra Chorążyca. Samuel Pereswit Sołtan Staroſta Omelańſki Mąż z rozumu y wymowy wźięty, zoſtawił dwoch Synow: Staniſława Podſtarośćiego Sądowego Braſławſkiego, y Jozefa Surrogatora Ziemſkiego Inflãtſkiego Chorążego Petyhorſkiego, y Corkę z urody y dowćipu dyſtyngwowaną Teodorę Sapieżynę Wojewodźinę Mśćiſławſką, y Annę Mirſką Łowczynę Braſławſką.

SZREDERSOWIE. Inflantſka Szlachta.

WERESZCZYNSCY. Pochodzą z Korony, mianowićie z Ziemi Chełmſkiey. Jozef z Wereſzczyna Wereſzczyńſki Kapitan J. K. Mśći, á napotym Stolnik Starodubowſki ożeniwſzy ſię z Sejowną Wdową Przeberowſką, wźiął po niey Dobra w Inflantach, zoſtawił trzech Synow: Ludwika, Franćiſzka, y Staniſława, ktorzy częśćią w Inflantach, częśćią w Litwie ośiadłośći ſwoje mają.

WEYSENHOFFOWIE. Z dawna ſą jednym Domem co y Weyſſowie, ktorzy wyżey w Ryter-banku Kurlandſkim ſię znaydują; mają ſwoję ośiadłość w Inflantach.

WOŁOSOWSCY, Pochodzą z Korony; przez wojenne zaſługi otrzymali poſſeſsyą w Inflantach. Stefan Każimierz Wołoſowſki Poſeł z Inflant na Konwokacyą w roku 1648.

WALDENOWIE. Po Niem: *Von Valden*: W roku 1638. wyſadzona w Kurlandyi Komiſſya na Rewizyą Szlachty Kurlandſkiey y Semigalſkiey po zaſzłych naprzod trudnośćiach, nakoniec za prawdźiwą Szlachtę dwoch Braći *de Walden* uznała, y do Ryter-banku wpiſała. Ośiedli w Xięſtwie Inflantſkim przez nabyćie tam pewnych Dobr od Finkinoſow.

ZASSOWIE. Starodawni Inflantczykowie. Namieniono wyżey w Hiſtoryi Inflantſkiey o jednym zacnym Szlachćicu tey Familii, ktory z Moſkwą mężnie ſię potykając na placu poległ.

ZEBROWSCY. Znaydują śię w Koronie y w Litwie. Mikołay Zebrowſki przez żonę ſwoję Finkinoſownę na pewnych Dobrach w Inflantach zoſtał ośiadłym.

ZYBERKOWIE. *De Siebergen.* Dom Starodawny w Inflantach; piſzą śię *de Wiſzling*; za herb mają koło. Koło R. 1566. Krzyſztof *de Zyberk* był Staroſtą Kandawſkim, á Kaſpar *de Zyberk* Kommendatorem Maryenburſkim; Jerzy *de Zyberk* Kommendator Dynemundy, Poſłem był od Stanow Inflantſkich do Ferdynanda I. Ceſarza. W R. 1697. Jerzy Aloizy Dziekan y Officyał Generalny Inflantſki, potym Zakonnik *Soc: JESU.* *Wolter* Staniſław Sędźia Ziemſki Inflant: *Gotard* Xawier Krayczy Inflan: ktorego Syn dziś żyjacy Jozafat Zyberk Staroſta Bolnicki mający za ſobą Budberkownę także z Starożytney Familii Inflant: pochodzącą. Swiadczy Jan *Gauben in Lex: Part:* 1. *p.* 2333. że śię nayduja Baronowie Zyberkowie nad Renem; *Fridericus* Baron *de Zyberk* Koniuſzy W. Krola Pruſkiego, General-Major, Kawaler Czarnego Orła umarł roku 1729. na uſługach Krola Pruſkiego. Tenże *Gauben loco citato.*

Tak w Koronie jako y w W. X. Litew: po wſzyſtkich prawie Województwach, Ziemiach y Powiatach znayduja śię Obywatele z Inflantſkich Domow pochodzący, ktorzy rożnemi czaſy y z rożnych przyczyn, á miánowićie po Szwedzkiey rewolucyi zoſtawſzy exulantami, w Polſkie lub Litewſkie z Inflant

Inflant przenieśli śię kraje. Całeyby księgi z oſobna na to trzeba, gdybym wſzyſtkie te Domy Inflantſkie *ſparſim* po krajach Rzeczypoſpolitey ufundowane wyliczając ſtarożytność y godność każdego w ſzczegulnośći wyprowadzał. Przy niezliczonych zabawach (dla ktorych do końca tey Książki ſpieſzę) dość będźie namienić ſame Domy, y to nie wſzyſtkie, gdyż o drugich wiadomośći zaćiągnąć nie mogłem; á ći ſą:

Berkowie, Berowie, Biſtramowie, Bryginowie, Bokumowie, Borchowie, Brantowie, Brynkowie, Brunoſowie, Bucholtzowie, Butlerowie, Denhoffowie, Engielhartowie, Felkierzambowie, Fityngofowie, Finkinoſowie, Furſztemberkowie, Ganckotowie, Grothuzowie, Hanowie, Hylzenowie, Howelowie, Heykingowie, Ilchienowie, Ilſtrumowie, Kampenhauzowie, Korffowie, Klottowie, Kieyzerlingowie, Klokmanowie, Liwenowie, Lindemanowie, Medenowie, Meyerowie, Mohlowie, Mollerowie, Millerowie, Ofemberkowie, Platerowie, Putkamerowie, Ropowie, Renowie, Rożowie, Sakowie, Szembekowie, Szlippenbachowie, Sejowie, Samſonowie, Szteynowie, Szylingowie, Szaumanowie, Tyzenhauzowie, Tedwenowie, Taubowie, Walowie, Weslerowie, Witanowie, Wigantowie, Wulfowie, Zaſowie, Zyberkowie, *&c. &c. &c.*

ROZDZIAŁ
Czwarty y Oſtatni.

 Kro-

Krotkie Geograficzne opiſanie krajow Inflantſkich.

INflanty *Livonia* morzem Baltyckim, Litwą y Moſkwą w granicach ſwoich opaſane poki nie rozdzielone pod Rycerſtwem Krzyżackim zoſtawały, zawierały w ſobie wzdłuż kraju od Narwy aż do oſtatniey granicy Kurlandſkiey z Xięſtwem ſię Zmudzkim ſchodzącey na 135. mil, á w ſzerz na 40. 50. aż do 60. mil y daley. A że teraz ta obſzerna Prowincya po większey części do Rosſyi, á część do Rzeczypoſpolitey należy, przeto z oſobna naprzod Inflanty Rosſyiſkie, á potym do Rzeczypoſpolitey inkorporowane krotko opiſzę.

Inflanty Rosſyiſkie dzielą ſię na dwie części; Pierwſza zwana *Eſtonia* leży nad morzem Baltyckim *ad ſinum Finnicum*, zawiera w ſobie te Prowincye: 1*ma Harria*, ktorey y owſzem całey Eſtonii ſtolicą jeſt *Rewel* miaſto ſławne y obronne nad morzem, ma mocny zamek na wyſokiey y opoczyſtey gorze; port jey jeſt obſzerny y beſpieczny, w ktorym flota Rosſyiſka poſpolicie przebywa. Za Krzyżakow lubo Biſkupſtwo Rewelſkie liczne y znaczne miaſta y zamki trzymało w ſwojey juryzdykcyi, miaſto jednak Rewel po większey części do Hermiſtrza należało. Roku 1684. zapalił piorun dawny Katedralny Kościoł w Rewlu na podziw wielki y piękny, od ktorego ognia zarazem z Kościołem na kilka ſet kamienic pogorzało. W roku 1710. powietrzem na 50000. ludzi wymarło. Tegoż roku Carowi Piotrowi Wielk: miaſto przez akord ſię podało. W teyże Prowincyi jeſt zamek z miaſtem *Padis* (na ktorym mieyſcu przedtym ſławne Opactwo było) takoż zamek *Feyefeyer*, *&c.* 2*da. Wirlandia*, w ktorey miaſto *Narwa* dobrze ufortyfikowane z zamkiem dobrze opatrzonym nad rzeką Narwą. Na drugiey ſtronie tey rzeki jeſt zamek od Moſkwy zbudowany zwany *Iwanowgorod*. W roku 1704. dobyła tego miaſta Moſkwa ſzturmem, y po większey części mieſzkancow wycięła;

wycięła; procz tego ſą w tey Prowincyi miaſta z zamkami nadruinowanemi *Weyſenburg*, *Tolsberg*, *Borcholm*, ktore przedtym do Biſkupa Rewelſkiego należały. 3*tia Odenpo*, w ktorey miaſto znaczne *Derpt* albo *Dorpat* należało przedtym do Biſkupa Derpſkiego. Za Szwedow było to miaſto mocno ufortyfikowane y zupełną Akademią przyozdobione, ale w roku 1704. Moſkwa dobywſzy miaſta wniwecz wſzyſtko obrociła. 4*ta Gerwenlandia*, w ktorey zamek głowny *Witenſzteyn* nieprzebytemi otoczony brodami przy mieście tegoż imienia, także zamki przedtym ſławne: *Felin*, *Lais*, *Oberpolen*, *&c.* 5*ta Wickelant*, w ktorey miaſta y zamki: *Parnaw*, *Lode*, *Leal*, *&c.* Do Eſtonii należą barzo piękne y żyzne wyſpy, mianowicie: wyſpa zwana *Oſilla*, ktora za Krzyżakow miała Biſkupa ſwego; ma 17. mil wzdłuż, á 8. w ſzerz, na niey dwie znaczne ſą fortece: *Arensberg*, y *Sonenberg*. Druga część Inflant Rosſyiſkich zowie ſię *Letlandia*, w ktorey ſtolica całych Inflant Ryga miaſto ludne, handlowne, murem y wałem wyſokim obwiedzione, y doſkonale ufortyfikowane. Zamek ma obronny y wſzelką amunicyą opatrzony. Rzeka Dźwina miaſto y zamek ſzeroko opływa, á potym o dwie mile od Rygi obfitemi rozwodami w morze wpada. Sławny ma port, bo lubo miaſto leży na dwie mile od morza, okręty jednak ſnadnie pod ſame mury mieyſkie przychodzą y odchodzą. Szaniec zwany *Koberſzaniec* y leżąca nad morzem znamienita forteca *Dynemunda* zaſłania y zaſzczyca miaſto od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa. Roku 1710. podała ſię Ryga Moſkwie przez akord po długim y ciężkim oblężeniu, pod czas ktorego przez głod y powietrze na 60000. ludzi wymarło. Inſze miaſta y zamki w tey *Letlandſkiey* prowincyi ſą: *Blockhauz*, *Kircholm*, *Kokenhauz* zamek naturą y ſpoſobnością mieyſca obronny, ale teraz zruinowany, *Ubzal*, *Szmilten*, *Lenward*, *&c. &c.* W roku 1721. namienione Inflanty przez traktat Niſztadzki Rosſyi na wieczne czaſy od Szwedow ſą uſtąpione.

Inflanty

Inflanty do Rzeczypospolitey należące na trzy części się dźielą, *1mo.* Na Xięstwo Inflantskie *in specie* tak zwane. *2do.* Na Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie. *3tio.* Na Ziemię Piltyńską. Te części w jedno złączywszy, zamykają w sobie kray koło 90. mil długi, á na 50. mil szeroki. Namienię cokolwiek o każdey części z osobna.

Xięstwo Inflantskie ma tytuł Xięstwa od ordynacyi ostatniey Inflantskiey roku 1677. ktorą Senatorow y Urzędnikow Inflantskich postanowiono *sub generali titulo* Xięstwa Inflantskiego. Ma dłużyny od ostatniey granicy z Moskwą aż do granicy z Kurlandyą od Dyneburka na mil 40. á w szerz koło 30. Graniczy z Inflantami Rossyiskiemi, z samą Moskwą, Wojewodztwem Połockim, Powiatem Brasławskim y z Xięstwem Kurlandskim. Obfituje w puszczach, jeziorach, zwierzynie, miodach, futrach, &c. Dźieli się na cztery trakty; *Pierwszy* Dyneburski, w ktorym Starostwo Dyneburskie y miasto Dyneburg nad rzeką Dźwiną. OO. *Soc: JESU* w tym mieście mają klasztor, szkoły, y Kościoł murowany barzo wspaniały. Farny Kościoł lubo drewniany, jednak z piękney struktury ma osobliwość. Krol BATORY to miasto wystawił y mocno ufortyfikował zamiast starego Dyneburka, ktory był o mil dwie od nowego na mieyscu teraz zwanym *Stary zamek.* Od częstey powodźi Dźwińskiey wspomnione miasto poprawić się nie może, ale coraz do większey przychodźi ruiny. Tak Seymiki, jako też sądy Ziemskie, Grodzkie, Maydeburskie w tym mieście się odprawują. Do Starostwa Dyneburskiego przerzeczona Ordynacya Inflantska R. 1677. przyłączyła juryzdykcyą Grodową; á tak kto jest Starostą Dyneburskim, jest zarazem y Starostą Inflantskim. *Drugi* trakt Rzeżycki, w ktorym Starostwo Rzeżyckie obszerne, ludne, y piękne. W nim zamek Rzeżycki, (ktorego tylko teraz *rudera* widać) Krzyżakom był przedtym mocną twierdzą y obroną od inkursyi Moskiewskich. *Trzeći* trakt Lucyński, w ktorym Starostwo Lucyńskie

cyńskie zobszerności y dobroći gruntow od wszystkich Starostw Inflantskich prawie naylepsze. Ma zamek murowany ale cale spustoszony. *Czwarty* trakt Maryenhawski, w ktorym Starostwo *Maryenhauz* w koło prawie Moskiewską otoczone granicą; w nim zamek zdezolowany na wyspie. Po tych czterech traktach Szlachta liczne swoje wśi y dwory mają. O prawach y cywilnym porządku tego Xięstwa ostatnia Ordynacya Inflantska w roku 1677. postanowiona, dostateczną daje wiadomość; znaydźiesz onę wyżey w Historyi Inflantskiey pod tymże rokiem 1677.

Xięstwo Kurlandskie zamyka w sobie dwa Xięstwa, to jest: Xięstwo Kurlandskie *propriè* tak zwane, y Xięstwo Semigalskie; leży od zachodu nad morzem Baltyckim, á mianowićie przy odnodze morza Baltyckiego *Sinus Curlandicus*, to jest: Kurlandski *haff* zwaney, ktory *haff* rośćiąga śię wzdłuż na mil 15. Od południa z Xięstwem Zmudzkim y z Xięstwem Litewskim, á od pułnocy z Inflantami graniczy, od ktorych rzeka Dźwina Kurlandyą dźieli. Wzdłuż ten kray liczy na mil 50. á w szerz na mil 30. Stołeczne miasto całego Xięstwa Kurlandskiego jest Nitawa po Niemiecku *Mitaw*, w Semigallii nad rzeką Muszą sytuowane. Ma zamek piękny, OO. *Soc: JESU* mają Kośćioł y szkoły, ktory jednak dependuje od Proboszcza Nitawskiego. W tym mieśćie zwyczayna jest rezydencya Xięćia Kurlandskiego y Regencyi jego. Seymiki Kurlandskie w nim się odprawują. Już śię na swoim mieyscu w Historyi Inflantskiey powiedźiało: że nim insza od Rzpltey zaydźie dyspozycya po dysgracyowanym w Moskwie Bironie Xiążęciu Kurlandskim, tym czasem *Supremi Consiliarii* (ktorych po Niemiecku *Oberathami* nazywają, y ktorych jest czterech: Pierwszy *Magister Provinciæ* po Niem: *Landhofmeyster*, drugi *Cancellarius*, trzeći *Supremus Burgrabius*, czwarty *Supremus Mareschallus*) Imieniem Krolewskim rządzą według dawnego zwyczaju v ustaw *in formula Regiminis* w roku 1637. od Komissarzow Rzeczypospo-

pospolitey postanowionych, do ktorych w Historyi Inflantskiey pod tymże rokiem opisanych Czytelnika odsyłam.

Ziemia Piltyńska przedtym do Biskupa Kurlandskiego zewszystkim należała. Jakim zaś sposobem napotym dostała się Krolowi Duńskiemu, y jak się Krol STEFAN o tę ziemię pomiarkował z Duńczykiem, oraz jak Biskupi Inflantscy dochodźili tey ziemi, y na jakim stopniu rosprawy ta pretensya do tąd zostaje, masz o tym wszystkim doskonałą naukę w Historyi Inflantskiey. O formie rządow tey ziemi czytay *Formulam Regiminis* w Historyi Inflantskiey pod rokiem 1637. Leży ta ziemia nad morzem Bałtyckim, ma wzdłuż na mil 18. á wszerz na mil 8. zamki w niey się znayduiące są: *Pilten, Edwalen, Hasenpoth, Ungermunt, Dondang, Neynhauz, Ambothen*; procz wielu dworow Szlacheckich.

Autorowie.

PEtrus à Dusburg Chron: Prus. Balthasar Russovius Chron: Livon. Frideric; Menius. Christianus Kelchen Hist: Livon. Szurtzfleych Hist: Ensiferorum, Hartknoch Dissert: in Chron: Petri à Dusburg. Reinhold: Patkul Collect: Livon. Ceümer Theatr: Livon. Hubner Hist: de Livon, Ejusdem Lexic: Histor: & Geogr. Długosz Hist: Lit. Kojałowicz Hist: Lit. Guagninus de Livon. Kwiatkiewicz Soc: JESU in Annuis. Lexic: Univer: Lips. Joan: Gauben Lexic. Szpanenberg. Adellspiegel. Grosser memorab: Lusatiæ. Niesiecki Soc: JESU. Volumina Constitutionum. Varia manuscripta. &c. &c.



* Dokument ten należy do karty 215.

S T A T U S

Causæ Episcopatûs Piltinensis.

1mo. JOannes Meininghausen Episcopus Piltinensis cùm factus esset Apostata circa annum 1559. Episcopatum Piltinensem Regi Daniæ in summa triginta millium Imperialium oppignoravit.

2do. Rex Daniæ Fratri suo Magno eundem Episcopatum dedit in Administrationem.

3tio. Post mortem Magni Serenissimus STEPHANUS Rex redditis triginta millibûs Imperialium Regi Daniæ recepit Episcopatum Piltinensem. *Videantur pacta seu transactio Danica hic annexa sub litera* A.

4to. Cùm STEPHANUS Rex à Marchione Brandeburgico acceperat triginta millia Imperialiũ in exsolutionem Regi Daniæ in eadem summa hypothecæ titulo tradidit Marchioni Brandeburgico eundem Episcopatum Piltinensem.

5to. Post mortem Marchionis derelicta vidua consors ejus Sophia Ducissa Anszpachiana jure hypothecæ tenebat eundem Episcopatum Piltinensem.

6to. Circa annum 1639. Ducissa Anszpachiana cessit jus suum hypothecarium Domino Meydel Nobili Piltinensi, qui Meydelius cum facultate S. R. M. & Reipublicæ exsolvit triginta millia Imperialium Ducissæ Anszpachianæ.

7mo. Prætendebant Duces Curlandiæ jus aliquod habere ad Epiſcopatum Piltinenſem, ſed abjudicati ſunt à Sereniſſimo olim VLADISLAO Rege Pol: in ann: 1644. per decretum ex ſeriis partium controverſiis latum. *Videatur hic annexum ſub litera* B.

8vo. In an: 1685. Sereniſſimus JOANNES III. & Reſpubl: aſſignavit Commiſſionem Piltinum ad inſtantiam Illuſtriſſimi Popławſki Epiſcopi Livoniæ & Piltinenſis.

9no. Commiſſio peracta annô 1686. reviſis utriusq; partis documentis ac juribûs uti in hypotheca exiſtentem Epiſcopatum adinvenit eſſe exemptibilem, ſicut & adjudicavit Illuſtriſſimo Popławſki uti Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi. *Videatur Deciſio Commiſſorialis ſub litera* C.

10mo. In eadem Commiſſione remiſſa ſtetit pro approbatione ac finali deciſione ad S. R. M. & Rempublicam.

11mo. Sereniſſimus Rex JOANNES propter necdum initam pacem cum Turcis protunc, auditis partibûs deliberavit.

12mo. In anno 1713. citatis Poſſeſſoribus à Moderno Celſiſſimo Primate protunc Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi deliberationem JOANNIS III. Sereniſſimus AUGUSTUS II. prorogavit.

13tio. Annô 1715. idem Sereniſſimus AUGUSTUS II. promulgationem decreti ſui ex clementia ſua diſtulit quidem, nihilominùs per reſcriptum ſuum Regium Dominis hypothecariis poſſeſſoribus Bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ac Capituli demandavit quatenùs intrà ſex menſes convenirent cum Epiſcopo. Quibûs elapsîs, ſecundùm omnium Senatorum unanimia vota ſuum decretum exemptionis ſine omni ulteriori atcitatione à ſe promulgandum declaravit. *Videatur reſcriptum Regium ſub litera* D.

CUm autem usq; ad hoc tempus hypothecarii poſſeſſores nullam unquam præſtiterint ſatisfactionem neq; cum Illuſtriſſimo Epiſcopo amicabiliter convenerint neq; Bona eidem reſtituerint, quinimo ſe contumaciter usq; ad præſentem terminum geſſerint, igitur Modernus Illuſtriſſimus Epiſcopus Livoniæ & Piltinenſis humillimè ſupplicat approbationem Commiſſorialis deciſionis Piltinenſis, & adjudicationem finalem Bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ac Capitularium.

De Epiſcopatû Piltinenſi repræſentatur negotium magnum ratione exemptionis, & non eſt, nam tantùm res agitur cum aliquot Nobilibus.

Et præterea Magnifici Conſiliarii ex prætextu Cameræ Ducalis nullo jure tenent duo Bona, videlicet Haſemphot & Neyhauſen quæ Bona non multum fructificant. Et Epiſcopus magnum patitur detrimentū.

A.

PACTA

IN NOMINE SANCTÆ & INDIVIDUÆ TRINITATIS: Notum testatumq; sit universis & singulis, hanc transactionis formulam visuris, audituris, lecturisvé, iis præsertim quorum interest. Posteaquam DEI præpotentis voluntate Illustrissimus Princeps ac Dominus Dominus Magnus in Livonia Episcopatuum Osiliæ Vici, necnon Curoniæ Dominus, Episcopatûs Revaliæ Administrator, Hæres Norvegiæ, Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, & Dithmarsiæ Dux, Comes Oldenburgensis & Delmenhorstensis, annô elapsô octuagesimô tertiô vitam cum morte commutâsset; & derelicti Curoniæ Episcopatûs jure atq; successione inter Serenissimum & Potentissimum Principem ac Dominum Dominum STEPHANUM Regem Poloniæ, Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæquè, necnon Transylvaniæ Principem ab una; & inter Serenissimum itidem ac Potentissimum Principem ac Dominum Dominum Fridericum ejus Nominis secundum Daniæ, Norvegiæ, Vandalorum, Gotthorum Regem, Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, necnon Dithmarsiæ Ducem, Comitem Oldenburgensem, & Delmenhorstensem

stensem

stensem ab altera, partibus; gravis & periculosa lis atq; contentio suborta esset: adeò, ut uterq; jus suum, quod in hoc Curoniæ Episcopatu habebat seu habere prætendebat, vi armatâ tueri atq; vindicare animum induxerit. Quô factum ut inter utriusq; Regis Officiarios milites atq; subditos ad arma & necessarias defensiones & his ad graviores persecutiones, conflictus, cædes, prædiorum atq; agrorum depopulationes, occupationes, direptionesq;, & omnem hostilitatem descensum, atq; perventum fuerit. Quibus malis nisi maturô consiliô obviam itum fuisset, facilè evenire potuisset, ut animorum utrinq; majori exacerbatione oborta, vetus illud inter hos duos Potentissimos Principes necessitudinis, amicitiæ atq; vicinitatis vinculum non tantùm cum extrema hujus Curoniæ Districtûs & aliarum finitimarum Ditionum pernicie atq; interitu: sed etiam totius Christianitatis periculo & damno solutum atq; dissutum esset, bellumq; grave atq; difficile exarsisset, cùm autem omnibus iis præsertim, qui periculo proximi sunt, pro parte virili opera danda sit, ne ejuscemodi gliscens flamma & hæc magnarum calamitatum semina viribûs acquisitis serpant latiùs, ipse Illustrissimus Princeps ac Dominus D. Georgius Fridericus Marchio Brandeburgensis in Prussia Stetini, Pomeraniæ, Cassubo-

subo-

ſuborum & Vandalorum, nec non in Sileſia Carnoviæ Dux, Burgrabius Horibergenſis ac Rugiæ Princeps, utrisq; Sereniſſimis Poloniæ, & Daniæ Regibus, uni arctiſſimo fidelitatis atq; homagii necnon affinitatis; alteri & propinquæ cognationis, affinitatis atq; propinquitatis jure & neceſſitudine devinctus, pro communis ſalutis ſtudio motuq; proprio, ad hæc mala & incommoda Chriſtianitatis declinanda, apud utrumq; Sereniſſimum Regem intercedere & omnem operam, ſtudium fidemq; adhibere conatus eſt. De ſalutaribus itaq; remediis æquisq; conditionibus, quibus hoc diſſidium claudi, componi & communi periculô evitatô, vetus illa neceſſitudo atq; amicitia inter utrumq; Sereniſſimum Regem, eorumq; Regna reſtaurari atq; conſervari poſſint; cogitatione ſuſcepta, Celſitudo Illius pro ſuo candore atq; fiducia utrumq; Sereniſſimum Regem ad pacis ſtudium armorumq; depoſitionem & totam cauſam vel familiari tranſactioni vel juſtæ cognitioni atq; arbitrio amicorum committendam amicè & fideliter invitavit, atq; diligenter hortari non deſtitit. Cui ſuæ Celſitudinis piæ voluntati, Dei benignitate accedente, utræq; Sereniſſimæ Regiæ Majeſtates morem gerentes, pari publicæ ſalutis ſtudio commotæ, ad oblatam amicorum tranſactionem vel legitimam cognitionem, animos ſalvo jure ſuo

ſuo adjecerunt. Quia verò hi compoſitionis atq; pacis tractatus (quod res altioris indaginis eſſet) nonniſi armis atq; hoſtilitatis metu ſuſpenſis & depoſitis ſuſcipi, multominùs feliciter perfici potuerunt: laborandum ſibi idem Illuſtriſſimus Pruſſiæ Dux putavit, ut inducias, ad utriusq; ſubditorum ſecuritatem interea conciliaret, quas & accedente utriusq; Sereniſſimi Regis authoritate, & utriusq; ſubditorum conſenſu, ſua Celſitudo per Legatum & Conſiliarium ſuum Generoſum Levirum à Bulau æquis conditionibus pepigit atq; firmavit. Hâc verò Illuſtriſſimi in Pruſſia Ducis præclara erga Rempublicam voluntate, ſtudio atq; candore perſpectis, utriquè Sereniſſimi Reges etſi legitima de cauſa jureq; ſuo, apud æquos & minimè ſuſpectos Judices, aut arbitros cognitionem, atq; arbitrorum minimè reformidarent: tamen ad evitandas controverſias & contentiones majores, & ad ſua quoq; publicæ tranquillitatis pacisq; ſtudia magis declaranda, DEO primùm & poſt authoritati Illuſtriſſimi in Pruſſia Ducis id deferentes, totam iſtam cauſam per certas conditiones determinandam atq; tranſigendam deciſionem atq; tranſactionem ſolius ſuæ Celſitudinis moderationi, prudentiæ & fidei commiſerunt. Hâc itaq; poteſtate accepta Illuſtriſſimus in Pruſſia Dux DEI Præpotentis auxilio fretus, & peni-

& penitiùs deliberata re, conſiliôq; habitô, conciliatîs atq; ad æquitatem compoſitîs inter ſe animîs, ſolâ utilitate Reipublicæ, & utriusq; Sereniſſimi Regis dignitate ſpectata, totam eam controverſiam conditionibûs infra ſcriptîs juſtîs, & æqualibûs & utriq; acceptîs, per dictum Conſiliarium ſuum Levirum à Bulau compoſuit atq; tranſegit. Atq; inprimis: quod in omnibus controverſiarum compoſitionibus laudatum & uſitatum eſt, univerſæ & ſingulæ diſſenſiones, offenſiones, exacerbationes, detrimenta, damna, ſumptus atq; impenſæ inter utrumq; Sereniſſimum Regem, eorumq; ſubditos hujus Epiſcopatûs controverſi, cauſa oborta atq; commiſſa vigore hujus tranſactionis perpetuâ oblivione ſublata, deleta atq; obliterata eſſe; ut viciſſim omnia ea, quæ ad conſtituendam pacem, amicitiam, bonamq; vicinitatem pertinere videbuntur, coli atq; obſervari debent. Etsi verò Sereniſſimus Daniæ Rex Jus ſuum, quod in hoc Curoniæ Epiſcopatu ſibi competere aſſeruit, vigere, necnon Sereniſſimus Poloniæ Rex, prætenſum jus ſuum docere conatus eſt, litis tamen evitandæ & pacis conſtituendæ cauſa per Illuſtriſſimum Pruſſiæ Ducem negotium univerſum eousq; deductura eſt; ut dictis Sereniſſimis Regibus utrinq; de ſuo jure prætenſo remittentibus Sereniſſimus Poloniæ Rex,

Sereniſſimo itidem Daniæ Regi, amicæ ac placidæ tranſactionis nomine triginta talerorum millia probæ & uſitatæ, & in Romano Imperio approbatæ monetæ perſolvere & numerare ſtipulatus atq; pollicitus ſit. Quæ ſumma ubi Sereniſſimo Daniæ Regi aut numerata aut certò in loco idoneo aſſignata fuerit, Serenitas ſua, Sereniſſimo Poloniæ Regi realem poſſeſſionem arcis Piltinenſis, totiusq; Epiſcopatûs concedere atq; tradere: Sereniſſimus verò Poloniæ Rex ſimul ac viciſſim ſubſecutum quòd omnia promiſſa atq; recepta complere atq; obſervare tenebitur. Imprimis verò, ut Subditorum iſtius Curoniæ Epiſcopatûs, eorum præſertim, qui poſt obitum Illuſtriſſimi Ducis Magni fidem Daniæ Regis ſecuti ſunt, juſta ratio habeatur. Univerſis & ſingulis Nobilibus atq; Oppidanis Jura, libertates & privilegia ſua legitimè hucusq; obtenta atq; uſurpata, â ſupra dicto Sereniſſimo Poloniæ Rege, confecto deſuper atq; ipſis dato Diplomate authoritateq; aut conſenſu Senatorum ſuorum accedente confirmabuntur, eaquè ab omnibus ejus Majeſtatis Succeſſoribus & Ordinibus Regni in perpetuum ſalva & illæſa conſervari debent. Nec fides Sereniſſimo Daniæ Regi hucusq; præſtita, ulli eis fraudi fuerit, ſed poſthac pro Sereniſſimi Poloniæ Regis ſubditis fidelibus atq; dilectis ſuſcipientur

& habebuntur. Quandoquidem & compluribus jam abhinc annis, in Ecclesiis Episcopatûs istius nulla alia præterquam ea, quæ Confessioni Augustanæ consentanea est, religio culta, atq; observata fuit, ex communi in inclyto Poloniæ Regno Religionis confœderatione, æquum censetur, atq; ex hac porro pacificationis transactione sumitur & constituitur: ut incolis tam Nobilibus quàm Oppidanis in Scholis & Ecclesiis ipsorum jurisdictioni, vel juri subjectis, liberum & pacatum exercitium ejus religionis, Augustanæ videlicet Confessionis relinquatur, nec ulla alia ipsis obtrudatur. Eamq; itaquè publicè, sine omni impedimento, pari cum Curlandiæ Ducatûs subditis libertate, profiteri atq; exercere illis licebit, & conscientiæ suæ libertate plenè gaudebunt. Generosus Joannes Behi Serenissimi Daniæ Regis in arce Piltinensi Præfectus, & Primarius istius Districtûs incola, in pacata Bonorum suorum possessione, vigore inscriptionum & legitimè obtentorum Privilegiorum suorum retineri ac conservari debebit. In cujus rei securitatem, Serenissimus Poloniæ Rex dictarum inscriptionum & Privilegiorum suorum Diplomate, Majestatis Ipsius Sigillô munito, authoritate & consensu Senatorum suorum pro more adhibito, Confirmationẽ ipsi dabit. Cui quoquè, quod fidelem hucusq;

usq; Serenissimo Daniæ Regi se præstiterit, planè fraudi non erit, sed Serenissimus Poloniæ Rex obliteratâ omnî offensâ suâ, eum clementiâ & gratiâ prosequetur. Ille verò vicissim, vel ipse si Bona ista sua possidebit, vel per alium, cui pro rerum suarum necessitate ac statu ea possidenda tradiderit, eidem Regiæ Majestati debitam, & fideli Vasallo & subdito dignam fidem atq; subjectionem præstare tenebitur. Eâdem ratione cæterorum quoq; Nobilium & Subditorum Jura & Privilegia de Bonis suis, justô titulô hucusq; possessis, ipsis & ipsorum hæredibus, non tam tempore hujus Serenissimi Regis, quàm omnium ejus Successorum, & Ordinum Regni, atqué & aliorum Dominorum, ad quos Diœcesis ista successu temporis quocunq; jure pervenire posset, salva esse, conservari atq; à Serenissimo Poloniæ Rege authoritate & consensu Senatorum suorum accedente confirmari debebunt. Qui pari erga eandem Regiam Majestatem fide atq; subjectione obarmigentur. Si quis quid vel emptionis, vel hypothecæ aut pignoris titulô possideat, sine legitima Juris cognitione, defacto ea possessione minimè deturbari, sed in ea tantisper retineri & conservari debebit, dum legitima fiat de Jure cognitio. Etsi quis vel pretium, vel mutuum in Bona aliqua à se expensum, solutum & numeratum esse docu-

docuerit, à legitimo Vindicatore Bonorum ante cessionem justè eidem persolvetur, atq; refundetur; Bona, fundi, prædia, domicilia, coloni, & id genus alia in hoc tumultu atq; controversia alicui adempta atq; occupata, legitimo Domino & Possessori sine omni mora, tergiversatione aut difficultate restitui & tradi debent. Hac restitutione facta & conditionibus hisce omnibus completis, ejus Episcopatûs Nobiles & subditi juramento, si quo Serenissimo Daniæ Regi obstricti fuerunt, absolvi, & Serenissimo Poloniæ Regi novo jure jurando obstringi debent; & tam huic, quàm Successoribus illius seu naturalibus suis Dominis, necnon inclyto Poloniæ Regno omnem fidem, obedientiam, subjectionem subditis fidelibus dignam atq; convenientem, præstare tenebuntur. Illis vicissim omniū eorum, quæ de conservatione Religionis, Jurium, Privilegiorum atq; Bonorum in hisce conditionibus promissa atq; recepta sunt, inviolata conservatio & Regalis contra omnem vim & injuriam, quæ cæteris Regni Incolis debetur defensio, justitia atq; patrocinium præstabuntur; contributionibus quoq;, exactionibus, & vectigalibûs, inusitatis, & extraordinariis, & ab reliquis Ordinibus Poloniæ Regni non laudatis vel receptis atq; collatis, ejus Episcopatûs subditi minimè prægravari debent, sed eorum

eorum eadem, quæ cæterorum inclyti Poloniæ Regni incolarum ac fidelium subditorum habebitur ratio. Quia etiam manifestum est durante hâc controversiâ & hostilitate, bona & subditos ejus Episcopatûs omni ferè supellectile, pecoribus atq; etiam facultatibus omnibus orbatos, destitutos atq; exutos esse, ita ut tam facilè se colligere & res domesticas suas restaurare non possint, pietatis atq; æquitatis arbitrium est, & fieri placuit, ut ejus Districtûs subditi annîs quinquè subsequentibus ab omnibus exactionibus, expeditionibus oneribusq; publicis vacent atq; immunes habeantur, nec durante eo tempore ullô modô iis aggraventur, nisi pro sua erga Dominum & Patriam fide, urgente necessitate publica, sponte quid interím conferre velint. Tempore autem eo exactô, communi cum reliquis Regni subditis sorte censebuntur. Cautum prætcrea est, ut quidquid nunc, vel tormentorum, pulveris, globorum, instrumentorum bellicorum armorumvé, quidquid etiam supellectilis & aliarum rerum mobilium in Arce Piltinensi asservatur, id omne hâc transactione confecta, quamprimùm vel Serenissimo Daniæ Regi, vel ad quemcunq; alium id pertinebit, sine impedimento auferre atq; exportare liceat. Si qui etiam Captivi utrinq; reliqui fuerint, sine pretio & culpa

culpa reſtituentur & ſecurè dimittentur, vel ſi quis etiam manu ſtipulata dimiſſus fuerit, is ea ſponſione atq; obligatione, per hanc ipſam tranſactionem liber & ſolutus eſſe debebit. Hiſcè tranſactionis capitibus ritè completis & præſtitis, Sereniſſimus Daniæ Rex, uti ſe facturum disertè recepit, Sereniſſimo Poloniæ Regi totum hunc Curoniæ Epiſcopatum cum omni jure, Dominiis, uſu, fructu, cæteriſq; ad eum Epiſcopatum pertinentibus, quemadmodum in ſuis limitibus & metis ab Illuſtriſſimo Duce Magno piæ memoriæ poſſeſſus, atq; uſurpatus fuit, pro ſe & Sereniſſimis Succeſſoribus ſuis reſignare, cedere & pleniſſimè tradere tenebitur. Quemadmodum Serenitas ſua vigore hujus tranſactionis, id ipſum, quàm fieri poteſt pleniſſimè concedit & tradit. Nihil in perpetuum ſibi, aut Sereniſſimis Succeſſoribus ſuis Juris aut Dominii in hoc Epiſcopatu reſervans. Atq; hæc ſuperiora omnia inviolatè obſervare, complere, & re ipſa præſtare, omniq; diſſenſione ſublatâ ſinceram amicitiam, bonamq; viciniatem colere utraq; Regia tam Poloniæ quàm Daniæ Majeſtas; ſub verbo & dignitate ſua Regia, pro ſe & Succeſſoribus & Ordinibus Regni, ſanctè receperunt, atq; promiſerunt; id ipſum hujus tranſactionis vigore, iterum bona fide recipientes, promittentes atq; confirmantes. In quorum

rum

rum omnium indubitatam fidem, atq; confirmationem, & rei veritatis teſtimonium hujus tranſactionis formulæ bina Diplomata ejuſdem tenoris & vocis in pargameno deſcripta, & horum unum Sereniſſimi Poloniæ Regis, & ejuſdem Regni Senatorum manibûs & ſigillis; alterum Sereniſſimi Daniæ Regis, ejusq; Regni Senatorum manibûs & ſigillîs, utrumq; autem Illuſtriſſimi quoque Principis Marchionis in Pruſſia Ducis tanquam Interceſſoris & Arbitratoris, manu & ſigillô notata, ſignata, atq; corroborata & ſingula Diplomata ſingulis Sereniſſimis Regibus transmiſſa atq; tradita fuerunt. Confectum eſt hoc Diploma in Regia Arce Cronaburga. Die decima menſis Aprilis, annô Salutis humanæ Milleſimô, Quingenteſimô, Octuageſimô quintô.

B.

Decretum VLADISLAI IV.

SAcra Regia Majeſtas auditis partium controverſiis, visisq; & bene perpensîs ab utrinq; Juribûs, & Inveſtituris, quantùm attinet Jus Feudale, quod Illuſtriſſimus Actor ſibi ad Diſtrictum ſeu Arcem Piltinenſem, unà cum tenuta Curonienſi, & illorum attinentiis univerſis vigore Tractatuum, Inveſtiturarum, & aliorum Jurium in Proceſſu ſpecificatorum,

compe-

competere prætendit, eô in conſideratione habitô; quandoquidem Illuſtriſſimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum ſuum ſortitos, nec eorum vigore, ipſum nec Illuſtriſſimos Anteceſſores ejus utile bonorum præfatorum Dominium aliquando habuiſſe, nec juxta earundem Inveſtiturarum continentiam, aliquid ea in re omnium Ordinum conſenſu hucusq; ſtatutum eſſe. Ideo ſalvis in omnibus aliis ſuis punctis, conditionibus, & articulis, inveſtitura, & conventionibus, cum eodem Illuſtriſſimo Actore, Annô milleſimô ſexcenteſimô trigeſimo nono intervenientibus, eisdemq; in ſuo robore & viridi obſervatione ſacroſanctè manentibus, req; omni in eo ſtatu, in quo antehac fuit, juxta earundem inveſtiturarum tenorem relicta, neq; quin poſthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illuſtriſſimo Actori præcluſa citra tamen derogationem & præjudicium Jurium Generoſi moderni citati eundem Illuſtriſſimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem eſſe adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem Bonorum, & hypothecam in eisdem pro ſumma triginta millium talerorum, licet quidem is idem Illuſtriſſimus Actor manifeſtationem eo nomine, annô milleſimo quingenteſimo octuageſimo quinto factam; ac conſenſum

ſenſum Sereniſſimi felicis memoriæ Parentis Sacr: Reg: Majeſt: deſideratiſſimi, Annô milleſimo, quingenteſimo, nonageſimo primo benignè conceſſum, ac Decretum Commiſſoriale milleſimo, quingenteſimo, nonageſimo ſeptimo, tum conſtitutionem Regni, milleſimi ſexcenteſimi noni, & varia reſponſa Comitialia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominùs tamen cùm Anteceſſores Illuſtriſſimi Actoris, intrà triennium & trimeſtre ſecundùm Juris præſcriptum, & immemorabilem hujus Regni, & curiæ conſvetudinem eorum omnium executionem neglexerint, proindeq; Jura & Privilegia ipsô factô evanuerint, nulliusq; ſint roboris & momenti; Generoſus autem citatus ex Privilegiis & Documentis authenticis pro parte ſua productis, potius & pingvius jus, & pacificam poſſeſſionem tam ratione advitalitatis, quàm hypothecæ in ſumma triginta millium talerorum Imperialium, in eisdem bonis ſupra ſpecificatis, de quibus res eſt, legitimè & evidenter deducit & comprobat; ideo inhærendo Juris præſcripto præſenti actione incompetenti adinventa; citatus ab actione & impetitione Illuſtriſſimi Ducis liber pronunciatur, atq; circa jus ſuum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam ſummæ præfatæ triginta millium talerorum Imperialium ipſum

Mmm cum

cum suis hæredibus & successoribus concernentem; necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram summæ præfatæ triginta millium talerorum solutionem & restitutionem, juxta Privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

C.

DECISIO
Commissionis Piltinensis.

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis, ac Domini, Domini JOANNIS III. DEI Gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæquè; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribûs, & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacræ Romanæ Ecclesiæ, quàm Illustrissimo Duci Curlandiæ Nobilita-

bilita-

bilitatiq; Districtûs Piltinensis servientibûs, & communibus per omnes circumstantias pensatis, & trutinatis eo attento. Quòd Illustrissimus,& Reverendissimus Episcopus Livoniæ ac Piltinensis aliàs Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem, sive Curoniensem tam per Nominationem Sacræ Regiæ Majestatis, quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Ideo Illustrissimi Domini Commissarii, eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ, pro vero & legitimo Piltinensi Episcopo seu Curoniensi agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam, & Piltinensem Tractum, in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, Territorium atquè ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni Sacræ Regiæ Majestatis, & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes, cum omni Jure Dominio attinentiis, & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuū, redituum, fundationum, tam Ecclesiæ Cathedrali, quàm Capitulo ac Capitulari mensæ servientium, vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo

& non

& non alteri cuipiam, competere: eaque à Possessoribus modernis, quales sunt principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus, & Celsissimus Dux Curlandiæ post enumeratam summam hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, vindicanda censuerunt, ac demum insistendo Constitutioni Comitiorum proximè præteritorum Causam hanc cum toto effectu pro approbatione, & finali decisione, ad Judicia Sacræ Regiæ Majestatis remiserunt; & tam Illustrissimo Duci Curlandiæ, quàm Generosæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydelliis Successoribus, tum & quibuscunq; aliis Bonorum Piltinensis Episcopatûs Possessoribus Terminum, inhærendo Ordinationi Commissoriali Anni millesimi sexcentesimi decimi septimi in Martio scilicet die decima quinta hujus mensis proximè instantis in anno præsenti, ubi tunc Curia Serenissimi degerit, peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla adcitatione conservârunt, & præfixerunt, actûs præsentis authoritate. Quantum attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta præscriptum Commissionis anni 1617. in Hasempoth peractæ, an Illustrissimo Episcopo attribuenda; Illustrissimi Commissarii conformando se intentioni Sacræ Regiæ Majest: in literis expressæ, hoc in puncto decisionem Supremo Sacræ Regiæ Majestatis Judicio integerrimè reliquerunt.

D.

RESCRIPTUM REGIUM.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, *&c.* Illustrissimo Principi Domino Ferdinando Curlandiæ & Semigalliæ Duci, necnon Generoso Sackien Succesori Maydeloviano in hypotheca Bonorum Episcopatûs Piltinensis seu Curoniensis, tum & aliis eorundem Bonorum hypothecariis Possessoribus gratiam Nostram Regiam. Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Possessores hypothecarii præfatorum Bonorum gratè & fideliter Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati, & circa acclamationem causæ exemptionis Bonorum Episcopatûs Piltinensis sive Curoniensis, nuper sub die sexta mensis præsentis Aprilis, unanimibus ferè votis Senatorum Regni, & Magni Ducatûs Litvaniæ, Consiliariorumq; Nostrorum, lateri Nostro protunc assidentium inclinati, & de potestate Nostra Regia instante Reverendo in Christo Patre Episcopo Livoniæ & Piltinensi, delibera-

berationem adhuc per Sereniſſimum JOANNEM III. Anteceſſorem Noſtrum præhabitam, & per Nos in anno milleſimo ſeptingenteſimo decimo tertio prorogatam, etiam non obſtante abſentia Fidelitatum Veſtrarum & ſuſpenſione per Plenipotentem Illuſtritatis Veſtræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino ſuccubitorio petita, non attenta expedire, & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum poſt tantum temporis ſpatium à Nobis indultum juſtitia omnino poſtulat & Privilegiatiſſimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut Decretum Noſtrum in hac cauſa ſine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen clementiâ Noſtrâ duximus ea de re Illuſtritatem Veſtram, ac etiam hypothecarios Poſſeſſores gratiosè præmonere, niſi intrà ſex menſes à data præſentium curaverint accommodare hoc negotium, ſcient elapsô præfatô ſpatiô ſex menſium, ſtatutum Nobis eſſe præhabitam deliberationem expedire, & Decretũ Noſtrum promulgare, ſine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præſentes manu Noſtra ſubſcriptas Sigillis Regni & Mag: D. Lit: communiri juſſimus. Datum Varſaviæ die decima quinta menſis Aprilis, Annô Domini MDCCXV. Regni verò Noſtri XVIII. Annô. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancellariæ Majoris. Matthæus Iliak Enſifer Bracławienſis, Sacræ Regiæ Majeſtatis Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Magni Ducatûs Litvaniæ. Baſilius Rychlicki Subdapif: Trocens: Sacræ Regiæ Majeſtatis Magni Ducatûs Litv: Major Secretarius. Ad Illuſtriſſimum Ducem Curlandiæ & Generoſos Hypothecarios Poſſeſſores Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curoniæ. Cui ſupplicationi uti juſtæ, & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum Originale idem offerens denuò ad ſe recepit, & de recepto Originali Cancellariam Noſtram quietavit, ad Acta præſentia Metrices Regni ſuſcipi, iisdem inſeri & ingroſſari easdemq; Parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit, extradi permiſimus. In quorum fidem præſentibus Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ feriâ tertiâ poſt Dominicam Ramis Palmarum Quadrageſimalem, proxima, die ſcilicet decima ſexta menſis Aprilis, annô Dni milleſimo ſeptingenteſimo decimo quinto.



※※ ⁜ ※※

REJESTR

ZNACZNIEYSZYCH RZECZY,

W ktorym pierwſza liczba znaczy część Kśięgi, wtora y inne naſtępujące znaczą kartę.

Krol

Xiążę

ERRATA

Sic corrige:

Folio 5. Opaczyſte. *Lege:* Opoczyſte.
Folio 10. *Bartholdus.* Lege: *Bertholdus.*
Folio 43. Niedopuſzczonego. *Lege:* Nieodpuſzczonego.
Folio 28. Hettemberg. *Lege:* Plettenberg.
Folio 44. W 16. Rok. *Lege:* w 16. Roku.
Folio 62. Zawodami. *Lege:* Zawadami.
Folio 95. Roſtaurowali. *Lege:* Reſtaurowali.
Folio 101. *Adeuda eſset.* Lege: *Adeunda eſsent.*
Folio 108. Hultajez zdradźieckiey. *Lege:* Hultaje z zdradźieckiey.
Folio 148. *Vulgo.* Lege: *Vulgus.*
Folio 211. Ergendis. *Lege:* Regendis.
Folio 265. *Accipte.* Lege: *Accipite.*
Folio 267. *Elangviſse.* Lege: *Elanguiſse.*
Folio 222. Polſkich Inflant. *Lege:* Do Polſkich Inflant.
Folio 243. *Tavois.* Lege: *Talvois.* Przerebſki. *Lege:* Przerembſki.
Folio 343. Zaſzczepił. *Lege:* Zaczepił.



